

STANISŁAW
KONARSKI

OPERA POETICA
*
UTWORY POETYCKIE

BIBLIOTEKA
PISARZY

Polskiego Oświecenia

zespół redakcyjny

Tomasz Chachulski (przewodniczący)

Jerzy Snopek

Ariadna Masłowska-Nowak (sekretarz)

12

Instytut Badań Literackich PAN
Stowarzyszenie „Pro Cultura Litteraria”

BIBLIOTEKA
PISARZY

Polskiego Oświecenia



STANISŁAW
KONARSKI

OPERA POETICA
*
UTWORY POETYCKIE

WYDAŁ
JACEK WÓJCICKI

PRZY WSPÓŁPRACY
ARIADNY MASŁOWSKIEJ-NOWAK

IBL INSTYTUT BADAŃ
LITERACKICH PAN
WYDAWNICTWO
WARSZAWA 2013



Redakcja
Ariadna Masłowska-Nowak

Korekta
Justyna Mańkowska

Projekt okładki
Magdalena Błażków

Łamanie
Helena Dziurnikowska
Wydawnictwo IBL PAN

Wydanie publikacji dofinansowane przez Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

© Copyright by Jacek Wójcicki, 2013
© Copyright by Stowarzyszenie Pro Cultura Litteraria
and Instytut Badań Literackich PAN, 2013

Druk i oprawa
PLATAN
Kryspinów 256
32-060 Liszki

ISBN 978-83-61757-45-0

WPROWADZENIE DO LEKTURY



Portret Stanisława Konarskiego.
Frontispis *Wierszy wszystkich*
(Warszawa: Drukarnia Pijarów, 1778);
cgzemplarz: IBL PAN XVIII.1.1407.

Stało się dziś już tradycją, by w popularyzatorskich biogramach Stanisława Konarskiego przypominać, w mniej lub bardziej obszernych wyjątkach, wierszowane elogia pośmiertne poświęcone wielkiemu pijarowi, ułożone przez twórców z epoki: Wojciecha Jakubowskiego, Józefa Koblańskiego i Franciszka Dionizego Książczaka – i to w takiej właśnie kolejności.

Z jednej strony wynika to w sposób naturalny z formalnego umiejscowienia trzech „żałów przyjacielskich” następujących po sobie na kartach *Wierszy wszystkich* – pomnikowego tomu przekładów łacińskiej poezji Konarskiego na język polski, opublikowanego w Warszawie w roku 1778, pięć lat po zgonie pisarza. Zarazem odzwierciedla przynależność pokoleniową cytowanych rymotwórców i stopień ich zażyłości z chwaloną osobą, stopień zresztą coraz niższy.

Najstarszy wiekiem – wojskowy i poeta-amator, popularny bywalec rokokowych salonów, ulubieniec rozpoetyzowanych dam, ale i matador profrancuskiej tajnej polityki – znał autora osobiście jeszcze w czasach saskich i czujnie obserwował jego działania jako ówczesnego

gorliwego stronnika tego samego, w którym i on się długo sytuował, politycznego nurtu republikańskiego. Trudno oprzeć się wrażeniu, że w słowach, którymi Jakubowski żegnał bliskiego mu człowieka, pulsuje szczery żal.

Dla młodszego i najmłodszego natomiast bohater ich wierszy pochwalnych był już w zasadzie tylko szacowną i odległą figurą publiczną. Nawet za życia mogli postrzegać go raczej z dystansu: w glorii sławy ogólnokrajowej, jako twórcę traktatu politycznoprawnego, żywo w swoim czasie diskutowanego, *O skutecznym rad sposobie*, w którym sprzeciwiał się szkodliwym wynaturzeniom rodzimego parlamentaryzmu z osławionym *liberum veto* na czele, i jako legendę zgromadzenia klerycznego *Scholarum Piarum*, reformatora nauczania najpierw w warszawskim *Collegium Nobilium*, a potem we wszystkich polskich Szkołach Pobożnych. Było to w zasadzie dla obu środowisko konkurencyjne, gdyż i Kobański, i Książnin należeli do Towarzystwa Jezusowego, a jego kasata, obwieszona oficjalnie w połowie października roku 1773, dwa miesiące z górą po dniu śmierci Konarskiego, zastała ich na różnych szczeblach zakonnej edukacji teologicznej, literackiej i krasomówczej oraz praktyki dydaktycznej.

Z drugiej strony, już nieintencjonalnie i nieoczywiście, bo z odległej perspektywy ponad dwustu lat rozwoju kultury polskiej, powyższe uszeregowanie wzmiankowanych utworów o Konarskim oddaje *a minori ad maius* hierarchię historycznoliteracką i krytyczną: stan obecnej znajomości i aktualną ocenę dorobku wymienionych osiemnastowiecznych literatów. Nie na Książninie jednak, pocie z tej trójcy bez wątpienia najwybitniejszym, autorzy dzisiejsi zamykają szereg pisarskich znakomitości wypowiadających się o Konarskim. Największe bowiem i najlepiej znane nazwisko zwykli przytaczać na samym wstępie swoich szkiców, wbrew chronologii, lecz w zgodzie i z powszechnie uznaną wagą talentu autora oraz z estetyczną wartością tego konkretnego dokonania artystycznego, pod względem urody słowa i siły wyrazu pozostawiającego daleko w tyle efekty wcześniejszych usiłowań kolegów po piórze.

Zatem zarówno sylwetka wybitnego pijara, zawarta w obszernym kompendium biobibliograficznym *Pisarze polskiego oświecenia*¹ sprzed lat dwudziestu, jak i osobno wydany, szczupły jubileuszowy

¹ Zob. Z. Goliński, *Stanisław Konarski (1700-1773)*, [hasło w:] *Pisarze polskiego Oświecenia*, pod redakcją T. Kostkiewiczowej i Z. Golińskiego, t. 1, Warszawa 1992, s. 13-41; krótkie fragmenty elogiów Jakubowskiego, Kobańskiego i Książnina przywołano na s. 13.

tomik *Stanisław Konarski*² sprzed ponad dekady, rozpoczynają się od przywołania tego samego czterowersza Ignacego Krasickiego:

Ten, co pierwszy zdziczałe ciało gałęzie wzniosłe
I śmiały ścieżki odkrywać wiekami zarosłe,
Co nauki, co miłość kraju wzniosł i krzepił,
W cieniu laurów spoczywa, które sam zaszczylił.³

Nie widać racjonalnego powodu odstępowania od tej świeżej reguły także i teraz, w niniejszym krótkim wprowadzeniu do woluminu po raz pierwszy gromadzącego pod wspólną okładką łacińskie pierwowzory wierszy Konarskiego i ich polskie tłumaczenia autorów mu współczesnych (a także wspomniane na wstępie trzy pochwały rymowane). Śladem szacownych poprzedników-badaczy należy więc zwrócić też uwagę na niezawodną arcyzwięzłość mistrzowskiego epigramatu („Pojemność informacyjna i uczuciowa w kilku liniijkach wiersza – to umiejętność właściwa Krasickiemu”)⁴, i na funkcjonalny związek przenośnej figury ogrodnika odmalowanej w utworze z fizycznym kształtem utrwalenia tej metafory w świecie realnym, mianowicie w ukochanych ogrodach, założonych przez księcia biskupa warmińskiego wokół gotyckiego zamku, będącego jego rezydencją, i troskliwie na własny koszt pielęgnowanych. Jak bowiem pisał Krasicki w jednym ze swoich listów w maju 1786 r.:

W promenadach moich angielskich w Heilsbergu jest gaik cyprysów, w których są pamiątki przyjaciół moim zmarłym wystawione.⁵

Niestety, tylko na podstawie tej lakonicznej wzmianki dywagować można o wyglądzie owych „pamiątek”, ponieważ nie dochowały się żadne inne deskrypcje ani wizualizacje. Wiadomo jedynie, że było ich

² Zob. T. Chachulski, *Stanisław Konarski*, Warszawa 2000 („Ludzie Niezwyčajni”); tu fragmenty elogiów: Jakubowskiego – s. 65-66; Kobańskiego – s. 66; Książnina – s. 67.

³ *Sł[anisławowi] Konarskiemu*, cyt. [za:] *Korespondencja Ignacego Krasickiego*, z papierów Ludwika Bernackiego wydali i opracowali Z. Goliński, M. Klimowicz, R. Wołoszyński pod red. T. Mikulskiego, t. 2: *1781-1801*, Wrocław 1958, s. 299 (poz. 439: list do Krzysztofa Żórawskiego, Lidzbark Warmiński 10 V 1786; jest to „ekscerpt” z listu Krasickiego, zachowany w rpsie Ossol. 46/III, nr 54).

⁴ Z. Goliński, *Konarski – Krasicki. Spotkania*, [w:] *Wkład pijarów do nauki i kultury w Polsce XVII-XIX wieku*, pod redakcją naukową I. Stasiewicz-Jasiukowej, Warszawa-Kraków 1993, s. 53.

⁵ *Korespondencja Ignacego Krasickiego...*, tamże. Tekst listu i pięciu „nadgrobków” Krasickiego ogłoszony został wcześniej [w:] *Listy i pisma różne X.B.W.*, Warszawa 1786, t. 1, s. 120-121.

co najmniej pięć (tyle epigramatów zawiera cytowany list) lub siedem (doliczając dwa wiersze w tej samej manierze zachowane w papierach poety)⁶. Nikt nie dociecze więc raczej tego, czy goście warmińskiego hierarchy w trakcie uduchowionych albo wesołych przechadzek mogli pomiędzy cyprysami dostrzec popiersia lub (co mniej prawdopodobne) medalionowe portrety, z podpisami na piedestałach, czy też raczej odczytywali inskrypcje wykute w kamieniu⁷ – i to zapewne bardziej na głazach zachowujących formy naturalne niż na bryłach ociosanych, na przykład na kształt geometrycznych ołtarzy *all'antica*.

W każdym razie poczet przyjaciół autora, upamiętnionych – całkiem bezinteresownie, jak podkreśla ten aspekt wybitny monografista XBW⁸ – w gęstwinie któregoś zakątka lidzbarskiego parku, otwiera właśnie Stanisław Konarski, przypomniany jako wychowawca narodu, i to wychowawca skuteczny, mimo że działać mu przyszło na niwie haniebnie zaniedbanej. Motyw prekursorstwa jawi się jako nieomal obowiązkowy także we wcześniej powstałych trzech elogiach wierszowanych i przewija się przez inne wspomnienia prozą. Jest to zresztą wątek w wierszu Krasickiego nie tylko sformułowany dyskursywnie, jako rozbudowana frazeologicznie metafora, lecz także zawarty w postaci skondensowanej aluzji, na którą warto zwrócić szczególną uwagę. Bohater pochwały „śmiały” bowiem zabrać się za swoją krzewicielską pracę (co w języku łacińskim oddać by należało przez: *ausus est*) – i jest to dość chyba czytelnym, mimo że ujętym w rodzimym języku, odesłaniem do pamiętnej horacjańskiej dewizy medalu ofiarowanego wielkiemu pijarowi przez króla Stanisława Augusta: *Sapere auso* (‘temu, który odważył się myśleć’). Ale w czterowierszu odnaleźć można jeszcze jeden, już bardzo dyskretny, motyw (o którym badacze dotąd nie napomykali), wywodzący się z Horacego i przede wszystkim do niego wiodący. „Nadgrobek”, „pamiętka” – wedle wyrażenia Krasickiego – to przecież także „pomnik trwalszy od spizu”, jaki Konarski, reformator edukacji ojczyściej, wystawił sam sobie, by móc teraz w metafizycznej przestrzeni powtórzyć za rzymskim wieszczem: „Exegi monumentum aere perennius...”. Na tym jednak nie koniec. Ponieważ pomnik ów oceniają wypiełgnowane przez uczzonego „laury”, nagroda dla wieszczów, trudno nie widzieć w tym puenty jednoznacznie wyrażającej przekonanie piszącego co do własnej wysokiej wartości jako samodzielnego twórcy: drogę do metaforycznych

trofeów uitorował polskim pisarzom i mówcom reformator szkolnictwa, ale heilsberski poeta zaszedł tą drogą już na tyle daleko i na tyle pewnym krokiem, że byłby dziś w stanie zdjąć owe „laury” z własnej głowy, by ocenić nimi pamiętkę wielkiego nauczyciela⁹.

Biegunowo wprawdzie różny pod względem aryzmu od epigramatu Krasickiego (i pewnie też dlatego pominięty przez redaktorów *Wierszy wszystkich*, a potem niecytowany przez głównych biografów autora rozprawy *De emendandis eloquentiae vitiis*, czyli *O poprawie błędów w sztuce wymowy*) jest stuwersowy rymowany elaborat pijara Józefa Konstantego Bogusławskiego, ogłoszony na łamach stanisławowskiego periodyku kulturalnego „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne” – życiorys i pochwała prac wielkiego współbrata zakonnego na tle sytuacji ojczyzny doznającej klęski bezrządu i rozbiorów, utrzymane w metaforycznej poetyce wzniosłej ody¹⁰. I on jednak kończy się przywołaniem tej samej co u „księcia poetów” apollińskiej rośliny, a przy tym, co warto podkreślić, komplementarną aluzją do drugiej części tej samej inskrypcji medalowej *Sapere auso* (*Na śmierć Stanisława Konarskiego Schol[arum] Piarum oda*, w. 97-100):

Zapadłe wieki, święte wielbiąc czyny,
zwiądłe dawnością odnowią wawrzyny,
oświadczą wdzięczność w wonnej ci daninie,
żeś był najmędrszy w sarmackiej krainie.

We wszystkich wspomnianych utworach pochwalnych właśnie „mądrość” i „odwaga” dominują w wykazie zasług Konarskiego, maksymalnie skondensowanym u Krasickiego, mocno zaś rozrzedzonym u Jakubowskiego, Kobrańskiego, a zwłaszcza Bogusławskiego. Niemniej na

⁹ Konarski jako poeta pojawił się, choć tylko migawkowo, na bardzo wczesnym etapie literackich wprawek Krasickiego, który zapisał odę *OII* w notatniku poetyckim (niezachowanym do dziś): *Zbiór wierszy nabożnych, moralnych i zabawnych* z roku 1752-1768. Wiersz w tym odpisie nosił podtytuł *De simulatione hominum aulicorum* (‘O nieszczerości dworaków, dosłownie: ‘ludzi dworskich’), rozszerzony być może przez samego Krasickiego, który zapewne zamierzał odę przetłumaczyć, o czym świadczyłby rym: „ognisty // stolbisty” zapisany na wyklejce notatnika, a odpowiadający w. 5-6 utworu. Zob. *Materiały do życiorysu i twórczości Ignacego Krasickiego*, wydał L. Bernacki, cz. II, „Pamiętnik Literacki” 30(1933), 2, s. 284-285 (tekst wiersza, poz. 268), 289 (komentarz wydawcy, cytata rymu).

¹⁰ „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne”, 1776, t. 13, cz. 1, s. 147-154. Uwagi o niesamodzielnosci wiersza (autor plagiuje we fragmentach epicedion Stanisława Trembeckiego *Na śmierć księcia Czartoryskiego, kanclerza WXL*) w: Aleksandrowska, „ZPP”, s. 40, poz. 93. (Skróty bibliograficzne cytowanych źródeł i opracowań odnotowano w „Wykazie znaków i skrótów”, w niniejszej edycji s. 395-399).

⁶ Zob. Z. Goliński, *Konarski – Krasicki. Spotkania*, op. cit., s. 51-53.

⁷ Zob. tamże, s. 53.

⁸ Zob. Z. Goliński, *Krasicki*, Warszawa 2002, s. 294.

literacki wizerunek reformatora szkolnictwa, publicysty politycznego, pogromcy staroświeckiego antyintelektualnego „fanatyzmu” i fałszywej dewocji, ale i obrońcy prawowierności religijnej przeciw nowincom rezonerskiego deizmu i ateizmu, pada także ożywczy cień owego klasycznego „lauru” poetyckiego, u Jakubowskiego oddany słowami (*Na śmierć Stanisława Konarskiego żal przyjacielski Wojciecha Jakubowskiego, gen[erata] brygadajera w wojsku francuskim*, w. 17-20):

On, Horacego lutni piastun miły,
tak się Pegazem lotnym wygórował,
ledwie mu czyje mogły sprostać siły –
moc i wdzięk mistrza swojego zachował;

przez Kobańskiego przypomniany szerzej w apostrofach (*Z tejże okoliczności ks[ieżdza] Józefa Kobańskiego*, w. 5-6, 29-32):

Mądry Konarski, ty wieku ozdobo,
o ty, słowiańskiej Muzy starszy bracie;
[...]
Tyś nam przywrócił złoty wiek wymowy,
twymi pieśniami Horacy się szczyści,
a nauczywszy zgodnej stron osnowy,
znowu w takt grają polskiej lutni nici;

w strofach Książnina obecny tylko zdawkowo wśród pochwalnych epitatów (*Z tejże okoliczności Franc[iszek] Dionizy Książnin*, w. 7-8):

wskrziesiciel nauk, obywatel prawy,
radzca gorliwy, mędrzec i poeta;

za to najobszerniej rozbudowany właśnie przez Bogusławskiego (*Na śmierć Stanisława Konarskiego... oda*, w. 7-8, 37-40):

mądry Konarski, rzadki darze nieba,
Muz łackich wodzu, cny kochanku Feba!
[...]
Daleś wymowy chwalebne ustawy,
uczyleś, co jest obywatel prawy,
wskrzesileś piękne dawnych Rzymian wdzięki,
wielbileś cnotę słodkiej lutni jęki.

Ostatnie zdanie i wzmianka o „cnotie” jest przy tym trafną charakterystyką głównego tematu poezji Stanisława Konarskiego, a jeśli

nawet późniejsi badacze i krytycy nie poprą aż tak pochlebnej oceny „słodczy” jego „lutni” łacińskiej czy polskiej (którą przecież także władał wcale zręcznie), zgodni będą co do pozytywnego dydaktyzmu, umiarkowanego panegiryzmu i wychowawczego utylitaryzmu wierszy wielkiego pijara. Tu z kolei dostrzec można wyraźną gradację *a maiori ad minus*.

Jeszcze na progu XIX w. dla Franciszka Ksawerego Dmochowskiego wartość estetyczna poezji Konarskiego godna jest pochwały i nie podlega dyskusji:

Inne dzieła Konarskiego są: [...] *Wiersze liryczne* pełne pięknych myśli i ślachtetnych uczuć [...].

Niektórzy zaprzeczają ducha poetyckiego Konarskiemu; jest to zdanie zupełnie fałszywe, bo trudno jest mieć więcej ognia i mocy. Kto przeczyta jego rytmy [...], musi go w rzędzie znakomitych poetów umieścić. Gładkości w jego rytmach nie znajduje zawsze czytelnik, jaka zachwyca go w Sarbiewskim, lecz za to więcej postrzega myśli niż w tym sławnym liryku, którego wiersze, zawsze przyjemnie głaszcząc ucho, często bardzo mało mówią do umysłu.¹¹

Piszący krytycznie sto lat później Józef Tretiak zachowuje jednak niejaką powściągliwość:

Mając omawiać poetycką działalność Konarskiego, z góry zaznaczyć trzeba, że poezja była dla niego wyłącznie narzędziem reformatorskich dążeń. Odmówić mu zupełnie talentu poetyckiego nie można, ale formą artystyczną, poetyckim stylem władał nieudolnie i podczas gdy jego proza polska prawie wszędzie łączy płynność i jasność z siłą wyrażenia, wiersz polski jest zwyczajnie niedołężny, bardzo rzadko, w bardzo nielicznych ustępach staje się wymownym. Człowiek zapewne sam Konarski, że słabo włada wierszem polskim, skoro wszystkie swoje liryki pisał po łacinie.¹²

Za to dla badacza dwudziestowiecznego, Juliusza Nowaka-Dłużewskiego, sytuacja jest zupełnie jasna na niekorzyść twórcy, zasłużonego w całkiem innych dziedzinach:

[...] nie miał w sobie ten arcytrzeźwy człowiek instynktu rzetelnego piękna. Poezje Konarskiego są przecież tylko retoryką;

¹¹ F.K. Dmochowski, *Wiadomość o życiu i pismach Stanisława Konarskiego*, „Nowy Pamiętnik Warszawski” 11(1803), 32, s. 231, 232.

¹² J. Tretiak, *Stanisław Konarski jako poeta i filozof. Z dawniejszych wykładów uniwersyteckich o literaturze polskiej XVIII wieku*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Bolesława Orzechowicza*, t. 2, Lwów 1916, s. 533.

[...] odnosi się przy lekturze jego utworów czasem wrażenie, że myśli po łacinie i że myślenie polskie jest u niego procesem wtórnym.

W zreflektowanych wierszach parenetycznych temperatura uczuciowa Konarskiego obniża się znacznie; spada do zera w niektórych z nich, gdzie przemawia typowy racjonalista i gdzie poezja kończy się, a zaczyna naga, beznadziejna dydaktyka pedagoga pedanta, ubrana niepotrzebnie w formę ody horacjańskiej.¹³

Niesprawiedliwą degradację „Muz lackich wodza” do rzędu pedantycznych retorów trzeba jednak zweryfikować, zwłaszcza chcąc zachęcić Uprzejmego Czytelnika do sięgnięcia w głąb niniejszego, dość obszernego tomu. Ponieważ piszący te słowa starał się już uprzednio o rehabilitację Konarskiego-poety¹⁴, w tym miejscu wypadnie główne spostrzeżenia na ten temat powtórzyć w zwięzłym skrócie, licząc na ich akceptację po zapoznaniu się z całym „materiałem dowodowym” zamieszczonym w głównej części woluminu.

Przede wszystkim należy podnieść fakt, iż Konarski po okresie młodzieńczego wierszowania w murach podolińskiego kolegium pijarów nie wziął bynajmniej „rozbratu z poezją” jakoby na kilkadziesiąt lat¹⁵. Badacze

¹³ J. Nowak-Dłużewski, *Konarski*, s. 155, 226, 229.

¹⁴ Podstawę tekstową niniejszego tomu (w zakresie utworów rozproszonych uboższą od obecnego zasobu tomu o poznane dopiero później poz. [2.], [7.], [8.], [10.] i [11.]) i stan badań filologicznych edytor omówił wcześniej w szkicu: *Stanisław Konarski – zapomniany poeta polskiego Oświecenia*, [w:] „Wiek Oświecenia”, t. 20: *Stanisław Konarski*, Warszawa 2004, s. 89-120; tu także (s. 114-118) przykładowa analiza porównawcza fragmentów wersji polskich wierszy Konarskiego i tłumaczeń innych autorów (*Ww* I 3, II 3, II 5; *Cd* [10.]), mająca udowodnić bezzasadność oskarżeń Konarskiego o nieumiejętność poezjowania po polsku. Wśród późniejszych opracowań wierszom Konarskiego poświęcony jest artykuł Ewy Szczepan *Stanisław Konarski's Early Marian Lyrics*, [w:] *Pietas Humanistica. Neo-Latin Religious Poetry in Poland in European Context*, edited by P. Urbański, Frankfurt am Main 2006, s. 239-247. Współczesne izometryczne przekłady dwóch elegii ze zbioru *In numerum annorum Divinae Matris...* (1724) pióra Elwiry Buszewiczowej zamieszczono w: *Przedziwna Matka Stworzyciela swego. Antologia dawnej polskiej poezji maryjnej*, wybrał, opracował i wstępem poprzedził R. Mazurkiewicz, Warszawa 2008, s. 475-479.

¹⁵ Por. Z. Goliński, *Stanisław Konarski (1700-1773)*, op. cit., s. 15:

Mimo dobrego opanowania techniki poetyckiej, wiersze te zostały martwym produktem szkolnego naśladownictwa. To pierwsze doświadczenie wierszopiskie jakby odrzuciło młodego pijara od dalszych prób, o czym świadczy kilkunastuletni rozbrat z poezją.

Badacz powtarza myśl Władysława Konopczyńskiego (*Stanisław Konarski*, Warszawa 1926, s. 18):

Wolno mniemać, że Konarski sam z tych prób nie był zadowolony, skoro w r. 1724 zerwał stosunki z Polihymnią i nie wznawiał ich przez lat trzydzieści. Późniejsze jego utwory, też wtłoczone w sztywną i obcą łacińską szatę, będą się jednak dodatnio różniły od pierwszych siłą bezpośredniego uczucia.

wysuwali takie powierzchowne twierdzenie zapewne tylko na podstawie rozpiętości dat pomiędzy rokiem wydania tomu wczesnej poezji maryjnej (1724) i ogłoszenia tomu *Opera lyrica* (1767).

Gdy urodzony w 1700 roku Hieronim Konarski wstąpił jako piętnastolatek w szeregi zakonu pijarów i rozpoczął nowicjat w Podolinie (Podolińcu) na Spiszu, szedł śladem starszych braci: Stanisława (w zakonie: Antoniego Franciszka od błogosławionej Kunegundy) i Władysława (w zakonie: Ignacego od św. Stanisława). Jednak Stanisław od św. Wawrzyńca (jak brzmiało jego nowe imię) postępował również w sensie przenośnym za starszymi zakonnikami braćmi w poezji religijnej, przede wszystkim za Benedyktem Zawadzkiem (1652-1705), autorem *Lyricorum libri IV et epodon liber I* (Varsaviae 1694), zwanym „Sarbiewskim pijarów”, i Janem Damascenem Kalińskim (1663-1726)¹⁶. Owocem rymotwórczej weny dwudziestopięcioletniego twórcy stał się cykl łacińskich konceptystycznych liryków maryjnych¹⁷, i okazał się rzeczywiście definitywnie zamkniętym etapem literackiego rozwoju Konarskiego. Niemniej utwory z tomu *Opera lyrica*, wydanego ponad czterdzieści lat później, powstawały stopniowo na przestrzeni długiego czasu, co w oczywisty sposób przeczy pochopnym sądom dawniejszych badaczy.

Zbiór ten – jak twierdzą źródła pijarskie – pod kierunkiem autora został skompletowany i opatrzony przypisami (częściowo wykorzystującymi ramę edytorską pierwodruków)¹⁸ przez współbrata zakonnego Konarskiego, Patrycego Skaradkiewicza, będącego również tłumaczem jego wierszy¹⁹. Nie wiadomo jednak dokładnie, kto odpowiadał za kompozycję tomu, gromadzącego plon ponaddwudziestoletni. A jest to układ nieprzypadkowy, nadający książce „dzieł lirycznych” Konarskiego wewnętrzną spójność, mimo rozproszenia chronologicznego,

¹⁶ Zob. J. Budzyński, *Horacjanizm w liryce polsko-łacińskiej renesansu i baroku*, Wrocław 1985 (Rozprawy Literackie 49), s. 213-218.

¹⁷ Zob. *In numerum annorum Divinae Matris B[eatae] V[irginis] Mariae elegiarum libri III... adiicitur septima decas lyrica*, Varsoviae: Typ[is] Schol[arum] Piarum, 1724. Centralny Katalog Starych Druków notuje około 20 egzemplarzy.

¹⁸ Przypisów jednak nie scalono i nie ujednolicono, stąd powtarzalność objaśnień w różnych miejscach zbioru – por. przypisy do „andabatae”: *Ol* VI 36 i XVI 8; „Astraeae (Themidis) fuga”: *Ol* IV 77 i VIII 93; „Diespiter”: *Ol* IV 70 i XIV 78; „druidae”: *Ol* XIV 102 i [XXIV.] 28; „Janugo”: *Ol* IV 101 i [XXIV.] 33; „Phoebe (Luna)”: *Ol* XVI 52 i [XXVI.] 276; „Stoa (Poecile)”: *Ol* VIII 121 i XX 48.

¹⁹ Zob.: BIELSKI, *Vita*, poz. III, s. 157: „Odas Stanisłai Konarski hinc inde sparsas collegit, adnotationibus illustravit et annuente auctore edidit” (Zebral rozproszone tu i ówdzie ody Stanisława Konarskiego, objaśnił przypisami i wydał z przychylnością autora).

zmienności politycznych sympatii autora, wielości okazji do powstania zebranych utworów oraz ich zróżnicowania tematycznego.

Już sztychowana karta tytułowa przemawia do czytelnika mową symboliczną, wyraźnie zaznaczając zakonną przynależność autora i jego ideowe priorytety. Występujący na niej gryf to herbowy emblemat Konarskiego, a dewiza zapisana na postumencie widniejącego na środku ołtarza: *Virtuti et amicis sacrum* (Poświęcone cnocie i przyjaciołom) jest parafrazą hasła kolegium w Podolinie: *Religioni et litteris sacrum* (Poświęcone pobożności i wiedzy). Ta zaś z kolei nawiązuje do zawołania pijarskiego, sformułowanego przez założyciela zakonu, św. Józefa Kalasancjusza: *Pietas et litterae* – Wiara i nauka. Można więc rzec, iż spoza zasłony kompozycji graficznej prześwieca niewyrażona nigdzie dosłownie, ale tu właśnie obecna nazwa zreformowanej przez Konarskiego szkoły pijarskiej w Warszawie: *Collegium Nobilium* – dosłownie: 'zgrupowanie szlacheckich', a więc zbiorowość zjednoczona we wspólnocie przekonań, skonsolidowana dzięki moralnym cnotom przynależnym szlachcie (której metonimią jest jeden z herbów) i wzmacnianych w trakcie doskonalenia się poprzez naukę. Czytelnik umiejący tę symbolikę odczytać wie już zatem, zanim jeszcze odchyli kartę tytułową i zajrzy dalej w głąb tomu, co będzie najważniejszym tematem *p o e z j i* (przecież na wyrytym ołtarzu stoi lira) zebranych w książce.

Przekonanie odbiorcy o symbolicznej i przemyślanej budowie woluminu, głęboko humanistycznej w ogólnym wyrazie, wzmagą się jeszcze po zapoznaniu się z układem wszystkich 26 wierszy. Tematyka dwudziestu trzech pieśni (ujętych w zróżnicowane miary wierszowe) rozwija się bowiem wedle chronologii ludzkiego doświadczenia. Po wstępnych roztrząsaniach przewrotności ludzkiej natury (oda I) materia kolejnych dwóch wierszy jest młodość i edukacja (II-III), po których następuje „wiek męski” działań publicznych i obywatelskiej wrażliwości (IV-XI). W sercu zbioru znajduje się problematyka etyczno-moralna i religijna (XII-XIV, z centralną pozycją wiersza XIII na temat świętości, adresowanego do Chrystusa). Po krótkiej uwadze o przemianach (XV) i dłuższej o przeszkodach w praktykowaniu cnót politycznych (XVI) następuje kulminacja w postaci wiersza (XVII) o mądrym władcy, objawionym Rzeczypospolitej w osobie Stanisława Augusta, do którego skierowane są też dwa następne utwory (XVIII-XIX). Odtąd powraca temat etyki z perspektywy eksperiencki (XX-XXII), zamknięty refleksją nad krótkością życia (XXIII).

Utwory dalsze ([XXIV.]-[XXV.]) stanowią formalnie część odrębną, ponieważ są to „gawędy”, *sermones*, w typie satyr Horacego (pierwsza – „stanisławowska”, druga – bardziej ogólna), oraz najdłuższy, a chronologicznie najwcześniejszy, fabularyzowany poemat epicki ([XXVI.]); wszystkie pisane heksametrem. Można w takim układzie wierszy dostrzec miniaturę praktyki kompozycyjnej Horacego, zarówno w zakresie ód, jak i satyr, z wyłączeniem obecnej u niego nuty miłosnej i frywolnej.

Czytelnik ma także silne wrażenie, że nadanie numeru *s i e d e m n a s t e g o* w zbiorze (w miejscu niemal dokładnie odpowiadającym „złotemu podziałowi” całkowitej liczby utworów w tomie!) wierszowi o rozumnym władcy było zupełnie świadomym i dowcipnym zabiegiem, dokonany być może przez Skaradkiewicza, bądź co bądź matematyka, a może przez samego autora, za młodu przecież doskonale obznajomionego z praktyką barokowego konceptu, która powraca tu w formie dyskretnej i złagodzonej. Jednym z czterech „dni galowych” w stanisławowskiej Rzeczypospolitej, obok imienin króla (8 V), rocznicy jego elekcji (7 IX) i koronacji (25 XI), były wszak urodziny monarchy *s i e d e m n a s t e g o* stycznia, pretekst do napisania dwóch jeszcze późniejszych wierszy (*Cp* [II.] i [IV.]), siłą rzeczy nieobecnych na kartach tomu *Opera lyrica*.

Moment edycji zbioru dzieł nominalnie „lirycznych” (choć nieraz bardzo obszernych) podsumowywał bowiem znaczną część poetyckich osiągnięć Konarskiego, lecz ani ich nie wyczerpywał, ani nie zamykał prac autora na tym polu literatury. Dlatego wydawcom osiemnastowiecznym udało się zebrać całkiem okazały tomik *Carmina posthuma*²⁰, zaś ich dzisiejszym następcem dołożyć jeszcze sporą garść pokłosia (w dziale przez nich analogicznie nazwanym *Carmina dispersa*), gdyż poezja towarzyszyła Konarskiemu przez większość życia, na różnych etapach działalności. Obdzielana rozmaitymi zadaniami, powstawała jednak pod wspólnym mianownikiem dydaktyzmu i utylitaryzmu, któremu została podporządkowana zewnętrzna, najłatwiej uchwytna i najpodatniejsza na zafalszowaną ocenę, cecha utworów: panegiryczność. W istocie można nazwać ją „panegirycznością oświeconą” – Konarski chwali moralne przymioty osób publicznych,

²⁰ Nie wiadomo, czy i nad tym tomem pracował jako redaktor (co byłoby najbardziej prawdopodobne i zrozumiałe) zmarły w 1777 r. Patrycy Skaradkiewicz, odpowiedzialny wcześniej za *Opera lyrica*, a jeśli tak, to czy zdążył doprowadzić całą pracę do końca; w każdym razie ogłoszenia zbioru drukiem nie dożył.

ich zachowanie w obliczu wyzwań życia, postawę pielęgnowania cnót kardynalnych (ugruntowanych na wierze chrześcijańskiej) i przykład, jaki tym samym dają innym. Odbiorcą tak sprofilowanych pochwał (pod względem formalnym zachowujących *decorum* klasycznej poezji łacińskiej jej złotego wieku) jest przede wszystkim młodzież szkolna, której ustawy pijarskie zakazywały tworzenia jałowych wierszy i formułowania bezpodstawnej aprobaty dla kogokolwiek, ale zalecały zarazem lekturę wzorcowych poematów i namysł nad przedstawionymi w nich sytuacjami²¹. Panegiryzm jest zatem dla Konarskiego tylko szczególną formą parenetyzmu. Twórczość poetycka to narzędzie propagowania tych samych cnót moralnych, które zapewnić mogą prawidłowe działanie państwa jako mechanizmu funkcjonowania politycznej zbiorowości, a których brak u rodaków spowodował drastyczne obniżenie poziomu tego życia, odrysowane najczarniejszymi kolorami i z całą siłą publicystycznej werwy nawet w tak nieemocjonalnym na pozór dziele jak traktat *O skutecznym rad sposobie*. Łacińska lira Konarskiego, brzmiąca w języku międzynarodowej elity kulturalnej, lecz i bieżącej polityki krajowej, jest więc tylko innym od publicystyki w języku polskim (oraz wierszowanych dramatów, pisanych po polsku i tłumaczonych na język polski dla konwiktowej sceny szkolnej), ale przeznaczonym do tych samych zadań instrumentem „poprawy wad” – błędów narodowych, osłabiających wewnętrznie Rzeczpospolitą, podatną przeto na moralny i polityczny rozkład oraz na agresję z zewnątrz.

Wynikającym z powyższej postawy nurtem poetyckiego posłannictwa Konarskiego są wiersze skierowane do króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. To nie pierwszy władca w polskiej koronie, w którym pijar pokładał nadzieję i do którego adresował swoje poetyckie utwory. O ile jednak Stanisław Leszczyński (na jego wszechstronne wsparcie reformator *Collegium Nobilium* tak bardzo liczył i na nim najmocniej się zawiódł) w wierszach jest jedynie biernym beneficjentem obfitych laudacji ze strony bóstw namalowanych z rozmachem na imaginacyjnym fresku, a pochwały stoickiej wytrwałości Augusta III formułowane są w dość tradycyjnej poetyce „ukazywania”

²¹ Por. S. Pietraszko, *Doktryna literacka polskiego klasycyzmu*, Wrocław 1966, s. 257 („Studia z Okresu Oświecenia”, t. 4):

Zaznaczyć trzeba, że mamy do czynienia w szkole Konarskiego z utylitarystyczną, „praktyczną” koncepcją poezji raczej niż poetyki. Ta ostatnia ma już funkcję nowoczesniej pojętą, niż to było przed reformą: służyć ma nie robieniu wierszy, lecz tylko poznawaniu utworów poetyckich.

cnót odbiorcy, wyłączającej spod dyskusji ich realność, o tyle zestaw wierszy poświęconych Stanisławowi Augustowi i doń skierowanych to w gruncie rzeczy pakiet rzeczowych postulatów politycznych (zwłaszcza państwowotwórczy „referat programowy” *De sapiente rege* [Ode XVII]) i w pewnym sensie raporty kontrolujące ich wykonanie w świecie najzupełniej realnym. Stanisław August to bowiem jedyny z monarchów opiewanych przez Konarskiego, który wydaje się pojętym „uczniem” w stoickiej „szkole” przeciwnej Fortuny, i do którego po prostu nie warto i nie wypada zwracać się z pustosłowiem bez waloru ważkich wskazówek etycznych.

Ze wszystkich prostanisławowskich wierszopisów chyba tylko Stanisława Konarskiego można więc nazwać sumieniem króla, czego konsekwencją, oprócz zaakcentowania wagi moralnych przymiotów koniecznych do dzierżenia steru nawy kraju, dla czytelników ówczesnych może być także widzenie postaci monarchy jako obsadzonego w roli pierwszego urzędnika państwa, któremu w wymiarze politycznym najwięcej dano, ale i od którego z punktu widzenia obywateli wiele można i należy wymagać. Nie jest odległym od „gminu” poddanych władcą „z Bożej łaski” ani obojętną moralnie figurą, objawioną i uprawnioną przez grę irracjonalnych sił; owszem, pod natchnieniem Bożej Mądrości, ale wyłonił go sam naród, istotny suweren i swojego władcy, i własnego bytu. Ten suweren wszakże najwięcej musi wymagać od siebie. Właśnie zagrożenie istnienia słabej wewnętrznie Polski w obliczu rozbiorów podyktowało Konarskiemu „łabędzi śpiew” w obu językach, którymi równorzędnie władał²², już nie tylko pod adresem króla, lecz skierowany do wszystkich lament nad bezdusnością i bezmyślnością współobywateli: *In nuptias Ignatii comitis Potocki et Elisabethae principis Lubomirska...*, ostatni utwór autora i bezsprzecznie najpiękniejszy jego poemat, który stanie się później emocjonalnym zwieńczeniem tomu *Carmina posthuma*.

Pod znakiem obu najważniejszych dla Konarskiego ziemskich postaci: Stanisława Augusta, w polskiej rzeczywistości politycznej, i Horacego,

²² M. Plezia, *Dookoła reformy szkolnej St. Konarskiego (Studia klasyczne pijarów polskich)*, Lublin 1953, s. 45-46 („Rozprawy Wydziału Historyczno-Filologicznego Towarzystwa Naukowego KUL”, 9):

Sam Konarski jako znawca łaciny jest zupełnie nieprzeciętną u nas indywidualnością. [...] Miał wreszcie, co najważniejsze, umysłowość w typie swoim kongenialną z mentalnością pisarzy klasycznych: zamilowanie do jasności i porządku w myśleniu, wstręt do wybujałości i wszystkiego, co nie daje się ściśle wyrazić, poczucie proporcji środków w stosunku do celu.

w krainie poezji klasycznej, powstał tom przekładów *Wiersze wszystkie z łacińskich na polskie przetłóżone*, opracowany przez pijara Urbana Szostowicza i wydany w roku 1778 (tym samym co *Carmina posthuma*). Publikację tłumaczeń poezji Konarskiego Szostowicz zapowiadał w wierszu z roku 1776, parafrazując też fragment przepowiedni Jowisza o przyszłym królu polskim²³, a w roku następnym ogłosił przekład ody *Ol* [XXIV].²⁴

Na rytowanej karcie tytułowej, w miejscu, gdzie w tomie *Opera lyrica* znajdował się emblemat pijarów: ukoronowany monogram maryjny, w *Wierszach wszystkich* wyeksponowany został monogram królewski. Można w tym dopatrywać się nie tylko podkreślenia państwowo-monarchicznej wymowy ideowej zbioru wierszy wielkiego reformatora zakonu. To w pewnym sensie także naśladownictwo symboliki publikacji, która posłużyła pijarowi Szostowiczowi za pierwowzór (łącznie z układem typograficznym) własnej koncepcji edytorskiej: *Pieśni wszystkich Horacyjusza przekładania różnych* (t. 1-2, Warszawa 1773 [-1775]), monumentalnej antologii 350 tłumaczeń dawnych i współczesnych, zredagowanej przez Józefa Epifaniego Minasowicza i Adama Naruszewicza, wedle pomysłu literatów z kręgu jezuitckiego, uczestniczących w królewskich „uczonych” obiadach czwartkowych. Tak jak uwieńczony profil Stanisława Augusta w pierwszym tomie zbioru horacjańskiego ukazywał nowego Oktawiana Augusta, dawcę pokoju, protektora sztuk i opiekuna literatury w Polsce, tak też wizerunek otrzymanego od króla medalu z dewizą *Sapere auso*, umieszczony na tytułowej karcie zbioru poezji Konarskiego (w tłumaczeniach różnych piór), miał podkreślać znaczenie władcy dla poety i jego zgromadzenia zakonnego, ale i wzajemnie: rolę twórcy dla utrwalenia w świadomości Polaków wizerunku Stanisława Augusta, władcy rozumnego.

Materiał tekstowy zbiorów *Opera lyrica* i *Carmina posthuma* Szostowicz podzielił na dwie „książki”: *Pieśni* i *Wierszy*, zmieniając jednak

²³ Zob. [U. Szostowicz,] *Obrona czasu*, „ZPP” 1776, t. 14, cz. 2, s. 411 [właściwie: 412] (w. 49-52):

Jest wyrok w księdze dyjamentem rytej,
że będzie rządcą Rzeczypospolitej,
weźmie nad szczęściem i nieszczęściem górę,
zhańbi nienawiść i zazdrość ponurę.

Oryginal parafrazy: *Cp* [IV.], w. 127-128.

²⁴ Zob. „ZPP” 1777, t. 15, cz. 2, s. 374-391; por. „Komentarz edytorski”, s. 418: „Rękopis i pierwodruki” a.8.

dotychczasowy układ wewnątrz tomów. Z jednej strony chciał zapewne zamknąć tom poematami obszerniejszymi (jak w *Opera lyrica*), z drugiej zaś – zgrupować utwory „królewskie”, tak jak miało to miejsce w *Carmina posthuma*. Ostatni wymieniony zbiór został ułożony po śmierci twórcy wedle najprostszej zasady chronologii, ale nie był pozbawiony poetyckiego napięcia, poprzez zamieszczenie na końcu gorzkiego epitalamium dla Ignacego Potockiego. Przesuwając tłumaczenie tego utworu na koniec „książki pierwszej”, Szostowicz częściowo podtrzymał owo napięcie, lecz zarazem osłabił je wnet, prezentując czytelnikowi optymistyczną „książkę drugą”. Można i tu próbować znaleźć pewną symetrię segmentów: po wierszu z okazji koronacji (*Ww* II 1) następuje „gawęda” (*sermo*) o wydzwieku królewskim (II 2), po której idą trzy wiersze na dni galowe (II 3-5) i znów „gawęda” *O cnocie* (II 6). Zakończeniem, jak w *Opera lyrica*, jest pełen blasku i przepychu, epicki i fantastyczny – choć moderowany klasyczną stosownością – poemat o naradzie bogów w pałacu Stanisława Leszczyńskiego, a więc rzecz dalsza niż poprzednie utwory od aktualnej polityki, dająca wyobraźni czytelnika chwilę wytchnienia i estetycznego zadowolenia na koniec lektury tomu.

Za publikację *Wierszy wszystkich* Urban Szostowicz otrzymał w 1778 r. z rąk Stanisława Augusta medal *Merentibus*²⁵.

Na tym właściwie należałoby zakończyć słowo wstępne do tomu poezji, aby dalej przemówiła już ona sama, w pełnym blasku jej czystych intencji obywatelskich i wzniosłych nauk moralnych, chociaż przesłonięta cieniem klasycznej, horacjańskiej w lwiej części, archiwalnej erudycji, będącej – by użyć anachronizmu z późniejszej epoki poezji polskiej – o wiele bardziej „wędzidłem” niż „taktem” niepotocznej dykcji łacińskiej. By ułatwić dotarcie tej poezji do dzisiejszych zainteresowanych Czytelników, teksty dawne zaopatrzone w niezbędne, zdaniem edytora, objaśnienia rzeczowe i leksykalne (w tym similia z literatury klasycznej)²⁶ oraz funkcjonalne wykazy; w komentarzu zawarto też szereg detali biograficznych autora ważnych ze względu

²⁵ O nagrodzie dla Szostowicza zob. [D.M. Krajewski,] *Pochwała Stanisława Hieronima Konarskiego*, Warszawa: Druk[arnia] J.K.Mci i Rzp[litej] u XX Pijarów, 1783, s. 110: „[...] za które Najjaśniejszy Pan dając mu *Zastużonych* medal, «Dziękuję – rzekł do niego – żeś W[aszmość] Pan odnowił pamięć wielkiego człowieka»».

²⁶ W odróżnieniu od dawniejszych prac porównawczych (zob. np. Bednarowski, *Horacy*), użycia pojedynczych wyrazów łacińskich, nazw własnych lub zwrotów należących jedynie do ogólnego zasobu erudycyjnego kultury klasycznej i leksykonu języka łacińskiego nie traktowano jako similiów międzytekstowych, skupiając się na bliższym podobieństwie większych odcinków wypowiedzi.

na okoliczności powstania poszczególnych utworów (ogólnych lub bardziej szczegółowych biogramów Konarskiego nie brak wszak w innych łatwo dostępnych źródłach). Przed oddaniem swojej pracy w ręce Łaskawego Czytelnika, by ten zechciał ją poznać i osądzić, godzi się więc wydawcy w tym miejscu zamilknąć i zamknąć tę część edycji literackim zwornikiem, bardzo mało znanym, a z racji przedmiotu książki bodaj najstosowniejszym – powstałym przed dwoma stuleciami przykładem epigramatu Ignacego Krasickiego, księcia poetów polskich, o Stanisławie Konarskim, nauczycielu Polaków i twórcy łacińskiego, właśnie na język Horacego i Seneki:

Ignatius Krasicki, Polonorum poetarum princeps, epitaphium ei carmine Polonico scripsit, cuius hic sensus est:

„Hic, qui primus steriles luxuriantesque amputavit frondes, ausus semitas per saecula herbis obsitas retegere, qui doctrinas, qui amorem patriae refovit erexitque, in umbra laurorum quiescit, quas ipse consevit.”

(Hoc idem carmine):

Qui primus secuit frondes sic luxuriantes,
oppletos herbis ausus recludere calles,
qui pius in patriam studia erexit stabilivit,
in laurorum umbra, sevit quas ipse, quiescit.²⁷

²⁷ *Notitia brevis de vita et scriptis Stanislai Konarski*, excerpta e Dmochovscii ephemeridibus ac e lingua Polonica in Latinam versa ab Antonio Christophilo Kamieński audite iurisprudentiae in Regia Universitate Litterarum Varsaviensi, Varsaviae 1818, s. 37. Tłumaczenie wprowadzenia: „Ignacy Krasicki, książę poetów polskich, napisał dla niego nagrobek wierszem po polsku, którego myśl jest następująca: [...]. To samo wierszem: [...]”. Przekłady epitafium są wierne, tłumacz w obu wersjach sprecyzował jedynie, że „ścieżki” zarośnięte są „chwastami” (dosłownie: ‘ziolami’ – *herbis*), a w wierszu obdarzył jeszcze Konarskiego epitetem „pobożny” (*pius*). Autorem przekładu na łacinę życiorysu pióra Dmochowskiego z „Nowego Pamiętnika Warszawskiego” (tam epitafium Krasickiego cytowane na s. 234) był wychowanek Liceum Krzemienieckiego i ówczesny student Uniwersytetu Warszawskiego, pijar Antoni Kamieński (imię zakonne: Chrystofil od św. Ignacego; 1795-1862), późniejszy profesor języków polskiego i łacińskiego.

* * *

Edytor pragnie uprzejmie podziękować za uczynność wszystkich osób w kraju i za granicą, dzięki którym szczegółowo poznał zachowane egzemplarze licznych starodruków i nielicznych rękopisów z poetyckimi tekstami Stanisława Konarskiego. Chciałby wspomnieć zwłaszcza: Panią Kustosz Mireille François i Pana Dyrektora André Markiewicza z *Bibliothèque Municipale* w Nancy, którzy udostępniili wizerunki pierwodruku wiersza dedykowanego Stanisławowi Leszczyńskiemu z 1747 r., i Pana Doktora Pawła Plutę, dzięki któremu edytor zapoznał się z podobiznami kilku rzadkich lub unikatowych druków ulotnych ze zbiorów wrocławskiego Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Wydanie poezji Konarskiego zyskało rozległe zaplecze materiałowe i kontekstowe także z pomocą wielu innych niewymienionych tu PT Bibliotekarzy i Archiwistów.

Wyniki swoich poszukiwań i szkice ustaleń edytor miał okazję poddawać pod dyskusję na zebraniach Ośrodka Edytorstwa Naukowego i Krytyki Tekstu (stworzonego przez nieodwołanego Profesora Adama Karpińskiego) w Instytucie Badań Literackich PAN, podczas konferencji organizowanych przez Polskie Towarzystwo Badań nad Wiekiem Osiemnastym oraz drogą publikacji na łamach rocznika „Wiek Oświecenia”. Za tę możliwość spotkań z Mistrzami i Ekspertami wydawca chciałby serdecznie podziękować Profesor Teresie Kostkiewiczowej.

Wiarę edytora w istnienie Republiki Uczonych podtrzymują osobiste i korespondencyjne spotkania z wieloma Szanownymi Kolegami, spośród których chciałby tu wspomnieć zawsze przyjazną i życzliwą Profesor Barbarę Wolską, dzięki której odkrył niezauważoną dotąd atrybucję wiersza na inaugurację Orderu św. Stanisława, i Profesora Jerzego Snopka, przychylnego projektowi publikacji tekstów Stanisława Konarskiego w serii „Biblioteka Pisarzy Polskiego Oświecenia”.

Niezwykły wkład w realizację tego wydania wniosła Redaktor Ariadna Maślowska-Nowak, której filologiczna erudycja oraz edytorska wnikliwość i sumienność wzbogaciły zarówno techniczną, jak i merytoryczną stronę wspólnego przedsięwzięcia. Niemniej to oczywiście edytor sam odpowiada przed Łaskawym Czytelnikiem za niedoskonałości nieodłączne od wszelkich ludzkich starań.

J.W.

OPERA POETICA

*

UTWORY POETYCKIE

STANISŁAW KONARSKI
E SCHOLIS PIIS

OPERA LYRICA

*

STANISŁAWA KONARSKIEGO
ZE SZKÓŁ POBOŻNYCH

UTWORY LIRYCZNE

EDITOR LECTORI

Post deperditas, immo et ab ipso auctore combustas complures, quas in iuvenili aetate conscripserat, odas, paucas quidem has, quas colligere potui, in lucem edendas neque pro viris eruditis, sed dumtaxat ad iuvandam facilius adolescentibus studiosis earundem intelligentiam et captum aliquibus notis eas esse illustrandas censui. Adiunxi his sermones eiusdem duos et carmen, quod iam fere deperierat, ad Stanislaum Poloniae regem. Vanum id quidem et prope temerarium esset auctores Latinos nostri aevi priscis illis Latinae linguae parentibus facultatisque poeticae principibus comparare. Venusini tamen et styli elegantiam, simplicitatem ac claritatem et sententiarum gravitatem si quis fortasse prae hoc nostro clarissimo auctore felicius propiusve assecutus sit, tuo, Lector benevole, iudicio discernendum relinquo.

Vale

Jacek Wójcicki

WYDAWCA DO CZYTELNIKA

Ody, które udało mi się zebrać – nieliczne wprawdzie, gdyż sporo napisanych w młodzieńczych latach poginęło lub nawet sam autor je spalił – uznałem za warte wydania wraz z niektórymi objaśniającymi je przypisami, oczywiście nie ze względu na ludzi uczonych, lecz by zrozumienie i przyswojenie ich ułatwić żadnej nauk młodzieży. Dołączyłem do nich dwie gawędy tegoż i poemat, który prawie całkiem już przepadł, poświęcony królowi polskiemu, Stanisławowi. Daremne zaiste i zgoła zuchwale byłoby zestawianie dzisiejszych autorów łacińskich z ojcami łacińskiej mowy i mistrzami poetyckiej biegłości. Czy jednak ktokolwiek w wytworności stylu, w klarownej prostocie i w powadze myśli dorównał Wenuzyjczykowi z równie pomyslnym albo lepszym skutkiem niż nasz przesławny autor, zostawiam to, łaskawy Czytelniku, pod twoją rozważę i ocenę.

Bądź zdrów

[I.]

**ODE I.
AD IOANNEM COMIT[EM] WIELOPOLSKI,
PALATINUM SANDOMIRIAE.
De simulatione hominum**

O fronte clara, cui animus nitet
intaminata candidior nive
et artis ignarusque tectae,
fraudis et insipiens nocendi!

5 Nec Cerberus, nec belua centiceps,
nec tam Medusae te caput igneae
terrent et intortos capillis
Eumenidum patieris angues,

10 vultus dolosi te feriet magis
aspectus ut qui dulce fluentibus
verbis et improvisa laeto
callidus ore tegit venena.

15 Aperta vis et fronte palam truci
intectus hostis me petat – aut fuga
subducatur, aut non nuda telis
obiiciam latera atque pectus.

20 Sed quem fidelem, quem similem tui
putes amicum, qui – caveas – vafer
vel inter amplexus iocosque
exitium dabit innocenti.

Iam non inepte Noctis adultera
Somnique proles ⁽¹⁾ exagitat deos,
quod ad cor infesti negarint
exiguam male di fenestram.

¹ (1) Momus, Somno patre, matre Nocte genitus.

**PIEŚŃ I.
DO JANA HRABI WIELOPOLSKIEGO,
WOJEWODY SENDOMIERSKIEGO.
O nie szczerości ludzkiej**

„O fronte clara, cui animus nitet”

[1.] Józef Jakliński

O czoło jasne, w którym się wydaje
umysł czyściejszy od śniegu, niż staje,
sztuk nieświadomy ani umiejętny
zdrady ukrytej, ani szkodzić chętny!

5 Tobie ni Cerber straszny, ni trójłbista
potwora, ni też Meduza ognista, ^(a)²
znośniej okropne ścierpisz Jędz pozory,
którym się z krętnych wiją żmij kędziory;

10 bardziej cię chytrej razi twarzy postać
jako tej, której z ust nietrudno dostać
słów słodkoplłynnych, w których jadowita
niespodziewana trucizna ukryta.

15 Otwartą mocą z groźnym czołem w oczy
niech ze mną wojnę nieprzyjaciół toczy –
schronię się albo stawię na zasłonę
tarczą i męstwem piersi uzbrojone.

20 Lecz kogo wiernym lub sobie w przyjaźni
równym być mniemasz, jeśli bez bojaźni
będziesz w ciskaniu skóry, w żartach luby,
przyprowdzi cię niewinnie do zguby.

Wždy niedaremnie potomek Snu, Nocy ^(b)³
przymawia bogów nieprzezornej mocy,
iż się złym stało losem bez pochyby,
że niemasz do serc nieprzyjaznych szyby.

² (a) Pies o trzech głowach, stróż wrót piekielnych; Meduza, zamiast włosów węże na głowie nosząca, na którą kto pojrzał, w kamień się obracał.

³ (b) Momus, przyganiający zuchwale sprawom i dzielom bogów, syn Snu i Nocy.

- 25 Spleni timerem (2)⁴ forsan ego tuo
inter cachinnos, quos tibi regia
cieret isthaec nostra, risu
Democriti sapientiores,
- 30 nam tum videres proelia dissonae
a mente linguae, scilicet infimis
summisque certatur, prior qui
decipiet meliusque fallat.
- 35 Ut peieratur! Perfida credulae
illudit ut pars! Brachia brachii
miscentur osculisque fervent (*)⁵
ora, genaeque genis cohaerent.
- 40 Et labra labris, et manui manus
inserta, quorum mens odiis flagrat
Vatinianis et proterva
ira modum seniumque nescit,
- quorum – vetustae si qua fides rei –
cremes eodem corpora si rogo,
se dividet cinis, malignae et
dissilient ab utrimque flammae. (3)⁶
- 45 O more patrum prisca fides, pudor
sanctumque verum, non violabiles
nexus amicorum, o beata
simplicitas animi nivesque,

⁴ (2) Ne spleni prae risu rumpatur. [Żeby ze śmiechu nie pękła śledziona.]

⁵ (*) In versu 3. odae Horatianae Horatius tertio versus pede utitur fere semper spondaeo. Sarbievio suffecit unum Horatii alterumve exemplum: ode 3. libro II [HOR. *Carm.* 2,3,27]: *Sors exitura et nos in aeternum* et ode 19. libro II [2,19,15]: *Disiecta non leni ruina*, ubi tertius pes est iambus. Ut multis locis eodem tertio pede iambo usus fuerit, praesertim cum ita voces sint positae, ut nihil cantum sonumque carminis vitient. Hoc sit responsi loco cuidam diligenti nimium critico. [W swoich odach Horacy jako trzeciej stopy trzeciego wersu niemal zawsze używa spondeja. Sarbiewski daje kilka przykładów z Horacego: oda 3 w księdze II: ... i oda 19 w księdze II: ..., gdzie trzecia stopa jest jambem. Podobnie w licznych miejscach w tejże trzeciej stopie Horacy używa jambu, zwłaszcza gdy głoski tak są zestawione, że nic nie przeszkadza śpiewności ani dźwięczności pieśni. Niech to stanie za odpowiedź nader wnikliwym krytykom.]

⁶ (3) Eteoclis et Polynicis fratrum infesti cineres in rogo sese separarunt et flammae.

- 25 Lecz obawiam się, aby twa śledziona
śmiechem nie była zbyt zbytecznym wzruszona,
patrząc na dworskie sprawy, weźmie gdy cię
śmiec, a śmiec mędrszy, niż był w Demokrycie. (c)⁷
- 30 Tam byś zobaczył potyczki niezgodnej
z językiem myśli i że ten dowodny
z niższych i wyższych oraz tryumf bierze,
kto lepszym zdradzi podstępem w ofierze.
- 35 Jakie przysięgi! Wiarołomna strona
jak z prędkowiernej szydzi! Tu ramiona
łączą się wzajem, tam przez całowania
usta, twarz z twarzą swe biorą spajania.
- 40 Wargi z wargami, ręce tych z rękami
spojone, których myśli niechęciami
pałają, a w tych zawziętościach miary
gniew nie zna ani niszczy go wiek stary.
- Tych – jeśli dawnym wiara ma być stała
wieściom – na jednym gdybyś stosie ciała
palil, poszłyby prochy w rozdzielenie,
rozstrzygłyby się zawzięte płomienie. (d)⁸
- 45 O wstydzie, dawna wiara i zwyczajem
przodków wielbiona prawdo, wierne wzajem
związki przyjaźni, o serca szczerości
szczęśliwa, śnieżnej kandydatury białości,

⁷ (c) Demokryt filozof, uważając sprawy ludzkie, śmiać się, jako Heraklit płakać, zwykł był.

⁸ (d) Przystosowanie do bajki poetyckiej o Eteoklu i Poliniku, niezgodnych braciach, królów lewiczach tebańskich, synach Edypa i Jokasty.

50 iuste, perosae nos, hominum genus,
si iam redistis praecipiti fuga
ad astra, iam linquamus et nos
fana laresque lupis et apris!

55 At fas Zagostii ⁽⁴⁾ sit mihi vivere
tecum, sorores stamina ni secent,
qui carus es caris amicis.
E veteri tibi duxit auro

60 natura mores, sparsit amabile
et toto honestum pectore – tu mihi
crederis iniuratus ⁽⁵⁾ ultro
pace diis laribus relicta.



⁹ (4) Pagus amoenus in provincia Cracoviensi.

¹⁰ (5) Non evocando iuramentis deos lares, per quos veteres iurabant. [Bez przyzywania do przysięg bożków larów, na które przysięgali starożytni.]

50 słusznie, brzydzące ludzkim się narodem,
jeśliście uszły do nieba odwoдем!
Zostawmyż i my wilkom, dzikom zbiory,
w tąż puste siedlisk domowych komory.

55 Mnie, póki Parka dni wątek w całości
zostawi, niech się godzi żyć w Zagości ^(e)¹¹
z tobą, o, któryś przyjaciołom miły,
miłą wpojona masz pocziwość w żyły.

60 Z Saturnowego obyczaje złota
ulane dała natury szczodrota –
twoją rzetelność bez przysięgi ważę,
bóstwom pokoju dwór oddawszy w strażę.

[2.] Urban Szostowicz

Ty, co masz serce, rozum i zdania
pełne szczerości, rzetelnej rady,
co obłudnego nie znasz udania
ani krzywdzącej z podejściem zdrady!

5 Nie tak Cerbera cię postać trwoży
albo Meduzy widok ponury,
lub gdy piekielnych Jędz złość się sroży,
brzydkimi trząśąc na łbie jaszczury,

10 jak cię obłudnik chytry przeraża,
co słodkie snując po wierzchu słowa,
zdradliwym jadem gubi, zaraża,
który złośliwie w swym sercu chowa!

15 Otwarcie na mnie zbójca nachodzi –
gdy nie mam broni, mogę się schronić.
Gdy na zbrojnego otwarcie godzi,
mogę od gwałtu mężnie się bronić.

¹¹ (e) Wieś w Krakowskim Jana Wielopolskiego, wojewody sendomierskiego.

Lecz, komu równie jak sobie wierzę,
czyż się ustrzegę, co tu się łasi,
zdrajca, jakoby kochał mię szczerze,
20 a tu sztyletem życie w mię gasi?

Nieźle naganiał bogów oszczerca, ^(a)¹²
w tworzeniu człeka że pobłądzili,
kiedy małego okna do serca
niebacznie jemu nie udzielili.

25 Widząc Warszawę w rozrywek huku,
zerwałbyś w sobie pewnie jelita,
z ludzkiej obludy aż do rozpuku
śmiejąc się, mądrzej od Demokryta,

30 bo byś zobaczył, jak są z ustami
niezgodne myśli. Największa sztuka
między wszystkimi ta jest stanami:
kto lepiej, gładziej kogo oszuka.

Jak krzywoprzysięstw jest pełno wszędzie,
jak chytrość zdradę prostocie knuje!
35 Ten grzecznie z drugim obok usiedzie,
oświadcza szczerłość, ściska, całuje,

drugi mu w oczach biesiady ludnej
czyni wzajemnych usług ofiary,
wewnątrz zaś, oba złości obludnej
40 pełni, w niechęciach nie chcą znać miary.

A jak o braciach dwóch dawność plecie,
tak gdybyś ciała tych palił wspoły
na jednym stosie, płomień by przecie
z ciał się rozdzielił ich i popioły.

45 O rzetelności przodków przyjemna,
o święta prawdo, przyjaźni czyste,
o otwartości serca wzajemna,
szczerych przyjaciół związki wieczyste,

50 jeżeliście nas słusznie z tęsknoty
rzuciły, w górne przechodząc progi,
opuśćmyż i my ziemian niecnoty,
zwierzom domowe rzucając bogi!

Przecież dopóki Parki życzliwe
nie przetną życia wątku, z weselem
55 chciałbym przepędzać czasy szczęśliwe
w milej Zagości z mym przyjacielem.

60 Tyś mi jest lubym wszędzie i zawdy,
serce-ć uzbraja nit cnoty tęgi,
nie wzywasz nieba na dowód prawdy –
chętnie ci wierzę, choć bez przysięgi.



¹² (a) Momus, o którym wyżej.

10 W senacie radźcy, w obozach hetmany,
w domu ministry, w kościołach kapłany
takie mieć będziem, jakie są nauki
 młodych i sztuki.

15 Stąd o trwałości państwa stanów zdanie:
jakie młodzieży jest w nim wychowanie,
takie mieć będzie w każdym usług dziele
 obywatele.



[III.]

**ODE III.
AD CLARISSIMOS IUVENES
COLLEGII NOBILIIUM VARSAVIENSIS**

Candidi coetus hominum recentum,
nuperi cives animaeque magno
additae mundo, faculae Promethei
vivida flamma, (1)¹⁸

5 quod suum vobis olor (2)¹⁹ ante letum
ultimo plectri tenuique nisu
occinit, sciri repetique dignum
discite carmen!

10 Adsit huc pubes nisi digna Phoebo,
at sacris exeste procul profani! (3)²⁰
Prima res divum metus esto, (4)²¹ prima
lex sapientis.

15 Ni Iovis cautus vereare tela,
nulla vis legum satis est. Honos quid,
ipsa quid virtus, quid inane vani
nomen honesti, (5)²²

**PIEŚŃ III.
DO PRZEZACNEJ MŁODZI EDUKUJĄCEJ SIĘ
W COLLEGIUM NOBILIIUM WARSZAWSKIM
SCHOL[ARUM] PLAR[UM]**

„Candidi coetus hominum recentum”

[1.] Urban Szostowicz

Nowego ludu niewinna gromado,
przyszła ojczyzny podpora i rado,
świeże obszernej pomnożenie ziemie,
Prometa (a)²³ plemię,

5 które ci łabędź przed skonaniem śpięwa (b)²⁴
i słabym smykiem na lutni wygrywa,
godne pamięci i zastanowienia
chciej zważyć pienia!

10 Niech tu przybędzie młodzież bogobojna,
a precz zuchwałość idzie niespokojna!
Za pierwsze prawo mądrości potrzeba
mieć bojaźń nieba.

15 Jeśli cię jego nie wstrzymają kary,
cnota i prawa – próżne będą mary,
pocziwość sama pod chlubnym imieniem
czczym będzie cieniem;

¹⁸ (1) Promethei ignem caelo allatum homines animasse poetae canunt.

¹⁹ (2) Senex poeta canus ut olor. Olores morituros canere quidam scribunt.

²⁰ (3) Iuvenes profani, seu impii, a sacro cantu procul este! [Młodzieży świecka, czyli bez-bożna, nie zbliżaj się do pieśni uświęconej!]

²¹ (4) Dei timor – prima lex hominis sapientis. [Pierwszym nakazem dla mądrego człowieka jest bojaźń Boża.]

²² (5) Honor, virtus, honestum sine religione nihil sunt. [Cześć, męstwo, godność są niczym bez pobożności.]

²³ (a) Prometheus, syn Japeta i Klimeny, o którym poetowie mówią, iż utworzywszy człowieka z ziemi i wody, natchnął ogniem z nieba wykradzionym.

²⁴ (b) Poeta ten wiersz pisał w starości, bieluteńkich dla wieku włosów jak łabędź, o którym powiadają, że przed śmiercią śpiewa.

40 impiis Brontes Steropesque (11)³⁰ cudunt
vincula collis.

Servitutum non metuis? Quid ergo
liberum nasci – pudor et nefas! – quid
usque nutriti vetita tyrannis (12)³¹
profuit aura?

45 Liberis – cheu! – male nata proles
civibus, sors o lacrimanda patrum,
cara libertas quibus empta tanto est
sanguinis alveo!

50 Si tamen vestris fluit ille venis,
este virtutis memores paternae,
rebus et iam nunc patriis speique
vivite magnae.

55 Vos labor, vos Spartae imitata leges (13)³²
vita deiectumque decet vibrato
missili crustum (14)³³ procul et petita
poma sagittis.

60 His egent artus studiis in omnes
Martios usus, (15)³⁴ potior necesse
sit tamen vobis animique maior
cura colendi.

40 jest, gdy nas kują w nieludzkie kajdany
okrutne pany.

Wzrusza pamiętka niewoli cię mało?
Na cóż w wolności urodzić się zdało,
i w kraju, w którym słodkie panowanie,
wziąć wychowanie?

45 O wolnych ojców potomstwo niegodne,
o losie przodków smutny, co, swobodne
życie i wolność by miłą nabyli,
krew swą toczyli!

50 Która jeżeli dziedziczy i w tobie,
weź iść ich śladem za punkt sławy sobie,
żyj dla ojczyzny, a nim wiek dojrzeje,
czyń jej nadzieję.

55 Hartuj przez trudy swe ciało do pracy,
żyj tak, jak żyli dawniejsi Spartacy
lub, co ich wiodła posiłku potrzeba
strzelać do chleba. (e)³⁵

60 Mocnią się sztuką tą członki do boju,
lecz potrzebniejszy w wojnie i w pokoju
umysł pięknymi nauki młodzieży
zdobić należy.

³⁰ (11) Brontes et Steropes, fabri Vulcani, servilia vincula cudunt in violatores legum. [Brontes i Steropes, kowale Wulkana, kują niewolnicze kajdany dla burzycieli prawa.]

³¹ (12) Quid nasci, quid educari profuit in libera gente? [Cóż za korzyść przyniesie urodzenie czy wykształcenie w wolnym narodzie?]

³² (13) Durissimae erant Spartae leges educandae iuventuti praescriptae: labor, fames, flagra etc. [Przepisy prawa spartańskiego spisane dla wychowującej się młodzieży były bardzo surowe: roboty, głodzenie, chłosta itp.]

³³ (14) In Balearibus insulis matres esurientibus filiis crusta panis et similia ientacula in sublimi trabe ponebant, quae funda iaculove deiicerent.

³⁴ (15) Exercenda sunt quidem corpora ad belli usus, sed maior cura animi excolendi esse debet. [Choć zaprawa cielesna potrzebna jest do zadań wojennych, jednak bardziej należy starać się o wydoskonalenie ducha.]

³⁵ (e) Na Wyspach Balearijskich, chcąc matki przyzwyczaić dzieci do zręczności w strzelaniu, kładły im pokarm na wysokich miejscach, ażeby go sobie procą lub strzałą zrzucały.

Mira naturae variumque pondus (16)³⁶
atque mensuram numerosque rerum
hospitem mundi attonitum novumque
nosse iuvabit.

65 Proderunt olim cupida retenta
mente per libros meditata doctos, (17)³⁷
pace dum bello senator et dux
grandia promes.

70 Ceteras at res superet cupido (18)³⁸
tota discendi bonus arte civis, qua
audias quondam. Huic studio tibi do
lustra quaterna. (19)³⁹

75 Is sapit prudens, is amator et dis,
qui coma leni (20)⁴⁰ teneraque tangi
anteit canos bene cogitatis
rebus et ausis;

80 ille mox aptus docilisque pectus
molle virtuti sine lite praebet
et regi semper facilis senili
se sinit arte.

Dura nec freni patiens iuventa,
immemor temnensque probe monentum,
obiicit quam se male sana certis
mille periclis!

Różne natury i przemysłu dziwy,
które mógł dociec, kto poznania chciwy,
niech nie zaniedba wiedzieć jak z osnowy
gość świata nowy.

65 Zdadzą się potym czytane z uwagą
rozumne książki, gdy odzian powagą
radźcy lub wodza, przez dzieła wspaniałe
chcesz zyskać chwałę.

70 O to zaś masz być najbardziej troskliwy,
byś obywatel był dobry, poczciwy;
do tej ci daję lat dwadzieścia życia
sztuki nabycia.

75 Ten mi roztropny, mądry, niebu miły,
co z młodu na to swe obraca siły,
by zrównał przez swe myślenia wspaniałe
mężę zstarzałe,

80 co wstęp do serca cnocie daje wolny,
co, choć do wielkich dzieł czuje się zdolny,
na starszych jednak rad zdaniu przestaje
i prym im daje,

a zaś młodzieniec niesforny i płochy,
co na przestrogi mędrszych czyni fochy,
gdy za zdrowymi rady iść nie lubi,
sam siebie gubi.

³⁶ (16) Physicen et mathematicen callere plurimum iuvat iuvenes, novos mundi hospites. [Młodym, od niedawna goszczącym na świecie, wielce przydaje się znajomość fizyki i matematyki.]

³⁷ (17) Lectio librorum iuvat, cum lecta et meditata in consiliis pacis et belli promentur. [Czytanie ksiąg przydaje się, kiedy można przemyślane lektury przywołać podczas narad w sprawach pokoju i wojny.]

³⁸ (18) At imprimis cupere iuvenes oportet, ut discant artem, qua boni cives esse possint. [Ale od początku młodzież powinna pragnąć poznania sztuki, jak można stać się dobrym obywatelem.]

³⁹ (19) Impendant huic studio annos 20. [Na tę naukę mają przeznaczone dwadzieścia lat.]

⁴⁰ (20) Qui a teneris ita cogitat, ita agit ut canus. [Kto od młodości myśli i postępuje jak człowiek dojrzały.]

- 85 Nonne percussum pelagus ruentis
Icari lapsu puerique saevus
vos monet casus temere paterna
lora tenentis? (21)⁴¹
- 90 Iam, quod extremum moneam, decori
anxius pulchrae iuvenisque fama
Colchicis herbis (22)⁴² fugit et magis men-
dacia peste,
- 95 plus venenosi neque scorpionis
horret aspectu, nec abominandi
strigis <in> pluma, neque turpis atro
sanguine ranae.
- 100 Inscius fraudis niveusque centum
laudibus praefert titulisque centum,
dicier verus fideique cultor
inviolatae.
- Certa quam solers imitetur illi
norma, mentitus Phocion in omni
nec semel vita, tamen ille magnas
rexit Athenas.
- 105 Impudens Lethe pereat lutosa
Tuscus, (23)⁴³ exosus, malus et magister
principum prava simulatione
hosteque veri,
- 110 regias ut qui vitiavit aulas,
qui vafros ac artifices latentis

⁴¹ (21) Notae fabulae Icari et Phaetontis e nubibus deciduorum ob neglecta parentum consilia.

⁴² (22) In Colchide, regione Asiae, venenosissimae herbae nascuntur. [W azjatyckiej krainie Kolchidy rodzą się najbardziej trujące ziola.]

⁴³ (23) Machiavellus origine Tuscus. [Machiavelli pochodził z Toskanii.]

- 85 Ikar tej prawdy podaje dowody,
gdy morskie spadkiem swym nazywa wody; (d)⁴⁴
taż, co Ikar, jest zguby przyczyna
i Słońca syna.
- 90 Na koniec dobre o imię troskliwa
młódź obmierzłego kłamstwa nie używa,
bardziej niż ziołmi zarażonej broni
jego się chroni –
- 95 nie tak niedźwiadkiem napojonym jadem,
ciernistym jeżem lub sprosnym owadem
jak brzydkim kłamstwem, które czasem widzi,
ona się brzydzi.
- 100 Nie zna obłudy, z szczerości uwity
przenosi wieniec nad wszystkie zaszczyty,
prawdy i wiary jest jej żądań celem
być przyjacielem.
- Ma Focyjona przewodzącą w tej mierze (e)⁴⁵
i pewny dla się przykład z niego bierze,
który językiem choć i raz nie zbłądził,
w Atenach rządził.
- 105 Niech Machijawel z swą przepadnie radą,
w pismach swych wszystkich brzydką tchnący zdradą!
Same mieć ucząc szczerości pozory,
zaraził dwory;
- 110 u niego zdrajca, oszust i oszczerca
godzien monarchy być odźwiernym serca,

⁴⁴ (d) Wiadome są dosyć Ikar i Faetonta dla zaniedbanych rad ojcowskich przypadki: pierwszy, że nadto się wzbil przyprawionych skrzydeł lotem pod słońce, wpadł w morze; drugi, że w kierowaniu słonecznymi końmi nie trzymał się przepisanej drogi – spadłszy na ziemię, cały świat spalił.

⁴⁵ (e) Focyjon, archont i rządcza sławny ateński za czasów Aleksandra Wielkiego.

callidos falsi iubet esse regum
vappa ministros. (24)⁴⁶

115 Vos Aristides, (25)⁴⁷ ego, vos Agrippas (26)⁴⁸
curiae sanctae, precor, atque castris
vosque fortes, innocuos, pios iu-
stique tenaces

120 opto! Poscendum tacitis ad aras
rite fumantes precibus salubre
corpus, ut mens et bona sit benignis
cetera Parcis. (27)⁴⁹



⁴⁶ (24) Homo nihili, in quo nihil verae virtutis, qualis Machiavellus. [Człowiek nikczemny, całkiem bez rzetelnej cnoty, tak jak Machiavelli.]

⁴⁷ (25) Summus et iustissimus civium Atheniensium.

⁴⁸ (26) Agrippa, Augusti Octavii sapiens optimusque minister.

⁴⁹ (27) Ut Parcae benignae, quam diutius fieri potest, vitae stamen conservent. [Oby łaskawe Parki zachowały przędzę życia najdłużej, jak tylko to możliwe.]

byle znał chytrą udania naukę,
obludy sztukę.

115 Wy zaś, Agryppy, Arystydy (j)⁵⁰ ślady
idąc, dawajcie szczeroci przykłady,
bądźcie poczciwi, radźce pożyteczni,
wodze waleczni!

120 Pana Zastępów gorącymi modły
błagać należy, by się wam powiodły
zamysły i dla ojczyzny usługi
sprzyjał wiek długi.

[2.] Adam Rzewuski

O niewinnego ludu świetne grono,
przyszłe ojczyzny wsparcie i obrono,
nowe zaludki, Prometa pochodni
światłem być godni,

5 które wam labędź śpiewa przed skonaniem
ostatnim piersi swych usiłowaniem
i ręką drżącą prawie pienia kryśli,
chowajcie w myśli!

10 Do was tu mówię, pobożni i skromni.
Precz stąd, bezbożni, precz mi, wiarołomni!
Pierwsze powinny o bojaźni Boskiej
być wasze troski,

15 gdyż kto nie zważa na niebieskie groty,
za nic są prawa, za nic świetne cnoty
i samo chlubne w próżnym zniknie dymie
pocziwe imię,

⁵⁰ (j) Agryppa, Oktawijana Augusta minister; Arystydes, wódz ateński, Sprawiedliwym dla swej rzetelności nazwany.

Ten zaś, co w złości zacięty i hardy,
 a na przestrogi mądre krnąbrny, twardy,
 o, jak w czas dalszy, gdy się tak obchodzi,
 sobie zaszkodzi.

85 Czyż cię nie wzrusza Ikara upadek
 lub zaciętego Faeta przypadek,
 co płocho rządzić chciał siłmi słabymi
 końmi dzielnymi?

90 Ten zaś, co pragnie trwałej nabyć sławy
 i chce cnotliwie swe kierować sprawę,
 jak się kolchidzkich ziół kto pilnie chroni,
 tak od kłamstw stroni,

jak jadem węża, tak się brzydzi nimi,
 lub też jak jeża kolcami zdradnymi,
 95 lub jak od żaby zaraźnej z daleka
 od nich ucieka.

Nie chce znać zdrady, a rzetelność ceni –
 z niej zaszczyt za skarb swój największy mieni,
 dając szacunek cnotcie nieodmienny
 100 jak człek sumienny.

Niech wam Focyjon w tym za przykład stanie,
 ten, co ateńskie wślawił panowanie!
 Tęgo to męża zawsze miała mowa
 rzetelne słowa.

105 Bezczelny w ludzkiej niech zginie pamięci,
 ów, co nabawił dwory do zrad chęci,
 sztuczne podając za cel panowania
 prawdy udania,

110 ów Machijawel, mówię, niegodziwy,
 co chce, minister żeby był kłamliwy,
 chytry, nieszczery, zgoła jego torem
 wszystkich zrad zbiorem.

115 Wchodźcie w Agryppy, Arystydy ślady,
 bądźcie zdatnymi do wojny, do rady,
 bądźcie dobrymi tak senatorami,
 jak hetmanami –

tego wam życzę. Wreszcie błagać trzeba
 gorącą prośbą łaskawego nieba,
 by was rozumu hojnym nadał darem
 120 i lat wymiarem.

[w. 1-20] Stanisław Konarski
 Młódź Feba godna niechaj się tu zbieży,
 precz od ołtarza, rozpustna młodzieży!
 Pierwsze mądrości prawo, życia droga,
 jest bać się Boga.

5 Gdy na Jowisza groźby nieostrożny
 grzeszysz, praw ludzkich moc i skutek próżny,
 honor i cnota, i poczciwość owa
 są to czcze słowa.

10 Poczciwych imię dobrym i złym służy,
 byle niecnotę ukryć jak najdłużej:
 skryta bez świadka zbrodnia nie szła byle
 z ust do ust tyle.

15 Do obyczajów niewinnych ponęta
 wielka, na nieba kto korzyść pamięta,
 a sęp bezbożnych pierś, twarz, czoło, oczy
 jak wiecznie toczy.

20 Nic, nic od grzechu nas, śmiertelnych ludzi,
 mocniej nie wstrzyma, do cnoty nie wzbudzi,
 jak przyszłych rzeczy po śmierci kolejną
 bojaźń z nadzieją.

Bogusław Butrymowicz

Oda III.
Ad clarissimos iuvenes
Collegii Nobilium Varsaviensis

Wam dzisiaj śpiewam, o prześwietne grono,
 obywateli nowych zgromadzenie,
 wam, w których piersi Prometeja płoną
 złote promienie!

5 Nie staję tutaj w piewców wielkich rzędzie –
 lutni mej struny słabe są i drżące,
 śpiewam wam pieśń tę jak siwe labędzie
 umierające.

10 Niech się gromadzą tu li Feba godni,
 bezbożnik niech w tym przybytku nie gości!
 Wszak bojaźń Boża jest na kształt pochodni
 wszelkiej mądrości.

15 Jeśli was Boże nie ustraszą gromy,
 i moc praw wtedy marna jest i niska,
 czym wtedy cnota, czym cześć, czym znikomym
 zaszczyt nazwiska?

20 Wszakże uczciwym dobry i zły zwie się,
 póki błąd sprytnie trzymany w sekrecie,
 dopóki szybka Fama nie rozniesie
 zbrodni po świecie.

Wolny od błędów i w weselu żywie,
 kto pomni bogów siedziby słonecznej
 i szponów, które w pierś bezbożnych mściwie
 topi sęp wieczny.

25 Bo nic, cokolwiek śmiertelnika spotka,
 takiego trwoźnych serc nie budzi bicia,
 jak strach posępny czy nadzieja słodka
 przyszłego życia.

30 Wreszcie li wtedy – to także pomnijcie! –
 i obywatel szczęśliwym się wyzna,
 jeżeli w szczęściu i pełnym rozkwicie
 jego ojczyzna.

35 Gdy ona ginie, gdzie wolność jest złota,
 jaka ratunku nadzieja i droga?...
 A nad niewolę kar sroższych nie miota
 groźna dłoń Boga!

40 Jakież nie zadrzy przed nią zbuntowany
 naród? Kto prawa pogwałci zuchwale,
 na kark bezbożny kują mu kajdany
 straszni kowale.

A może-ć nie strach więzów? O bezbrzeźna
 hańbo! Więc po co-ś wolnym wszedł na ziemię,
 wdychał powietrze to, jakiego nie zna
 tyranów plemię?

45 Biada, nieszczęsny płodzie poroniony
 obywateli wolnych, który płami
 przodków i chwałę wolności kupionej
 krwi potokami!

50 Lecz jeśli w waszych żyłach choć kropelki
 krwi ojców stanie, ich zasług pomnijcie
 i dla ojczyzny, i nadziei wielkiej
 poświęćcie życie!

55 Wam trud przystoi, szczęk spartańskich mieczy,
 chleb i owoce strącone pociskiem,
 ale w największej winniście mieć pieczy
 ducha przed wszystkim.

60 Miary, prawidła i dziwy przyrody,
 wszystko, co w wieczną harmonię się splata,
 poznać powinien i podziwiać młody
 gość tego świata.

Wiedza się przyda: czy w czasie pokoju
zasiadać będziesz w senatorskiej todze,
czy gdy w czas wojny hufy żądne boju
ujmiesz w swe wodze.

65 Ale nad bitew wir, nad krwawe harce
przyszłe ci czasy piękniej skroń uwieńczą,
jeśli rozwąga siwowłose starce
przejdiesz młodzieńczą.

70 Młodzieniec krnąbrny i nieokiełznany,
co rad i przestróg słuchać się nie stara,
niech na mórz pomni wzburzone odmęty
i los Ikara!

75 Wreszcie, niech młodzież w wgardzie ma głębszą
i bardziej kłamstwa lęka się niż jadu,
bardziej niż moru lub czarnej posoki
wstrętnego gadu!

80 Nieświadom zdrady i niby śnieg biały,
imię czciciela prawdy przenieść skory
nad wszystkie inne tytuły i chwały,
i czcze honory.

A Machiawella, tego zdrady mistrza,
któremu kłamstwo jest rządów zasadą,
który królewskie dwory zanieczyszcza
fałszem i zdradą,

85 co wrogiem prawdy mienił się zuchwale,
przewrotność wszczepiał w próżnych książąt łono,
tego szatana niechaj Lety fale
mętne pochłoną!

90 Wam Arystydów i Agryppów czyni
naśladowania godnym są obrazem,
którzy prawości i męstwa wawrzyny
złączyli razem.

95 W cichych modlitwach wam u Bożej Arki
błagać o ciało i myśl zdrową trzeba,
póki nie przetną nici życia Parki
z wyroków nieba.



[IV.]

**ODE IV.
AD ADAMUM STANISLAUM GRABOWSKI,
PRINCIPEM EPISCOPUM VARMIENSEM.
Mala belli Prussici esse irae caelestis effectus**

O, qui labores tutus inutiles
aestusque ponti e litore contuens
casus volubilisque tecum
ipse vices meditare fati,

5 qui nunc Britanno, nunc domino maris
parere Gallo (1)⁵¹ caerulea (2)⁵² conspicis
libensque binarum recensens
parta Semiramidum (3)⁵³ trophaea,

10 non sectus aeque (4)⁵⁴ quos tremit et colit
orbis, thronos tres regnaque maxima
metire sabuloque campos (5)⁵⁵
et patriis steriles arenis!

Emersit illis et caput extulit,
unita quem vis foedere triplici

⁵¹ (1) Nunc maris victorem Gallum, nunc Britannum conspicis. [Widzisz, że nad morzami raz panuje Francuz, a raz Brytyjczyk.]

⁵² (2) Caerulea poetis idem, quod maria, quae caerulei sunt coloris. [„Lazury”, u poetów tyle, co „morza”, które są barwy lazuruwej.]

⁵³ (3) Binae Semiramides – duae imperatrices, Romana et Russiae. Semiramis Assyrium, regina feminarum celeberrima.

⁵⁴ (4) Quos orbis non aequaliter inter principes sectus ac divisus colit thronos tres et regna maxima metiaris ex una parte. Notum est tria magna imperia arma iunxisse contra regem Borussiae: Austriacum, Gallicum et Russicum. [frg. pominięty w *Wiw*: Z jednej strony zastanów się nad największymi królestwami i trzema tronami, które zajmują świat nierówno rozcięty i rozdzielony pomiędzy władców.]

⁵⁵ (5) Alia ex parte metiaris Marchiam Brandeburgicam totam sabulosam, quae veteribus scriptoribus vocatur arenaria S[acri] R[omani] Imperii, *sablionière du S[ain]t Empire*. [Z drugiej strony zastanów się nad Marchią Brandenburską, całkiem piaszczystą, przez dawnych pisarzy zwaną „piaskarnią” Świętego Cesarstwa Rzymskiego” [... – to samo wyrażenie po franc.].]

**PIEŚŃ IV.
DO ADAMA STANISŁAWA GRABOWSKIEGO,
BISKUPA KSIĄŻĘCIA WARMIŃSKIEGO.
Skutki wojny pruskiej
są dowodem gniewu Boskiego**

„O, qui labores tutus inutiles”

Urban Szostowicz

Ty, co bezpiecznie prace wcale próżne
i fale morza z brzegu widzisz różne,
patrzając na dziwne przypadki zdumiany,
rozważasz skrytych wyroków odmiany,

5 co jesteś świadkiem, jak na przemian panem
Anglik z Francuzem jest nad Oceanem,
jak Semiramid dwóch (a)⁵⁶ mężne orszaki
wieńczą swe skronie zwyciężskimi znaki,

10 zważ wielkie państwa, trzy potężne trony,
które nierównie świat czci podzielony,
potym na suchą rzuć Marchiją oko,
jak samym piaskiem zasiana szeroko!

Wyszedł z niej i wzniósł głowę Herkul mężny,
którego związek nie trwoży potężny

⁵⁶ (a) Semiramis, asyryjska królowa, z kobiet najsławniejsza, pod której imieniem rozumieją się tu Elżbieta carowa moskiewska i Maryja Teresa cesarzowa niemiecka.

- 15 non terret, Alcides (6)⁵⁷ protervus,
Geryonem nihil ut minacem
- expavit, etsi mole tricorporem,
qui solus instar centimani Gigis (7)⁵⁸
se dividit partes in omnes
- 20 undique lynx (8)⁵⁹ et acutus Argus.
- Nunc ense prudens aggreditur pari,
cauto retrorsum nunc resilit pede
et perdit, et refert amissas
ancipiti sibi Marte palmas.
- 25 Quot foederatis quamque potentibus
pugnatur armis! Illum Aries (9)⁶⁰ stupet
iam quintus ut bello recentem
cingi equitum peditumque nimbo.
- 30 Quorumve regum quotve superbiae (10)⁶¹
insultat! Ipsa caede ferocior,
unus novo sceptro (11)⁶² manuque
imperiiis tribus hostis impar.
- 35 Quin ille dena clade animosior
maiore semper castra quatit metu
victusque victori timetur –
ut metuenda cruore viso

⁵⁷ (6) Hercules ita dictus ab avo Alcaeo, Geryonem regem Hispaniae, quem fabulae tricorporem memorant, aggressus. [fig pominięty w *Wiw*: Herkules, nazwany tak od dziada Alkajosa.]

⁵⁸ (7) Gigas, Briareus centum manuum. [Gigant, sturęki Briareus.]

⁵⁹ (8) Lynx visu animalium acutissimus. [Ryś, zwierzę o najostrejszym wzroku.]

⁶⁰ (9) Ver quintum, cuius signum Aries. [Pięta wiosna, której znakiem [zodiaku jest] Baran.]

⁶¹ (10) Superbiae – potentiae. Virgil[ius]: *late regem belloque superbum*, id est *potentem*; Horatius: *quaesitam meritis sume superbiam*, id est *famam et gloriam*. [Dumy – potęgi. Wergiliusz: ..., to jest 'potężnego'; Horacy: ..., to jest 'sławę i chwałę'.]

⁶² (11) Regum Europae rex Borussiae penultimus. [Pomiędzy królami Europy król Prus zajmuje miejsce przedostatnie.]

- 15 trzech państw, (b)⁶³ którego dzielność niezwalczona
nic się nie boi gniewu Geryjona, (c)⁶⁴
- choć się ten sroży i z trzech ciał nadyma,
który sam, na kształt o stu rąk olbrzyma,
na wszystkie razem rozdziela się strony,
20 zewsząd ostrowidz, Argus nieuśpiony. (d)⁶⁵
- Natrze roztropnie już na przeciwnika,
już nazad krokiem ostrożnym umyka,
traci i znowu sztuczne jego męstwo
odbiera świeżo stracone zwycięstwo.
- 25 Już Słońce piąty raz Raka dosięga,
jak nań sprzysięgła naciera potęga,
a on tak licznych wojsk rotę ma zbrojne,
jakby dopiero dziś zaczął wojnę.
- 30 Z jakichż to królów mocy się naśmiewa!
Sama go kłęska do boju zagrzewa,
nie dba, że mocarstw trzech nań związek główny,
czy nowym berłem, wojskiem im jest równy.
- 35 Owszem, kłęsk dziesięć wzięwszy, śmielej drażni,
liczniejsze hufce nabawia bojaźni:
zwyciężonego zwycięzca się boi –
właśnie jak przy krwi słoń rozlanej zdroi

⁶³ (b) Austrii, Francji i Moskwy związek przeciwko królowi pruskiemu.

⁶⁴ (c) Hiszpaniji, według innych – wysp Balearskich na Śródziemnym morzu, król, z trzech ciał według bajek poetyckich złożony, mający woły wszystkich przychodniów pożerające, strzeżone od smoka o siedmiu, a psa o dwóch głowach; tych Herkules zabiwszy, woły Geryjonowi wyprowadził.

⁶⁵ (d) Argus, sto ocz mający, snem znużony pięciudziesięcioma oczyma spal, pięciudziesięcioma czuwał.

Pyrrhi Pelidae terribilis bidens (12)⁶⁶
 aut qualis ictus cuspide plus adhuc
 ferocit ac immane rugit
 40 rex nemorum nemorisque terror. (13)⁶⁷

Et ni ruentis sisteret impetum
 cunctator, unus non superabilis, (14)⁶⁸
 daturus horrendas per arva
 proxima perque remota caedes,

45 ter qui et ministram fulminis alitem
 expertus (15)⁶⁹ unguisque implacidos nova
 nec ante vulgatas per artes
 bella, novos meditatur ictus.

50 Aut ille tandem vincet et ultimus
 ridebit (16)⁷⁰ (ut quae sera dies vehit,
 latent in incertis), aut, si
 dis placet et moritura vates

Cassandra (17)⁷¹ si quod praecinuit malum
 omen Borussis, occidet, occidet,
 55 sed strage qua texit tegetque
 innumeros prius ille campos.

⁶⁶ (12) Pyrrhus, rex Epiri, ex Peleo et Iove genus ducens, contra Romanos armavit elephantas. Elephas est duorum dentium, viso colore rubro vel sanguine exasperatur. [Pyrrus, król Epiru, ród swój wiodący od Peleusa i Jowisza, uzbroił przeciwko Rzymianom słonie. Słoń ma dwa kły, rozjusza go widok barwy czerwonej lub krwi.]

⁶⁷ (13) Leo. [Lew.]

⁶⁸ (14) Daunius, invictus imperator Austriacus.

⁶⁹ (15) Tribus insignibus victoriis Russorum fractus. Imperii Russici insigne – aquila biceps. [Złamany trzema świetnymi zwycięstwami Rosjan. Herbem cesarstwa rosyjskiego jest dwugłowy orzeł.]

⁷⁰ (16) Proverbium Gallicum: *Celui rira bien, qui rira le dernier*. [Przysłowie francuskie: „Ten się uśmieje, kto się zaśmieje ostatni.”]

⁷¹ (17) Cassandra, Priami filia, vates Troiana, quo nomine hic appellatur mater regis Borussiae, quae ante obitum vulgo narratur male ominata fuisse de exitu belli praesentis; omen tamen vel nullum, vel falsum fuisse belli eventus ostendit. [fig. pominięty w *Ww*: rezultat wojny pokazał jednak, że wróżba była jałowa albo mylna.]

40 tym większy postrach czyni rozjuszony
 lub gdy postrzałem lew jest ugodzony,
 bardziej się rzuca, i rycząc, srożeje,
 dzikie bojaźnią napelniając knieje.

45 I gdyby jego raz pęd uniesiony
 wódz nieporywczy, Daun niezwyńczony, (e)⁷²
 nie wstrzymał, bliskie i odległe niwy
 zakryłby trupem, swych pobojów mściwy.

45 Orła Roksolan ognistych piononów
 trzykroć doznawszy i drapieźnych szponów,
 nowe sposobem niezwyčajnym bitwy
 i krwawe Marsa narządza gonitwy.

50 Lub on więc wreszcie zwycięży i będzie
 śmiać się ostatni (bo o przyszłych rządzie
 skutków nie wiemy, twierdzić je – rzecz śliska),
 albo, jeśli się bogom zda (co bliska

55 śmierci Kasandra (f)⁷³ Prusakom wróżyła),
 że jego z państwem pokryje mogiła,
 lecz nim to będzie, jeszcze on pół wiele,
 jak usłał, rzezią niejedną uściele.

⁷² (e) General austriacki, jeden dać odpór królowi pruskiemu umiejący.

⁷³ (f) Kasandra, córka Pryjama, wieszczka trojańska, przez którą tu się rozumie matka króla pruskiego, która przed śmiercią miała źle wróżyć Prusakom o skutku wojny, co się jednak, jak w polspolicie bywa, nie sprawdziło.

O, mallet enses iungere Noricos (18)⁷⁴
 et Roxolanos (19)⁷⁵ ille suis, truces
 in Thracas attritisque Lunae
 60 cornibus Odrisiae, (20)⁷⁶ Eois (21)⁷⁷

regnis et urbi (22)⁷⁸ demere compedes,
 quam Christiana pube mapalia
 patresque grandaevos et olim
 iam steriles (23)⁷⁹ spoliare matres!

65 Non ergo caeli vindicis esse rem
 putes aut nostri in generis necem
 non saeva conivere fata?
 Quot iugulis eget expiari,

70 quo victimarum sanguine proli
 impurus orbis? Credo, Diespiter (24)⁸⁰
 offensus iratusque dum igni
 nubila divideret corusco,

75 certos aquarum rumperet alveos,
 montes abyssis et pelagus solo
 misceret, illinc inquinatos
 turpe toros, simul inde spretas

ulturus aras (25)⁸¹ et Themidis fugam. (26)⁸²
 Hanc ille belli perpetui facem

O, gdyby raczej złączył siły swoje
 z Austryją, Moskwą na Turków zawoje,
 60 stał Księżycowi rogi z Traków rodem,
 uwolnił wschodnie państwa z Carogrodem,

nie nasze kraje postrachem nabawiał,
 młódź chrześcijańską o zgubę przyprawiał,
 zgrzybiałym ojcom gwałtownie brał dziatki,
 dawno nieplodne osierocał matki!

65 A w tym ktoś Boskiej zemsty nie dochodzi,
 iż na naszą zgubę wyrok godzi?
 Bo ileż ludzkiej posoki nie trzeba,
 by świat za zbrodnie swe przebłagał nieba?

70 Wiemy, jak niegdyś Jowisz rozgniewany
 na lud w przestępstwach niepohamowany
 dopuścił, niebios by obłoki czyste
 spuściły ogień na ziemię siarczyste,

75 rozerwał wodom nadane granice,
 pomieszał z morzem słodkich wód krynice,
 przepaść z górami, chcąc łoża skażone
 ukarać, boskie ołtarze zelżone

i z świata wyszłą Sprawiedliwość świętą.
 Tak też dziś wojnę poburzył zaciętą

⁷⁴ (18) Austriacos. [Austriackie.]

⁷⁵ (19) Russos. [Rosyjskie.]

⁷⁶ (20) Odrisiae, Thraciae, Turciae idem est. [Odryzji, Tracji, Turcji, znaczy to samo.]

⁷⁷ (21) Eos – Aurora. [Eos – Jutrzenka.]

⁷⁸ (22) Byzantio, Novae Romae, seu Constantinopoli. [Bizancjum, Nowemu Rzymowi, czyli Konstantynopolowi.]

⁷⁹ (23) Effetas senes et iam pridem pariendo non idoneas. [Staruszki bezsilne i niezdolne już dawno do rodzenia.]

⁸⁰ (24) Diespiter, Iuppiter, dei vel deorum pater, cum fulmina iaceret. [Diespiter to Jowisz, ojciec dnia lub bogów, gdy ciska pioruny.]

⁸¹ (25) Irreligionem, luxuriam et iniustitiam ulturus Iuppiter. [Jowisz mścicielem bezbożności, zbytku i niesprawiedliwości.]

⁸² (26) Nota Themidis, seu Astraeae, e terris in caelos fuga. [Wiadomo o ucieczce z ziemi do nieba Temidy, czyli Astrei.]

80 incendit in caput nepotum
 prorsus avis sceleratorum,

 quibus nefastos religio iocos
 et tura risus Sardonios (27)⁸³ movent;
 qui templa vel temnunt Supremi
 caelicolumque hominumque Regis

85 vel, si frequentent, visere fornices (28)⁸⁴
 cellasve lenarum oppido crederes;
 qui nosse se testantur inter
 nectaris ambrosiaeque ripas

90 divos beato diffluere otio
 incurios nostri; (29)⁸⁵ a quibus audias:
 „Si sit deus quisquam, reliquit
 res hominum – regit omne casus

 semenque brutis ac animis idem est
 et finis idem”. (30)⁸⁶ Sic vetitum bonis

95 sperare, sic impune pravis
 omne nefas licuit licetque.

 Astraea terris iussa nocentibus
 exesse, ius et flagitio datum
 risitque praetoris (31)⁸⁷ secures

100 culpa ferox, scelus omne tutum est.

80 dla zemsty z wnuków, którzy w zbrodniach brodzą
 i swoją złością pradziady przechodzą,

 u których w szpetnym szyderstwie jest wiara,
 a śmiechu godna ołtarza ofiara,
 którzy bezbożnie Króla nieba, ziemi
 lub pogardzają domami świętymi,

85 lub wchodzą do nich właśnie jak do bożnic
 albo jak w domy bezwstydných nałożnic,
 co twierdzić śmieją, że z swoich pokojów,
 zabawni mnóstwem rozkosznych napojów,

90 nie wyglądając, o nas nic bogowie
 nie dbają. Z takich czyż to jeden powie:
 „Jest-li bóg jaki, ten nie rządzi nami,
 ale wszystkimi traf władza rzeczami;

 jak jeden ciała początek i ducha,
 tak jeden koniec”? Stąd dobrym otucha
95 nadgrody pełnie, bezkarna niecnota
 do większych zbrodni ma otwarte wrota.

 Astrea z ziemi zmierzłej wypędzona,
 swywoli straż praw i moc powierzona,
 z sędziowskiej władzy śmieje się zuchwały
100 zbrodzień, grzech każdy bezpieczny i śmiały.

⁸³ (27) Sardonius, seu stolidus absque causa risus a populis Sardoniis. [Sardoniczny, czyli prostacki śmiech bez powodu, [nazwany tak] od mieszkańców Sardynii.]

⁸⁴ (28) Fornices, loci impuri, a quibus fornicariae dictae; lenae – mulieres ibidem praesides. Adverbium *oppido* idem, quod *multum* vel *penitus* significat. [Spelunki, miejsca nieczyste, od których nazwa „nierządnicę”; stręczycielki – kobiety tamże przebywające. Przysłówek „bardzo” znaczy tyleż co ‘wiele’ lub ‘całkiem’.]

⁸⁵ (29) Philosophi Epicurei, qui testantur superis nullam curam esse rerum mortalium. [Filozofowie epikurejscy, którzy twierdzą, że bogowie nie troszczą się zupełnie o sprawy śmiertelników.]

⁸⁶ (30) Sermones impiorum de Deo. [Mowy bezbożników o Bogu.]

⁸⁷ (31) Praetoris, seu cuiusvis iudicis. [Pretora, czyli jakiegoś sędziego.]

Metum deorum tecta lanugine (32)⁸⁸
 exemit aetas, iam bene crimini
 matura nec rudis struendi
 innocuae pedicas (33)⁸⁹ puellae.

105 Iam nuptiis nil prorsus inest sacri,
 iurata flocci numina nec faces
 horret vel incestas adulter,
 Hercyniae cui more silvae (34)⁹⁰

fas est solutis vivere legibus.
 110 Caelestis haec non ira piaverit? (35)⁹¹
 Hoc fonte profluxere clades, (36)⁹²
 inde gravis mala longa belli.

At nos profano tela Deum fera
 temnemus ausu, progenies, Iovi
 115 infesta iam dudum propago,
 dura trucis soboles Typhoei? (37)⁹³

⁸⁸ (32) Lanugo, pili primum succrescentes mollesque in barba iuvenum. [Meszek, pierwszy miękki zarost pojawiający się na brodzie u młodzieńców.]

⁸⁹ (33) Pedicae, quibus pedes capiuntur; pedicas struere est insidiari. [Sidła [*pedicae*], w których więzną stopy [*pedes*]; „stawiać sidła” oznacza ‘zasadzać się’.]

⁹⁰ (34) Hercynia, Bohemica, silva, pro quavis alia; more silvae – more beluarum. [Hercyński, Czeski, Las, w miejsce dowolnego innego; zwyczajem puszczańskim, to jest obyczajem zwierząt.]

⁹¹ ((3)5) Piare, expiare, eluere idem est. [Łagodzić, przebłagać, oczyszczać ze zmyzy znaczy to samo.]

⁹² (36) Ethnicus quoque poeta idem fassus est [HOR. *Carm.* 3,6,17-20]:

fecunda culpa saecula nuptias
 primum inquinavere et genus et domos:
 hoc fonte derivata clades
 in patriam populumque fluxit.

[Także poeta pogański wyznał to samo:

Czas nieprawości zaczęło zbrukanie
 małżeństw i rodów, i ognisk rodzinnych:
 hańba płynąca z tego źródła
 kraju całego dotknęła i ludu.

(przekład A. Lam)

⁹³ (37) Fera progenies Typhoei, qui primus Gigantum bella Iovi movit.

Nie zna bojaźni Boskiej wiek młokosy,
 któremu brodę miękkie zdobią włosy,
 zdalny do zbrodni, mądry, kiedy stroi
 niewinnej chytre zasadzki dziewoi.

105 W małżeństwach żadnej świętości nie znamy
 ni ślubów, ani krwi najbliższej tamy;
 wstyd cudzołożcy nic wstrętu nie czyni,
 chce żyć, jak żyje zwierz w dzikiej pustyni.

Czyż te bez kary puści Bóg niecnoty?
 110 Z tych też to źródeł biją na nas groty
 sprzykrzonych nieszczęść, z tej samej pobudki
 czuć się nam dają ciężkiej wojny skutki.

A my-ż to jeszcze bezwstydnie zuchwali
 tych się kar nieba nie będziemy bali,
 115 tak dawno Bogu obmierzłe i ziemie
 zatwardziałego Tyfusa (g)⁹⁴ plemię?

⁹⁴ (g) Imię jednego z olbrzymów, wojnę z Jowiszem toczących.

120 Densis Olympus fulminibus ruat,
 pudor fateri nos vetat impius
 ictus ab ultrici Tonantis
 ire manu pluviasque flammās.

Fas sint scelestis talia! Numini
 nos rite Sancto Farre ⁽³⁸⁾⁹⁵ litabimus
 iraeque, quae procudit enses,
 ter placido faciemus Agno. ⁽³⁹⁾⁹⁶



120 Niechaj pioruny niebo gęste zwala,
 nam wstyd bezbożny wyznać nie pozwala,
 że ta od mściwej na nas ręki Boga
 z licznymi klęski spada wojna sroga.

Niech tak złość myśli! My przy Świętym Chlebie
 błagajmy Boga, by skruszyła w niebie
 ukute z gniewu obosieczne miecze
 Krew, z niewinnego co Baranka ciecze.



⁹⁵ (38) Pane Eucharystico. [Chlebem eucharystycznym.]

⁹⁶ (39) Vitula, haedo, agno facere est idem, quod sacrificare. [Złożyć jałowicę, kozła, jagnię
 znaczy tyleż, co poświęcić.]

[V.]

**ODE V.
AD VENCESLAUM RZEWUSKI,
PALATINUM CRACOVIENSEM,
CAMPESTREM EXERCITUS DUCEM.
De infracto regis Augusti III
rebus adversis animo**

Principis cari – decet hocce nomen
optimos regum patriaeque patres –
principis cari, mala qui misertus
ut tua sentis, (*)⁹⁷

5 cui salus regis, cui vita regis
est salus regni populiue vita,
si quid Augusto metuis sinistri
forte, videsne

10 qualis Aegaei decus, alta rupes, (1)⁹⁸
obiicit saevo latus omne ponto
et minas Euri, procul et furentes
despiciunt undas?!

15 Fluctibus tunsae quatiuntur – illa
prorsus immota, pereuntque naves,
glutiunt rictu patulo pilosae
corpora phocae, (2)⁹⁹

⁹⁷ (*) Civis et senator, quo nullus aut moribus sanctor, aut fide in reges, meritis de patria magis conspicuus, aut ingenio et doctrina celebrior, multa excellenter carmine Latino et patrio scripsit de regis afflictis fortuna. [Obywatel i senator, od którego nikt ani w obyczajach nieskałański, ani wiernością ku monarchom, ku ojczyźnie zasługami okazalszy, ani rozumem i nauką sławniejszy, wiele wybornym łacińskim i ojczystym wierszem pisał o losie uciśnionego króla.]

⁹⁸ (1) Alta quaecumque rupes in mari Aegaeo prorsus immota.

⁹⁹ (2) Phocae, beluae marinae, voraces pelle pilosa instar canum tectae. [Foki, żarłoczne stworzy morskie, pokryte owłosioną skórą na kształt psów.]

**PIEŚŃ V.
DO WACŁAWA RZEWUSKIEGO,
DZISIEJSZEGO WOJEWODY KRAKOWSKIEGO.
O niezwykłym przeciwnościami
sercu Augusta III**

„Principis cari – decet hocce nomen”

[1.] Wojciech Jakubowski

Pana miłego – gdyż tak się królowie
dobrzy zwać mają, ojczyzny ojcowie –
pana, którego klęski i poboje
czujesz jak twoje,

5 ty, który całość króla z jego życiem
sądzisz całości królestwa nabyciem,
jeśli się nieszczęść na Augusta lękasz,
kłopotasz, stękaasz,

10 patrz, jako w morzu Egejskim (a)¹⁰⁰ opoki
podają falom zewsząd twarde boki,
jak Eura (b)¹⁰¹ burzą i straszliwe wały
wzgardzają skały!

15 Popędem onych mocno uderzone
nic się nie wzruszą; okręty zgrążone,
widzą, jak morskich psów otwarte skrzydła
ciał połkną wiele;

¹⁰⁰ (a) Przez morze Egejskie tu się rozumie każde morze skały mające.

¹⁰¹ (b) Wiatr wschodni.

20 Aeolus claustris, volitans, apertis
 misceat terris pelagus – quieta
 prospicit motis titubare ripis
 funditus urbes;

mugiant nubes, gravis ira caeli
 fervidos ignes iaculetur – illa
 creber illaesa resilit caduci
 fulminis ictus. (3)¹⁰²

25 Robur invictae solidaeque mentis
 tale dis debet, quoties iniquae
 sortis Augustus petitur malignis
 undique telis.

30 Densus absumptam populante flamma
 obruit Dresnam cinis urbiumque
 gemma pulchrarum cadit – o nefastas
 militis iras! –

35 ille deletae patriae superstes
 horridi spectat mala longa belli,
 maior Anchise Priamoque flente
 rudera Troiae.

40 Pectus haud illi tamen aere fusum
 regiae cladem populi domusque
 sentit, ut fas est, tener ut maritus,
 ut pater et rex:

patrii damnum grave principatus,
 triste captivae simul urbe capta
 coniugis funus sobolisque sanctae
 pignus ademptum, (4)¹⁰³

¹⁰² (3) Ab illa rupe illaesa creber fulminis caduci ictus resilit. [Od tej nietkniętej skały odbijają się ciosy gęsto padających piorunów.]

¹⁰³ (4) Non longe post mortem reginae Mariae Iosephae Austriacae Amelia, regina Hispaniae, regis filia, obiit.

20 Eola (e)¹⁰⁴ szturmy z lochów wypuszczone
 Ocean z ziemią klóć – te nietknięte
 patrzą, jak z gruntu zadrżały przy prądach
 miasta na ładach;

łoskot obłoków żywym ogniem pryska,
 tu gniew Jowisza sto piorunów ciska –
 te własną siłą odbijają razy,
 same bez skazy.

25 Taką moc August bogom winien stały:
 gdy nań natęży groty los zuchwały,
 na te pociski nieporuszon stoi,
 strzał się nie boi.

30 Płonie z zapalu sąsiedzkiego berła
 Dreźnie popiołem pokryte, miast perła –
 o niepamięci godny, co zaperza
 gniew tak żołnierza! –

35 pan pozostały widzi kraj zniszczony
 i bój okrutnych wojen przedłużony,
 stalszy niż Anchiz, Pryjam, co łez zdroje
 leją dla Troje. (d)¹⁰⁵

40 Przecież ma serce nieulane z miedzi,
 stratą się domu, dzieci, ludu biedzi,
 ojciec łaskawy wraz mąż dobrotliwy,
 król miłościwy:

tu państw dziedzicznych szkody ciężkie bołą,
 tu wraz z stolicą zabranej w niewolą
 królowej pogrzeb, tu rodzina święta
 ojcu odjęta, (e)¹⁰⁶

¹⁰⁴ (e) Król nad wiatrami panujący.

¹⁰⁵ (d) Anchizes, książę trojański, ojciec Eneasza. Pryjam, ostatni król Troi, za którego od Greków była zniszczona.

¹⁰⁶ (e) Wkrótce po śmierci królowej Maryi Józefy umarła córka królewska Amelija, królowa hiszpańska.

- 45 ille sed, volvi bene cuncta divum
lege caelesti meditatus, omnem
fronte tranquilla placidaque fati
excipit urnam.
- Ordinis gnarus Sapientiaeque
50 conditum nutu moderantis orbem,
se sinit Duci facilemque iussis
omnibus aptat;
- ille non rebus tumidus secundis,
non et adversis minor est, utraque
55 prorsus Hussaei ducis ⁽⁵⁾¹⁰⁷ instar aeque
sorte beatus;
- ille, quem nullis pavidum ruinis,
quem sui semper similem videbit,
si ruat certis propriisque motus
60 sedibus, orbis.
- Regis exemplo sapienter et nos
iuverit quosvis ita ferre casus
et frui longa Pyliosque in annos
sospite vita.
- 65 Alea immutabilis est deorum
iacta, quae de me fuit, inque caelo
fixa de nobis semel addo numquam
interituris. ⁽⁶⁾¹⁰⁸
- Saepe mortales inopina terrent
70 inscios seri penitus futuri,
sed Deus quae principio carente
sanxit ab aevo,

¹⁰⁷ (5) Iob, vir de terra Hus. [Hiob, mąż z ziemi Hus.]

¹⁰⁸ (6) Quae in caelo semel stata sunt de nobis, ea ego addo rebus, quae numquam interire, seu quae numquam nos praeterire possunt. [Co w niebie raz postanowiono o nas, to ja zaliczę do tych rzeczy, które nigdy nie przepadną, czyli które nigdy nas nie ominą.]

- 45 a on na wszystko ma pogodne oczy,
zważa, że się świat prawem Boskim toczy,
czołem spokojnym swoje i ojczyzny
odbiera blizny.
- Przyznaje Wiecznej Mądrości zrządzenie,
50 której skinieniu podległe stworzenie,
on też posłuszny tej woli, jej rada
łatwo nim włada;
- ani pomyślną nienadęty chwilą,
ni go pogromy złamią, ni nachylą,
55 jak wódz husejski ⁽⁷⁾¹⁰⁹ przyjmuje ciężary
jak szczęścia dary;
- jego trefunek żaden nie osroży,
myśl równotrwała w nim na rozkaz Boży;
niech się i z własnych zawias świat poruszy –
60 nie zmięsza duszy.
- Przykładem króla niech w nas statek, wiara
taż będzie, gdy nam nieszczęście dogara.
Przeciagnie nam Bóg w starość Nestorowę
życia osnowę.
- 65 Jest los od nieba raz dla nas rzucony,
stwierdzają nam go Pisma i Zakony;
tak jest – niech okrąg podmiesięczny zginie,
Słowo nie minie.
- Często śmiertelnych nagle rzeczy trwożą,
70 nie wiedzą, co im dalsze lata wrożą,
lecz co przedwiecznym Bóg przewidział okiem,
to im wyrokiem.

¹⁰⁹ (7) Job, cierpliwości przykład.

75 quae sub aeterna latuere nube,
tempus evolvit veniens diesque,
quidque di pridem statuere, praesens
detegit hora.

80 Sed tamen, si nunc male, non deinceps
sic erit semper male: luci opacum
cedit, instat ver hiemi, corusco
mite serenum.



75 Co w skrytych sądów zawarte obłoku,
czas przyszły zjawi, wyprowadzi z mroku,
i co bogowie z dawien uradzili,
uznasz po chwili.

80 Lecz jeśli teraz źle, nie zawsze będzie
tak źle: cień światła w opatrności rzędzie
da miejsce, wróci pogoda po słońcu,
cisza po grzmocie.

[2.] Urban Szostowicz

Ty, co nad królem miłym – tak przystoi
dobrych i ojców znać ojczyzny swojej –
jęcząc, nad jego jak swymi klęskami
zlewasz się łzami,

5 co mniemasz, że od losu rządzcy państwa
zawisło życie i całość poddaństwa,
zły wyrok, co się na Augusta sroży,
jeśli cię trwoży,

10 patrz, jak ów skopuł wśród morza wysoki
nadstawia stałe nawałnościom boki,
srożącymi się od zlej niepogody
pogardza wody!

15 Niech burzy fale wicher rozjuszony,
kruszą się nawy – on jest niewzruszony,
choć ludzkimi wilk morski zgłodniały
pasie się ciał;

20 niech Eol wiatrom pootwiera jamy,
te pędem morskie niech rozerwą tamy,
gdy ziemia z miasty zatopu się boi –
on trwały stoi;

niech chmury jęczą, niebo ogniem błyska,
w gniewie pioruny niech siarczyste ciska –

od jego głowy bez szkody odskoczą
albo też zбочą.

25 Tak i Augusta niezłamane męstwo
odnosi z losów zawisnych zwycięstwo:
ilekroć napaść na niego się kuszą,
cofnąć się muszą.

30 Dopiero Drezno jak perła się błyszczy,
już je okropny pożar w popiół niszczy –
o wojsk zapale, jak świata niegodny
tak w zgubę płodny! –

35 August wypędzon z ojczyzny zniszczonej
znosi nieszczęścia wojny przedłużonej
mężniej niż Anchiz, który, gdy uciekał
z Troi, narzekał.

40 Nie z miedzi jednak ma on serce bite,
czuje trojaki w nim klęski wyryte,
jak król, mąż, ojciec jest srodze stroskanem
nad nędznym stanem:

dziedziczne państwo w oplakanej doli,
śmierć żony z smutku niesłusznej niewoli,
przy tym miłości ślubnej dowód święty
przez śmierć odjęty,

45 lecz on, wszystkimi że Bóg dobrze rzeczy
kieruje, pomniąc, nieszczęścia swe leczy
i skryte nieba wyroki wesołem
przyjmuje czołem.

50 Zna, że porządek, mądrość i powaga
Tęgo, co rządzi światem, tak wymaga,
żeby się Jego woli powodował,
wszystko przyjmował.

55 Nigdy go rzeczy pomyślne nie puszą
ni przeciwnego szczęścia ciosy kruszą,
jak Job stateczny chowa umysł w sobie
w obojej dobie.

60 Żadnymi szturmy jest nieustraszony,
zawsze jednaki, choćby świat zwzruszony,
z raz wyznaczonej swej wypadłszy kluby,
leciał do zguby.

Przykład królewski daje nam zadatki,
byśmy znosili statecznie przypadki
i nieodmiennie mogli lata zdrowe
żyć Nestorowe.

65 Jakie raz o mnie stanęły wyroki,
tych w wypełnieniu są niezwrótne kroki –
jaki raz o czym padł w górnej krainie
dekret, nie minie.

70 Często się nagłym trefunkiem mieszamy,
albowiem późnej przyszłości nie znamy,
lecz Bóg go w niebie ułożył od wieku,
a zakrył człeku.

75 Co zaś wyroków taia szuflada,
czas nadchodzący na widok wyklada;
co dawno Boskim ułożeniem bywa,
moment odkrywa.

80 Lecz jeśli przykřej dziś doznajem chwili,
przecież się kiedy jej upór przesili:
wiosna po zimie, dzień po nocy chodzi,
grzmot upał rodzi.

[3.] Adam Rzewuski

Milego pana – gdyż wart tak być zwany
ojciec ojczyzny i król ukochany –
ty, co tak jego oplakujesz losy
jak swoje ciosy,

5 co trzymasz, że gdy król szczęścia używa,
natenczas naród w pomyślność opływa,
jeśli się bojąc dla niego przygody,
zlewasz jagody,

10 patrz, jak na wichry szumne wystawiony
wśród groźnej morza burzy, niewzruszony,
poczytując je za godne swej wzdardy,
stoi głaz twardy!

15 Tu nawałnością okręt uderzony
to w te, to w owe obraca się strony,
tu majtek w paszczy straszdył morskich stęka –
on się nie lęka;

20 tu Eol strachu cały świat nabawia,
smutny z zburzonych miast widok wystawia,
gdy bliskich zguby jęk przeraża uszy –
ten się nie ruszy;

tu się okropnym cieniem niebo chmurzy,
a ognistymi razy ziemię burzy –
ten daje odpór mężny i waleczny,
zawsze stateczny.

25 Tak August Bogu swój umysł wspaniałą
winien, na wszystkie przygody jest stały
i na wszelakie przeciwności czołem
patrzy wesolem.

30 Świadczy to w popiół i proch obrócone,
wszystkich ozdoba miast, Drezno, zburzone
przez krwawy oręż żołnierzy złośliwych
i zysku chciwych –

35 patrzy na długie i zajadłe wojny,
a stąd na wylew krwi poddanych hojny
mężniej niż Pryjam i Anchiz, co Troi
zguby się boi.

40 Nie jest on jednak twardym ni skalistym,
ma serce żalem przeszyte troistym
jak ojciec tkliwy, monarcha kochany
i mąż stroskany:

45 jak króla martwi dóbr dziedzicznych strata,
jak męża zejście w niewoli ze świata
żony, jak ojciec zostaje w żałobie,
że córka w grobie –

50 jak wielu, w takiej gdy zostają doli,
umysł upada, serce słabe boli,
August, że taki wiedząc wyrok Boży,
nic się nie trwoży.

55 Wiedząc, świat jakim Bóg rządzi porządkiem,
obdarzon cnotą stałą i rozsądkiem,
na każde Jego daje zezwolenie
chętnie skinienie,

60 równym fortunę płochą czołem znosi,
czy gdy go gnębi, czy w górę wynosi,
zgoła husejski jak mąż bogobojny
zawsze spokojny,

65 którego żadne nie ustraszą klęski,
tak żeby zgnębić miał go żal niemęski –
choć się z swoich świat zawias poruszy,
jego nie wzruszy.

Przykładem króla znośmy i my stale
te, co i na nas czasem biją fale,
abyśmy żyźny wiek w szczęście pędzili
i długo żyli.

65 Jaki mi wyrok raz Stwórca przeznaczy,
żadną się miarą nie stanie inaczej,
jaki raz dekret o nas nieba dały,
wечно jest trwały.

70 Często cios nagły gdy padnie na czleka,
stęka, boleje, dziwi się, narzeka,
nie wiedząc, że od wieków niebo chciało,
by tak się stało.

75 Co ciemna kryła rzecz jaką zasłona,
od czasu bywa na jaw wyłożona,
jaki los rzucił Bóg na życie czyje,
moment odkryje.

80 Lecz jeśli teraz źle, nie tak do końca
źle będzie: idzie po nocy wschód słońca,
po zimie lato, a susza po slocie,
cisza po grzmocie.



[VI.]

**ODE VI.
AD VATELUM,
DOCTISSIMUM DE IURE GENTIUM SCRIPTOREM.
Saxoniae desolatae calamitates**

Regibus Musisque, Vatele, grate,
solius penna metuente falsi
Saxonum contra ducis arma summi
iura tueris, (1)¹¹⁰

5 audii primas docuisse leges
nube devectam populos Minervam –
te tuos cives hominumque late,
te genus omne,

10 quod licet, quod non licet, edocente,
ipsamet per te erudiisse gentes
et tuo Natura videtur ipsa
ore locuta!

15 Vi sed iniustae modo fas et aequum –
pacis et belli sacra iura quid sunt,
dat suo terris documenta tristi
Misnia fato.

20 O Vitikindi populosa regna, (2)¹¹¹
imperii sedes meliorque pars, et
Roma quam dudum peperisse magnos
sensit Othones, (3)¹¹²

**PIEŚŃ VI.
DO WATELA,
UCZONEGO O PRAWIE NARODÓW PISARZA.
Zniszczonej Saksoniji kłęski**

„Regibus Musisque, Vatele, grate”

Urban Szostowicz

Królom i Muzom przyjemny, Watele,
piórem, co prawdę zawsze ma na celu,
Sasów, na których wódz wielki nastawa,
co bronisz prawa, (a)¹¹³

5 mówią, że Pallas, zstąpiwszy na ziemię,
ludzkie praw pierwszych nauczyla plemię –
ty, swe rodaki i w dobrym niestały
ucząc świat cały,

10 co jest słusznego, a co nie, zdaje się,
że przez cię światu prawd wyroki niesie
i twymi usty sama człowiekowi
Natura mowi!

15 Lecz co słusności i narodów warte
są święte prawa, gdzie gwałty otwarte,
smutny Miśnija (b)¹¹⁴ światu dowód daje
przez nieszczęść zgraje.

20 O Witykinda (c)¹¹⁵ kraju w ludzi sławny,
stolica świata szczyci się, Rzym dawny,
żeś mu dał niegdyś swoje do korony
wielkie Ottony; (d)¹¹⁶

¹¹⁰ (1) Bello durante cum rege Prusso Vatelus pleraque pro Saxonia scripsit.

¹¹¹ (2) Vitikindus, celeberrimus dux Saxoniae Carolo Magno imperatore. [frg. pominięty w *Ww*: za cesarza Karola Wielkiego.]

¹¹² (3) Tres huius nominis e domo Saxonica imperatores.

¹¹³ (a) Podczas ostatniej wojny pruskiej Watele wiele za Saksoniją pisał.

¹¹⁴ (b) Miśnija, margrabstwo w Elektorstwie Saskim, dokąd król pruski niespodzianie wtargnąwszy, wiele szkody poczynił.

¹¹⁵ (c) Pierwszy sławny z książąt saskich.

¹¹⁶ (d) Trzech tego imienia książąt saskich było cesarzami rzymskimi.

o et a saxis male nuncupata
fertilis tellus, cui nec Tarentum ⁽⁴⁾¹¹⁷
uberem glebam neque disputet Cam-
pania felix!

25 Artium mater – quid enim repertum ⁽⁵⁾¹¹⁸
callidis Gallis, Italis, Britanno,
impigrum quod fors latuit, quod acrem
Saxona fugit? –

30 fons opum multis medio sub axe
ditibus terris populisque frustra
invidendarum, careas licetsi
Gange Tagoque!

Sed quid haec, Musae, memoratis, atrae?
Hoc fuit nuper, fuit hoc beatum
35 Ilium, ⁽⁶⁾¹¹⁹ nunc est rogos ac arena
andabatarum! ⁽⁷⁾¹²⁰

40 Barbaris quid nos melius, ferinis
quidve Centauris Lapithisque? ⁽⁸⁾¹²¹ Plures
edidit strages ubi, plus an usquam
saeviit hostis

oppidis dudum vacuisque pagis
parte centena cupidus vel ipsum
Martiae pubisque laboriosae
tollere semen?

45 Sanguinis iam bis duodena caedes
miscuit tantum vel humo, vel undis,

¹¹⁷ (4) Urbs Magnae Graeciae in Calabria regione fertilissima.

¹¹⁸ (5) Scientibus, peritis, sagacibus. [Przez uczonych, doświadczonych, przemyślnych.]

¹¹⁹ (6) Arx Troiae regia. [Królewskie wzgórze zamkowe w Troi.]

¹²⁰ (7) Gladiatores, seu populi, qui clausis oculis digladiabantur. [Gladiatorzy, czyli ludzie, którzy fechtowali z zasłoniętymi oczyma.]

¹²¹ (8) Centauri, medii homines, medii equi. Lapithae, populi Thessaliae bellis continuis caedibusque clari. [frg. pominięty w *Wiw*: Centaurowie – półludzie, półkonie.]

źle od skał nazwan, ^(e)¹²² płodny w urodzaje,
nad ciebie większych i Tarent nie daje,
twojej obfitości Kapua szczęśliwa ^(f)¹²³
nie wyrównywa!

25 Dowcipów matko – nic bowiem w naukach
nie odkrył Francuz z Włochem, Anglik w sztukach,
co by nie wiedział Sas, jak przenikliwy,
tak nieleniwy –

30 w domu masz źródła dostatków takowe,
że ci ich zajrzą kraje południowe,
choć ci nie płyną Tagu, Gangu wody, ^(g)¹²⁴
bogactw dowody!

Lecz na cóż Muza wspomina to moja?
Była Miśnija szczęśliwa jak Troja,
35 dziś razi oczy jej pogorzelsko,
szermierstw igrzysko!

40 Nie gorszy od nas jest naród zdziczały,
dziwoląg albo Lapita zuchwały; ^(h)¹²⁵
nikt się nie wślawił nad nasz miecz zwycięski
sroższymi klęski:

ludne wsie przedtym i miasteczka całe
zostały gromem wojny spustoszone,
oręż krwi chciwy wygubił młódź wolną,
do pracy zdolną.

45 Licznymi klęski tyle krwi wylano,
tyle nią wody i pól sfarbowano,

¹²² (e) Mniemanie, że Saksonija ma nazwisko od słowa łacińskiego *saxum*, skała.

¹²³ (f) Tarent i Kapua, miasta włoskie od żyznego położenia szczęśliwymi nazwane.

¹²⁴ (g) Tagus i Ganges, rzeki złotym piaskiem sławne, pierwsza w Hiszpaniji i Portugaliji, druga w Indyjach Wschodnich.

¹²⁵ (h) Lapidowie, naród w Tesaliji, najzdatni i rozbojem sławny.

sera vix diras reparare clades
possit ut aetas.

50 At nec unius sat erit quieti
otium saecli, sinuosus Albis ⁽⁹⁾¹²⁶
pristino flori bene restitutas
spectet ut urbes.

55 Omnibus tatrae cecinere Parcae
terminum regnis: sua iam peracta
fata sunt istis, eadem relictis
imminet urna;

60 omnibus sors haec metuenda, nam quis
eximat duris vicibus vel unam
gentium vultus variante Luna
inferiorum? ⁽¹⁰⁾¹²⁷

Hae cadunt, his mox aliae resurgunt
fortiores, alterius ruinis
quae novis cedent, neque parcat istis
serius aevum.

65 Fallor, an quisquam melior deorum
auguri vatem monuit sinistri?
Spes bonas laevo tonuitque caelo ⁽¹¹⁾¹²⁸
laetius omen!

70 Mercium sedes et amica Musis,
tempus ut saevi fuit ante belli,
copiae sic post erit audietque
Lipsia cornu.



¹²⁶ (9) Fluvius Saxoniae infra Hamburgum in Oceanum influit. [frg. pominięty w *Wiw*: pod Hamburgiem wpada do Oceanu.]

¹²⁷ (10) Gentium, quae sunt infra Lunam vultus continuo variantem. [Narodom żyjącym pod księżycem, który wciąż odmienia oblicze.]

¹²⁸ (11) Auspicia faustiora erant e laevo quam e dextro latere caeli. Laetius omen tonuit seu intonuit nobis spes bonas.

że trudno będzie odzyskać tej straty
wiecznymi laty.

50 Lecz ni wiek jeden pokoju nie zmaże
tyłu lat nieszczęść, ni Elba ⁽ⁱ⁾¹²⁹ dokaże,
by, że kraj w pierwszym stanie zobaczyła,
tym się cieszyła.

55 Wszystkim królestwom jest wyznaczon koniec:
jednym upadku już wieść przyniósł goniec,
drugie, choć wyrok ukryty odwleka,
taż kolej czeka;

60 wszystkim się tego losu bać potrzeba,
odmiany państwow nie ubliżą nieba,
kiedy i księżyc, póki świata stanie,
podległ odmianie.

Te upadają, drugie z ich mogiły
i zguby wstają zamożniejsze w siły,
te ustępują trzecim, z tych odmianą
czwarte powstaną.

65 Błądzą, bo któryś z bogów się odzywa
i niepocieszne wróżby mi przerywa –
grzmot z lewej strony obija się ucha, ^(k)¹³⁰
dobra otucha!

70 Lipsk, jak przed srogiej był wojny zapalem,
tak potym będzie mieszkaniem wspaniałem
nauk, dostatków Amaltei rogiem, ^(l)¹³¹
towarów brogiem.



¹²⁹ (i) Elba, rzeka w Saksoniji płynąca.

¹³⁰ (k) U starożytnych osobliwie poetów za dobry znak poczytywano, kiedy w lewej stronie grzmot się dał słyszeć.

¹³¹ (l) Róg Amaltei, od kozy, Jowisza karmicielki, tak nazwany, którą on razem z kozłętami między gwiazdy policzył, a róg jej dał Nimfom, wychowanicom swoim, z tym darem, żeby w nim wszystko znajdowały, dlatego nazywa się *cornu copiae*.

[VII.]

ODE VII.

IN ILLUD POETAE: *SI VIS NUBERE, NUBE PARI.*

Cum Adamus, dux in Klewan et Zukow,
 princeps Czartoryski,
 generalis terrarum Podoliae praefectus,
 Elisabetham comit[is] de Fleming,
 supremi Mag[ni] Ducatus Lithu[aniae]
 thesaurarii filiam,
 sibi conubio felici iungeret
 1761 d[ie] 19 Nov[embris]

Et pares secum sociare dextras,
 et pares inter similesque sacris
 nuptiis gaudent hilares adesse
 dique deaeque.

5 Sorte quid fausta meliusque lectum
 par ut est istud, quod utrimque iures
 invicem natum sibi grande seri
 in decus aevi?

10 E Jagellonum serie vetusta
 si ducem clarum traho, par origo
 ex avo nuptae propiusque se fons
 dividit idem. (1)¹³²

15 Parte iam quantum torus ex utraque
 splendeat, quali radietque luce
 e Sieniavitis Lubomiriisque
 Valsteniisque!

PIEŚŃ VII.

Z OWYCH SŁÓW POETY: *SI VIS NUBERE, NUBE PARI.*

W dzień ślubny Adama
 księżęcia na Klewaniu i Żukowie
 Czartoryskiego,
 generała ziem podolskich,
 z Elżbietą hrabianką z Flemingów,
 natenczas wiel[kiego] podskarbi[iego]
 W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego] córką,
 dnia 19 listopada 1761

„Et pares secum sociare dextras”

[1.] Patrycy Skaradkiewicz

I równe z sobą łączyć wiecznie pary,
 i podczas równej serc ślubnych ofiary
 obecni lubią być w wesołym gminie
 bogi, boginie.

5 A cóż szczęśliwiej nad tę parę może
 dobrać się, która – przysięgłbyś na to – że
 zrodzona jest dla złączenia się z sobą
 z wieków ozdobą?

10 Jeśli księżęcia z dawnej Jagiellona
 krwi wiodę, tę-ż ma nowo zaślubiona
 z dziada – niedawno wszak jedneż na dwoje
 dzielą się zdroje.

15 Jak się ta z dwóch stron łożnica oświeca,
 co to wokół niej się światel wznieca,
 co ma z Sieniawskich, z Lubomirskich ceny
 i z cnej Walszteni!

¹³² (1) Duces Czartoryscii: magnus cancellarius Lithuaniae et palatinus Russiae, fratres germani; huius filius princeps Adamus, illius ex filia neptis Elisabetha Flemingia. [Księżęta Czartoryscy: kanclerz wielki litewski i wojewoda ruski, to rodzeni bracia; synem jednego jest książę Adam, drugiego wnuczką po córce Elżbieta Fleminzanka.]

Balthici quondam domini potentes
litoris quanto, veteres Flemingi, ⁽²⁾¹³³
nomen illustrent thalamosque sponsae
20 lumine, specto!

Quaeve fortunae coeunt in unam!
Cerno privatos superare census,
ipse sed novit Plutus, haec an ille
ditior haeres.

25 Hic opes, aetas, genus et venustas
mutuo certant parilisque virtus,
dona naturae simul et magistrac
Palladis artes.

30 Diva, nec, Latona ⁽³⁾¹³⁴ parens, iugandae
anxiam quae das operam iuventae,
lectius quidquam numeres perenni
foedere iunctum.

35 Candidum spectes animum probosque
si ducis mores sapientiamque
praecocem – Gallis Italisque miram et
usque Britannis –

40 si canant, ut nihil cecinisse, Musae,
verius possunt: „Patriae decus dux,
spes, amor gentis, populi voluptas
deliciumque”

spiritu si raptus Apollinari,
praescius seri penitus futuri, e
rupe Parnassi hoc sine fraude vates
praecinat omen:

¹³³ (2) Flemingorum comitum familia, potens et illustris in Pomerania. [Hrabiowski ród Flemingów, możny i świetny na Pomorzu.]

¹³⁴ (3) Latona, dea apud veteres conubiorum. [frg. pominięty w *Wiw*: u starożytnych.]

20 Jaki małżonce dają starożytni
lustr Flemingowie, waleczni i bitni,
brzegów Bałtyckich od pomorskiej ściany
wszak z dawna pany!

Jakie fortuny schodzą się obiedwie!
Księstwa udzielne wystarczą im ledwie,
lecz sam Plut ^(a)¹³⁵ lepiej wie, ten-li, ta-li czy
więcej dziedziczy.

25 Tu ród, bogactwa, piękność i wiek złoty
z sobą się wazą, i jednakie cnoty,
dary natury, dary, które czyni
Pallas mistrzyni. ^(b)¹³⁶

30 Co o dobranie młodzieży się mile
troszczesz, Latono, ^(c)¹³⁷ i starsz się tyle,
przybranych lepiej nigdy-ć do ołtarza
wieść się nie zdarza.

35 Czy piękną duszę w rzadkim tym człowieku,
czy mądrość zważasz wielką w młodym wieku –
Włosi, Francuzi dziwiają się onęj
i aż Bretony –

40 czy Muzy, jak nic prawdziwszego, pieją:
„Książę ojczyzny zaszczytem, nadzieją,
miłością kraju jest i aż do cudu
rozkoszą ludu”

czy przysły czas wskroś przenika, a w nieba
porwany duchem wieszcz gwałtownym Feba,
te nieobludne z Parnasu opoki
śpiewa wyroki:

¹³⁵ (a) Bóg skarbów podziemnych.

¹³⁶ (b) Bogini mądrości.

¹³⁷ (c) Latona, bogini małżeństw.

45 „Castra maiori duce nec senatus
patre clarescet sapientiore,
nec Themis conso meliore, nec Res-
publica cive”,

50 approbant carmen, sed idem sonoro
replicant plectro Aoniae Camenae
ac viro dignae super astra tollunt
numen Elisae:

55 Gratiis nil iam superesse ternis
nilque Pandorae superesse iactant,
quo novo possint decorare celsam
munere nuptam:

60 quippe Iunonis, Veneris, Minervae
esse decantant opus absolutum –
prorsus, o, tali nisi talis uxor
digna marito!

Deligunt di, quos cupiunt iubentque
esse felices; male caecus unit
quae puer conubia, sempiternus
Iuppiter odit;

65 dispares temnit paribusque prisco
stamen ex auro – nituere quali
saecla Saturni – iubet arte cautas
ducere Parcas.

70 Nos patri purum niveoque tectum
farre bis sena vice pluriesque
nescium mortis feriemus Agnum ⁽⁴⁾¹³⁸ et
semper Eundem,

¹³⁸ (4) Christum sub speciebus eucharisticis. [Chrystusa pod postaciami eucharystycznymi.]

45 „Senat nad niego radcy, Mars nie będzie
mieć wodza, konsa Temis ^(d)¹³⁹ w sęskim rządzie,
ni nadń lepszego syna – to w swym przyzna
czasie – ojczyzna” –

50 te o nim wróżby stwierdzają, lecz drugie
aońskie lutnie brzmią pochwały długie,
Elizę, godną męża, swymi głosy
niosąc w niebiosy:

55 że już i siostrom nic nie zbywa trzema,
ba, i Pandora nic takiego nie ma, ^(e)¹⁴⁰
co by Elizie mogły jeszcze przydać,
nic w nich nie widać,

60 więc, że Junony, Wenery, Pallady
dziełem skończonym jest, twierdzą bez zwady –
takiej małżonce taki mąż, nie inny,
był z niebios winny!

Tych, co szczęśliwych Bóg chce mieć, dobiera,
których zaś chłopiec ślepy nie doziera,
jak są dobrani, Jowisz nienawidzi,
nimi się brzydzi;

65 nierówne gardzi, równym z złota każe
dawnego – jakie wick Saturna aże
prządł – Parki przędzę by snuły ostrożne
na lata późne.

70 My z ukrytego pod Chlebem bez skazy
Baranka za was ofiarę sto razy
uczynim, który żyje nieśmiertelnie,
Ten sam rzetelnie,

¹³⁹ (d) Bogini sprawiedliwości.

¹⁴⁰ (e) Trzy siostry, Gracje nazwane, towarzyszyki Wenery. Pandora, od bogów najrzadszymi przymiotami obdarzona.

fertili frugum pecorumque terra
 messibus vos et beet ut trecentis
 75 sospites, salvos, similique faxit
 prole beatos. (*)¹⁴¹



by w zboża, w stada plonna ziemia czysta
 wam, zawsze zdrowym, wydała żniw trzysta;
 75 przez wam podobne uszczęśliwcie plemię
 i was, i ziemię. (f)¹⁴²

[2.] Urban Szostowicz

Równie dobranych dostatkiem i cnotą
 w równej miłości jak łączą z ochotą,
 tak też weselne odwiedzają progi
 boginie, bogi.

5 Któż nad tę parę szczęśliwiej dobrany?
 Przysiąglbyś, światu że przez nią jest dany
 przykład, jak z chwałą wieku się należy
 zenić młodzieży.

10 Jeśli książęcia krew Jagiellów wślawia,
 równą mu z dziada w tym małżonkę sprawia –
 jedno się źródło dwoma ścieki sączy
 i znowu łączy.

15 Dają obojej stronie znakomity
 blask Lubomirskich, Sieniawskich zaszczyty,
 i Walszejnowie połączeni z nimi
 związki ślubnymi.

20 Świadkiem jest Morza Bałtyckiego strona,
 jaką z Flemingów starożytnych żona
 bierze zaletę, przynosi mężowi,
 książąt domowi.

Takie zaś razem dostatki się schodzą,
 że najmożniejszych majątki przechodzą,
 lecz kto z nich dwojga bogatszy, sam snadnie
 chyba Plut (a)¹⁴³ zgadnie.

¹⁴¹ (*) Hoc idem fauste precatus est Benedictus XIV Adamo principi sibi plurimum dilecto: „Redi, care princeps, in patriam tuam felix, nube auspicato et te tuosque simili tui prole fortunatos redde”.

¹⁴² (f) Tęgoż samego życzył książęciu jegomości Benedykt XIV, tych słów przy pożegnaniu zażywszy do niego: „Powracaj szczęśliwie, kochany książę, do ojczyzny, ożeń się pomyślnie, a podobnym do ciebie potomstwem siebie i ojczyznę staraj się uszczęśliwić”.

¹⁴³ (a) Plutus, bożek skarbów i dóbr ziemskich.

- 25 Które z obojga w urodę, dostatki,
w szczodrej natury dary, nauk matki, ^(b)¹⁴⁴
i w ród zacniejsze, ażeby nie zbłądzić,
trudno osądzić.
- 30 Latonie samej, małżeństwa bogini,
choć tyle starań w ślubnych związkach czyni,
lepiej dobraną parę do ołtarza
wieść się nie zdarza.
- 35 Jeżeli umysł księżęcia wyborny,
piękne przymioty i dowcip przezorny
zważam – dziwi się nad nim Włoch, Francycja
i aż Anglija –
- 40 jeśli ojczyzny zaszczyt Muza śpiewa,
nad co nie może być bardziej prawdziwa,
znajdzie, iż księżę kraju spodziewaniem,
ludu kochaniem.
- Jeśli, odszedłszy poeta od siebie,
chce głosić, cały zachwycony w Febie,
te niezawodne z Parnasu opoki
wyda wyroki,
- 45 że wojsko wodza, senat poradnika,
syna ojczyzna, Temis praw strażnika
doskonalszego mieć w żadnym urzędzie
nadeń nie będzie.
- 50 Słyszac to zdanie ducha Apollina,
stwierdza je wtórem cała Muz drużyna
i godną męża Elżbietę w niebiosy
wynosi głosy.

¹⁴⁴ (b) Pallas, bogini i matka nauk.

- 55 Tę jej na koniec zaletę przydaje,
że już Pandorze, Gracyjom ^(c)¹⁴⁵ nie staje
darów, by mogły piękności jej przydać
i miłszą wydać,
- 60 że w niej Pallady, Junony, Wenery ^(d)¹⁴⁶
dzieło i obraz wydaje się szczerzy,
zgoła że takiej żonie mąż nie inny
z niebios był winny.
- Jakoż tym daje Bóg kosztować szczęścia,
których prowadzić sam zwykł do zamęścia,
których zaś tylko miłość łączy płocha,
takich nie kocha
- 65 i gardzi związkiem nierównie dobranym;
dla równych siostrom z władzy życia znanym ^(e)¹⁴⁷
każe, by przędły wiek z takiej osnowy
jak Saturnowy.
- 70 My zaś z Baranka ukrytego w Chlebie
za was sto ofiar uczynim, co w niebie,
na ziemi żyjąc, od śmierci daleki
na wszystkie wieki,
- 75 aby przez trzysta lat ziemia obfita
wam wydawała wszystkiego do syta,
byście cieszyli podobnym wam płodem
siebie z narodem.



¹⁴⁵ (c) Pandora, od Wulkana ukuta, od wszystkich bogów najpiękniejszymi przymiotami ozdobiona. Gracyje, towarzyski Wenery.

¹⁴⁶ (d) Pallas, bogini mądrości, Juno królestw, Wenus zaś piękności.

¹⁴⁷ (e) Trzy siostry, w których rękę osnowa życia ludzkiego złożona była, nazwane Parki.

[VIII.]

ODE VIII.

AD IOSEPHUM DE PRUSSIS PRINCIPEM JABŁONOWSKI,
PALATINUM NOVOGRODENSEM,
EQUITEM S[ANCTI] SPIRITUS,
sermone cum eo habito
de patriae libertatis incuriis et proditoribus

Si te sollicitum tuae
de fatis patriae saepe quatit metus,
si rebus prout assoles
prudens imperii Sarmatici times,
5 heroum soboles, avis
princeps ac atavis edite fortibus,
segni Pieridum choro
linquamus tenerae ludicra tibiae
et dulcem strepitum lyrae!
10 Nos res ipsa monet barbiton asperam
et tristem gravibus modis
ac plectrum potius sumere flebile,
quod vel pectoris aes triplex
solvat, si scopulos molliit Orpheus,
15 si praedam tulit inferis. (1)¹⁴⁸
Aures carminibus pandite, vos, queis
libertas nihili patrum,
tanto quae proavis sanguine constitit,
o cives male liberi!
20 Donum binae opibus ditius Indiae, (2)¹⁴⁹

¹⁴⁸ (1) Linquamus, ut otiosae Musae cantent ludicra et dulcia, nos res ipsa monet barbiton seu lyram tristem sumere et plectrum flebile, quod vel durissimum ut aes triplex pectus in planctus solvat, si verum est, quod cantu lyrae Orpheus scopulos molliverit et Eurydicen ab inferis revocaverit. [Pomińmy [taki temat], że zabawnie i słodko śpiewają próżnujące Muzy, nam sam temat każe ująć lutnię albo smutną lirę i płaczący plektron, tak aby pierś, choćby tak twarda jak potrójny spiz, utonęła w płaczu, jeśli prawdą jest, że Orfeusz grą na lirze miękcył skały i wyprowadził Eurydykę z Podziemia.]

¹⁴⁹ (2) Orientalis in Asia, occidentalis in America. [Wschodnie w Azji, Zachodnie w Ameryce.]

PIEŚŃ VIII.

DO JÓZEFA Z PRUSÓW KSIĄŻĘCIA JABŁONOWSKIEGO,
WOJEWODY NOWOGRODZKIEGO,
po mianej z nim rozmowie
o zdrajcach ojczyzny
i niepamiętnych na wolność od przodków nabytą

„Si te sollicitum tuae”

Urban Szostowicz

Jeśli się troszczesz o ojczyzny losy
i trwożą cię jej ciosy,
jeśli z bojaźnią już widzisz z daleka,
jaki Polskę traf czeka,
5 książe, krwi droga przodków starożytnych,
plemię rycerzów bitnych,
zostawmy Muzom spokojnym potoczne
pieśni i dźwięki skoczne!
10 Nam z własnej winy blisko nieszczęśliwym
sam stan każe płaczącym
smykiem na przestrój rzewniącymi strony
smutne wywodzić tony –
niech nimi z miedzi choć troistej bite
serca będą przeszyte,
15 na Orfeusza głos wszak miękły skały (a)¹⁵⁰
i piekła się otwierały.
Słuchajcie głosu lutni w żalach srogiej,
co o wolności drogiej,
20 wylaniem przodków krwi dla was nabytój,
nic nie dbacie zaszczyty!

¹⁵⁰ (a) Orfeusz, Apollina i Klijo syn, sławny lutnista, czyli raczej najpierwszy z poetów greckich, na którego głos lasy i skały tańczyły. Gdy mu *Eurydice*, żona, ukąszeniem od żmii umarła, wdziękiem swej lutni Plutona i Prozerpinę, piekielnych bogów, przebłagał, że mu pozwolili żonę na świat wyprowadzić, pod obowiązkiem, żeby się na nią nie oglądał, lecz, nie mogąc wytrzymać, tylko co wstecz spojrział, żona mu zniknęła z oczu.

quo maiore carent dii,
 donum, quo melius nullum homini datum est,
 ultro perdere quis furor?!
 Quidquid reptat humi vel secat aera
 25 aut ludit tepido mari,
 devitat pedicas, rete fugit, capi
 ac esse alterius timet.
 Auceps viminibus texat ut aureis
 et gemmis caveam vafer,
 30 mellitas Arabum figat arundines, (3)¹⁵¹
 si quid suavius et thymo,
 auro quippe nitens undique liberam
 intus carcer avem trahet?
 An structam Pario marmore (4)¹⁵² regiam
 35 quoquo vult volucris vaga
 campis aereis et nemori suo et
 vasto praeferet aetheri?
 Includine sinet se crate ferrea
 ultro magnanimus leo?
 40 Sessoremne suum sponte feret libens
 an frenos equus induet?
 Non invisā cui sit sua servitus?
 Taedet vos nisi liberos
 natos esse, piget vos nisi originis
 45 nolentis dominum pati,
 vos, vos Sauromatae, olim genus inscium
 et Romae, et Capitolii, (5)¹⁵³
 clari posteritas incluta, vos, Lechi?
 Nam quid – proh pudor et nefas! –
 50 sanguis patricius, non facis immemor,
 quo non exitium tibi,
 quo non vincla pares? Serius, ocius

Dar, nad którego większego nie mają
 bogi ni ludziom dają,
 umyślnie tracić, od Indyi złota
 droższy, co za ślepotą!
 25 Cokolwiek w morzu, na powietrzu żyje
 lub stopą ziemię ryje,
 od zradnych sieci i zasadzek stroni,
 bo się niewoli chroni.
 Niech ptasznik z złotych drutów kłatkę robi
 30 i perlami ją zdobi,
 niech sokiem, który Arabija rodzi, (b)¹⁵⁴
 lub miodem powab sładzi,
 nie złudzi ptaka, by nad wolne pole
 przykrą przeniósł niewolę
 35 albo pałace bogate w marmury,
 wysokie gmachów mury
 wołał obrać niż gaiki zielone
 i powietrze przestronne.
 Trudno lwa wprawić w wolności utratę,
 40 w żelazną zamknąć kratę.
 Rumak jeźdźcowi zauzdać się gwoli
 nie tak łatwo pozwoli.
 Wolność każdemu stworzeniu jest miła,
 wam się tylko sprzykrzyła?
 45 Wy tylko, w wolnym narodzie że życie
 wzięliście, nie lubicie,
 wy, Sarmatowie, których Rzymu siła
 dawnego nie podbiła?
 Cóż to za hańba jest na polską ziemię!
 50 Sławnego Lecha plemię
 i krew rycerzów niebaczną nie czuje,
 że sobie pęta kuje,

¹⁵¹ (3) Ex quibus in Arabia Felici dulcis succus exprimitur.

¹⁵² (4) Ex Paro insula Archipelagi. [Z Paros, wyspy na Archipelagu.]

¹⁵³ (5) Qui nescitis Romam et Capitolium, nam Sauromatas numquam Romana potentia vicit. [Którzy nie wiecie, co to Rzym i Kapitol, albowiem rzymska potęga nigdy nie zwyciężyła Sarmatów.]

¹⁵⁴ (b) Arabija Szczęśliwa obfituje w drzewa różne, które z siebie słodki sok wydają.

damno non reparabili
 pulchro iure patrum degener excides
 55 servilisque probrum notae,
 venalis, timida fronte geres, nepos
 temnat quem generosior,
 cui quaesita neget Phyllis et oscula
 dedignata virum, cui
 60 his contumeliam vocibus exprobrat:
 „Quid vecordius? Ipsemet
 ortus liber avis ac atavis; tuis
 servos, quos paries, dein
 addes mancipiis, tu, caput et parens,
 65 tradant quae domini truces
 post sese dominis asperioribus –
 Augustique Neronibus,
 Cyri namque, Titi aut Aurelii quoti?” (6)¹⁵⁵
 Heu, quo praecipitem trahunt,
 70 imprudens quereris, fata, Polone, te?
 Quid frustra immeritos levis
 insectare deos? Dic, peto, sanius:
 „Quo me ducit in horridam
 libertas temere versa licentiam!”
 75 Legum nomen inutile, (7)¹⁵⁶
 nequaquam regimur legibus, at mali
 nos leges regimus, tamen
 exleges populos dicere barbaros

że leci w przepaść? Bo krótki czas minie,
 a twoja wolność zginie,
 55 utracisz zaszczyt przodków jak odrodny,
 będąc dotąd swobodny,
 pójdziesz w poddaństwo pod okrutne pany,
 w niewolnicze kajdany,
 sprzedajny Lachu. Cóż ci żona powie
 60 wspanialsza, jak się dowie
 o twej podłości? Cofnie-ć ślubnej ręki,
 a pomnażając męki,
 urągać z ciebie i szydzić widocznie
 przykrymi słowy pocznie:
 65 „Obmierzły mężu, co-ś swą wolność zgubił,
 na to żeś mię zaślubił,
 byś swym potomstwem niewolę pomnożył,
 by się ten nad nim srożył,
 ów je sroższemu podał tyranowi –
 70 Oktawi Neronowi?
 Mało dziś bowiem znajdziemy Cyrusów,
 Aurelich lub Tytusów”.
 Ty na wyroków upadku przyczynę
 wkładasz, Polaku, winę.
 75 Po cóż na niebo niewinnie powstajesz?
 Czemu raczej nie łajesz
 siebie? Do jarzma wolność to zuchwała
 tę ci drogę usłała.

¹⁵⁵ (6) *Quem Phyllis, seu cara uxor, nata libera, dedignata ut virum servilem contemnat, cui oscula neget et illi his vocibus contumeliam exprobrat: „O vir, quid te vecordius, quid miserabilius, qui cum <s>is natus liber, fecisti te mancipium, ut parias ex te servos sisque caput et parens nasciturorum mancipiorum, quae tradant Augusti Neronibus, id est boni principes tyrannis, boni enim principes, uti Cyri, Titi, Aurelii, rarissimi sunt.” [Którym Filida, czyli droga żona, urodzona jako osoba wolna, z lekceważeniem pogardza naszym niewolnikiem, odmawiając pocałunków i czyniąc mu obraźliwe wyrzuty tymi słowy: „Mężu, któż od ciebie bardziej szalony, któż pożałowania godniejszy, coś urodzony wolny, sprzedał się w niewolę, żeby płodzić sługi i stać się przodkiem dalszych pokoleń niewolników, których Augustowie sprzedadzą Neronom, to jest dobrzy władcy tyranom, bo niezwykle rzadko zdarzają się dziś dobrzy władcy, tacy jak Cyrusowie, Tytusowie i Aureliuszowie.”]*

¹⁵⁶ (7) *Deplorat legum contemptum extinctumque amorem patriae, quo Romani et Graeci tantopere suam patriam prosequantur. [Oplakuje wzgardę praw i wygasłą miłość ojczyzny, którą tak mocno darzyli swoją ojczyznę Rzymianie i Grecy.]*

fas est et pueris licet.
 80 Privatae cuius tantus amor rei
 ut vel pernicie suae
 et fasces, et opes quaerere patriae
 prosit civibus impiis.
 Nil illis patriae, nil reipublicae,
 85 usquam nomine inanius
 riderique potest, qui memoret sua
 pro Roma cupidos mori
 Brutos et Decios, et Fabium genus
 aut qui nil nisi gloriae
 90 virtutisque avidos, cetera pauperes
 prae Persis opulentibus
 laudet Spartiatas et Lacedaemona.
 Astraeae quid ego fugam, ⁽⁸⁾¹⁵⁷
 impunem scelerum quidve proterviam
 95 tacta altaria iudici
 periuro immemori fulminis et Iovis?
 His urbes periere tot,
 haec tristem minitant gentibus exitum,
 cudunt implacidi dii
 100 his in genua graves libera compedes!
 Iam quid certius, ultimum
 si non exitium nuntiet oscines ⁽⁹⁾¹⁵⁸
 regno fatidicus, cui
 desunt arma foris, consilium domi?
 105 Si vates cecinit bene,
 vis consili expers mole ruit sua
 et quidquid viguit, perit.
 Sed iam rauca mihi fila ⁽¹⁰⁾¹⁵⁹ prementibus
 respondent digitis, diu
 110 tensae languet iners et citharae sonus,

¹⁵⁷ (8) Deplorat Astraeae, seu Iustitiae, exilium. [Oplakuje wygnanie Astrei, czyli Sprawiedliwości.]

¹⁵⁸ (9) Avis auspicious ore canens.

¹⁵⁹ (10) Sed iam mihi fila lyrae rauca nec bene respondent digitis prementibus. [Lecz struny mojej liry już skrzypią i nie odpowiadają dobrze palcom je szarpiącym.]

Prawa bez skutku już nie rządzą nami,
 80 my ich władzy panami,
 a ludzi bez praw zowiem barbarzyny
 śmiało z naszymi syny.
 Interes własny wszystkim dzisiaj włada,
 za nic ojczyzny zdrada,
 85 byle urzędu dostąpił niecnota,
 miał podostatek złota.
 Rzeczpospolita u niego igraszką,
 próżną dla dziecięć fraszką,
 a ten jest śmiechu godzien, co przytacza,
 90 że za Rzym krew wytacza
 ród Fabijuszów, Decy, Brutus mściwy;
 że Spartan, sławy chciwy,
 szacowniejszy jest z cnoty, choć ubogi,
 niż złote Persów brogi.
 95 Astrei władza ze wszystkim ustała,
 zbrodnia bez kar zuchwała,
 nie trwożą nieba pioruny groźliwe,
 sędziów przysięgi krzywe.
 Ach, jak wiele miast i narodów źródło
 100 to do zguby przywiodło,
 jak wiele ukuł Bóg nieprzeblagany
 wolnym karkom kajdany!
 Cóż pewniejszego, że usłyszy nasze
 królestwo wieszczby ptasze, ^(c)¹⁶⁰
 105 iż bez sił, rady, ratunku sposobu
 wleci nagle do grobu?
 Wszakże to prawda, co wieszcz ów ^(d)¹⁶¹ powiada,
 że potęga upada
 swą mocą, gdy stać bez rady się kusi,
 110 a co jest, minąć musi.

¹⁶⁰ (c) U starożytnych chowano ptaki, z których śpiewania różne wnoszono przypadki.

¹⁶¹ (d) Horacy.

nec tantum mihi flaminis,
 princeps, quanta tui vis calami. (11)¹⁶² Tuum est
 cunctis scilicet artibus
 doctas addere res et nova lumina,
 115 nullum ferme genus tuis
 intactum studiis. Tu, Zoroaste, tu,
 Archimede magistro, (12)¹⁶³ iter
 astrorum sequeris et vaga sidera,
 tu rursus cupidus vias
 120 naturae ac animi scire reconditas
 Stoa^e (13)¹⁶⁴ teque Platonis
 misces discipulis et Samii senis. (14)¹⁶⁵
 Iam vel lucida sardonyx, (15)¹⁶⁶
 vel gemmis facies eruta caesarum (16)¹⁶⁷ ac
 125 nummis quae nitet aureis
 aut incisa notis marmora publicis
 noscendi te avidum movent.
 Prisci cura tenet te quoque temporis
 et nunc cautus origines
 130 regnorum dubias et variam vicem
 scrutaris; modo posteros
 maiorum titulis et serie mones,

¹⁶² (11) Neque tantum mihi est spiritus, o princeps, quanta vis inest tuo calamo, qui in omni genere multa docte scripsisti. [Ani nie mam natchnienia równego mocy twego pióra, książę, któryś na każdy temat wiele napisał dzieł uczonych.]

¹⁶³ (12) Zoroastes, Bactrianorum rex astronomiae peritissimus. Archimedes Syracusanus, celeberrimus astronomus. [Zoroaster, król Baktrów, niezwykle biegły w astronomii. Archimedes z Syrakuz, bardzo sławny astronom.]

¹⁶⁴ (13) Porticus Athenis celeberrima, Poecile dicta, in qua Zeno, auctor stoicae sectae, philosophiam profitebatur. „Stoa”, vox Graeca, non Latina. [Słynne podcienia w Atenach, zwane Malowanymi, gdzie swoją filozofię głosił Zenon, twórca sekty stoików. „Stoa” to wyraz grecki, nie łaciński.]

¹⁶⁵ (14) Pythagoras e Samo insula oriundus. [Pitagoras rodem z wyspy Samos.]

¹⁶⁶ (15) Sardonyx, genus gemmae coloris rubei, a Sardis primum repertae. [Sardonyks, rodzaj szlachetnego kamienia barwy czerwonej, odkrytego najwcześniej przez mieszkańców Sardes.]

¹⁶⁷ (16) Laudatur princeps a rarissima collectione veterum gemmarum cum vultibus caesarum et aliorum heroum, a cognitione veterum inscriptionum, a studio historiae, a genealogiis principum Poloniae familiarum editis, a vitis imperatorum Polonorum descriptis. [Książę otrzymuje pochwałę ze względu na zbiór bardzo rzadkich starożytnych gemm z wizerunkami cesarzy i innych bohaterów, ze względu na znajomość dawnych napisów, na badania historyczne, na opublikowaną genealogię najpierwszych rodów polskich, na życiorysy polskich wodzów.]

Lecz mi chrapliwe już wydają tony
 palcem wzruszone strony,
 długo natężnej lutni dźwięk ustaje
 ni też w sobie uznaję
 115 tyle sił, książę, ile ma twe pioro,
 co każdej sztuce, skoro
 ją przedsięwzię, światło daje nowe
 i świeżą przez połowę
 czyni. Tyś pisał gruntownie i wiele
 120 w każdym nauk podziale;
 ty, bystry miernik, nieścigłymi loty
 gwiazd rachujesz obroty;
 ty, do natury poznania ukryty
 chcąc uczynić tor bity,
 125 stajesz się uczniem mądrego Platona,
 Pitagory, Zenona.
 Ciekawe perły – w nich dawni cesarze (<e>¹⁶⁸)
 mając wyryte twarze –
 z złotego kruszcu medale kosztowne,
 130 dla dawności szacowne,
 i na marmurach napisy ciekawe
 miłą-ć czynią zabawę.

¹⁶⁸ (<e>) Zbiór rzuńniętych pereł, kamieni drogich, wiadomość napisów dawnych, znajomość dziejów świata, osobliwie swego kraju, jak najmiłszą były dla księcia zabawą, tak wielką mu u uczonego świata czynią zaletę.

quonam sanguine sint sati;
 per te vita redit fortibus et bonis
 135 post mortem ducibus – viros
 et penna revocas immeritos mori.
 Quorum pro patria datae
 ingentes animae pulchraque vulnera
 virtutem melius docent
 140 torpentem penitus, si stimulo caret,
 exemploque potentius
 incendunt veteris pectora frigida
 libertatis amore quam
 alterna gracilis fistula cum lyra.



Państw starożytnych wydobywasz szczątki,
 nowych królestw początki
 135 ciemne odkrywasz, ich odmian koleje
 w pewne układasz dzieje;
 uczysz potomków, z jakich przodków wzięli
 życie, żeby pomnieli;
 walecznym wodzom w narodu obronie
 140 wracasz życie po zgonie –
 wskrzesza twe pióro, w wielkie dzieła płodne,
 męże wiekować godne.
 Tych śmierć podjęta za całość ojczyzny
 i wzięte dla niej blizny
 145 pewniejsze w ludziach słabych bez pobudki
 sprawują cnoty skutki,
 gdyż skrzepłą miłość wolności ocucić
 i przodków męstwo wrócić
 w rodakach przykład dzielniejszą ma siłę
 150 niż lutni dźwięki mile.



[IX.]

**ODE IX.
EXSECRATIO IN MALOS CIVES
PRODITORESQUE PATRIAE IACTA**

Caelo tonantis iusta Iovis manus,
centum coruscis ignea nubibus,
in patriae prolem scelestam
horrisono plue tela nimbo!

5 Sinesne saevas rodere viperas
carae parentis viscera? Si tamen
lenti dii sint, (1)¹⁶⁹ impiosve est
iussa sequi pede poena claudo

10 felixque crimen ridet et omnia
virtutis aufert praemia si scelus,
si forte sors praesens bonorum est
dira pati nisi spe futuri,

15 at parte saltem iam Stygis altera, (2)¹⁷⁰
di, fraudulentis Ixionis rotas
parate fumantesque taedas
Tisiphones simul et sororum,

20 pasti Medusae pectora sentiant
virus colubri rostraque vulturis
edacis aeternosque morsus
et Phrygii labra sicca regis! (3)¹⁷¹



¹⁶⁹ (1) Si in vita praesente scelera impunita triumphant, si bonos hic pati oportet. [Jeśli w obecnym życiu triumfują bezkarne zbrodnie, jeśli dobrzy muszą to znosić.]

¹⁷⁰ (2) O, saltem in altera parte Stygis, seu in altera vita, meritas luan poenas! [O, przynajmniej na drugim brzegu Styksu, czyli w przyszłym życiu, niech poniosą zasłużoną karę!]

¹⁷¹ (3) Tantali.

**PIEŚŃ IX.
PRZEKLĘSTWO NA ZŁYCH OBYWATELÓW
I ZDRAJCÓW OJCZYZNY**

„Caelo tonantis iusta Iovis manus”

[1.] Urban Szostowicz

Ręko Jowisza, stema zbrojna grotu,
spuść na ojczyzny szkaradne niecnoty
z czarnych obłoków pioruny rzęsiste,
hartowne bełty i deszcze siarczyste!

5 Nie cierp, aby się dłużej zmije wily,
kochanej matki wnętrzości toczyły!
Jeśli zaś nieba ukryte wyroki
w złych ukaraniu swe wstrzymają kroki,

10 jeśli szczęśliwa zbrodnia ma swobodę
wydzierać cnocie zasłużną nadgrode,
jeśli poczciwych w życiu te są losy:
dla przyszłej chwały przykre cierpieć ciosy,

15 druga przynajmniej Stygu rzeki (a)¹⁷² strona
niech ma gotowe koła Iksyjona, (b)¹⁷³
piekielne Jędze, siostry zajadliwe,
niech przysposobią pochodnie smrodliwe,

20 brzydkie na głowie Meduzy (c)¹⁷⁴ w krąg wite
niech karmią zdrajcę węże jadowite,
niech mu wieczyście sęp strzyże jelita, (d)¹⁷⁵
niech Tantalową gębą wodę chwyta! (e)¹⁷⁶

¹⁷² (a) Styks, rzeka, przez którą Charon przeprowadza, według baśni starożytnych, dusze ludzi z świata zeszyłych.

¹⁷³ (b) Iksyjon, zbrodnień do koła w piekle przywiązany ustawnie się z nim kręci.

¹⁷⁴ (c) Meduza, jedna z trzech córek Forkusa i Cety, za bezwstydnosc w kościele Minerwy popełnioną skarana, iż się jej włosy złote w węże odmieniły, na które gdy kto spojrzzał, w kamień się obracał.

¹⁷⁵ (d) Prometeusz, za ogień z nieba wykradzony do piekła skazany, wątroba swą sępą karmi, według poetów.

¹⁷⁶ (e) Tantal, król Frygiji, że chciał bogów doświadczyć, czy są prawdziwymi, dał im do jedzenia uwarzonego swego syna Pelopa, do piekła wtrącony i do skały uwiązany, na bieżącą wodę z pragnieniem patrzy, a użyć jej nie może.

[2.] Adam Rzewuski

Niech Jowiszowa sprawiedliwa ręka,
co najmożniejsze siły ziemskie nęka,
z górnego ciśnie raz Olimpu groźny
na plód ojczyzny swej zdrajców bezbożny!

5 Niech nie dopuści, by pełne trucizny
węże wnętrzości trawiły ojczyzny!
Jeśli zaś z mściwym Bóg czeka wyrokiem,
jeśli się zemsta żółwim wlecze krokiem,
10 jeśli zuchwała zbrodnia i wesola,
że jej wściekłości zabiec nikt nie zdoła,
jeśli dlatego nędzny człek cnotliwy,
że będzie w przyszłym swym życiu szczęśliwy,

gotuj siarczyste, Tyzyfo, ^(a)177 pochodnie,
niechaj doznają słusznej kary zbrodnie,
15 ty, Iksyjonie, wplątaj onych boki
w twe koła aż do ich spiekłej posoki,

niech pogrążonych w srogich mąk tarasie
Meduza czarnym jadem węzów pasie,
niechaj ich dręczy wewnętrznie sumnienie,
20 wieczne Tantala niech cierpią pragnienie!

Adam Piasecki

Oda II. Na zdrajców ojczyzny

Niechaj Jowisza ręka sprawiedliwa
na własnej zdrajców przeklętych ojczyzny
z tęgiego ciska pioruny cięciwa
i sypie beltów z czarnych chmur grad żyzny!

5 Zachowaj Boże jak jaszczurczy srogi
ród, matki swojej by wnętrzości psuli!

Acz Bóg powolny, zetrze jednak rogi
bezbożnym Zemsta, co chodzi o kuli.

10 I choć się szczęśny Występek uśmiecha,
acz pomyślnego Grzech doznał powodu,
lubo poczciwych zda się doła licha,
nadgrodeń Cnota weźmie bez zawodu.

15 Przynajmniej Stygu na drugim już brzegu
zgotuj zradnego koło Iksyjona,
niech smolne pali pożogi w szeregu,
z siostrami stojąc, straszna Tyzyfona,

20 niechaj, Meduzy co pierś ssały, węże
w nich przejdą, niech się jad w nich rozprzestrzenia,
niech się sęp na nich żarłoczny sprzysięże,
niechaj z Tantalem doznają pragnienia!

[w. 1-4] Filip Neriusz Golański

Słuszna prawico w gromie Niebios Pana,
od stu ognistych obłoków rumiana,
na niecnotliwe swych ojców wyrodnie
zrzuć grad siarczysty i wrzące pochodnie!



¹⁷⁷ ^(a) Imię jednej z Jędz piekielnych.

[X.]

**ODE X.
IN IMPIUM POETAM,
QUICUMQUE SIT AUCTOR
CARMINIS DE TERRAE MOTU ULYSSIPPONENSI**

Impie, quid quereris? Vesane, sceleste, quid audes?
 Tantane rabie innoxios petis deos,
 innocuae quare a virtutis Iuppiter ictu
 orditur et cur crimen haud prius ferit? (1)¹⁷⁸
 5 Heus tu, si crimen divum prius ira feriret,
 quot obruisset iam tuum telis caput!
 Tu vivis caeloque moves Titania bella,
 Typhoea proles, et manus gravis Iovi.
 Fallor, an arridet nomen tibi forte Gigantis?
 10 Hoc ne tumescas, rectius de te canam:
 vivis et insultas toties, impune, tot annis
 divinitati, vilis et foetens cimex!
 Ingenio, fateor quod non praestantius ulli –
 ut destruas quidquid sacri est, tantum vales!
 15 Nam tibi qui metro praestet levioaque plectro
 scribatve melius, cogitet peius quis est?
 Ohe, sis sapiens! Ast haec sapientia quanti est,
 cui cum pecoribus est idem summum bonum? (2)¹⁷⁹
 Lotus fonte sacro – si iam id tibi dicere fas est –
 20 non nosis aliam Cypriam praeter deam,
 tu sacra, tu divos, tu nostra altaria temnis,
 pectus tibi ipsis Gnidae (3)¹⁸⁰ votis calet;
 a<r>is digna tuis sola est et ture voluptas,
 religio – Musis risus et iocus tuis.

¹⁷⁸ (1) Auctor carminis de terrae motu arguit Deum et facete quaerit, cur Ulyssipponem, piam et religiosam urbem, et non potius alias impias everterit. [Autor wiersza o trzęsieniu ziemi oskarża Boga i pyta kpiąco, czemu zburzył Lizbonę, miasto cnotliwe i bogobojne, a nie raczej inne bezbożne [miasta].]

¹⁷⁹ (2) Voluptas corporis. [Żądza cielesna.]

¹⁸⁰ (3) Cypria, Gnidia, Venus in Cypro et Gnido culta. [Cypryjka, Knidyjka to Wenus, czczona na Cyprze i w Knidos.]

**PIEŚŃ X.
GNIEW NA BEZBOŻNEGO POETĘ,
KTOKOLWIEK ON JEST,
CO PISAŁ WIERSZE
O TRZĘSIENIU ZIEMI W LIZBONIE**

„Impie, quid quereris? Vesane, sceleste, quid audes?”

Urban Szostowicz

Czegóż, wściekły bluźnierco, z twym jadem powstajesz?
 Czego niewinne nieba tak zuchwale łajesz,
 jakby Bóg od niewinnej cnoty wszczywał karę,
 a ocalał obmierzłą wszech zbrodni poczwargę?

5 Słyszysz, gdyby Bóg karę wszczywał od niecnoty,
 wieląż by to już twoją głowę przeszyl groty!
 Ty żyjesz jednak i śmiesz z niebem staczać wojnę,
 okrutnego Tyfea (a)¹⁸¹ plemię niespokojne.

Podoba ci się może nazwisko olbrzyma?
 10 Zaczekaj, niechaj to cię nie bardzo nadyma,
 lepiej cię nazwę: żyjesz, nikczemne stworzenie,
 wyrządzasz Bóstwu długo niekarne zelzenie!

Trudno znaleźć, kto by ci wyrównał w rozumie –
 cóż po tym, gdy z świętości tylko szydzić umie?
 15 Nie ma w rodzaju rymów, kto by ogniem żywszym
 pisał nad cię, lecz oraz duchem niegodziwszym.

Cóż ci po tym, żeś wszędzie za mądrego wzięty,
 gdy twe dobro największe równe masz z bydlęty?
 Przez chrzest odrodzon – jeśli to ci wspomnieć wolno –
 20 za bóstwo masz Kupida z Wenerą swywołną,

pogardzasz obrządkami czci Boskiej świętymi,
 serce-ć pała rozpusty chuciami sprosnymi,
 brzydkim rozkoszom w pismach twych palisz ofiarę,
 a wydajesz prawdziwą na szyderstwo wiarę

¹⁸¹ (a) Tyfeon, jeden z olbrzymów wojnę z niebem toczących.

25 O hominum faecem, tanto cui spernitur ausu
 lex Christiana legis et lator Deus
 ridetur, cui mens rectrix improvida mundi,
 infausta virtus semperque beatum scelus,
 cui Deus errat et hunc dudum male dirigit orbem
 30 solisque nostrum casibus linquit genus,
 iustitiae nomen cui nil nisi vana chimaerae
 imago, quam, qui ridet, est felix latro,
 ipsos saeva pati nisi fata piosque probosque
 favere superos impiis terra, mari –
 35 haec dum dira vomis noctuque diuque triumphas,
 non te Tonantis obrutum flammis adhuc?
 Scisne alium cecinisse Epicuri de grege porcum: ⁽⁴⁾182
 „Poenam scelestos insequi claudio pede”?
 Durum me dicas saevumque? Videlicet in te
 40 nobis nihil, tibi in deos tantum licet?



¹⁸² (4) Horatius ita se ipsum nominat.

25 Ohydo ziemi, harde co natężasz siły,
 by prawodawczą Boga powagę zniszczyły,
 co się śmiejesz z rządzącej władzy całym światem,
 z ubogiej cnoty, z zbrodni odzianej szkarlatem,
 co bluźnisz, że Bóg błądzi i ziemią nie włada,
 30 że wszystko pod los samych przypadków podpada,
 że sprawiedliwość szczerym wymysłem jest ludzi,
 że ten wielki, co się jej pełnieniem nie trudzi,
 że srogich ciosów sami doznają cnotliwi,
 że najzuchwalsi zbrodnie wszędzie są szczęśliwi –
 35 te gdy co dzień wyziewasz bluźnierstwa złośliwe,
 jeszcze-ć dotąd pioruny nie skruszyły mściwe?
 Lecz wiedz, co Epikura ów uczeń powiada: ^(b)183
 „Zemsta na niecnotliwych wolnym krokiem spada”.
 Przykrym-ć? To tobie wszystko na Boga uchodzi
 40 bluźnić, a nam ci prawdy mówić się nie godzi?



¹⁸³ (b) Horacyjusz tak się sam nazywa.

[XI.]

**ODE XI.
AD COMITEM ARANDA,
PRINCIPEM VIRUM OPTIMATEMQUE HISPANIAE,
EQUITEM AUREI VELLERIS,
NUPER LEGATUM CATHOLICI REGIS
AD REGEM ET REMPUBLICAM POLONIAE,
DEINDE SUPREMUM HISPANIAE EXERCITUS
BELLO LUSITANICO DUCEM,
post pactas condiciones pacis 1762 decantata
nomine civitatis Varsaviensis**

Dux Aranda atavis edite ditibus, ⁽¹⁾¹⁸⁴
nostrae delictum dulce, tuae decus
gentis, laurigeri Martis in otio
iam nunc ecquid ages manu?

5 Prudens inter eos non ego te duces
ponam, flamma, cinis queis placet, urbium
qui turres sepelit, tecta ruentia et
moles aequat humo graves.

10 Victori placeant rudera barbaro
ac gratus vacuis sit sonus aedibus
et desertus ager, fana, lares, domus
olim non habitabiles,

15 sed concessa feris tuta cubilia
apris atque lupis antra rapacibus –
te mitem genuit nec cui lenius
natura ingenium dedit.

20 Si te praecipitem vividus impetus
hostes in medios perpulit, hostibus
instar te voluit fulminis at bonum
victis te voluit patrem.

¹⁸⁴ (1) Familia Aranda hereditario gaudet titulo *homme riche d'Arragon*.

**PIEŚŃ XI.
DO ARANDY,
KAWALERA ŻŁOTEGO RUNA,
WPRZÓD POSŁA OD KRÓLA HISZPAŃSKIEGO
DO KRÓLA I RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ,
POTYM NAJWYŻSZEGO
NAD WOJSKIEM HISZPAŃSKIM
PODCZAS WOJNY Z PORTUGALIJĄ WODZA,
po podpisanych artykułach pokoju 1762
imieniem miasta Warszawy napisana**

„Dux Aranda, atavis edite ditibus”

Urban Szostowicz

Z przodków, Arando, spłodzon moźnych w złoto, ^(a)¹⁸⁵
twego ozdobo, naszego pieszczoto
kraju, zwycięską dotąd ręką w boju,
cóż czynić będziesz, osiadłszy w pokoju?

5 Lecz ja cię z wodzem tym nie kładę wspoły,
którego cieszy pożar miast, popioły,
co gmachy ściele w rummy, w rozwaliny,
co wszystko, krusząc, obraca w perzyny.

10 Niech będą sercu dzikiemu pociechę
gruzy i smutne w pustych domach echo,
pyszne pałace, kościoły wspaniałe,
obszerne pola z szczętem spustoszałe,

15 a wilków całe zajadłych łożyska
i srogich dzików bezpieczne siedliska –
ciebie natura litośnym zrodziła
i samą-ć w serce łagodność wpoila.

20 Na nieprzyjaciół jeśliś wpadł sierzysty,
nagleś ich zmieszał jak piorun ognisty,
lecz zwyciężeni w podbicia sposobie
dobrotliwego mieli ojca w tobie.

¹⁸⁵ (a) Familija Arandy ma za przydomek „Człowiek Aragoniji bogaty”.

Tu luges miseros, (2)¹⁸⁶ tu pia lumina
 oblectare caves cladibus horridis,
 te suspiria lamentaque virginis
 sponsi funera flentis et

25 voces militibus dira precantium
 matrum, te tenerarum agmina coniugum
 longas sparsa comas saevaue proelia
 detestantium inaniter,

30 te tristis senii flebilis orbitas
 maerentem lacerant, non secus ac tuis
 damnis atque malis illacrimantibus
 haec spectas oculis, parens.

35 Non fusum aere tibi pectus aheneum,
 insunt mollia praecordia, quin piget
 te mox cernere, si vel tacitus dolor
 udis excubat in genis. (3)¹⁸⁷

40 Ingens fama, decus, velificant cui
 heroes (4)¹⁸⁸ proprio sanguine civium
 mersuri patriam regnaque tristia,
 non tanti tamen est tibi,

vitam non reputes civis ut unius
 pluris. Dispereant, queis hominum cruor
 vilis, sarta sui qui capit is nece et
 terrarum excidio parant!

Nigdy się twoja twarz z nędzy nie śmieje,
 na wszystkie klęski twe serce boleje;
 nad oblubieńca śmiercią leż krynice
 płynące z oczu dorosłej dziewice,

25 żołnierzom matek złorzeczące głosy,
 wiernych żon z żalu roztargane włosy,
 przykre jęczenia, przeraźliwe łkania,
 próżne na srogość wojny narzekania,

30 smutnej starości stan osierociały –
 bardziej-ć wnętrzości ranią niżli strzały;
 równie jak swoje ich czując przygody,
 zalewasz łzami ojcowskie jagody.

35 Nie jest twe serce z twardej miedzi bite,
 cudzym nieszczęściem wskroś bywa przeszyte,
 owszem, twarz smutna bez lez cię obchodzi,
 twa dobroć smutek najskrytszy łagodzi.

40 Imię i sława, dla których nabycia
 dumni rycerze o utratę życia
 braci i kraje przywodzą o zgubę,
 nie są dla ciebie zaszczyty tak lube,

byś je nad życie jednego przekładał
 obywatela. Co zaś, byle władał,
 skroń wieńczył, ludzką krew wylewa snadnie,
 niszczy królestwa, niech z świata przepadnie!

¹⁸⁶ (2) Te maerentem lacerant suspiria, lamenta etc., voces matrum, agmina coniugum, orbitas senii etc. [Ciebie smutnego ranią szloch, żale itd., głosy matek, tłumy małżonków, sieroctwo starca itd.]

¹⁸⁷ (3) Cernere non potes vel tacitum dolorem, qui excubat in genis udis, seu quae lacrimis conspersae sunt. [Nie możesz dostrzec choćby niemego bólu, który tchnie z mokrych policzków, czyli takich, co zroszone są łzami.]

¹⁸⁸ (4) Heroes famae velificant, seu famae inserviunt, non parcendo sanguini suorum civium. [Bohaterowie pomnażają sławę, czyli dążą do sławy, nie szcędząc krwi swoich współobywateli.]

- 45 *Iam cum sis animo, qualis inest tibi,
nil humanius ut te sit, ohe, quibus
non te continuo laetitiis ea
 incessisse putem die,*
- 50 *qua consanguineae pax Lusitaniae
affulsit, sed enim gaudia quae simul
devehit trepidanti Oceano Tagus (5)¹⁸⁹
 quove urbem eripuit metu!*
- 55 *Non sic, (6)¹⁹⁰ si Libyci se catuli novis
felix explicuit caprea dentibus,
rupes laeta salit summaque montium
 vix tactis quatit unguis;*
- 60 *non sic, armigeram si Iovis alitem et
unguis implacidos fugit avis, nemus
cantu implens, volucres ad modulamina
 centum vocibus evocat;*
- 65 *non sic hostia, quae iam prope sanguine
manatura sacris colla securibus
subduxit, subito libera currit et
 ruptis funibus exilit –*
- 65 *ut iam nunc hilares laeta dies agit
impendente diu functa periculo
et casura tuae victima gloriae
 Ulyssippo mari potens.*

¹⁸⁹ (5) Flumen ad Ulyssipponem. [Rzeka opodal Lizbony.]

¹⁹⁰ (6) Ulyssippo, princeps urbs Lusitaniae, extremo periculo erepta qua laetitia incesse-
rit, terna similitudine illustratur: caprea dentibus leonis explicata; alite ex ungue aquilae elap-
sa; hostia, quae collum securi subducit et rupto fune exilit. [Radość, jaka ogarnęła Lizbonę,
główne miasto Portugalii, wyrwaną z największego niebezpieczeństwa, zobrazowana została
trzykrotnym porównaniem: do kozy uratowanej z paszczy lwa; do ptaka, który wysliznął się
ze szponów orła; do zwierzęcia ofiarnego, które uchyliło kark przed toporem i umknęło, rwąc
więzy.]

- 45 *Takie więc serce mając od natury,
że litościwsze zaledwie ma który,
co-ś za radości pozyskał przyczynę
w ową nad inne szczęśliwszą godzinę,*
- 50 *Portugaliji gdy się krewnej (b)¹⁹¹ zjawił
pokój i jaką pociechę nabawił
Tag złotopłynny morze przestraszone,
z jakiej bojaźni wydzwignął Lizbonę.*
- 55 *Nie tak na puszczy sarneczka pierzchliwa,
gdy się z młodego lwa paszczy wyrywa,
po przykrych skałach z radością umyka,
iż ledwie stopy gór wierzchołków tyka;*
- 60 *nie tak, gdy orła drapieżnego szpony
uchybi, gaik dorwawszy zielony,
radosne tony wywodzić zaczyna,
wzbudzając inne do pieśni, ptaszyna;*
- 65 *nie tak na bogów ofiarę tuczony,
w własnej krwi cielec mając być zboczony,
gdy kruszy więzy, wytrąca topory,
znosi z weselem na wolność krok skory –*
- 65 *jak dziś radosne już przepędza chwile,
że nie poległa w otwartej mogile,
ofiarą twojej sławie poświęcona,
zamożna w siły na morzu Lizbona.*

¹⁹¹ (b) Karola III, króla hiszpańskiego, siostra królową portugalską, dzisiaj wdową.

70 Sic iam Pax nivea nube super redux
 felicis populos visit Iberiae, (7)¹⁹²
 quam cornu sequitur divite copia
 ac spargit bona Faustitas

et fruges, et opes munifica manu;
 75 quam cingunt comites: et Themis, et Fides,
 terra ut sitque mari ius cuivis suum
 nec leges sine moribus.

Iam tutae volitant per pelagus rates,
 portus quaerere nec cogitur invios
 mercator, timidus cedere Nereo (8)¹⁹³
 80 aut praedonibus omnia,

et pagos vacuos, et vacua oppida
 iam Lucina (9)¹⁹⁴ novis prolibus anxia
 instaurare parat criminis inscios
 castis conubiis toros.

85 Has res, haec hominum laetius otia
 captarum spoliis aspicias urbium
 nec fas esse putas, ut tibi laureae
 humani generis bono

90 constant. Innumeris pax potior tibi est
 semper visa triumphis nec obesse (10)¹⁹⁵ vis
 maior, si interea cedere temporibus et
 fortunae iubet impari.

¹⁹² (7) Hispania ab Ibero amne veteribus nominata. [Hiszpania, przez starożytnych nazwana od rzeki Iber.]

¹⁹³ (8) Mari. Nereus, deus maris. [Morzu. Nereus to bożek morski.]

¹⁹⁴ (9) Dea parturientium.

¹⁹⁵ (10) Non videtur tibi id quidquam obesse gloriae regni, si maior vis cedere iubet temporibus et fortunae maiori. Magna Britannia eo bello meliore fortuna usa est in America quam Hispania, quae ob Cubam Havanamque recuperandam coacta fuit bello desistere. [Nie wydaje ci się, aby jakkolwiek mogło szkodzić chwale królestwa to, jeśli siła wyższa każe ustąpić okolicznościom i przemożnemu losowi. Wielka Brytania w tej wojnie doświadczyła lepszego losu w Ameryce niż Hiszpania, zmuszona do zaniechania walki o odzyskanie Kuby i Hawany.]

70 Już więc powrócił Pokój pożądanym,
 odwiedził znowu szczęśliwe Hiszpany,
 z nim powróciły obfite dostatki,
 Fortuna łask swych wylewa zadatki,

szczerą wywodząc ręką urodzaje;
 75 z nią Sprawiedliwość i Wiara powstaje,
 by każdy przy swej własności bezpieczny
 i obyczajów przepis był skuteczny.

Już dziś po morzu śmiało kupiec pływa,
 już się w zakątnych miejscach nie ukrywa,
 80 by mu wiatr okręt nie skruszył ładowny
 lub zbójca towar nie wydarł kosztowny;

już się troskliwie zakrzęta Lucyna, (<c>)¹⁹⁶
 już w spustoszałych wsiach, miastach zaczyna
 skojarzać związki małżeństwa wieczyste,
 zaludniać naród przez potomstwa czyste.

85 Większe-ć te rzeczy sprawują wesele
 niż z zagrzebanych miast łupy w popiele,
 zwycięskie laury masz za niegodziwe,
 jeśli są państwa dla nich nieszczęśliwe.

90 Pokój nad wszelkie tryumfy przekładasz
 ni w tym dla państwa niesławę zakładasz,
 gdy większa siła porze i, co zdradza,
 wyższemu szczęściu ustąpić doradza.

¹⁹⁶ (<c>) Bogini weselnych obrządków i pługów.

95 Nam belli cecidit si secus alea,
rebus, quas homini nosse datum, optimis,
pax semper melior propitio Iove
rerum damna resarciet.

100 Curas mitte graves, sollicitam tibi
mentem gratuito ne quatiant metu,
venturi cave praesagia temporis,
cautis linque futura dis.

In mentem revoca gaudia, regiae
quae nostrae dederas, festaque copia,
pompa, compositis rebus et ordine
Graiiis aemula coetibus. (11)¹⁹⁷

105 Tunc iam diximus, ut rarum habitura sunt
exactumque ducem castra! Probat viros
disciplina rei que ordo domesticae
summum imperiis pares. (12)¹⁹⁸

110 His te dignius aut magnificentius
pulchris Varsaviae nil fuit otii,
queis urbem, proceres, millia civium
traxisti. Sed enim deus

115 quis, te Sarmaticis gentibus invidus,
ad metas properantem Herculis ultimas (13)¹⁹⁹
nostris eripuit semper amoribus
quaerendum. Reliquum quid est

95 Los boju często niepomyślny bywa,
pokój zaś z rzeczy, których człek używa,
najlepszy: z nieba pomocą naprawia
szkody, których cios wojny <go> nabawia.

100 Lecz porzuć myśli troskliwe ni srogą
daremnie umysł twój zaprzataj trwogą,
jakie przyszłego czasu będą kroki,
zdaj to na Boskie niezwrótne wyroki.

Przypomnij sobie raczej, dla Warszawy
jakieś publiczne wydawał zabawy,
dla gustu rzeczy, ich rozporządzenia,
godne samychże Greków zazdrośczenia.

105 Już wtenczas, wieszcząc, mówiliśmy śmiało:
„Cóż to za wodza będzie wojsko miało!”
Domowa karność i rządy prywatne
czynią do wielkich rzeczy męża zdadne.

110 Warszawa-ć dotąd świadkiem znakomitem,
żeś ją rozkosznym darzył zabaw bytem,
żeś, jego blaskiem zdjęte, różne stany
zwabiał w stolicę, rycerstwo i pany.

115 Cóż po tym, gdy cię wyrok zazdrościwy
odebrał Polszcze przy tobie szczęśliwej
i tam pieszczotę naszą zaprowadził,
gdzie Herkul świata granice zasadził? (<ad>)²⁰⁰

¹⁹⁷ (11) Tam bene ordinata festa publica ut apud Graecos celebriores ludi. [Zabawy publiczne tak dobrze urządzone jak słynne igrzyska u Greków.]

¹⁹⁸ (12) Qui domum et familiam propriam bene regit, bene rector putatur civitatem et exercitum. [Uważa się, że ten, kto dobrze kieruje własnym domem i rodziną, będzie dobrze kierował państwem i wojskiem.]

¹⁹⁹ (13) Metae Herculis, Gades, insulae in ora Hispaniae Baeticae ad Oceanum sitae. [Słupy Herkulesa, Kadyks to wyspy na wybrzeżu Hiszpanii Betyckiej położone przy Oceanie.]

²⁰⁰ (<ad>) Mniemanie, że Herkules, zwiedzając pracowicie świat cały, doszedłszy kresu ziemi, w Hiszpanii, przy mieście Gades (Cadix) miał wystawić kolumny z napisem: „Non plus ultra”, jakoby już tam był koniec świata.

iam nobis, nisi te perpetuis palam
votis omnibusque ac precibus sequi,
tranquillum, incolumem te patriae diu
120 servent ut superi tuae?

Dum fecunda mari Vistula Balthico
messes Sarmatae devehet annuas,
servabit memori Sarmata pectore,
quas Aranda potens opes,

125 totus deliciis dum populi vacat,
hic fudit, veterum sacra Quiritibus ⁽¹⁴⁾²⁰¹
ne sint invidiae munera caesarum
Saturnalibus edita.



Nam tylko jeden został zaszczyt luby,
że możem niebu wieczne czynić śluby,
by cię bez trosków i przywar siwizny
120 długo trzymało w życiu dla ojczyzny.

Póki zaś Wisła będzie zboża nosić,
póty Sarmata nie przestanie głosić
licznych Arandy dowodów szczodroty,
dla ludu zabaw, rozkoszy, ochoty,

125 tak iż Polacy nie mieli przyczyny
zajrzeć Rzymianom w wielkie płodnym czyny
rozrywek, które zbytkiem, dumą sławni
dawali co rok ich cesarze dawni.



²⁰¹ ⁽¹⁴⁾ Ne sint invidiae Quiritibus seu liberis Polonis nobiles munera Caesarum quae edere solebant Romae festis praesertim Saturnalibus. [Niech nie zazdroszczą cesarzom Kwiryci, to jest wolna szlachta polska, zabaw, które urządzano w Rzymie zwłaszcza podczas świąt Saturnaliów.]

O triumphator Paphiae Plutique, (3)²⁰⁷
 quippe quid maius duce continente,
 quo magis dudum tumuit superba
 20 Roma triumpho?

Sic opum nec te superet cupido,
 non et a porco sene dicta turba, (4)²⁰⁸
 molle si virtus studiumque famae
 pectus adussit.

25 Te probi mores pietasque, fuci
 nesciens, laus et cito profuturi
 ingenii rebus patriae tuisque
 largius ornant.

30 Di spei nostrae nec inane de te
 magna spondenti mihi, di benigni,
 annuant, at tu memor esto fati
 vatis amici:

35 semper heroum Venus est venenum –
 Herculem fuso subigit (5)²⁰⁹ ferocem
 et bonae menti sapientiaeque
 dissidet omni.



Wielkie zwycięstwo z rozkoszy i złota,
 bo wstrzemięźliwość – rzadka wodzów cnota,
 Rzym się nią tylko dawny długo chlubił,
 20 potym ją zgubił.

Niech więc i ciebie bogactwa nie kuszą
 ni sprosnych uciech ślepe żądze suszą,
 jeśli twe serce ujęte jest stałą
 cnotą i chwałą.

25 Bardziej cię zdobi od obludy wolna
 pobożność i chęć radzić wkrótce zdolna
 ojczyźnie, tobie – serce dobroczynne,
 życie niewinne.

30 Niech niebo raczy moym żądaniem skłonne
 uiścić wieszczby o tobie niepłonne,
 ty zaś przychylne chowaj jak skarb drogi
 wieszczka przestrogi:

35 zawsze Wenera rycerzów jest jadem –
 zwycięzca Herkul u przęśli (d)²¹⁰ przykładem;
 z Wenerą dobra rada się nie zgadza,
 bo rozum zdradza.



²⁰⁷ ([3]) Veneris ita a Papho dictae et Pluti divitiarum dei. [Wenery, zwanej tak od Pafos, i Plutusa, boga dostatków.]

²⁰⁸ (4) Non te superet Epicurea turba. Horatius se ipsum vocat Epicuri de grege porcum. [Nie zwycięży cię tłuszcza epikurejska. Horacy sam się nazywa wieprzkiem z trzody Epikura.]

²⁰⁹ (5) Hercules cum sua Omphale fusum duxisse memoratur.

²¹⁰ (d) Herkules, zakochawszy się w Omfali, powiadają, że razem z nią, u przęśli siedząc, prządl nici.

[XIII.]

**ODE XIII.
PAEAN AD CHRISTUM.
De castis tribus Iosephis**

Nate Divina sine labe Mente,
Auctor et casti sacre Fons amoris,
fonte, crystallo, nive, luce solis
purior ipsa,

5 quanta pulchrorum Tibi liliorum
messis assurgit, Tibi quanta nectunt
integri vitae scelerisque puri
serta Iosephi!

10 Nam duces sancti rigidos honesti,
laude virtutis similes eadem,
terna Iosephos superis et orbi
protulit aetas.

15 Unus incestam dominae pudicus
vicerat flammam iuvenis tulitque,
dum fugit, clarum, sine teste, caelo
teste triumphum.

20 Alter innuptae celebrisque miro
Virginis partu comes atque custos,
arbiter, tutor, pater educati
Numinis almus.

Tertius lustris decies novemque
integram caelis animam fidelis
rite servavit niveamque claris
intulit astris:

**PIEŚŃ XIII.
DO CHRYSYUSA.
O trzech czystych Józefach**

„Nate divina sine labe mente”

Urban Szostowicz

Przed wieki z Ojca zrodzon bez zakału,
Sprawco i Źródło świętego zapału,
czystszy nad kryształ, śnieg, krynic strumienie,
słońca promienie,

5 cóż Ci za żniwo zdarza się obfite
ślicznych liliji, jakie wieńce wite
wolni od grzechu na twej kładną głowie
cni Józefowie!

10 Trzech wodzów w życia ostrości ćwiczonych,
jednakiej cnoty chwałą uwiecznionych,
w trojakim czasie Józefów zdumiała
ziemia widziała.

15 Jeden lubieżne królowej zapaly
zwycięża, tryumf odnosząc wspaniały;
z świadectwem nieba, gdy za świadka człeka
nie ma, ucieka.

20 Drugi Dziewicy dziwnej w porodzeniu
wiernym kompanem w życia powodzeniu
i Boga w ludzkiej postaci wybranem
ojcem i panem.

Trzeci, ozdobion stema blisko lamy,
nie doznał w życiu niewinności straty
i wiernie duszę wprowadził bez winy
w górne krainy;

25 Prospero pugnax animosus infans
Marte, devicta Styge castitati
vixit aeterno sapientiaeque
foedere iunctus – (1)²¹¹

30 sic et exemplum docili iuventae
et modos vitae dedit innocentis,
nescius culpae maculaeque naevi
omnis et expers.

35 Hospitis nomen bene Nazareni (2)²¹²
gessit ac eius bene nomen et rem,
prisca quem dudum coluere patrem
regna Canopi. (3)²¹³

40 Huius ad laudes et honore digni
Bethleemitae Calasantiique (4)²¹⁴
virgines spargant puerique dextris
lilia plenis!

Hi iuventuti pugiles ducesque
aspici digni scopulos pudoris
inter et Syrtes, et in omne proni
dedecus orbis.

45 Nunc cataclysmo denuo meretur
elui (5)²¹⁵ tellus, prope nunc honesti
pulsa lex lapsis vitiosiore
vivitur aevo.

50 At libens castas vacuasque noxae
qui colis mentes, Deus, atque puris

25 potargał mężnie w młodym wieku siła,
które mu knuła lubieżność obrzydła, (a)²¹⁶
czystość z mądrością spoił węzłem wiecznym,
by był bezpiecznym –

30 tak podał przykład niewinnej młodzieży,
nauczył, chować jak cnotę należy,
od wszelkiej zbrodni daleki i wady,
nieznajom zdrady.

35 Imię, w Nazaret co obywatelem
i co w Egipcie znany zbawicielem,
miał Kalasanty i w skutku wyraził,
niczym nie skaził.

40 Niech więc na godne wszystkich trzech pochwały
powstanie z wdzięcznym okrzykiem świat cały,
niech dlań lilije rwą czyste dziewczęta
i pacholęta!

Ci są wodzami młodzieży i wzorem
godnym, by wpośród zgorszeń ich szła torem,
gdy świat ustawnie na niewinność godzi,
niecnoty płodzi.

45 Już podściwości przepisy zginęły,
już wiek nasz gorszy nad te, co minęły,
słuszna, by znowu potop ludzkie plemię
zalał i ziemię.

50 Lecz ty, o Boże, któremu jest luby
bez zmazy człowiek, co serc czystych śluby

²¹¹ (1) In tenera aetate pluries feminarum illecebris impetitus eas elusit et vicit.

²¹² (2) Hospitis Nazareni, Iosephi, sponsi Virginis. [Opiekuna nazareńskiego, Józefa, małżonka Najświętszej Panny.]

²¹³ (3) Aegypti a Canopo urbe ad ostium Nili sita ita dictae. [Egiptu, zwanego tak od miasta Kanopos położonego u ujścia Nilu.]

²¹⁴ (4) Familia pervetus et illustris Hispaniae, parens Iosephii Calasanti. [Ród starożytny i sławny w Hiszpanii, który wydał Józefa Kalasancjusza.]

²¹⁵ (5) Diluvium universale. [Potop wszechświatowy.]

²¹⁶ (a) Nagabany w młodym wieku od kobiet, z ich siideł się uwolnił i zwycięstwo odniósł.

rite placaris manibus sub albi
tegmine farris

coniugum serva thalamos fideles
et puellarum iuvenumque mores
55 fraudis ignaros, scelus omne castis
urbibus arce!



nie gardzisz, owszem, dajesz błagać siebie
w cudownym chlebie,

małżeńskie łoża strzeż nienaruszone,
broń obyczaje młodzi nieskażone,
55 oddal od naszych miast zbrodnie szkaradne,
postępki zradne!



[XIV.]

ODE XIV.

In verba Salomonis:

*Revertetur pulvis in terram suam
et spiritus redibit ad Deum, qui dedit illum,*

Eccles[iastae] cap[ite] 12.

AD DURANDUM, MINISTRUM GALLIAE
APUD REGEM ET REMPUBLICAM POLONAM

Frustra, virentis flore superbiens, (1)²¹⁷
aetatis annos, quos sibi dempserit,
apponat aemulaeque tradat
innumerisque procis triumphet,

5 proterva virgo, prae quoque Cypria
pomum mereri se putet, arrogans
puella, depictum repente
in speculo meditata vultum; (2)²¹⁸

10 frustra iocosa captus imagine, (3)²¹⁹
tensa manu se quaerat et alterum
miretur immotisque nantem
semet amet, puer albus, undis;

²¹⁷ (1) Frustra proterva virgo, superbiens flore virentis aetatis, annos aemulae suae addat, quos sibi dempserit; moris enim est, ut puellae suorum annorum numerum minuunt puellis-que aliis annos augeant. Frustra proterva virgo et arrogans puella, quae ita se formosam existimat, ut prae Venere pomum illi a Paride debeatur, frustra, inquam, se continuo in speculo contemplatur. [Daremnie bezwstydną dziewczyna, harda w kwiecie młodości, dodaje swojej rywalce lat, które sobie odejmuje; dziewczęta mają bowiem zwyczaj umniejszać sobie liczbę lat, a doliczać innym dziewczętom. Daremnie bezwstydną dziewczyna i zuchwała panna, która uważa się za tak piękną, że przed Wenerą to jej należałoby się jabłko od Parysa, daremnie, powiadam, nieustannie przegląda się w zwierciadle.]

²¹⁸ (2) Nullibi ocuis magisque repente quam in speculo vultus depingi solet. [Nigdzie szybciej i bardziej niespodziewanie nie objawia się twarz niż w lustrze.]

²¹⁹ (3) Frustra Hylas, sua in fluvio imagine captus, ad illam manus tendit et se in aquis quaerit seque ut alterum miratur, et natantem in undis semet amat, in quas cum incidisset, mersus in hyacinthum mutatus fuit. [Daremnie Hylas, zachwycony własnym odbiciem w źródle, wyciąga doń ręce, szuka się w wodzie i podziwia jako inną osobę, i kocha samego siebie płynącego po falach, a kiedy wpadł w nie i utonął, został przemieniony w hiacynth.]

PIEŚŃ XIV.

DO DURANDA, POSŁA FRANCUSKIEGO
DO KRÓLA I RZECZYSPOLITEJ POLSKIEJ.

Z owych słów Salomona:

*Wróci się proch do ziemi swojej,
a duch powróci do Boga, który go dał*

„Frustra virentis flore superbiens”

Urban Szostowicz

Darmo z młodości swej chlubą powstaje,
sobie lat zmniejsza, rywalce przydaje
dumna panienka i w kącie pochycha,
że jaki mendel gachów do niej wzdycha,

5 darmo w zwierciadle gębusią sznuruje
i z rzadkich wdzięków sobie podchlebuję,
iż gdyby była przy bogiń niezgodzie, (a)²²⁰
dostałoby się jabłko jej urodzie;

10 darmo nad swojej Narcyz urodziwy
piękności w źródle obrazem się dziwi,
a zaślepiony, gdy ręce rozkłada
uściskać siebie, nagle w wodę wpada; (b)²²¹

²²⁰ (a) Bogini niezgody, urażona, że wszystkie boginie prócz niej zaproszone były na wesela od Peleusza, wrzuciła między nie złote jabłko z napisem: „Dla najpiękniejszej”. Juno, Pallas i Wenus, nie mogąc się zgodzić o nie, udały się za radą Jowisza do sądu Parysa, syna Pryjama, któremu dla ujęcia go sobie Juno bogactwa, Pallas mądrość, Wenus z niewiast najpiękniejszą za żonę obiecywała. Parys, innych obietnice odrzuciwszy, Wenerze jabłko przysądził.

²²¹ (b) Po śmierci w kwiat swego imienia od bogów przemieniony.

frustra ligustris atque rosis nivi
 et certet ipsi pocula qui Iovi
 15 praebere semota iubetur
 prorsus Hebe tabulis deorum – (4)²²²

desaevit aequo pallida Mors pede:
 in omne pulchrum, turpius et nigro
 20 Thersitis a Pelide caesi (5)²²³
 et Phrygii senis ore foedo! (6)²²⁴

Formosa quaevis hisque nihil minus
 furore caeco proterit Atropos – (7)²²⁵
 cardos et urticas, et una
 lilia trux violasque miscet.

25 Luto quod exit, scilicet in lutum
 redibit. In se rursus humus trahit
 et quidquid effudit, resorbet
 cuncta sinu capiente tellus.

30 Ex se renasci provida perpete
 natura gyro volvitur et rota
 vertuntur aeterna suisque
 se reparant elementa damnis.

darmo się pyszni, że nad kwiat różany
 i śnieg piękniejszy Ganimed, porwany
 15 na miejsce Heby w niebieskie podwoje,
 by bogom słodkie rozdawał napoje – (c)²²⁶

wszędzie się władza Śmierci rozpościera:
 na urodziwych równą złość wywiera
 20 jak na brzydszego od Tersyty chłopca
 albo na dzikszą postać od Ezopa! (d)²²⁷

Niech za cud piękność jaką świat pokłada,
 życia jej wątkiem kosa Śmierci włada –
 równie lilije jak oset z pokrzywą
 zwykła podcinać ręką niezycziwą.

25 Co z błota wyszło, w błoto się przemienia.
 Odbiera ziemia frukt swego nasienia:
 cokolwiek się z jej dzielności zrodziło,
 słuszna, by znowu do niej powróciło.

30 Natura, baczna w siebie utrzymaniu,
 w ustawnym chowa rzeczy odradzaniu:
 jedno się w drugie co dzień odmieniają,
 żywioly z zguby wzajemnej powstają.

²²² (4) Ganymedes substitutus in locum Hebe amotae a mensis deorum; frustra, inquam, hi omnes pulchritudine formae sibi placeant, cum mors in omne pulchrum et in omne turpe aequae desaeviat. [Ganimedes postawiony na miejsce Hebe, odtrąconej od stołów bogów; daremnie, powiadam, oni wszyscy ulubili sobie kształty własnych ciał, skoro śmierć na każde piękno i każdą brzydotę sroży się jednakowo.]

²²³ (5) Thersites, turpis et conviciator Achilles, a quo pugno occisus. Achilles Pelides, Pelei filius.

²²⁴ (6) Aesopi ore.

²²⁵ (7) Hisque nihil minus, id est nihil minus quam formosa, proinde turpia proterit Atropos, seu mors. [Nie mniej od nich, to jest nie mniej niż piękne, tak samo i szpetne depcze Atropos, czyli śmierć.]

²²⁶ (c) Ganimed, syn Troisa króla, od Jowisza w orla przemienionego z Idy góry porwany na rozdawanie w niebie napojów bogom, który urząd przedtym sprawowała Hebe, Junony córka, lecz że raz nieostrożnie z poślizgnięcia upadłszy, bogów rozśmieszyła, z urzędu od Jowisza złożona była.

²²⁷ (d) Tersytes postaci odrazę czyniącej od Achillesa jako szkalownik pięścią zabity. Ezop pięknego dowcipu, ale brzydkiej był twarzy.

At sint idem isthaec nascier et mori
 ludantque notum terrea circulum: (8)²²⁸
 35 in pulverem, si pulvis, atrum,
 in veterem sua terra terram.

Indesinenti si remeent vice,
 diversa multum sors animis data est:
 mortale nil inhaesit illis,
 40 nil quod humus repetat caducum.

Igni caloris, ponderis et solo
 nil debet, udo nil quoque Nereo
 aut aeri nil molle – rerum
 principiis animus quaternis
 45 nil debet. (9)²²⁹ In se totus et integer,
 non sectilis, nil compositus, proin
 in quasque dissolvi recusat
 posse, quibus caret ipse, partes.

Niech jedno rodzić się i umrzeć będzie!
 Rzeczy, się, ziemskie, coraz w innym względzie
 35 wydając z chęcią bycia w pierwszym stanie,
 ustawnej będą podlegle odmianie,

lecz dusza, jak jest z natury bez ciała,
 tak też z istoty wiecznie będzie trwała,
 żadnego ziemia nie ma do niej prawa:
 40 nic z niej nie wzięła, nic jej nie oddawa.

Z ogniem gorącym i ziemią ciężącą,
 z powietrzem lekkim i wodą wilżącą –
 jak ze czterema początkami rzeczy
 nie ma najmniejszej wspólki duch człowieczy.

W prostej od Boga istocie stworzony,
 by z najdrobniejszych cząstek niezłożony,
 nie może zatym być zniszczenia plonem
 45 ani na jakie cząstki podzielonem.

²²⁸ (8) *Terrestria omnia in circulum verti videntur, id est cum tempore quasi in suum locum redire.* [Widać, że wszystko, co ziemskie, obraca się dokoła, to jest z czasem jak gdyby powraca na swoje miejsce.]

²²⁹ (9) *Si terrena omnia in terram indesinenter remeant, animorum sors est alia, hi enim in terram non remeant, nam nil caducum illis inhaeret quod humo seu terrae debeant, nil igni caloris, nil ponderis solo, nil humoris aquae, nil mollis aeri, nil, inquam, quattuor elementis debent, proinde in ea dissolvi nequeunt. Qui vero philosophi simile quidpiam spiritui, quamvis in infimo gradu, cum d[ivo] Bernardo brutis etiam attribuunt, asserunt simul melius magisque immortalitatem animae humanae evinci a Creatoris voluntate, qui hominum spiritus ratione, voluntate, libertate merendi vel demerendi donavit, proinde ad consequendam mercedem operum in futura vita eos conservat, animabus vero brutorum ratione et libertate carentibus, etiamsi forte spiritus quidam essent, conservationem denegat easque in nihilum redigit.* [Jeśli wszystko, co ziemskie, nieustannie powraca do ziemi, dusze doznają innego losu, gdyż one do ziemi nie powracają, bowiem nie dotyczy ich wcale ani rozkład właściwy glebie, czyli ziemi, ani gorąco ognia, ani ciężar gruntu, ani wilgoć wody, ani zwiewność powietrza, nic, powiadam, przynależnego czterem żywiołom, stąd też nie mogą się w nich rozplynać. Zaś filozofowie, którzy wraz ze świętym Bernardem przydzielają zwierzętom coś w rodzaju duszy, choć na najniższym poziomie, przyznają jednocześnie, iż znacznie bardziej duszy ludzkiej narzucona została nieśmiertelność z woli Stwórcy, który ducha ludzkiego obdarował rozumem, wolą, swobodą w uzyskiwaniu zasług lub dopuszczaniu się przewin, zatem jako nagrodę odpowiednią do czynów zachowuje je w przyszłym życiu, natomiast duszom zwierzęcym, pozbawionym rozumu i woli, nawet jeśli mają jakiegось ducha, odmawia przetrwania i pędzi je do nicości.]

50 Nec esse putum materiae modum
affirmet, herbis quem male Colchicis
infecit uxor, in furorem
carminibusque dedit malignis. (10)²³⁰

55 Ignava nam quid materies tenet?
An est futuri prospiciens, memor
lapsi, sciens praesentis, utrum
cogitat et bene cogitantem

60 se noscit, utrum conscia sit sui?
Novitne, quae se de nihilo manus
expressit, an sese ipsa versat
libere in hanc aliamve partem?

An eius insunt forte atomis vaga
scientiarum semina et artium?
Finesne discrimenne callet
illiciti licitique moris?

65 Fortasse sunt, quae nolit aut velit,
quae iudicet, quae materia ordinet,
se forte res educat ipsa
insipiens sapientiores?

70 Sit spissa moles sitve liquens, caret
his omnibus. Si viribus ingeni, (11)²³¹
quod praestet, effingas, id ulli
nec tibimet tamen ipse credas.

75 Iam quod suamet non habet in penu,
qui det? ([1]2)²³² Nec ergo fortuito venit,
nec inde, sed caeleste prorsus
mens ratioque animusque donum est.

²³⁰ (10) Lucretius, Epicureus, qui herbis veneficis ab uxore praebitis in furias actus mortem appetiit, animam e materia tali modo disposita educit. [frg. pominięty w *Wiw*: wywodził, że dusza tym sposobem została złożona z materii.]

²³¹ (11) Nec fingi quidem aut credi potest, quod materia praestet intellectui et ingenio. [Nie sposób nawet pomyśleć ani uwierzyć, że materia wykazuje się rozumem i mądrością.]

²³² ([1]2) Nemo dat, quod non habet. [Nikt nie daje tego, czego nie posiada.]

50 Darmo go istną materiją zowie
ów, (e)²³³ co gwałtowny uczuł zawrót w głowie,
gdy mu z kolchidzkich ziół truciznę dała
i tak wpędziła w grób żona zuchwała.

55 Bo czyż nieczuła materija myśli,
czy ułożenia na czas przyszły kryśli,
pomni na przeszły, niniejszy uważa,
czy wie, że jedna myśl drugą pomnaża,

60 o swych czynnościach czy jest przekonana?
Czy zna, z niczego co ją wywiódł, Pana,
czy czuje w sobie tę wolność wrodzoną
iść czy za jedną, czy za drugą stroną?

Pewnie w jej cząstkach jest mądrość zamknięta
nauk, ich celów ma w sobie nasiona?
Pewnie wie, które postępkę cnotliwe,
które przewrotne, błędne, niegodziwe?

65 Pewnie nas samo uczy doświadczenie,
że materija ma chcenie, niechcenie,
że pewne daje o wszech rzeczach zdania,
ma sposób onych wydoskonalania?

70 W miękich ją rzeczy czy twardych kładź rządzie,
nigdy przymiotów mieć takich nie będzie,
a choć ją zmyślisz zdolną rozeznania,
nie znajdziesz w sobie o tym przekonania.

75 Na czym zaś samej materiji zbywa,
komuż się tego udzielić spodzięwa?
Stąd wniesć o duszy człowieka potrzeba,
że nie jest trafu darem, ale nieba.

²³³ (e) Lukrecyusz, epikurejczyk, którego żona ziołami w szaleństwo i w grób wpędziła.

80 Exhaustit illum pectore proprio
 venasque in omnes ore Diespiter ⁽¹³⁾²³⁴
 spiravit admoto, lutumque
 incaluit meliore flamma

quam raptus ignis solis ab orbibus
 per fabulosi furta Promethei.
 Est spiritus sacer Deique
 halitus est et imago nullis

85 delenda saeculis! Huius originis
 superba dono, ⁽¹⁴⁾²³⁵ temnat inutiles
 metus tenebrosae brevisque,
 sandapilae neque fata tristis

90 incuset arctis limitibus deos
 clausisse vitae tempora, patrio
 mens nata caelo perpes aevi
 lumen inocciduosque soles

95 visura semper. Spiritus ad Deum,
 qui fecit illum, quippe redibit et
 torrens in immensique gutta
 Oceani remeabit altum,

100 sic unde sumpsit principium dia
 mens, semper illuc quaeret et exitum,
 ni cymba nobiscum Charontis
 incidat in Stygias paludes. ⁽¹⁵⁾²³⁶

80 Z własnych ją piersi Stwórcy wyprowadził
 i tchem ust swoich w ludzkie ciało wsadził,
 po wszystkich członkach władzę jej zaszczerpił,
 glinę zapalem dzielniejszym zakrzepił

niż Prometea ów ogień słoneczny,
 wykradzion z nieba przez podstęp bajeczny.
 Dusza jest Stwórcy dziełem i obrazem,
 zginąć nie może żadnym losu razem!

85 Takim początkiem życia zaszczycona
 niech się nie lęka śmierci, ziemi łona
 ani się skarży na Boskie wyroki,
 że krótkie życiu wyznaczyły kroki,

90 bo jako z nieba swój początek wzięła,
 tak w nim wychwalać będzie Stwórcy dzieła
 i wiecznie jaśnieć czystymi promieni,
 jej się istota nigdy nie odmieni.

95 Żaden jej życia przypadek nie skróci,
 od Boga wyszła, do Boga powróci.
 Jako strumyczek, co z morza wychodzi,
 do morza zawsze swym płynieniem godzi,

100 tak cała duszy naszej na tym siła,
 by, skąd się wzięła, tam się powróciła,
 byle przez nasze w życiu obłąkania
 nie wpadła w miejsca pełne narzekania.

²³⁴ (13) Diespiter, Iuppiter, diei pater. [*Diespiter* to Jowisz, ojciec dnia.]

²³⁵ (14) Huius originis dono superba, mens humana contemnat, necesse est mortem, nec de vitae brevitate deos incuset etc. Sandapila, feretrum, seu tumba cadaveris. [Dumny z takiego początku, niech umysł ludzki gardzi koniecznością śmierci ani nie oskarża bóstw o krótkie życie itd. Mary to nosze albo grób na zwłoki.]

²³⁶ (15) Nisi nos ipsimet in Stygem praecipitemus deflectendo ab ultimo fine. [Obyśmy tylko my sami, chcąc uniknąć ostatecznego kresu, nie pośpieszyli nad Styks.]

Sed haecne parvae conveniant lyrae?
 Quo Musa? Quercus, o, druidum sacras
 mentesque sublimes, Vegreae
 concilium vetus omne ripae (16)²³⁷

105 excellis alta qui sapientia,
 Durande, quo nec Porticus (17)²³⁸ ulla nec
 frequens Academus, (18)²³⁹ nec olim
 a Samio duce (19)²⁴⁰ secta nota

110 praestantiorem philosophum audiit,
 ne carmen audax temne! Severa te
 decent, sed et Musis amico
 vena tibi Venusina (20)²⁴¹ ridet.



Ach, po cóż, Muzo, twa lutnia zbyt śmiała
 w większe nad siły zapędy się wdała?
 Lecz ty, Durandzie – któremu nad zgraje
 druidów (j)²⁴² wyższy rozum świat przyznaje

105 i nad ich schadzki zdrową radą sławne;
 większego mędrca nad cię szkoły dawne
 nie miały wcale, tak z stoików grona,
 jak z Pitagory uczniów i Platona –

110 choć się zaprzątasz sprawy poważnymi,
 nie wzgardzisz przecie rymy zuchwałymi,
 wszak kochasz Muzy i potoczne troski
 zwykły ci goić Horacego pioski.



²³⁷ (16) Ad ripas Vegreae, ubi nunc vicus est de roboribus (*ro<uv>res*), quernum nemus incolebant ibique coetus suos agebant druidae, philosophi Galli. O Durande, qui alta sapientia excedis sacras druidum quercus et mentes ac concilium philosophorum ad ripas Vegreae celebrari solitum! [frg. pominięty w *Ww*: O Durandzie, który swoją głęboką mądrością przewyższasz święte dęby druidów oraz myśli i rady mędrców, zwykle odprawiających święte obrzędy nad brzegami Węgri!]

²³⁸ (17) Stoicorum. [Stoików.]

²³⁹ (18) Academus, fundator loci Academia, dicti in huius inferiori gymnasio, quod proprie Academia dicebatur, Plato philosophiam magna discipulorum frequentia professus est, in superiori autem gymnasio, quod Lyceum vocabatur, Aristoteles suos in philosophia instituit sectatores. [Akademos to założyciel miejsca zwanego Akademią, gdzie w szkole niższej, zwanej właśnie Akademią, przy licznej obecności uczniów filozofię wykładał Platon, zaś w szkole wyższej, zwanej Liceum, swoich zwolenników szkolil w filozofii Arystoteles.]

²⁴⁰ (19) A Pythagora. [Od Pitagorasa.]

²⁴¹ (20) Vena Horatiana. Venusium in Apulia, patria Horatii. [Natchnienie Horacjańskie. Wenuzjum w Apulii to ojczyzna Horacego.]

²⁴² (j) U dawnych Galów mędrzy, w dębowym gaju mieszkający, rady swe nad brzegami Węgri rzeki odprawiali.

[XV.]

**ODE XV.
IUVENILIS AETAS PERBREVIS**

Triste lugebit senium iuventus,
laeta quae vixit nimium, secuta
qua praeit caecus puer et pharetra
notus, et arcu, (1)²⁴³

5 tota cui aestas hiemi parandis
frugibus solers; cui mite ver et
udus autumnus salit otiosae
more cicadae.

10 Praeterit pulchrae breve ver iuventae,
flos et aetatis propere caducus,
imminet rugis tremuloque bruma
hispida vultu.

15 Serpit, heu, intus taciteque rodit
ossa gliscentis caries senectae,
vosne formosos iuvenesne semper
esse licebit?

20 Qui rotas Phoebi rapiunt, iidem
non reversuros, Pyrois et Aethon, (2)²⁴⁴
avehant annos procul ultimoque
aequore mergunt.



²⁴³ (1) Cupido. Iuventus, quae secuta est cupidinem, lugebit. [Pożądanie. Młodzież, która podążyła za pożądaniem, zapłacze.]

²⁴⁴ (2) Pyrois et Aethon, equi Solis, qui rapiunt currum solis, rapiunt et annos non reversuros eosque videntur in aequore mergere. [Pyrois i Eton, konie Słońca, które porywają wóz słoneczny, porywają także niezwrotne lata i wydaje się, że pogrążają je w morzu.]

**PIEŚŃ XV.
WIEK MŁODOŚCI ZBYT KRÓTKI**

„Triste lugebit senium iuventus”

[1.] Stanisław Rymaszewski

W smutnej sędziwość łez pogrąży toni
młódź, co w rozkoszach pędziła wiek cały,
idąc w młodziana ślad znanego z broni,
z łuku i strzały,

5 która pogodne lato ku zbieraniu
trwoni; tak wiosna, tak się jesień króci,
gdy, wraz z koniki gnijąc w próżnowaniu,
brzmi, płąsa, nuci.

10 Wnet się kwitnących pora lat odmieni,
wnet się rumianych liców barwa straci,
przypadną na twarz marszczki po jesieni
w zimy postaci.

15 Szerzy się coraz bardziej oraz skrycie
samaż się trawi starość sędziwością,
wamże więc zawsze ma sprzyjać, sądziecie,
młodość z pięknnością?

20 Pyrois, Eton, złotogrzywe konie,
co Słońca wartkich kół czynią obroty,
niezwrotnym biegiem w nurtów morskich tonie
grążą wiek złoty.

[2.] Urban Szostowicz

Na przykrą starość będzie narzekała
młodzież, co w wieku swym uciech szukała,
idąc za chłopcem ślepym, niespokojnym,
w luk, strzały zbrojnym.

- 5 Kto nic na lato z wiosny nie zarabia
ani na zimę w jesień przysposabia,
próżno jak konik, skacząc, nic nie zbiera,
z głodu umiera.
- 10 Przemija prędko wiosna pięknej młodzi,
z twarzy rumiany kwiat, więdnijąc, schodzi,
blade wprowadza marszczki z drzeniem ciała
starość zgrzybiała.
- 15 Nieznacznie potym wkrada się w wnętrzości,
straciwszy wilgoć, próchniec muszą kości,
a wy pięknymi i w młodości kwiecie
zawsze być chcecie?
- 20 Dziennego światła konie szybkolotne
czynią naszego życia dni niezwrótne,
w zapadłym morzu, do którego dążą,
z sobą je grążą.

Adam Piasecki

Oda I. Krótki wiek młodzieńczy

- Na starość płakać, służąca pod znakiem
groźnej dziecińcy strzałą i sajdakiem,
będziesz żałować, gdy młodość odbieży,
rześka młodzieży,
- 5 jak konik polny co bujasz swobodnie
w lecie, w jesieni, w wiosnę, a jak schłodnie,
nie pomniesz na to, na różne w czas żeby
zebrać potrzeby.
- 10 Rychło powiędły kwiat z twarzy opadnie,
nie będzie zdołał tak jak teraz ładnie,
zdybie wnet zima z drzączką i marszczkami
towarzyszkami.

- Wczolgnie się wewnątrz i powoli w kości
psująca śliskiej – ach! – słabość starości.
- 15 Nie zawsze piękni, nie zawsze będziecie
w młodości kwiecie.
- Co rydwan Feba z złotymi kołami
unoszą, lata porwawszy, ciż sami
zatopią w morzu, Pyrois z Etonem,
20 nieprzebrodzonem.

Bogusław Butrymowicz

Oda XV. Czas młodości krótki

- Na smutną starość płakać nie przestanie
młodzież, co z butą dążyła młodzieńczą
za ślepym chłopcem, w którego kołczanie
pociski dźwięczą.
- 5 Kto latem zgarnął plon do swych namiotów,
nie strwonil wiosny w uciezce swawolnej,
ten i jesieni slotnej płaść gotów
jak konik polny.
- 10 Wiosna i radość mkną jak błyskawica:
spojrzysz – i kwiatu żywota już nie ma...
z trzęsącą głową, całe w zmarszczkach lica –
nadchodzi zima.
- Pełza od wewnątrz i nieznacznie kości
zgrzybiała starość gryzie coraz pilniej...
15 Przecz byście mogli w wiecznej trwać młodości
piękni i silni?
- Pyrojs i Ajthon, które Feba wleką
rydwan płonący po niebios bezdrożu,
uwożą lata i topią daleko,
20 w ostatnim morzu...



[XVI.]

**ODE XVI.
AD IOANNEM BORCH,
PALATINUM LIVONIAE,
CUM STABILIENTAE REI NUMMARIAE
TOTUS INCUMBERET.
Opus est bene facere invitae multitudini**

Olim temporibus qui melioribus
nasci dignus eras, o Reipublicae
tam praeclare senator
quam nil philosopho minor,

5 summarum nisi res est ea mentium
totum se patriae tradere commodis,
at qui sponte perire
quales andabatae (1)²⁴⁵ ruunt,

10 praeter fata furor quos rapit in suam
caecus perniciem, reiicientibus
exosisque salutem,
in praeceps et euntibus

15 dextram tendere, opem ferre piam – bonis
hoc par est superis disque simillimum;
virtus non hominum haec est,
saltem semideos decet!

20 Vecors non hodie scilicet optima
fastidit populus, pars male credulus,
pars obtusus et asper,
pars versatilis et levis,

**PIEŚŃ XVI.
DO JANA BORCHA,
DZIŚ PODKANCLERZEGO KORONNEGO,
NATENCZAS WOJEWODY INFLANCKIEGO,
GDY USILNEGO PRZYKŁADAŁ STARANIA,
AŻEBY MENNICĘ
DO SWOJEJ DOSKONAŁOŚCI PRZYPROWADZIŁ.
Potrzeba dobrze czynić,
choć upornemu gminowi**

„Olim temporibus qui melioribus”

Urban Szostowicz

O, co-ś jest wieku dawniejszego godny,
kiedy świat w lepsze czasy był płodny,
wielki w ojczyźnie mężu, senatorze,
rzadki prawdziwych filozofów wzorze,

5 wielkich to tylko dusz piątno dziedziczne:
całych sięłożyć na dobro publiczne,
lecz, co umyślnie oczy sobie wiążą
i dobrowolnie do przepaści dążą,

10 co mimo wieczne przychylny wyroki
upadku swego przyspieszają kroki,
zdrowych rad słuchać z uporu nie lubią,
a w zaślepieniu samych siebie gubią,

15 takim skuteczną dawać pomoc w porze –
rzecz własna w bogów pomieszczonych chorze;
tą cnotą szczyścić człowiek się nie może,
trzeba przynajmniej, żeby był półbożę!

20 Już to nie teraz gmin gnuśny i płochy
zwykł na najzdrowsze rady czynić fochy,
powolny, krnąbrny, słucha, rzuca zdanie,
niepewny – stały, lecz tylko w odmianie.

²⁴⁵ (1) Andabatae, populi clausis velamine oculis pugnare soliti. Qui sponte perire seu, ut pereant, ruunt, quales erant andabatae. [Andabaci to ludzie, którzy staczali walki z zasłoniętymi oczyma. Ci, co z własnej woli pędzą na zatrącenie innych lub siebie, tak jak niegdyś andabaci.]

mutari facilis, sed sapientiae
iussis qui indocilis flectere se neget.

Densas ocius Orphei
silvas ut lyra moverit (2)²⁴⁶

25 et rupes Salios civerit ad modos. (3)²⁴⁷
Felix esse quidem discupit, (4)²⁴⁸ esse sed
felix nescit et aestu
ferventis pelagi minus

30 tranquillus fremit ac motibus omnia
incertis agitat. Sed cui quam tibi est
vulgi nota vel undis
inconstantior indoles?

35 Callet nemo hominum te melius genus,
ast cordi tibi sors illius et bonum est.
Urgens passibus aequis
semper Cynthia Cynthium, (5)²⁴⁹

40 desudare diu nocteque te vident,
testes, quidquid agis civibus utile.
Iam docte meditas
patrum curia res stupet

ac cum rege probat, quid populus strepit
et pro more suo garrit ineptus, at
donis et benefactis
invitus fruitur tuis.

Na Orfeusza głos prędzej by skały
i dzikie puszcze z drzewami skakały,
niż żeby gminu niesforne gromady
dały się ująć najmędrszymi rady.

25 Pragnie być w szczęściu; dopiąwszy go, szumi
i być szczęśliwym do końca nie umie,
zawsze jak morze podnieca rozruchy,
mieszając wszystko niepewnymi duchy.

30 Lecz któż nietrwalsze gminu obyczaje
od wody lepiej nad ciebie poznaje?
Komu nad ciebie naród ludzki cały
znajomzy, jak jest w swych zdaniach niestały?

35 Ty jednak, jego o dobro troskliwy,
obmyślasz sposób, żeby był szczęśliwy.
Jego pożytek tak ciebie obchodzi,
że dni i nocy bezsenne ci słodzi,

40 za świadków prac swych masz słońce, księżycą:
ten ci je w nocy, tamto w dzień oświeca.
Lecz już twe mądre zamysły skuteczne,
tron je z senatem ma za pożyteczne,

gmin tylko na nie swą potwarz wywiera
i swe zwyczajne skargi rozpościera,
przecież szczodroty, co z twych rąk wypływa,
choć poniewolnie, z pożytkiem używa.

²⁴⁶ (2) Ut Orpheo facilius fuerit silvas et rupes lyra et cantu movere, quam ut hi indociles homines inflecti possint ad iussa et leges sapientiae. [Orfeuszowi łatwiej było poruszać lirą i śpiewem lasy i skały, niż tym nieukom poddać się rozkazom i prawom mądrości.]

²⁴⁷ (3) Salios ad modos, id est ad choreas. Salii, sacerdotes Martis apud Romanos, saltando cultum diis exhibere soliti. [W rytmach salijskich, czyli w tańcach. Saliowie, rzymscy kapłani Marsa, zwykli tańcem oddawać cześć bogom.]

²⁴⁸ (4) Populus. [Lud.]

²⁴⁹ (5) Cynthia – luna, Cynthius – sol a monte Cynthio nomen habent. Luna, quae semper solem urget, id est consequitur passibus aequis, seu aequalibus. Luna et sol te vident diu nocteque. [Od góry cyntyjskiej księżyc nosi imię Cyntia, a słońce – Cyntius. Księżyc, który zawsze popędza za słońcem, to jest postępuje równymi krokami, czyli na równi. Księżyc i słońce widzą cię we dnie i w nocy.]

45 In pulchro properum tramite gloriae
 nil te sistit, at est sat tibi Publica
 de Re te meruisse,
 totus gnavus et anxius

50 firmes, ut patrias consiliis opes
 praevertis ⁽⁶⁾²⁵⁰ monitis damna salubribus.
 Ranarum utque retardat
 Phoeben vociferatio, ⁽⁷⁾²⁵¹

55 sic plebeius et clamor ab orbita
 recti te revocat. Legitimum tui
 seram posteritatem
 noscis non nisi iudicem!



45 Nic ci w zapędzie pięknym nie przeszkadza,
 cel twojej chwały na tym się zasadza,
 byś wsparł ojczyznę swymi usługami,
 odwrócił szkody zdrowymi radami.

50 Jak grzegotanie żab przy stawów brzegu
 nie zatrzymywa księżycą w swym biegu,
 tak ciebie gminu prostego kwilenia
 nie zwrócą dobrze od jemu czynienia.

55 Kto świadka swych dzieł ma poczciwość duszy,
 tego opaczny głos w zdaniu nie ruszy.
 Ty na potomność zdaj się, co nie błądzi,
 ta twym czynnościom nadgrodeń przysądzi!



²⁵⁰ (6) Praevertis, id est avertis, damna. [Zapobiegiesz szkodom, czyli oddalisz je.]

²⁵¹ (7) Utque ranarum vociferatio Phoeben (lunam) non retardat, sic nec te plebeius clamor ab orbita recti avocat. [Jak wrzask żab nie powstrzymuje Febe (księżycą), tak i ciebie rumor pospólstwa nie zwodzi z toru słuszności.]

[XVII.]

ODE XVII.

Sub initium interregni anno 1764 decantata
 ex illo Salomonis: *Da mihi, Domine, sedium Tuarum
 assistricem sapientiam etc. (Sapientiae 9),*
 DEINDE STANISLAO AUGUSTO,
 REGI POLONIAE,
 MAGNO DUCI LITHUANIAE ETC., ETC., ETC.,
 DEDICATA.
 De sapiente rege

Si quod profanis (1)²⁵² est vetitum, licet
 audire vates. Sarmatiae novum
 regem daturus, sic deos est,
 sic superum Pater allocutus

5 me teste, se quod rite colentibus
 bonisque reges det populis bonos,
 probos, pios, fortes, tenaces
 iustitiae Sapientiamque

10 locet beati pone latus throni,
 quae dictet aptas, seligat optimas
 et pacis, et belli secundis
 temporibus dubiisque leges;

15 haec (2)²⁵³ sceptrum sacra versat ubi manu,
 sancto senatus concilio patres
 conscribit augustos, ad omne
 e populo meliore quovi

PIEŚŃ XXI.

O mądrym królu.

Podczas bezkrólewia R[oku] P[añskiego] 1764
 napisana z owych słów Salomona:
*Daj mi, Panie, stolicom Twoim przydaną mądrość,
 która by ze mną była*

„Si quod profanis est vetitum, licet”

[1.] Wojciech Jakubowski

Jeśli wieszczb można, śmiertelnym je tając,
 posłuchać, Jowisz, króla Polsce dając
 nowego, ojciec ten górnej rady,
 tak rzekł do niższych bożków gromady,

5 że państwu, co mu wierną cześć wyrządza,
 królów też dobrych w nadgrode przysądza,
 dzielnych, cnotliwych, mężnych, uczonych,
 w sprawiedliwości nieporuszonych,

10 Mądrością święte ich trony otacza –
 ta pisze prawa, najlepsze wyznacza,
 zdadne krajowi czy-li do wojny,
 czy-li ojczyzna ma czas spokojny;

15 taka jeżeli trzyma berło władza,
 w kole starszyzny ojców ludu sadza,
 z pośrodku grona poważnych synów
 bierze, zgodniejszych do wszelkich czynów.

²⁵² (1) Si profanis hominibus erat vetitum apud veteres audire arcana deorum mysteria, id semper sacris vatibus licebat, proinde vates se praesente Iovem deos allocutum esse de electione futuri regis Poloniae testatur. [Chociaż u starożytnych nie wolno było ludziom niewtajemniczonym przysłuchiwać się tajemnym obrzędom bogów, zawsze było to dozwolone wieszczom, toteż poeta zaświadcza, że właśnie w jego obecności Jowisz przemawia do bogów o wyborze przyszłego króla Polski.]

²⁵³ (2) Sapientia. [Mądrość.]

lecto recenset munus idoneos.
 Addit bonis calcaria praemiis
 cietque ⁽³⁾²⁵⁴ tardantem mereri
 20 utilium celebrata late

merces laborum. Perdita spes malis.
 Fortuna cives deserit improbos.
 Virtutis almae cuncta parent
 imperio patrios honores.

25 Non illa avorum, sed meritis iubet
 gnavam iuventam quaerere propriis.
 Greges adulantum paratas
 venum animas facilesque vendi

30 sublimis arcet limine regiae,
 fasces et omnes flagitio eripit.
 Intaminatis ipsa praeest
 iudiciis nec in innocentem

ius dat potenti, si facilis tamen,
 si prompta culpa parcere supplici,
 35 at crimen exerta protervum
 terret et insequitur securi.

Hinc triste septis qualis olentibus
 lupus, ⁽⁴⁾²⁵⁵ canum qui territus agmine
 arrexit horrentes capillos
 40 perpetuaque fuga relictis

erupit oris, sic miserabile,
 sic omni inaudax et pavidum loco
 foroque compitisque pulsum
 ac domibus Scelus, exul, errat.

Odpląt ostrogi dodaje skwapliwym,
 wzbudza, chęć wlewa do zasług leniwym,
 20 kwitną z prac, trudów różne owoce,
 kiedy nadgroda słynie szeroce.

Niechaj złym ginie pożytków nadzieja,
 niechaj niecnota nie zna dobrodzieja,
 a cnoty rządowi prócz winnej chwały
 ojczystych zysków służą udziały.

25 Tych każe szukać nie w przodków odzieży,
 lecz w swe zaszczyty przybranej młodzieży.
 Zbiór podchlebców i przedajna dusza
 niech się o żaden dar nie pokusza.

30 Takich na pałac nie puszcza przychodniów
 i od urzędów wstecz odpycha zbrodniów,
 nieskażytelem sądom przodkuje,
 a nad niewinnym moc nie góruje.

Niech przecież nie trwa w surowym uporze,
 35 lecz łatwa winy odpuszczać pokorze,
 ale nad grzechem niech wiszą miecze,
 niech go bezwłoczne karanie siecze.

Niech, jak wilk z płotów, gdzie zwietrzy zapachu,
 od psów szczekania nabawiony strachu,
 40 wzniosłszy na karku włos najeżony,
 ze wsi ucieka precz odpędzony,

tak zahukana, zhańbiona Szkarada
 wszędzie z bojaźni nigdzie się nie wkrada,
 z rynku, z ulicy, z domów wygnana,
 nie znajdzie miejsca, chodzi zbłąkana.

²⁵⁴ (3) Eum, qui tardat bene mereri de patria, merces a principe pro laboribus utilibus aliis collata omnibusque nota excitat. [Tęgo, kto się ociąga, by dobrze zasłużyć się ojczyźnie, pobudza nagrodą za pożyteczne prace przyznana przez władcę innym, a wiadoma każdemu.]

²⁵⁵ (4) Hinc qualis lupus triste septis olentibus; ita Virgilius: *Triste lupus stabulis*, id est, qui contristat stabula et septa ovibus caprisque olentia. [Stąd jak groźny jest wilk cuchnącym zagrodom; tak Wergiliusz: ..., to jest, który trwoży stajnie oraz cuchnące zagrody owiec i kóz.]

45 Seris nec aurum vecteque triplici
eget, nec Argi centum oculis torus
pudicus – effrenes sat ausus
poena vigil cohibet nefasque.

50 Rectricis haec est vis Sapientiae,
illius (5)²⁵⁶ ars est nosse, quid indoles
gentis, quid innatus reposcat
laudis amor, quid opum cupido.

55 Non usitatis inde modis agit (6)²⁵⁷
urgetque motu perpete, floreant
artes ut omnes, hicque acuto
ingenio vel adusque priscis

60 res irrepertas detegat aut novam
lucem repertis addat; at hic manu
quam mente plus celer stupendi
res operis pretiique magni

effingat, empturo illicium potens,
desiderati sic opifex lucri
sit certus ac isto perennes
fonte meent remeentque nummi.

65 Primus regentis sed labor, ut parens
fecunda frugum rura Ceres colat
Tiphysque (7)²⁵⁸ quaesitas in omni
litore velivolisque clausas

²⁵⁶ (5) Sapientiae regiae ars est noscere gentem propriam, qualis sit indolis, utrum amore laudis an lucri cupiditate magis ducatur. [Sztuka mądrości królewskiej to znać własny naród, jakie ma uzdolnienia, czy bardziej kieruje się umiłowaniem chwaly, czy żądzą zysku.]

²⁵⁷ (6) Sapientia agit et urget motu continuo, ut artes omnes efflorescant, utque hic, qui est acuto ingenio vel non repertas adhuc res in scientiis artibusque detegat vel iam repertis novam lucem addat, ast hic alius, qui celerior est manu quam ingenio, effingat opera stupenda magnique pretii et quae divites ad emendum alliciant etc. [Mądrość nieustannie pobudza i pognagla, aby rozkwitały wszystkie sztuki, zwłaszcza gdy ktoś ma przenikliwy umysł albo odkrywa rzeczy nieznanne dotąd w nauce i sztuce albo już odkrytym nadaje nowy blask, a znowuż inny, sprawniejszy w rękach niż bystrzejszy, wytwarza dzieła zachwycające i bardzo wartościowe, takie, które zachęcają bogaczy do nabywania ich, itd.]

²⁵⁸ (7) Tiphys, Argonauta, qui artem gubernandarum navium primus edocuit. [Tifys, Argonauta, który jako pierwszy nauczył się sztuki sterowania okrętami.]

45 Skarbce bez klódek, troistych zaporów
ani małżeństwa stoocznych podzorów
mieć będą, kiedy tuż nad zuchwalcem
kara czuwając, grozi mu palcem.

50 To-ć to jest dzieło roztropnego rządu,
to kunszt: umysły znać z własnego sądu,
co w narodzie chęć sławy wrodzona,
co żądza może bogactw spragniona.

55 Stąd niezwykłymi czyni sposobami,
nieustannymi nagli staraniami,
aby kwitnęły wszelkie nauki
w kraju jako też prac ręcznych sztuki.

60 Te, co nie znano dotąd, odkrywają
lub wynalazkom nowe światło dają;
ci, w których myśli mniej bystre loty,
niechaj na przepych kształcą roboty.

Tak kupującym ponętę otworzy,
sobie zysk pewny rzemieślnik przysporzy,
tym to strumieniem jakby na młynie
wieczystym spadkiem kruszcz złoty płynie.

65 Najprzód zaś króla myśl ma być troskliwa,
żeby kraj zbierał najobfitsze żniwa
i żeby ze wszech portów okręty
i z tych, gdzie inszym przystęp zamknięty,

merces carinis invehat urbibus.
 70 Gaudetque, privatam si opulentiam
 industriam debet suasque
 quisque opera studiosiore

res semper urget, navus et impiger,
 re singulorum crescere publicam
 75 cum norit et commune magnum
 censibus exiguis parari.

Nec negligit, quas celat humus sinu
 gazas avaro, viscera montium
 ferro secat, nigris et infert
 80 damna Pluti Triviaeque ⁽⁸⁾²⁵⁹ regnis,

venas ut addat divitiis novas.
 Tranquilla tutas sed teneant opes
 ut regna, tutela potenti et
 viribus hic opus est et armis.

85 Haec rex, futuri prospiciens, parat,
 ne consili expers, quid trepidis agat
 in rebus, incensa sequatur
 Dardanidem Aeneadasque Troia, ⁽⁹⁾²⁶⁰

90 recensve miles ne rudis agminum
 flammaeque Martis turbet opus grave;
 constat repentinis deesse
 et subitis animum modumque,

in imparatos si celeri pede
 hostis vel impar ingruit. Otia
 95 rex nescit, eventura prudens
 providet et meditatur alta

towary wiozły do miast jego brzegów;
 70 każdy się z własnych panoszył zabiegów,
 jeden drugiego, jako go stanie,
 przewyższał pilność, trudy, staranie.

Z dobra każdego spaja się publiczne
 szczupłych dochodów zbieranie publiczne,
 75 skarb mnogi czyni – tak małe ścieki
 z czasem szerokie spieniają rzeki.

Nie zaniedbywa, co w wnętrznościach kryje
 łakomych ziemia, w górnych szybach ryje,
 80 żelazem do żył Trywiji kruszczowych
 dobiera się i skrzyń Plutusowych, ^(a)²⁶¹

aby bogactwa nowymi pomnożyć.
 Lecz żeby ich lud mógł w pokoju pożyć,
 trzeba o straży myśleć potężnej,
 o wojsku, siłach, obronie mężnej.

85 To król przezorny zawczasu układa,
 aby w przygodach moc była i rada,
 ażebym Troja wniwecz płomieniem
 z Eneaszowym nie szła plemieniem, ^(b)²⁶²

a żołnierz nowy, nieznający szyku
 90 ni ognia, aby w Marsowym okrzyku
 nie mieszał hufców – ma być w robocie.
 Zbывa na sercu i na obrocie,

gdy nagle w chwili, której nikt nie zgadnie,
 choć w mniejszej liczbie, nieprzyjacieli wpadnie.
 95 Król nie śpi, sposób przyszłego boju
 wcześnie układa w cichym pokoju.

²⁵⁹ (8) Plutus et Trivia, seu Luna, apud poetas reges sunt subterranei.

²⁶⁰ (9) Ne fugiat e propria regia uti Aeneas et Dardanidae, seu Troiani, ex incensa fugerunt Troia.

²⁶¹ (a) Trywija (Luna) i Plutus panują nad bogactwami podziemnymi.

²⁶² (b) Eneas z swymi Trojańczykami musiał z ojczyzny uchodzić, nie mając sił równych Grekom.

in pace bellum vel socialibus
paci suorum foederibus cavet,
vectes ut aeternos ahenis
100 det foribus, reseret nec umquam

templum Bifrontis. (10)²⁶³ Laetus, amabilem
suo quietem si populo eximit,
externa nec vis, civium nec
iurgia pestiferaeque rixae,

105 sed grata somno si placido levat
fessos aratro cum dominis boves
nutantis annosaeque quercus
umbra soporiferaeque ripae. (11)²⁶⁴

110 In publicorum tunc operum novas
molitiones pronus et integer
incumbit ac Divos superbis
indigetes habitare templis

115 iubet. Tener vel tunc inopum pater
infert asylius pauperiem piis,
doctas iuventuti palaestras
et mutilis senioque fractis,

120 attrita quorum casside tempora,
tunc Martiales aedificat domos;
tunc impedituras feroci
hosti aditum per aperta regni

communit arces, barbarus unde dux (12)²⁶⁵
nolit trecentis fulminibus quati;
tunc pontium moles simulque
claustra vagis sinuosa rivis (13)²⁶⁶

Tu już z obcymi najtrwalsze przymierza
gwoli pokoju mieszkańców uderza,
wiecznym taranem drzwi wsparł miedziane,
100 Janusa (c)²⁶⁷ głowy zamurowane.

Prawdziwa radość serce jego przejmie,
kiedy poddanym cudza nie odejmie
moc spokojności, klótnie ni zwady,
w obywatelach śmiertelne jady.

105 Dopieroż ze snu gdy otrze powieki,
które swym mrukiem usypiają rzeki,
gdy po spoczynku pan z pługiem wstanie
z cienia starego dębu w świtanie,

110 na dzieł wspaniałych okazałość nową
obraca skłonność i całą myśl dniową.
Bogu i świętym Pańskim kościoły
pyszne stawiać – to jego mozoły.

115 Oraz żebraków, ojciec, nędzę czuje,
ubogim święte przytulki gotuje;
szkoły tym, co są w lat młodych kwiecie;
kalekom, których starość przygniecie

120 albo którym już szyszak wytarł głowy,
dom, niedołącznym, otwiera Marsowy;
żeby dzikiemu najeźdźnikowi
broniał wtargnieniem szkodzić krajowi,

umacnia twierdze, skąd by wódz zuchwały
odniósł piorunów trzechsetnych postrzały,
mosty ogromne; wód nurty kręte
wspiera tamami, łądami spięte.

²⁶³ (10) Bifrontis Iani templum pace semper clausum bello reserebatur.

²⁶⁴ (11) Ordo gramm[aticus]: Si umbra quercus et ripae soporiferae levant placido somno fessos aratro boves cum dominis. [Porządek gramatyczny: Jeśli cień dębu i niosące sen brzegi krzepią przyjemnym snem woły zmęczone pługiem oraz [ich] panów.]

²⁶⁵ (12) Communit arces, quas dux aliquis barbarus nolit et metuat oppugnare, ne pluribus tormentis inde quatiatur. [Umocnia zamki, do których oblężenia żaden barbarzyński wódz nie chce przystąpić z obawy, żeby go miotane stamtąd gęsto nie rozgromiły pociski.]

²⁶⁶ (13) Repagula (*tamy, sluzy*) in fluviis. [Przegrody ... na rzekach.]

²⁶⁷ (c) Bożyszczce u Rzymian, którego kościół był zawsze podczas pokoju zamknięty, podczas wojny otwarty.

125 ponit. Viarum dulcius Appia
saxoque stratum ⁽¹⁴⁾²⁶⁸ planat iter, fora
nec arte dimensas plateas
innovat et meliore donat

130 forma. Vetustae moenia regiae
Corinthiis aut Ioniis modis
exornat ac in plebis usum
deliciasque profusus hortos

135 ludis aquosis instruit. In bonum
commune semper splendidus omnium
provisor, ast illiberalis
et sibimet nisi parcus ipsi.

140 Nil regiae deest magnificentiae,
ast hac in ipsa nil nimium. Pari
metitur ac aequa bilance,
qui veniunt abeuntque census

modumque cautus servat, ut exitus
venas opum ne praesuperet neque
pars maior absumatur aulae
soricibus; ⁽¹⁵⁾²⁶⁹ nihil esse novit

145 egente peius principe. Proprii
proin videri vult patrimonii
attentus argutusque custos,
sollicitus magis anxiusque,

²⁶⁸ ⁽¹⁴⁾ Appia, celeberrima viarum, Roma Brundisium ducens ab Appio Claudio Caeco saxo quadrato strata. [frg. pominięty w *Wiw*: wyłożona płytami kamiennymi przez Appiusza Klaudiusza Ślepego.]

²⁶⁹ ⁽¹⁵⁾ Pescennius imperator inutiles aulicos sorices appellare solebat. [Cesarz Pescennius bezużytecznych dworzan nazywał myszami.]

125 Gładsze Appijskiej ^(d)²⁷⁰ drogi wciąż muruje,
kamieniem równa, rozszerza, prostuje
i – co nierówne były ulice –
odnawia, ciągnie sznur w okolice.

130 Przodków mieszkanie swoich, zamek stary,
w korynckie lub też ijońskie filary ^(e)²⁷¹
zdobi; poddanych rozkoszy chciwy,
ogrody w wodne kunszta na dziwy

135 stroi na widok i ludu pożytek,
hojny, opatrny i dla wszystkich wszytek –
dla powszechności wylany i względny,
dla siebie tylko skąpy, oszczędny.

140 Na dostojności królewskiej nie zbędzie,
bez zbytku jednak. W jednym kładzie rżędzie
dochody zwykłe, w drugim wydatki,
aby sprostały kosztom podatki,

tak, przeważając roztropnie na szali
przychód i rozchód, wszelakie ucali
potrzeby i nie puści połowy
na dworskich myszek skryte obłowy;

145 wszak nic gorszego, jako kiedy panu
braknie przystojne utrzymanie stanu.
Stąd na dobra gruntowe i mienie
pilne i ostre ma mieć baczenie,

²⁷⁰ ^(d) Appijusza droga z Rzymu do Brunduzyjum najslawniejsza.

²⁷¹ ^(e) Korynt, dawne miasto Grecyi handlem, bogactwy i sztukami sławne, od Mumijusza Achaika, rzymskiego wodza, zburzone. Ijonija, prowincja w Mniejszej Azji, wytwornością rękodziel i zbytkiem jako skutkiem szczęśliwego położenia w starożytnej wslawiona historii.

150 non rem tributis augeat ut suam,
sed ut paterna demat onus manu
solventis e parvo coloni
et tenuem sibi vix agello (16)²⁷²

155 praebente vitam. Quippe bonus parens
– ut est parens rex officii memor –
ceu liberos et dulcis instar
prolis amat populum suosque

160 cives et unam respicit ut domum,
quacumque spectat, regnum habitabile.
Partitus aequo iure natis
lance pari sua dona nec plus

165 feliciori de patria viro,
sed plus merenti vel probitas diu
quem rara secrevit latentem
et tacitum, medioque vulgi

165 exemit aptum grandibus et rei
natum gerendae. Novit enim suos
princeps, huic horas diurnas
dat studio vigilesque noctes.

170 Seseque totum sedulus usui et
unum saluti devovet omnium,
nascantur e quo fonte gnarus
regia iura datasque nusquam

175 fuisse gentes regibus, at datos
fuisse reges gentibus. Haud sua
seseque libertate frustra
trux hominum genus exuisse

150 nie skarby większyć narzutnymi dary,
ojcowską raczej zdjąć ręką ciężary
z małej, co daje czynsz, roli, chłopek,
z której go ledwie wyżywi snopek.

155 Tak jako ojciec z wrodzonego względu
i jak król dobry, pamiętny urzędu,
jak dzieci własne poddanych pieści,
przytula, karmi, na łonie mieści.

160 Jakby na jeden dom poglądał okiem,
co tylko widzi w królestwie szerokim,
równe u niego wszystkim wymiary,
pod jedną wagą podziela dary.

165 Nie szczęśliwemu w ojczyźnie mężowi,
lecz godniejszemu obywatelowi,
którego cnota dawno w schronieniu
jasna, chociaż się utaja w cieniu,

165 powierza słusznie walnych spraw korony,
zdolnemu, jakby do nich był stworzony.
Zna swoich rządcą: dnie, nocy trawi,
aż mu się człowiek zgodny najawi.

170 Całego siebie w pracowitym życiu
poświęca wszystkich całości nabyciu,
wiadomy źródła, z którego prawa
królewskie płyną: Bóg nie nadawa

175 narodów królom, lecz królów narodom.
Czyżby się ludzie ku daremnym szkodom
z wolności własnej byli wyzuli,
gdyby korzyści w tym nie uczuli?

²⁷² (16) Bonus princeps non auget, sed demit onera colonorum, qui e parvo agello et solvere, et tenuem vitam sibi praebere debent. [Dobry władca nie dodaje, lecz ujmuje obciążeń wieśniakom, którzy ze szczupłej roli muszą się i opłacać, i zapewnić sobie skromny byt.]

non ut tyrannos – sunt miserae, quibus,
turbae gementum, grataque servitus –
sed ut pios iustosque patres
180 deligeret memoresque sese

certis teneri legibus; his nisi
subesse reges se quoque sentiant,
non temperatam vim, tumultus
seditioque nocens sequetur.

185 Odere semper, qui metuunt; metu
custode tutum nil bene. Vidimus,
si non amor fulcit fidesque,
saepe thronos titubare celsos.

190 Hoc non timebit rex sapiens, cui
potens in omnes ius animos dabit
Caelestis ac callens regendi
Ars homines, cui sunt benigna,

195 quae rite puris et manibus colit
supplexque placat, numina regios
mores et exemplum sequente
ac studiis imitante magnis

200 turba sui vestigia principis –
sic una mens est cum populo duci,
ut vera sectentur Deoque
digna, superstitiosa temnant

norintque patrem Romuleum sacris
praeesse summo sub Iove, ⁽¹⁷⁾²⁷³ qui male
obliviosos impiosque
cuspidem saepe monet tremenda,

180 Nie dla tyranów, których uszu srogich
nie tknie jęk gminu ni jarzmo ubogich,
lecz dla ojcowskiej pełnych dobroci,
których niedola poddanych kłoci,

pamiętnych, że są także pod prawami;
tych jeśli króle nie uczują sami,
na niewściągnioną moc zgłęb, rozruchy
i buntownicze powstają duchy.

185 Nienawidzi ten zawsze, co się boi,
niepewny, przy kim strach na warcie stoi;
gdyby nie miłość, wierność wspierały,
trony wysokie często by drżały.

190 Tego się dobry, mądry król nie lęka,
bo mu Niebieska nad sercami Ręka
silną moc dała i dar władania
z umiejętnością do panowania.

195 Bóstwo mu sprzyja, do rządów pomaga,
bo go z rąk czystych ofiarami błaga,
a za królewskim idzie przykładem
pospólstwo w modły ubitym śladem.

200 Jedne są myśli z wodzem narodowe:
za prawdą trzymać, czci zabobonowe
porzucać, te znać, co godne Boga,
nie, co z czarami wzięte od wroga;

wierzyć, że Boskie pierwsza Rzymu głowa
w rzeczach Kościoła światu głosi słowa.
Bóg niepamiętnych przestępców o tem
poraża często straszliwym grottem,

²⁷³ (17) Iuppiter, qui cuspidem tremenda fulminum caelo saepe demissorum monet impios sua infinita potentia orbem regi, quod et Horatius agnovit: *Caelo tonantem credidimus Iovem*. [Jowisz, który przerażającymi ostrzami piorunów gęsto ciskanych z niebios napomina tych, co nie wierzą w nieskończoną potęgę jego władzy nad światem, co przyznał też i Horacy: ...]

205 quid possit et quid iuris in infimum
telluris orbem regnaque maxima
sibi reservarit, coronas
ad libitum arbitriumque mutans.

210 Iam maior aut quae faustior accidit
felicibus sors imperiis, ubi
cantare non fastidiosis
regibus haec cupidisque veri

215 fas est? In aulis stat male veritas,
at rex, magistro discipulus Iove
qui regnat, huic primas in omni
consilio dat et aure prona

220 audit monentem – sic male noxio
errore liber, fraudibus et dolo est,
sic hostis est nulli, protervum
quem patriae nisi norit hostem,

sic patriae quo quisquis amicior,
is certus idem regis Hephæstion, (18)²⁷⁴
sic cara maiestas supernis
disque placet populis et imis

225 aequae Polonis addite regibus
regem, faventes o superi, optimum,
quem nostis aut hucusque qualem
vaticinae cecinere Musae! (*)²⁷⁵

230 Sic pax beatos alma feret dies,
sic prosperorum civibus omnium

205 da poznać, jaką nad okrągami ziemi
ma zwierzchność i nad państwa największemi,
jak podług sądu swego korony
z jednej na drugą przenosi strony.

210 Czyż pomyślniejsze przytrafią się losy
mocarstwom, jako gdy takowe głosy
bez urażenia przyjmą królowie,
samą rzetelność szacując w mowie?

215 Zwycię u dworów prawda nie smakuje,
lecz kiedy berłem króla Bóg kieruje,
takowym radom nakłoni ucha
i nietęskliwie napomnień słucha –

220 tak najszkodliwsze uprzątnie zawady,
wolen od błędu, podejścia i zdrady,
i ten go tylko czuje mścicielem,
kto jest ojczyzny nieprzyjacielem,

kto w jej miłości staje się Katonem, (f)²⁷⁶
królewskim pewny ten Hefestyonem; (g)²⁷⁷
przy tych przymiotach blask majestatu
nie razi, miły Bogu i światu.

225 Zdarzcie, bogowie, niechaj w królów rzędzie,
kto jest najlepszy, tron polski osiędzie,
lub też jakiego wieszczce przejrzwały,
co go dopiero Muzy śpiewały!

230 Tak złoty pokój złote dni przyniesie,
tak w pomyślności wszyscy staną kresie,

²⁷⁴ (18) Hephæstion in maximis favoribus fuit apud Alexandrum Macedonem.

²⁷⁵ (*) Longior quidem iusto haec ode est, sed longitudinem eius materiae copia et magnitudo excusat. Complexa est, quidquid fere principis officium continet, nihil in eo intactum reliquisse videtur, adeo ut quasi quoddam compendium sanioris politices et consilii accipi possit. [Wprawdzie oda ta jest dłuższa, niż by należało, lecz mnogość i powaga tematów usprawiedliwiają jej długość. Obejmuje prawie wszystko to, co należy do obowiązków władcy, i wydaje się, że nie ma w niej spraw nieporuszonych, do tego stopnia, że można ją uznać niemalże za podręcznik zdrowej polityki i rady.]

²⁷⁶ (f) Kato, obywatel i senator rzymski, ostrością cnoty i miłością ojczyzny zaszczycony.

²⁷⁷ (g) Faworyt Aleksandra Wielkiego.

spes omnis et fortuna crescet
perque libros, per et ora saeculis

narrata seris gloria nominis
et laus, et ingens imperii decus
235 clarescet audietque toto
gentibus Oceano revulsis. (19)²⁷⁸



zakwitnie szczęście, wdzięczna swoboda –
ta w księgach wiekom potomnym poda

chwałę imienia, królestwa zaszczyty,
235 rozniesie ogłos wielbienia niesyty,
gdzie Oceanu rozległe brzegi
słońce wiecznymi nawiedza biegi.

*Tu Stanisława widocznie Augusta
wyrazem pocznie brzmieć Sława stousta;
grunt cnoty jego, marmur i miedzi
240 ledwie nie samą wieczność przesiedzi.*

[2.] Onufry Korytyński

Jeżeli co jest gminnym zabroniono, (a)²⁷⁹
rymopisowi słyszeć pozwolono:
polskiemu dając króla narodowi,
jam świadkiem, Jowisz co do bogów mowi,

5 że ludziom dobrym, czczącym Boga prawnie
przez dobre króle błogosławi jawnie,
dając cnotliwe, pobożne i mężne,
w sprawiedliwości trzymaniu potężne.

Mądrość przy takim tronie obok stawa –
10 ta pisze zgodne, najlepsze zaś prawa
wybiera, rządząc pokojem i wojną
w czasie kłótlwym i porę spokojną;

też w poświęconej ręce berła władza
do krzeseł rady wielkie dusze wsadza,
15 które z poddanych swych wybrane godnie
na każdy urząd rozporządza zgodnie.

²⁷⁸ (19) Ultra maria et Oceanum habitantibus. [Zamieszkałym za morzami i Oceanem.]

²⁷⁹ (a) Zwyczaj u dawnych, że nie ludowi, ale wieszczkom tylko słuchać się godziło tajemnych wyroków.

20 Dobrym pobudek dodaje darami,
tego zaś, kto się późni z zasługami,
prac pożytecznych nadgroda, choć cudza,
rozslawiwszy się, do równych dzieł wzbudza.

Nadziei złemu obywatelowi
niemasz. Szczęście się przy nim nie stanowi,
bo panującej, która jest w istocie,
skinieniom wszystko posłuszno jest cnotcie.

25 Mądrość czci, nie tej, co z przodków pochodzi,
lecz z własnych zasług szukać każe młodzi.
Zgraje podchlebców u dworu zwyczajne
i owe dusze kupne a sprzedajne

30 zraza od progów królewskich bez względu,
zbrodniarzów zrzuca z każdego urzędu,
sądem rozwodzi spór nieskażytelem,
niewinnych gnębić nie dopuszcza dzielnym,

35 jeśli zaś łatwa i prędką w godzinie
upokorzonej darować błąd winie,
na postrach jednak siekierą wywartą
i mieczem ściga złość w zbrodni upartą.

40 Jak wilk, gdy sieci zwierzy albo zoczy,
skoro dojeżdżacz nań ze psy przyskoczy,
najeżywszy się, przesmyku z daleka
szuka i z kniei bez wieści ucieka,

45 tak nędzna wszędzie, a nigdzie nie śmiała,
na każdym miejscu drżąc z bojaźni cała,
z miast, ulic, domów, ról, lasów wygnana,
pierzcha daleko Zbrodnia obłąkana.

Zamków nie trzeba na złoto troistych
ani sto oczu Argusa dla czystych
łóż, wyuzdane w śmiałości przywary
powściąga dosyć ostrej czułość kary.

50 Ta jest Mądrości dzielność, rządzielki,
ten kunszt: poddanych znać umysł, jak wielki,
jak narodowi wrodzona chęć sławy,
czego wymaga dostatków zbiór prawy.

55 Nadzwyczajnymi więc rządzi sposoby,
ustawne daje pobudki, jakoby
wszystkie najlepiej kwitnęły nauki:
dowcipny jeden by ostrością sztuki

60 rzecz dawniej skrytą odkrył wynalazkiem
albo wiadomą nowym kształcił blaskiem,
ów, ręką bardziej niż rozumem sprawny,
żeby wyrobił kunsztownie dziw sławny,

kupującemu powab znamienity –
tak praca weźmie zysk swój należyty,
a nieustanne jak w krynicy wody,
tym źródłem idąc, wrócą się rozchody.

65 Najpierwsza ma być czułość rządcy godna,
by żyzna Ceres ^(b)²⁸⁰ była po wsiach płodna,
a ze wszech łądów towarów dostatki
do miast pobrzeżnych spławiano przez statki.

70 Cieszyć się z tego monarcha powinien,
gdy kto zbiór własny swym zabiegom winien,
a coraz większą usilnością szczerą
praca każdego dobre mienie wspiera,

75 wiedząc to dobrze, że kiedy prywatni
zamożni, bardziej król będzie dostatni,
wielkie albowiem bogactwa ogólne
składają zyski małe i szczególne.

Nie zaniedbywa skarbu szukać, który
łakomie kryją pełne kruszców góry,

²⁸⁰ (b) Bogini urodzajów ziemskich.

80 wskroś ziemię porze, niszczy Pluta kraje,
świeżych bogactwom posiłków dodaje.

Aby zaś były bezpieczne korony
w dostatkach, mocnej potrzeba obrony.
Wcześniej opatrzny rządca i przezorny
zgrupowała siły w tryb wojska wyborny,

85 że gdy przypadnie zatarga z sąsiady,
jakby dać odpór, bez gotowej rady
będąc, nie musiał iść w państwa pochodze
za Eneaszem i Dardany w trwodze.

Nowozaciężnym ćwiczenie na krwawy
bój daje, żeby nie mieszały sprawy.
Uczą przykłady, że serce i rada
w gwałtownym razie częstokroć upada,

gdy z nagła wpadnie nieprzyjaciół, ile
na niegotowych, lubo słabszy w sile.
95 Król, bacząc mając na przypadki oko,
w pokoju myśli o wojnie głęboko

albo z narodu tego żonę bierze,
która by, wniosłszy pokoju przymierze,
zawarła, póki imię polskie słygnie,
100 wieczną zaporą Janusa świątynię.

Dobrego króla cieszy ludu miła
spokojność, gdy jej ani obca siła
wydziera, ani pełne wewnętrznej szkody
zawziętych ziomków mieszają niezgody,

105 ale natychmiast, gdy każdy w swym domu,
nie winien i źle nie życząc nikomu,
patrząc na zmogłe jarzmem woły, w chłodzie
zasypia smaczno pod lipą przy wodzie.

110 Toż do stawiania gmachów nowych wszytek
skłonny na ludu powszechny pożytek,
wspiera upadłe, wskrzesza z gruntu całe
Bogu i świętym kościoły wspaniałe.

Dla ubogich się ojcem stając w całe,
pobożne nędznym nadaje szpitale,
115 szkoły dla młodzi podnieść przedsięwzię,
na stare albo kaleki żołnierze,

co pod szyszakiem strawili swe czasy,
wygodne stawia domy za szalasy;
toż, wstępu broniąc nieprzyjacielowi,
120 w otwartych twierdze granicach stanowi,

gdzie, gdy się dziki najezdnik podsunie,
w trzechsetnym odpór z dział weźmie piorunie;
dopieroż mostów gmachy, rzek jak wiele,
i groble na nich pożyteczne ściele,

125 bite gościńce, złe przeprawy razem
na kształt ziem cudzych gładkim równa głazem,
rynków i ulic w porządku przywary
doskonalszymi poprawia rozmiary.

Dawne mieszkanie monarchów przed sobą
wspanialszą kształci z obcych ziem ozdobą,
130 rozkoszne ludziom w ogrodach igrzyska
z wód czyni, że je kunszt w górę wytryska.

Na pospolite dobro zawsze czuły,
dla sławy państwa otwiera szkatuły,
135 hojny, wspaniały w powszechnej potrzebie,
oszczędny chyba sam tylko dla siebie.

Tron wspaniałością utrzymuje wszytek
tak przecie, że w niej żaden nie jest zbytek.
Niechybłą wagą zmiarkowawszy wprzody
140 na równej szali z przychodem rozchody,

ostrożnie przeto miarę trzyma, żeby
nie przenosiły dochodów potrzeby
ani część większa szła na dworskie mole,
co tak potrzebne jak myszy w stodole;

145 zna, jak nieznośnie lud uciemiężony
pod niedostatkiem monarszej korony.
Na swój więc przychód, jak może być znaczny,
stoczną zewsząd czułością jest baczny,

150 nie żeby podniósł dań nad słuszne miary,
lecz by ojcowską ręką zdjął ciężary
kmiotków, co w pocie nad pługiem się krzywią,
a ledwo dzieci, czynsz płacąc, wyżywią.

155 Wszak dobry ojciec, jakim król z urzędu,
ma powszechnego nad ludem być względu,
a wszystkie wespół poddane i ziomki
zarówno kochać jak własne potomki.

160 Patrzy na swego kraje panowania
jak na jednego spólny dom mieszkania
i – żeby równość prawa wszyscy mieli –
równie jak dzieciom dary swoje dzieli.

Nie, kto szczęśliwszy, lecz kto ma zasługi,
ten więcej bierze, lub kogo czas długi
wyłączonego z pospólstwa przez cnoty
z wielkimi w ciszy utaił przymioty.

165 Zna dobrze swoich w narodzie swobodnym
i wie monarcha, kto do czego zgodnym,
żeby zaś pojął, kto jakich sił, mocy,
ustawne na tym trawi dni i nocy.

170 Całego siebie, nieoszczędny zdrowia,
użytkom wszystkich pilnie rozpołowia,
wiadomy dobrze, z jakiego się źródła
władza królewskich praw istnie wywiodła:

175 że nie monarchom z państwami poddani,
ale narodom królowie są dani,
ani się przeto rodzaj ludzki z prawa
wolności wyzuł, jaką mu nadawa

180 natura – którą najdotkliwiej boli,
gdy musi jęczeć w okrutnej niewoli –
lecz żeby ojcem stał się król czy książę,
kiedy go pewne prawo z ludem wiąże.

Jeśli zaś swojej nie iści przysięgi,
z nieokryślonej to idzie potęgi,
że wrzawa zmiesza królestwa rząd cały,
tam gdzie w bojaźni o wolność strach śmiały.

185 Zawsze nienawiść ma ten, kto się boi,
straż się bezpieczna z trwogą nie ostoi;
miłość z wiernością jeżeli korony
nie wspiera, widziem, jak się chwieją trony.

190 Skutków się takich król mądry nie lęka,
gdy mu Wszchemocna prawo daje Ręka
na serca ludzkie z najwyższą nauką,
jaką ma rządzić wolny naród sztuką,

195 który do nieba czyste ręce wznosi
i Boga za lud powierzony prosi,
dając tak wielkim dla wszystkich przykładem
pobudkę wielbić tymże Boga śladem.

200 Tak jednomyślny król z ludem swym będzie,
prawdziwa Boska cześć zakwitnie wszędzie,
a zabobonne obrządki, w zakonie
czystym wzgardzone, zostaną na stronie.

Obrządków świętych rzymska im stolica
głową po Bogu, którego prawica
w złości zuchwale i krnąbrne niecnoty
straszy z obłoków niebieskimi grzmoty.

205 Jak może łatwo królów dumę skrócić,
z okrągiem ziemi państwa w nic obrócić,
wszak wszechmocności swej daje dowody,
przenosząc berła z narodów w narody.

210 Już zaś nic państwa szczęśliwszym być losem
nie może, jako kiedy wiernym głosem
prawdy chcącemu mimo naprzykrzenia
monarsze równe wolno nucić pienia.

215 Prawda u dworu mieścić się nierada,
lecz król, co berłem według Boga włada,
tej w każdej radzie najpierwej usłucha,
gdy napomnieniom jej nadstawia ucha –

220 tak od szkodliwych będąc z każdej strony
błędów, podejsia, zdrady uwolniony,
temu się tylko nieprzyjaznym staje,
kogo niechętnym ojczyźnie poznaje,

225 tak kto swej bardziej przychylny ojczyźnie,
ten się w królewskie serce pewniej wśliźnie;
tak miła wszystkim monarchy osoba
równie się Bogu i ludziom spodoba.

230 Łaskawe nieba, wyznaczcie za pana
Polakom tego, którego wam znana
najlepiej cnota lub o jakim póty
wróżyły wieszczym duchem rymów nuty!

235 Tak się w dniach naszych zjawi pokój Boży,
tak ziomkom szczęścia nadzieja pomnoży,
z ksiąg, ust w późne się po nas pokolenia
rozejdzie sława monarchy imienia

235 z zaszczytem wielkiej królestwa ozdoby,
którą ma z króla swojego osoby –
usłyszą, pod jak sławnym żyjem panem,
kraje odległe całym Oceanem.

[3.] Marcin Eysymont

Jeśli co słyszeć grzech jest w ludu gminie,
to wolno wieszczkom: w sarmackiej krainie
chcąc Jowisz, by rządy król nowy
objął, tymi rzekł do bogów słowy

5 przy mnie, że dobry lud, co przed nim klęka,
dobrym powierza królom Boska ręka,
daje im pany sprawiedliwe,
mężne, hojne, łaskawe, cnotliwe.

10 Swą Mądrość z nimi obok tronu sadza –
tej czyni święta prawodawcza władza
ustawy pokoju i wojny,
czy w kłótniwy, czy-li w czas spokojny;

15 ta, berło w świętej trzymając prawicy,
z najmędrszych senat do obrad świętnicy
spisuje, na wszystkie urzędy,
co gdzie z ludu zna lepszego kędy,

20 wybrawszy, kładzie zdolnych, pełnych cnoty,
dobrym dodaje nadgroda ochoty;
nieśpiesznych do sławy i pracy
wzbudza odgłos szczodrej zasług płacy.

Wszystkie nadzieje giną złego czleka.
Od niecnotliwych Fortuna ucieka.
Wszystko samej cnocie się kłania,
nikt inszego nie zna panowania.

25 Ta każe młodym kupować za swoje
ojczyste krzesła, nie za przodków znoje,
podchlebców zgraje za nic waży,
podłe duchy, skłonne do przedaży,

30 od królewskiego precz odpędza domu,
zwierzchności z lotrów nie daje nikomu.
Powagą swoją sądy wspiera,
niewinnego mocnemu wydziera;

jeśli pokorną da się łatwo skłonić
 prośbą, by winę wyznana zasłonić,
 35 lecz hardym zaciętych uporem
 straszny ściga, razi, tnie toporem.

Więc jako on wilk, cuchnących koszarów
 postrach, zgrajami przestraszonych ogarów,
 40 gdy mu się grzbiet siercią najeży,
 z okolicy całej pędem bieży

już bez powrotu, tak Zbrodnia troskliwa,
 wszędzie nieśmiała, zewsząd bojaźliwa,
 tuła się gdzieś bez odpoczynku,
 wygnana z miast, z domów, z ulic, z rynku.

45 Złota nie strzegą kłódki ni zasuwą
 troista, Argus stooki nie czuwa
 nad łóżem niewinnym, złej chuci
 czuła kara dosyć cugłów skróci.

50 Ta jest we wszystkim moc dzielna Mądrości.
 Jej dowcip jest znać, jakie ma skłonności
 naród: kogo pociąga chwała,
 kto w nim zysku raczej chęcią pała.

55 Stąd nieustannie wszelkimi sposoby
 stara się przywieść do najlepszej doby
 i wszystkie doskonalić sztuki,
 by ten, co ma bystry do nauki

60 rozum, odkrywał lub nowe, lub dawnym
 dał światło rzeczom, lecz ten, co się sprawnym
 ręką bardziej niż myślą czuje,
 niech cudowne dzieła wystawuje

i drogie – kupców bo więcej nacisku,
 im kunszt w czym większy; żądanego zysku
 tak pewni rzemieślnicy, na tych
 tak moc złota płynie od bogatych.

65 Lecz pierwsza praca jest rządcy, by żyzna
 Cerery darmi kwitnęła ojczyzna,
 a Tyfis i żagle rozpięte,
 by towary z brzegów wszystkich wzięte

70 obficie naszym dodawały brzegom.
 Cieszy go, dobre mienie gdy zabiegom
 swym każdy winien, gdy swe rzeczy
 każdy ma na ustawicznej pieczy

75 i do korzyści wszech się śródków chwyta,
 bo tym bogatsza jest Rzeczpospolita,
 gdyż, dając każdy choć niewiele,
 czynią wielki skarb obywatele.

80 Nie zaniedbywa i tych, co je kryje
 łakoma ziemia, kruszców, góry ryje,
 królestwu szkody wielkie czyni
 Plutusa i Trywiji bogini,

by państwu bogactw przysporzył spod ziemi.
 Ale-ć spokojnie dostatkami swemi
 jakże się lud cieszyć odważy,
 gdy wojsk i sił dla nich nie ma straży?

85 Te król przezorny gotuje, zdumiony
 w przypadku by jak po Troi spalonej
 nie musiał bez siły i rady
 tulać się i błąkać z Eneady,

90 lub żołnierz, szyku niewiadom i wrzawy
 ognistej, Marsa by nie zmieszał sprawy;
 gdy nagłość niegotowych dusi,
 serca braknąć i sposobów musi,

95 bo niespodziany, chociaż i mniej mnogi,
 nabawia ciężkiej nieprzyjacieli trwogi.
 Roztropny więc i wśród pokoju
 nie przestaje król myśleć o boju

lub zawartymi z sąsiedztwem przymierzy
 w ubezpieczonym kraju pokój dzierży,
 by zapór miedzianych kościoła
 100 nie otwierał bóg, co ma dwa czola.

Kontent król, w jego gdy państwie jak w raj
 nic spokojności nie przeszkadza kraju:
 orężów ani obcych blaski,
 ni domowe swary <i> niesnaski,

105 lecz raczej słodkim snem gdy zwierca oczy
 z panem od pługa wolny wół roboczy
 pod chłodnym starych dębów cieniem
 lub nad mile szumiącym strumieniem.

110 Wtenczas cel jeden, jedna króla praca,
 że do dzieł wielkich cały się obraca:
 dla świętych, których naród wślawia,
 pyszne najprzód przybytki wystawia,

lub dla ubogich – modłów ich Pan chciwy –
 stawia szpitale, ojciec litościwy;
 115 mądre akademie młodzieży;
 kalekom i którym wprędce zbieży

wiek, którym siwą szyszak potarł głowę,
 natenczas domy buduje Marsowe;
 granice, w których ma opiece
 120 być kraj, zmacnia zamki i fortece,

z których by nie chciał wódz Getów i Scyty
 trzystą być z murów piorunami bity;
 mosty wspaniałe – krętym, kraje
 by osuszyć, łoża rzekom daje;

125 nad dróg Appijskich piękne głazów sztuki
 wyściela równe i wygodne bruki,
 rynki zastarzałe odnawia,
 krzywych ulic zły wymiar naprawia.

130 Dawnych swych przodków gmachy one stare
 na koryntyjską lub ijońską miarę
 kształci, a dla rozkoszy ludu
 wypięknione ogrody do cudu

135 wód kryształowych graniem dziwnym zdobi.
 Na co więc spojrzysz, znać, że król to robi,
 na wszystkich król hojny niezmiernie,
 na się tylko szafujący miernie.

140 Nic wspaniałości nie braknie, w czym mniema
 potrzebną, zbytku lecz żadnego nie ma.
 Na równą szalę pilnie bierze
 dochód, rozchód by w jednej był mierze,

żeby wydatek nie przewyższał próżny
 sił pańskich intrat, ma dozór ostrożny,
 większej ich części swymi dziury
 aby dworskie nie wywlokły szczury,

145 bo nic gorszego na kraj nad ubogie
 króle. Przeto mu dziedzictwo ich drogie
 i dobra królewskiego stołu,
 bardziej pełen trosku i mozołu,

150 nie żeby z ludu podatki i dary
 brał, lecz ojcowską zdjął ręką ciężary
 z oracza, co ze szczupłej roli
 ledwie starczy nędzne w biednej doli

155 opędzić życie. Ojciec dobry bowiem –
 ojcami dobrych wszakże królów zowiem –
 swój lud jak własne kocha dzieci,
 imię króla miłość tę w nim nieci.

160 Patrzy na państwa szeroką krainę
 jak na dom jeden i na swą dziedzinę,
 podziela równo i łaskawie
 dary w równym urodzonym prawie,

nie szczęśliwemu, lecz ojczyźnie więcej
 zasłużonemu lub co go z tysięcy
 gminu rzadkie wyniosły cnoty,
 milczącego i z śródka prostoty

165 wyjęły, co do wielkich rzeczy zdalny,
 choć na ustroniu gdzieś osiadł prywatny.
 Król zna swych, nad tym trawi dzieńne
 chwile, nieraz i nocy bezsenne,

170 gdy sam się cały i całości państwa,
 i dobru swego poświęca poddaństwa,
 bacząc, skąd prawa królów płyną,
 co ich władzy pierwszą jest przyczyną:

175 że nie narody królom, lecz narodom
 królowie dani, ani swym swobodom
 nie darmo ubliżył lud dziki
 i wszedł w ciasne dobrowolnie wnyki ^(a)281

180 nie dla tyranów, co jak głosów wdzięku
 słuchają płaczów i pospólstwa jęku,
 lecz aby królestwa dziedziców
 mógł mieć dobrych na miejscu rodziców,

pamiętnych, że jest i nad nimi prawo,
 a gdy nim wzgardzą, lud się o nie żwawo
 dopomni – na moc niewstrzymaną
 prawem w kraju rozruchy powstaną.

185 Zawsze nie lubiem, kogo się bojemy,
 strach, groźba, bojaźń – zła to straż. Widziemy,
 gdzie miłość, gdzie wierność koleją
 nie strzegą, tam i trony się chwieją.

²⁸¹ ^(a) Samolówki, pęta.

190 Tego się mądry król nic nie obawia,
 Niebieska Mądrość sekret mu wyjawia,
 jak ma nad sercami panować,
 jak nad ludźmi moc, władzę zachować.

195 Bóg rozkosz w czystej z rąk jego ofierze
 znajduje i pod swoją straż go bierze,
 a lud za królewskim przykładem
 idzie z wielką chęcią jego śladem –

200 tak narodowi i narodu głowie
 jedna myśl o prawd jest wiecznych osnowie,
 Bóg bez żadnego zabobonu
 cześć ma winną od ludu i tronu.

Rzym u nich głową jest wszelkich świętości
 pod Stwórcą niebios najwyższym; Ten w złości
 bezbożny i zapamiętały
 rodzaj z obłok rześystymi strzały

205 ostrzega, czynić co może i z ziemi
 okręgiem, z państwa i na niej wielkiemi,
 który, jak mu się zdaje, świata
 trony, berła i korony miata.

210 Jak to zaś królestw tych jest szczęście rzadkie,
 kiedy przestrogi wieszczków, tak nieładkie,
 prawdy upragnionym opiewać
 i królom je niegniewliwym śpiewać

215 godzi się! Prawdziwie, źle u dworów wszędzie,
 lecz król, Jowisza który uczniem będzie
 powolnym, onej w radzie z duszy
 słuchać raczy i da zawsze uszy

220 jej napomnieniom, od wszelkiego błędu
 tak wolen, od zrad i od podchlebstw swędu;
 gniewu jego ten tylko celem,
 kto ojczyzny jest nieprzyjacielem,

im kto zaś ku niej powinność wykona
 lepiej, ten miejsce mieć Hefestyjona
 u niego będzie – tak kochanie
 miłe ludziom i niebu się stanie.

225 Daj, święty królów Dawco, Polszcze pana,
 którego-ć mądrość, dobroć lepiej znana,
 jakiego nie mieliśmy jeszcze,
 a Muzy nam rokują go wieszczę!

230 Tak na nas pokój wszystkie szczęścia zleje,
 fortune wszystkim tak rosnać nadzieje
 ziemianom będą, w późne wieki
 ust i ksiąg głos trwały i daleki

235 państwa rozgłosi sławę na oboje
 i hemisfery, i te wyspy, co je
 na wschodu i zachodu boki
 Ocean nam oderwał szeroki.

[4.] Urban Szostowicz

Jeżeli prostym ludziom nie uchodzi
 słuchać wyroków, poetom się godzi;
 świadom, w przyszłego polskiej króla sprawie
 co Jowisz z bogi rozmawiał, wyjawię,

5 że tych narodów, co go czczą dokładnie,
 szczęśliwość na tym doskonałą kładnie,
 by im dał króle pobożne, pocziwe,
 dobre, litośne, męzne, sprawiedliwe,

10 obok zaś z tronem ich Mądrość sadowi –
 ta dobre prawa i zdatne stanowi,
 które by w domu i w polu służyły,
 czy los pomyslny sprzyja, czy zawily;

ta świętą ręką kiedy berłem włada,
 senat się z mężów najwspanialszych składa,

15 wybrane z stanu każdego osoby
 zdolne urzędom dodają ozdoby.

20 Dobrych zachęca do pracy przez chwałę,
 krzepią się innych serca opieszale,
 widząc, że zasług prawdziwych dowody
 nie są w współziomkach bez słusznej nadgrody.

By co mógł zyskać, zły nadzieję traci.
 Niepoczciwością nikt się nie bogaci.
 Wszędzie się władza cnoty rozpościera,
 cnota od wszystkich winny hold odbiera.

25 Z pięknych dzieł przodków zażywać odzieży
 na nic się rzeńskiej nie przyda młodzieży –
 gdy pragnie dopiąć godności ojczystej,
 trzeba zasługi na to osobistej.

30 Dla podłych chwalców i dusz chciwych złota
 rygłem królewskie są zabite wrota.
 Odbiera Mądrość zbrodni wszelką władzę,
 sama na równej trzyma sądy wadze:

35 gnębić niewinność mocy nie dopuszcza,
 choć kiedy winie pokornej przepuszcza
 i na błąd twarzą patrzy litościwą,
 hardą złość jednak ręką ściga mściwą.

40 A jak wilk głodny, postrach na koszary,
 gdy go napędzą w kąć czujne ogary,
 szersć na swym grzbiecie ze strachu najęży,
 potym w głąb lasu, wymknąwszy się, bieży,

tak nędzna Zbrodnia, choć się gdzie ukrywa,
 wszędzie nieśmiała, wszędzie bojaźliwa,
 sprawiedliwości orężem ścigana
 błędzi, z miast, ulic i domów wygnana.

45 Nie potrzebują skarby zamków, stroża
ani Argusa stu ocz czyste łoża –
czujne na wszystko prawa i skuteczne
potrafią wstrzymać zapędy wszeteczne.

Te są Mądrości panującej skutki:
50 wie, jakiej zażyć na naród pobudki,
czy go do wielkich dzieł chwała zagrzewa,
czy też, że bogactw pewnych się spodziewa.

Zażywa innym nieznajomej sztuki,
by brały dzielny wzrost wszystkie nauki,
55 by tworzył bystry dowcip rzeczy nowe
lub ciemne w świetną przybierał osnowę;

kto bardziej ręką niż myślą szczęśliwy,
kształtnie kosztowne by sporządzał dziwy;
by swym powabem kupca pociągały,
60 a rzemieślnika prace swój zysk miały,

tą drogą kruszec na kraj wypuszczony
by się z rąk do rąk toczył rozmnożony.
Pierwsza troskliwość lecz mądrego króla,
by bujne zboża wydawały pola,

65 żeglarz miał liczne i porządne statki,
bogacił miasta obcymi dostatki.
Cieszy się, kiedy widzi lub się dowiéd,
że kto majątek winien przemysłowi;

ciągnie każdego bardziej zysk właściwy,
70 nikt nie jest w jego nabyciu leniwy.
Zna, że z szczególnych dóbr i skarb publiczny
rośnie przez dochód pomierny, lecz liczny.

Nie zaniedbywa skarbów skrytych w ziemi,
porze wnętrzości gór sztaby twardemi,
75 Pluta, Trywiji ciemne niszcząc kraje,
świeże dostatkom zasilki przydaje.

Lecz by był każdy własnych dóbr bezpieczny,
opieki na to potrzeba skutecznej,
80 trzeba, by każdy był pewien obrony
naród, w porządne wojska opatrzony.

Sposobi wszystko król na przyszłość baczny,
by gdy zaskoczy nagle los opaczny,
w pożarze kraju nie został bez rady
i nie umykał Eneasza ślady,

85 by nie psuł szyku żołnierz niećwiczony,
do huku wojny nieprzyzwyczajony;
często i mężnym odwaga upada,
gdy na nich nagle, choć słabszy, napada.

Nie ma spoczynku król mądry ni żąda,
90 przyszłe roztropnie przypadki przegląda,
o wojnie myśli, kiedy pokój służy,
lub go przymierzem przeciąga na dłużej,

póki nie dopnie, że na wieczne czasy
u drzwi miedzianych przykute zawiasy
95 kościół Janusa wstrzymają zamknięty
i próg ocala od deptania święty.

Co za pociechę czuje jego dusza,
gdy spokojności w kraju nie narusza
ni przemoc wkoło narodów osiadłych,
100 ni kłótnie ziomków w zawiści zajadłych!

Pokój każdego przyjemny zatrudnia:
może bezpiecznie kmiotek wśród południa
w dębowym cieniu lub nad brzegiem wody
słodkiej z dobytkiem swym zażyć ochłody.

105 Wolen od zbytków, zbiorów niełakomy,
dla powszechności chętnie stawia domy,
na większą Stwórcy, jego świętych chwałę
kształci, buduje kościoły wspaniałe.

110 O wsparciu sierot jak ojciec zaradza,
 nędzę w opatrznych szpitalach osadza,
 wskrzesza przybytki mądre dla młodzieży;
 którym zaś skronie nudna starość śnieży

115 lub są w kalectwie ze służby wojskowej,
 tych opatruje w wygodne budowy;
 by nie wpadł chytry sąsiad w kraj otwarty,
 uzbraja twierdze, liczne stawia warty –

120 boi się zbliżyć do nich wódz zuchwały,
 by go tysiączne nie przyjęły działy;
 łączy trwałymi mostami rzek brzegi
 i wprawia w kluby ich szkodne wybiegi.

Appijuszowa Włochom droga miła,
 lecz on gościńce wygodniej wyścięła,
 rozszerza rynki, ulice przestrzeni,
 nowym porządkiem postać rzeczy mieni.

125 Gmach zamku królów, z dawności szacowny,
 ozdabia w sposób Koryntów gustowny,
 zakłada wolne dla gminu ogrody,
 w nich dla rozrywki igrające wody.

130 O pospolite dobro kraju dbały,
 potrzeb i wygod opatrcza wspaniały,
 zgoła na wszystkie rzeczy hojnie względny,
 dla siebie tylko samego oszczędny.

135 Ma, co królewska wspaniałość wyciąga,
 lecz w niej ze zbytku nagany nie ściąga.
 Baczny, dostatki jakie ma w swym skarbie,
 dochód z wydatkiem w równym trzyma karbie.

140 Wgląda w szafunek swych intrat, ostrożny,
 by je nie trawił tłum sługalców próżny;
 jest o tej prawdzie przeświadczon u siebie,
 że nic gorszego nad króle w potrzebie.

Chce się więc w własnym ugruntować mieniu,
 czuły, przemyślny w jego pomnożeniu,
 skrzętny, nie żeby swe mnożył dostatki
 przez nałożone na naród podatki,

145 lecz by ciężaru ulżył ubogiemu
 kmiotkowi, skibą ziemi żyjącemu,
 którego żywioł i majątek – praca,
 by jej nie pozbył, chętnie się oplaca.

150 Gdyż dobry ojciec – król jest w ojca względzie,
 pełniąc powinność na swoim urzędzie –
 obywatele kraju i poddane
 za swe ma dzieci i plemię kochane,

155 a państwo całe w rozległej przestrzeni
 jednego domu gromadką być mieni,
 równą miłością obdziela swe dziatki,
 równe im łask swych wyświadcza zadatki.

160 Nie, kto szczęśliwszy, idzie do urzędów,
 lecz kto dla zasług słusznych godzien względów
 lub kto pocziwy, lecz w cieniu ukryty,
 wyniósł się cnotą nad gmin pospolity,

zdatnym do wielkich rzeczy osądzony,
 do dostojności bywa przypuszczony.
 Znać dobrze swoich szczerze króla chęci –
 tej on nauce dni, nocy poświęci.

165 Zgoła na swego narodu pożytek
 i jego całość oddaje się wszytek,
 wie, praw monarchów jakie są wywody,
 że nie dla królów są dane narody,

170 lecz króle dla nich. Nie dla tej zamiany
 pozbył wolności człek, by miał tyrany –
 lubo-ć i takie widzieć można dusze,
 którym są mile z niewolą sojusze –

175 lecz litośnymi by byli ojcami,
pamiętni, sami że są pod prawami;
którym gdy króle nie chcąc być poddani,
płodzą bezprawia, w siłach zaufani –

180 wybuchnąć muszą bunty niezawodne,
krwawe zamieszki obu stronom szkodne.
Zawsze z bojaźni nienawiść wynika,
wszystko niepewne, gdzie strach za strażnika.

Bez przywiązania i wiary zasłony
na lada wichur chwiać się zwykły trony.
Tego się mądry król wcale nie boi,
wsparty Pomocą Niebieską i w swojej

185 ufny zdatności – ta, dzielna mistrzyni,
serc go narodu swego królem czyni;
niebo mu chętnie zawsze dopomaga,
gdy go niewinnym czci sercem i błaga.

190 Za króla torem, jaki przykład daje,
kształci swe naród cały obyczaje –
tak lud z monarchą ściśle zjednoczony
czci prawnie Boga, gardzi zabobony,

195 Rzym za prawdziwej wiary ma stolicę,
szanuje Stwórcy wszechmocną prawicę,
która zuchwale zbrodnie i niecnoty
strasznymi zwykła napominać groty;

200 nie chce doświadczać jej władzy i prawa,
sił jej zbyt często świat cały doznawa,
gdy na najmniejsze swej woli skinienia
przenosi państwa, monarchów odmienia.

Nic szczęśliwszego nad te nie ma kraje,
którym się kiedy taki król dostaje,
co nie zna dumy, jest przyjaciel prawdy,
mówić ją sobie rad pozwala zawdy.

205 Rzetelność wprawdzie po dworach jest cudem,
lecz król, co rządzi podług Boga ludem,
na wszystkich schadzkach najpierwszy jej słucha,
na jej przestrogi chętnie schyla ucha –

210 stąd też z rzetelnej ten zysk miewa rady,
że bywa wolnym od błędów i zdrady;
nikt nieprzyjaźni jego nie jest celem,
chyba, kto kraju jest nieprzyjacielem;

215 kto zaś jej całość w najpierwszym ma względzie,
Hefestyonem ten u niego będzie;
tak miła Bogu królewska osoba
wszystkim się stanom zarówno spodoba.

220 Opatrzne nieba, na Polskę łaskawe,
poprzyjcie nowym królem dawnych sławę,
którego zdatność najlepiej wam znana
lub jak jest wierszem mym odmalowana!

A tak dni miłe pokój nam przyspieszy,
troskliwie ziomki nadzieja pocieszy
szczęśliwszych czasów i lepszego mienia.
Wskrzyszona sława polskiego imienia,

225 podana wiekom przez usta i druki,
przeżyje nasze najpóźniejsze wnuki,
zwiększy się, w drodze śpiesząc przedsięwziętej –
zdziwi się nad nią świat morzem przerzniętej.



[XVIII.]

**ODE XVIII.
IN ANNIVERSARIO DIE ELECTIONIS
STANISLAI AUGUSTI,
REGIS POLONIAE,
MAGNI DUCIS LITHUANIAE.
De vaticiniis gentis Polonae
cum in campo ad Volam regem eligeret
phaleucium**

Ad Volam situs atque comparandus
Eleo bene Martioque campis (1)²⁸²
tectus nobilitate purpurata
bissenos retro campus ante menses
5 cum fervens animisque vocibusque
te concordibus ad thronum vocaret,
quantis omnibus bonisque fatis,
quantis auguriis amoribusque
auditus mihi personare totus!
10 Praedicit populus libens, quod optat
et de principe summa sperat. Aevum
ac Saturnia iam redire regna
pars est vaticinata; pars ab aethra
Astraeae reduci foro remotas
15 venales animas locum daturas;
pars numen placidum piosque nobis

²⁸² (1) Wola, pagus ad Varsaviam, cuius campi electionibus regum sacri. Eleus, campus ad urbem Elidem in Peloponesso confluxu totius Graeciae ad ludos Olympicos celeberrimus. Martius Campus, locus comitiorum Romanorum. [Wola, wioska pod Warszawą, której pola przeznaczone są na obieranie królów. *Eleus* to pole pod miastem Elidą na Peloponezie nader słynne napływem całej Grecji na igrzyska olimpijskie. Pole Marsowe to miejsce odbywania zgromadzeń rzymskich.]

**PIEŚŃ XXII.
DO NAJJAŚNIEJSZEGO STANISŁAWA AUGUSTA,
KRÓŁA POL[SKIEGO],
WIEL[KIEGO] KSIĄŻ[ĘCIA] LIT[EWSKIEGO] ETC. ETC.,
W ROCZNICĘ JEGO ELEKCYI.
O wróżbach narodu polskiego,
gdy na polu pod Wolą króla obierał**

„Ad Volam situs atque comparandus”

[1.] Urban Szostowicz

Gdy na równinie, tam gdzie wioska Wola,
do Marsowego lub Elidy pola (a)²⁸³
podobnej, stany wszystkie zgromadzone
dawały głosy na cię zjednoczone,
5 byś osiadł polski tron osierociały,
zgodnym przed rokiem sercem cię wzywały –
cóż to za wróżby wtenczas były święte,
co za nadzieje o tobie powzięte!
Wszędzie okrzyki słyszane radośne,
10 wszędzie wyrazy ku tobie miłośne.
Lud przepowiada chętnie, czego żąda,
i wielkich rzeczy od króla wygląda.
Jedni wróżyli, że się wiek powraca
Saturna, (b)²⁸⁴ drudzy, że duszom się skraca
15 przedajnym żniwo; że Astrei (c)²⁸⁵ władza,
z nieba przyszedłszy, w sądach się osadza;

²⁸³ (a) Marsowe Pole sejmami u Rzymian, Elidy – igrzyskami olimpijskimi u Greków sławne.

²⁸⁴ (b) Saturna wiek złotym nazwany, iż za jego we Włoszech panowania pokój, żyzność bez uprawy roli i zgodna powszechność dóbr kwitnęła.

²⁸⁵ (c) Astrea, sprawiedliwości bogini.

divos affore pollicetur aula
 pulsus impietate trossulisque; (2)²⁸⁶
 pars e semine fortium virorum
 20 quod natura viros paresque priscis
 heroas dabit, hinc vigebit almae
 pacis consiliis gravis senatus
 et belli studiis calens iuventa;
 pagis et Ceres urbibusque Tiphys
 25 omnes divitias ferent opesque,
 fundent Sarmatici metalla montes
 nec lucentia Seribus (3)²⁸⁷ vel Indis
 nobis fas erit invidere fila
 lanarumque nives Ibericarum – (4)²⁸⁸
 30 silvae lanificos dabunt Polonae
 vermes, vellere prata nostra nulli
 cedent Hesperiae (5)²⁸⁹ nec Albioni.
 Aetas artibus ulla percolendis
 aut plus ingeniis amica nusquam
 35 quam sub tam sapiente rege nobis
 affulgebit; opes, decus, salutem,
 fruges, otia tuta gloriamque
 hoc sub principe fas sit ominari.
 Haec praesagia quaeque laeta de te
 40 fuderunt simul hoc die Quirites. (6)²⁹⁰

²⁸⁶ (2) *Trossuli*, cohors equitum apud Romanos, qui sub Romulo *celeris* et postea *flexumines* appellati fuerant. *Trossuli* dicti, quod Trossulum, oppidum Hetruriae, sine peditibus expugnassent, sed cum sensim in effeminatos lascivosque degenerarint, vox illa *trossuli* dici coepit contemptim de iis, qui cultui nimio corporis studerent, hinc lingua nostra patria *trossuli* – *trefnisie*. [*Trossuli* to oddział jazdy u Rzymian, za Romulusa nazywany „prędcy”, a następnie „giętcy”. Zwano ich *trossulam*, ponieważ bez udziału piechoty zdobyli Trossulum, miasto w Etrurii, lecz gdy pomału wyrodzili się w ludzi zniewieściałych i rozwiązłych, nazwa ta, *trossulowie*, zaczęła oznaczać pogardliwie tych, którzy zbyt starają się o pielęgnowanie ciała, stąd w naszym ojczystym języku *trossulowie* to trefnisie.]

²⁸⁷ (3) Seres, populi Scythiae Asiaticae, e quorum regione fila Serica copiosius prodierunt.

²⁸⁸ (4) Hispanarum Baeticarum.

²⁸⁹ (5) Hesperiae, seu Hispaniae. Albioni, Angliae, seu M[agnae] Britanniae. [Hesperii, czyli Hispanii. Albionowi, czyli Anglii albo Wielkiej Brytanii.]

²⁹⁰ (6) *Quirites* pro nobilitate Polona. *Quirites* vero Romani dicti a Romulo *Quirino*, seu ab eius, quam portare solebat *canna* (*trzcina*), quae Sabino sermone vocabatur *quiris*. [Kwiryci zamiast „szlachta polska”. Kwirydami zaś zwano Rzymian albo od Romulusa-Kwiryna, albo od trzciny (*canna*), którą on zwykł nosić, a którą w języku sabińskim zwano *quiris*.]

że Bóg nas wesprze, cnotą prześlągany;
 że nam pomogą łaskawe niebiany;
 że dwór porzucą zbrodnie i trefnisie;
 20 że naród męstwem potomków wsławi się,
 wydając z mężów walecznych i bitnych
 równych rycerzom wieków starożytnych,
 że senat mądrze radzi o pokoju,
 a młodź się będzie sposobić do boju;
 25 wioski we żniwa, miasta w handel możne,
 sporządzą w kraju bogactw źródła różne,
 kruszców dodadzą nam góry domowe,
 od Serów, (d)²⁹¹ Indów nici na osnowę –
 nie będziem żądać warsztatów jedwabnych
 30 ani z hiszpańskich owiec run powabnych,
 tak tuczyć owce mogą łąki nasze
 jak Hiszpaniji lub Angliji pasze.
 W żadnym się czasie doskonalić sztuki
 ani wzrost mogły brać wolne nauki,
 35 jak w tym, w którym król mądry berłem włada;
 jakoż w nim naród nadzieję pokłada,
 że żyźność, sława, bezpieczeństwo wszędzie
 i pokój trwały kwitnąć pod nim będzie.
 Te to o tobie Polacy otuchy
 40 wieszczymi w ów dzień okazali duchy!

²⁹¹ (d) Serowie na końcu Azji niegdyś mieszkali, gdzie teraz Chiny w jedwab obfite.

Felix, omina, vota, spes adimple,
 immo spes supera omnium tuaeque
 sis gentis pater optimusque regum!
 Nil istis puto maius esse votis
 45 nullum dii quoque maius audiere.



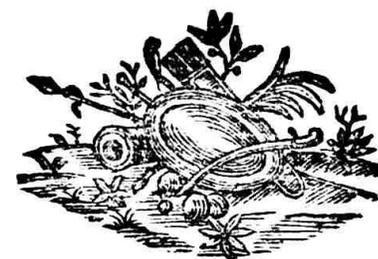
Przywiedź szczęśliwie do skutku ich zdania,
 owszem, je przewyżź dzielmi panowania,
 za ojca swojej ojczyzny kochany
 i najlepszego z królów bądź uznany!
 45 Nad te życzenia większych ci nie trzeba
 ni większe kiedy mogły słyseć nieba.

[2.] Adam Rzewuski

Obszerna równia, blisko której leży Wola,
 co przewyższa Marsowe i Elidy pola,
 gdy uchwaliła zgodnie szlachta zgromadzona,
 by twą ojczyzna była prawicą rządzona,
 5 jak wesołymi na te czasy brzmiała głośy,
 jakie wzbijała za cię modły pod niebiosy,
 jakie wieszczby, prorocstwa i jakie życzenia
 słychać było, nie<ch> moje to okryślą pienia!
 10 Widzieć nowy swój wybór gmin ludu ciekawy
 przyszłe rządzcy swojego przepowiada sprawy.
 Ten sobie tuszy pewnie, że tu Saturn wkroczy
 i że swym złotym wiekiem cały kraj otoczy;
 ten, że Sprawiedliwości bić będą ofiary,
 umysły zaś przedajne bać się będą kary;
 15 ów, że nas minie niebios gniew i pomsta sroga,
 owszem, że łaski liczne mieć będziem od Boga,
 gdy do rad nie przypuścim pełne odmian duchy,
 słabe, niestałe w zdaniach, gnuśne niewieściuchy;
 20 ów na koniec cieszy się, że pod twoim styrem
 niejeden, iż był dobrym, powie, bohaterem,
 stąd, że poważny senat wesprze kraj w pokoju,
 sławy zaś chciwa młodzież obroni ją w boju;
 Cerera hojniej będzie swe wydawać płody,
 handlem się zaś z bogacą drogim nasze grody,
 25 bogaty kruszec polskie wnet wydadzą góry,
 nie będziem się użalać na podział natury,
 mając jedwabie równe jedwabiom indyjskim,
 lny zaś białe i miękkie równe iberyjskim – ^(a)292

²⁹² (a) Iberyja, od rzeki Iberu od dawnych zwana, dzisiejsza Hiszpanija.

bujne łąki do paszy mając przyzwoite,
30 owce wydadzą runa piękne i obfite.
Światło nam nauk bardziej nigdy nie zaświeci,
jak kiedy król tak mądry sam je mocno nieci;
słowem, nastąpi wkrótce wiek złoty, spokojny,
szczęśliwy, urodzajny i we wszystko hojny.
35 Oby prawdziwy koniec te wieszczby dziś wzięły,
które od wszystkich zgodnie na ciebie spłynęły!
O, jak pełne pochwały i jak są życzliwe –
od ciebie to zależy, by były prawdziwe,
staraj się zatym, byś ich przewyższył nadzieje
40 przez wielkie i mądrego króla godne dzieje!
Nikt ci nad te lepszego życzenia nie powie
i sami nie słyszeli większego bogowie.



[XIX.]

ODE XIX.
In anniversariis sacris coronati regis.
AD DIVOS REGNI INDIGETES
1765

O, quibus regis patriaeque res sunt
 desuper curae, superi benigni,
 supplicii mites placidas et aures
 flectite voto!

5 Hic dies pleno redit almus anno,
 sacra lux magnae populi saluti,
 liberis certum melioris omen
 gentibus aevi;

10 primus hic celsae diadema fronti
 optimi regum patriaeque patris
 cinxit et regno nova fluctuanti
 fata reclusit.

15 Quanta bissemi peperere menses!
 Pulchra Libertas animamque Leges
 et Themis sedem penitus relictam
 tuta recepit,

20 consili sanctus Vigor et senatus
 tempta iam dudum rediere Iura.
 Spes alit bellax avidusque priscae
 Sarmata fama,

mirus incessit calor et iuventam
 gloriae patrum satis invidentem.
 Quid boni non dent et opes, et artes
 crescere iussae?

PIEŚŃ XXIII.
DO ŚWIĘTYCH PATRONÓW KRÓLESTWA.
W dzień rocznicy koronacyi
Najjaśniejszego Stanisława Augusta,
króla pol[skiego],
wiel[kiego] książ[ęcia] lit[ewskiego] etc. etc.

„O, quibus regis patriaeque res sunt”

Urban Szostowicz

Święte niebiany, którzy macie w pieczy
 naszego króla i ojczyzny rzeczy,
 nakłońcie na głos pokornego ducha
 łaskawie ucha!

5 Ten dzień nadchodzi doroczną koleją,
 co nas napelnił pocieszną nadzieją
 i dla wolnego dał szczęścia narodu
 znak bez zawodu;

10 dzień, w którym z królów najlepszego skronie
 pierwszy raz widzieć dały się w koronie,
 a kraj się począł cieszyć skołatany
 z losów odmiany.

15 Cóż to uczynił jeden rok za dziwa!
 Tu Wolność mądra, tu Władza prawdziwa,
 tu Sprawiedliwość w sądy przywołana,
 przedtym wygnana,

20 tu z dawna rady senatu wzgardzona
 Dzielność z Powagą zupełnie wrócona.
 Już męstwem Polak tchnie, biorąc wzór sławnych
 Sarmatów dawnych,

już młodość sławie przodków zazdrościwa,
 pięknym się ogniem do chwały zagrzewa.
 Czegóż wskrzeszone sztuki i dostatki
 nie są zadatki?

25 Prosperent haec di bene coepta! Multo
ture fumantes adolemus aras,
imperi sortes ut eant secundae
sospite rege.



25 Będzie Bóg liczne ofiary odbierał,
by dobre w kraju te początki wspierał,
by los pomyślny służył narodowi,
zdrowie królowi.



[XX.]

**ODE XX.
AD PAULUM THADDAEUM CZAPSKI,
GENERALEM PRAEFECTUM EXCUBIARUM.
De desiderii hominum coercendis**

Beatus ille, qui cupit nihil nimis,
votis et imponit modum,
qui mox recedit, a quibus recta ratio
desideratis dissidet,
5 libens obedit et Deo Deique vice
quidquid animus rex imperat,
cui impotentes pectoris fluctus domat
tridente (1)²⁹³ quasi mens arbitra,
non plus et ultra (2)²⁹⁴ noxiis cupidinibus
10 metamque praefigit brevem,
cui vultus idem Fortunae utriusque obuius,
utraque non mutabilis.
Ast haec facilia Musis sunt cantu meis
dictaque prompta stoicis, (3)²⁹⁵
15 quorum Socratica mentis immotae quies
tot intumescit laudibus,
verum haec quieta sapientis malacia (4)²⁹⁶
imago pacati maris:
occultiore nec aestu libidinum,
20 nec Aeolis diris caret.

²⁹³ (1) Tridente. Neptunus sceptrum trium dentium gerit maribusque apud poetas imperat. [Trójzębem. Neptun dzierzył berło o trzech zębach i wladal – według poetów – nad morzami.]

²⁹⁴ (2) „Non plus ultra” Herculeum cuius notum. [Każdy zna Herkulesowe [powiedzenie]: „Dalej już nie!”]

²⁹⁵ (3) Stoici docebant sapientem immotae penitus esse mentis nullo motu animi laborare, qua laude Socratem prae ceteris celebrabant. [Stoicy uczyli, że mędrzec ma trwać niewzruszony dogłębnie i nie dręczyć się żadnymi poruszeniami duszy, co wychwalali przede wszystkim u Sokratesa.]

²⁹⁶ (4) Malacia, est quies summa maris, quae semper est periculosa. [Cisza morska to zupełny spokój na morzu, zawsze niebezpieczny.]

**PIEŚŃ XVII.
DO PAWŁA TADEUSZA CZAPSKIEGO,
GENERALA WOJSK KORONNYCH.
O pomiarkowaniu żądź ludzkich**

„Beatus ille, qui cupit nihil nimis”

Urban Szostowicz

Ten jest szczęśliwy, co niczego zbyt nie
nie pragnąc, żądzom swym miarę zasadza,
co namiętności zaraz żądło przytnie,
kiedy się z zdrowym rozumem nie zgadza,
5 co chętnie Boską poważa prawicę
i słuch na światło rozumu nadstawia,
co natarczywą żądz swych nawalnicę
pod rząd i dzielną władzę duszy wprawia,
10 co górę szkodnym chuciom brać nie daje,
w ściśle je mądrze krępując okowy,
co stałą wpośród ciosów twarz wydaje,
w szczęścia obrotach płochych jednakowy.

Ale to łatwo nucić mogą strony
i utrzymywać poczet mędrców cały,
15 którzy Sokrata umysł niewzruszony
zbytymi wznoszą do nieba pochwały,

jednakże mędrca ta spokojność duszy
podobna morzu będącemu w ciszy:
czuje, że skryta namiętność ją wzruszy,
20 i straszne wewnątrz nawalnice słyszy.

Nam parvus Oceanus est homo, frui diu
 nec pace secum potest<que>.
 Rerum quaternae bella dum causae gerent, (5)²⁹⁷
 ignique pugnabunt aquae,
 25 saevis eo usque et cor cupiditatibus
 dolor, voluptas impetent.
 Ridenda Cythii vanitas philosophi, (6)²⁹⁸
 nil sentientium principis.
 Nonnullus ex his disputator publicus
 30 docuit Zenonium virum
 numquam esse biliosum ira nec corripere
 umquam, nec excandescere.
 Haec cum doceret, octies excanduit,
 naso sed alter mox vafro: (7)²⁹⁹
 35 „Iratu?” – inquit – „Sapiens non irascitur!”
 dirempta lis risu fuit,
 nec esse statuam quivis sapientem (8)³⁰⁰ sua
 decrevit e sententia.
 Irascimur itaque, cupimus et horrescimus,
 40 desideramus plurima,
 virtutis atque rationisque est ponere
 stulte cupitis obicem,
 pravis reniti motibus semper malo
 certare, semper vincere.

Morzem jest małym człowiek: być w pokoju
 długo ni cieszyć może się pogodą.
 Cztery żywioły póki będą w boju,
 a ogień walczyć nie przestanie z wodą,
 25 dopóty ludzka natura skażona
 będzie podlegać chuciom pocięch, smutku,
 stąd śmieszna chluba jest uczniów Zenona,
 iż najmniejszego nie znają żądź skutku.
 30 Jakoż gdy jeden z nich z tym powstał zdaniem,
 że się Zenona uczeń nie zapala,
 gardzi natrętnym gniewu nagabaniem
 i nigdy góry brać mu nie pozwala.
 A w tym go osiem razy gniew porywa,
 na to z przytomnych jeden żartobliwy:
 35 „Gniewasz się? – rzecze – Mędrzec się nie gnięwa!”
 i tak się śmiechem skończył spór chępliwy;
 że nie jest mądry bez krwi poruszenia,
 na to się wszystkich zjednoczyły zdania.
 A z codziennego wiemy doświadczenia,
 40 że mamy chuci gniewu i żądania,
 lecz do rozumu należy i męstwa
 złych namiętności hamować zapędy,
 nie dawać chuciom burzliwym zwycięstwa,
 bój z nimi tocząc zawsze, gnębiąc wszędy.

²⁹⁷ (5) Quattuor elementa. [Cztery żywioły.]

²⁹⁸ (6) Zeno, princeps nil sentientium philosophorum, seu qui se iactabant nullo animi impetu contra rationem moveri, dictus Cythius ab urbe Cypri Cythio, patria sua. [Zenon, przywódca nieczułych filozofów, czyli tych, którzy chębili się, że żadne wzburzenie ducha nie poruszy ich przeciw rozumowi, zwany Cytyjczykiem od ojczyzniego miasta Cytius na Cyprze.]

²⁹⁹ (7) Naso vafro, naso acuto – homines astuti intelliguntur. [[Pod sformulowaniem] ‘o chytrym nosie’, ‘o ostrym nosie’ należy rozumieć ludzi przebiegłych.]

³⁰⁰ (8) Nec esse sapientem immobilem ut statuam. [Mędrzec nie jest nieruchomy jak posąg.]

45 Nam sacra pugnae est vita praesens, est alia
sertis, triumphis, otio,
haec veriora ridiculis regum aemulis, ((9))³⁰¹
Poecilis auditoribus. (10)³⁰²
Tu, qui Academo quidquid est sublimius,
50 quidquid Lyceo et Porticu
secernis et quae saniora deligis
annis Samii silentibus, (11)³⁰³
qui Christiana temperas sapientia
altos sophorum spiritus,
55 profunda cuius mentis inivi saepius
Lutetiae et Fonte Candido, (12)³⁰⁴
es certus arbiter, philosophia an tua
meos iambos influit!



45 Wszak życie ludzkie walką jest ustawną,
w niebie dopiero pokój i korona
z pewną nadgodą i ozdobą sławną
większą od chluby czczej uczniów Zenona. (a)³⁰⁵
Lecz ty, co z dawnych czerpiąc nauk plony,
50 wybierasz zdania zdrowe i rozumne,
co, chrześcijańską prawdą napojony,
umiesz miarkować duchy mędrców dumne,
którego rozum głęboki mię dziwił
tak we Francyi, jak i w Białymstoku,
55 czy się twym zdaniom mój wiersz nie sprzeciwił?
Pewność od twego zawisła wyroku!



³⁰¹ ((9)) Stoici sapientem uno Iove minore et regem regum nominabant, quos irridet Horatius [HOR.*Epist.* 1,1,106-108]:

Ad summam: sapiens uno minor est Iove, <dives>, liber, honoratus, pulcher, rex denique regum, praecipue sanus, nisi cum pituita molesta est.

[Zatem: mędrzec jest mniejszy tylko od Jowisza, bogaty, zacny, piękny, na koniec król królów, a zwłaszcza zdrowy, jeśli nie trapi go katar.

(przekład A. Lam)

³⁰² (10) Poecile, aula stoicorum Athenis e Graeco a picturis ita dicta. [Pojkile, dziedziniec stoików w Atenach, zwany tak, z greckiego, od malowideł.]

³⁰³ (11) Pythagoras Samius quinque annis auditores suos penitus silere iubebat. [Pitagoras z Samos nakazywał swoim słuchaczom całkowite milczenie przez pięć lat.]

³⁰⁴ (12) Lutetiae – Parisiis, Fonte Candido – *Białystok*, magnificentissimum palatium ducis Branicki. [W Lutecji – w Paryżu, w Białym Źródle – Białystok, przewspaniały pałac księcia Branickiego.]

³⁰⁵ (a) Zenona uczenie pierwszymi po Jowiszu, królami królów przez dumną mądrość się nazywali.

[XXI.]

ODE XXI.
De cupiditate opum moderanda

Felix, opes qui spectat ita pellucidas
 spumas ut Eoi maris! (1)³⁰⁶
 Candente rutilas linteo ripas tegunt (2)³⁰⁷
 brevesque disparent nives,
 5 perire celeres sic et divitias – monet
 ut Stoa – qui consideret,
 illis minus iam fidet ac crystallino
 fragilique ponti Vistulae.
 O, non ad istas hominis ingens spiritus
 10 nugas ab alto lapsus est!
 Carcere vel illum clausuris adamantino,
 sursum inquietus emicat,
 felicitatum cupidus at perennium,
 contemptor apparentium.
 15 Proinde pueris, linquitote quod nitet
 ardetque fulvum et flammeum.
 Quae deseruntur invitosve deserunt,
 merentur an dici „bona”?
 Iam dives ergo, si quibus favet Plutus,
 20 utantor eius munere,
 at non suarum mancipia sint tamen opum
 vilesque nummum servuli.
 Arcae redundant aureis et gemmeis
 gazis utriusque Indiae,
 25 at cor utrasque temnat altioribus
 immune servatum bonis.
 Haec si recorder hisque si tecum immerer,
 casus ad omnes riserim,

³⁰⁶ (1) Eoi maris, seu orientalis ab Aurora, quae Graece Eos dicitur. [Morza Jutrznego, czyli Wschodniego, od Jutrzenki, którą Grecy nazywają Eos.]

³⁰⁷ (2) Maria cum in planiores ripas effluunt, linteae instar albi candida spuma eas contegunt. [Gdy morza wypływają na płaskie brzegi, zwilżają je jasną pianą na kształt białego płótna.]

PIEŚŃ XVIII.
O POMIARKOWANIU CHCIVOŚCI BOGACTW

„Felix, opes qui spectat ita pellucidas”

Urban Szostowicz

Szczęśliwy, który tak bogactwa ceni
 jak blask morza, kiedy się pieni!
 Bo jako piana u brzegu niszczeje
 i śnieg, gdy mu słońce dogrzeje,
 5 tak kto za zmienne ma dostatków składy –
 według zdrowej stoików rady –
 mniej im zaufa niżli wiślanemu
 lodowi, do szkła podobnemu.
 Nie dla tych z nieba wyszedł podłych rzeczy
 10 zacniejszy nad nie duch człowieczy!
 Osadź go w wieży z dyjamentu bitój,
 porozrywa dla wyjścia nity,
 biegnie za szczęściem chciwie, ale wiecznym,
 pogardzać zaś zwykł niestatecznym.
 15 Zostawmyż zatym to dla płochych dzieci,
 co powabnym blaskiem się świeci.
 Co, choć niechętnych, z łatwością nas ciska,
 czyż jest warte „dobra” nazwiska?
 Komu więc Pluta jest ręka życzliwa,
 20 niechaj jego darów używa,
 lecz niech nie będzie skarbów holdownikiem
 i podłym kruszców niewolnikiem.
 Niech będą pełne pereł, złota skrzynie,
 którymi kraj indyjski słynie –
 25 serce z nich mężnie powinno kwitować,
 na wyższe się rzeczy zachować.
 Na to, ja, pomniąc, jeśli mam dostatki,
 nie trwożą mię żadne przypadki:

nam si sinistra rapiat, dextra levis
 30 Fortuna quod dedit manu,
 rapiat, mihi – dicam – prorsus ademit nihil,
 detraxit e meo nihil.
 Irascar an fors ideo, quod superflua
 dempsit pilis et unguibus?
 35 Dives superfluant non cui opes, sed is,
 qui scit frui parvo bene.



niech mi odbierze Fortuna niestała
 30 lewą ręką, co prawą dała,
 powiem bezpiecznie, że mi nic nie wzięła
 ani mi co z mego odjęła.
 Czyż się mam gniewać, jeśli mi kto przytnie
 włosy albo paznokcie zbytnie?
 35 Nie ten bogaty, co w skarby opływa,
 lecz co trocha dobrze używa.



[XXII.]

**ODE XXII.
DE AMBITIONE FRENANDA**

Sors invidenda, quorum intus mens regia
humana ridet culmina
raroque fastu ceteris mortalibus
ut se minora despicit,
5 quae summa rerum credulum vulgus putat
curvoque adorat poplite;
serenitates atque celsitudines,
rubras et eminentias,
ut quasque sanctum ius et fas decens iubent,
10 colit, sed haud ulli invidet,
quin et fatuitatem nimis ambientium
fascas, curules, purpuras
explodit aut cachinnis cum Democrito,
complorat aut Heraclito,
15 nam Mors, videbantur qui prorsus impares,
ostendit omnino pares!
Probat id colubri audax, dum et regum iliis
non parcit, insolentia, (1)³⁰⁸
cinisque putris dignosci plebeio
20 qui non potest a pulvere.
Immensa casulas a throni fastigio
secernit hic distantia,
miscentur illic aequanturque, dum gravis
utrique tellus incubat.
25 Aequalitatem hanc mundi, civis, intuens
mistos et imis apices
mirabitur nil, praeter diam mentem hominis
humana temnet cetera.



³⁰⁸ (1) Audax colubri insolentia, qui nascitur in iliis, seu visceribus, regum aequae ac in pauperum cadaveribus, probat reges quoque pares esse ceteris mortalibus. [Niezwykła śmiałość węży, które lęgną się zarówno w jelitach, czyli wnętrznościach królów, jak i zwłokach biedaków, dowodzi, że i królowie równi są innymi śmiertelnikom.]

**PIEŚŃ XIX.
O POMIARKOWANIU WYNIOSŁOŚCI**

„Sors invidenda, quorum intus mens regia”

Urban Szostowicz

O, jak zazdrosny los wspaniałej duszy,
której chęć obcych zaszczytów nie suszy,
co przez nieznaną innym cnotę hardą
jak na niewarte siebie patrzy z wzgardą,
5 które gmin sądzi być najwyższym stanem
i ze czcią bije przed nimi kolanem;
co najjaśniejszych, jaśnie oświeconych
albo purpurą świetną ozdobionych
poważa, jak się należy i godzi,
10 lecz się zazdrością ku nim nie uwodzi,
owszem, z niektórych w zabiegach szaleństwa
o krzesł, siekier i mitr dostojęstwa
śmieje się w cichym kącie z Demokrytem
albo też gorzko płacze z Heraklitem,
15 gdyż Śmierć tych wszystkich porównywa w grobie,
co się być zdali nierównymi sobie!
Stwierdza to śmiała brzydkich robactw tłuszcza,
co trzewom królów w ziemi nie przepuszcza:
nic się nie różnią ich ostatki prochu
20 od najgrubszego popiołów motłochu.
Tu nierówności przeciąg niezmierny
między lepianki i ogromne trony,
tam się nierówność ta w całe zrównywa,
kiedy je równa część ziemi pokrywa.
25 Widząc tę równość wysokich z niskimi,
bez zadumienia obywatel ziemi
z wzgardą od rzeczy światowych ucieka,
a duszę tylko poważa człowieka.



[XXIII.]

**ODE XXIII.
AD ME IPSUM.
De vitae brevitare**

Heu, quid vel Priamo, (1)³⁰⁹ vel Pylio seni, (2)³¹⁰
prudens, invideam, quem fere saeculis
praestolata tribus cymba Charontis (3)³¹¹ est
ad ripas Acheruntias?

5 Leti seu cita, seu tarda necessitas
immutabilis est, ergo statam mihi
ad metam reliquum quid superest viae,
nil me sollicitum tenet.

10 Sexaginta hiemes vidimus; (4)³¹² an prece
et ture, et lacrimis cogere fas deos
nobis, plus, minus ut solstitiis adhuc
denis (5)³¹³ tempora prorogent?

15 Quin id si faciant et totidem Hesperos
addant praeteritis, (6)³¹⁴ dura tamen mori
ad tristesque Erebi serius, ocuis
umbras currere lex iubet.

³⁰⁹ (1) Trojanorum regi valde annoso.

³¹⁰ (2) Nestor, trecentorum annorum senex, a Pylo oppido, in quo natus, dictus Pylius.
[fig. pominięty w *Wiw*: od miasta Pylos, w którym się narodził, zwany Pylijczykiem.]

³¹¹ (3) Nota cymba, seu navis Charontis, qua animae per Stygias et Acherontis undas post mortem transvehi dicuntur.

³¹² (4) 1760 Anno.

³¹³ (5) Dena solstitia, nimirum quinque hiemalia et aestiva totidem, annos quinque denotant. [Dziesięć przesileń, mianowicie pięć zimowych i tyleż letnich, oznacza pięć lat.]

³¹⁴ (6) Id est: ut addant tot dies, quot iam praeterierunt. Hesperus, stella, quae cum mane solem praecedat Lucifer appellatur, cum vero vesperi subsequitur, Hesperus vocatur. [To jest: niechby dodały tyle dni, ile już przeminęło. Hesperus – gwiazda, która, gdy rano poprzedza słońce, nazywa się Światłością, gdy zaś towarzyszy wieczorowi – Gwiazdą Wieczorną.]

**PIEŚŃ XX.
DO SIEBIE SAMEGO NAPISANA.
O krótkości życia**

„Heu, quid vel Priamo, vel Pylio seni”

Urban Szostowicz

Ach, czyż roztropnie mogę Pryjamowi (a)³¹⁵
długich lat zajrzeć albo Nestorowi, (b)³¹⁶
że Charon (c)³¹⁷ czekał na niego trzy wieki
u Stygu rzeki?

5 Czy to późniejszy, czy to przyspieszony,
zawsze jest śmierci wyrok niezmienny –
mnie, wiele drogi do tej mety schodzi,
nic nie obchodzi.

10 A kiedym widział już zim sześć dziesiątków, (d)³¹⁸
by mi choć w pięć lat jeszcze życia wątków
chciał Bóg przedłużyć, mamże mu się z łzami
przykrzyć modłami?

15 Wreszcie, niech tyle życia mi przyczyni,
ilem już przeżył, cóż po tym, gdy czyni
niechybnym prawem niezbędną potrzeba
iść do Ereba?

³¹⁵ (a) Pryjam, ostatni król trojański, za którego zburzona Troja od Greków, długością wieku sławny.

³¹⁶ (b) Jeden z wodzów greckich, co Troję zburzyli, o którym starożytność baje, że żył trzy wieki.

³¹⁷ (c) Charon, przewoźnik piekielny, który umarłych dusze przez rzekę Styks do piekieł lub na Elizejskie Pola przewoził.

³¹⁸ (d) Poeta pisał ten wiersz w sześćdziesiątym roku wieku swego.

Vitam proinde rosae vivat hic, Atropos ⁽⁷⁾³¹⁹
 nutricis tenerae quem rapuit sinu,
 20 octoginta alius spectet ab umido
 soles retrogrados Capro,

hic quercus superet vel senium sacrae et
 tercentas segetes invehat horreis,
 hic certet Libycis vita elephantibus
 cornicique superstite, ⁽⁸⁾³²⁰

25 tantundem est Stygiam ripam adeuntibus. ⁽⁹⁾³²¹
 Tardet seu properet Parca, quid est? Duas
 horas aut duo qui saecula vixerit,
 clausus sarcophago est cinis.

30 Aetas an brevis an longa, quid interest?
 Longae finis idem est si nihilum ac brevis.
 Quod nuper vel heri praeteriit, fuit,
 iam non est aut est nihil.

35 Punctum linea cum venit ad ultimum,
 quidquid retro iacet, deperiit neque
 ternum Nestora qui vixit et occidit,
 plus vixit violae die. ⁽¹⁰⁾³²²

Si iam mors subito praetereuntibus
 aequat cuncta, diu quae steterint pari

Czy to kto z różą w rozwiciu się starty
 przez śmierć, od piersi mamczynych wydarty,
 20 czy osiemdziesiąt razy mu dogrzały
 Raka upały, ^(e)³²³

czy też trwał jak dąb przez całe trzy wieki,
 z tyleż żniw plonem napelnił sęsieki
 lub swoim życiem wyrównał wiek słoń, ^(f)³²⁴
 kruczy i wroni,

25 jednoż dążącym do ciemnej otchłani.
 Wstrzyma czy przerwie wątek życia pani ^(g)³²⁵
 z dwóch godzin czy z dwóch wieków – trumna w grobie
 proch mieści w sobie.

30 Niczym się z krótkim wiek nie różni długi –
 jeden ma koniec nic, toż samo drugi.
 Co dawniej, wczoraj minęło, już było,
 w nic się zmieniło.

35 Niczym jest, choćby najdłużej ciągniona,
 doszedłszy kresu, linija zmyślona,
 wiek gdy się kończy, choćby trwał najdłużej,
 jest wiekiem róży.

Gdy więc najdłuższy wiek z krótko trwającym
 śmierć porównywa jednakowym końcem,

³¹⁹ (7) Atropos, mors.

³²⁰ (8) Quercus tribus saeculis stare dicuntur, elephantes totidem vivere, cornix plus octo saeculis.

³²¹ (9) Id est, qui ripam Stygiam adeunt, seu qui moriuntur, tantundem illis est vixisse vitam rosae, quantum vitam elephantis aut cornicis, cum et brevis, et longa vita praesens nihil terminetur, in nihilum evanescat. [To jest: dla tych, którzy przychodzą na brzeg Styksu, czyli umierają, tyleż znaczy, że przeżyli życie róży, ile że żywot słońcia lub wrony, ponieważ i krótkie, i długie życie obecne kończy się niczym, rozplywa się w nicości.]

³²² (10) Quid est enim illud „diu”, cuius, cum extremum venerit, totum, quod praeteriit, pro nihilo reputatur; ita cogitavit et Cicero. [Cóż to bowiem znaczy „długo”, gdy ktoś dochodzi do kresu i wszystko, co przeżył, można uznać za nic; tak myślał i Cynceron.]

³²³ (e) Słońce raz w rok w znaku bywa Raka, wtenczas dzień najdłuższy i najprzykrzejsze upały czyni.

³²⁴ (f) Twierdzą naturalisci, iż dąb trwa trzy wieki, słoń tyleż lat żyje, a kruk i wrona ośmset lat.

³²⁵ (g) Parka, jedna z trzech siostr piekielnych, przędzą życia ludzkiego władających.

40 amborum interitu, (11)³²⁶ nil moror, illico
supremus celeret dies.

„Hesterno, o superi, iungite crastinum,
brumae, quaeso, tepens addite ver adhuc!” –
tantine est, ut ob hoc ara mihi frequens
multis fumet odoribus?

45 Si fixum semel est postgenitis locum
linquendum esse, silens et tacitus loco
cedam nec querar, an cras hodieve sim
pulvis surdus et immemor.

50 Iam si – spes etenim certa! – piae migrent
ad sedes animae, queis face Cynthii
clara non opus est, si Libitina nos
tantum dimidios petit, (12)³²⁷

55 si post pars populi non revocabilis
in lucem Elysiis addita civibus,
si manes (13)³²⁸ erimus, squalida quid palus,
quid trux ad Styga portitor,

60 maestum quid nigra me carbasa terreant?
Inclamem potius: „Litus in alterum
aeternosque sinus depositura me,
heus, felix propera ratis!”



40 że mi ostatni moment się przymyka,
nic mnie nie tyka.

Do wczorajszego by mi dzień jutrzejszy,
do zimy przydał wiosny czas cieplejszy,
wartoż, bym miękcył Boga rozlicznymi
dary wonnymi?

45 Gdy raz stanęło, bym ustąpił komu
innemu miejsca, chętnie wyjdę z domu;
dzisiaj czy jutro w ciemne wnijdę cienie,
w proch się odmienię.

50 A jeśli czyste – co pewna! – do nieba
odchodzą dusze, gdzie słońca nie trzeba,
jeżeli tylko śmierć na ciało godzi,
duszy nie szkodzi,

55 jeśli szczęśliwej wieczności nabędę
i z mieszkańcami Elizu (b)³²⁹ osiędę,
czegoż mnie przewóz Stygu rzeki smutny,
sternik okrutny

60 i żagiel nawy żalobny wstrzymywa?
Przybywaj raczej, ach, łódka szczęśliwa,
co mnie na wieczny brzeg masz przeprowadzić
i tam osadzić!



³²⁶ (11) Id est: mors dum omnia in nihilum redigit, id efficit, ut par et eorum, quae diu steterunt, et eorum, quae subito praeterierunt, interitus omnia, quae sive diu, sive parum vixerunt, exaequet. [To jest: gdy śmierć wszystko pędzi do nicości, sprawia, że odejście zarówno tego, co długo trwało, jak i tego, co prędko przeminęło, zrównuje wszystko, co żyło albo długo, albo krótko.]

³²⁷ (12) Libitina, seu mors, corpus perimit, animae nihil nocet. [Libityna, czyli śmierć, niszczy ciało, nic nie szkodzi duszy.]

³²⁸ (13) Manes, animae, quae post mortem corporis manent et civibus Elysiis, si bonae sunt, annumerantur.

³²⁹ (b) Pola Elizejskie od dawnych dla dusz niewinnych i sprawiedliwych wyznaczone były.

[XXIV.]

SERMO DE VERA GLORIA

Argumentum

Poeta dat iuventuti verae gloriae notionem. Incipit vero ab Horatii Flacci Venusini exemplo, qui, dum Augustus de eo ioco quereretur se ab eo sperni, quod suas epistolas et sermones aliis non sibi scriberet, sese eleganti ad Augustum epistola prima lib[ro] secundo excusavit pudore se retrahi, ne parvum carmen et repentes per humum sermones maiestati obrudat; sequi tamen vel eminus se Horatianos sermones velle, qui cum tempore emendari possint, praesertim nostri Augusti saeculo, sub quo spes sit litteras et educationem iuvenum fore florentissimam, de cuius utilitate aliquid innuit, deinde laudis et gloriae cupiditatem adolescentibus potissimum inspirandam esse, monendos tamen eos esse, in quo veram olim gloriam statuere illos oporteat: non in opibus certe, non in titulis et potentia, non in protendendo armis imperio, sed in bene merendo de patria, praesertim vero in excolendis omnibus artibus, quae sint civibus ac populo peritiles beatamque reddant rempublicam.

Repere se Venusinus humi neque Caesaris aure
promere dignum quid Musa obluctante fatetur,
arridet tamen Augusto sermone solutae
consimili linguae cum maiestate locutus.

5 Carmina nos quoque non numeris, non arte polita
indeque praeceptis morum meliora secuti
tentamus premimusque ducis vestigia Flacci
loripedes. ⁽¹⁾³³⁰ Conandum aliquid vel debile, donec –
more Crotoniatis ⁽²⁾³³¹ sueti portare lacertis
10 a vitulo crescentis onus bovis – ad graviora
artus firmentur. Niti libet! Anxia coeptis
ars rudibus limam semper dabit et mala menda
paulatim expunget; vitiis ac oblita nunc et
pinguia deterget polietque laborque diesque.
15 Augusti et nobis redit aetas principe docto,
pacato qui consiliis sapientibus orbe,

³³⁰ (1) Loripes, qui pedes habet debiles et instar lori flexibiles. [Powłóczący nogami [dosł. 'o nogach jak z rzemienia'] to mający nogi słabe i giętkie na kształt rzemieni.]

³³¹ (2) Crotoniatae, incolae urbis Crotonae in Calabria sitae, viribus excelluisse et praestantissimi athletae fuisse dicuntur. Ex horum numero Milo quidam tantae fortitudinis fuit, ut taurum in Olympico certamine pugno occiderit eumque per stadii spatium absque minima defatigatione superumeros portaverit. [O Krotoczykach, mieszkańcach miasta Krotony położonego w Kalabrii, mówiono, że odznaczają się siłą i są znakomitymi zapaśnikami. Z ich liczby niejaki Milon był takim mocarzem, że na zawodach olimpijskich powalił w walce byka i przeniósł go na barkach na odległość stadionu bez najmniejszego zmęczenia.]

WIERSZ II.
O PRAWDZIWEJ CHWALE

Ten wiersz napisał autor przy końcu roku 1764. Daje w nim młodzieży poznanie prawdziwej chwały. Zaczyna od Horacyjusza przykładu, który zagadniony żartem od Augusta, iż musi nim gardzić, kiedy nie do niego, ale do kogo innego raczej swe wiersze pisuje, usprawiedliwia się mu w pięknym liście pierwszym księżki drugiej niezdatnością swoją do wierszy, które nie sądził być godne majestatu Augusta. Oświadcza jednak nasz autor chęć naśladowania, choć niedokładnego, mów Horacyjusza, zwłaszcza w wieku naszego Augusta, pod którym jest nadzieja – że niezawodna, czas pokazał – iż nauki i wychowanie młodzi zakwitnie, o którego pożytkach nieco namienia. Zachęcać potym młódź do chwały radzi, z przestrogą, na czym powinna się prawdziwa chwala zasadzać: że nie na bogactwach, urzędach, władzy, rozszerzeniu państwa, ale na usługach ojczyzny, zwłaszcza na wydoskonaleniu sztuk i nauk użytecznym obywatelom, a rzeczpospolitą uszczęśliwiających.

„Repere se Venusinus humi neque Caesaris aure”

Urban Szostowicz

Wymawiał się Horacy Muzą niepowolną,
do bawienia cesarza sądząc ją niezdolną,
August jednak smak znalazł w jego mądrej mowie,
że była niewiązanej podobna osnowie.
5 Ja też o wiersz ni wdziękiem, ni sztuką ozdobny,
tym samym do przepisów zdrowych rad sposobny,
kuszając się, chcę za wieszczka tego iść przykładem,
choć wiem, że mylnym za nim popędzę się śladem.
Kusić się o najmniejsze nie zawadzi rzeczy,
10 póki do większych umysł nie zda się człowieczy.
Tak z młodu do dźwigania cieląt przyuczony
za czasem dźwigał woły mieszkaniem Krotony. ^(a)³³²
Odważyć się podoba! Sztuka pracowita
niedokładne początki z uwagą odczyta,
15 ukryte błędy w czasie na widok wystawi,
co zbyteczne, odetnie, a co złe, poprawi.

³³² ^(a) O Milonie rodem z Krotony twierdzi starożytność, iż przyzwyczajony się z młodu nosić na barkach cielęta, w doszłym wieku z łatwością woły nosił.

legibus ornata patria coetuque peracto (*)³³³
 magnae gentis compositis bellique domique
 rebus, depulsis longe qui nubibus atris,
 20 sanguineam quae vix non deposuere procellam,
 sedato motu pelagi, civilibus armis
 ereptis, Iani ancipitis qui cardine clauso,
 ac Themid<i>s templis et apertis Areopagis.
 Tranquillo serum solio fruiturus in aevum
 25 imperii curis istam potioribus addet,
 Sarmata habere domi proprias ut possit Athenas,
 deficiat formandae ut nil ad magna iuventae
 nec Latio, druidum nec successoribus, olim
 30 Spartanis quidquam neque legibus invidemus, (3)³³⁴
 gloria quo patriae crescat, mirentur et aptos
 castra viros, arae – mystas et curia – patres,
 quos nunc Palladiis spectamus ludere in ulnis.
 Ast ut quid certi prima a lanugine (4)³³⁵ constet,
 expedit, a teneris quas sit traducta per artes,
 35 aetas in cunctas verti tunc prompta figuras.
 Estque ratum et constans, tales olim fore cives
 in patria, sancta tales et in aede senatus
 patres, primaevo quales in flore iuventae
 hos praeceptorum prudens vigilantia finget
 40 inque animos molles melioris semina vitae
 iniciet. Monita inter, causas inter honestas,
 illicio famae et laudis superanteque vulgus

³³³ (*) Comitiis coronationis anno 1764 celebratis haec decantata erant tamque auspicae praedictiones biennio fere adimpleri coeperunt, multa saluberrima Reipublicae constituta et coepta fuerunt. Sed fortuna versa vique inopina sub finem anni 1766 omnia fere subruta. Optare ac ominari licet, cum praesens procella praeterierit, meliora lapsis. [Głoszono to podczas sejmiku koronacyjnego odbywającego się w roku 1764, i tak pomysły wróżby zaczęły się spełniać w ciągu blisko dwóch lat, uchwalono też i rozpoczęto wiele spraw najzbawienniejszych dla Rzeczypospolitej. Jednak prawie wszystko z nieoczekiwaną siłą runęło pod koniec roku 1766, gdy los się odwrócił. Wypada życzyć sobie i przepowiadać, gdy terazniejsza burza ucichnie, czegoś lepszego po minionym.]

³³⁴ (3) Ne Italis, Gallis et veteribus Spartanis leges eorum de educatione praeclaras invidemus. Druidae, mystae et philosophi veteres Galliae, successores eorum Galli. [Nie zazdrościmy Włochom, Francuzom ani starożytnym Spartanom ich wspaniałych ustaw dotyczących nauczania. Druidzi to dawni kapłani i myśliciele galijscy, których następcami są Francuzi.]

³³⁵ (4) Lanugo, pili tenerissimi barbae et menti iuvenilis. [Meszek to bardzo miękkie włosy na brodzie i podbródku u młodzieńców.]

Wszakże i nam Augusta złoty wiek nadchodzi
 pod mądrym królem, co świat niechętny pogodzi,
 przywróci mu mądrymi rady pokój miły,
 20 ojczyznę przyozdobi prawami i siły,
 wolne potym zwoławszy rady narodowe,
 piękny porządek w rzeczy wprowadzi domowe,
 rozżenie czarne chmury z posępną postawą,
 co o trochę nas w klęskę nie wprawiły krwawą,
 25 uśmierzy burze, z ziomek rąk wyrwie topory,
 zamknie kościół Janusa (b)³³⁶ wiecznymi zapory,
 przywróci wypędzoną sprawiedliwość w sądy
 i uczyni spokojne w późne lata rządy.
 Spomiędzy innych starań o tego potrzebie
 30 pomyśli, by miał Polak Ateny (c)³³⁷ u siebie,
 by nie zbyło krajowej na niczym młodzieży,
 którą do wielkich rzeczy sposobić należy,
 żebyśmy ni Francuzom, ni Włochom zajrzeli,
 ni mądrym prawom, które Spartanowie (d)³³⁸ mieli,
 35 by z tych, co dziś na łonie piastujem Pallady, (e)³³⁹
 mogła w czasie ojczyzna mieć zdolne do rady,
 poważne męże, wojsko – waleczne hetmany,
 Kościół – mądrze gorliwe, przykładne kapłany.
 Lecz by pewność o młodym mieć na potym człeku,
 40 zważyć trzeba, jakie ma nauki w tym wieku,
 który na wszelkie, jak wosk, zginania powolny,
 do przyjęcia na siebie wszystkich piątów zdolny.

³³⁶ (b) Kościół Janusowi poświęcony u dawnych Rzymian, który podczas tylko powszechnego pokoju zamykano, i trzy razy tylko był zamknięty: raz za Numy Pomp<ili>jusza panowania, drugiego u Rzymian króla, drugi raz po drugiej wojnie kartagińskiej, a trzeci raz za Augusta cesarza, kiedy się Chrystus Pan narodził.

³³⁷ (c) Ateny, sławne u Greków naukami miasto, dokąd Rzymianie nawet dla wydoskonalenia się w naukach jeździli.

³³⁸ (d) Spartańska rzeczpospolita sławna prostotą i ostrością praw od Likurga nadanych, z których rozwolnieniem upadła.

³³⁹ (e) Pallas, bogini nauk i mądrości.

gloria ad egregios generoso et pectore dignos
 ducitur ausus pubes florentissima regni,
 45 praetextam (5)³⁴⁰ positura brevi ferulaque relictā,
 civium et ipsa sacros coetus auctura bonorum.
 Sanguinis est etenim alti gloria semper amica
 pervaditque animos et magnorum corda virorum,
 nomen ut eximium praeponant vitae opibusque
 50 et potiora sibi quaevis dispendia ducant,
 rerum quas primas cupiunt virtute relictā
 serviles animae lucrique cupidine captae.
 Nam quis in his umquam famamque decusque reponat
 summum fluxus et perituris rebus aut quis
 55 Fortunae prodesse putet nisi munera caecae,
 ut nemo sit clarus, felix nemo, nisi idem
 dives honoratus multisque clientibus auctus,
 fascibus ac praeunte auream lictore liburnam, (*)³⁴¹
 victrici aut lauru sua circum tempora cinctus?
 60 Est breve, mortales quidquid delectat, id unum
 praeter, quantum quis patriae bene praestitit et se
 exemit vulgo magni qui nomine civis.
 Hoc sapiens bene scit, sed oberrat saepe iuventus (6)³⁴²
 nescia, quo sese populum superalevet, et rem

Gdyż to pewna, że takie kraj obywatela
 mieć będzie, radce w krzesłach, kapłany w Kościele,
 45 jakie nauczycielów obowiązek ścisły
 wpaja zdania w młodzieży powolne umysły.
 Jakoż, prócz innych środków z pobudki uczciwej,
 powabem pięknej sławy i chwały prawdziwej,
 która nie ma wspólnego nic z gminem niestałym,
 50 do wielkich a właściwych umysłem wspaniałym
 przedsięwzięć zachęca się kwiat krajowej młodzi,
 która z sukni dziecinnej przez lata wychodzi
 i wolna od dozoru swych nauczycieli
 pomnożyć liczbę dobrych ma obywateli.
 55 Zawsze się bowiem chwala z krwi zacnością trzyma
 i tak się serc, umysłów wielkich ludzi ima,
 że imię przekładają chwalebne nad życie,
 nie dbając o znikomych dostatków nabycie,
 które sobie gmin podły wysoce poważą,
 60 a często z samej cnoty uszczerbkiem pomnaża.
 Bo któż może najwyższą ozdobę i chwałę
 na tych rzeczach zasadzać, które nie są stałe,
 albo ślepego tylko wielbić losu dziwy,
 jakby nikt nie mógł zacny być ani szczęśliwy,

³⁴⁰ (5) Praetexta, genus vestimenti oblongum apud Romanos, seu toga alba purpureo praetexta limbo. Praetextam pueri gerebant ad annum aetatis decimum quintum vel iuxta alios decimum septimum. Tunc enim adolescentiae iam annos ingressi deponerant praetextam et sumebant togam puram, nullo scilicet purpurae praetextu distinctam. [Preteksta to rodzaj długiego odzienia u Rzymian, czyli biała toga bramowana szkarłatnym szlakiem. Pretekstę chłopcy przywdziewali w piętnastym roku życia, a wedle innych w siedemnastym. Gdy zaś dochodzili do dojrzałości, zdejmowali pretekstę i zakładali togę gładką, czyli nieozdobioną szkarłatnym bramowaniem.]

³⁴¹ (*) Liburna, genus lecticae apud veteres, in formam Liburnicae navis constructae, in qua ditiores clausi per Urbem vehebantur. Usurpari potest pro omni exquisitori vehiculo seu raeda. [Liburna to rodzaj lektyki u starożytnych, zbudowanej w kształcie statku liburnijskiego; zamkniętych w niej bogaczy noszono po Mieście. Można używać [tej nazwy] zamiast [nazwy] dowolnego wystawnego pojazdu lub powozu.]

³⁴² (6) Sapiens scit summam gloriae consistere in bene merendo de patria, sed iuventus errat ignoratque, in quo vera gloria sita sit: an in opibus, an in ambitiosis titulis, an in solis ex hoste trophaeis, qui iuvenum error sequentibus oppugnat: „Divitiisne igitur...” etc. [Mędrzec wie, że najwyższa chwała polega na zasługach dla ojczyzny, lecz młodzież błędzi i nie rozumie, w czym lokuje się prawdziwa chwała: czy w bogactwach, czy w świetnych tytułach, czy tylko w lupach zdartych z nieprzyjaciół, który to błąd młodzieży zbijany jest następnie: [... – tu incipit w. 70] itd.]

65 summam nunc in opum statuit splendore superbo,
nunc ampullata serie locat in titulorum,
nunc tantum domito in captis ex hoste trophaeis.
Sed nos velamen teneris demamus ocellis,
incerti sumant ne lucida pro pretiosis.

70 Divitiisne igitur tentetur gloria primum?
At tibi sint, fuerint quae Crasso quaeve Lucullo
aut his maiores, Croeso vel Pygmalioni,
si nihil hinc patriae, (7)³⁴³ nisi quod gravioribus arcis
bracchia nulla satis sint, quod frangantur aheni

75 vectes? Ridendi populo praebebis avari
materiem, ad manesque macros inglorius ibis.
Quis furor iste etenim, mentis quae insania: dum tot
artibus iniustis legitur, celetur ut aurum?
Nil intentatum, nil sanctum nilque propinquum

80 auri sacra fames patitur, sopita revolvit
rursus iura, fidem nulli bene servat amico,
vicino iuxta litem movet atque remoto –
crescit res, avido crescit sub pectore flamma:
„Nil curo, modo sim dives, locuples, opulentus,
85 talem me norint cuncti, sic audiar Urbi”.
Talis eris, sed non melior nec pluris apella
Iudaeo, cuius fastum et stratum solido auro
grande pavementum calcavit, et Amstela risit. (8)³⁴⁴
Qua data porta opibus lectis per fasque nefasque,

90 nil ignabilius, quin certa infamia, merces.
Nil in res alienas usurpat sibi iuris
gloria vera, sed utilibus praeponit honesta.
Ergo congesti non ingens aeris acervus
mansurae faciet laetari munere famae

³⁴³ (7) Id est, si divitiae non impenduntur in utilitatem patriae, nullam gloriam afferunt. [To znaczy, jeżeli majątku nie używa się na korzyść ojczyzny, w ogóle nie przynosi on chwały.]

³⁴⁴ (8) Iudaeus stratum aureis pavementum Amstelodami habuisse narratur. Apella designat circumcisedum, seu sine pelle. [Mowa o Żydzie z Amsterdamu, który miał posadzkę wyłożoną złotymi pieniędzmi. *Apella* oznacza człowieka obrzezanego, czyli bez napletka [dosł. 'bez skórki'].]

65 tylko, co jest bogaty, cudzą wsparty mocą,
co z krzywdą praw ludzkości przed złotą karocą
sprawniejsze ma bieguny (f)³⁴⁵ niż najrączsze konie
lub co wieńczy laurami zwycięskimi skronie?
Cokolwiek ludzkie zmysły lechce, prędko mija,
70 ten sam trwa, co ojczyźnie użytecznie sprzyja
i pod piątnem wielkiego co obywatela
od podłego się gminu wspaniale oddziela.
Mądry to zna, lecz młodzież w tym zbyt często błądzi,
gdy najwyższą zacnością bogactwa być sądzi
75 lub że kto dostojności szumnych wiele liczy,
albo że z nieprzyjaciół nazdzierał zdobywcy.
Nasza rzecz zdjąć to z oczu omamienie młodzi –
niech zna, co istnym złotem, a co blaskiem zwodzi.

Bo czyliż na dostatkach chwała się zasadza?
80 Niech kto zbiorem Lukulla (g)³⁴⁶ i Krassa przesadza
lub te, co Pigmalijon, Krezus (h)³⁴⁷ miał, posiada,
gdy z nich nie ma ojczyzna nic, na cóż się nada?
Chyba że skrzyń nie zdoła ludzkie podnieść ramię
lub że pod nimi z miedzi kuty drąg się łamie.

85 Z takim zdaniem nie ujdiesz łakomcy nazwiska
i bez sławy w podziemne odejdiesz siedliska.
Bo cóż to za nierozum i co za ślepotą:
by leżało, nabywać z cudzą krzywdą złota?
W kogo się jego chciwość obmierzła raz wkradnie,
90 wszelka świętość, krwi związek ze wstydem odpadnie.
Za nic najtrwalsza prawność, on zaczepkę wznowi,
żadnemu nie dotrzyma słów przyjacielowi,
sąsiada i z odległym w majątku poruszy –
im więcej ma, tym bardziej brzydka chuć go suszy.

³⁴⁵ (f) Laufry.

³⁴⁶ (g) Lukullus i Krassus, najbogatsi w Rzymie.

³⁴⁷ (h) Pigmalijon, król Tyru, bratobójca, który nie mogąc inaczej osiągnąć skarbów brata swego Sycheusza, zabił go. Dydo, obawiając się losu męża, potajemnie uszła do Afryki i tam sławną założyła Kartaginę. Krezus, ostatni król Lidyi, zwycięzca wielu narodów, z których wiele pozdobywał bogactw, i gdy się z nich w obecności Solona, jednego z siedmiu mędrców, chełpił, ten mu rzekł, iż nikt przed śmiercią szczęśliwym nazwać się nie może. Doświadczył i przypomniał to sobie Krezus, kiedy zwyciężony od Cyrusa, króla Persów, i na stos prowadzony zawołał: „Solon, Solon!”; zapytany od zwycięzcy, całą rzecz wyjawiał, czym zmiękczony Cyrus życiem go darował i do rad swoich przypuścił.

95 quemquam, si friget studium probitatis et aequi,
omnis et in fulvo demersa est cura metallo.
Nomen ne quaeras frustra in praedivite censu,
aeterno quicumque voles splendescere honore.
Ad fasces iuvat ergo recurrere et ordine longo
100 poscere transmissas ab avis proavisque secures.
Scilicet officiis, amplis titulisque clientum
turba et amicorum poterit studiosa parari.
Fas er<i>t in quavis primas tum ludere scaena
et mediam patriae damna inter, commoda et inter
105 lancem agitare, ultro quia parent cuncta potenti
et sibi nil vetitum ducit, nil inficiale.
Quid liceat, vel nulla, vel ultima quaestio, quippe
illi est prorsus idem omnia posse ac cuncta licere.
O miserum, famam qui in libertate nocendi
110 peccandique impune putat se posse locare,
cui sit idem quidvis audere ac esse potentem!
Gloria vera sequi non vult hanc passibus aequis,
sublimi venit quaecumque ab honore potestas,
ni tota in patriae populorum et commoda cedat.
115 Vile magistratus, comes et dux, vile senator,
vile palatinus, princeps et maximus archon,
grandia distendant si tantum nomina pompam,
intus quam claudit ventosa cucurbita, nil plus.
O ingens caput, at mutum vel inane cerebro,
120 quot gestant statuas, ipsae ridentque curules!
Gloria nempe suis hos accensebit alumnis?
Trans Arabes etiam, extremos trans si quis et Indos
proferat imperii fines mucrone soluto,
clarus erit, saeclis at detestabilis idem.
125 Namque quid intersit, ratio docet ipsa, latrones
victoresque inter populorum, furca quod illis,
at thronus istis pro facto debetur eodem.
Praedo fores rumpit violatque mapalia, regna
tota quatit, gentes necat excinditque tyrannus;
130 exiguam funis praedam, sed purpura pendit
grande latrocinium. Mercator caesus opaco
detegitur saltu, mento iam putruit, ohe –

95 „O nic nie dbam – zwykł mawiać – byłem był bogatem,
takim niech słyń w kraju i przed całym światem”.
Takim będziesz, ale też nie lepszym zaiste
od tego Żyda, który ciągnąć złoto czyste
na podłogi w pokojach swych kazał z przepychu
100 i dał z siebie przyczynę w Amsterdamie śmiechu.
Dla zgromadcy bezprawnie i bezwstydnie złota
najpewniejszą nadgroda wżgarda i sromota.
Prawdziwa chwała w cudze rzeczy się nie wkrada
i poczciwość nad własny pożytek przekłada.
105 Niech więc nikt swojej chwały na tym nie zasadza,
że obfite dostatki w szkatuły zgromadza,
że całą w żółtogiętkim duszę topi złocie,
a o sprawiedliwości nie pytaj i cnocie.
Kto pragnie w poczet ludzi wnieść sławnych u świata,
110 niech mu drogą nie będzie krociowa intrata.
Przecież po przodkach wzięte zaszczyty wspaniałe,
przy nich obszerna władza może zyskać chwałę.
Wszak godność znakomita, urzędy, przysługi
zwykły jednać każdemu przyjacioły, sługi,
115 a zostawszy osobą pierwszą w kraju losem,
można władać ojczyzny tak szczęściem jak ciosem –
wszystko możnego słucha, wszystko mu uchodzi,
nie ma żadnych zakazów, wszystko się mu godzi.
O słuszność on się nigdy albo rzadko pyta,
120 gdyż moc wszystko i czynić za jedno poczyta.
Ach, w jak nędzny ów człowiek stan umyślnie wpada,
co swą sławę na mocy szkodzenia zakłada,
co wolność bezkarnością wszystkich zbrodni ceni,
co moc wszystko i czynić za jedno być mieni!
125 Prawdziwa chwała z ową w równości nie chodzi,
którą wysoka godność albo władza rodzi,
jeśli się przy tym cechą nie różni wspaniałą,
że na kraju pożytek poświęca się całą.
Niczym u mnie zaszczyty ministra, hetmana,
130 ksiąźęcia, senatora lub też kraju pana,
gdy ich tylko nazwiska zewnątrz zdobią święte,
a wewnątrz są pęcherze powietrzem nadęte.

publica praetoris clamat vindicta secures,
 impius aggressor regni si milia centum
 135 innocuorum hominum enecuit misitque Charonti
 in Styge mergendos nimio prae pondere cymbae,
 non contentus adhuc redimi sua tempora lauru,
 laetiferum caput exposcit diademate cingi.
 Io, triumphe, heus iam, pueri mimique celebres,
 140 cantate heroas, quot gentibus exitiales,
 tigribus atque lupis queis saevior unguis et illis,
 se citius satiet calido panthera cruore!
 Si tamen humani quidquam illis insit, at ipso
 vesani quid non patrat Martis in aestu? (9)³⁴⁸
 145 Immeriti quantum despumat sanguinis aequor
 oppidaque in cineres atramque redacta favillam
 et non ploratae deletis civibus urbes
 intereunt, monumenta sacrae immortalia famae!
 Hisne decet manibus decus attrahere perenne,
 150 humana fervent quae caede scatentque cruore?
 Fas non est illos aeternis vivere fastis,
 vita queis aliena uno stetit asse minoris,
 in genus humanum quibus usurpata potestas
 divinae vim legis habet, qui ferrea cudunt
 155 vincula mortales ipsi mortalibus aequae,
 tollere qui vitam cunctis possunt, dare nulli.
 Myriadas gladiatorum fera myrmillonum (10)³⁴⁹
 orbis in excidium quibus agmina plebs alit aegre,
 nam vix ipsa fame non deperit, has ut hyaenas (11)³⁵⁰
 160 nutriat, hos pardos, quos trux ducis ira ferocis
 innocuis immittat agris stragesque minetur
 continuas – pavor undique et undique clades

³⁴⁸ (9) Id est, quod si etiam humanitatis aliquid erga genus humanum principibus belligeris insit, tamen in ipso bellorum aestu quae scelera, quae caedes non patrantur? [To jest, jeśli nawet wojowniczy władcy mają w sobie jakieś ludzkie uczucia względem rodu ludzkiego, to jednak jakichż zbrodni, jakichż mordów nie dokonują w wojennym zapale?]

³⁴⁹ (10) Myrias, vox Graeca, significat decem milia. Myrmillones, species gladiatorum apud Romanos, qui in theatris publicis luctabantur. Gladiatores hic ponuntur pro exercitibus perpetuis, quos principes pacis tempore plebis laboribus alunt. [Miriada, wyraz grecki, oznacza dziesięć tysięcy. Myrmilloni to rodzaj gladiatorów rzymskich, którzy walczyli podczas widowisk publicznych. Gladiatores oznaczają tu wojsko regularne, które władcy w czasie pokoju utrzymują z prac ludu.]

³⁵⁰ (11) Hyaena, bestia ferocissima e quadam specie luporum.

O, przesłiczne to wprawdzie, lecz bez mózgu głowy,
 podobne do bałwanów bez czucia, bez mowy –
 135 jak wiele tych posągów krzesła dźwigać muszą!
 Próżno się ci do chwały świątnicy wniść kuszą.
 Niech kto Indy, Arabi zwycięstw uśmierzy
 i za nie państwa swego granice rozszerzy –
 wsławi się, ale razem na wieki ohydzi.
 140 Bo któż, będąc zdrowego rozumu, nie widzi,
 jaka między zwycięzcą i zbójcą różnica?
 Tamtemu tron nadgroda, temu szubienica.
 Złodziej domy napada, kradnąc, czyni szkody,
 tyran burzy królestwa, wywraca narody;
 145 za małą kradzież stryczek, za wielką korona.
 Śmierć kupca zabitego w lesie docieczona –
 głos słyhać, żeby sędzieja mścił się jej przykładnie,
 a gdy dziki w królestwo z draby zdzierca wpadnie,
 sto tysięcy niewinnych ludzi pomorduje,
 150 duszami ich Charonta łódkę przeladuje,
 nie dosyć, że ma wieńce w nadgroda laurowe,
 pragnie jeszcze koroną ozdobić swą głowę;
 od wszystkich ów bohater hołd bierze zwycięski,
 że krwawymi narody ponabawiał kłęski,
 155 że sroższe od tygrysa i wilka ma szpony,
 że trudniej niż lew ludzką krew jest nasycony.
 Lecz niech wreszcie ma ludzkość w przymiotów podziale –
 małoż to szkód nabawia Mars w wojny zapale?
 Ach, jak wiele z niewinnej krwi płynie strumieni,
 160 jak wiele się miast w smutny gruz i popiół mieni –
 grzebią się okazałe w swych ruinach grody,
 wyrznięci wpród mieszkańcy nie widzą swej szkody!

imminet et vicina fremunt et dissita pallent.
 Scilicet hoc homines dis aequat, gloria vult hoc,
 165 par nihil, assiduis iuvat inclarescere bellis!
 Summus apex hic est famae laudumque suprema!
 At spernanda viris eadem execrandaque magnis
 legitimi, liciti et iusti, et cultoribus aequi,
 detestanda bonis, linquenda Neronibus atris;
 170 quam qui illis fors invidet, dementior iisdem est
 et tribus Anticyris ⁽¹²⁾³⁵¹ caput insanabile portat.
 Clarior ergo mihi meritoque illustrior ille,
 qui prudens belli flammam impavidusque perhorret ⁽¹³⁾³⁵²
 et cui plus vita est civis quam gloria quaevis
 175 propria, sed patriam si barbarus assilit hostis,
 fortunae, capitis, sobolis ruit immemor idem
 ut leo per medias caedes, per tela, per ignes
 conservatque suas defensis civibus aras
 tranquillosque lares cunctis tuta otia praestans.
 180 Sed simul ut custos argutus et undique cautus
 in subitos quosvis casus parat arma manusque,
 securam populo sic asserit ille quietem
 pacatusque suae patriae Numa civibus audit.
 Legibus humanas tum res in pace revincit
 185 effingitque hominum genus ad virtutis amussim.
 Ingeniis insistit et artibus expoliendis,

³⁵¹ (12) Anticyra, insula in mari Aegaeo, in qua herbae nascuntur ad sananda insanorum capita salubres. Hucusque ostensum est gloriam veram non in divitiis, titulis et bellis, excidio hominum infamibus, quaeque tyranni atroces continuo excitant, consistere. [Antycyra to wyspa na Morzu Egejskim, gdzie rodzą się uzdrawiające zioła do leczenia chorych na głowę. Aż tak mocno wyrażone zostało, że prawdziwa chwała nie polega na bogactwach, tytułach ani niesławnych z powodu zagłady ludzi wojnach, które nieustannie wzniesają okrutni tyrani.]

³⁵² (13) Statuitur deinde vera gloria in eo, ut impavidus princeps sive civis bellum quidem, quoad fieri potest, perhorreat, sed patriam, cum ab hoste impetitur, generose defendat. Pace vero restituta et in quosvis casus patria praemunita eandem legibus, bonis institutis, opibus artibusque exornet. [Następnie prawdziwa chwała polega na tym, że chociaż nieustraszony władca lub obywatel, dopóki można, wzdraga się przed wojną, to kiedy wróg natrze na ojczyznę, wówczas szlachetnie jej broni. Po przywróceniu zaś pokoju i zabezpieczeniu ojczyzny od wszelkiego przypadku uświetnia ją prawami, dobrymi rządami, dostatkiem i sztukami.]

Czyż tylko przez rzeź ludzi i armatne wrzawy
 szukać i nabyć można wiecznotrwalej sławy?
 165 Niechaj tego w kronikach imię będzie starte,
 co cudze życie sądzi mniej od grosza warte,
 co nieprawnie nabytą władzą się okrywa,
 co swój gwałt wołą Boską bezwstydnie nazywa,
 co twarde kuje pęta sobie podobnemu,
 170 co wzięść wszystkim, dać życia nie może żadnemu!
 Na większą zgubę świata lotrów miliony
 żywić ubogi kmiołek bywa przymuszony,
 sam głód cierpiąc, paść musi hijeny, ⁽ⁱ⁾³⁵³ lamparty,
 które ich herszt, w zapale nieludzkim zażarty,
 175 wypuszcza na niewinne krajów okolice,
 pustoszy żyzne pola, wsie, miasta, ulice –
 wszędzie się strach i trwoga wybladła rozchodzi,
 sąsiad z odległym krwawej boją się powodzi.
 Tym to się ludzie stają Bogu podobnymi,
 180 a chwała się nabywa dziełami takimi!
 Ten to prawdziwej chwały wierzchołek ostatni,
 kto więcej kraju zniszczy, krwie wyleje bratniej!
 Z tym wszystkim do tej chwały nie czuje ochoty
 czciciel sprawiedliwości i ludzkości cnoty,
 185 pocziwy mąż nią gardzi – Neronowie srodzy
 chlubią się, i nie dziwna, bo w lepszą ubodzy;

³⁵³ (i) Rodzaj drapieżnej bestyi do wilka podobnej w Afryce.

quae mentes acuant ac ad sublimia tollant,
 quae solidi faciant ad Veri cognitionem, ⁽¹⁴⁾³⁵⁴
 quarum aliae pulsa erasaque superstitione
 190 numinibus normam et sacris dent rite colendis
 atque probos mores inducant et basin omnis
 iuris: „Quod fieri tibi non vis et mihi nolis”.
 Ast aliae impediunt, vitii ne dedita sit plebs
 torpida, pigritie ne diffluat, at malesuadam
 195 indefessa famemque sitimque industria pellat,
 fons ut opum primus solers cultura sit agri,
 urbicolis lucrosa ferant commercia nummos.
 Plebeiae turbae ditescendi hic modus esto,
 hic labor, ars digitis quidquid subtilibus audet. ⁽¹⁵⁾³⁵⁵
 200 Sic modico sensim crescent aeraria censu
 patria collectique et magni fluminis instar
 gaza velut parvis turgescet publica rivis.
 E populo iam quisque parum sibi demat et addat
 communes ad opes, ne pulvinaria soli
 205 dignique invidia iactent regalia Persae. ⁽¹⁶⁾³⁵⁶
 Consilio factoque suis qui talia praestat
 civibus et patrios vitam partitur in usus,
 cui scopus est commune bonum, cui denique primae
 est curae respublica felix, atque beata
 210 ut sit, huic debet se gloria iure perenni,
 invida non petet hunc inimico dente Vetustas
 nec monumenta Dies delebit nec meritum
 Tempus edax testes tabulas nec marmora laedet,
 sed nomen potius gratum transmittet in aevum
 215 Posteritasque memor tabulas et marmora vincet.

³⁵⁴ (14) Leges primum et artes introducendae sunt, quae faciant ad cognitionem veri, hoc est verae religionis, ad rite colendum Deum pulsa superstitione et ad iustitiam administrandam probosque mores inducendos. Aliae artes, quae populum occupent, lucrosaeque sint. [Najpierw trzeba wdrożyć te prawa i sztuki, które służą poznawaniu prawdy, czyli prawdziwej wiary, należytemu oddawaniu czci Bogu, po wyparciu przesądów, oraz zaprowadzaniu sprawiedliwości i krzewieniu należytych obyczajów. Zysk niech przynoszą inne sztuki, którymi się ludzie zajmują.]

³⁵⁵ (15) Quo subtilior ars quaecumque mechanica, eo subtiliore digitorum opera eget. [Im doskonalsze jakieś rzemiosło mechaniczne, tym zręczniejszej pracy palców wymaga.]

³⁵⁶ (16) Pulvinaria regum Persiae vocabantur duae ingentes arcae, auro plенаe, ad caput et pedes lecti locari solitae.

by im tej chwały zajrzeć, trzeba być szalonym i żadnymi ziołami już nieuleczonym.

U mnie ten wielkim człkiem, przed tym świat niech klęka,
 190 co się wojny roztropnie chroni, lecz nie lęka,
 co więcej cudze życie niż swą sławę waży,
 lecz gdy się wpaść w kraj jego najezdnic odważy,
 bez względu na swe zdrowie, majątek i dzieci
 jak lew przez rzeź, pociski, zgubne ognie leci,
 195 własność obywatelom wydartą wżród boju
 przywraca i każdego osadza w pokoju.
 Lecz oraz – jak czulego kraju stróża zdoła –
 na nagle się przypadki w broń, wojska sposobi,
 tak, bezpieczną spokojność wróciwszy poddanym,
 200 lubiącym pokój Numą ^(k)³⁵⁷ od nich jest nazwanym.
 Wtenczas się praw układem krajowych zabawia
 i do cnoty prawideł naród ludzki wprawia.
 Kształci potym dowcipy, doskonali sztuki,
 zaostrza chęć sposobną do wyższej nauki,
 205 która do Wiecznej Prawdy poznania myśl wznosi,
 ciemnych wieków ostatki, zabobony znosi,
 a ucząc obrządkami czcić Boga prawnymi,
 naród obyczajami zarzuca dobrymi,
 ten grunt wszelkich praw dając w pożycia sposobie:
 210 „Nie czyn tego, co nie chcesz, by kto czynił tobie”.
 Słowem, by kraj oczyścić z zbrodni, w tym jest cały,
 żeby gmin w próżnowaniu nie gnuśniał ospały,
 przemyśl z pracą odpędzał wszelki niedostatek,
 a z rolnictwa był bogactw najpierwszy zadatek,
 215 by miasta znajdowały w handlu zysk obfity.

³⁵⁷ (k) Numa, drugi król rzymski, pokój kochający, który wystawił kościół Janusa i sam go na znak powszechnego pokoju zamknął.

O cives, cives, generoso pectora honesto
 imbuti, vobis quid non sub principe tanto
 moliri expediat verae pro gloriae amore,
 qui iam pene sui oblitus propriaeque salutis
 220 immemor in res emolumentaue civica totus
 imminet, antiquos instauraturus honores
 gentis et Europae lanci momenta daturus! (17)³⁵⁸
 Ergo, pater patriae, regum reor optime, salve!
 Optatum decus orbis Sarmatici, incluta magni
 225 herois proles, (18)³⁵⁹ populo da iura fideli,
 spes supera nostras Piastique et Nestoris aevum!



³⁵⁸ (17) Id est, ut in Europae negotiis Respublica momentum addat. [To jest, aby Rzeczpospolita nadała równowagę sprawom europejskim.]

³⁵⁹ (18) Stanisłai Poniatovii, viri tota Europa clarissimi, primi senatoris regni et exercituum ducis. [Stanisława Poniatowskiego, męża przesławnego w całej Europie, pierwszego senatora królestwa i wodza.]

Gmin, inne bogactw źródła mając, pospolity
 niech w tym zysku z prac swoich nadzieję zakłada,
 co potrzebne w narodzie, rękodzieła składa.
 Tak złożony z podatków małych skarb publiczny –
 220 jak rzeka ze strumieni mniejszych – będzie liczny.
 Niech tylko każdy trochę z majątku odłoży,
 a chętną wspólne dobro przykładką pomnoży,
 pójdzie w niepamięć chlubne podwójne wezglowie, (1)³⁶⁰
 którym się tak chępli dawniejsi Persowie.
 225 Kto to wszystko wyświadcza swemu narodowi,
 kto swe życie poświęca jego pożytkowi,
 kto dobro kraju za cel najpierwszy poczyta
 i była najszczęśliwszą by rzeczpospolita,
 ten słusznie w wiecznej chwały przybytku osiedzie,
 230 nic mu zazdrosna szkodzić Potomność nie będzie,
 jego zaszczyt Złość czarna swym zębem nie ruszy
 ni Czas tablic kamiennych z świadectwem ukruszy,
 owszem, w późny wiek jego imię miłsze poda,
 wdzięczność potomków trwalszą będzie niż nadgroda.
 235 O ziomki, pięknym męstwem w sercach napojeni
 i prawdziwej miłością chwały zapaleni,
 na cóżże się pod królem tym nie odważycie,
 co, nic prawie nie pomniąc na siebie, swe życie,
 całego się na dobro publiczne poświęca,
 240 co wszystkich swym przykładem do cnoty zachęca,
 co zdoła dawną wzniecić narodu powagę
 i w równe wprawić szranki Europy przewagę!
 Już więc, ojczyzny, królu ukochany,
 sarmackiego zaszczycie świata pożądany,
 245 wielkiego bohatera plemię nieodrodne,
 stanów prawa z narodu swobodami zgodne,
 przewyż kraju nadzieję twym rządem szczęśliwym,
 przewyż Piasta, Nestora twym wiekiem sędziwym!



³⁶⁰ (1) U dawnych królów perskich był zwyczaj, że u ich łóżka jedną skrzynię złotem napakowaną stawiano w głowach, a drugą w nogach, i nazywano je poduszkami albo wezglówkami królewskimi.

[XXV.]

SERMO DE VIRTUTE

O haeres et amor cordis primumque tot inter
 Artificis Sapientis opus, pulcherrima virtus! (1)³⁶¹
 O, desideris hominum quae meta scopusque es,
 in cuius speculi puri instar imagine sese
 5 caelestes spectant animae, videt et Deus ipse!
 O exul terris nec egens potusque cibique,
 ex temetque sine aede, opibus sine dives et auro,
 non adversa humilem, non te videre superbam
 prospera, sublimis semper regina, potenti
 10 seu sceptro seu stivae (2)³⁶² innixa thronisve casisve!
 Immortale tuae frontis decus ipsaque nubes
 et, quae non numquam vultus tibi contegit, umbra. (3)³⁶³
 Anteit auricomi vibrantia lumina solis
 mortalesque tui gemitus lacrimaeque movent plus
 15 gratia quam quaevis risus, iocus atque voluptas.
 O, ubi es aut in qua regione moraris? An aula
 te tenet aut tuguri te pauperis antra? Loco te
 quo quaeram? Hercyniae silvae an te condit eremus,
 an praefers hominum turbas mundique tumultum?
 20 Mortales, ubi sit, qualisque sit, edite! Muti
 nempe tacent. Vos saxa rogo. Vos, dicite, montes,
 te quoque, Phoebe, diu noctuque volucris ut qui
 utraque perlustras orbis confinia bigis,
 qua, peto, sede latet? Videt eius an Hesperus aedes,
 25 Phosphorus an propius? Sed cuncta stupentque silentque.

³⁶¹ (1) Ex eleganti anonymi patrio carmine hic sermo Latino versu redditus pluribus tamen locis auctus.

³⁶² (2) Stiva aratri, manubrium, quo cursus eius dirigitur. [Czepiga, rękojeść pluga, którą się nim kieruje.]

³⁶³ (3) Id est, ipsa nubes tristitiae, quae quasi umbra nonnumquam pulcherrimum vultum virtutis contegit. [To jest, sama nawet chmura smutku, która jak cień przesłania niekiedy przepiękne oblicze cnoty.]

WIERSZ VI.
O CNOCIE (*)³⁶⁴

„O haeres et amor cordis primumque tot inter”

[Józef Koblański,] Urban Szostowicz

O ty, dziedziczko serca, ty, najpierwsze z wielu
 dzieło Mądrości Wiecznej, ty, meto, ty, celu,
 cnoto, w której się niebo najczystszy wyraził
 i Bóg sam jak w swym własnym przegląda obrazie!
 5 O ty, wygnanko ziemi, bez pokarmu syta,
 bez domu, złota, sprzętów w dostatki obfita,
 szczęście cię nie wynosi, wzgarda nie unieży,
 czyś na tronie, czy w chacie, nic cię nie ubliża!
 Twa piękność nieśmiertelna, a twe smutne cienie
 10 większym blaskiem jaśnieją nad słońca promienie.
 Milej serce porusza twój płacz, twoje jęki
 niż pieszczone rozkoszy a śmiechy i wdzięki.
 Gdzieżeś, w którymże kraju masz swoje siedliska?
 Czy cię dwór przechowuje, czy-li chata niska?
 15 Gdzież cię znajdę? Czy dzikie taję cię pustynie,
 czy się bawisz w światowych ludzi hardym gminie?
 Synowie ziemi, gdzież jest i jaka jest, który
 powie z was? Milczą. Pytam i was. Skąły, góry,
 powiedzcie: lub czy kiedy, z dniem i nocą, słońce,
 20 goniąc się na przemiany, na obydwu końce
 patrzy świata, gdy zeszło albo zachodziło,
 czy-li jej stanowiska gdzie nie zobaczyło?
 Zda się, że wszystko milczy, lecz, choć niemej, głosy
 natury sławią cnotę pod same niebiosy.
 25 Wszyscy ją chwalem, wszyscy o nią się pytamy,

³⁶⁴ (*) Ten wiersz od bezimiennego autora był napisany; Stanisław Konarski na łaciński go przełożył i rozszerzył. Kładzie się w tym zbiorze tłumaczeń dzieł rymotworskich Konarskiego oryginalnym odmiennym drukiem i przydatek od ks[iądza] Szostowicza S[cholarum] P[iarum], tłumacza wszystkich naszego autora wierszów.

Naturae interea tamen ipsa silentia mutae
 et voces tacitae virtutem ad sidera tollunt.
 Hanc omnes celebramus, eam cuperemus et eius
 nosse vias, quamvis virtutem quaerere segnes.
 30 Secum quisque suos putat hanc habitare penates
 ac vitiis habitus similes virtutibus aptat.
 Temporibus nostris – et priscis forte, putamus
 tempora nam meliora, quibus non viximus ipsi –
 flagitium et virtus cultu comuntur eodem. (4)³⁶⁵
 35 Ecquis ab hac illud forma discernet in una?
 E specie nihil externa dignoscere possis –
 illicitum licitis, inhonestum certat honesto.
 Magnanimi – tumidus, crimen discinctus in omne –
 laeti, prudentis – vafer immotique – tyrannus,
 40 ulciscens – iusti, vilis repensque – modesti,
 pugnator petulans – animosi, palpo (5)³⁶⁶ suavis
 hic mordax critici, vappa (6)³⁶⁷ et scurrilis – amoeni,
 languidus ille – boni, durus – constantis et aequi,
 mendax – subtilis, malus obtrectator amici
 45 sincerique, pii – fucatus, prodigus – ampli et
 munifici, cauti rerum custodis avarus
 personas sumunt, rapiunt virtutis honores.
 Tu nosti, tu sola, Dei Sapientia summi,
 quid dignum, quid virtutis neque nomine dignum.
 50 Sola superficies nobis patet, intima mentis
 nos fugiunt errantque oculi, quin tactus et ipse
 fallitur illuditque seni pellitus Iacob. (7)³⁶⁸
 Iudicium magni populi neque rectius, ut qui
 nunc Syllae probat acta foro crudelia denso,
 55 nunc sanctum accusat damnatque rapitque Catonem. (8)³⁶⁹
 Nos hominum genus obiectas disparibus res

³⁶⁵ (4) Id est, scelera sub virtutis specie et cultu comparere volunt, illicitum sub specie liciti, inhonestum sub specie honesti etc. [To jest, występki chętnie ukazują się pod postacią i w stroju cnót, zakazane pod postacią dozwolonego, niegodziwe pod postacią godziwego itd.]

³⁶⁶ (5) Palpo, adulator. [Przymilny, pochlebca.]

³⁶⁷ (6) Vappa, proprie vinum insipidum; appellantur hoc nomine stulti et insipidi. [Vappa, właściwie wino sfermentowane; tak nazywa się głupich i bez gustu.]

³⁶⁸ (7) Nota Iacobi patriarchae pelle haedina manus tecti historia.

³⁶⁹ (8) Syllae dictatoris crudelia acta a populo Romano probata. Cato, vir probus et sapiens, ad carcerem raptus iussu tribunicio.

radzi wiemy jej drogi, choć jej nie szukamy.
 Mniema z nas każdy dom swój być przybytkiem cnoty,
 w te-ż nieprawość co cnotę strojemy przymioty.
 Naszych czasów – podobno w każdym tak to było,
 30 a inne przeto lepsze, że się w nich nie żyło –
 nieprawość z cnotą chodzą w jednym szaty stroju.
 Któż stooczy, by dojrzał różność w jednym kroju?
 Po barwie ich nie poznasz – w jednym pułku chodzi
 i to, co jest uczciwe, i co się nie godzi.
 35 Wyniosłość – wspaniałości, rozrywki – swawola,
 przewrotność – polityki, zwierzchności – niewola,
 zemsta – sprawiedliwości, pokory – lichota,
 napaść – męstwa, zabawy uczciwej – sromota,
 uszczypliwość – krytyki, rozumu – matactwo,
 40 nieludzkości – stateczność, dobroci – próżniactwo,
 kłamstwo – dowcipu, szczerzej przyjaźni – szyderstwo,
 obluda – pobożności, gospodarstwa – zdzierstwo,
 nierozumna rozrzutność – wspaniałej szczodroty
 biorą maskę i kradną własną sławę cnoty.
 45 Ty, co wszystko, najwyższa Mądrości Istoty,
 przenikasz, sama widzisz, co zbrodnią, co cnotą.
 Oko świata jest ciemne, łatwo się omyli,
 nie zgadnie, choć się dotknie: Ezaw, Jakub czy-li. (a)³⁷⁰
 Srogość Sylli (b)³⁷¹ wychwalać Rzym na rynek bieży,
 50 cnotę Katona w ciemnej osadziwszy więzy.
 Ludzieśmy wszyscy, okiem nie jednym widzimy:
 co chwala jedni, drudzy z tego się śmiejemy;
 zmysłność w nas rodzi zdanie, a cnoty wyrazy,
 bądź jednej, niejednakie malują obrazy.
 55 Nie równo o niej kupiec, co i żołnierz, myśli,
 inną ją w sercu prawny, inną lichwiarz kryśli.

³⁷⁰ (a) Wiadomy z Pisma Świętego podstęp Rebeki, która, chcąc, żeby Izaak, w ciemnocie dla starości zostający, błogosławił Jakubowi z krzywdą Ezawa, starszego syna, koźlęcą skórą go okrywszy, przywiodła po błogosławieństwo do Izaaka; ten, nie myśląc o zdradzie, Jakubowi zamiast kosmatego Ezawa pobłogosławił.

³⁷¹ (b) Sylla, wódz rzymski, wzięwszy górę nad swym przeciwnikiem Maryjuszem, dyktatorem się uczynił i wielu obywateli wyróżnąc kazał. Te jego postęпки mimo obmierzłego okrucieństwa znalazły podłych chwalców, a Kato cnotliwy za rozkazem trybunów do więzienia wtrącony.

spectamus studiis, hanc laudat hic, alter eandem
ridet proque suo quaevis et opinio sensu
formas dat virtuti alias, ut collibet, uni.
60 Mercator, miles iurisque peritus et augens
faenore rem varia ratione bonique probique
esse volunt. Sentit dicitque politicus acer,
principibus simulata sat est et callida virtus,
rure quidem simplex colitur sinceraque claustra
65 in precibus statuunt totam ac insomnibus horis.
Cuiusvis domus interea ceu curia, fratris
quisque sui iudex et censor moris acutus.
Quis peior, lata est sententia. (9)³⁷² Verane, sodes? (10)³⁷³
Fors accusatus – melior, fors praetor – iniquus.
70 In summa certi nihil Oceanoque remenso
qui felicius attinget, nescimus, arenam.
Iudice me Lycoris picta et vestita superbe
non peior Chloride est cultu gestuque modesta. (11)³⁷⁴
E zona ter quina decas (12)³⁷⁵ tibi pendula, Xyste,
75 cur caelo placeat plus ad latus ense Lysandri?
Non facile edicas, avidus magis estne opulentus
Plancus an Irus inops. An plus, periure senator,
in patriam peccas, an plus hominesque deosque
ludis, mysta sacra tangens altaria dextra?
80 Ignotae nobis causae finesque, quibus fit, (13)³⁷⁶

³⁷² (9) Id est, facile sententiam ferimus in alios homines hunc malum, hunc peiorem, hunc pessimum appellitando. [To jest, łatwo wydajemy wyroki na innych ludzi, tego zwąc złym, tamtego gorszym, innego najgorszym.]

³⁷³ (10) Sodes, amice. [Jeśli laska, przyjacielu.]

³⁷⁴ (11) Lycoris ponitur pro femina cultu exteriore vana, qua alia femina, Chloris, externe modestior, sed fortasse non est melior.

³⁷⁵ (12) Rosarium, ut vocant, a devotis portari solitum, et revera non ideo quod quis portet rosarium, si virtute careat, erit melior Lysandro milite insem ad latus portante. Irus inops potest esse avarior Planco divite; aequae periurus senator ac periurus sacerdos deos ludunt et peccant. [Nabożni, jak powiadają, zwykli nosić różaniec, ale zaiste nie przeto, że ktoś nosi różaniec, kiedy brak mu cnoty, lepszy będzie od żołnierza Lysandra, miecz u boku noszącego. Ubogi Irus może być chciwszy od bogatego Planka; krzywoprzysiężny senator i krzywoprzysiężny kapłan na równi oszukują bogów i grzeszą.]

³⁷⁶ (13) Quaevis actio est bona vel mala a suo fine vel causa propter quam fit: occidit hominem iudex et latro, ille propter iustitiam, hic propter avaritiam. [Każde działanie jest dobre albo złe zależnie od celu lub przyczyny, dla której zaszło: zabija człowieka sędzia i lotr, ów dla sprawiedliwości, ten przez chciwość.]

*Dworski ją ciąglej sznurem polityki mierzy,
wieśniak – snopem, mnich sadza u swoich pacierzy.
Z tym wszystkim dom każdego jest ratuszem świata,
60 każdy z nas sędzią cnoty, wójtem swego brata.
Sądziemy się, kto gorszy. Któż nam prawdę powie?
Podobno lepsi – winni, a gorsi – sędziowie.
Wszystko jest w zamieszaniu; niż ta burza minie,
nie zgadniem, kto szczęśliwiej do portu zawinie.
65 Co do mnie, ja nie sędzę wytworów Likory (e)³⁷⁷
być gorszymi nad wdzięki strojów skromnej Chlory.
Któż dowiedzie, czy bardziej Bogu się podoba
różaniec Ksysta (d)³⁷⁸ niżli Lizandra osoba?
Trudny jest sąd o ludziach: któż ma więcej żądze,
70 czy Plank (e)³⁷⁹ bogacz, czy Irus ubogi w pieniądze?
Czyś większym zdrajcą państwa, Leandrze w senacie,
czy Boga ty, co ręką trzymasz się, pralacie,
oltarza? Tajne nam są serc skryte sprężyny,
dla których samych dobre albo złe są czyny.
75 Najpewniej większa liczba świata nosi maski,
za dzieła wielkiej cnoty udawając fraszki.
Te wspaniałe zamysły, te wielkie nadzieje
są sceną, z której świat się płacze albo śmieje.
Kończmy scenę: im lepiej na oko udamy,
80 tym lepszego aktora okrzyk ludu mamy.*

³⁷⁷ (e) Nazwisko Likory bierze się tu za niewiastę każdą lubiącą się stroić, która może nie być gorszą od Chlory w ubiorach oszczędnej, ale nie dlatego cnotliwszej.

³⁷⁸ (d) Pod imieniem Ksysta rozumie się każdy w nabożeństwie zatopiony i różaniec u pasa noszący, nie przeto jednak zaraz ma być oszczędny za lepszego od Lizandra, człowieka wojennego.

³⁷⁹ (e) Plank, imię jednego z Rzymian, bogacza. Irus, z Itaki wyspy rodem, tak ubogi, że u starożytności stał się przysłowiem: „ubogi jak Irus”.

in se sit quodvis ut opus pravumve bonumve.
 Quod certum est, hominum sumit pars maxima larvas
 et vendit tumidas ut facta ingentia nugas.
 Omnia iam sed nostra apinae ⁽¹⁴⁾³⁸⁰ seu grandia sunt
 85 scaenae Democrito sunt aut te, Heraclite, dignae.
 Ludite, quisque suam, personas: quo melius quis
 luserit, hoc melior fietque celebrior actor.
 Maximus ast heros rex et regina theatri,
 heros verus erit numquam reginaque nec rex,
 90 qualis enim quisque est, posito se prodit amictu.
 Vitae fine patet virtus. Cito mors inopina
 siparium ⁽¹⁵⁾³⁸¹ claudet. Iam tum Cato iustius an tu
 quaeris, mundo egrediens et limine in ipso:
 „O homo, cur huc venisti, fortassene tantum ut
 95 exires?”. Non sic prudens Octavius, at iam
 iamque Charonteam cymbam ascensusur amicos
 postremum affatus petiit: „Bene lusimus an non?”
 Assensere omnes simul. „Ergo plaudite!” – dixit,
 personam bene se ratus absolvisse. Sed ausim
 100 quaerere, num meruit plausus? ⁽¹⁶⁾³⁸² Oppressane carae
 libertas patriae, proscriptane Romulidarum
 milia, regnandi causa violatane iura
 omnia aut saeculis damnanda Perusia caedes, ⁽¹⁷⁾³⁸³
 proditus aut Cicero ⁽¹⁸⁾³⁸⁴ plausus meruere Quiritum?
 105 Exitus o fabulae potius ridendus! An ergo
 tales semidei templisque colentur et aris? ⁽¹⁹⁾³⁸⁵
 Talibus aula deum rutilusque patebit Olympus?
 Non, non! Vera quidem nisi nescia labis et omnis
 pertinet ad superos et victrix deserit orbem
 110 astra petitque sui virtus securam triumpham.

³⁸⁰ (14) Apinae, nугae, levia. [Głupstwa, fraszki, blahostki.]

³⁸¹ (15) Siparium, velum theatri. [Kurtyna, zasłona w teatrze.]

³⁸² (16) Multa sunt, quae Augustum Octavium trucem tyrannum probent, quamvis clementes inter principes numeretur.

³⁸³ (17) Ubi fere quadringentos patricios, florem nobilitatis Romanae, capta urbe neci dedit ad eorum voces lamentabiles hoc solo dato crudeli responso: „Moriendum est.”

³⁸⁴ (18) Notum est prout Augustus cum Antonio conveniret de capite Ciceronis, cui oratori Augustus imprimis debebat imperium.

³⁸⁵ (19) Augustus Octavius inter deos relatus, templa illi araeque structae.

*Atoli ten, co lepiej osobę udaje,
 czy sługi, czy-li pana, takim się nie staje.*

*Koncem życia jest cnota. Spuści się zasłona,
 śmierć zamknie widok. Wtenczas, jak niegdyś Katona,
 85 słuszniej by się nas spytać: „I po co-s tu przyszedł?
 Czyliż tylko nie po to, ażebyś stąd wyszedł?”
 Nie tak mądry Oktawi, bo gdy już dochodzi,
 że jedną nogą wkracza do Charonta łodzi,
 pyta się swych przyjaciół: „Czy dobrześmy grali?”
 90 Ci mu w swej odpowiedzi potwierdzenie dali,
 więc: „Klaskajcie!” odpowie, gdyż tego był zdania,
 że odbył dobrze rolę wziętą do udania.
 Ale niech mi się godzi spytać, czy pochwały
 był godzien panowania jego przeciąg cały?
 95 Czyż swobody kochanej ojczyzny zgwałcone,
 tylu tysięcy Rzymian mordy poczynione,
 prawa poobalane z panowania chuci,
 obywatela z życia w Peruzie wyzuci, ^(f)³⁸⁶
 wydanie Cyclerona ^(g)³⁸⁷ warteż są klaskania?
 100 Raczej godne przy sceny skończeniu się śmiania!
 Ciz to półbogi? Stawiać tymż ołtarze trzeba? ^(h)³⁸⁸
 Czyliż dla takich mogą być otwarte nieba?
 Ach, nie! Prawdziwa tylko i od zmayı wolna
 cnota pomiędzy bogi mieścić się jest zdolna –
 105 ona sama ze światem w utarczce stateczna,
 wchodzi w niebian przybytki, tryumfu bezpieczna.
 Lecz może już chcesz wiedzieć, jakie charaktery
 pomagają do cnoty poznawania szczerzej?
 Oto której prawidłem są Boskie ustawy
 110 dane ludzkiej naturze; która swymi sprawy*

³⁸⁶ (f) Wiele jest kroków od Oktawijusza Augusta poczynionych, którymi mu okrucieństwo dowieść można, między innymi zburzenie miasta Peruzu, w którym się był zamknął Lucyjusz, i wycięcie kilkaset patrycyjuszów jemu przeciwnych, których, o przepuszczenie im błędu na klęczkach go proszących, tą odpowiedzią zbywał: „Trzeba umrzeć”. Ten postępek właśnie innego wystawia Oktawijusza, niżeli był ów, co się tak łaskawym pokazał ku Cynnii. To uważając, jeden wieku naszego autor mówi: „Oktawijusz August, zostawszy imperatorem, tak się odmienił, iż występki nawet swoje w cnoty przeistoczył”.

³⁸⁷ (g) Wiadoma ugoda Oktawijusza z Antonijuszem: ten mu pozwolił wydać na rzeź wuję swego Lucyjusza Cezara, tamten Cyclerona, sławnego mówcę i obywatela rzymskiego.

³⁸⁸ (h) Oktawijusza między bogów policzono i ołtarze mu stawiano.

Sed iam nosse cupis, virtus haec vera quibusnam
 agnoscenda notis est denique? Cuius amussis (20)³⁸⁹
 prima Dei lex est naturae infusa; suprema
 quam ratio docet et mediam locat inter utrumque
 115 extremum nimiumque vetat; quae testibus aequae
 submotisque oculis censorum semper et omni
 est eadem similisque loco; in semetque quiescens
 divinam dat pacem animo placidoque gubernat
 imperio mentem; turgentis cordis et aestus
 120 sedat compescitque vigil; quae non nisi rectas
 tuta scit ire vias et fraudis et inscia prorsus
 tramitis obliqui; sortis quae ferre sinistrae
 propitiaeque vices bene novit, semper utraque
 125 maior et ambarum domitrix; quae tota perennis,
 cui soli nata est, sese cura occupat aevi,
 despiciens rerum pereuntia; quae popularis
 non cupiens aurae vanaeque incuria famae,
 utilitati hominum vacat integra; reddere quemvis
 felicem patriamque simul civesque beatos
 130 cui cordi est; impletque suas dexterrima partes,
 humanum genus ut iuuet et socialia cunctis
 commoda provideat; solers ac anxia, leges
 utque probi mores, ut fas dominetur et aequum,
 a primis ut opum rivus dimanet ad imos
 135 atque rei communis amor sit ut omnibus idem.
 Hi motus, haec virtutis conamina verae,
 dumque his incumbit studiis finemque scopumque
 non alium, quo tendat, habet quam sidera – ducit
 unde ortum – Aeternique Boni quam praemia, dignum
 140 cum virtute nihil dare possit hic infimus orbis.



³⁸⁹ (20) Regula perfectae rectitudinis qua architecti utuntur. Considerandae sunt hoc loci adolescentibus verae virtutis notae et pulcherrima eiusdem definitio. [Miara doskonała prosta, której używają budowniczy. Młodzież powinna w tym miejscu przyjrzeć się cechom prawdziwego męstwa i pięknemu ich określeniu.]

według rozumu rządzi; która w wszystkim miary
 przestrzega, a zbytecznej chroni się ofiary;
 która zawsze i w każdym miejscu jednakowa,
 czy ją świat widzi, czy gdzie w zakątku się chowa;
 115 która, w sobie spokojna, myśl spokojną czyni,
 co sama sobą rządzi jak mądra mistrzyni;
 która, czuła na żądze i szkodliwe chuci,
 jak je tylko postrzeże, natychmiast ukróci;
 która chodzić bezpiecznie prostą drogą rada,
 120 nie zna, co jest obłuda lub szkaradna zdrada;
 co wie, jak znieść fortunę – czy nęka, czy sprzyja,
 zawsze nad nią góruje, zawsze ją podbija;
 do której jest stworzona, wieczność ma w pamięci,
 żadna ją rzecz znikoma do siebie nie nęci;
 125 co gmin gada, nie zważa, próżną gardzi chwałą,
 co na ludu pożytek poświęca się całą;
 która o to jest w sobie najbardziej troskliwa,
 by z narodem ojczyzna jej była szczęśliwa;
 co swą powinność pełni, w cudzą się nie wdziera,
 130 społeczność utrzymuje, naród ludzki wspiera;
 co na praw zachowanie czułą baczność daje,
 by sprawiedliwość, dobre kwitły obyczaje,
 by na wszystkich dostatki spływały obfite,
 równie kochali wszyscy dobro pospolite.
 135 I te to są własności cnoty niezmyślonej,
 w których ona ten miewa koniec zamierzony,
 by, jak z nieba początek jestestwa dostała,
 tak też wieczną nadgodę w nim od Boga miała,
 gdyż to pewna, że ten świat znikomej istoty
 140 nie ma w sobie godnego nic prawdziwej cnoty.

[w. 56-59] Antoni Tadeusz Michniewski

My, ludzie, lubo jeden widok czasem znamy,
 jednak różniem się w zdaniach podług uprzedzenia:
 ten jedną rzecz wychwala wszelkimi siłami,
 drugi też samą bierze za cel wyszydzenia.
 5 Tak tedy każdy podług właściwego kroju
 jedną cnotę wysławia w rozmaitym stroju.



[XXVI.]

**CARMEN IN ADVENTU
AD REGIAM VERSALIENSEM
STANISLAI I,
REGIS POLONIAE, DUCIS LOTHARINGIAE,
POST MORTEM REGINAE UXORIS
ANNO 1747**

Poeta incipit a descriptione Chanteaux, quae pulcherrima domus e regione arcis Lunevillae pro deliciis campestribus delineata et extructa magnificentissimo opere fuit a rege Poloniae. In huius domus regia aula fingitur coetus et consilium deorum de sublevando maerore ac orbitate vidui regis.

Est locus Elysiis et si qua simillima Campis
planities. Medio placidus consurgit in arvo
collis. Apex collis mitissimus aspicit ingens
undique terrarum spatium: sata laeta, deorum
5 turre, oppida pagorumque rubentia tecta,
ludentes pratis et amoenis vallibus amnes,
aspectus sed parte tamen magis allicit illa,
e regione domus late qua regia fulget.
It via, qua non est via laetior Appia, recta
10 tendit Apollineo telum non rectius arcu.
Hac arcem spectat spectarique ambit ab arce
collis Parnasso, sed et ipsa gratior Ida;
colle super – nec enim tam provida, gnara futuri,
pulchra situs pulchros frustra natura parasset –
15 mirandum stat regis opus molesque superba.
Pulchrius hoc quidquam nec amoenius – Itala tellus,
aemula nec magnae vidisti Gallia Romae!
Formam operis, quae sola dedit legemque modumque,
ars regis, mens regis erat. Si Mempheos ⁽¹⁾³⁹⁰ arces,
20 si Graias Latiasve domos Tarpeiaque dudum

³⁹⁰ (1) Memphis, urbs Aegypti regia, pyramidibus et regum sepulchris insignis.

**WIERSZ VII.
PRZY WJEŹDZIE DO WERSALU
STANISŁAWA LESZCZYŃSKIEGO,
KRÓLA POLSKIEGO, KSIĄŻĘCIA LOTARYŃSK[IEGO],
PO ŚMIERCI KRÓLOWEJ, ŻONY SWOJEJ,
1747**

Zaczyna poeta od opisania Chanteaux, pałacu, który naprzeciwko lunewilskiego zamku z wielką wspaniałością wystawił Stanisław Leszczyński dla rozrywki i przejażdżki. Do tego pałacu sali, zmyśla poeta, że bogowie, zgromadziwszy się, radę mieli o uczynieniu ulgi w jego smutku.

„Est locus Elysiis et si qua simillima campus”

Urban Szostowicz

Jest miejsce, równią polom Elizu ^(a)³⁹¹ podobne,
w samym środku wyniosłym pagórkiem ozdobne,
z którego wierzchu widać całą okolicę:
5 pola zbożem okryte, wspaniałe świątnice,
miast czerwone dachówki, dworki, wsie, slobody,
igrające po łąkach i dolinach wody,
stąd jednak przyjemniejszy oku widok daje,
gdzie się z opodal pałac królewski wydaje.
10 Do niego droga miłsza od Appijuszowej, ^(b)³⁹²
prostsza, niż może strzelać łuk Apollinowy.
Przez nią pagórek z zamkiem na się patrzą wzajem,
wdzięczniejszym się nad Parnas zdaje z Idy gajem; ^(c)³⁹³
na tym – gdyż by daremnie baczne przyrodzenie
tak piękne sporządziło miejsca położenie –
15 stoi króla przedziwne dzieło, gmach wspaniały.
Nie ma przyjemniejszego nic kraj włoski cały
ni dawnemu Francja zazdrosna Rzymowi
miała co podobnego temu pałacowi!
20 Kształt tego dzieła z całym wewnątrz ułożeniem
jest króla wynalazkiem i rozporządzeniem.

³⁹¹ (a) Pola Elizejskie od pogańskiej starożytności dla dusz sprawiedliwych wymyślone, położeniem rozkosznym i ustawiczną wiosną zaszczycone.

³⁹² (b) Droga we Włoszech rznęta i ciosanym kamieniem wysłana.

³⁹³ (c) Góra w Grecji mieszkaniem Muz sławna. Ida, góra także wysoka w Azji Mniejszej, niedaleko miejsca dawnej Troi, w lasy przyjemne i igrające wody obfita.

culmina talis honos, talis non clarat origo,
dicere fas vati: nil aede augustius ista,
regiae enim penitus ducta est ab imagine mentis,
rex mensus, rex descripsit, rex duxit amussim!

- 25 Splendida delubris atque aequa capacibus aula,
invideant multum cui templa Serapidis (2)³⁹⁴ aurum:
picturas vitae similes, spirantia vitam
marmora, parietibus rutilans genus omne metalli,
fornicem et in Pariis laquearia nixa columnis.
30 Huc rex delecta procerum comitante caterva
adventat miscens gravibus laeta otia curis.
Si vero in seram durant convivia noctem,
auratis crystallae tholis pendentia passim
accensos geminant ignes; ite lucidus imber
35 flammarum et toto saliendo in marmora nisu
e speculis oculo replicata illudere gaudet
seque in millenos transformat flamma colores.
Extra ac intus tota simul mirabilis ardet
regia, ut innumeris dum caelum incenditur astris.
40 Maximus hanc regum, qui et primus in ordine regum, (3)³⁹⁵
rex hospes miratus erat. Laudarene forsitan
plus potuit, quam dum tantum miratus abivit,
is, quo habitavit adhuc terris aut aequare toto
splendidius regum nullus nullusque deorum?
45 His mihi quae spectata locis auditaque, paucis,
quorum testis eram et meminisse iuvabit.
Nuper enim tacitus mecum dum tristia vates
volvo fata animo neque deplorabile damnum
reginae terris ereptae, cui sua virtus,
50 cui pietas, honor et sancti reverentia sceptri,
cui non regis amor, populorum vota fidesque
profuerunt, dum crudeles accuso sorores

³⁹⁴ (2) Serapis, Apis, Osiris perinde est deus Aegyptiorum cultus sub specie bovis atri, candida fronte insignis. [Serapis, Apis, Ozyrys to to samo bóstwo, u Egipcjan czczone pod postacią czarnego wołu z białym znamieniem na czole.]

³⁹⁵ (3) Rex Galliarum primum inter reges Europae locum obtinet. [Król Francji zajmuje pierwsze miejsce między królami Europy.]

Jeśli Rzymian pałace i memfickie (d)³⁹⁶ gmachy,
Greków zamki, Tarpeju (e)³⁹⁷ niebotyczne dachy
nie są takim początkiem sławne, rzecz się godzi,
że nic ten wspaniałością pałac nie przechodzi,
25 samego bowiem króla dowcip go wymyślił,
sam go król cerklem mierzył, sam piórem okryślił.

- W nim sala arcypiękna, jak kościół przestrona,
świetniej niż zbór Apisa (f)³⁹⁸ złotem powleczone:
tu obrazy, posągi ówdzie marmurowe,
30 że są żywe, zwieść oczy najlepsze gotowe,
po ścianach tu się kruszec błyszczy, tam czerwieni,
sufit wsparty na z drogich kolumnach kamieni.
Tu król, panów wybranych otoczony kołem,
przykre prace przerywa wytchnieniem wesołem.
35 Jeśli się zaś przeciągnie w późną noc ochota,
kryształowych pajaków misterna robota,
gęste światło wydając, wszędzie się rozchodzi;
te gdy w marmur, zwierciadła swym blaskiem ugodzi,
odbite, w oczach gości pomnażać się zdaje
40 i tysiącznych kolorów odmiany wydaje.
Cały zewnątrz i wewnątrz pałac ogniem błyska,
tak jak niebo z rozlicznych gwiazd promienie ciska.
Do tego raz pałacu gdy gościem przybywa
najpierwszy (g)³⁹⁹ i największy z królów, się zdumięwa.
45 Nie mógł zaiste większej przypisać mu chwały,
jak gdy z niego wyjechał w zadumieniu cały
monarcha, nad którego wygodniej, wspaniałej
ni króle, ni bogowie sami nie mieszkali.
Na tym miejscu com widział i słyszał na jawie,
50 ile mogę spamiętać, w krótkości wyjawię.
Gdy rozważam wyroki wcale nielitosne
i straty w świeżo zmarłej królowej żalodne,

³⁹⁶ (d) Miasto w Egipcie, dawnym mieszkaniem królów, ich grobami i piramidami zaszczycone.

³⁹⁷ (e) Tarpejus (dziś *Capitolium*), jedna z siedmiu gór, z których się składał Rzym, od wstąki tego imienia, która Sabinom zamek przez zdradę wydała, tak nazwana, zamkiem i zbożem Jowisza Kapitońskiego sławna.

³⁹⁸ (f) Apis, bożyszcze Egipcjanów, w postaci wołu czczone.

³⁹⁹ (g) Ludwik XV, król francuski, zięć Stanisława Leszczyńskiego.

ausas regalis praecidere stamina vitae,
 ecce autem subito – neque sum bene conscius ipse,
 55 qua vi quove modo sublimis in aera tollor –
 unoque ictu oculi nota mihi regis in aula
 sistor <et agnosco, toties quae limina vidi>,
 agnosco molem augustam rubeasque columnas.

Non locus ante mihi satis observatus, at ingens
 60 consessus coetusque loci rapit. Undique vertor,
 miror et attonitus rem totam specto silensque;
 haudque diu licuit – toties qui talia vidi
 et vates quae saepe vident – haerere, quid esset.
 Caelestes habitus, caelestia corpora, vultus
 65 maiores specie humana ac insignia divum
 propria consilium conflasse deosque deasque
 admonuere satis, neque dignior ulla Tonante
 aula nec hospitibus tantis toto orbe fuisset.

Iuppiter in medio, nam baiula fulminis ales
 70 mollia sacro oneri dat colla, silentia dextra
 imperat et superis ita fatur: „Non latet orbem
 terrarum curae, quam semper resque salusque
 Sarmatiae mihi regis erant cordique, tametsi
 maluerim, scitis, iactari casibus illum
 75 adversis plus quam rebus gaudere secundis.
 Nulla salutavit litus tot quassa procellis,
 ventis tot navis, tot tempestatibus acta.
 Ast hic mos meus est, haec lex aeterna: probandis
 hae mihi sunt propriae veris heroibus artes –
 80 proficit his virtus ad summum et scilicet ista
 semideos decet ire via, sic itur Olympo,
 hoc solum est iter ad superos et gloria tanti est.
 Iudice me, si hominum nullus magis aspera passus,
 at nullus maiore animo, tranquillus utrique
 85 vultu quam semper Fortunae occurrit eodem.
 Spectavi et, quam aequae laetis ac tristibus uso
 excidit immota numquam sapientia mente.

At quia in humanis est invariabilis ordo
 rebus et expleri cuius sua fata necesse,

której nic nie pomogła ni cnota, ni wiara,
 ni pobożność, ni szczerza poddanych ofiara,
 55 ni berła królewskiego święte poważanie,
 ni na koniec stateczne monarchy kochanie,
 gdy łaję harde siostry, że się odważyły
 przerwać przędzę żywota królowej nam miliej,
 wnet nagle – gdyż nie jestem w sobie przekonany,
 60 jaką mocą i jakim sposobem porwany –
 w mgnieniu oka w królewskiej środku sali staję,
 wspaniałe gmach i śliczne kolumny poznaję.
 Nie tak mię miejsca dziwi znane położenie,
 jak poważne mi obcych osób zgromadzenie.
 65 Z zadumieniem się patrzę na nowości owe,
 lecz niedługo – gdyż nieraz widziałem takowe
 rzeczy i inni wieszczę często je widują –
 mnie w tej niepojętności siebie utrzymują.
 Znaki bogom właściwe, ciała ułożenie,
 70 skład twarzy różniące się od ludzkiej, odzienie
 znaczą niebian, i pewne są dla mnie wykłady,
 że się bogi, boginie tu zeszyły dla rady.
 Nie mógł być dla Jowisza i takowych gości
 żaden pałac na świecie właściwszej godności.

Jowisz, w środku zasiadłszy, gdzie go ptak, co groty
 75 roznosi piorunowe, ^(b)400 swymi stawił loty,
 ręką milczenie bogom skazując, tak pocznie
 mówić: „Wszak to świat cały poznaje widocznie,
 w jak usilnym staraniu i troskliwej pieczy
 80 była u mnie polskiego króla całość rzeczy,
 chociaż, co wam nie tajno, chciałem, aby ciosów
 więcej przykrych doznawał niż pomyślnych losów.
 Żadna nawa, do brzegu niżli się dostała,
 tyle wichrów i burzy nigdy nie doznała,
 85 ale to mój jest zwyczaj, to prawo przedwieczne:
 tymi sztuki doświadczać rycerze waleczne –
 te czynią półbogami, tymi rośnie cnota,
 te do mieszkalnic bogów otwierają wrota.
 Że nikt nad niego więcej nie cierpiał, jam świadkiem,

⁴⁰⁰ (b) Orzeł, król ptaków, przydany Jowiszowi do roznoszenia piorunów.

90 ut tandem suprema animi vis huius et omne
 robur, et hac, quid summum est, in virtute pateret,
 tali magnanimum ferii modo vulnere pectus,
 quo nondum, fateor, persensit acerbius ullum.
 Haud ignota loquor, scio, quid sit perdere vitae
 95 fortunaeque omnis sociam mentisque levamen,
 dimidiumque animae, teneram, si prospera, fidam
 adversis comitem, aeterno quam foedere iunxit
 conubium felix et tot firmaverat annis.
 Sancta fides et amor, fideique et nexus amoris,
 100 consimilis virtus, eadem constantia, eadem
 certae regni artes – partiri haud aptius atque
 sustentari umeris potuit, non dignius, umquam
 maiestas paribus. Si fas decreta fuisset,
 ante hominum genus et nascentem condita mundum,
 105 cumque illa, unde fluunt, mutari nescia mente,
 immutare semel stataque exsolvere lege,
 hoc mihi profecto par immortale maneret
 gauderentque throno rex et regina perenni.
 At frustra est. Nulli regum indulgetur: eundum est
 110 ordine fatali, quo quivis exit ab urna.
 Maximus hic regi est ictus, sed et ultimus idem,
 inficit ista diem nubes postrema. Deinceps
 clari illi soles Pylios volventur in annos
 filaque deducunt meliores aurea Parcae.
 115 Dique deaeque omnes terrestres atque superni,
 nunc agitur iustos vidui lenire dolores
 principis et ratione, valet qua quisque, serenos
 semper ferre dies et amoenae tempora vitae.
 Divisum vobis studium ac industria, in unum
 120 sed mites facilesque scopum concurrite divi –
 hoc libet, haec mea mens, hoc coetum fine coegi.”
 Primo – namque minax potuit sub casside vultus
 dignosci – Mars verba loco sic coepit: „Ab ipso
 flore aetatis ego iuvenem complexus amavi –
 125 Vistula, quin totus Septentrio testis et olim
 hunc inter Carolumque ⁽⁴⁾401 a me partita trophaea!

⁴⁰¹ (4) Carolum XII, Sueciae regem. [Karolem XII, królem Szwecji.]

90 lecz też go nikt w nieszczęściach nie przewyższył statkiem.
 Cieszył mnie swym widokiem, gdy spokojny w sobie
 zwykł przyjmować Fortuny jedną twarzą obie.
 Żadna uciech ani też przeciwności siła
 mądrości w jego stałej duszy nie wzruszyła.
 95 Że zaś są rzeczy ludzkich nieodmienne kroki
 i każdego się spełnić powinny wyroki,
 by się bardziej wydała jego wielkość cnoty
 i stateczność umysłu na przeciwne groty,
 niedawno mężne serce zraniłem tak srogo,
 100 że ledwie cios surowszy padł kiedy na kogo.
 Nietajną rzecz powiadam i wiem, jak to boli,
 gdy się traci towarzysz w złej i dobrej doli,
 co duszy był połową, w kłopotach wesełem,
 w przeciwnym i pomyślnym szczęściu przyjacielem,
 105 którego ślub złączywszy obowiązkiem wiecznym,
 wspólna tylu lat wierność zrobiła statecznym.
 Równa miłość i równe wiary zachowanie,
 równa cnota w obojgu, równe panowanie
 ściślej ich połączyły, tak że nie mógł godniej
 110 dzielić się i być razem majestat wygodniej.
 I gdyby zgładzić można dekret, ułożony
 wprzód niż z narodem ludzkim ten świat był stworzony,
 oraz znieść prawodawczą moc w sobie stateczną
 i od wiecznych prawideł uczynić bezpieczną,
 115 sen śmierci na tej pary nie padłby powieki,
 cieszyłaby się tronem potężnym na wieki.
 Lecz darmo! Żadnemu się z królów nie wybaczy:
 jak raz stanęło, być już nie może inaczej.
 Najcięższy to dla króla jest cios, lecz już potem
 120 najmniejszym weń wyroki nie uderzą grotem.
 Złote wątki mu będą prząść Parki życzliwe,
 będzie Nestora pędzić dni jasne, szczęśliwe.
 Przeto, nieba i ziemi boginie i bogi,
 do was należy króla ukoić żal srogi,
 125 do was osłodzić, jakim kto sposobem może,
 dalsze życie i nagle owdowiałe łoże.

Ambo fuere mei, mihi erat nil carius illis –
 Sarmatiae rex et Gothicus bellator, alumni,
 Russis, Teutonibus noti domitoque Sicambro.
 130 Nullis robustae persaepe vacare senectae
 tam libet ut studiis quibus assuefacta iuventa:
 arma, arma!” Ast tota hic fremitu ingentique tumultu
 personat, Aeolis fragor haud immanior antris,
 aula nec ardentem plus fari concio Martem
 135 mota sinit. Tandem sedato murmure vocum
 armisonum affatur placido sic ore Minerva:
 „Non haec expediunt. Regis tranquilla fruatur
 florida, queis aetas ornavit tempora lauris.
 Magno bella licet, magno arma, Gradive, nepoti, (5)⁴⁰²
 140 linque cui venis calidis et pectore toto
 Martia fervet avi virtus tritavique patrisque,
 quorum perpetuos augebit et ille triumphos.
 Rex, cuius nunc cura Iovi est, in semet et intus
 intra animum, casus omnes et taedia vitae
 145 quo soletur, habet, quo tristes dissipet horas.
 Si tu belligeris, at ego sapientibus illum,
 laudum haec summa est, philosophis et regibus addo,
 nec video, quonam valeat praesentius uti
 consilio, afflictis qua certius arte mederi
 150 rebus, quam sibi ut haec solatia praebeat, ipse,
 quae possit, praeberet sibi. Non indiget unde
 sit felix, nisi se solo – mens scilicet ista,
 fontis inexhausti pelagive simillima, semper
 sufficet, sibi perpetuis ditissima venis.
 155 Saepius interea regis conclavia visam
 ipsa frequens operamque dabo; ne forte diei
 aut noctis carpant aliquam fastidia partem,
 ipsaque selectis ornabo regia libris
 pulpita, nam, quantum rex haec amet otia, novi,
 160 inter adoratas populis felicibus aulas
 quo non est, qui sceptrum gerat sapientior alter,
 non cingit diadema caput quo doctius ullum”.

⁴⁰² (5) Delphino Galliae. [Delfinowi Francji.]

Różne wasze są wprawdzie skłonności powody,
 w tym razie chciejcie jednak wspólnej zażyć zgody –
 ta moja chęć i ten cel dzisiejszej zabawy”.

130 Najprzód Mars, gdyż go sama surowość postawy
 spod szyszaku wydała, taki głos zabierze:
 „W młodym go i dorosłym wieku-m kochał szczerze –
 świadkiem Wisła, ba, cała Północ jego męstwa,
 między nim i Karolem dzielone zwycięstwa!
 135 Król Polski z sławnym owym Szwedów wojownikiem
 wychowawcą był moim, a stąd miłośnikiem.
 Poznał obydwóch Moskal i Niemiec z swą szkodą,
 poznał Duńczyk, mający kraj przerwany wodą.
 Nic bardziej wiek sędziwy przy zdrowiu nie bawi,
 140 jak to, na czym się cała czyja młodość strawi:
 broń, broń jemu potrzebna!”. Na to sala cała
 niezgodniej swym od wilków hałasem zabrzmiała,
 a Marsowi w najżwawszym wymowy zapale
 nie pozwoliła mówić już więcej nic wcale.
 145 Po zakończonej Marsa tym sposobem mowie
 łagodna Pallas wnet się z swym zdaniem ozowie:
 „Owszem, niech król na potym wiedzie wiek spokojny,
 gdy z młodu pomyślnymi zatrudniał się wojny.
 Zdań raczej broń wielkiemu, Marsie, prawnukowi, (i)⁴⁰³
 150 w którego żyłach żywa krew męstwo odnowi
 ojca, dziada, pradziada – ich dzieła swojemi
 tryumfy okazalsze w całej sprawie ziemi.
 Król, o którym się teraz Jowisz troszcze, w sobie
 samym wynajdzie ulgę w najprzykrzejszej dobie;
 155 ma w swoim niezawodne lekarstwo rozumie,
 leczyc nim i tęsknotę, i przypadki umie.
 Jeżeli ty go kładziesz w wojowników kole,
 ja z większą chwałą mieszczę między mądre krole
 i nie widzę dla niego rady bezpieczniejszej
 160 oraz sztuki na ciosy przykre skuteczniejszej,
 jak gdy sam tej pociechy szukać w sobie będzie,
 którą ma i na której nigdy mu nie zbędzie.

⁴⁰³ (i) Dzisiejszemu królowi francuskiemu Ludwikowi XVI.

Quanto divorum hic incescit curia plausu
 visaque fatidicae effata probasse Minervae.
 165 At simul accendi magis hic certamina vidi
 caelicolum, insignis mirusque cuilibet ardor
 et variare modum et mentem divertere regis.
 Telis et cornu, et curvo spectabilis arcu
 laeta suos offert arcus, sua tela Diana:
 170 alipedesque canum bigas et quidquid opacis
 montibus aut aluit densis Austrasia ⁽⁶⁾⁴⁰⁴ silvis,
 aut tacitis quidquid fluidum secat aera pennis,
 et colles vallesque – suum ius cedit in omnes,
 omne nemus, lucos faciles camposque patentes,
 175 quaque fugax mollem notat ungula et unguis arenam.
 Nympharum sed enim reliquis formosius agmen
 conclamant se posse aliquid dare principe dignum;
 areolasque suas certatim et dryades hortos
 iactavere suos ac arte atque ordine quercus,
 180 proceras platanos et iussas crescere pinos;
 praequetulere suos fontes lususque suarum
 naiades undarum; quamvis sub iudice lis sit,
 res alias aliae. Sed enim fuit una dearum,
 principio mihi non satis agnita. Circinus illi,
 185 linea rectifluens et amussis et aurea trulla
 splendebant, habitu quales candente pererrant
 caeruleae, roseae flavaeque in marmore venae.
 Conieci mox hisce notis, hac veste, quod esset:
 Glyphen dixerunt Graii – pulcherrima Glyphe,
 190 aedibus ac templis divum dea nata struendis.
 Illa autem in tabulis vario depicta colore
 sollicita dimensa manu mistosque Latinis
 Ionios imitata modos legesque Corinthi:
 fana deum, miras, turrata palatia, moles,
 195 quae paries poscit quaeve ornamenta lacunar,
 mirandos portarum arcus aditusque superbos,
 immensasque operum facies monstrabat. At aedes
 collectas parvasque domos, campestris tecta

Nie trzeba, by zasiągał skądinąd pomocy:
 by był szczęśliwym, w jego samego jest mocy –
 165 ma do niewyczerpanej myśl podobną wody,
 zdoła sobie osładzać najgorsze przygody.
 Odwiedzać przy tym często królewskie mieszkania
 nie zaniedbam i mego przykładać starania;
 by mu się nie zdawały dni, noce przykrymi,
 170 przysłużę się książkami jemu wybornymi,
 wiem bowiem, jak król lubi zabawy takowe.
 Z tych, którym wieniec złoty przyozdabia głowę,
 nie ma, kto by nad niego mądrzej berłem władał
 oraz sławę na szczęściu poddanych zakładał”.
 175 Że się wszystkim Minerwy podobała rada,
 okazała to bogów poklaskiem gromada.
 Każdy potym ochotę oświadcza przysługi,
 ubiega się z swą chęcią nad pierwszego drugi,
 każdy w wynajdowaniu sposobów jest cały,
 180 jak by króla osłodzić stan osierociału.
 Zbrojna trąbką i łukiem myślistwa bogini
 z swych narzędziów królowi podarunki czyni;
 prócz ogarów i chartów dobrane sprzężaje
 nad wszystkim mu zupełne panowanie daje:
 185 co zwierza lotaryńskie żywią lasy, góry,
 co porusza powietrze leciuchnymi pióry,
 co miałką ziemię znaczy kopyty i szpony,
 co ma w sobie rozległe pole, gaj zielony –
 nad tym wszystkim mu swego ustępuje prawa,
 190 w jego moc knieje, łąki, doliny oddawa.
 Wtym Nimf się ozwie grono nad innych dorodne:
 „I nasze mogą króla być usługi godne!”
 Dryjady poczną z swymi chlubić się ogrody,
 ofiarując szpalery z dębów dla ochłody,
 195 jawory niebotyczne, sosny przesadzane
 i z różnobarwnych kwiatów ludzącą odmianę.
 Najady zaś sadzawki rznięte, żywe zdroje
 i wody igrające oddają jak swoje.

⁴⁰⁴ (6) Lotharingia.

hortensesque casas ornabat gratia quaedam
 200 maior et in parvo maior patet arsque laborque.
 „Haec placuisse olim semper semperque – docebat –
 otia munifico haec fore iucundissima regi:
 ista suis patrem populis sanctumque parentem
 ista d<e>cent, hac arte suis aeraria cerdo
 205 cum dominis partitur inops, sic perpete nummi
 ad vulgus cursu remeant, opulentia floret
 urbibus et socors pagis arcetur egestas,
 his regalem animum studiis rebusque teneri
 ista placent, haec delectant, his ille vacabit,
 210 his, si quae suberunt, curas et taedia pellet.”
 Assensere dii. „Sed enim quid – maxima Iuno,
 ipsa Iovem propius divina admota curuli,
 alloquitur – quid, quaeso, rei est, quae causa supremam
 nempe mali tanti vos praeteriisse medelam?
 215 Est aliud potius summumque unumque levamen,
 certa ac una salus – est filia, ⁽⁷⁾⁴⁰⁵ Iuppiter, olli,
 filia, qua nihil haec vidit praestantius aetas,
 qua nullus meliore parens gavisus et aevo
 nullum hoc maius opus, nullum te dignius istae
 220 formavere manus, nec fas erat axe iacentem
 tellurem sub utroque, pater, tua dona latere.
 Attoniti spectant populi gentesque remotae
 primis sublimem soliis ad culmina primi
 evectam toto orbe throni – sic digna videri,
 225 sic meruit pietas et summus denique summae
 virtuti debetur honos. Possitne profundum
 vulnus idemque recens vidui mitescere regis,
 quam vultus istos, haec si velit ora tueri,
 hanc frontem, hos oculos quibus est nil carius illi?
 230 Quid differt? Quid agit? Quid propria sponte moratur
 gaudia? Fatales, heu, deserat ocius arces
 crudelemque locum? Quod non lenimen, et ipsis
 sentiet in lacrimis. Quae non solatia tantum,
 praesentem aspiciat, qua scit se prole beatum!

Zgoła każda swych przysług oświadczenie czyni,
 200 ale mi wpada w oczy nieznana bogini.
 Strój jej do żył podobny różnych na marmurze,
 lecz po cyrkle, linii, złotej kielni, sznurze
 i po sukniach poznałem, iż to ta była,
 co pod Glify imieniem Gr<e>cyja ją czciła,
 205 piękna Glife, zrodzona do domów stawiania,
 okazałych pałaców i bogów mieszkania.
 Ta według reguł włoskich, Koryntu i Greków
 naśladowniczą ręką, godne późnych wieków,
 różnymi na tablicach farby wyrażone
 210 pokazywała domy Bogu poświęcone,
 tu gmach cudny, tam pałac jak do nieba sięga,
 jakich ozdób tu ściana, tam sufit wyciąga,
 jakie w bramach sklepienia, wjazdy okazałe,
 jak powinny być czoła budynków wspaniałe.
 215 Dworki, chaty, altany w porządku cudownym
 ludzą oczy swym kształtem, istnym dziełom równym;
 to zaś, w czym sztukę z pracą zalecało dzieło,
 że się rzeczy mieściło w małej części wiele.
 „Wszak w tych – prawi – zabawach król przedtym był cały,
 220 te się teraz mu pewnie będą podobały:
 ta sztuka ojca ludu kochanego zdobi,
 ta z skarbów pańskich wsparcie dla ubogich robi,
 ta bieg kruszcu w poddaństwie stateczny sprawuje,
 miasta panoszy, z wiosek ubóstwo ruguje,
 225 ta u króla w szczególnym była zawsze względzie,
 tę lubi, tą w sieroctwie myśl rozrywać będzie,
 tą troski i tęsknoty przypadłe osłodzi.”
 „Prawda!” – rzekli bogowie. „Lecz skąd to pochodzi –
 Juno się do Jowisza odezwie z wdziękami –
 230 skąd, że między na smutek króla lekarstwami
 o jednym-ście sposobie zapomnieli zgoła,
 który jednak sam jego żal ukoić zdoła?
 Ma on córkę, Jowiszu, która świat swą cnotą
 dziwi i jest jedyną dla ojca pieśczętą.

⁴⁰⁵ (7) Maria Lescinia, regina Galliae.

235 Illi et *Amor Populi* meruit, qui iure vocari, (8)⁴⁰⁶
 maximus et belli studiis, et pacis, at una
 cor animusque tener, facilis pietate moveri
 ac in carorum fortuna et casibus, ipso
 Euryalo, Pylade et Druso plus mitis, amicos
 240 rex gener amplexus parat. At non Belga (9)⁴⁰⁷ revulsis
 Oceani claustris trepidus, qui terret, in armis
 ad ripas Isalae (10)⁴⁰⁸ talem adventare videbit;
 non talem Austriacus vel clade ferocior ipsa
 spectabit, domitos toties dum perget in hostes;
 245 helluo non talem patrii sitiensque cruoris,
 qui numquam propria satiat se caede Britannus;
 sed socero innata occurret dulcedine comis,
 lenis et interea meditata exuet iras.
 Insuper aspectus cari augustique nepotis,
 250 insuper aspectus cararumque oscula neptum,
 fortior haec quo non maiorque dolore voluptas?
 Praeterea tenero quas non et regia princeps (11)⁴⁰⁹
 delicias praebabit avo, quae sola reperta
 primo digna proco – manibus date lilia plenis! –
 255 Borboniis stirpem aeternam heredesque datura,
 cuius hymen dum rite faces accendit amoris,
 extinguit taedas priscique incendia belli
 et stabili sociat reges ac foedere regna?
 Quam, quisquis spectarit, amet laudetque colatque;
 260 reginae quae, mille modis studiosa, patrisque
 devincit sibi pectus; amat quam Gallia supplex
 et miratur. Et est iuveni dilecta marito,
 conservare et avo mentis sciet illa serenum,
 maeroris sciet illa atras dissolvere nubes.
 265 Iam paucis ego: sit magnus, sit durus, at inter
 divisus tot corda dolor vim franget acutam!⁹
 Et superi et superum pater hoc meliore steterunt
 consilio. Regi citius perferre iubetur

⁴⁰⁶ (8) Ludovicus XV Carus.

⁴⁰⁷ (9) Bellum Gallicum in Germania et in Belgio tum fervebat rexque Galliae ipsemet ad castra profecturus divulgabatur. [Wojna francuska wrzała naówczas w Niemczech i Belgii i powiadano, że sam król francuski miał udać się do swojego wojska.]

⁴⁰⁸ (10) Fluvius Belgii Batavici in provincia Transisalana (*Over-Yssel*).

⁴⁰⁹ (11) Regia Poloniae princeps e domo Saxonica, Maria Iosepha, consors Delphini.

235 Nie pokazało się dziś żadne dzieło świata
 nad nią godniejsze ciebie i twego warsztatu,
 a gdy nie należało, by miał być ukryty
 przed światem twej dobroci dar tak znakomity,
 dziwi się nad nią ziemia bliska i zapadła,
 240 że na tronie w Europie najpierwszym zasiadła,
 lecz ten dla pobożności jest stopień właściwej,
 ta się nadgroda cnocie należy prawdziwej.
 Czyż więc może inaczej uleczyć się rana
 świeżą królowej stratą monarsze zadana,
 245 jak ustawnym na tę twarz się zapatrywaniem,
 co jest jedyną jego pieśczętą, kochaniem?
 Lecz cóż czyni? Dlaczego tę radość odwołczy?
 Czemu miejsca nie rzuca, co w smutku go tłoczy?
 W jakąż radość się jego żaloba odmieni,
 250 patrząc na tę, szczęśliwym dla której się mieni!
 Król zięć, co słusznie Ludu Rozkoszą nazwany, (k)⁴¹⁰
 za wielkiego w pokoju i w wojnie uznany,
 ludzkości, miłosierdzia dla królów wzór rzadki,
 czuły na swych przyjaciół przeciwne przypadki,
 255 trwalszy nad Euryjala, Pyladę w kochaniu, (l)⁴¹¹
 jak szczerą mu gotuje grzeczność w przywitaniu.
 Z inną go twarzą Belga przy Izali (m)⁴¹² brzegu
 przybyłego zobaczy w licznych wojsk szeregu –
 chce go wrzкомо odstraszyć, sam będzie w bojaźni,
 260 zrywa morskie zapory, a tym bardziej drażni;
 innym, sroższy swą stratą, Austrii się stawia
 i nieraz pokonaną nowych klęsk nabawia;
 innym go dozna własną krwią nienasycony
 Anglik, dumny, że morzem zewsząd obtoczony.
 265 Złoży na czas gniew, w innych wzbudzający trwogę,
 zajdzie ojcu z wrodzoną łagodnością drogę.
 Wnuka przy tym i wnuczek miłych oglądanie
 czyż nie przemieni w radość jego żal i łkanie?

⁴¹⁰ (k) Ludwik XV nazwany był *Bienaimé*.

⁴¹¹ (l) Euryjalus, jeden z towarzyszy Eneasza, związkiem statecznej przyjaźni z Nizem zaszczycony. Pylades, nierozzerwany przyjaciel Orestesa.

⁴¹² (m) Rzeka w Transizalanii, prowincji Rzeczypospolitej Holenderskiej, nad którą Ludwik XV osobą swoją znajdując się, kilka miast podbił.

Mercurius mandata deum pennatus iterque
 270 suadeat, edoceat, quam illi bene cuncta precentur
 numina, quanta diis eius sit cura salutis;
 inde redux moneat, nondum si carcere clausi,
 Aeolios fratres mox ut toto aethere cedant,
 flatibus ut placidis soli comitentur et omnem
 275 temperiem Zephyri spirent auramque salubrem,
 Phoebe (12)⁴¹³ nocturnos paret ut clarusque diurnos
 Phoebus equos, cessent submotis nubibus imbres.
 Haec dum ausculto libens et agi dum talia cerno,
 insomnis penitusque mihi vigil esse videbar,
 280 sed subito rerum facies disparuit omnis.
 Quod si somnus erat – tua sunt haec munera, Morpheu – (13)⁴¹⁴
 is somnus caelestis erat. Sed denique veri
 somnia semper habent partem – quid somnia vatum?
 Ast tuus – o inter reges, heroas et inter
 285 summos, quos umquam geminus spectaverat orbis,
 accensende diu variis exercite fatis
 haud istis, rex, consiliis mitescet, at ipsa
 religione, dolor. Promptus parere supremac
 est animus legi, mens una tibi que Deoque.
 290 Numinis imperio facilis, sine murmure fronte
 excipis immota, tranquillius, regibus aeque
 communes, aeque miseris mortalibus ictus.



⁴¹³ (12) Phoebe – Luna, Phoebus – Sol. [Febe to Księżyc, Febus to Słońce.]

⁴¹⁴ (13) Morpheus, Somni filius. [Morfeusz, syn Snu.]

Małoz przyda dziadowi cna księżna (n)⁴¹⁵ wesela,
 270 co Delfina się sama godna stając z wiela,
 dom burboński potomstwem uczyni szczęśliwy,
 a niecąc ognie w sercu miłości godziwej,
 dawnych wojen podniety przytlumia skutecznie
 i spaja króle, państwa, nowym węzłem wiecznie?
 275 Którą widząc, nie można nie kochać, szacować,
 co do żądań królewskich stara się stosować
 i tym sobie ich serca zniewala, przed którą
 czołem bije Francuja z ochoczą pokorą.
 Męża kocha, od niego jest wzajem kochaną,
 280 potrafi więc myśl dziada ukoić stroskaną,
 potrafi dalszy przeciąg sieroctwa osłodzić
 i z żalobnych chmur smutku serce oswobodzić.
 Słowem, by był żal wielki i nieznośny w cale,
 musi swoją moc stracić w tylu serc podziale!”
 285 Na tej radzie z Jowiszem bogowie przestali.
 By skrzydlaty Merkury natychmiast, kazali,
 tę ich wołą oznajmił królowi i radził,
 by się w podróż z pałacu smutku wyprowadził,
 oraz doniósł, jakie są troskliwe życzenia
 290 bogów względem monarchy zdrowia, powodzenia;
 powracając zaś, gdyby wichry wypuszczone
 postrzegł, przykazał, zaraz by były zamknięte,
 same tylko Zefiry by wiały łagodne
 i powietrze swym szmerem czyniły pogodne,
 295 by czarne z deszczem chmury spelzły, Słońce dniowe,
 Księżyc nocne miał konie zawczasu gotowe.
 To gdy słyszę i miłym widokiem się bawię,
 zdawałem się, nic nie śpiąc, to widzieć na jawie.
 Z tym wszystkim nagle z oczu te zniknęły mary.
 300 Jeśli to sen był – tve są, Morfeuszu, dary –
 za niebieski go sen mam, gdyż sny wieszczów zawdy
 wielką w sobie część istnej zamykają prawdy.
 Ale twój – między wielkie króle i rycerze,
 których kiedy świat widział w swej dwoistej sferze,

⁴¹⁵ (n) Maryja Józefa, królowna polska, córka Augusta III, żona nieboszczyka Delfina, matka dzisiejszego króla francuskiego Ludwika XVI.

- 305 najsprawiedliwiej godzien, byś był policzony,
boś różnymi wyroki długo doświadczony –
twój, mówię, królu, smutek nie zleczy się tymi
sposoby, ale wiary przepisy świętymi.
Powolny, z Najwyższego zgadzasz się wyrokiem,
310 najmniejszym się od niego nie oddalasz krokiem,
jednakowym dla królów i charłaków czołem
jego rządu w spokoju przyjmujesz wesołem.



**STANISŁAW KONARSKI
E SCHOLIS PIIS**

CARMINA POSTHUMA

*

**STANISŁAWA KONARSKIEGO
ZE SZKÓŁ POBOŻNYCH**

WIERSZE WYDANE PO ŚMIERCI

[I.]

**In solenni die inaugurationis
serenissimi et potentissimi Stanislai Augusti,
regis Poloniae,
magni ducis Lithuaniae etc.
Cum Corona regia Libertatis colloquium**

Digna fide referam, vates nam talia rapti
extra se Phoebi munere saepe vident.
Sacra coronati vidi conclavia regis
et mensam, super hac et diadema nitens...
5 Mox venerabilior mihi visa est una dearum,
maiestate oris rebar adesse deam:
lauro tecta caput, chlamys aurea et aurea vestis,
arcu armata umeros ensequae cincta latus;
ingens frontem adamas ornat, pretiosius illo
10 utraque nil et nil India maius habet,
hunc circum gemmis rutilans nitet undique nomen
„Libertas”, nostrae suave decus patriae.
Regali primum dea figit dulcia sermo
ex omni teneris basia parte labris
15 sublatamque manu sic est affata Coronam
(si memini – multum est reddere verba deae):
„Saxonas ante duos Boios (*)⁴¹⁶ – ait illa – petisti,
Pannonas et Gallos atque Palaemonios. (**)⁴¹⁷
Venceslaus enim, Lodoix magnusque Jagello
20 atque Jagellonum stirpe cadente tibi
Valesius, bellax Stephanus, tum Vasa duoque
Othonides (***)⁴¹⁸ patriis plus placuere precis.
Ast hodie, quae sunt mea gaudia, scilicet aptum
teque domi dignum te reperisse caput!
25 Quid iuvat dominos quaesisse per extera regna,
propria prae nostro queis placet aula throno,

WIERSZ I.

**W dzień koronacji
Najjaśniejszego Stanisława Augusta,
króla pol[skiego],
wiel[kiego] książ[ęcia] lit[ewskiego] etc. etc.
Rozmowa Wolności z Koroną królewską**

„Digna fide referam, vates nam talia rapti”

Urban Szostowicz

Godną wiary rzecz powiem, gdyż wiele poci
widują, gdy ich Feba wieszczu duch zaleci.
Pokoje-m widział króla nowego, zdumiała,
w nich na stole korony polskiej blask wspaniała...
5 Wtym się mi jedna z bogiń nagle pokazała –
boginią ją poważna postać wydawała:
głowa laurem ozdobna, płaszcz złoty i szata,
łuk na barkach, przy boku zaś szabla bogata,
w środku czoła dyjament, któremu nic nie ma
10 równego świat tak chlubny Indyjami dwiema,
wkóło zaś niego słowo z brylantów wysłane
„Wolność”, w naszej ojczyźnie drogo poważane.
Wtym bogini ślicznymi usty w każdą stronę
słodko ucałowała królewską Koronę,
15 potym ją wzięwszy w ręce, tymi rzekła słowy
(jeśli pomnę, gdyż trudno pomnieć bogiń mowy):
„Przed dwoma Sasy Czechów sobie-ś polubiła,
potym-ś Węgrów, Litwinów, Francuzów zdobiła,
Wacław bowiem i Ludwik z wielkim Jagellonem,
20 a po domie Jagiełłów w Polszcze wygaszonym
Walezy, bitny Stefan, potym Szwed, za nimi
dwaj Sasi nad rodaków byli ci miłszymi.
Lecz dzisiaj jak niezwykłą w sobie radość czuję,
gdy się godna cię głowa w narodzie znajduje!
25 Na cóż się zdało obce wyszukiwać pany,
gdy im nad nasz tron miłsze własne były ściany,

⁴¹⁶ (*) Bohemos. [Czechów.]⁴¹⁷ (**) Lithuani, a Palaemone. [Litwini, od Palemona.]⁴¹⁸ (***) Saxones, Othonum nepotes. [Sasi, potomkowie Ottonów.]

quos taedet natale solum liquisse suosque,
 nos a Seianis (****)⁴¹⁹ qui voluere regi?
 Ne tamen immemorem minus aut me vivere gratam
 30 forte peregrinis regibus esse putes.
 Incepi crevique sub his, oblivia nulla
 illorum rapient munera, nulla dies.
 Ast in perniciem me tanto a tempore labi
 et patrias leges nonne ruisse vides,
 35 iuribus atque meis inimica Licentia bellum
 quam mihi funestum perpetuumque gerit?
 Pulsa Themis, versat patrios Audacia vecors
 fasces susque ferox omnia deque movet;
 Religio dirae accusata superstitionis
 40 temnitur, Impietas laeta paeana canit –
 perfidiae, caedes, periuria inulta, rapinae
 hoc e fonte fluunt, nulla torique fides,
 nil prisca moris, pietas candorque pudorque
 exulat, innocuos et pudet esse probos.
 45 Plus sed adhuc mihi quod dolet, est id, nomine semper
 dum Libertatis se tegit omne scelus.
 Insultat dirosque ciet vicinia risus,
 ast ego, muta, silens, nec nisi tempta gemo.
 Nulla malis tantis medicina modusque salutis,
 50 nullus qui maestae consulat aut det opem,
 nam sine consilio ter denis iam prope lustris
 reges me et cives deseruere mei.
 Prorsus ad hanc tristem me sceptrum extranea sortem,
 prorsus ad hunc miserum me pepulere statum!
 55 Ah, adventitiis dominis an amabitur umquam
 libera gens? Nequeunt meque meosque pati!
 Legis inassueti iussis sua iussa supremas
 leges invitis civibus esse volunt.
 Ingentes foro iam tibi, felicissima, grates
 60 laetor et ad Piasti te rediisse caput,
 in me cui et ego ac in libera colla meorum
 protinus imperium sceptraque trado libens.

⁴¹⁹ (****) Minister malus Tiberii imp[eratoris].

a żalując ojczyściej, w której zrośli, ziemi,
 obciążali nas w kraju Sejanami ^(a)⁴²⁰ swemi?
 Nie chcę jednak, byś przez to podobno mniemała,
 30 jakobym obcym królom niewdzięczna być miała.
 Pod ich-em się zaczęła, wzrosła, panowaniem,
 ich łask we mnie najdłuższym czas nie zatrze trwaniem.
 Lecz czyliż nie postrzegasz, że dążę do zguby
 z upadłymi prawami mej ojczyzny lubéj,
 35 że mym prawom przeciwna Rozwiążność już dawno
 wojnę ze mną prowadzi srogą i ustawną?
 Wygnana Sprawiedliwość; Śmiałość sądem włada,
 na zniszczeniu wszystkiego swoją moc zakłada;
 Wiara o zabobonność pomówiona, w wzgardzie;
 40 Bezbożność ze świętości najgrawa się hardzie –
 stąd zdrady, zdzierstwa, krzywe przysięgi bez kary,
 stąd zabójstwa, małżeńskiej rozstrzygnięcie wiary,
 pobożność, wstyd i cnoty pradziadów wygnane;
 być pocziwym, niewinnym świat ma za naganę.
 45 Lecz co mnie bardziej boli, że zbrodnia złośliwa
 wszędzie się pod wolności płaszczykiem ukrywa.
 Sąsiad się, na to patrząc, z urąganiem śmieje,
 a ja, milcząc, wzgardzona, od żalu truchleję.
 Żadnych lekarstw nie widzę na tak szkodne wady,
 50 nie ma, kto by pomocy dodał albo rady,
 gdyż już od sześciudziesiąt lat bez sejmów stoję,
 królówie, naród losy porzucili moje.
 Ach, w tak to wprowadzili mię stan oplakany
 i w tak nędzną niewolę zagraniczne pany!
 55 Czyż bowiem wolny naród obcym miły będzie?
 Ach, jedynym ich celem mnie, mych gubić wszędzie!
 Sami być nie przywykli pod władzą i prawy,
 swojej woli skinienia chcą mieć za ustawy.
 Dzięki-ć czynię niezmierne, towarzyszek miła,
 60 żeś się znowu na Piasta głowę powróciła –
 jego ja chętnie władzę nad sobą uznaję
 i jemu nad narodem wolnym prawo daję.

⁴²⁰ (a) Minister zły Tyberyjusza cesarza.

Expertam scio me maiorem ullius amorem,
 quippe sinu lusit, crevit et, ille meo
 65 illeque me melius, mea vulnera novit, ab illo
 est speranda meis certa medela malis.
 Accipe iam brevibus: spes omnes colloco rege
 in sapiente meas ac in amante mei”.
 Hic olim ut roseo Thaumantias ore ^(*****)⁴²¹ Corona
 70 reddidit intentae talia verba deae:
 „Cum iam delicio populi, cum gentis amori
 me love supremo teque iubente dedi,
 quam tua grata mihi fiducia, principe quod spem
 in sapiente loces ac in amante tui.
 75 Libertas invisita malis est regibus, illam
 non odere ipsi, qui nisi digni odio;
 Libertas dilecta bonis est regibus, ulli
 plus, quam qui est populi dignus amore sui.
 Macte animo: princeps, cinxi cui tempora, verus
 80 nempe tuus sanguis, vera tua est soboles,
 quique fuit civis, patriae qui filius, idem
 e cive et nato rex patriaeque pater.
 Ille, tuis certe cum sit nutritus in ulnis,
 deque tua recipit regia sceptrum manu.
 85 Diliget instar te caraeque bonaeque parentis
 ac tecum curas dividet imperii.
 Et decus, et priscum, nil saeva Licentia terret,
 restituet robur legibus ille tuis”.
 Libertas pulchrae hic dedit oscula mille Coronae,
 90 reclusae subito sed patuere fores
 et dea mox, et scaena statim disparuit omnis,
 ac vates haesit solus et attonitus.
 O fortunati nimium, iam plaudite, cives,
 propitii lapsis di meliora dabunt!
 95 Maiestatem inter libertatemque cohaeret
 tam bene, quod faustum, quod sit utrique bonum!



⁴²¹ (*****) Iris apud Ovid[ium]. [Iryda u Owidiusza.]

Niczyjegom dokładniej serca nie doznała,
 jego-m bowiem na łonie moim wychowała;
 65 on zna lepiej ode mnie wszystkie rany moje,
 mam ufność, że pod jego rządem je zagoję.
 Słowem, wszelka nadzieja moja i obrona
 w mądrym i kochającym mię królu złożona”.
 Wtym Korona – jak Tęcza czasami dawnymi – ^(*)⁴²²
 70 do ciekawej bogini rzecz słowy tymi:
 „Gdym się już raz oddała ludu kochankowi,
 stąd, że się tak zdawało tobie, Jowiszowi,
 bardzom wdzięczna za ufność świeżo oświadczoną,
 w mądrym i kochającym cię królu złożoną.
 75 Złym królom solą w oku jest naród swobodny,
 ten się nim mierzi, co jest nienawiści godny;
 dobrych królów przyjaźne wolności są zdania,
 najbardziej tego, który wart ludu kochania.
 Nie troszcz się: król, któregom uwieńczyła skronie,
 80 jest twą krwią i na twoim wykarmiony łonie;
 bywszy synem ojczyzny i obywatelem,
 będzie jej z tymże sercem królem, rodzicielem.
 On bowiem, jak był na twych rękę wychowanem,
 tak z twych rąk bierze władzę, by był twoim panem.
 85 Będzie cię jako matkę kochał dobrotliwą
 i dzielił o narodzie myśl z tobą troskliwą.
 Przywróci się twym prawom dawny zaszczyt, władza,
 weźmie koniec rozwiąłość, co dzisiaj przeszkadza”.
 Tu Wolność tysiąc dała całowań Koronie,
 90 lecz się drzwi otworzyły nagle w innej stronie,
 aż natychmiast z boginią zniknął widok cały
 i poeta sam tylko został się, zdumiały.
 Ciesze się już, narodzie w zadatkach szczęśliwy,
 lepsze-ć losy nad przeszłe da Bóg dobrotliwy!
 95 Dobry znak, gdy się z berłem wolność pięknie godzi –
 niech obojgu ten związek na dobre wychodzi!



⁴²² (*) U Owidyjusza.

[II.]

Die natali serenissimi Stanislai Augusti,
regis Pol[oniae], m[agni] d[ucis] L[ithuaniae],
d[omini] n[ostri] c[lementissimi].

De Fortuna.

Anno 1768 17 Ianuarii

Quis reges doceat regnandi callidus artem,
angusta versent quomodo sceptrum manu?
Nemo praeterquam Fortuna adversa – Lyceo
Poecilique schola haec regibus est melior.
5 Heroes hic fata probant, exercita virtus
tendat, ut ad summos proficiatque gradus.
Nam nequeunt magnis, possunt mediocribus addi
hi, queis laeta fluunt omnia principibus.
Hic discunt, quanti est hominum sapientia contra
10 vim fati absque pia religionis ope.
Hic, quas dent animo vires adversa, docentur,
qualis certando firmat athleta umeros,
qualis ventorum furiis pressa undique figit
quercus radices firmitus alta suas –
15 sorsque coronae eadem, nam tanto firmitus haeret,
arctius emeritum stringere iussa caput,
quanto maiores prius est experta labores.
Dis superis nihil est gratius hac acie,
dis nihil est visu iucundius, ut bonus est vir,
20 Fortunae luctans – iudice philosopho (*)⁴²³;
iam quid in hac reges ipsos spectare palaestra.
O, quantum referunt laudis et inde boni!
Hic discunt, an sint homines mortalibus isdem
aeque subiecti, casibus atque malis,
25 quisque sit Ille, cui solium diademaque debent,
cuius et imperio stant titubantque throni.

⁴²³ (*) Seneca.

WIERSZ III.

DO NAJJAŚNIEJSZEGO STANISŁAWA AUGUSTA,
KRÓLA POLSK[IEGO],
WIEL[KIEGO] KSIĄŻ[ĘCIA] LIT[EWSKIEGO],
W DZIEŃ JEGO URODZENIA 1768.
O Fortunie

„Quis reges doceat regnandi callidus artem?”

[1.] Stanisław Konarski

Jak panować i rządzić berłem, w którejż szkole
tak mądrej i roztropnej nauczą się krole?
W żadnej, tylko w Fortuny przeciwnej – ta cale
lepsza dla królów szkoła niż ateńskie sale.
5 Tu cne męże wyroki ćwiczą, aż ich dopnie
cnota wierzchu i pójdzie na najwyższe stopnie.
Króle, którym się wszystko łatwą wiedzie drogą,
zawsze będą pomierni, być wielcy nie mogą.
Tu pojmują, jak w ludzkiej mądrości jest mocy
10 mało przeciw wyrokom bez nieba pomocy.
Tu się, jak sił dodają przeciwności, uczą:
mocnią się, gdy w zapasy szermierze się wuczą;
wiatry straszne wzmagają siłę i moc dębą,
że korzenie ich lepiej coraz idą w głębią –
15 tenże los i korony: tym się mocniej trzyma,
tym się potężniej skroniów zasłużonych ima,
im piękniej zwyciężyła walki wielorakie.
Nic miłszego jest bogom nad utarczki takie:
lubią widzieć, gdy dobry mąż kroku nie cofa,
20 pasując się z Fortuną – według filozofa. (*)⁴²⁴
Cóż, gdy w tym harcu, same w tym króle igrzysku?
O, jak wiele stąd ciągną sławy, dobra, zysku!
Tu się uczą, czy ludźmi są, jak my, równemu
podlegli przypadkowi, nieszczęściu i złemu,
25 i kto jest Ten, któremu swe winni korony,
na którego skinienie stoją lub drżą trony.

⁴²⁴ (*) Seneca.

Hic discunt veros inter discrimen amicos
 et male venalem fictitiamque fidem.
 Nosse suos quanti est! Ast infelicia tantum
 30 ostendunt et dant tempora nosse suos.
 Optime rex, hodie quis non ardentibus implet
 nempe aures votis auguriisque tuas?
 Cunctorum per et ora sonant tua resque salusque,
 gloria, prosperitas vitaque Nestorea,
 35 sed nitidum solido discernere iam bene nosti,
 scis et ubi pugnat dissona lingua animo.
 Attulit id lucri tibi praesens alea rerum,
 quod sors ferre tibi prospera non potuit.
 Iam sine fraude potes – faustum quod sit tibi! – servi
 40 qui sunt Fortunae noscere quive tui.



Tu przyjaciół prawdziwych uczą się szacunku,
 a na sprzedajny<ch> znać się fałszywym gatunku.
 Znać swych, jak to jest dobrze! Lecz nieszczęsne same
 30 czasy serc ludzkich ciemną otwierają jamę.
 Cny królu, któż ci dzisiaj nie napelnia uszy
 wróżby dobrymi, woty gorącymi z duszy?
 Brzmiały po ustach szczęśliwe twe powody, skora
 twa sława, twa pomyślność i życie Nestora,
 35 lecz szklące od trwałego już rozeznać umiesz,
 gdzie walczy z sercem język niezgodny, rozumiesz.
 To-ć potrafiły chwile przeciwne objawić,
 czego dobra Fortuna nie mogła ci sprawić.
 W poznaniu twe się serce już myłki nie boi
 40 tych, którzy są Fortuny słudzy, którzy twoi.

[2.] Tadeusz Nowaczyński

Któż wżdy potrafi królów sztuki panowania
 nauczyć i możnymi berłami władania?
 Nikt prócz wstecznej Fortuny. Liceum, ^(a)425 Pecile ^(b)426 –
 wszystkie szkoły, ile ta, nie dokażą tyle.
 5 Tu bohaterów próbą przeciwność, by cnotcie
 jak najwyżej wybić się dać w ciężkim obrocie.
 W poczet z średnimi idą, lecz nigdy z wielkimi
 królmi ci, co ze wszech miar byli szczęśliwymi.
 Tu pojmują, jak wiele ludzka mądrość zmoże
 10 naprzeciw gwałtom wrogów, mimo wsparcie Boże.
 Tu się uczą, ile sił przeciwności dają:
 krzepią się pasownicy, kiedy się wzmagają;
 szturmem wiatrów miotany dąb zewsząd tym głębiej
 natęża swych korzeni i mocy swej dębiej –
 15 taki-ć stan i korony: tym się mocniej trzyma,
 im się godniejszej głowy przymuszona ima,
 im cięższe wytrzymała niegdyś skroni znoje.
 Nic milszego niebianom nad takowe boje,

⁴²⁵ (a) Miejsce w Atenach, gdzie Arystotel z swymi uczniami schadzki miewał i przechodząc się z nimi, mądrości im swojej udzielał.

⁴²⁶ (b) Przysionek także w Atenach, w którym Zeno filozof, stoików sekty głowa, nauczał.

20 nic wdzięczniejszego bogom, jak na pasowanie
 męża z fortuną patrzeć – filozofa zdanie.
 Dopieroż widzieć królów samychże w tej szkole,
 o, jakie im chwał, zysków otwiera się pole!
 Tu poznają, że ludźmi są i że śmiertelnym
 25 podlegają przypadkom i złościom fortelnym;
 tu, kto Ten, co mu winni majestat, korony,
 pod czym berłem stoją lub chwieją się trony.
 Tu się uczą brać między przyjaciółmi miarę,
 rozeznawać przekupną i obludną wiarę.
 Znać się na swych, to to jest! Lecz tu nieszczęśliwie
 30 tylko czasy oświecą poznać swe życliwe.
 Dobry królu, a któż dziś śluby gorliwymi
 nie napelnia twych uszów i wieszczbami swymi?
 Po wszech ustach brzmi twoje zdrowie, szczęścia owe,
 35 chwała, cześć, powodzenia, życie Nestorowe,
 lecz już łsności a gruntu świadome-ć promyki,
 wiesz, gdzie walczą z sercami niezgodne języki.
 Wygrała ci tę korzyść kość niniejszych rzeczy,
 czego-ć nie mógł stateczny los przynieść z swej pieczy.
 Już bez zawodu widzisz – winszujemy-ć drudzy –
 40 którzy ślepej Fortuny, którzy Twoi słudzy.

[3.] Franciszek Dionizy Kniaźnin

Któż, proszę, królów nauczy panować,
 jak dobrze mają berła swe piastować?
 Przeciwnie Szczęście – uczą się w tej szkole
 królmi być krole.
 5 Na tym to placu Bóg, cnoty probierca,
 szuka dzielnego bohaterów serca,
 skąd potym oni mogą iść pochopnie
 na wyższe stopnie.
 10 Którym los służy, ci w równią z miernymi
 mogą pójść królmi, ale nie z wielkimi.
 Zna to myśl ludzka, iż pomocy z nieba
 w złym razie trzeba.

15 W przeciwnym losie człek mocy nabierze:
 krzepią się bardziej, pasując, szermierze;
 modrzew, im silniej wicher jego gnębi,
 tym rośnie głębiej –

20 tenże los jasnej korony się ima:
 która tym mocniej na głowie się trzyma,
 im większe zniosła prace i nawały
 nie bez pochwały.

Ten plac najbardziej niebiany przenika,
 gdzie się mąż dobry z Fortuną potyka,
 ni się od ciosów – podług filozofa –
 najmniej nie cofa.

25 O, jakże miło tym się paść widokiem,
 gdzie sami króle mężnym idą krokiem!
 O, jak stąd wiele pochwał i korzyści
 dla nich się iści!

30 Uczą się, czy są ludźmi tymże losom,
 co więc i drudzy, tym podlegli ciosom,
 i kto Ten, co im dał berła i co ich
 w rękę ma swoich.

35 Uczą się fałszu poznawać maskarę,
 prawdziwą przyjaźń i przedajną wiarę.
 Znać swoich dość jest, lecz zły raz wywija,
 kto szczerze sprzyja.

40 Najlepszy z królów, dzisiaj twoje uszy
 lud swymi głosy ledwie nie zagłuszy –
 twa całość, chwała, cześć i długie życie
 brzmi znakomicie.

Ale już dobrze wiesz, panie łaskawy,
 płonne od prawych rozeznawać sprawy
 i znasz, gdzie język słowa inac snuje,
 inac myśl knuje.

45 Ten z przeciwnego zysk odbierasz ciosu,
czego byś nie miał z pomyślnego losu,
że znasz, fortunnej którzy służą dobie,
a którzy tobie.

[4.] Urban Szostowicz

Któż tak biegły i tego w sobie zaufania,
by mógł króle nauczyć sztuki panowania?
Zaden! Sam Los przeciwny to dokazać zdoła,
ustąpić mu w tym musi wszelka Greków szkoła.
5 Tu wyrok męża ćwiczy, by ich męstwo stałe
stopniami na najwyższą wydarło się skalę.
Nie w wielkich królów liczbie, lecz w pomiernych gminie
osiędą, którym wszystko według chęci płynie.
Tu się uczą, że wątlej rozum ludzki mocy
10 przeciw sile wyroków bez wiary pomocy
i że umysł tęższe, gdy nań wróg naciera:
bo jak szermierz potyczką większych sił nabiera,
dąb, w wichrów rozhukanych zaciętym uporze
mocniąc się, korzeniami głębiej ziemię porze –
15 tak korona tym większą ma z siebie obronę
i tym mocniej obtacza skronie zasłużone,
im więcej doświadczyła wprzód trudu i prace.
Bóg na takich utarczek lubi patrzeć place:
najmilszy mu jest widok – jak świadczy Seneka –
20 gdy mąż, walcząc z Fortuną, z miejsca nie ucieka.
Tym bardziej, kiedy króle liczy ten bój krwawy.
O, jak wiele zyskują stąd dobra i sławy!
Gdyż się tu dowiadują, czy śmiertelnikami
są, tymiż otoczeni co gmin przypadkami;
25 kto jest Ten, od którego są berła, korony,
na którego skinienie stoja, lecą trony.
Tu poznają różnicę przyjaźni prawdziwej
od wierności niedobrze zakupnej, fałszywej.
Znać swoich – co za korzyść! Lecz to nieomylna,
30 że je sama wydaje chwila nieprzychylna.
Dobry królu, czyjegoż wieszczącego ducha
i życzeń twoje ucho dziś się nie nasłucha?

W wszystkich uścich brzmi twoja całość, życie zdrowe,
sława, szczęście stateczne, lata Nestorowe,
35 lecz już umiesz rozeznac od złota blask próżny,
i w kim umysł panuje od języka różny.
Tę ci korzyść sporządził stan rzeczy niniejszy,
czego się los nauczyć nie mógł pomyślniejszy.
Już dziś możesz być pewnym – daj Boże najdłużej! –
40 kto szczęściu, a kto tobie wiernym sercem służy.



[III.]

STANISLAO AUGUSTO, REGI POLONIAE,
MAGNO DUCI LITHUANIAE,
SACRO SUAE MAIESTATIS NOMINI DIE, 1769.

De utraque Fortuna

Adversa cum Fortuna, velut hoste feroci,
si certamen atrox palmaque difficilis,
ridenti blandaeque tamen certare pericli
plus manet haec summos laurea rara viros.
5 Curriculo vitae toto pugnatur utrique
praesidibus pugnae iudicibusque diis,
Iuppiter heroas solio nam spectat ab alto
divinaque tenet pendula serta manu.
Nil praestabilius, nihil est iucundius illi,
10 quam dum Fortunae congregitur sapiens:
gaudet prostratam victori cedere divam
irataeque teri sub pede colla deae,
quam tamen ingratum illi est persaepe videre,
quem mala non vicit succubuisse bonae.
15 Ardua virtutem exercet, quam prospera frangit –
utraque immotus qui stetit, ille vir est.
Qui melius te, Auguste, vices utriusque probavit,
et placidae, et dirae cui ita nota manus?
E cive ad solium ferri, diademate cingi
20 tempora, quid potuit faustius esse homini?
Cum magnis opibus cessit cui summa potestas,
summus cessit honos et decus imperii,
dignius invidia quid aut felicius illo?
Ast quanta fuit hic vi tibi mentis opus!
25 Religio, Virtus, praeses Sapiencia rerum
ponere Fortunae te docuere modum.
Sic princeps in te civem non sustulit, ambo,
rex civisque, uno discubere throno:
regem te sceptrum, sed prisca modestia civem
30 ostendere Titus Aureliisque parem.

WIERSZ IV.

DO NAJJAŚNIEJSZEGO STANISŁAWA AUGUSTA,
KRÓLA POLSK[IEGO],
WIEL[KIEGO] KSIĄŻ[ĘCIA] LIT[EWSKIEGO],
W DZIEŃ JEGO IMIENIN 1769.
O dwojakiej Fortunie

„Adversa cum Fortuna velut hoste feroci”

[1.] Izydor Minasowicz

Z przeciwną bój Fortuną jeżeli jest krwawy,
jeśli trudne zwycięstwo wpośród takiej sprawy,
z pomyślną walczyć cięższa rzecz jeszcze dla człeka –
ten rzadki tryumf wielkich tylko mężów czeka.
5 Z jedną i z drugą całe życie bój się toczy,
bój, co sędziów obraca, bogów, na się oczy,
Jowisz bowiem na sprawy bohaterów dzielne
patrzy, wieńce trzymając w ręku nieśmiertelne.
Żaden widok mu serca milej nie dotyka,
10 jako gdy się z Fortuną mąż mądry potyka:
cieszy się, gdy boginię od zwycięzcy startą
widzi i nogę jego na jej karku wspartą,
lecz mu patrzeć niemiło, gdy tego, co siła
złej nie zmogła, pomyślność dobrej obaliła.
15 Pomyślność cnotę łamie, przeciwność natęcza –
kto w obojej jest stałym, ten ma chwałę męża.
Któż nad cię doznał lepiej obojej, Auguście?
Wiesz, co kanar, co piolun, w tej i w owej guście.
Na tron z obywatela wstąpić, wprzód nim bywszy,
20 w koronie jaśnieć, możeż los być czyj szczęśliwszy?
Temu, co się najwyższa z wielkimi dostała
bogactwy władza, państwa ozdoba i chwała –
cóż nadeń szczęśliwszego? Lecz jakiej tu mocy
umysłu nie było ci trzeba ku pomocy!
25 Mądrość i Cnota, mając w towarzystwie Wiarę,
nauczyły w Fortunie zachować cię miarę.
Tak król obywatela nie zniósł w tobie, ale
na jednym oba tronie siedli okazałe:
królem cię być świadczyło berło, ale dawna
30 skromność obywatelom, w Tytusie tak sławna.

Dis alii sese aequiparant – humanius ut nil,
 nil sit amabilius te, Stanislae, studes.
 Aequales, olim quos natus es inter, amore
 ut patriae superes, unica cura tua est.
 35 Prosperitas in te nihil immutavit, ut sit
 corruptrix nostri prosperitas generis.
 „Ergone de me mens haec incorrupta triumphet?” –
 heroum victrix (*)⁴²⁷ exitialis ait.
 Indignata igitur dea non potuisse superbis
 40 donis maiorem vincere regno animum
 tempestatem Erebo motam tibi suscitavit imo,
 armatas facibus fundit et Eumenides,
 ferro ignique ferunt quae pagis, urbibus, agris,
 horrida Avernales damna queunt Furiae.
 45 Omnia praeterea comes his, Discordia, miscet,
 monstrum Tisiphone saevius anguifera,
 legibus eversis omnem fideique thronique
 ac Libertatis subruere ausa basim.
 Ista gemis spectans, Auguste, tuumque dolorem
 50 nulla suo superat pressa dolore parens.
 Sic pius Aeneas pereuntis funera Troiae,
 Romuleam cladem sicque, Camille, doles.
 Campus hic est, Auguste, tuae virtutis, hic almae
 est animae Lydius consiliique lapis.
 55 Dicere fas, raros certe e mortalibus ut te,
 rex bone, vi tanta caeca dea impetiit,
 invictum sed pectus ad hoc quot inania tela
 fregit et in forti pectore franget adhuc!
 Rupe velut celsa, sic summo e culmine mentis
 60 despicias, insani saevit ut ira maris.
 Te tumidi assiliant fluctus, te fulmina circum
 undique densa ruant – impavidum ferient.

⁴²⁷ (*) Prospera Fortuna.

Wielkość inni swą z bogi mierzą – Stanisława,
 by go nikt nie przewyższył ludzkością, jest sława.
 Równych, między którymi rodziles się, panie,
 byś miłością ojczyzny przeniósł – twe staranie.
 35 Żadnej w tobie odmiany szczęście nie zrobiło,
 szczęście, któremu kazić ludzki rodzaj miło.
 „I więc-że nieskazony umysł mię zwycięży?” –
 rzekła ta, (a)⁴²⁸ bohaterom co szkodzi najciężej.
 A zatym rozgniewana, że pysznymi dary
 40 podbić umysł nie mogła, bogini, bez miary
 nad państwo większy, wzbudza przeciw tobie wściekła
 burzę i z pochodniami Eumenidy (b)⁴²⁹ z piekła
 wypuszcza, które po wsiach, miastach, gruntach razem,
 co zasiągną, pustoszą ogniem i żelazem.
 45 Z tymi gdy się Niezgoda – potwora nad onę
 jędzę sroższa, co z żmij ma kudły, Tyzyfonę –
 wraz spiknie, wszystko miesza i zwaliwszy prawa,
 na upadek wolności i tronu nastawa.
 Patrząc, ty, na to, jęczysz, boleść rwie cię wielka.
 50 Żadna tak nie boleje ciężko rodzicielka,
 tak pobożny Eneas nad zburzeniem Troi,
 tak nad rzymską Kamillus (c)⁴³⁰ klęską smutny stoi.
 Twojej tu pole cnoty, tu duszy rycerskiej
 twej, Auguście, tu męstwa jest kamień probierski.
 55 Można rzec, dobry królu, że rzadko na kogo
 szturm swój ślepa bogini wywarła tak srogo,
 lecz ileż o pierś mężną swych grotów złamała,
 ile jeszcze ich złamie, gdy ty, jako skała
 wysoka, umysł mając wywyższony całe,
 60 z góry patrzysz, jak morze przewracają fale!
 Niech gromy zewsząd lecą, zewsząd burza wzruszy –
 grom, burza nie zachwieją trwogą stałość duszy.

⁴²⁸ (a) Pomyślna Fortuna.

⁴²⁹ (b) Jędze piekielne, *Eumenides*, czyli nielitościwe z greckiego nazwane, imiona ich: Alekto, Megera i Tyzyfone.

⁴³⁰ (c) Kamillus, wódz rzymski, widząc swoją ojczyznę od Galów uciśnioną, z wygnania na odsiecz jej przyszedł i od zguby uwolnił, od wdzięcznych obywateli drugim fundatorem Rzymu, czyli Romulusem, był nazwany i pod tym chlubnym nazwiskiem miał rycerską statwę w Rzymie wystawioną.

Non tua, sed, patriae patri, tibi publica damna
 et mala, quae populus sentit, acerba dolent.
 65 Devotum pro gente libens et ponere promptus,
 ne placeas solus tu tibi, Co<dr>e, caput.
 Cetera Fortunae rabiem contemnis et ictus
 conatusque leves debilis invidiae.
 Macte animo iucunda Iovi spectacula praebes,
 70 praesagum caelo nomen et omen habes:
Stanislaus erit Stans laus, Stans gloria (*)⁴³¹ semper,
 Fortunae nisus Invidiaeque cadent.



Nie twe własne, lecz szkody publiczne cię bołą,
 żalosną się, jak ojciec ludu, trapisz dołą,
 65 gotów za naród życie swojełożyć szczerze,
 kochający ojczyznę miłą polski Kodrze. (d)⁴³²
 Złością zatym Fortuny gardzisz i – jak mężny –
 za nic ważysz Zazdrości zamach niedolężny.
 Idźże torem tym dalej, pomniąc, że w imieniu
 70 twym od nieba masz *stałą sławę* w przeznaczeniu, (e)⁴³³
pomniąc, że ten odbiera koronę w zaszczytce,
kto utarczkę odprawił swoją należycie,
jako też, że Fortuna, nim w zasługach dała
koronę, wprzód ją tobie zasłużyć kazala. (f)⁴³⁴

[2.] **Franciszek Dionizy Książnin**

Przeciwniej los Fortuny jeśli-ć zbyt srogi
 i ciężką niesie bitwę, a tryumf zbyt drogi,
 to-ć wdzięczna i pomyślna więcej trudów zada –
 przed największym tu mężem rzadki wieniec pada.
 5 Przez cały życia przeciąg bić się czleku trzeba,
 za sprawce walki mając i za sędzie nieba,
 Bóg bowiem, widząc z wierzchu bohaterki dzielne,
 trzyma w dłoni niechybnej wieńce nieśmiertelne.
 Nic mu nie jest miłszego, nic go tak nie ruszy,
 10 jak gdy się potka z szczęściem cnej filozof duszy:
 kontent, gdy przed zwycięzcą ślepe bóstwo pryśnie,
 a on kark mu, choć z dąsem tłoczając, k ziemi ciśnie,
 lecz jak nudno mu widzieć tego czasem męża,
 co go zły los nie pożył, lecz dobry zwycięża.
 15 Przykry los cnotę wzmacnia, a pomyślny łamie –
 kto w oboim trwa wryty, ten męża ma znamię.
 Któż nad cię, królu, lepiej obu doznał losów,
 komuż tak bieg świadomy wśród pociech i ciosów?

⁴³¹ (*) *Stanislaus* e patrio idiomate significat *Stans gloria* vel *Stet gloria*. [„Stanisław” w języku ojczystym oznacza ‘stałą sławę’ lub ‘niech trwa w sławie.’]

⁴³² (d) Kodrus, król ostatni ateński, który słysząc proroctwo, że wojny nie wygra, chyba sam zginie, rzucił się mężnie między nieprzyjacioly i śmiercią swą ojczyznę ocalił.

⁴³³ (e) Następujące wiersze odmienione od tłumacza.

⁴³⁴ (f) Na koronatkach, czyli medalach podczas aktu koronacji roku 1764 w Warszawie rzucanych, wyrażona korona z tym się dawała widzieć napisem: *Hanc iussit Fortuna mereri*.

Obywatel wszedł na tron, skroń złotem obleka,
 20 a cóż mogło się trafić szczęśliwiej dla człeka?
 Dana ci do rąk z berłem jest najwyższa władza,
 naród chętnie-ć na pierwszym dostojeństwie sadza –
 nic fortunniej ci nad to Bóg nie mógł skorzyścić.
 Lecz co za moc twej myśli, co-ć to mogła ziścić!
 25 Poczciwość, cnota, rozum, statek w zmiennej doli
 dały-ć model, jak los masz po swej trzymać woli.
 Tron ci obywatelstwa z cnej myśli nie składa –
 i król, i obywatel jednym berłem włada:
 berło królem, lecz skromność cię obywatelem
 30 znać daje nie mniej, jakby Tytem lub Aurelem.
 Wielu się równa z bóstwy, a Stanisław woli
 najlepszym jeden w ludzkiej okazać się doli.
 Co się w równym z drugimi urodziłeś stanie,
 chcesz miłością ojczyzny ubiec – twe staranie.
 35 Pomyślność cię nie mogła w niczym przeobrazić,
 jakożkolwiek pomyślność ród nasz zwykła kazić.
 Zaczynam zgubna cnych mężów gromicielka ^(a)435 rzecze:
 „Więc i ze mnie ta to myśl łup zwyczajski zwlecze?”
 a nie mogąc ni darem, ni wabem zaszczytnie
 40 twardego ruszyć serca, ostrząc zęby, zgrzytnie.
 Wraz ci burzę z Erebu i nawałność puści,
 pędząc czarne Jędz roje piekielnej czeluści;
 te z ogniem i żelazem na smolnych ożogach
 po wszystkich w srogim wrzasku rozlecać się drogach.
 45 Toż się z nimi Niezgoda łącząc, zmąci wszystko
 – sprośniejsza stokroć jędza nad Megierę brzydką –
 śmiała, stawiając ojczyznę nad ostatnim kresem,
 praw, tronu i wolności grunt ruszyć z kretelem.
 Na to patrząc, Auguście, krajiesz się z boleści,
 50 że-ć żaden ból w rodzeniu nie przejdzie niewieści.
 Tak bolał czuły Enej nad swej Troi stosem,
 tak Kamil nad okropnym Rzymianów pokosem.
 Żniwo-ć tu twoje, mężu, cnót pięknych zasady,
 tu to kamień probierski twej duszy i rady.
 55 Można rzec, że tak srodze rzadko kogo z ludzi,

⁴³⁵ ^(a) Fortuna pomyślna.

jak ciebie, dobry królu, ślepe Szczęście trudzi,
 lecz o serce niezłomne czczych jak wiele miota
 pocisków i niejeden grot jeszcze zgruchota!
 Z wierzchołka górnej myśli, ni z wysokiej skały,
 60 patrzysz, jako nurt słone z szturmem ciska wały:
 niech na cię pryska odmęt, niech piorun dokoła
 ognistym trzaska bełtem – nie tknie-ć serca zgoła.
 Nie własne-ć bolą szkody, lecz nędza ojczyzny
 i które z bólem smutny lud doznawa bliźny.
 65 Wylejesz krew za naród i chętnie, i szczerze,
 byś nie sobie samemu spodobał się, Kodrze.
 Wreszcie gardzisz Fortuny srogość i jej groty,
 i bezsilnych zawiśniów płochopędne zwroty.
 Nuże, trwaj mężnie! Miły dajesz widok Bogu,
 70 masz imię i otuchę z pomyślnego wrogu:
stać sława i cześć zawsze będzie Stanisława,
 pierzchnie przemoc Fortuny i zawisna wrzawa.

[3.] Urban Szostowicz

Jeśli z przeciwną bitwa Fortuną jest krwawa
 i szczyć się tryumfem z niej przytrudna sprawa,
 z pomyślną walczyć większe jest niebezpieczeństwo –
 to rzadkie, wielkim mężom właściwe zwycięstwo.
 5 Z jedną i z drugą zawsze prowadzimy bój srogi,
 mając świadki i sędzie tej utarczki – bogi,
 gdyż Jowisz na rycerze pogląda walczące
 i trzyma dla nich wieńce z ręki swych wiszące.
 Nic mu bardziej widoku i serca nie słodzi,
 10 jak gdy mądry w zapasy mąż z Fortuną chodzi:
 cieszy się, gdy zwycięzca boginię pokona,
 gdy mostem u nóg jego padnie zwyciężona,
 lecz mu patrzeć niemiło na takiego męża,
 co go zły los nie łamie, pomyślny zwycięża.
 15 Przeciwność cnotę wzmacnia, pomyślność ją kruszy –
 kto stały jest w obydwóch, ten mąż wielkiej duszy.
 Któż nad cię, królu, lepiej obóch doznał skutku,
 tak z pomyślnej wesela, jak z przeciwnej smutku?

20 Bo cóż jest szczęśliwszego, jak usiąść na tronie,
 z obywatela wieńczyć koroną swe skronie?
 Nad tego, któremu się najwyższa dostała
 z bogactwy władza, państwa ozdoba i chwała,
 któż może być szczęśliwszym? Lecz jakążę siłą
 umysłu miarkować się nie trzeba ci było!
 25 Mądrość, cnota i wiara do tego-ć pomogła,
 że cię podchlebna pani swym blaskiem nie zmogła.
 Tak król obywatela cnót nie zgładził w tobie,
 obydwa tron osiedli w jednej twej osobie:
 30 Królem cię berło, skromność zaś obywatelem
 znacząc, zrównała z Tytem i Markiem Aurelem.
 Inni mierzą z bogami swą wielkość i siły,
 twoja chęć, Stanisławie, byś był ludzki, miły.
 Przewyższyc tych, z którymiś w równym zrodzon stanie,
 miłością ku ojczyźnie – twe całe staranie.
 35 Pomyślność w tobie, królu, nic nie odmieniła,
 chociaż się naród ludzki psuć przyzwyczaiła.
 „Więc mię ten umysł męski zwyciężył? – wnet rzecze –
 Mnie, przed którą bohater zguby nie uciecze?”
 Rozgniewana bogini, że większej od tronu
 40 nie mogła podbić duszy dary swego plonu,
 wzbudza burzę przeciwko tobie, żalem zdjęta,
 rozrywając piekielnym Jędzom twarde pęta;
 te po wsiach, miastach, polach, nie hamując pędu,
 co zarwą, ogniem, mieczem pustoszą bez względu.
 45 Z nimi wszystko Niezgoda miesza potwarzami
 sroższa nad Tyzyfonę okrytą węzami;
 powywracawszy z gruntu najprzedniejsze prawa,
 religiją, tron, wolność obalić nastawa.
 Ty, na to patrząc, jęczysz w żalach pogrążony,
 50 srodzej od matki w bólach będącej strapiony.
 Tak pobożny Eneasz nad Troi zburzeniem,
 tak Kamillus boleje nad Rzymian zniesieniem.
 Twego to pole męstwa i statecznej cnoty,
 Auguście, twej to duszy probierskie są młoty.
 55 Można rzec, dobry królu, że ślepa bogini
 zbyt rzadko szturm tak srogi na kogo uczyni,

60 lecz małoż o twój umysł pocisków zламаła,
 małoż ich jeszcze złamię, gdyż twoja myśl stała,
 podobna w śródkiem morza wyniesionej skale,
 patrzy z góry z uśmiechem na wzburzone fale?
 Niech na cię lecą groty, nawalność się sroży,
 nic to twego stałości umysłu nie trwoży.
 Nie twe cię własne trapią, lecz publiczne szkody,
 oplakujesz jak ojciec poddanych przygody,
 65 ochoczy swe za naród życiełożyć szczerze,
 nie siebie, lecz ojczyznę kochający Kodrze.
 Gardzisz złością Fortuny i jej pociskami,
 gardź słabymi zazdrości podle zamachami.
 Nie trać serca, Jowisza ciesz miłym widokiem!
 70 Niech ci twe imię będzie pomyślnym prorokiem,
 że Stanisław na zawsze *stałą chwałą* słynie,
 a Fortuny z Zazdrością brzydką upór zginie.



[IV.]

CARMEN AD STANISLAUM AUGUSTUM,
POLONIAE REGEM,
MAGNUM DUCEM LITHUANIAE,
DOMINUM CLEMENTISSIMUM,
DIE NATALI SVAE MAIESTATIS SACRO,
17 IANUARI 1770

Sacra, tuae quae, lux, orditur tempora vitae,
hac eadem nobis, o rex, ingentia de te
deque tuae genti a superis dis sorte statuta
fata aperit. Pelago reducis dum spicula Phoebi
5 ac matutini pellunt dum luminis ictus
artificem somni segnemque soporiferumque
Morphea, iam vigili haud noctis simulacra nec ullae
illusere umbrae, nec inania somnia vati,
sed mentem sublime rapi sistique supremi
10 ante Iovis solium se sensit imagine rerum
nondum visarum attonitus laetusque pavensque.
Tam nova spectandi quanta illum quaeve cupido
incessit, sed enim frustra. Res unica totum
obruit et subito sensus influxit in omnes,
15 nam stetit una re stupefactus et integer haesit,
cum mox inciderit summo sic Pallada fatam
nempe Iovi: „Pater omnipotens hominumque deumque,
iussu nonne tuo dederat primordia vitae
iste dies illi, tua cui decreta potentem
20 Sarmatiae tribuere thronum? Quas rege creato hoc
spes cepere hilares populi sceptri que sub eius
auspiciis fore se felices atque beatos
ante tuas cecinere, tuis et in auribus, aras.
Providus o, quantis ornaras dotibus illum!
25 Omnia, quae splendent in eo, non sunt tua dona?
Religio, pietas, rerum sapientia rectrix,
mirum quantum humana simul divinaque callens
mens immensa et consilii prudentia praeses,

WIERSZ V.

DO NAJJAŚNIEJSZEGO STANISŁAWA AUGUSTA,
KRÓLA POLSKIEGO,
WIEL[KIEGO] KSIĄŻ[ĘCIA] LIT[EWSKIEGO],
W DZIEŃ JEGO URODZIN 1770

„Sacra tuae quae lux orditur tempora vitae”

[1.] Franciszek Kochanowski

Królu, święty dzień, co ci dał początek życia,
jest nam początkiem rzeczy ciekawych nabycia:
o tobie i narodzie twym co nieba wróżą,
dobre czy-li złe losy nam wszystkim posłużą.
5 Ranne zorza gdy na świat rączym śpieszą gońcem,
poprzednicze promienie błyskają przed słońcem,
z ospalstwa lub z potrzeby sen znika od ludzi.
Po próżnych w śnie widokach gdy się każdy budzi,
nie ludzące, lecz prawdę znaczące wyroki
10 myśl wieszczka z <z>iemi w górne przynoszą obłoki.
Ten, czując, przed Jowiszem że stanął w Syjonie,
z rzeczy nowych cieszy się, boi, wstydem płonie,
niewidzianego chęć go widziadła zapala,
lecz próżno, rzecz jedyna wszystką rzecz obala.
15 Jak zdumiały, jak wryty stanął, pomieszane
mając myśli i zmysły do kupy zebrane.
Słyszy w Pallady głośniejszy do Jowisza mowie:
„Ojcze wszechmocny, czym cię znają być bogowie,
czyż nie twe dziś żyć temu nakazały sądy,
20 któremu Pol<s>kiej mocny tron oddany w rządy?
Lud wesół pod króla tego panowaniem,
błogosławionymi że, szczęsnymi się staniem,
wróżył dobre nadzieje w wielu rozumieniach,
w bogomyślnych przesyłał do twych uszu pieniach.
25 Opatrznie jakieś mu z cnót uczynił ofiary,
wszystko, co w nim jaśnieje – czyż nie twe są dary?
Wiara, pobożność, mądrość – wszystkiego rządczyną,
cud rozum, skrytość wszelką przenikać zaczyna,

natura duce plenum iusti pectus et aequi
 30 et regum illa decus reliquis clementia maius,
 culmine et in celso tam rara modestia, magnus
 laudis amor verae, magnorum gloria mater
 fonsque operum, populi cor amans, memor atque paterna
 cura, utriusque animus Fortunae victor, ad omnem
 35 fortis et impavidus casum temnensque pericli,
 cuius in Augusto, si non tua, munera sunt haec?
 His decorare soles reges virtutibus illos,
 imperio quorum caras tibi subdere gentes
 vis et principibus iustis, sapientibus, aequis,
 40 fortibus atque piis, quoties vis regna beare.
 Quid iam, quaeso, rei est extremam te tot ab annis
 dissimulare, ultro potius permittere cladem
 regis et antiqui populi tibi tura litantis
 et tua tot saeculis altaria rite colentis?
 45 In praeceps ruere omnia, sus deque omnia verti
 aspicias et nondum pietate moveris? An, ipsas
 sentiat ut spinas pondusque immane coronae,
 iussisti regem, placidae nil pacis et otii
 nilque voluptatis quam aliis diademata portant?
 50 Navis, quam ille tuis iussis nutuque gubernat,
 fluctibus horrendis ac tempestatibus acta,
 hactenus et iamiam prope naufraga, litore numquam
 sistet pacato? Nosti, pater, ut mihi cordi
 sit, cuius dudum ad sceptrum formanda iuventus
 55 in nostro et nutrita sinu nostroque labore”.
 „Filia (namque animum vates arrexerit et aures,
 quae responsa dei, si quae solatia, si quae
 spes manet) – arridens respondit Iuppiter olli –
 filia, Sarmatici tibi ne discrimina regis
 60 nec regni nimium doleant! Est imperiis, est
 omnibus isthaec sors communis et alea: facto
 circuitu desperatis prosperrima quaevis
 succedunt iterumque vices, miscebitur imis,
 quod summum est, toties sed adhuc cadet atque resurget –
 65 haec reges aequae populosque subire necesse est.
 Si fortunatis semper forte esse liceret,

roztropność – wódz rad dobrych z natury powodu,
 30 słuszność i sprawiedliwość w nim są bez zawodu,
 łaskawość, miłosierdzie – monarchów ozdoba,
 sławy dobrej chęć, skromność w nim się mi podoba.
 Źródło dzieł dobrych, serce lud swój kochające
 i starania ojcowskie dobra ludu chcące,
 35 umysł śmiały, wspaniały, nieszczęść pogardzanie,
 czyż w Augustie dary są, gdy nie twe, panie?
 Tymis cnotami nawykł tych królów ozdobić,
 których na rząd narodów lubych chcesz sposobić;
 potomstwo im pobożne, mądre masz przystawić,
 40 wielokroć chcesz królestwa które błogosławić.
 Cóż za przyczyna, proszę, iż już przez lat wiele
 nie wstrzymasz, raczej spuszczasz ciężkie klęski śmiele
 na króla i lud dawny, tobie się modlący,
 tyle wieków twój ołtarz należycie czczący?
 45 Przepadło wszystko, z gruntu wniwecz się obraca,
 widzisz? A litość twoja nic tego nie skraca.
 Czyś kazał, by korony ciężarem niezmiernie
 król się trapił i nie czuł w niej nic, tylko ciernie,
 odsaczywszy od niego spokojność z rozkoszą
 50 i co dobrego innym korony przynoszą?
 Łódź, którą z twych rozkazów, z twej woli styruje,
 przez ciężką się nawałność skołatana czuje
 i już bliską tonienia przez różne zapędy
 czyż spokojnego brzegu nie chwyci nikędy?
 55 Na łonie i w mym sercu tę młodź pielęgnuję,
 wiesz, ojcze, którą berłom zdatną upatruję”.
 „Córko (tu wieszczek wzruszył myśl i podniósł uszy,
 co za odpowiedź boska, dobra lub zła, tuszy) –
 uśmiechnąwszy się, Jowisz do Pallady mówi –
 60 co się polskiemu dzieje państwu i królowi,
 niech cię tak zbyt nie boli ta ich poniewierka!
 Państwowym wszystkim z zwyczajnych jest to jedna bierka:
 po nieszczęściach pomyślność zawsze koło toczy,
 rzecz największą zmieszana z małą w dole tłoczy,
 65 powstając, często pada, znowu się wygrzeba –
 królowi i ludowi to znosić potrzeba.

impia mortales caperent oblivia nostri:
 numina, mos hominum, securis temnere rebus,
 in templa aerumnae cogunt cum principe vulgus
 70 densum umeris. Quae deinde piacula debet
 Sarmaticum ultrici Themidi genus? Hanc ego gentem –
 omnes deme pios, qui sint, morisque vetusti –
 quae scatet ignota maioribus impietate
 sollicitamque parum iam religionis avitae,
 75 crebra ullis quae non cohibet periuria poenis,
 in res iacta palam tolerat convicia sacras,
 iudicibus plenam, quos odi, prorsus iniquis
 atque gravem nimium plebi miserisque colonis,
 moribus infectam peregrinis, ut cui casti
 80 iura fidesque tori prope pulsa, hanc, inquam, ego gentem,
 cara licet mihi sit, non una strage piandam,
 dum sese emendet meliori reddita frugi,
 immotus statui. Norit iam denique gens haec
 prodigiis me nolle novis sua iura tueri
 85 servandisque suis a me miracula rebus
 ne frustra expectet. Potius sibi conscia, quantum
 imprudenter agat, cum nil sibi consulit ipsa,
 magnos consilii coetus cum improvida rumpit,
 unius cum animae venalis voce salutem
 90 et libertatem patriae legesque sacratas
 funditus everti sinit inconsultaque certum
 currit in exitium. Propriae sibi conscia culpae
 advertat potius, quo peccat, et integra si vult
 esseque, si felix, si libera, si diuturna,
 95 omnem in consiliis fortunam ponat et armis.
 Obiiciet melius tum, iuncta cum Iove dextra,
 arma armis, certas et vires viribus hostis.
 Castigata quidem sapiet propriisque ruinis
 docta salutiferis melius stata tempora per me
 100 consiliis solers concorsque impendit et ipsa
 prospiciet sibi, quo stet longo et floreat aevo
 integra, tuta, potens, sapienter libera, felix.
 Quod iam vero mea refert, oratur et a me:
 imponam finemque malis metamque labori

Ci, co w szczęściu niezmiernym zawsze by żyć mieli,
 o mnie by i o niebie pewnie zapomnieli:
 niezbożność w bezpieczeństwie gardzi mną, gdy trwoga,
 70 król, wódz, szlachcic i wieśniak modli się do Boga.
 Czyż mało naród polski, okrom innych złości
 mnie winnych, winien mściwej jest sprawiedliwości?
 Ten naród – wyjm pobożnych i z dawna cnotliwych –
 pełen niecnot nieznanych przodkom, niegodziwych,
 75 ten, co o starożytność mniej dba dobrej wiary,
 ten, co krzywoprzysięstwa zwykł puszczać bez kary,
 ten, co i świętokradztwom widocznie pobłaża,
 ten, co pełen złych sędziów, czym mnie zbyt uraża,
 nazbyt ciężki pospólstwu, mieszkańcom z ubóstwem,
 80 obcych a złych zwyczajów zarażony mnóstwem,
 prawa i przywileje – ze swego mieszkania,
 z poczciwego małżeństwa wiarę precz wygania,
 ten ja naród, powiadam, chociaż mi jest miły,
 wiele nieszczęść, żeby go trochę przygnębiły,
 85 stateczniem postanowił. Niech zna ta część ludu:
 praw ich broniąc, nowego nie chcę czynić cudu,
 niech próżno nań nie czeka, chcąc rzeczy swe calić,
 wie czynność nieroztropną, nie ma się z czym chwalić.
 Sama o sobie nigdy nic dobrze nie radzi,
 90 rwie sejmy nierozmyślnie. Cóż jej nad to wadzi?
 Jednej duszy przedajnej głos wolność, zbawienie
 ojczyzny, prawa święte wdaje w przewrócenie –
 na pewną zgubę leci, bezradną się staje.
 Niech wie, czym grzeszy, że jest winną, niech uznaje.
 95 Całą być, szczęsną, wolną, trwałą gdy się skłoni,
 wszelkie szczęście niech w radach pokłada i broni;
 broń przeciw broni złoży, za Boską pomocą
 a moc nieprzyjacielską swą odbije mocą.
 Po chłostach mędrsza będzie – własne obaliny
 100 nauczą. Czasu rozmiar czyniące godziny
 pilniej na dobrych radach zawsze będzie trawić,
 chcąc się z rad ubezpieczyć i szczęśliwą stawić,
 wolność mądrą, moc, całość, bezpieczeńność zachować,
 długim czasu przeciągiem kwitnącą wiekować.

105 ocius ac speret mortalis nescius horae,
 anxius, incertus, metuens semperque futuri.
 At mihi dilectum quod spectat, filia, regem,
 heroem volo prae reliquis mortalibus illum.
 Ardua res, constat, nihil esse in principe magni;
 110 si quem perpetuo rebus gaudere secundis
 forte sinam, humanis exemptum casibus ultro
 tranquillumque, deest illi virtutis arena;
 attollunt ad semideos adversa. Mihi si
 istius ingens vis animi non nota fuisset,
 115 haud illum tantis sinissem hucusque procellis
 impeti. At alta quidem medio vel in aequoris aestu
 stans rupes, animo minus est immobilis isto.
 Religio et ratio – vires sunt eius opemque
 alternis afferre solent. Placet illius alma
 120 pax mihi mentis et est animae certissima testis
 innocuae. Placet hic tacitus sceptrique thronique,
 si patriae res exposcat, sit et utile genti,
 contemptus, mentis summae, laus summa decusque
 totum se patriae populique litare saluti.
 125 Quid memorabilius, quid maius regia virtus
 ostendit terris? Meriti hoc est culmen apexque.
 Fixum est: regnabit Fortuna maior utraque,
 maior et Invidia. Dispersis nubibus atris
 clarior emerget geminoque illustrior orb<e>,
 130 tumque pater patriae, tum libertatis alumnus
 noscetur semperque latens in principe civis”.
 Haec post dicta Iovis vates quibus undique totus
 laetitiis incessit et haec audita bonorum
 omina fatorum, quam plura audire negata,
 135 exacuerunt sitim, sed enim disparuit aulae
 caelestis facies votis nisi speque relictis.



105 Co zaś do mnie należy, i na twą prośbę tę,
 koniec złemu położę i dam pracom metę
 rychlej, jak się spodziewa człek nic niewiedzący,
 o przyszłe rzeczy w troskach zawsze się bojący.
 Co się tknie króla, córko, który się tak trudzi,
 110 dzielniejszym mieć go pragnę z między innych ludzi.
 Przez przykrość, jawno komu wszystko pożądanie
 dzieje się, nic wielkiego w takim nie jest panie;
 komu spuszczyć spokojność, raz wraz nadam gody,
 a od frasunków kogo wyjmę i przygody,
 115 nie ma placu, aby mógł swe okazać cnoty,
 wszak ciągną do dobrego przeciwne obroty.
 Mocny umysł królewski by mi nie był znany,
 nigdy by tyłą nieszczęść nie był obarczany.
 Nad niego, wśród wód morskich górna, stojąc, skała,
 120 łatwiejsza do wzruszenia, mniej zda się być stała.
 Wiara i rozum – siły być się jego zdają,
 wzajemnie go obydwie w czasie wspomagają.
 Sławna myśli spokojność najmniej go nie wzruszy,
 co najprawdziwszym świadkiem jest niewinnej duszy.
 125 W cichości skryte berła z tronem pogardzanie,
 byle naród z ojczyzną widzieć w lepszym stanie,
 ozdobna wielkość myśli, wielkiej zgodna chwale,
 dla kraju, ludu swego być wylanym w całe –
 nic z cnót królów nie wyjdzie w pamięć na świat długi
 130 lepszego, najcenniejsze są takie zasługi.
 Zrządziłem: rządzić będzie, przeciwność Zazdrości
 zwycięży. Blask mu, cmiące rozbiwszy ciemności,
 jaśniejszym się pokaże przed dwoistym światem,
 gdy go ojcem ojczyzny, a wolności bratem
 135 poznają. Mieć lustr będzie, najmniej go nie straci,
 że skryty obywatel, choć w króla postaci”.
 Skończył tak Jowisz mowę. Wieszczyk, rad niezmiernie
 i zewsząd wesół, wszystko chciał mieć w powtór wiernie,
 lecz próżno się pragnienie jego zaostrzyło,
 140 gdyż mu już więcej słyszeć zakazano było.
 Rzeczy niebieskich postać zniknęła ogólnie,
 życzenia i nadzieje zostały szczególnie.

[2.] Urban Szostowicz

Dzień ten, co twego, królu, jest życia początkiem,
 ułożone od Boga z ciągłym losów wątkiem
 o tobie i narodzie wyroki odkrywa.
 Wtenczas, kiedy się słońce z morza wydobywa
 5 i rozpędza ciemności swymi promieniami,
 gdy się bóg snu ^(a)436 uchyla z miękkimi skrzydłami,
 nie przez sen lub przez nocne jakie omamienia,
 lecz na jawie-m to widział, co głoszą me pienia.
 Czułem się być do nieba duchem zaniesiony
 10 i przed tronem Jowisza nagle postawiony.
 Z niezwykłych dziwów czując bojaźń i wesele,
 zdumiały, chciałem widzieć nowych rzeczy wiele,
 lecz darmo, bo mnie jedna rzecz prędko zmieniła
 i wszystkie we mnie zmysły obliczem przyćmiła.
 15 Stałem jako wryty, w uściech skrzepla mowa,
 w tym te-m słyszał Pallady do Jowisza słowa:
 „Wszechmocny ojcze bogów wraz z ludzkim plemieniem,
 wszak początek żywota za twoim zrządzeniem
 20 dzisiejszy dzień dał temu, któremu twe sądy
 potężnej Sarmacyi tron oddały w rządy,
 którego osiadłszy, jakiejż nie nabył otuchy
 pełen radości naród, jakimiż to duchy
 w świątnicach o twe uszy obily się głosy,
 szczęśliwe sobie pod nim obiecując losy.
 25 Jakimiś go przymioty ozdobił, troskliwy!
 Cokolwiek nas w nim dziwi, twój dar jest właściwy.
 Wiara, pobożność, mądrość – czynów rządzielka,
 wiadomość rzeczy boskich i ludzkich tak wielka,
 roztropność – dusza rady i państwem rządzenia,
 30 serce sprawiedliwości pełne z przyrodzenia,
 największy królów zaszczyt: łaskawość i ona
 z tak wysoką godnością skromność połączona,
 tak wielkie się w prawdziwej chwale zakochanie,
 o narodzie pamiętne ojcowskie staranie –
 35 wielkich zawsze dzieł źródło, miłość sławy, męstwo
 i z obję w każdym razie Fortuny zwycięstwo,

serce stałe na wszelkie nieszczęścia, przygody,
 nie sąż to twoich darów w Auguście dowody?
 40 Tymis ty owe króle zwykl zdobić cnotami,
 którym rząd nad lubymi-ć dajesz narodami
 i ilekroć zamysłasz uczynić szczęśliwe
 państwa przez króle mądre, mężne, sprawiedliwe.
 Cóż masz długich niewzględów taką za przyczynę?
 Tu król idzie z narodem w ostatnią ruinę!
 45 Ty na to jak nieczuły poglądasz przez szpary,
 bez bacności na z dawna wierne ci ofiary.
 Widzisz, jak wszystko z gruntu upada wzruszone,
 a jeszcze ci litością serce niewzbudzone?
 Czyliż tylko ciężaru i kolców korony
 50 kazaleś, by doznawał król nią ozdobiony,
 a nigdy się nie widział z pokojem, rozkoszą,
 które innym monarchom korony przynoszą?
 Okręt za twym rozkazem w rządy mu oddany,
 tył strasznymi burzy dotąd skołatany,
 55 już bliski zguby, w porcie czyż nigdy nie stanie?
 Wszak wiesz, ojcze, jak wielkie mam o tym staranie,
 którego młodość polskiej sposobiąc koronie,
 na mym go wychowałam z troskliwością łonie”.
 „Córko (poeta bowiem tu nadstawił ucha:
 60 co za odpowiedź boga, co z niej za otucha?) –
 Jowisz jej pełnym wdzięków odpowiedział głosem –
 córko, nie troszcz się króla sarmackiego losem
 ani królestwa zbytnie! Ta wszystkim właściwa
 państwow jest dola: po zlej nastaje szczęśliwa
 65 i znowu przykra; co się najwyższym być zdaje,
 zburzone, pada z gruntu i znowu powstaje –
 tej odmianie podlegli króle i narody,
 bo gdyby miłej zawsze doznali pogody,
 wpadliby w wiarołomne o mnie zapomnienie,
 70 gdyż wzgardę Boga w ludziach sprawia powodzenie,
 a chłosta wpędza króla z gminem do kościoła.
 Alboż o małą zemstę sprawiedliwość woła
 do mnie z Polaków? Tych ja, wyjąwszy osoby,
 co z starożytniej cnoty szukają ozdoby,

⁴³⁶ (a) Morfeusz.

75 w nieznannej bezbożności przodkom zastarzałych
i o wiarę ojczystą bardzo mało dbałych,
przez szpary patrzących na przysięgi krzywe,
na świętość miotających bluźnierstwa złośliwe,
sędziów utrzymujących zbytnie niegodziwych,
80 na mizernych poddanych mocno uciążliwych,
obcymi obyczajmi wszędzie zarażonych,
bezwstydnie się chlubiących z praw łoża wzgardzonych,
tych ja, mówię, ukarać, chociaż mi są mili,
póki się nie poprawią, w czym dotąd błędzili,
85 stateczniem postanowił. Różnymi klęskami
niech zna ten naród, że praw nowymi cudami
jego nie będę bronił, niech się nie spodziéwa,
bym dla jego całości miał sporządzać dziwa.
Niech się raczej postrzeże, że błędzi szkaradnie,
90 gdy mniema, że bez rady obejdzie się snadnie,
gdy sejmy nierozmyślnie, zrywając, obala,
gdy głosem jednej duszy przedajnej pozwała,
by wolność narodowa ginęła i prawa,
gdy pewne swojej zgubie przyspieszenie dawa.
95 Niech pozna raczej nieszczęść niniejszych przyczynę,
sobie samemu onych przypisując winę,
a jeśli chce być wolnym, szczęśliwym i całym,
u obcych w poważaniu, w sobie wiecznie stałym,
niech wszelkie szczęście w radach pokłada i w bronii,
100 wtenczas się mu na pomoc chętnie Jowisz skłoni,
bronią broń nieprzyjaciół, moc mocą odwróci.
Po szkodzie, chłostach mądry, kiedy się ocuci,
lepiej czas wyznaczony na zbawiennych radach
trawić będzie, a nie tak jak przedtym na zwadach.
105 Tak sam sobie poradzi, by był w trwaniu wiecznym
mądrze wolnym, szczęśliwym, całym i bezpiecznym.
Co do mnie i twoich próśb: w królestwie mi miłym
uczynię koniec złemu i trudom zawiłym
prędzej, niż się niepewien czasu człek spodziéwa
110 i troskliwie przyszłości z strachem oczekiwa.
Lecz co się tycze, córko, króla mi miłego,
chcę, by spomiędzy ludzi był bohater z niego.

Trudna to rzecz, lecz i to też pewna, że taki
wielkim nigdy nie będzie, któremu jednaki
115 los statecznie sprzyjając, od przygód daleki,
w pokoju snem zamyka bezpiecznie powieki –
nie ma on sposobności okazania cnoty;
równych półbogom czynią przeciwne obroty.
Gdyby mi wielki umysł króla nie był znany,
120 nie zniósłbym, by był tyłą klęski skołatany,
ale on od wyniosłej wpośród morza skały
na wzburzone ma fale bardziej umysł stały.
Wiara, rozum są jego siły nazbyt mocne
i zwykły sobie wzajem być zawsze pomocne.
125 Spokojność mi się jego umysłu podoba
i jest duszy niewinnej najpewniejsza proba.
Podoba mi się skryte tronu pogardzanie,
byle naród z ojczyzną widział w lepszym stanie.
Największym to zaszczytem jest myśli wspaniałej,
130 gdy się przy tym na dobro kraju wylał cały.
Cóż nad tę cnotę króla większego widziała
ziemia? Zaslug to meta i największa chwała.
Wyrok jest nieodmienny, iż będzie panować,
Zazdrość z obią Fortuną musi mu hołdować.
135 Ustąpią czarne chmury z pożogiem ognistym,
jaśniejszym się pokaże przed światem dwoistym,
ojcem ojczyzny, stróżem Rzeczypospolitej
nazwan i obywatel w monarsze ukryty”.
Po tych słowach Jowisza jakaż radość nowa
140 napelniła poetę, jakich wróżb osnowa
przerwana w nim wzbudziła do dalszych pragnienie,
lecz darmo, bo przez jakieś nagle odmienienie
niebieskiego pałacu zniknął widok cały,
życzenia i nadzieje same się zostały.



[V.]

ODE AD STANISLAUM AUGUSTUM,
REGEM POLONIAE,
M[AGNUM] D[UCEM] L[ITHUANIAE].
Ex occasione oblatis ab illo auctori numismatis,
ex una parte effigiem eius,
ex altera vero libros cum inscriptione
Sapere auso praeferentis

Vanam esse e numismatum et statuarum honore superbiam. Stanislao Augusto, clementissimo regi, debitae ab auctore referuntur gratiae, quod immeritum singulari beneficentia ornet hominem et in numero suorum collocet.

Fastidiosam mene superbiam
fas est et altos sumere spiritus,
si auri vel argenti, vel aeris
Lemniacis liquefacta flammis (1)⁴³⁷

5 ac in rotundum lamina ductilis
portare nostram cogitur icona,
si ferre gypsum vel iubetur
nostra lapis Ligurinus ora? (2)⁴³⁸

10 Ferat! Sed quid vanius aspici?
Ad nos relabi propria caesarum? (3)⁴³⁹
Bovi invident adhucne ranae? (4)⁴⁴⁰
O hominum tumor appetentum

frustra pusillis tam male quae quadrent!
An fultus alta pumilio (5)⁴⁴¹ basi

⁴³⁷ (1) Lemnos, insula maris Aegaei, in qua colebatur Vulcanus, artifex elegantissimorum e diversis metallis operum.

⁴³⁸ (2) Liguria, hodie Genuensis tractus, unde candidissima marmora asportabantur.

⁴³⁹ (3) Numismata, statucae antiquitus solis heroibus ac caesaribus erant propria. [Medale, posągi przysługiwaly niegdyś tylko starożytnym bohaterom i cesarzom.]

⁴⁴⁰ (4) Nota Aesopi fabula *De Rana et Bove*. [Znana bajka Ezopa *O Żabie i Wółu*.]

⁴⁴¹ (5) Pumilio, idem ac pygmaeus, seu nanus, homo parvae ac humilis staturae. [Karzeł, tyleż co pigmejczyk, czyli niziołek, człowiek niskiej i nędznej postury.]

PIEŚŃ XXIV.
DO NAJJAŚNIEJSZEGO STANISŁAWA AUGUSTA,
KRÓLA POLSKIEGO,
WIEL[KIEGO] KSIĄŻ[ĘCIA] LIT[EWSKIEGO] *ETC. ETC.*
Z przyczyny wziętego od niego złotego medalu,
na którym z jednej strony *bustum* autora,
z drugiej zaś książki jego są wyrażone,
z napisem: *Sapere auso*

W tej pieśni poeta za próżną poczytuje chwałę szukaną przez medale i posągi. Dziękuje Królowi J[ego]m[os]ci, że niezasłużonego swoją szczodrotą obdarzył i w poczet użytecznych krajowi, a swemu panu wiernych policzyć raczył.

„Fastidiosam mene superbiam”

Urban Szostowicz

Słuszną, bym dumą puszył nieprzyjemną
i dmuchał parą wysoko nikczemną,
że złota, srebra i miedzi czerwonej,
w równym jak Lemny (a)⁴⁴² ogniu rozpuszczonej,

5 okrągłe sztuczki, wpród na stemplu rytą,
mają twarz moją dokładnie wybitą
albo że gipsu i marmuru głazy
genuńskiego (b)⁴⁴³ noszą me obraży?

10 Niech noszą! Próżność żądać być widzianym
i do cesarzów dawnych porównanym.
Czyż jeszcze żaba walczyć będzie z wolem?
O dumo ludzka, jakimż pragniesz czołem

tego, co tobie wcale nie przystoi?
Czyż na pniu karzeł że wysokim stoi,

⁴⁴² (a) Lemnos, wyspa na archipelagu greckim, na której był czczony Wulkan, sławny różnymi narzędziami z rozmaitego kruszcu rzemieślnik.

⁴⁴³ (b) Genua, od dawnych Liguryj zwaną białym marmurem słynie.

15 Titanas (6)⁴⁴⁴ aequet? Parva magnis
contuleris, venient minora.

Subinde nanus gratior in suos
contractus artus. Si sapis, et supra
te nil et extra quaere, nosci
20 nec nimium tibi notus ipsi

contende. Prudens qui sibi sufficit,
beatius est nil animo, sua
qui sorte contentus. Docere
quid gravius meliusve possint

25 caeleste Verum philosophiaque?
Hac arte tutus temnere cautior
maiora me suevi nec ambi
terribili invidiosa vulgo;

30 tranquillus imos praeterit, at caput
paulo levantes e mediocribus
mox garrula loquacitate
exagitans, sale spargit acri.

35 Caelatae in auro vel nive pulchrius
candente petra numen imaginis
multum decori, saepe sed plus
invidiae popularis auget.

40 Quid ipsa iam sit res, meditor – nihil,
firmum nihil, si marmoreis quoque
ut ut durent, senecta et <si>
mors populis venit ac avara

aetas colossos rodit aeneos.
Illustrium quot dudum hominum satae
Corinthiis, Graiis, Latinis
porticibus periere silvae!

15 już jest olbrzymem? Gdy małe z większymi
postawisz rzeczy, zdadzą się mniejszymi.

20 Często wdzięczniejsza jest karła statura,
gdy wzrost kształtnością nadgrodzi natura.
Jeżeliś mądry, nie sięgaj wysoko,
sam znajom sobie, nie szperaj głęboko.

Kto kontent z siebie, ten mędrzec prawdziwy,
ten wśród ubóstwa żyć może szczęśliwy,
co nad majątek swój więcej nie szuka –
taka jest rada i zgodna nauka

25 tak filozofów jak Prawdy przedwiecznej.
Przy tej ja sztuce roztropnie bezpieczny
patrzę na większe rzeczy nad mnie z wzdargą,
których gmin często twarzą zajrzy hardą;

30 niskich spokojnie bez zaczepki mija,
lecz co się głową nad miernych wybija,
na tego z szranków wypuszcza języki
i do żywego dopieka żarciki.

35 Na śnieżnym głazie lub na ciągłym złocie
być rzniętym w cudnej rzeźbiarza robocie,
wielce człowieka poczciwego zdobi,
lecz też u świata większą zazdrość robi.

40 Zważając, co by już rzecz sama była –
próżne nic, czasu gdyż zazdrosna siła
najtrwalsze z miedzi i głazów kolosy
pod swój podciąga cios hartownej kosy.

Mnóstwo posągów tyłu mężów sławnych
u Greków, Rzymian i Koryntów dawnych,
którymi były sale zarzucone,
znikły, przemocą czasu poniszczone!

⁴⁴⁴ (6) Gigantes.

45 Superba signis innumeris Rhodos (7)⁴⁴⁵
 et mole Solis viscera montium
 secare rimarique adunco
 regna Pluti (8)⁴⁴⁶ fuit ausa ferro,

50 aes omne tollens, marmor et omne, queis
 ars mira vitam, quam potuit, dedit
 saxis <et> effingens metallis
 ora hominum eripuitque denti

55 ac vi malignae temporis invidi,
 ducesque regesque immeritos mori
 virosque, quos secrevit ingens
 e populo, superisque, virtus

60 dis miscuit, quos laus sapientiae
 sublimis et mens civibus utilis
 exemit e vulgo salusque
 quos patriae integritasque legum

defensa gratis tradere posteris
 iussit merentes, denique gloria
 quos ipsa nesciri futuris
 impediit vetuitque saeculis.

65 His sculptor udo pulvere sordidus
 audaxque vates et levis in suis
 promisit immortalitatem
 iconicis (9)⁴⁴⁷ statuis et aris.

70 Horum tamen vestigia iam quota
 cernes? Et horam si qua manent ad hanc,
 nomen sed ignotum, sed aeram,
 sed titulos rapuit vetustas.

⁴⁴⁵ (7) Rhodus, Asiae insula metallis et marmoribus omnium abundantissima aequae ac sculptoribus, quorum unus, Chares, Rhodium Solis Colossum septem miraculis mundi adiecit.

⁴⁴⁶ (8) Plutus, rex apud veteres subterraneorum fodinarum.

⁴⁴⁷ (9) Iconicum pictura aut sculptura. [Obrazowe malarstwo lub rzeźba.]

45 Różnymi dziwy z słupem Słońca hardy
 Rodus (c)⁴⁴⁸ w wnętrzościach gór szperał oskardy,
 kraj Pluta (d)⁴⁴⁹ niszczył, ziemię wskroś otwierał
 i z niej zuchwale miedź, marmur wybierał,

50 w których rznąć twarze sztuka doskonała
 umarłym życie, jakie mogła, dała,
 i zajadłego czasu prawie z garła
 godne żyć w wiecznej pamięci wydarła

55 króle wspaniałe, wodze dobrotliwe
 i męże, których postęпки cnotliwe
 z niedoleźnego gminu wyłączyły,
 a między górne bogi policzyły,

60 lub których zaszczyt mądrości wysoki,
 ku dobru kraju kierowane kroki
 nad tłum wyniosły albo praw obrona,
 albo ojczystej całości zasłona

wdzięcznym potomkom zalecić kazała,
 albo na koniec, których sama chwała,
 co ją dla zasług swych zjednali sobie,
 nie chciała pogrześć w niepamięci grobie.

65 Tym rzeźbiarz w pocie, kurzem obsypany,
 i w swej zdatności wieszczek zaufany
 w posągach, farbie i niezbytym rymie
 wieczne uczynić obiecali imię.

70 Lecz gdzież ich teraz można widzieć składy?
 A jeśli jakie są ich szczątków ślady,
 to lat epokę, imiona, zaszczyty,
 że próżne były, stał czas nieużyty.

⁴⁴⁸ (c) Rodus, wyspa w Azji, w kruszce i marmury obfita, rzeźbiarzami sławna; z tych Chareta dziełem był Słup Słońca, między siedm cudów świata policzony.

⁴⁴⁹ (d) Plutus u dawnych był miany za króla wszelkich podziemnych bogactw.

Rectene iam mortalibus omnibus
a rite sectis rupibus aereque
75 fuso vel imprimis petita
perpetuae monumenta fama?

Senis at illud prodigium additum
orbis vetusti prodigiis (10)⁴⁵⁰ ubi est,
80 illi aerei saxaeque patres
idve nemus statuarum inane?

Labentis aevi nonne eadem manet
sors et Charetes, et Phidias? Brevis
dies opus demolietur,
anxie Brune, (11)⁴⁵¹ tuum meosque vultus

85 iactus procaci forte silex manu
naso minorem me puerilibus
exponet aut luscum cachinnis,
aut mutila patienter aure.

Oblata quo<t> iam nomina diluit
90 Letheus amnis! Tempus edax notas
arrosit heroes et olim
trunca silent simulacra priscos.

Haec optet, ut vult, qui monumento eget.
Meum supremo proximus ut dies (12)⁴⁵²
95 nomen vel aeterna sepultum
praetereat taciturnitate,

Czegóż więc próżna wszystkich prawie ludzi
chuć tak omamia, zakrzęta i trudzi,
75 by z lanych kruszców, sztucznie rznętej skały
trwałej dla siebie nabywali chwały?

Gdzież teraz Kolos, co się z Słońcem brata,
dawnym przydany szczęściu cudom świata?
80 Gdzie są przodkowie z marmuru i z miedzi?
Któż zbiór bez liczby posągów wysłodzi?

Wszystko czas niszczy łakomy, niestety!
Poniszczył dzieła Fidy, Charety, (e)⁴⁵³
i twoją, Le Brun, (f)⁴⁵⁴ pracę wkrótce skruszy –
moją od ciebie twarz rznęta naruszy.

85 Może swywolna ręka kamień rzucić,
wybić mi oko lub nosa ukrócić
albo też ucha nadłamać pociskiem
i mnie uczynić świata pośmiewiskiem.

Małoż to poszło ludzi w dolne szlaki?
90 Czas ich pamięci pozacierał znaki,
a choć są jakie ich posągów szczątki,
to bez imienia i czasu pamiętki.

Niech, kto chce, o te blaski się ugania.
Mnie gdy ostatni dzień życia dogania,
95 nie dbam, że moje imię, dzisiaj znane,
w wiecznym milczeniu będzie zagrzebane.

⁴⁵⁰ (10) Sex orbis miraculis septimum Rhodius Colossus adiectum. [Do sześciu cudów świata jako siódmy dodany został Kolos rodyjski.]

⁴⁵¹ (11) *M[onsieu]r* Le Brun, praestantissimus Varsaviae statuarius regius, simulacrum auctoris iussu regis fecerat.

⁴⁵² (12) Supremus dies est vitae ultimus dies; proximus supremo est dies a morte crastinus. [Ostatni dzień to końcowy dzień życia; następny po ostatnim to dzień nazajutrz po śmierci.]

⁴⁵³ (e) Fidyjas i Chares, sławni rzeźbiarze, pierwszy rodem z Grecji, którego dłuta dziełem były posągi Minerwy Ateńskiej i Jowisza Olimpijskiego, drugi, urodzony w Li<n>dy, uczeń Lizypa, wystawił kolos Słońca na wyspie Rodos.

⁴⁵⁴ (f) Pan Le Brun, sławny w Warszawie rzeźbiarz Króla Jegomości, zrobił za rozkazem jego bust autora.

quid, quaeso, surdi pulveris interest?
Humum perosae mentis ⁽¹³⁾⁴⁵⁵ adhuc minus,
erepta quae terris et astris
100 altior ac Iove plena summo

humana caeli e vertice despicit,
ridens laborum queis nimium brevem
et frivolum celebritatem
frivola gens hominum procatur.

105 Non me corusci dona numismatis,
ne sola magni gratia principis
oblectat accensum fidei
ingenuaeque probaeque turbae.

110 Honos decusque, munera regia
in immerentem prodiga, sunt meis
cantanda Musis et decenter
vel tenui celebranda plectro.

115 Utraque Fortuna edomita, mihi
Auguste, maior, rex sapiens, tui
me non inornatum relinqui
quae bonitas pietasque cordis!

120 Brevi tuae me munificentiae
si forsitan instans eripit Atropos,
sed incitamenti et calor
quantum avidae decorum iuventae.

Virtutis ut cos praemia sunt, ita
torpentis ingens calcar inertiae;
hi pacis artibusque belli
sunt stimuli. Tua dona, princeps,

100 Nic się martwego to nie tyka ciała,
tym bardziej duszy, która się wyrwała
z więzów i w górne przeniósłszy się strony,
wyższa nad orszak gwiazd nieprzeliczony,

złączona z Bogiem, nie dbając o ziemię,
patrzy z litością, jak się ludzkie plemię
zakrzęta, łożąc na to życie całe,
by mogło schwytać niestateczną chwałę.

105 Mnie nie medalu blask ludzi złotawy,
lecz że monarcha wielki i laskawy
mieści mię w poczet tych, u których cnota,
wierność, poczciwość jest droższa od złota.

110 Żem więc od króla wziął dar znakomity
i bez zasługi został czią okryty,
choć niewytwornym tonem, ale szczerze
oddać mu Muza dzięki przedsięberze.

115 Auguście, większy nad Fortuny obie,
monarcho mądry, cóż za dobroć w tobie,
gdy nie chcesz, by me dla ojczyzny prace
pod twoim berłem zostały bez płace!

120 Choć mię zaś Parka twej wyrwie szczodrocie,
rwąc dni mych wątek na swym kołowrocie,
twa jednak łaska pamiątkę zostawi
i chęć w młodzieży do zasługi sprawi.

Nadgroda cnotę jak samą posila,
tak też ostrogi niedbalstwu udziela,
ta do dzieł wojny, pokoju zachęca,
dla niej się każdy ojczyźnie poświęca.

⁴⁵⁵ (13) Perosus, exosus; mens hominis corpore soluta terram odisse et despiciere videtur.
[Nienawidzący, niecierpiący; wydaje się, że duch ludzki wyzwolony z ciała czuje wstręt do ziemi
i gardzi nią.]

125 excepta grati pectoris intimo
sensu, calentem plus animum incitant
ad devovendum vel caducae,
si quid adhuc superest, senectae,

quousque regi et vivere civibus
130 iamiam sororum ⁽¹⁴⁾⁴⁵⁶ deficientia
plus septies denis ab annis
fila sinunt hodieve crasve

secanda duris forsicibus. Velint
ut fata, rumpant stamina, sed libet
135 mori mei Titi meique
Aurelii ⁽¹⁵⁾⁴⁵⁷ memorem piumque.

Suspiriis tum quae, precor, ultimis
et patriae, rex, et tibi publicis
haec nempe, ceu olor canorus,
140 adiiciam mea vota votis:

felicitatem gentis et imperii
possis ad illum, quem cupis, apicem
efferre; libertasque teque
religio duce vim resumant;

145 virtusque tempestatibus arduis
iactata regum te melioribus
accenseat, quonamque plus vel
Hercule pertuleris laborum,

augebit hoc plus posteritas tuum
150 non desituris nomen honoribus –
ad gloriae metam perennis
molle viris iter est negatum.

125 Twój dar, monarcho, w wdzięczności prawdziwej
przyjęty, wiek mój pokrzepia sędziwy,
bym jego przeciąg, chociaż już niedługi,
łożył na twoje i kraju usługi.

Jużem lat przeżył więcej siedm dziesiątków.
130 Może nie staje Parkom dla mnie wątków?
Już dziś lub jutro ręką niezycliwą
przetną mi życia trzy siostry przedziwo.

Niech się, kiedy chce, wyrok nieba iści!
Dla mnie dość będzie, staruszka, korzyści,
135 że szczerze wdzięczną z ciała wyjdzie dusza
dla mego Tyta i Aurelijusza.

Czegóż ojczyźnie i tobie nabycia
mam przy ostatnim życzyć schyłku życia?
Oto do kraju jednostajnych chęci
140 ten ci przydadę wierny głos labęci: ^(g)⁴⁵⁸

doprowadź państwo w rząd ci powierzone
do tego szczęścia, co masz zamierzone;
niech wiara za twym staraniem, przykładem,
zmocni się, wolność lepszym idzie ładem;

145 twój statek, tylu szturmy doświadczany,
niech cię pomieści wśród najlepsze pany,
im większe bowiem twoje będą trudy
i nad Alcyda przeniesione cudy, ^(h)⁴⁵⁹

tym trwalszej imię twe nabędzie chwały,
150 nie obejmie jej w potomkach świat cały –
którzy wysłaną puchem chcą iść drogą,
trafić do wiecznej pamięci nie mogą.

⁴⁵⁶ ⁽¹⁴⁾ Parcarum. [Parek.]

⁴⁵⁷ ⁽¹⁵⁾ Titus et M[arcus] Aurelius innumeras suis veteribus amicis statuas erexerunt. [Tytus i Marek Aureliusz wzniesli niezliczone posągi swoim dawnym przyjaciółom.]

⁴⁵⁸ ^(g) Poeta przed śmiercią ten wiersz pisał, dla wieku biały jak labędź, który przed zgonem śpiewa.

⁴⁵⁹ ^(h) Całe życie Herkulesa znakomite jest i zalecone przez rozmaite a nader trudne prace dla narodu ludzkiego poniesione; zobaczyć ich można opisanie w *Historii bogów bajecznej* Szybińskiego na karcie 182.

Beata posthac otia di tibi,
 aeterna di convivia praeparent
 155 regis, patris civisque sanctis
 muneribus sapienter uso.

Regni tuusque, o, faxit id indiges,
 cuius beatos ad cineres cremat
 tus in triumphali Vavelo ⁽¹⁶⁾⁴⁶⁰
 160 arx veteris sacra Carroduni! ⁽¹⁷⁾⁴⁶¹



Potym ci nieba w nadgrodach rzetelne
 niech przygotują wieńce nieśmiertelne,
 155 żeś królem, ojcem i obywatelem
 przeżył z narodu zaszczytem, weselem.

Twój, państwa patron niech skłoni obłoki
 do skutku moich żądz, którego zwłoki
 160 czci na Wawelu tryumfami sławnym
 zamek w Krakowie poświęcony dawnym!



⁴⁶⁰ (16) D[ivus] Stanislaus in monte Vavelo. [Święty Stanisław na wzgórzu wawelskim.]

⁴⁶¹ (17) Carrodunum, Ptolomaeo Cracovia. [*Carrodunum* to Kraków u Ptolemeusza.]

[VI.]

IN NUPTIAS IGNATII COMITIS POTOCKI
ET ELISABETHAE PRINCIPIS LUBOMIRSKA,
FILIAE SUPREMI REGNI MARESCHALCI,
1772

Musae haerent dubiae inter laeta nuptiarum festa et vim doloris acerbam. Dolor laetiora canentes suis super calamitate publica luctibus interrumpit. Quaedam de principibus generatim.

Ode

I

Nam neque chorda sonum reddit, quem vult manus et mens.
Horat[ius]

O, quid, haerentes, agimus, Camenae?
Provocat laetas Hymenaeus odas,
ni sonos dulces neget obstinatum
reddere plectrum.

5 Immemor surdusque dolor parantis
laeta perturbat numeros Thaliae,
reddit accentus neque chorda, quos vult
et manus, et mens.

10 Praepes extingui, celer interire,
proprii iamiam tumulo sepulchri

[tłumaczenie tytułu: Urban Szostowicz (?)]

PIEŚŃ XXV.
NA DZIEŃ ŚLUBNY
JAŚ[NIE] WIELM[OŻNEGO]
IGNACEGO POTOCKIEGO,
DZIŚ PISARZA WIEL[KIEGO]
WIEL[KIEGO] KSIĘS[TWA] LIT[EWSKIEGO],
Z J[AŚNIE] O[ŚWIECONĄ]
ELŻBIETĄ KSIĘŻNICZKĄ LUBOMIRSKĄ,
MARSZAŁKOWNĄ W[IELKĄ] K[ORONNĄ],
1772

Dzieło to przed samą prawie śmiercią autora w czasie ogłoszonego podziału Polski napisane; żal uczynił je nad zamiar pieśni przydłuższe, przeto na trzy części jest podzielone.

Wahają się niepewne Muzy między dnia ślubnego weselem z ciężarem żalu osadzone. Smutek z powszechnej klęski przerywa wesołe pienia. Nieco w ogólności o mocarstwach.

„O, quid haerentes agimus Camenae?”

[1.] Stanisław Konarski

I

Nam neque chorda sonum reddit, quem vult manus et mens.
Horat[ius]

Nie chce strona to, co myślę,
wydać, ni co piórem kryślę.

Cóż czyniem, Muzów o chórze troskliwy?
Wabi was Hymen, ^(a)462 wesołych pień chciwy,
byle powolne palcom chciały strony
dać wdzięczne tony.

5 Żal niepamiętny i głuchy w rzecz wpada,
nic się o trelach Taliji ^(b)463 nie bada,
z myślą i z ręką jest przyczyną kłótni
niezgodnej lutni.

10 Polska, nad brzegiem przepaści i grobu
swego wisząca, bez sił, bez sposobu,

⁴⁶² ^(a) Bożek, u pogan i poetów, weselnych obrządków.

⁴⁶³ ^(b) Imię jednej z dziewięciu Muz.

imminens, certae male destinata
natio cladi,

15 saevius diro trucidis hostis ictu
sese amicorum manibus perire,
iura calcari sua gentiumque
natio lugens,

20 incluti Potocciadae trophaea
dum videt iungi Lubomirianis,
nescit, an plaudent mediumne luctu
impleat orbem.

Gnara defensam patriae salutem
stirpe ab heroum toties utraque
optat hinc dignas atavis avisque
anxia proles,

25 horret hinc dirae data servituti
colla devotam seriem nepotum
nasciturorum dominis superbis
mancipiorum.

30 O patrum sanguis meliore dignus
sorte nascendi, sacre gentis, o flos,
a diis, o par similis iuventae
tam bene lectum,

35 quidquid et virtus dia, vis et artis
gnava, partiri potuit per omnes,
enitet summum simul utriusque
par decus in te!

E bonis veris animi ingenique
atque Pandora locuplete gaza,

już na śmiertelne przez wyroków losy
skazana ciosy,

15 nie nieprzyjaciół ginąca żelazem,
lecz z przyjacielskich rąk zadany razem,
na swe zdeptane i narodów prawo
jęcząca krwawo.

20 Z Lubomirskimi równie znakomity
swoje Potocki gdy łączy zaszczyty,
nie wie: wieszować czy ma rwać niebiosy
smutnymi głosy.

Wiedząc, jako dom ten i ten był żyzny
w walecznych swojej obrońców ojczyzny,
stąd życzy z przodków sławnych i swobodnych
dziedziców godnych,

25 zowąd truchleje na jarzmo, co ryje
zrodzone niegdy do wolności szyje;
na niewolnicze plód skazan kajdany
pod srogię pany.

30 O krwi przezacna, szczęśliwszych na świecie
godniejsza losów, o, narodu kwiecie,
o ślubnych z równej młodzi serc ofiaro,
dobrana paro,

35 cożkolwiek ozdób i cnota, i sztuka
na podział wielom w swych skarbach wyszuka,
te wszystkie, paro przeświećta, wraz obie
złożyły w tobie!

Ani z prawdziwych dóbr umysłu, ani
z tych wszystkich, których Pandora ^(c)⁴⁶⁴ jest pani,

⁴⁶⁴ (c) Pandora, jako się już wyżej powiedziało, od Wulkana z rozkazu bogów ukuta, najwyborniejszymi od nich przymiotami ozdobiona była.

40 exque naturae superumque donis
nil tibi demptum.

Martiae gentis genius, vir armis
natus, ad clavam bene militaris
imperii quondam manus apta demes-
suraque lauros,

45 pace libertatis alumnus, olim
patrii sanctum caput et senatus,
praeses ac magni rigidusque consus
Areopagi –

50 ista, ni rupta Styge ius ruisset
omne, servato ordine, libera re-
publica sunt sunt tua prorsus, ad quae es
munera natus.

55 Haec locum si non habitura, certe
vir domi iustus, probus ac honesti
audies cultor, columen sacrorum et
moris aviti;

60 audies et philosophus, praealta
luce sed veri sapientiaeque
spiritus, temnes tumidos profanae
philosophiae.

Nil et in celsa minus enitescit
mente consortis pietas fidesque,
altior Fortuna animusque semper
maior utraque,

65 legibus morum placide severus,
consili prudens penetransque causae,

40 ni dar ci bogów, ni klejnot natury
braknie ci który.

Genijusz męża do Marsowej sprawy
wrodzon, a ręka zdalna do buławy
i do zbierania w doszłym wieku nowych
wieńców laurowych,

45 w pokoju prawa i swobód obrona,
głowa senatu, od senatu czczona,
Areopagu z wiekiem kons surowy
czy Kato nowy – ^(d)465

50 wszystkie własne twe byłyby te stopnie,
przeszedłbyś przez nie mądrze i roztropnie,
gdyby piekielny gwałt stanów nie wzruszył,
praw nie pokruszył.

55 Jeśli te miejsca mieć nie będą, życie
sprawiedliwości pełne zaszczyci cię –
poczciwość, wiara staropolskim torem
w domu z honorem;

60 będziesz i dobrym filozofem zawdy,
oświecon światłem mądrości i prawdy,
lecz wzgardzisz pychą bezbożnych czy czyjś
filozofji.

Taż sprawiedliwość, pobożność, te-ż cnoty
w zacnej małżonce, te-ż jasne przymioty,
ten, co go żadna fortuna nie skruszy,
gatunek duszy;

65 w niej bez ostrości postępkę niewinne,
roztropność, rozum, serce dobroczynne,

⁴⁶⁵ (d) Areopag, najwyższy sąd u Ateńczyków, sprawiedliwością kwitnący, do którego się nawet sami bogowie w swoich zatargach udawali. Kato, sławny obywatel i senator rzymski, o którym było zdanie, iż snadniej by słońce do zboczenia z wyznaczonej drogi niż Katona do odstąpienia cnoty przyprowadzić można.

cautus errores et opiniones
temnere sexus.

70 Ut chori primum decus innocentis,
norma nuptiarum pariter futura,
coniugis matris dominaeque callens
officiorum.

75 Tale par, quod cor, quod opes, quod aetas
iungit aequalis similesque mores,
qualium spem dat tibi liberorum,
Lechia felix!

80 Nam vel e nido generosiore
provolant quales aquilae, vel olim
surculos quales bona planta tamque
nobilis edit.

Vivite in longam melioris aevi
spem, diu vobis genitisque vestris
forte felici patria licebit,
quod precor, uti!

II

Dolor multa tibi meus aspera debet.
Propert[ius]

85 Patriae felicitis inane nomen
perculit Musas digitique torpent,
plectra rumpuntur, lacrimae pererrant
ora genasque.

90 Occidit liber populusque fortis,
occidit belloque virisque clarum
cum bono gentis patre, cive caro
regeque regnum.

rzecz przeniknienie od płci błędów wolne,
dać radę zdolne.

70 Ozdobą była, jak w panieńskiej sferze,
tak ślubna każda niech z niej przykład bierze –
powinności żon, matek, pań prawdziwe
zwierciadło żywe.

75 Ta para, co ją serc i wieku spaja
równość i fortun, i cnót równych zgraja,
jakież potomków rycerskie to siemię
wyda nam plemię!

80 Jakież orlęta z orlego wylecą
gniazda, jak pięknych owoców chęć niecą
cne latorośli, gdy dojrzałe skorze
już staną w porze.

Żyćcież z potomstwem wiek długi, w nadziei
zawsze po nędzach zwykłej szczęść kolei,
aza ojczyzny kiedy użyjecie
szczęśliwej przecie!

II

Dolor multa tibi meus aspera debet.
Propert[ius]

Wiele-ć nieszczęść mój żal winien,
plakać na ciebie powinien.

85 Przeraza wzmianka ojczyzny szczęśliwej
Muzy: palce im trętwieją, rzewliwy
płacz zlewa lice, rwą się struny lutni.
Nic nad to smutniój:

90 naród ów wolny, bitny, sławny pada,
waleczne męże, senatorska rada,
z państwem ojczyzny ojciec i syn luby
dążą do zguby.

95 Muta libertas ad inusitados
compedes horret, stupefacta mutant
templamystas, religio vetustis
pellitur aris.

100 Principi votam patriaeque cives
prorsus eiurare fidem iubentur
atque periura temerare tacta al-
taria dextra.

Vis ruit legum penitus ruente
iure supremo; titulos opesque
perdit insons nobilitas, ab alto
culmine praeceps.

105 Posteris miram memorabilemque
posteris cladem, nisi foederatis
debitam priscis, sine lite, bello
hosteque nullo.

110 Hosticum nam quid metui Polonis ⁽¹⁾⁴⁶⁶
rebus a magno potuit Borusso?
Vos Sigismundi Iagelloniosque
provoco manes!

115 Austriae toto domus orbe clara,
Sarmatas et Pannoniam tuique
imperii sedem eripuisse Thraci
hoccine crimen?

⁴⁶⁶ (1) Iagellones magnis beneficiis et foederibus domum Brandeburgicam Poloniae amicam reddere studuerunt. [Jagiellonowie wielkimi dobrodziejstwami i związkami starali się okazać przyjaźń domowi brandenburskiemu, przyjaznemu Polsce.]

95 Nad niezwykłymi ponura kajdany
truchleje wolność, kapłanów odmiany
kościół dziwią, musi z nich ofiara
ustąpić stara.

100 Wiary ku swemu panu i ojczyźnie
wyrzec się każą – każdy z musu liźnie
krzyża i szpecą ołtarze zelżywe
przysięgi krzywe.

Najwyższe rządy swą klęskę poczuły;
stargane prawa, bogactwa, tytuły,
szlachectwa zaszczyt w otchłań jak z wysokości
spadły opoki.

105 Klęska pamiętna: nasi kraj spokojny
rwą sprzymierzeńcy, bez prawa, bez wojny;
nieprzyjaźń żadna – głoszą wszyscy śmieje,
że przyjaciele.

110 Jakoż od Prusów monarchy wielkiego
Polska czy miałab obawiać się czego?
Jagiellów z domem tym pakta nas wieczne
czynią bezpieczne! ^(e)⁴⁶⁷

115 Austrii tronie, pierwszy między trony,
że Sarmat wyrwał z ottomańskiej szpony
Węgry i Wiedeń, ^(f)⁴⁶⁸ tenże-ć grzech tak płaci,
że kraje traci?

⁴⁶⁷ (e) Traktat z domem brandeburskim, od Kazimierza IV zawarty w Toruniu 1466 z obowiązkiem lennego poddaństwa Polsce, od którego lubo elektorowie brandeburscy traktatem welańskim uwolnieni byli, nie przeto jednak od wszelkiej podległości, tym bardziej od sąsiedztwa przyjaźni i sprawiedliwej wdzięczności, wolnymi zostali.

⁴⁶⁸ (f) Mimo wszelką zazdrości usilność zostanie u bezstronnego świata pamiętka oswo-bodzenia Wiednia przez króla Jana III i owej ufności w Polaków męstwo, bo gdy król Jan ocią-gał się iść na odsiecz Wiedniowi, nuncyusz papieski i poseł cesarski, zastąpiwszy mu na galeryi zamkowej idącemu do kościoła św. Jana, klękli przed nim, gdzie poseł cesarski tak mu rzekł: „Królu, ratuj Wiedeń!”, a nuncyusz z drugiej strony: „I chrześcijaństwo!”. Tej danej Wiedniowi w tak niebezpiecznym razie od Polaków pomocy oczywistymi byli świadkami dziadowie nasi, a kochającą prawdę dziejopisarze potomności ją podali.

120 Nos quis accuset periisse spreta
illa nos inter, Petre, teque, Magne,
addita et nuper nova tot vetustis
foedera pactis?

Ergo vertendi omnia susque deque
unde ius? Gentem velut exsecratam
tollistis, quae iam ratio ruinae
exitiique?

125 „Natio discors”? Ita vos perennem
subditis flammam! „Ciet atque miscet
saepe vicinos”? Et ovis lupo sic
miscuit undas!

130 „Aemulam gentem, ratio vetat, num
quis sinat priscas reparare vires”?
Rectius: vobis vetat id cupido
trux alieni!

135 „Rege sub forti cui non vel olim
vis foret tanti metuenda regni”?
Hostibus? – Iuste, bene cara veris
semper amicis!

140 Iusta cum desit, pudor est, inanes,
risum et Europae faciles movere aut
erutas prisci tenebris ab aevi
texere causas.

Sic Vienna, Petropoli, venusto
sic Berolino foret emigrandum,
si reviviscent meliora vestris
iura priorum;

120 My-ż winni, nasze że z Piotrem traktaty ^(g)469
wzgardzone i te, co są świeżej daty –
wbrew im na sztuki kraj rozszarpan, za nic
warunki granic? ^(b)470

Za cóż więc z gruntu kraj zburzon, rozcięty?
Znosicie naród jak z świata wyklęty?
Kary tak ciężkiej, zguby tak szkaradnej
przyczyny żadnej!

125 „Niezgodny naród”? – A któż w nim zapala
niezgody? „Miesza i sąsiad obala
pokój”? – Tak wodę w rzece czy-li bagnie
mieszało jagnię! ⁽ⁱ⁾471

130 „Naród niechętny, rozum radzi, kto by
zniósł, by do dawnej powrócił się doby”?
Prościej: cudzego chciwość tak wam radzi,
a pretekst głodzi!

135 „Rząd i król mocny tak wielkimi stany
sąsiadom byłby zawsze podejrzany”?
Nieprzyjaciółom? – Zgoda, lecz w przyjaźni,
bez zdrad, bez kaźni!

140 Gdy słusznej braknie, wstyd próżne, co ludzą,
a europejski lud do śmiechu budzą,
przyczyny z lochów wygrzebywać ziemnych
i z wieków ciemnych.

Petersburg, Berlin i Wiedeń podobno
odpadłby, gdyby na każde osobno
dawniejsi mogli swoje prawa poprzeć,
mocy się oprzeć;

⁴⁶⁹ (g) W Warszawie roku 1705.

⁴⁷⁰ (b) Warunek carowej j[ej]m[os]ci Katarzyny II, iż przyznanie jej od Polski tytułu „imperatorowej całej Rosyi” nie powinno ubliżać prawemu, od dawnych czasów, państw ruskich posiadaniu od Rzeczypospolitej.

⁴⁷¹ (i) Wiadoma bajka Ezopa o wilku i jagnięciu.

145 vestra contra nos ut iniqua, tantum
 copiis castris legionibusque
 fulta! Quid iustum est, ubi ius in armis,
 Sarmatis ora?

150 Cauta gens nullique nocens – at eius
 forsán in fatís erat innocentem
 imperii terni sociis sub armis
 succubituram.

155 Natio qualis populusque qualis,
 confici qui non nisi maximorum
 viribus iunctis potuit trium vi
 imperiorum?

160 Eheu. aeternum nihil est: cadet, quod
 surgit, et consurget adhuc cadetque.
 Cuncta tempestas eademque sorsque
 regna minatur.

Tam gravem et taetram quis Hymen procellam
 pellet aut laetas revocabit horas?
 Quid spei dent, quae cieant coacti
 gaudia cantus?

165 Ecquod hic faustum canat omen augur,
 quin et obliti thalamos facesque
 Cypriae? Damnet quis acerba iusti
 sensa doloris?

170 An novis decretum ab eris sit ut sons
 criminis, qui flet patriam cadentem?
 Culpa – mortales miseros dolens, He-
 raclite, si fles?

145 wasze na Polskę jak niesłuszne, ile
 gruntujące się na samych wojsk sile!
 Precz sprawiedliwość, gdzie błyszczą oręż,
 sarmackie męże.

150 Naród, nikogo drażniący, z przyczyny
 samych już tedy wyroków, bez winy,
 pod trzech mocarzów sprzymierzonych z nami
 ginie wojskami.

155 Jakież to naród – wiek się przyszyły zdumić
 musi – którego nie mogły przytłumić
 aż najmocniejsze w świecie potentaty,
 trzy majestaty?

160 Cóż wiecznego? Co wstaje, pada snadnie
 i znowu wstanie, i znowu upadnie.
 Nasz wszystkim grozi los, wszystkie też burza
 państwa zanurza.

Ach, jakież Hymen rozweselić mile
 stan tak zły może, jakie krotofile?
 Ach, nie dadzą tu nasze wota pienia,
 pociech i cienia!

165 Cóż tu nadadzą wróżby szczęście i czy-li
 dziw, iż weselnej, żal, nie pomniąc chwili,
 wśród pomp i ogniów w tak okrutnej doli
 jęczy, że boli?

170 U nowych panów czyż jest wina i ta
 łkać nad ojczyzny kresem Heraklita
 gorzkimi łzami? Czyż i dla tej zbrodni
 kar będziem godni?

III

Quid enim nisi vota supersunt?
Ovid[ius]

175 Perditis si spes tamen ulla rebus,
diva te spectat, domus Austriorum,
a suo casu meritam levandi
gloria gentem.

180 Hos Tibris de te Sequanaeque ripae
nuntios optant et Iber tuusque
Belga, Germanus, Batavi, Britanni
orbis revulsi.

Quam parum lucri et tibi, Roxolane,
strage de nostra. Magis esset e re
imperii maior decor obruto suc-
currere regno.

185 Lodoix Alfredeque, Ferdinande, (2)⁴⁷²
luce caelesti penetrate sacra
in thronis vestris hodie potentum
pectora regum!

190 Nil iis, nil plus fore gloriosum
quam piam genti prope desiturae,
liberae iniusteque perire iussae
tendere dextram.

195 Semper an tantum necis et ruinae
regibus causas tribuemus? O, non
hoc iis a dis data regna, non hoc
fine coronae!

⁴⁷² (2) Galliae, Angliae et Hispaniae optimi regum ac virtute celeberrimi. [Najlepsi i sławni cnotą królowie Francji, Anglii i Hiszpanii.]

III

Quid enim nisi vota supersunt?
Ovid[ius]

Cóż zostawują tonącym fata?
Tylko wołać: „Rata! Rata!”

175 Jest-li co życzyć w tym nieszczęść pogromie?
Co twa za sława, cny Austrii domie,
kraj ten dla dawnych gdy zasług zadatku
dźwigniesz z upadku?

180 Radosnej wieści tej o tobie czeka
Tyber, (k)⁴⁷³ Sekwana i Iberska Rzeka,
Rzesza, twój Belga, Bataw, Bryton z niemi,
odcięty od ziemi.

I wasz zysk mały, bitne Roksolany.
Raczej ten państwa honor niezrównany:
utrzymać podług sojuszów świętości
naród w całości.

185 Ludwik, (l)⁴⁷⁴ Ferdynand i Alfred, cne pany,
których następcy najmocniejsze stany
dzierżą w Europie – zapalcie wewnętrznosci
ich do litości!

190 Niech za punkt wezmą najcenniejszej chwały
wstrzymać niewinny szarpiące podziały
kraj, cały naród gubiące ryczałtem
ostatnim gwałtem.

195 Alboż to samych rzezi i ruiny
autory króle będą i przyczyny?
Nie dla tego im berła dały bogi,
moc na lud mnogi!

⁴⁷³ (k) Przez rzeki tu wyrażone rozumieją się dwory, w których państwach one są położone: Tyber we Włoszech, Sekwana we Francji, Iber w Hiszpanii.

⁴⁷⁴ (l) Święci królowie: Ludwik francuski, Ferdynand hiszpański, Alfred angielski.

200 Dira paupertas populique luctus,
lacrimae, caedes, gemitus, cruorque
an iocus sunt deliciaene vestrae,
sceptra tenentum?

Quid fames auri sacra, quid nefastus
ambitus? Purgate proinde monstris
his thronos! Taedet populi vocari et
esse parentes?

205 Optimi regum teneris piisque
matribus certant – prior est et illis
civis unius potiorque regno
vita salusque.

210 Si secus vobis libet atque ridet
fortioris ius, spoliare priscis
iuribus terras, sed et audietis
iure, quod estis.

215 Eheu, infelix hominum genus sub
rege, qui princeps malus et tyrannus
negligit dici neque regis horret
nomen iniqui.

220 Quo sed ausae, Pierides? Amaro
si dolor vult indocilis replere
festa singultu vel acuta rumpit
fila, tacete!



200 Srogie ubóstwo, rażące obłoki
jęczenia ludu, łez i krwi potoki
sąż żarty wasze, rozkoszy, swywole,
Europy krole?

Cóż ona chciwość złota, cóż strach onój
nieznośnej dumy? Nie cierpcie tych, trony,
poczwar! Milejź być ludu zgubiciele
niż rodziciele?

205 Najlepsi z królów noszą piersi matek,
a życie z swoich by jednego dziątek
bywa im droższe – to święte ich zdanie –
nad panowanie.

210 Myślicie opak? Cała wasza sława:
„Pan, kto mocniejszy”? Obalajcie prawa,
niszczcie królestwa, zwać was będziem wreście
tym, co jesteście.

215 O, nieszczęśliwy ludzki naród, panem
pod takim, co zwan być złym i tyranem
nie dba, na imię „Król niesprawiedliwy”
nic nie jest tkliwy.

220 Lecz dokąd, Muzy? Jeśli fest wam kazi,
rwie strony, ciężkim jękiem uszy razi
żał niepowściągnion i pełen rozpaczy,
wy milczcie raczej!

[2.] Urban Szostowicz

I

Niezwyczajna z lutnią męka,
nie gra, co chce myśl i ręka.

Cóż czyniem, Muzy cale w zadumieniu?
Wabi was Hymen ku wdzięcznemu pieniu,
tu zaś przeciwne w cale dają tony
uparte strony.

5 Talija pieśni wesole gotuje,
a niepamiętny żal, wpadłszy, je psuje;
chce skoczne zagrać trele myśl i ręka,
a lutnia stęka.

10 Naród bezbronny, na zgubę skazany,
mając przed sobą już grób wykopany
i gwałtem lecieć przymuszon na głowę
w przepaść gotową,

15 nie przeciwnika ciosem ginąć smutnym,
lecz z rąk przyjaznych postrzałem okrutnym,
na praw narodów i swoich zdeptanie
wydając łkanie,

20 widząc, Potoccy że z Lubomirskimi
łączą zaszczyty swe związki ślubnymi,
nie wie, czy płaszać, czy ma w świat szeroki
słać łez potoki.

Zna, że od mężów z tych dwóch domów łona
była ojczyzna nieraz obroniona,
stąd życzy, godnych przodków starożytnych,
dziedziców bitnych,

25 zowąd trętwieje nad niewolą srogą,
w którą ich liczne potomki wpaść mogą
i na ich szyje jarzma wkładać twarde
tyrany harde.

30 O płodzie przodków lepszej godzien doli,
kwiecie narodu, o z wyroków woli
równie zacnością i wiekiem dobrana
paro kochana,

35 cokolwiek cnota i sztuka ma w sobie
albo dać komu może ku ozdobie,
to wszystko w ciebie, śliczna paro, wlały
dla rzadszej chwały!

40 Na żadnym z darów nieba, przyrodzenia
ni z dóbr prawdziwych istoty myślenia,
ni w które skarbiec Pandory opływa,
tobie nie zbywa.

Serce do wojny urodzone męża,
ręka do wodzów buławy, oręża,
zdatna do laurów zbierania w swym czasie
w Marsa hałasie,

45 podczas pokoju swobód bronić zdoła,
senatorskiego być ozdobą koła,
sprawiedliwości dozorcą surowym
w sądzie krajowym –

50 te by właściwe twe były zaszczyty,
pędząc wiek w wolnej Rzeczypospolitej,
gdyby nam wszelkie prawa nie upadły
przez gwałt zajadły.

55 Uchybi cię to? Więc żyć sprawiedliwym
będziesz człowiekiem w domu i pocziwym,
przodków się swoich nieodstępnie stariej
trzymając wiary;

60 będzie i mędrzec z ciebie oświecony,
lecz światłem wiecznej Prawdy obdarzony,
a wzgardzisz duchów wyniosłych nauką,
omamień sztuką.

Nie mniej się w zacnej małżonce wydaje
wiara, pobożność, piękne obyczaje,
większe nad słodki los albo zawily
umysłu siły;

65 gruntowna w cnocie, ale nie posepna,
roztropna, mądra, poważna, przystępna,
w czym płeć niewieścia zwykła bywać zdrożna,
ona ostrożna.

70 Ozdobą była jak w panieńskim stanie,
tak też wzór wezmą z niej zamężne panie:
zna obowiązki pań, żon nienaganych,
matek starannych.

75 Ta para, którą dziś wiek łączy złoty,
równe dostatki, miłość i przymioty,
jakąż ci, Polsko kochana, swych dzieci
nadzieję nieci!

80 Oto takową, jak gniazdo orłowe
podobnych orląt lub jak drzewa zdrowe
nie zwykły chybiać nigdy z szczepów płodnych
owoców godnych.

Życieź w nadzieję szczęśliwego czasu,
acz przecieź kiedy wyjdziecie z tarasu
i zażyjecie ojczyzny – daj Boże! –
szczęśliwej może!

II

Zal z nieszczęścia, który czuję,
tobie cały przypisuję.

85 Drżą na ojczyzny szczęśliwej wspomnienie
Muzy, ja w palcach mych czuję trętwienie,
rwą się mi strony ręką tknięte drżącą,
oczy łzy sączą.

90 Naród ów wolny i odważny ginie,
co wojną, ludźmi po kronikach słynie,
z nim ojciec kraju, obywatel prawy
i król łaskawy.

95 Drży niema wolność na dzikie okowy,
dawne świątynie dziwi kapłan nowy,
już religija, od pradziadów czczona,
z nich wypędzona.

100 Danej raz wiary ojczyźnie, królowi
wyrzec się każą obywatelowi
i szpecić, ręką wiarołomną tknięte,
ołtarze święte.

Najwyższa władza z mocą praw się wali;
niewinna szlachta na przemoc się żali,
widząc zaszczyty, dobra swe zniszczone,
w przepaść wtrącone.

105 Zdziwi się przyszły czas nad naszą klęską,
giniem, nie ręką zgnębieni zwycięską,
lecz od przyjaciół sprzymierzonych z dawna –
niewdzięczność jawna.

110 Bo czy co złego mógł kto dla Polaka
od wielkiego się spodziewać Prusaka?
Wasz martwy popiół, Jagiellończykowie,
niechaj odpowie!

115 Austryi domie, w całym świecie znany,
za to, żeś nie wpadł w tureckie kajdany,
że Wiedeń, Węgry uwolnił Sarmata,
takąż zapłata?

120 A naszaż wina, że dziś nic niewarte
z tobą, o Pietrze, przymierza zawarte,
że świeże dawnym traktaty przydane
wniwecz stargane?

Skądże więc wszystko niszczyć moc bierzecie
i gubić naród jak wyklęty w świecie?
Jakież Polaków ostatniej ruiny
macie przyczyny?

125 „Naród niezgodny”? – Tę niezgodę sami
czynicie! – „Sąsiadów miesza rozruchami”? –
Właśnie wilkowi tak też jagnię młode
mieszało wodę!

130 „Rozum doradza, żeby kraj niechętny
nie mógł mieć mocy dawniej nam pamiętnéj”?
Prościej: ten pozór chytry wam sporządza
cudzego żądza!

135 „Pod mężnym królem wielkie kraju siły
komuż by w czasie strasznymi nie były”?
Nieprzyjaciołom? – Prawda, lecz przyjaźni
Polak nie drażni.

140 Kiedy na słusznej wam schodzi przyczynie,
nie chcecież śmiechu wzbudzać w świata gminie,
kształcąc gwałt z ciemnych wieków dobytymi
wywody czczymi.

Jeśli podobna co warta przyczyna,
wyjść z Petersburga, Wiednia i Berlina
trzeba, jak z dawnych kto, czując się w stanie,
z prawem powstanie;

145 wasze przeciwko nam jak niegodziwe!
Wojsko go tylko popiera krwi chciwe,
gdy prawem oręż, sprawiedliwość ginie
w polskiej krainie.

150 Naród ostrożny i niewinny pada,
ten mu podobno wyrok los zakłada,
by trzech państw mocą, nie mając obrony,
był pogrążony.

155 Jakież to naród? Oto, na którego
zgubę moc była zbyt słaba jednego,
by go więc zniszczyć, natrzeć trzeba było
trzech mocarstw siłą.

160 Wszystkie, ach, rzeczy na świecie niestałe:
wstaną upadłe, upadną powstałe.
Wszystkie królestwa, z bliska czy z daleka,
ten sam los czeka.

I któryż Hymen tak żalosną chwilę
zdoła pocieszyć lub rozerwać mile?
Gdy żadnych pociech pienia nie przydadzą,
na cóż się zdadzą?

165 Bo czyż ten wróżbę szczęsną wieszcz zanuci,
co się, o ślubie zapomniawszy, smuci?
Któż zaś potępiać jego słuszne wcale
będzie śmiały zale?

170 Pod nowymi to chyba grzech panami
zlewać ojczyzny swej upadek łzami.
Płaczesz na ludźmi, Heraklicie stary?
Nie ujdiesz kary!

III

Gdy nas przymierza zawiodły,
nie zostają, tylko modły.

175 Lecz jest-li jaka zgubionym otucha?
Nachyl, Austryjo, na głos sławy ucha,
a chciej wydzwignąć z przepaści otwartéj
kraj tego warty.

180 Czeka tych nowin o tobie Francya,
twoi Belgowie, Włochy, Hiszpanija,
Niemiecka Rzesza, Holendrzy, Brytani
morzem przerwani.

Nie mniej dla ciebie, Rosyjo, zysk mały
jest z klęski naszej. Raczej byś dla chwały
swojej podała rękę upadłemu
państwu polskiemu.

185 Cny Ferdynandzie, Alfredzie z Ludwikiem,
zagrzejcie serca niebieskim promykiem
tych, którzy wasze trony posiadają,
ton królom dają!

190 Nic godniejszego nie jest ich imienia,
jak kraj wydzwignąć wolny z uciśnienia
i niegodziwie zgubionemu prawie
pomóc łaskawie.

Bo czyż dla dziwactw monarchów żyjemy,
czyż celem rzezi na zawsze będziemy?
195 Nie na ten koniec dał im Bóg korony,
wysokie trony!

Przykre ubóstwo, gminu narzekanie,
łzy, jęki, mordy, ludzkiej krwi rozlanie,
czyż to są wasze, rządcy świata, śmiechy,
200 żarty, pociechy?

Cóż chciwość złota, co duma obrzydła?
Odpędźcie od swych tronów te straszydła!
Czyż wam jest przykro być dobrodziejami,
ludu ojcami?

205 Króle, co Dobrych słusznie imię noszą,
w czułych są liczbie matek, bo przenoszą
nad zaszczyt berła swych poddanych życie,
w całości bycie.

Chceciez-li inną rządzić się ustawą
210 i mocniejszego zbyt was lechce prawo?
Niszczycieź narody, lecz też wam świat powie,
jak takich zowie.

Ach, jak jest naród ludzki nieszczęśliwy,
kiedy nim włada król niesprawiedliwy,
215 a nic go imię tyrana nie tyka,
wskroś nie przenika.

Lecz dokąd, Muzy? Jeśli jęk rwie strony
przy dniu weselnym, żal nieutulony
zasępie gości w szlochach uporczywy,
220 zamilczycieź i wy!



[CARMINA DISPERSA]

*

WIERSZE ROZPROSZONE

[1.]

[EPIGRAMATY Z AKT POSELSTWA
JERZEGO OŻAROWSKIEGO]

[a.] IN ILLUSTRUM ET MAGNIFICUM LEGATUM

Hunc quando signas tractatum, magne legate,
 successus patriae reris habere tuae.
 Spera, despera, non sunt haec foedera certa,
 hac qua signatur te perimente manu.
 5 Nec rex, nec populus, regis regnantis anhelus
 speravit tantis subiacuisse dolis.

[b.] EPIGRAMMA IN HAEC PRAELIMINARIA

Gallia belligero quondam dans iura Gradivo
 nunc sine conflictu sordida iura petis,
 nec iurata fides nobis data vicit avaram,
 fis victi supplex vincere quae poteras.
 5 Dum tibi privato cedit Lotharingia lucro,
 ausa es et patrem sacrificare tuum.
 Non sunt haec veteris Francorum semina famae –
 hac in re tuus est sacrificatus honor.
 Si nostram perdis post tot discrimina gentem,
 10 sentiet exitium gloria prisca tuum.



Jacek Wójcicki

[a.] DO JAŚNIE WIELMOŻNEGO POSŁA

Jeśli traktat podpisem, wielki pośle, znaczysz,
 chcesz wierzyć, że ojczyzny twej szczęście zobaczysz,
 lecz nie zmieniaj nic twoje nadzieje, obawy,
 skoro cię nie wezwano wcale do tej sprawy.
 5 Król, lud, panującego monarchy posłaniec –
 któż przewidzieć by zdołał takich intryg kraniec?

[b.] EPIGRAMAT NA ÓW TRAKTAT WSTĘPNY

Francjo, twym prawom niegdyś podlegał Mars zbrojny,
 dziś ty chcesz podłym prawom poddać się bez wojny.
 Chciwości twej nie wadzi przysięga nam dana;
 i masz z zwyciężonego nie sługę, lecz pana.
 5 Byle ci Lotaryngia przypadła w udziale,
 nawet ojca poświęcić nie wahasz się wcale.
 Nie z tych ziaren wzrost dawna sława Franków bierze –
 tyś w tym celu cześć swoją złożyła w ofierze.
 Po tylu utrapieniach gdy nasz naród gubisz,
 10 zginie odwieczna chwała, którą tak się chlubisz.



[2.]

**Stanislai Konarski Scholarum Piarum
DE ILLUSTRISSIMO POEMATUM AUCTORE
EPIGRAMMA**

Visa palatina tranquilla sedere curuli
est mihi purpurei nuper imago senis.
Caelestes rixae et certamina visa deorum –
divisit dubios Mars et Apollo deos.
5 Certabant, qua nempe virum redimire corona,
cingere quo sermo tempora quave manu.
Armorum deus inquit: „Ego nil iuris iniqui
in mihi devotum, numina, posco caput!
Sarmatiae dictator erat, durissima belli
10 expositus prima pro statione tulit.
Asseruit toto non fractae robore mentis
integra vicinis foedera, iura throno.
Cognatas acies litemque diremit acerbam,
servandis studuit civibus et patriae.
15 Plura quidem meruit, sed enim me iudice tanto
civica conveniat nonne corona viro?”
At vatam deus inquit: „Ego plus iuris in istud
tam mihi devotum, numina, posco caput!
Artibus ornavit pacem quis pulchrius illo,
20 quis melius cecinit regia bella, toros?
Eminuit procerum si primus in ordine praeses,
eminet in vatam primus et ille choro.
Haec igitur Musae meliori iure coronent
tempora et emeritas laurus odora comas”
25 Vultis quae alterutrum sententia vicerit? Ambae
certantes Iove sic conciliante deos:
„Consiliis bellum pacemque quod artibus ornat,
et laurus ferat, et civica sarta caput”



Jacek Wójcicki

**Stanisława Konarskiego [ze] Szkół Pobożnych
EPIGRAMAT O WIELCE ZNAKOMITYM
AUTORZE TYCH POEMATÓW**

Miałem wizję, że starca figura wspaniała
na krześle senatorskim nieruchomo trwała,
gdy tymczasem nadziemska sporu niebian siła
Apollina z przeciwnym Marsiem poróżniła.
5 O to szło mianowicie, którego z nich dłonie
i jaki wieniec mają na jego wdziac skronie.
Bóg zbrojny rzecze: „Słuszne mam prawo, bogowie,
bym to ja kładł ozdobę na wiernej mi głowie!
Na pierwszego Sarmatów postawiony wprzód
10 wodza stopniu, najcięższe wojny znosił trudy.
Wielka jego umysłu niezłomnego stałość
zapewniła przymierzy i praw tronu całość.
Rodaków i ojczyzny jedności oddany,
on rozstrzygnął domowy spór niezażegnany.
15 Choć innych zasług moc ma, chcę sąd swój wygłosić:
czyż nie dość tych, by wieniec dębowy mógł nosić?”
Zaś bóg wieszczów powiada: „Tak wiernej mi głowie
bardziej przystoi wieniec z moich rąk, bogowie!
Któż piękniej czas pokoju sztuką przyodziewał,
20 wojny, wesela królów któż lepiej opiewał?
Wśród mężów znakomitych na ich czele chodzi
i pierwszy spośród wieszczów chórowi przewodzi.
Zatem Muzy są bardziej w prawie z tej przyczyny
na włosy zasłużenie kłaść wonne wawrzyny”
25 Której postaci zdanie górę wzięło? Obie
walczące strony Jowisz zgodził w tym sposobie:
„Głowa rad zdrowych pełna, naukami zdobna,
niech wawrzynu ni dębu nie nosi z osobna!”



[3.]

**CELISSIMO DOMINO
IOSEPHO PRUSSIO JABLONOWSKI,
S[ACRI] R[OMANI] I[MPERII] PRINCIPI,
AD EXCELLENS EIUS GENEALOGIARUM OPUS
ET ALIA
AMICUM PRAESAGIUM
Stanisłai Konarski Scho[larum] Piarum**

Pulchra quidem nuper, qua pulchrior ulla dearum,
Gloria, sed vultu squalida visa mihi est.
„Quis te flere – peto – virgo divina, coegit,
dirior Hyrcana tigride, peior apro?”
5 „Nonne vides tepida me solam a pube relinqui,
olim quae fueram mille petita procis?”
„Estne tibi – dixi – notus bene Prussius heros,
cui roseae monstrant sex nisi lustra genae,
sanguine tot regum reginarumque propinquo
10 et clarus duce, quo clarior ullus, avo,
Caesar ut affinem quem principis induit ostro
Romuleaeque ultro textit honore mitrae,
cui animus bellorum avidus palmaeque petitor
ardet et incalido pectore Martis amor,
15 ingenio nulli qui cedit et auxit, et auget
sedulus eximiis pulpita docta libris?
Arbitra summorum cum sis, o diva, virorum,
hoc vel opus placida, quaeso, revolve manu –
hic honor, hic patriae virtutis origo vetustae,
20 unde cuique fluunt, hic reteguntur opes.
Heroas liber hic mortalibus eripit umbris
et mira veteres suscitatur arte domos,
exemplis seros docet incenditque nepotes,
a fama caveant degenerare patrum”
25 „Quod si immortales alios facit ille, sit auctor
ipse immortalis! Polliceor, faciam.
Summos ille viros quavis ex gente recenset,
ipse inter summos ut numeretur, agam”



Jacek Wójcicki

**JAŚNIE OŚWIECONEMU KSIĘCIU
JÓZEFOWI Z PRUSÓW JABLONOWSKIEMU,
HRABIEMU ŚWIĘTEGO CESARSTWA RZYMSKIEGO,
PRZY JEGO WSPANIAŁYM DZIELE RODOWODOWYM
I INNYCH [UTWORACH]
PRZYJACIELSKA WRÓŻBA
Stanisława Konarskiego [ze] Szkół Pobożnych**

Najpiękniejszą z boginek, piękną Chwałę, właśnie
ujrzałem, lecz oblicze jej od smutku gaśnie.
„Przez kogo – pytam – płaczesz, dziewico niebiańska,
niż dzik, niż tygrysica on sroższy hyrkańska?”
5 „Nie widzisz, że gorliwi męże poniechali
mnie, której tysiącami dawniej pożądali?”
„Czyż – powiadam – bohater z Prusów ci nieznan,
zaledwie trzydziestoma latami rumiany,
krewny królów, królowych tyłu, wnuk sławnego
10 wodza, któremu trudno by znaleźć równego?
Sam cesarz nań książęcy wdział płaszcz purpurowy,
rzymską mitrę, wysoki zaszczyt jego głowy.
Palm triumfu pragnący, ubiega się o nie,
Marsową żądzą jego pierś waleczna płonie,
15 rozumem od każdego wyższy, uczonymi
mnożył i mnoży zbiory księgami świętymi.
Skoro ty wielkich mężów dopomagasz sławie,
przewertować to zwłaszcza dzieło racz łaskawie –
źródła zaszczytnej cnoty ojczystej w nim biją,
20 wzrostu każdej potęgi drogi się odkrywają.
Bohaterów ta księga ze snu śmierci zrywa,
w niej wieczna rodów kolej cudownie ożywa,
późnym wnukom dodając i bodźca, i wzoru,
by ze sławnych praocjów nie zboczyli toru”
25 „Gdy sprawił nieśmiertelność innym, niech się stanie
i sprawca nieśmiertelny! Przyrzekam staranie.
Z każdego rodu mężów największych wymienił,
dzięki mnie świat go będzie równo z nimi cenil”



[4.]

PRO IMPOSITIONE PRIMI LAPIDIS
COLLEGII PRIVATI NOBILIIUM
ANNO 1743 DIE 18 MAII FACTA
AB ILLUSTRISSIMO ET EXCELLENTISSIMO
FRANCISCO COMITE BIELIŃSKI,
SUPREMO REGNI MARESCHALCO

[a.] In stemma Bielinscianum.
AD AGNUM

Iuppiter Ammonius apud Aegyptios specie arietis cultus oracula dabat.
Macrob[ius] in *Saturnal[ibus]*

De rebus dederat deus olim fata futuris
arietis indutus cornua, vellus et os.
Nunc quoque si in placido descendis, Iuppiter, Agno,
ecqua manent istam, te peto, fata domum,
5 da responsa, precor! Sed fallor, an audio? Cornu
fatidicus moto leniter Agnus ait:
„Ad decus hic patriae crescat numerosa iuventus,
Virtuti et Musis hic locus esto sacer!
10 Illustres aetas quondam ventura videbit
hinc prodire toga nempe sagoque viros”.
O superi, a vobis ego nil ardentius optem:
formate hic cives Bielinio similes!



Jacek Wójcicki

PRZY POŁOŻENIU KAMIENIA WĘGIELNEGO
KOLEGIUM PRYWATNEGO SZLACHETNEJ MŁODZI
DOKONANYM W ROKU 1743 DNIA 18 MAJA
PRZEZ JAŚNIE WIELMOŻNEGO JEGO MOŚCI PANA
FRANCISZKA HRABIEGO BIELIŃSKIEGO,
MARSZAŁKA WIELKIEGO KORONNEGO

[a.] Na herb Bielińskich.
DO JUNOSZY

Jowisz Ammon, u Egipcjan czczony pod postacią barana, przemawiał jako wyrocznia.
Makrobiusz w *Saturnaliach*

Była niegdyś wyrocznia na przyszłość dawana
przez bóstwo głosem, w welnie, z rogami barana.
Skoroś ty dziś, Jowiszu, w Junoszy zjawiony,
jakież losy czekają gmach ten wystawiony,
5 mów, proszę! Ale czyżbym słyszał? Bogiem
będąc wieszczym, łaskawie kiwa Jagnię rogiem:
„Niech młodź liczna tu rośnie ku ojczyzny chwale,
Cnoty i Muz uczczeniu niech służą te sale!
Przyszłe czasy zobaczą mężów znakomitych,
10 stąd wychodzących, togą lub zbroją okrytych”.
Niebianie, ja was o nic goręcej nie proszę:
niech tu obywatele rosną na Junoszę!



[b.] **Lapidis idolopaeia.**
AD ILLUSTRISSIMUM ET EXCELLENTISSIMUM
DOMINUM
SUPREMUM REGNI MARESCHALCUM

Posteritas, quo forte loco sim, nesciet et me
 nemo sub aeterna forte videbit humo,
 at tua religio, virtus, sapientia, fasces,
 reges in geminos, in patriamque fides
 5 orbe legentur. Erit certe mihi longa sat aetas,
 aetatem vincet sed tua fama meam.



Filip Neriusz Golański

[b.]

Gdziem jest, wiedzieć nie będzie odległy potomek
 ani mię żaden w ziemi szukać zechce ziomek,
 ale cnota twa, mężu, mądrość, przywiązanie
 do dwu królów i urząd słynąć nie przestanie.
 5 Mniemam, że mego życia niejeden wiek zejdzie,
 ale wiek mój w trwałości sława twoja przejdzie.

Jacek Wójcicki

Przemowa kamienia.
DO JAŚNIE WIELMOŻNEGO PANA
MARSZAŁKA WIELKIEGO KORONNEGO

Zaprawdę, by potomni szukali, gdzie leżę,
 ni by w odwiecznym gruncie znaleźli, nie wierzę,
 ale twa zbożność, cnota, mądrość, na urzędzie
 stałość ku królom obu i rodakom będzie
 5 pamiętna w świecie. Wieki przetrwam bez wątpienia,
 lecz te przetrzyma sława twojego imienia.



[5.]

**WIERSZ DO J[AŚNIE] W[IELMOŻNEJ]
J[EJ] M[OŚ]CI PANI
MARYJANNY Z GOZDZKICH,
HRABINY WERBNO PAWŁOWSKIEJ,
KASZTELANOWEJ BIECHOWSKIEJ,
SIOSTRY KOCHANEJ I DOBRODZIEJKI,
wdzięczność za staranie o zdrowiu moim oświadczając
przy wyjeździe z Wólki Tyrzyńskiej roku 1745**

Gdy warszawskich Galenów zmordowane głowy
nad moją osądziły, że koniec osnowy
życia mego już skrętne dowijają Parki,
że już wszystkie ostatnią znaczą mi zegarki
5 godzinę, gdy już oczy stawały mi kołmi,
skądś – czy z nieba? – przybywasz z zbawiennymi ziołmi,
bo które jaką cnotę ma, na co się znidzie,
tobie wiadomiej niż ziół bogini, Chlorydzie.
Zdesperowane, mężna, w twą piecz bierzesz przecie
10 me życie po surowym jednego dekrecie.
Komuż, że żyję po nim już kilka miesięcy,
po Bogu-m winien? Tylko tobie, i – co więcej –
żyć mogę. Jużem nogą był w straszne koryto
wstąpił Charonta, w zębach Plutonowi myto
15 już niosłem, martwej Stygi już na drugim brzegu
ledwie nie stanął w bladych dusz smętnych szeregu.
Tyś śmiertelny na złąkłym pot otarła czele,
duszę w rozstającym się utrzymałaś ciełe,
twoją ręką od śmierci cofnion będąc bramy,
20 tylem ci winien, żem nie wpadł w grobowe jamy,
ile ten, co go z smoczey samolówki ładna
nitką wyprowadziła na świat Aryjadna.
Powinnaś i ty, pani, być na późne lata
w pamięci i w estymie u polskiego świata.
25 Zacnegoś urodzenia, a z niego nieprożna,
skromna, łaskawa, rządna, roztropna, pobożna.
Lecz to jest rzadszy zaszczyt twojego rozumu:
umieć zdrowie przywrócić, moc dać, życie kómu.
Uleczyłaś talentem tym setne ubogie,

30 którym nie starczy płacić transmarny drogie.
Chrześcijańskiej litości jest to pokazanie,
umartwienia, pokory. I w tak zacnym stanie
podniosłaś dowcip twój nad niewieście nauki,
gdyś dociekła doktorskiej doskonale sztuki.
35 Admirować cię mogą, co laur z katedr brali:
bonońskiej, mompelijskiej, w Padwie, w Lejdzie, w Hali.
Podobno dziś w Europie znajdziesz się ty sama
godna na skroniach wieńca doktorskiego dama.
Przez to sława płci twojej przybywa niemała,
40 która swych Hipokratek do dziś dnia nie znała.
Kostrzewski, który życie już dał mi, i nie raz:
i w Rzymie, i w Warszawie radą wspólną, teraz
jest mój Chiron i ufam, z czasem jego sława
że wielkiego tych wieków dojdzie Boerawa.
45 Ciebie zaś jak mam znać? Niech głowy darmo nie rwę:
i ta cudnie leczyła, nazwę mą Minerwę,
a raczej, ilekolwiek przydałaś mi wątka
do lat mych, com ich zliczył półpięta dziesiątka,
od lat czterdziestu pięciu mojaś matka druga,
50 ja przez prawo wdzięczności – twój syn i twój sługa.



[6.]
[EPIGRAMATY Z PODRÓŻY DO FRANCJI]

[a.]

Munifico retuli multas a caesare laudes;
nescivi laudes, quod nisi caesar habet.

[b.]

Laudamur. Virtus crescit laudata, sed uno
muri non crescunt indociles digito.



Juliusz Nowak-Dłużewski

[a.]

Wyniosłem od szczodrego władcy pochwał sporo:
Niestety, tylko do nich ma on rękę skorą.

[b.]

Chwałą mię, w cnotę rosnę, lecz wysiłkiem palca
Jednego – nie zbudujesz muru ni kawalca.



[7.]

**IN ARCEM LACHOWIEC
PRINCIPIS IOSEPHI PRUSSI JABŁONOWSKI,
PALATINI NOVOGRODENSIS**

Certamen saevi placida cum Pallade Martis
dicitur attentos exhilarasse deos.
Mars ait: „A Lecho vocitata Lechovia iuris
non sit tota mei numinis atque mei?
5 Insula pons ingens aditum cui praebet, ut hostem
arceat, immenso iussa natate lacu,
et quinum latus arx, et propugnacula quina
obiicit, et fossas valla superba tegunt.
Millibus heroum binis sat grande theatrum,
10 arx mihi sacra, mihi condita, iure mea est.”
Pallas ait: „Regum quid structa palatia gazis,
aedes quid Latiae pulchrius intus habent?
Estne domus intus facies ornatior ulla,
huius ut est quaevis pentagoni facies?
15 In medio Charitum sedes et Chloridis hortus
florifer an trucis haec area Martis erit?
Recta quater centum passus haec linea portis
hinc ac inde procul, quae nitet innumeris
Graiiis, Ausoniis ornata cubacula signis
20 plenaque Apellaeis prorsus imaginibus.
Ne memorem multo candentia pariete, misit
Misnia quae fornax munera quaeque Sinae,
Musaeum doctis numero sine fertile gemmis
cusa auro regum, caesarum et historia,
25 bibliotheca cui artes atque scientia quaevis
summa laborarunt orbis et ingenia.
Scilicet haec Marti cedant, sunt haecine Martis?
Nonne mei magis haec omnia iuris erunt?”
Mars incensus ait: „Dux hanc Jablonovius arcem
30 struxerat. Illius moenia non mea sunt?
Arcem tam carus mihi dux fortissimus auctor
fundatorque satis non probat esse meam?”

Jacek Wójcicki

**NA ZAMEK W LACHOWCACH
KSIĘCIA JÓZEFA Z PRUSÓW JABŁONOWSKIEGO,
WOJEWODY NOWOGRÓDZKIEGO**

Przytomnych temu bogów, wieść niesie, Pallady
miej ze srogim Marsem rozbawiły zwady.
Tak mówił Mars: „Lachowce, od Lecha nazwane,
czyż nie mają w całości mnie zostać przyznane?
5 Potężny most natarcia wszelkich wrogów wstrzyma,
co głębiami oblanej wyspy się nie ima,
pięć przedmurzy pięciobok obwodzi zamkowy,
fosa i mur go chroni zgoła cyklopowy.
Zamku, dla dwóch tysięcy żołnierzy sporego,
10 chcę, bo mój, dla mnie powstał, mam prawo do niego.”
Pallada zaś: „Czyż w królów siedzibach wystawnych,
czyż jest cudniej w pałaców włoskich wnętrzach dawnych?
Ba, czyż nie jest na zewnątrz gmach od wnętrza piękniejszy
jak każdy pięcioboku bok najzdobniejszy?
15 W domu Wdzięków, w kwiecistym ogrodzie Chlorydy
miałyby się dzikiego Marsa dzieć ohydy?
Tam na czterysta kroków od wejścia mierzone
proste ściany, tu sięją blask nieprzeliczone
pokoje, zdobne w greckie i rzymskie figury
20 i w pędzla Apellesa godne malatury.
Wspomnę, że lśniące cuda, co ściany pokryły,
miśnieńskie lub Chińczyków piece wyprażyły,
w uczonym gabinecie bezlik gemm widnieje,
monarchów i cesarzy w złocie bite dzieje,
25 księżnica plon zebrała sztuk i nauk cały,
które najtęższe w świecie głowy roztrząsały.
Czyżby to wszystko Marsa własnością być miało?
Czyżby większych do tego praw mi już nie stało?”
„Toż Jabłonowski hetman – rzecz Mars w zapale –
30 te mury wznosił! Mymi nie mają być wcale?
Drogi mi wódz założył zamku podwaliny
i rozszerzył – są moje. Nie dość tej przyczyny?”

Pallas mitis ait: „Sapiens vix rudera princeps
 repperit, hoc totum est grandeque nepotis opus,
 35 arma praeterea tormentaue bellica circum
 eiusdem et miles prompta ferire manus.
 Sed quid ego multis? Hic Philosophia, Mathesis,
 Artes ac omnes denique Musae habitant.
 Philosophus princeps ubi iam manet et gravis auctor,
 40 Palladis hanc dominae quis neget esse domum?”
 Iuppiter audivit haec tacitus litemque diremit:
 „Vestra – inquit – superi, foedera sancta scio
 et memini semper bene convenisse Minervam
 cum Marte ac iisdem saepe habitasse locis.
 45 Alternis tantum dispescite tempora sitque
 Martis et haec eadem Palladis una domus!”



Pallada rzecze z cicha: „Lecz ksiązę z upadku
 mądrze sam dźwignął gmachy przejęte po dziadku,
 35 a zresztą szczęk bitewny ze zbrojną pogonią
 wraz z wojskiem czujną z dala powstrzymuje dłonią.
 Słowem: tu Filozofia, Nauki dom mają,
 Sztuki i wszystkie inne Muzy tu mieszkają.
 Ksiązę myśliciel, pisarz, tu do snu skroń kładzie.
 40 Któż zabroni władania domem tym Palladzie?”
 Jowisz, milcząc, wysłuchał ich i przeciął spory:
 „Znam – rzecze – bogów związki święte do tej pory
 i dobrze wiem, że z Marsem Minerwa się zgodzi,
 bo razem z nim wielekroć jej mieszkać przychodzi.
 45 Czas więc kłótni poprzestać, niechaj dom ten oto
 będzie odtąd Pallady i Marsa wspólnotą!”



[8.]

DE DOLORE GALLIAE POPULIQUE PARISINI
EX INFORTUNIO DUCIS ET COMITIS DE BROGLIO
ANNO 1762

Centum Fama tubis si vestra trophaea sonaret,
non caneret centum tam bene Fama tubis,
quam dum flent teneri vestra infortunia cives
et mala Tancredi (*)⁴⁷⁵ sic quasi vestra gemunt.

5 Suavior, o, gemitus urbi potiorque triumphis!
Scilicet est magni gloria pluris amor.



Jacek Wójcicki

O SMUTKU FRANCJI I LUDU PARYŻA
Z POWODU NIESZCZĘŚCIA KSIĘCIA DE BROGLIE
W ROKU 1762

Choćby o twych zwycięstwach w sto trąb Sława dęła,
na stu trąbach by Sława głosu nie dopięła,
jakim czuli ziomkowie twój los oplakują
i Tankreda nieszczęściu jak twemu współczują.

5 O, słodszy w mieście lament niż okrzyk radości!
Wielkiego chwała płynie z wielu serc miłości.



⁴⁷⁵ (*) Lorsqu'on représentait la tragédie de *Tancrede*, tout le peuple appliquait au duc de Broglio ces vers d'Aménaïde, amante de Tancrede:

Ah! Tu n'en peux douter.
On dépouille Tancrede, on l'exile, on l'outrage:
c'est le sort d'un héros d'être persécuté;
je sens que c'est le mien de l'aimer davantage.
Écoute: dans ces murs Tancrede est regretté;
le peuple le chérit.

Acte I, scène VI

[Podczas przedstawienia tragedii *Tankred* wszyscy odnieśli do księcia de Broglie następującą kwestię Amenaidy, ukochanej Tankreda:

I wątpienia nie ma,
Tankred ogolocoony i prześladowany
przejdzie stale przez wszystkie nieszczęścia odmiany
i moja miłość swojej stałości dowiedzie.
Słuchaj mię, wszak tu jeszcze myślą o Tankredzie,
ma przyjaciół w narodzie.

Akt I, scena VI

(przekład wiersza Tymon Zaborowski)

[9.]

DE INSCRIPTIONE REGII NUMISMATIS
SUSCEPTO SACRO DIADEMATE
SPARSI IN SOLENNI
INAUGURATIONE
STANISLAI AUGUSTI,
SERENISSIMI ET POTENTISSIMI REGIS POLONIAE,
MAGNI DUCIS LITHU[ANIAE] [...]

[a. In coronam]

Tota quidem gemmis rutilas, sed quot regis intus
curas, ut patriae sit bene, quamque graves!

[b.] In stemmata regia

[I.] In Vitulum

Indutus quondam deus os formamque iuveni
subdidit Europae colla ferendae oneri.
Scimus et hunc aptos umeros onerique ferendae
Sarmatiae vires prorsus habere pares.

[II.] In Aquilam

Exemplo prolem docet ipsa praeitque, Polone,
ne pigeat niti, qua tibi monstrat iter.

[III.] In Equitem

Quae via currenti? – Via gloria. – Quae ultima meta? –
Gloria, currenti gloria calcar et est.

[c.] Inscriptiones pro illuminatione Collegii Nobilium

I. *Thronus regius cum nota nominis regii.* Inscriptio:

Optimi mortalium altissima cupiunt. *Tac[itus]*.

II. *Corona regia.* Inscriptio:

Pulcherrima, quam dat libertas et gentis amor.

III. *Corona regia ex alia parte.* Inscriptio:

Pares inter virtuti tradita summae.

Jacek Wójcicki

O NAPISIE NA KRÓLEWSKICH MEDALACH
PO ŚWIĘTYM OBRZĘDZIE KORONACJI
ROZRZUCONYCH NA UROCZYSTYM
WSTĘPIE PANOWANIA
JEGO KRÓLEWSKIEJ MOŚCI STANISŁAWA AUGUSTA,
KRÓLA POLSKI,
WIELKIEGO KSIĘCIA LITEWSKIEGO [...]

[a. Na koronę]

Choć klejnotów twych blaskiem zdobisz króla głowę,
ileż w niej trosk poważnych o szczęście krajowe!

[b.] Na herby króla

[I.] Na Ciołka

Ongiś bóg, ludząc cielca postacią przybraną,
schylił grzbiet, by podźwignąć Europę porwaną.
Wiemy, że silne barki, Ciołka grzbiet wytrwały
dźwigać Sarmacji ciężar też będą umiały.

[II.] Na Orła

Przykładem uczy młode, a ciebie, Polaku,
byś i ty wzwyż chciał sięgać, poprzedza na szlaku.

[III.] Na Pogoń

Którędy? – Drogą chwały. – Cóż Pogoni meta? –
Chwała, i takież chwała Pogoni podnieta.

[c.] Napisy przy rozświeceniu Kolegium Szlacheckiego

I. *Tron królewski z literami imienia króla.* Napis:

Najlepsi ze śmiertelnych sięgać chcą najwyżej. *Tacyt.*

II. *Korona królewska.* Napis:

Najpiękniejsza, gdy ją wolność i narodu miłość daje.

III. *Korona królewska z drugiej strony.* Napis:

Między równymi cnotcie najwyższej wręczona.

IV. Vitulus, arma domus Poniatowskianae. [Inscriptio]:

Patriae salutis victima totus.

V. Aquila, stemma Poloniae. Inscriptio:

Piastus soboles mea vera decusque.

VI. Eques currens, stemma M[agni] D[ucatus] Lit[huaniae].
Insc[ription]:

Ad solium festinat avitum.

VII. In regis sapientiam

Reges regna suos ausint si dicere Magnos,
maior Sarmatiae gloria rex sapiens.

VIII. In eandem

Pulchrane, dignane sit sapientia amore iuventae?
In summum salit conspicienda thronum.

IX. In eandem

Ad fasces et opes nostine, Polona iuventus,
principe quae certa est sub sapiente via.

X. In regis amorem gloriae

Principium cui, cui finis, cui gloria merces,
ardua summa love et regeque digna petet.

XI. In eundem

Iusta bonis referet quis praemia regibus? Olim
gloria, nunc populi non nisi gratus amor.

**IV. Ciołek, herb rodu Poniatowskich.** [Napis]:

Dla dobra ojczystego na ofiarę cały.

V. Orzeł, godło Polski. Napis:

Piast mym potomkiem prawym i zaszczytem moim.

VI. Pogoń, godło Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Napis:

Pośpiesza do tronu praojców.

VII. Na mądrość królewską

Królestwa swoich królów Wielkimi zwać śmiały,
ileż więcej z Mądrego dla Sarmacji chwały.

VIII. Na tąż

Czyż nie piękna, nie godna kochania młodzieży
Mądrość? Popatrzcie tylko: aż na sam tron wbieży.

IX. Na tąż

Spójrz, jak pewną pod władcą mądrym, polska młodzi,
ku zaszczytom i skarbowi drogą się dochodzi.

X. Na królewską miłość do chwały

Kto początek, nagrodę i cel widzi w chwale,
trud godny bóstw i królów chce znosić wytrwale.

XI. Na tąż

Jakaż za dobroć królom nagroda przystała?
Dziś – wdzięczna miłość ziomków, kiedyś – tylko chwała.



[10.]

[IN ORDINEM EQUITUM DIVI STANISLAI]

Forte triennalem tumulo qui suscitatur umbram,
 qui dat lucem oculis, verba sonumque labris,
 praesidium vobis, o rex equitesque Poloni,
 praebet et auspiciū nominis ille sui.
 5 Elysiis animam reducem prout evocat oris
 vis divina viri restituitque hominem,
 sic et vos patriae vitam regnoque salutem
 et decus, et veteres restituētis opes.
 10 Ista sibi cives promittere, vaticinari,
 sperare et rex, et regius ordo iubet,
 virtutem revocant nam *praemia* regis avitam,
excitat atque novus pectora lenta calor.
 O, salve lux prodigiis caelestibus alma!
 Ecquae Sarmatiae clarior ulla nitet?
 15 Ordinis et magni coeunt natalia regis –
 aeternum reddent haec monumenta diem!



Jacek Wójcicki

NA RYCERSKI ZAKON ŚWIĘTEGO STANISŁAWA

Przez kogo zwłok trzyletni z grobu zmartwychwstaje,
 ten, kto znowu wzrok oczom, wargom dźwięk słów daje,
 tarczą się wam, o królu, szlachto polska, stawia
 i swojego imienia znakiem błogosławi.
 5 Jak duszę w ludzkie ciało boska jego siła
 znów, z Elizejskich Błoni wróconą, złożyła,
 tak wy królestwu zdrowie i ojczyźnie życie,
 dawną świetność i dawne dostatki wróćcie.
 Aby się te spełniły ziomków spodziewania,
 10 król i królewski zakon do starań nakłania,
 bo od króla nagroda męstwo przodków wzniesła,
 a gnuśne serca nowa gorącość podnieca.
 Chwała tobie, dniu płodny w boskie cudowności!
 Kiedyż jaśniejszy odeń nad Sarmacją gości?
 15 Swych narodzin obchodzą ten sam dzień święteczny
 król i zakon – niech za to świeci im dzień wieczny!



[11.]

AD CLEMENTEM XIV, PONTIFICEM MAXIMUM

Christiadam divine pater, vice Numinis, orbis
 praeses, lex morum, religionis apex,
 prorsus apostolicae instaurator normaue vitae,
 magnis et sanctis addite praesulibus,
 5 quem celebrant et qui tua proles grexque tuus sunt,
 et qui naviculam deseruere Petri,
 ut pius, ut sapiens, ut iustus, ut arte regendi
 summus, ut es carus regibus et populis,
 ut tibi mortali coetu prudentia maior,
 10 ingenium immenso nec minus imperio,
 parvus hic et sua perpessus convicia sistit
 se Romae praesens ad te iussa liber!
 Ille quidem cautus solam petit impietatem,
 ecquonam potuit displicuisse piis?
 15 Sarmatico vix ausus erat pavidusque, tremensque,
 quid nunc, cum Latio cogitur ore loqui?
 Propitio Clemente tamen rerumque supremo
 iudice censores quid metuat reliquos?



Jacek Wójcicki

DO JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚCI KLEMENSA XIV

Chrześcijan ojcze święty, namiestniku Boga,
 świata głowo, wyrocznio obyczajów droga,
 ty, który apostolskie dziś odnawiasz życie,
 przez swą trzódkę wielbiony pobożności szczycie,
 5 których w wielkich i świętych biskupów wszedł grono,
 któremu ster Piotrowej nawy powierzono,
 żeś wzór sprawiedliwości, roztropności, wiary,
 żeś przez królów i ludy kochany bez miary,
 żeś jest najprzezorniejszy między śmiertelnymi,
 10 najmędrszy z władających krajami wszelkimi,
 książeczka ta, co zniosła niejedną zniewagę,
 dzisiaj przed tobą w Rzymie stanąć ma odwagę!
 Choć ostrożna, bezbożność jej treścią jedyną,
 więc może ją pobożni ze wstrętem ominą?
 15 Po polsku ledwo śmiała, złękniona i drżąca,
 mówić, a cóż dopiero po łacinie chcąca?
 Lecz czyich sądów bać się, gdy Ten, który sprawy
 wszelkie sędzi, przychylny, a Klemens łaskawy?



KOMENTARZE



KOMENTARZ EDYTORSKI



I. WYKAZ ZNAKÓW I SKRÓTÓW PRZYJĘTYCH W EDYCJI

1. Znaki edytorskie i skróty w transkrypcji i komentarzach

- < > – nawiasy kątowe w tekście utworu sygnalizują koniektury wydawcy
[] – nawiasy kwadratowe oznaczają rozwinięcia skrótów i uzupełnienia tekstu ramy edytorskiej
arg. – *argumentum* ('streszczenie utworu')
bl. – lekcja uznana przez wydawcę za błędną; błąd
popr. wyd. – poprawka wydawcy
pwdr – pierwodruk
rkps – rękopis
transkr. wyd. – transkrypcja wydawcy
uzup. wyd. – uzupełnienie wydawcy
war. – wariant

2. Skróty oznaczające poszczególne utwory oraz działy niniejszej edycji

- [1.], [2.], [3.], [4.] – kolejne tłumaczenia polskie jednego wiersza (zapisane cyframi arabskimi, mniejszą czcionką i ujęte w nawias kwadratowy)
Cp [I.]-[VI.] – *Carmina posthuma*
Lect. – *Editor Lectori*
Ol I-[XXVI.] – *Opera lyrica*; litery A i B oznaczają kolejne wydania tomu
Cd [1.]-[11.] – [*Carmina dispersa*]
Ww [a.]-[c.] oraz I 1-25, II 1-7 – *Wiersze wszystkie...*; litery a, b i c oznaczają warianty drukarskie tomu

3. Skróty źródeł i opracowań

- Aleksandrowska, „ZPP” – E. Aleksandrowska, „*Zabawy Przyjemne i Pożyteczne*” 1770-1777. *Monografia bibliograficzna*, Warszawa 1999.

- Bednarowski, *Horacy* – A. Bednarowski, *Horacy a „Opera lyrica” Stanisława Konarskiego*, „Eos” 26(1923), s. 107-128.
- Betlej, *Jabłonowscy* – A. Betlej, *Sibi, Deo, posteritati. Jabłonowscy a sztuka w XVIII wieku*, Kraków 2010.
- BIELSKI, *Vita* – [Szymon Bielski], *Vita et scripta quorundam e Congregatione Cler[icorum] Reg[ularium] Scholarum Piarum in provincia Polonia professorum...*, Varsaviae 1812 (s. 51-68: biogram i bibliografia pism Konarskiego).
- Budzyński, *Horacjanizm* – J. Budzyński, *Horacjanizm w polsko-lacińskiej literaturze oświeceniowej XVIII wieku*, „Wiek Oświecenia” 7: *Antyk w kulturze Oświecenia*, Warszawa 1989, s. 20-35.
- ERASMUS – Erasmus Desiderius Rotterodamus (Gerrit Gerritszoon), Erazm z Rotterdamu
Adagia – Adagiorum chiliades (Tysiące przysłów); numeracja za: <http://sites.univ-lyon2.fr/lesmondeshumanistes/wp-content/uploads/2010/09/Adages-tome-1-4.pdf>.
- Apoph.* – *Apophthegmatum optimis utriusque linguae scriptoribus libri octo*, Coloniae Agrippinae 1553.
- Inst.princip.Christ.* – *Institutio principis Christiani* (Wychowanie księcia chrześcijańskiego); przekład: Erazm z Rotterdamu, *Wychowanie księcia chrześcijańskiego*, [w:] tenże, *Pisma moralne. Wybór*, przełożyła i opracowała M. Cytowska, Warszawa 1970, s. 137-300.
- Estreicher, t. 20 – K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 20, Kraków 1905, s. 3-14: „Konarski Stanisław Hieronim”.
- Gaber, *Polacy* – S. Gaber, *Polacy na dworze Stanisława Leszczyńskiego w Lunéville w latach 1737-1766*, wstęp i redakcja naukowa A.J. Zakrzewski, tłumaczenie A.J. Zakrzewski, A. Skwara, Częstochowa 1998.
- Garbaczowa – M. Garbaczowa, *Łacińska twórczość pisarzy polskiego Oświecenia (zagadnienia wstępne)*, Kielce 1982.
- GIBBON – Edward Gibbon, *History of the Decline and Fall of the Roman Empire*, t. 1, London 1776; przekład: E. Gibbon, *Zmierzch cesarstwa rzymskiego*, przełożył S. Kryński, wstęp T. Zawadzki, t. 1, Warszawa 1995.
- Głębička – E.J. Głębička, *Osiemnastowieczne przekłady z języka polskiego na łacinę*, [w:] *Łacina jako język elit*, koncepcja i redakcja naukowa J. Axer, Warszawa 2004, s. 237-243.
- Graciotti, *Nuncjusz Durini* – S. Graciotti, *Nuncjusz Durini i życie literackie w Polsce stanisławowskiej*, tłumaczenie W. Jekiel, [w:] tenże, *Od Renaissance do Oświecenia*, t. 2, Warszawa 1991, s. 86-109, przypisy s. 357-376.
- HISTORIA DOMUS – *Historia Domus Varsaviensis Scholarum Piarum*, opracował L. Chmaj, Wrocław 1959 („Archiwum Dziejów Oświaty”, t. 1).
- JANOCKI, *Excerptum* – Jan Daniel Janocki, *Excerptum Polonicae litteraturae huius atque superioris aetatis*, vol. 1, Vratislaviae 1764; vol. 2-4, Vratislaviae 1766.
- JANOCKI, *Musarum specimina* – Jan Daniel Janocki, *Musarum Sarmatarum specimina nova*, vol. 1, Vratislaviae 1771.
- KAMIEŃSKI, *Opis* – Kajetan Kamiński, *Opis historyczny Konwiktu Warszawskiego księży pijarów*, z rękopisu do druku przygotował i przedmową opatrzył R. Mączyński, „Analecta. Studia i Materiały do Dziejów Nauki” 3(1994), 2, s. 7-107.
- KOBLAŃSKI, *Wiersze* – *Wiersze Józefa Koblańskiego i Stanisława Szczęsnego Potockiego – zapomnianych poetów Oświecenia*, wybór przygotowała oraz teksty, wstęp i komentarze opracowała E. Aleksandrowska, Wrocław 1980.
- KOCHANOWSKI, *Elegiae* – Ioannis Kochanovii *Elegiarum libri IIII, eiusdem Foricoenia, sive Epigrammatum libellus*, Cracoviae 1584, [w:] Jana Kochanowskiego *Dzieła wszystkie. Wydanie Pomnikowe*, t. 3, tekst ustalił, wstępy i przypiski dodał J. Przyborowski, przekład polski T. Krasnosielskiego, Warszawa 1884, s. 1-181.
- KOCHANOWSKI, *Muza* – Jan Kochanowski, *Muza*, [w:] tenże, *Dzieła polskie*, t. I, opracował J. Krzyżanowski, Warszawa 1976, s. 115-119.
- KOCHANOWSKI, *O śmierci Tarnowskiego* – Jan Kochanowski, *O śmierci Jana Tarnowskiego, kasztelana krakowskiego, do syna jego, Jana Krzysztofa, hrabie z Tarnowa, kasztelana wojnickiego*, [w:] tamże, t. II, s. 101-108.
- KOCHANOWSKI, *Pieśni* – Jan Kochanowski, *Pieśni*, [w:] tenże, *Dzieła wszystkie*, t. IV, opracowały M.R. Mayenowa, K. Wilczewska, przy udziale B. Otwinowskiej, oraz M. Cytowska, Wrocław 1991, s. 104-214 („Biblioteka Pisarzy Polskich”, Seria B, nr 26; Wydanie sejmowe).
- KOCHANOWSKI, *Zgoda* – Jan Kochanowski, *Zgoda*, [w:] tenże, *Dzieła polskie*, t. I, op. cit., s. 47-53.
- KONARSKI, *Listy* – *Listy Stanisława Konarskiego 1733-1771*, zebrał i opracował J. Nowak-Dłużewski, Warszawa 1962.
- KONARSKI, *Pisma wybrane* – Stanisław Konarski, *Pisma wybrane*, opracował J. Nowak-Dłużewski, wstępem opatrzył Z. Libera, t. 2, Warszawa 1955, s. 385-453, przypisy s. 502-506 (wstęp ogłoszony także osobno: Z. Libera, „Stanisław Konarski”, [w:] tenże, *Wiek Oświecony. Studia i szkice z dziejów literatury i kultury polskiej XVIII i początków XIX wieku*, Warszawa 1986, s. 213-249).
- Konopczyński, *Konarski* – W. Konopczyński, *Stanisław Konarski*, Warszawa 1926.
- Krzemiński, *Konarski* – [S. Krzemiński], „Hieronim Stanisław Konarski”, [hasło w:] *Wielka Encyklopedia Powszechna Ilustrowana*, t. 37, Warszawa 1904, s. 500-516.

- Mączyński, *Medale* – R. Mączyński, *Medale zasłużonych pijarów*, „Rocznik Warszawski” 20(1988), s. 187-206.
- Mączyński, *Pijarski pałac* – R. Mączyński, *Pijarski pałac Collegium Nobilium w Warszawie*, Warszawa 1996 („Rozprawy Wydziału I Nauk Społecznych PAN – Historia Sztuki”, z. 2).
- MINASOWICZ, *Ad Narusevicium, bucolicorum scriptorem* – Józef Epifani Minasowicz, *Iosephi Epiphanii Minasovicii ad Adamum Narusevicium bucolicorum Polonicorum scriptorem*, [w:] A.S. Naruszewicz, *Dzieła*, wydał F. Bohomolec, t. III, Warszawa 1778, s. 96; A.S. Naruszewicz, *Poezje zebrane*, wydała B. Wolska, t. III, Warszawa 2012, s. 496-497 („Biblioteka Pisarzy Polskiego Oświecenia”, t. 11).
- „MONITOR” – „Monitor”, Warszawa 1765-1785.
- NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I, t. II, t. III – Adam Stanisław Naruszewicz, *Poezje zebrane*, wydała B. Wolska, t. I, Warszawa 2005, 2009, 2012 („Biblioteka Pisarzy Polskiego Oświecenia”, t. 4, t. 9, t. 11).
- NKPP – *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich*, red. t. I-III: J. Krzyżanowski; red. t. IV: S. Świrko, Warszawa 1969-1978 (po skrócie podano hasło oraz numer).
- Nowak-Dłużewski, *Epigramaty* – J. Nowak-Dłużewski, *Ze staropolskiej poezji politycznej*, „Pamiętnik Literacki” 43(1952), z. 1-2, s. 560-561.
- Nowak-Dłużewski, *Konarski* – J. Nowak-Dłużewski, *Stanisław Konarski*, przedmowa K. Górskiego, Warszawa 1989 (¹1951).
- PETRARCA, *Africa* – Francesco Petrarca, *Africa, sive De bello Punico libri IX* (Afryka, czyli O wojnie punickiej ksiąg dziewięć).
- Poezje Horacjusza – Poezje Horacjusza, z dodatkiem Horacjanistów polsko-lacińskich*, opracował T. Sinko, Lwów-Warszawa ³1927.
- Pokora, *Obraz* – J. Pokora, *Obraz Najjaśniejszego Pana Stanisława Augusta (1764-1770). Studium z ikonografii władzy*, Warszawa 1993 [wcześniejsze ujęcie treści rozdz. 3: „*Hanc iussit Fortuna mereri*” (s. 44-49) oraz 4. „*Rex sapiens*” (s. 50-60) [w:] Pokora, *Virtus et Fortuna*].
- Pokora, *Virtus et Fortuna* – J. Pokora, *Virtus et Fortuna. Symbolika żetonu i medali koronacyjnych Stanisława Augusta*, [w:] *Między Padwą a Zamościem. Studia z historii sztuki i kultury nowożytnej ofiarowane Profesorowi Jerzemu Kowalczykowi*, komitet redakcyjny M. i W. Boberscy, M. Morka, H. Samsonowicz, Warszawa 1993, s. 331-342.
- POSTANOWIENIE – *Postanowienie i opisanie kondycji Orderu św. Stanisława*, [Warszawa, ante 7 V 1765], k.nlb 2, 4°; korzystano z egzemplarzy BN XVIII.2.6950 i IBL XVIII.2.1119.
- Rej, *Żywoć* – Mikołaj Rej, *Żywoć człowieka poczciwego*, opracował J. Krzyżanowski, Wrocław 1952 („Biblioteka Narodowa”, Seria I, nr 152) [cyfry w nawiasie oznaczają kolejno: księgę, kapitulę i rozdział].
- Roszkowska, *Polacy* – W. Roszkowska, *Polacy w rzymskiej „Arkadii” (1699-1766)*, „Pamiętnik Literacki” 56(1965), z. 3-4, s. 33-78.
- Skwarczyńska, *Ogrody* – M. Skwarczyńska, *Ogrody króla Stanisława Leszczyńskiego w Lotaryngii w latach 1737-1766*, Warszawa 2005.
- TRAKTATY – *Traktaty między mocarstwami europejskimi od roku 1648 zaszle...*, t. 1-2, Warszawa 1773; t. 3, Warszawa 1774; t. 4: ...od roku 1763 zaszle..., Warszawa 1789.
- TREMBECKI, *Na śmierć księcia Czartoryskiego* – S. Trembecki, *Na śmierć księcia Czartoryskiego, kanclerza w. WKs.Lit.*, [w:] tenże, *Pisma wszystkie*, wydanie krytyczne, opracował J. Kott, t. 1, Warszawa 1953.
- Widacka, *Marstaller* – H. Widacka, *Marstaller. Nadworny sztycharz Stanisława Augusta*, Warszawa 1996.
- Widacka, *Znane i nieznanne* – H. Widacka, *Znane i nieznanne sztychy G.J. Marstallera nadwornego rytownika Stanisława Augusta*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 23-24(2001), s. 229-255.
- Wiersze polityczne – Wiersze polityczne pierwszego rozbioru i sejmu delegacyjnego 1772-1775*, opracowała B. Wolska, Warszawa 2001 („Poezja Polityczna Sejmów Doby Oświecenia”).
- Włoch, *Polska elegia* – W. Włoch, *Polska elegia patriotyczna w epoce rozbiorów*, Kraków 1916 („Prace Historycznoliterackie”, nr 6).
- Wolska (1978) – B. Wolska, *Poezja polityczna pierwszego rozbioru i sejmu delegacyjnego. Historyczne tło i początki*, „Prace Polonistyczne” 34(1978), s. 21-80.
- Wolska (1982) – B. Wolska, *Poezja polityczna czasów pierwszego rozbioru i sejmu delegacyjnego 1772-1775*, Wrocław 1982 („Studia z Okresu Oświecenia”, t. 19).
- „ZPP” – „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne”, Warszawa 1770-1777.
4. Skróty dotyczące literatury starożytnej i średniowiecznej
- AESOP. – Aesopus (Ezop), *Fabulae* (Bajki); numeracja: *Corpus Fabularum Aesopiarum*, vol. I: *Fabulae Aesopicae soluta oratione conscriptae*, edidit A. Hausrath, fasc. 1 et 2, editionem alteram curavit H. Hunger, Leipzig 1970 („Bibliotheca Teubneriana”).
- AGRIPPA, *Incert.vanit.scient.* – Henricus Cornelius Agrippa von Nettesheim, *De incertitudine et vanitate scientiarum et artium* (O niepewności oraz marności nauk i sztuk)
- AUG.Civ. – Aurelius Augustinus Hipponensis (św. Augustyn), ad Marcelinum *De civitate Dei contra paganos libri viginti duo* (O państwie Bożym, przeciw poganom ksiąg XXII)
- BABR. – Babrius (Babrius), *Fabulae* (Bajki); numeracja, tytuły, numery parafraz oraz fragmentów za: Babrii *Mythiambi Aesopei*, ediderunt M.J. Luzzatto et A. La Penna, Leipzig 1986 („Bibliotheca Teubneriana”).
- CASS.DIO – Cassius Dio Cocceianus (Kasjusz Dion), *Historia Romana* (Historia rzymska)

- CATULL. – Caius Valerius Catullus (Katullus), *Catulli Veronensis liber* (Księga Katullusa z Werony); przekłady: *Poezje Katulla*, przekładał J. Czubek, Kraków 1898; *Katullus, Poezje*, przełożyła A. Świderkówna, opracował J. Krókowski, Wrocław 1956 („Biblioteka Narodowa”, Seria II, nr 105)
- CIC. – Marcus Tullius Cicero (Cyceron)
Marcel. – *Pro Marco Marcello oratio* (Podziękowanie Cezarowi za przysłanie Marka Marcellusa); przekład: *Podziękowanie Cezarowi za przywołanie Marka Marcella*, [w:] *Mowy Marka Tulliusza Cycerona*, przełożone przez E. Rykaczewskiego, t. III, Paryż 1871, s. 289-299
Mur. – *Pro L. Murena oratio* (Mowa w obronie Lucjusza Licyniusza Mureny); przekład: *Mowa za L. Licyniuszem Mureną*, [w:] tamże, t. II, Paryż 1870, s. 253-296
Off. – *De officiis* (O powinnościach)
Phil. – *In Marcum Antonium orationes Philippicae* (Filipiki. Mowy przeciwko Markowi Antoniuszowi)
Rab.perd. – *Pro Caio Rabirio perduellionis reo oratio* (Mowa w obronie Gajusza Rabiriusza oskarżonego o wrogie działanie przeciwko państwu)
Rep. – *De republica* (O państwie)
- DIOD.SIC. – Diodorus Siculus (Diodor Sycylijski)
Bibliotheca (Biblioteka)
- FLOR. – Lucius Annaeus Florus (Florus), *Epitoma de Tito Livio* (Wyciąg z Liwiusza); przekład: Lucjusz Anneusz Florus, *Zarys dziejów rzymskich*, przełożył, wstępem i komentarzem opatrzył I. Lewandowski, Wrocław 1973 („Biblioteka Przekładów z Literatury Antycznej”, t. 21)
- GR – *Gesta Romanorum* (Historie rzymskie); numeracja za wydaniem: *Gesta Romanorum*, herausgegeben von A. Keller, Bd. 1, Stuttgart und Tübingen 1842
- HAAS – *Scriptores Historiae Augustae* (Historycy cesarstwa rzymskiego), *Alexander Severus Aeli Lampridii* (Aleksander Sewer Eliusza Lampridiusza)
- HDT. – Herodotus (Herodot), *Historiae* (Dzieje)
- HES.*Theog.* – Hesiodus (Hezjod), *Theogonia* (Teogonia – Narodziny bogów)
- HIERONYM.*Chron.* – Sophronius Eusebius Hieronymus Stridonensis (św. Hieronim), *Chronicum Eusebii ab Hieronymo retractatum* (Kronika); numeracja za: *PL 27,675-702* [pierwsza cyfra oznacza datę liczoną od stworzenia świata, druga – numer olimpiady]
- HOM.*Od.* – Homerus (Homer), *Odysseia* (Odyseja)
- HOR. – Quintus Horatius Flaccus (Horacy); tekst łaciński za wydaniem: *Q. Horati Flacci Opera*, edidit S. Borzsák, Leipzig 1984 („Bibliotheca Scriptorum Graecorum et Romanorum Teubneriana”); przekład: Horacy (Quintus Horatius Flaccus), *Dzieła wszystkie. Pieśni (Ody) – Jamby (Epody) – Pieśń wieku – Gawędy (Satyry) – Listy – Sztuka poetycka*, wydanie nowe z dodatkiem Ottona Vaeniusa *Emblematów Horacjańskich*, przełożył, opracował i aneksem opatrzył A. Lam, Pułtusk–Warszawa 2010
Ars – *De arte poetica epistula ad Pisones* (Sztuka poetycka: *Epistulae* 2,3)
Carm. – *Carmina* (Pieśni)
Carm. saec. – *Carmen saeculare* (Pieśń wieku)
Epist. – *Epistulae* (Listy)
Epod. – *Epodon liber* (Jamby)
Serm. – *Sermones, Satirae* (Gawędy, Satyry)
- IOAN.SARESB.*Polycrat.* – Ioannes Saresberiensis (Jan z Salisbury), *Polycraticus, sive de nugis Curialium et vestigiis philosophorum* (Policraticus albo O paplaninie dworaków i przekazach filozofów)
- LIV. – Titus Livius (Liwiusz), *Ab urbe condita libri* (Dzieje Rzymu od założenia miasta)
- LUCAN. – Marcus Annaeus Lucanus (Lukan), *Pharsalia. Belli civilis libri decem* (Dziesięć ksiąg o wojnie domowej)
- MACR. – Ambrosius Theodosius Macrobius (Makrobiusz), *Saturnalia* (Rozmowy w okresie Saturnaliów)
- MART.*Epigr.* – Marcus Valerius Martialis (Marcjalis), *Epigrammaton libri XII* (Epigramatów ksiąg 12); przekład: *Marka Waleryjusza Marcjajalisa „Księga widoków rzymskich... tudzież epigrammata wybrane”... przekładania Józefa Epifanijusza Minasowicza...*, Warszawa 1766
- OV. – Publius Ovidius Naso (Owidiusz)
Her. – *Heroides, Epistulae heroidum* (Heroidy, Listy bohaterki); przekład: P. Ovidius Naso, *Rozmowy listowne, albo raczej wzajemna heroin greckich z kawalerami korespondencyja, częścią równym afektem, częścią też niewdziękami nadgrodzona*, przez Wojciecha Stanislaw Chrościńskiego... przetłumaczona..., [b.m.] 1695
Met. – *Metamorphoseon libri* (Metamorfozy, Przemiany); przekład: Owidiusz, *Przemiany*, przełożył B. Kiciński, tekst i przypisy opracował, wstępem i notą wydawniczą opatrzył A. Krawczuk, Warszawa 1995
Pont. – *Epistulae ex Ponto* (Listy z Pontu)
Trist. – *Tristia* (Żale)
- PETRON. – Gaius(?) Petronius Arbiter (Petroniusz Arbiter), *Satyricon libri* (Satyryki); przekład: Petroniusz Arbiter, *Satyrikon*, tłumaczenie polskie i komentarz L. Wysocki, Kraków 2011 („Biblioteka Przekładów z Literatury Starożytnej”, nr 17)
- PHAEDR. – Phaedrus (Fedrus), *Fabulae Aesopiae* (Bajki Ezopa); numeracja za: *Babrius and Phaedrus*, edited et translated by B.E. Perry, Cambridge,

- Mass. – London ^{4(reprint)}1990 (¹1965; „Loeb Classical Library”, 436);
przekład: *Phaedri, Aug[usti] liberti, fabularum Aesopiarum libri V... / Fedra, Aug[usta] Ces[arza] wyzwoleńca, bajek ezopowych ksiąg V...*,
przekładania Józefa Epif[aniusza] Minasowicza roku Pańskiego 1746,
edycja druga po pierwszej 1756 przejrzana i poprawna, Warszawa 1777
PIND.*Isthm.* – Pindarus (Pindar), *Isthmia* (Ody istmijskie)
PL – *Patrologiae cursus completus, seu bibliotheca universalis... omnium ss. Patrum scriptorumque ecclesiasticorum, sive Latinorum, sive Graecorum. Series Latina*, ed. J.P. Migne, Paris 1857-1866
PLIN.NH – Caius Plinius Secundus Maior (Pliniusz Starszy), *Naturalis historia* (Historia naturalna); przekład: *K. Pliniusza Starszego „Historji naturalnej ksiąg XXXVII”*, przełożonej na język polski przez Józefa Łukaszewicza, t. 9, Poznań 1845 („Biblioteka Klasyków Łacińskich”, t. 15)
PLUT. – Plutarchus (Plutarch)
Vitae parallelae (Żywoty równoległe)
Sol. – *Solo* (Solon)
PROP. – Sextus Propertius (Propercjusz), *Elegiae* (Elegie); przekład: *Rzymska elegia miłosna (wybór)*, przełożyła A. Świderkówna, opracowali G. Przychocki, W. Strzelecki, Wrocław 1955 („Biblioteka Narodowa”, Seria II, nr 90)
Ps.-AURELVICT. – *Pseudo-Aurelius Victor* (Pseudo-Aureliusz Wiktor)
Epit. – *Epitome de caesaribus* (Wyciąg z historii cesarzy)
PTOL.*Geogr.* – Claudius Ptolemaeus (Klaudiusz Ptolemeusz)
Geogr. – *Geographia* (Geografia)
SEN. – Lucius Annaeus Seneca Minor, Philosophus (Seneka Młodszy, Filozof), przekład: *Lucjusza Anneusza Seneki „O krótkości życia”, „O życiu szczęśliwym”, „O Opatrzności”, „O pokoju duszy”, „O stałości mądrego” ksiąg pięcioro*, przekładania x. Dawida Pilchowskiego..., Wilno 1771; *Lucjusza Anneusza Seneki „O łaskawości ksiąg dwoje”, „O gniewie ksiąg troje”*, przekładania x. Dawida Pilchowskiego..., Wilno ²1782
Dialogorum libri duodecim (Dialogów ksiąg dwanaście)
Const.sap. – *Ad Serenum nec iniuriam nec contumeliam accipere sapientem (De constantia sapientis; O niezłomności mędrca)*; przekład tytułu D. Pilchowskiego: *Do Serena o stałości mądrego, czyli że na człowieka mądrego pokrzywdzenie nie pada*
Ira – *Ad Novatum de ira* (O gniewie); przekład tytułu: *O gniewie do Nowata*
Prov. – *Ad Lucilium quare aliqua incommoda bonis viris accidant, cum providentia sit (De Providentia; O opatrzności)*; przekład tytułu: *O Opatrzności, czyli dlaczego się dobrym ludziom złe przydarza, ponieważ jest Opatrzność*
Tranquil.anim. – *Ad Serenum de tranquillitate animi* (O pokoju ducha); przekład tytułu: *Do Serena o pokoju duszy*
Vit.beat. – *Ad Gallionem de vita beata* (O życiu szczęśliwym); przekład tytułu: *Do Galliona brata o szczęśliwym życiu*
Epist. – *Epistolae morales ad Lucilium*; przekład: Lucius Annaeus Seneca, *Listy moralne do Lucyliusza*, przełożył W. Kornatowski, wstępem i przypisami opatrzył K. Leśniak, Warszawa 1961 („Biblioteka Klasyków Filozofii”)
Tragoediae (Tragedie)
Herc.fur. – *Hercules furens* (Herakles szalejący)
Tr. – *Troades* (Trojanki)
SIL.ITAL. – Tiberius Catius Asconius Silius Italicus (Sylwiusz Italikus), *Punica* (Opowieść o wojnie punickiej)
STAT. – Publius Papinius Statius (Stacjusz)
Silv. – *Silvae* (Sylwy, tj. Gąszcz)
Theb. – *Thebais* (Tebaida)
STRAB. – Strabo (Strabon)
Geographia (Geografia)
SUET. – Caius Suetonius Tranquillus (Swetoniusz), przekład: *K[ajusza] T[rankwilla] Swetoniusza „Dzieje dwunastu cesarów rzymskich”*, przez Kajetana z Kwiatkowa Kwiatkowskiego... na język polski przełożone, t. 1, Wrocław 1826
Vitae caesarum (Żywoty cesarów)
Aug. – *Divus Augustus* (Boski August)
Iul. – *Divus Iulius* (Boski Juliusz)
TAC.*Ann.* – Publius Cornelius Tacitus (Tacyt), *Annales* (Roczniki); przekład: Kaja Kornelijusza Tacyta *Dzieła wszystkie*, przekładania Adama Stanisława Naruszewicza, t. 1: *Dziejów rocznych księga I-[VI]*, t. 2: *Dziejów rocznych księga VII-XVI*, Warszawa 1772
VAL.MAX. – Valerius Maximus (Waleriusz Maksymus), *Facta et dicta memorabilia* (Czyny i słowa godne pamięci)
VERG. – Publius Vergilius Maro (Wergiliusz)
Aen. – *Aeneis* (Encida); przekład: Wergiliusz (Publius Vergilius Maro), *Eneida. Epopeja w dwunastu księgach*, przełożył, poprzedził wstępem i opatrzył słowniczkiem I. Wieniewski, objaśnienia sporządził S. Stabryła, Kraków 1978 („Biblioteka Klasyki Polskiej i Obcej”)
Ecl. – *Eclogeae* (Eklogi, Bukoliki); przekład: „*Bucolica albo Pasterki*” P[ublijusza] W[irgiliusza] Marona. „*Eklog albo Wyborów dzieścięć*”, przekładania ks. Ignacego Nagurczewskiego..., [w:] P[ublijusza] W[irgiliusza] Marona „*Księgi wszystkie*”..., [wydał J.A. Załuski], Warszawa 1754
Georg. – *Georgica* (Georgiki); przekłady: Wergiliusz, *Bukoliki i Georgiki (wybór)*, przełożyła i oprac. Z. Abramowiczówna, Wrocław 1953 („Biblioteka Narodowa”, Seria II, nr 83); Publiusz Wergiliusz Maro, *Georgiki*, przełożyła i objaśniła A.L. Czerny, Warszawa 1956

VITR. *Archit.* – Marcus Vitruvius Pollio(?) (Witruwiusz), *De architectura libri decem* (O architekturze ksiąg dziesięć); przekład: *O architekturze ksiąg dziesięć*, przełożył K. Kumaniecki, wstęp A. Sadurska, Warszawa 2004 („Biblioteka Antyczna”)

5. Skróty ksiąg biblijnych

Cytaty łacińskie za Wulgatą: *Biblia Sacra iuxta Vulgatam versionem*, ad iuv. B. Fischer OSB, I. Gribomont OSB, H.F.D. Sparks, W. Thiele, rec. R. Weber OSB, t. 1-2, Stuttgart 1985; cytaty polskie za: *Biblia, to jest Księgi Starego i Nowego Testamentu... na polski język znowu z pilnością przełożone... przez... Jakuba Wujka z Wągrowca...*, w Krakowie, w Druk. Łazarzowej, 1599.

Oznaczenia ksiąg biblijnych:

Rdz – Księga Rodzaju

Hi – Księga Hioba

Ps – Księga Psalmów

Prz – Księga Przysłów

Koh – Księga Koheleta (Eklezjastesa)

Mdr – Księga Mądrości

Syr – Mądrość Syracha (Eklezjastyk)

IKor – Pierwszy List św. Pawła do Koryntian

6. Skróty nazw bibliotek

AP Kr. – Archiwum Państwowe w Krakowie

BJ – Biblioteka Jagiellońska w Krakowie

BN – Biblioteka Narodowa w Warszawie

BPTPN – Biblioteka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu

BPW – Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy

BŚ – Biblioteka Śląska w Katowicach

BTNPł. – Biblioteka im. Zielińskich Towarzystwa Naukowego Płockiego

BUAM – Biblioteka Uniwersytecka Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu

BUŁ – Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi

BUMK – Biblioteka Uniwersytecka Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu

BUŚ – Biblioteka Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

BUW – Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie

Czart. – Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie

IBL – Biblioteka Instytutu Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk w Warszawie

ILP-IKP UW – Biblioteka im. Wacława Borowego Instytutu Literatury Polskiej i Instytutu Kultury Polskiej Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego

Kap.Zakr. – Biblioteka Warszawskiej Prowincji Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów w Zakroczymiu

Kórn. – Biblioteka Kórnicka Polskiej Akademii Nauk

KUL – Biblioteka Uniwersytecka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego

Jana Pawła II w Lublinie

MN Kiel. – Muzeum Narodowe w Kielcach

MN Kr. – Muzeum Narodowe w Krakowie

Ossol. – Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu

PAN Gdańsk – Biblioteka Gdańska Polskiej Akademii Nauk

PAU-PAN – Biblioteka Naukowa Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej

Akademii Nauk w Krakowie

Pijar.Kr. – Biblioteka Zakonu Pijarów w Krakowie

Racz. – Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu

Sem.Kiel. – Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego w Kielcach

Sem.War. – Biblioteka Seminarium Metropolitalnego Archidiecezji Warszawskiej w Warszawie

TJ Krak. – Biblioteka Naukowa Księży Jezuitów w Krakowie

UP Kr. – Biblioteka Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie

WBP Kiel. – Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Witolda Gombrowicza w Kielcach

WBP Lub. – Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie

WBP Tor. – Wojewódzka Biblioteka Publiczna – Książnica Kopernikańska w Toruniu

II. OPIS ŹRÓDEŁ

Podstawą głównej części niniejszego wydania są przekazy drukowane.

OPERA LYRICA

Rama edytorska i układ tekstu

Na sztychowanej karcie tytułowej tomu, ujętej w obramowanie *rocaille*, przedstawiono stojący na ziemi sześcienny ołtarz, ponad którym widnieje rytowany majuskułą antykwową tytuł: [antykw:] STANISLAI KONARSKI | E. SCHOLIS. PIIS | OPERA LYRICA | ANNO MDCCLXVII. Pośrodku menty umieszczono centralnie lirę, po jej obu stronach stoją kadzielnice, u stóp ołtarza z napisem: VIRTUTI ET AMICIS | SACRUM („Poświęcone cnocie i przyjaciółom”) spoczywa skrzydlaty gryf, z góry zaś promienieje ukoronowany maryjny hierogram zakonu pijarów i skróty greckiego tytułu Matki Bożej (*Meter Theou*).

Tę samą kartę tytułową zastosowano w dwóch różnych wydaniach zbioru *Opera lyrica* (obu formatu 8°).

Wydanie A (1767)

K. 1, s. 174, k. 1, sygn. A-L⁸. Na warszawską oficynę pijarską, niewymienioną w adresie wydawniczym, wskazuje bogate wyposażenie typograficzne,

zawierające szesnaście różnych winiet (s. 1, 2, 3, 8 i 174, 35, 40, 49, 54, 63, 70, 99, 103, 104, 113, 118, 149)¹.

W zbiorach krajowych zachowały się 23 egzemplarze wydania „A”:

BJ 390285 I; BN XVIII.1.620; BN XVIII.1.2969; BN XVIII.1.6971; BN W.1.2284; BPW XVIII.1.264; BŚ 221052 I; BUŁ 1007640; BUW 146688 [br. k. tyt.]; BUW 15.9.3.6500/1; Czart. 35559/I; IBL XVIII.1.331; Kórn. 14851; Kórn. 16463; Ossol. XVIII-12447-II; PAU-PAN 13311 St. dr. [brak k.tyt.]; Racz. III K.i.12; Racz. III O.o.4 [brak k.tyt.]; Sem. Kiel. bez sygn.; Sem. War. H.11.84; TNPI. XVIII, 565; UP Kr. XVIII 5411; WBP Lub. P-18-o-298.

Egzemplarz wydania A znajduje się też w Bodleian Library w Oxfordzie (sygn. Lib.Polon. A 634)².

Wydanie B (1780? 1783?)

Posłużono się w nim matrycą pijarskiej karty tytułowej (wliczonej w obręb paginacji) z datą 1767, ale skład drukarski jest zupełnie inny. Książka liczy 173 s. liczbowane (w tym s. 165 mylnie oznaczona jako 137) i 1 nlb., lecz zawiera tylko pięć rokokowych ozdóbek, innych niż w A (s. [3] i 173, [5], 64, 71, 133). Ponieważ użyto eleganckiej, smuklejszej niż w poprzednim wydaniu, ale i nieco wyższej czcionki, równolegle znacznie skrócono – zapewne w celu zbliżenia się do objętości edycji A – przypisy do ód XIV i XVIII (podobnie w utworze [XXIV.], gdzie użyto nawet ligatury „insanorū” i skrótu „hucusq.” w przyp. 12). Forma nazwiska „Jablonowski” (VIII, tyt., s. 41; w A i pwr: „Jablonowski”), brak trudnego w wymowie polskiego słowa „trzcina” (XVIII, s. 103, przyp. 6) oraz błędy drukarskie: „gluzy” (XVII, s. 94, przyp. 13; właściwie: „słuzy”) i „Bia-tystok” (XX, s. 109, przyp. 12) wzmacniają przypuszczenie, że wydanie B, które powstało za wiedzą pijarów (dysponujących płytą rytowniczą karty tytułowej), wytloczono za granicą, być może w drukarni Breitkopfa w Lipsku.

W zbiorach krajowych znajduje się 7 egzemplarzy wydania „B”:

BJ 827 I; BUAM SD 32984 I; BUMK Pol.8.II.4681; BUW 4.19.5.76 XVIII/1 [a]; IBL XVIII.1.645; PAN Gdańsk Cf 5953. 8°; Pijar. Kr. 425. XVIII.3.

¹ Charakterystyczne *panoplia* (s. 8 i 174) oraz kompozycję z dwóch owalnych medalionów portretowych opartych o lirę (s. 70) wykorzystano m.in. w książce Konarskiego *De arte bene cogitandi ad artem dicendi bene necessaria pars I* z tego samego roku. Użyto ich także w dwutomowym zbiorze *Carmina* Angelo Marii Duriniego, opublikowanym w latach 1768-1769. Wśród wielu ozdóbek pojawia się tam kilkakrotnie trofeum Heraklesa, tj. skóra lwa nemejskiego, jak w Konarskiego *Opera lyrica*, wariant A, s. 49.

² Na podstawie wydania A do użytku węgierskich szkół pijarskich dokonano przedruku *Opera lyrica* Konarskiego w Nagyvároly (obecnie Carei w północno-zachodniej Rumunii): [M[agno] Karolini: Fr. Eitzenberger, 1780]; 116 s.; zob. G. Petrik, *Magyarország bibliographiája 1712-1860... – Bibliographia Hungariae 1712-1860...*, t. 4, Budapest 1892, s. 58. Pominięto w nim przedmowę oraz wszystkie przypisy, a w tytułach wysunięto na czoło adresatów i tematy pieśni. Zachował się egzemplarz tego wydania w Bayerische Staatsbibliothek w Monachium, sygn. Po.lat. 1667u.

Za życia autora ukazało się prawdopodobnie tylko wydanie A. Wolno nam tak sądzić zarówno na podstawie opisu Jana Daniela Janockiego z 1771 r.³ oraz większej liczby zachowanych egzemplarzy wydania A, jak i ze względu na obecność tej właśnie edycji w kolekcji Angelo Marii Duriniego⁴, który w roku 1772 został odwołany z funkcji nuncjusza w Polsce. Gdyby przed tym rokiem istniała już edycja B, zapewne to jej egzemplarz trafiłby do zbiorów włoskiego duchownego.

Wydanie B nie jest mechanicznym przedrukiem edycji A, ponieważ wprowadzono do niego kilka zmian treściowych (częściowo błędnych, zob. ody VI, XII, XVIII) i redakcyjnych, mających na celu rzeczowe uściślenie (zob. niżej, modyfikacja podtytułu ody V) i formalne ujednoczenie ramy edytorskiej (zob. ody XXI, XXII). Wersja ta, akceptowana, inspirowana bądź wręcz przygotowana merytorycznie przez pijarów, robi jednocześnie wrażenie szybkiego, nieplanowanego wcześniej dodruku (stąd obca tłocznia, o większych bez wątpienia od warszawskiej możliwościach produkcyjnych) książki o wykupionym nakładzie, nieobecnej w magazynach, ale mogącej liczyć na zainteresowanie ze strony czytelników. Okazją po temu mogło być ofiarowanie (prawdopodobnie na początku maja 1772 r.) schorowanemu Konarskiemu słynnego królewskiego medalu *Sapere auro* (wykonanego w roku 1771, mimo wybitej daty rocznej: „1765”). Można by wówczas domniemywać nawet (na co jednoznacznych dowodów brak), że nowe wydanie *Opera lyrica* sfinansował wdzięczny zasłużonemu pijarowi, opiewany przezeń w wierszach jako *rex sapiens*, Stanisław August Poniatowski.

Za rokiem 1772 jako datą druku *Opera lyrica* w wydaniu B o charakterze przypuszczalnego wznowienia okolicznościowego, związanego z oficjalnym uczczeniem Konarskiego, przemawiałoby też nieuwzględnienie w tytułach dwóch wierszy nominacji urzędowych ich adresatów z roku 1773: kwietniowej na hetmana wielkiego koronnego Wacława Rzewuskiego (oda V) i grudniowej na podkomorzego wielkiego koronnego Wincentego Potockiego (XII).

Z drugiej strony jednak uznaniu roku 1772 (lub początku 1773) za rzeczywistą datę druku wydania B stoi na przeszkodzie zarówno dość krótki okres od ukazania się pierwszej edycji, opisanej przez Janockiego w roku 1771 i zapewne będącej jeszcze na składzie księgarskim, jak i tytułatura adresata wiersza XVI, Jana Jędrzeja Borcha. Wspominany w obu wydaniach jako

³ Zob. JANOCKI, *Musarum... specimina*, poz. XXIX, s. 75-79; daty wydania książki bibliograf nie podaje.

⁴ Jak wykazała kwerenda obecnego wydawcy, tom *Opera lyrica* zachował się w Bibliotece Brera w Mediolanie (Biblioteca Nazionale Braidense, sygn. 25.16.K.4), gdzie Durini na krótko przed śmiercią przekazał swój księgozbiór; por. Graciotti, *Nuncjusz Durini*, s. 91, 95, 362 (przyp. 37), 367 (przyp. 63). Na egzemplarzu nie ma żadnych wpisów Konarskiego, lecz wolno sądzić, że kardynał otrzymał książkę od autora lub na jego polecenie.

wojewoda inflancki, był on bowiem już od 19 października 1767 r. podkanclerzem wielkim koronnym (a w roku swojej śmierci 1 IV 1780 r. postąpił na urząd kanclerza). Skoro nie zaktualizowano godności Borchy, upada także argument chronologiczny dotyczący braku wzmianki o nowym urzędzie (nadanym 18 XII 1773) Wincentego Potockiego w utworze XII. Osoby redagujące tom uznały zapewne, że mogą pozostawić tytuły utworów w dawnym brzmieniu (może jako swoisty dokument historyczny). Wacław Rzewuski już na początku 1774 r. zrezygnował z buławy wielkiej, więc brak wspomnienia o tej godności byłby usprawiedliwiony w przypadku druku książki zarówno przed jego nominacją, jak i po rezygnacji lub później. W duchu powrotu do przeszłości zdegradowano go zresztą w edycji B nawet z funkcji wojewody krakowskiego, nie wspomniano też o najwyższej godności senatorskiej, kasztelana krakowskiego, którą Rzewuski piastował od 9 XII 1778 r.!

Czy jednak praworządni pijarzy odważyliby się w ten sposób jawnie ignorować najwyższe honory państwowe za życia urzędujących postaci – w roku 1778, 1773, 1772 czy zgoła w 1767? Wydaje się, że byłoby to dopuszczalne dopiero po śmierci tych dygnitarzy, a wtedy wskazówką chronologiczną do ustalenia rzeczywistej daty wydania *Opera lyrica* w wariantcie B byłyby daty zgonu Rzewuskiego (27 X 1779) i Borchy (3 X 1780). Przypomniany dawny tytuł wojewody podolskiego nikogo już po śmierci Rzewuskiego nie urażał, a jego pochwały jako łacińskiego i polskiego piewcy stałości umysłu Augusta III można było bez przeszkód usunąć z przypisu. Borch w chwili redagowania zbioru w wariantcie A mógł j e s z c z e n i e być podkanclerzem, bowiem objął urząd dopiero po ustąpieniu kanclerza wielkiego koronnego Andrzeja Zamoyskiego, który zaprotestował w ten sposób przeciw porwaniu senatorów z sejmu repninowskiego 13-14 X 1767 r. Z kolei w hipotetycznym momencie druku wersji B – po jego śmierci – siłą rzeczy Borch już nie był podkanclerzem ani kanclerzem. Gdyby uznać dodatkowo, że redaktorzy temu uczynili wyjątek dla znacznie młodszego od obojgu, żyjącego Wincentego Potockiego, i bez aktualizacji godności w tytule ody pozostawili go w roli młodego konwiktora ze względu na treść poświęconego mu wiersza XII, wówczas wolno sądzić, że wydanie B ukazało się dopiero pod koniec roku 1780 (z okazji 80. rocznicy urodzin autora) lub nawet w okolicach roku 1783 (kiedy to przypadała 10. rocznica śmierci Konarskiego).

Wydanie C (1826)

Pod tytułem *Opera lyrica* ukazało się też wydanie łączące materiał *Opera lyrica* (za wydaniem A) oraz *Carmina posthuma*. Użyte w tytule publikacji: *Opera lyrica, quibus accedunt opera eiusdem poetica posthuma. Editio tertia prioribus emendatior atque ad usum maxime scholasticae iuventutis accommodata*, Varsaviae 1826 (160 s.), określenie „wydanie trzecie” odnosi się raczej kolejno do *Opera lyrica* jako „pierwszego” i *Carmina posthuma* jako „drugiego”, nie zaś do dwóch edycji *Opera lyrica*: A i B.

Wbrew podtytułowi nie jest to bynajmniej wydanie „poprawniejsze od poprzednich”⁵. Wprost przeciwnie: oprócz niewielkich zmian brzmienia przedmowy i przypisów, edytor – sam bądź pod wpływem cenzury – dokonał istotnych modyfikacji (*Ol* [XXVI.], w. 129) i skreśleń tekstowych (*Ol* [XXIV.], w. 125-171 wraz z przypisami pominięte; *Ol* [XXV.], w. 64-65 wykropkowane; *Cp* [I.], w. 75-78 pominięte), a zwłaszcza usunął skierowany przeciw zaborcom utwór *Cp* [VI.].

Wydawcą tym był pijar ks. Edmund Andraszek (1784-1837), profesor języków klasycznych, autor podręczników oraz łacińskich wierszy okolicznościowych⁶. Okazją do przygotowania edycji mogła być pięćdziesiąta rocznica śmierci jego wielkiego konfratra (1823).

Rękopis i pierwodruki

Materiał pomocniczy obecnej edycji utworów z *Opera lyrica* stanowi jeden rękopis oraz pierwodruki ulotne (zwykle anonimowe), w czasopismach i antologiach:

1) *Ol* I – rkps AP Kr., Oddział I na Wawelu, Archiwum Sanguszkowskie, sygn. 1030 (tzw. sylwa lubartowska Barbary z Duninów Sanguszkowej⁷), s. 465-464 (paginacja wsteczna wynikająca ze sposobu zapisu kolejnych tekstów w księdze); zapis ze wskazaniem autorstwa Konarskiego, być może z połowy lat pięćdziesiątych XVIII w., a więc jeszcze przed publikacją utworu, niemniej zaopatrzony w cztery przypisy (w *Ol* nr 1, 2, 3 i 5), co sugerować mogłoby także, iż jest to odpis z jakiegoś nieznanego dziś druku lub wręcz z *Ol* z niekompletnymi przypisami;

2) *Ol* III, w. 9-28 – druk [w:] S. Konarski, *O religii poczciwych ludzi, przez...*, Warszawa: Drukarnia J.K.Mci i Rzeczypospolitej XX. Scholarum Piarum, 1769, s. [9]; tu także przekład własny tego fragmentu (s. [9-10]); cytat jest ilustracją problematyki książki (konieczność zachowywania postawy bojaźni Bożej ze względu na przyszłe zbawienie bądź wieczną karę), zaadresowanej do młodzieży; korzystano z egzemplarzy BUW 15.10.8.7632/1 i IBL XVIII.1.175;

⁵ Nieuzasadniona też jest pochwała tego wydania: „z dobrym komentarzem”; por. M. Plezia, *Dookoła reformy szkolnej St. Konarskiego (Studia klasyczne pijarów polskich)*, Lublin 1953, s. 61 („Rozprawy Wydziału Historyczno-Filologicznego Towarzystwa Naukowego KUL”, 9). Edycja zawiera tylko przypisy przejęte z wydań XVIII-wiecznych, niekiedy z drobnymi zmianami językowo-frazeologicznymi lub merytorycznymi (w *Editor Lectori* i przy *Ol* III-VI, XII, XIV, XVI-XVII, XX, XXIII, [XXV.]-[XXVI.] oraz *Cp* [II.] i [IV.]).

⁶ Od roku 1823 był członkiem warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Opracował też szkolne wydanie poezji Macieja Kazimierza Sarbiewskiego (*Carmina in usum iuventutis potissimum scholasticae...*, Varsaviae 1830). Barwne wspomnienie o lubianym profesorze, zamilowanym przyrodniku, zob. „Biblioteka Warszawska” 2 (1862), s. 305-325.

⁷ Na temat sylwy lubartowskiej zob. E. Aleksandrowska, *O Barbarze Sanguszkowej, jej literackim salonie i nieznannej twórczości poetyckiej*, [w:] *Kultura literacka połowy XVIII wieku w Polsce. Studia i szkice*, pod redakcją T. Kostkiewiczowej, Wrocław 1992, s. 113-145.

3) *Ol* IV – druk: [Varsaviae: typis Scholarum Piarum, *non ante* 1761; datowanie pierwodruku opiera się na świadectwie autora, który określił czas powstania ody na rok 1761, przytaczając ją (z identycznymi jak w pierwodruku przypisami) w swoim podręczniku *De arte bene cogitandi ad artem dicendi bene necessaria* (Varsaviae 1767, s. 46-52: cz. III. *De elocutione*, § IV. *De tropis*);

4) *Ol* VIII – druk: [Varsaviae: typis Scholarum Piarum, *non ante* 1756 – *non post* XI 1764] (bez przypisów znanych z *Ol*); egzemplarz zachował się w obszernym bloku materiałów rękopiśmiennych i drukowanych, poświęconych działalności adresata ody, Józefa Aleksandra Jabłonowskiego, ze zbiorów archiwum zamkowego w Suchej (obecnie rkps PAU-PAN 941, t. 3, poz. 368, k. 240-242v);

5) *Ol* XI – druk: [...] *anno 1762 nomine civitatis Varsaviensis ode decantata in Collegio Nobilium apud Scholas Pias*, [Varsaviae: typis Scholarum Piarum], 1762; druk ulotny różni się od *Ol* podtytułem, podającym miejsce i okoliczności publicznej recytacji utworu, a w ramie edytorskiej zawiera tylko pierwszy z przypisów *Ol*; korzystano z egzemplarza BN XVIII.1.1851 adl.;

6) *Ol* XIV – druk: [Varsaviae: typis Scholarum Piarum, *non ante* 1755 – *non post* 1760]; korzystano z egzemplarza BN.XVIII. 1.326;

7) *Ol* XVII – druk: *Ad futurum Poloniae regem. Ex illo Salomonis: „Da mihi Domine...”. De sapiente rege*, [w:] S. Konarski, *Stanisław Augusto... regis sapienti, Carmen lyricum officia regis complexum...*, [Varsaviae: typis Scholarum Piarum, *ante* 14 XI] 1764, s. [5]-[15] (bez przypisów znanych z *Ol*);

8) *Ol* XVIII – druk: *Ad Stanislaum Augustum, potentissimum Poloniae regem, magnum ducem Lithuaniae, anniversaria suae electionis 7. Septembris anni 1765 recurrente die*, [Varsaviae: typis Scholarum Piarum, *non post* 7 IX 1765]; na s. [2] nagłówek wiersza: *Vaticinia gentis Poloniae in campo ad Volam* (bez przypisów znanych z *Ol*); korzystano z unikatku MN Kr. XVIII.1156;

9) *Ol* XIX – druk [w:] JANOCKI, *Excerptum*, vol. 4, poz. CLXIX [1], s. 412-413;

10) *Ol* [XXIV.] – druk [w:] JANOCKI, *Excerptum*, vol. 4, poz. CLXIX [2], s. 414-420 (z *Argumentum*, bez przypisów znanych z *Ol*);

11) *Ol* [XXV.] – druk: „MONITOR” 1766, nr 105 (31 XII), s. 813-819: *Sermo de virtute* (bez przypisów znanych z *Ol*);

12) *Ol* [XXVI.] – druk: *Carmen in adventu serenissimi ac potentissimi Stanislai I regis Poloniae, magni ducis Lithuaniae et ducis Lotharingiae et Bari, ad regiam Ludovici XV, anno 1747, 20 Aprilis*, [Paris:] (De l'imprimerie de Le Breton, 1747); korzystano z egzemplarza Bibliothèque municipale w Nancy, sygn. 98 027(19)a; Centralny

Katalog Starych Druków notuje też dwa egzemplarze: TJ Krak. XVIII. Qu.8487; WBP Tor. 442 adl.

CARMINA POSTHUMA

Zbiór sześciu utworów z lat 1764-1772 ukazał się pięć lat po śmierci autora: [antykw:] STANISLAI | KONARSKI | E SCHOLIS PIIS | CARMINA POSTHUMA. | [winieta] | [listwa] | VARSAVIAE | Typis S. R. M. & Reipublicae | in Collegio [kursywa:] *Schol. Piar.* [antykw:] MDCCLXXVIII. Slb. 53, s.nlb 1, sygn. A-C⁸D³. 8°.

Winieta typograficzna z lirą i portretami jest identyczna jak w edycji *A Opera lyrica* (s. 70). Oprócz niej w tomie użyto pięciu innych ozdóbek z motywami kwiatów i owoców (s. 10, 14, 20, 32 [jak w edycji A na s. 103], 53).

W zbiorach krajowych znajduje się 5 egzemplarzy tej edycji:

BJ 827 Ia; BŚ 221053 I; BUAM SD 32985 I; BUW 4.19.5.76 XVIII/1 [b]; IBL XVIII.1.273.

Pierwodruki

1) *Cp* [I.] – druk [w:] *De inscriptione regii numismatis suscepto sacro diademate sparsi, in solenni inauguratione Stanislai Augusti... oratio maxima senatus et equestris ordinis frequentia in Collegio Nobilium Scholarum Piarum, in perenne monumentum, devotissimi regiae maiestati totius eiusdem instituti habita*, Varsaviae: [Typis Scholarum Piarum, *post* 27 XI] 1764, s. [25]-[28] (tekst wiersza wraz z przypisami jak w *Cp*).

2) *Cp* [II.] – druk ulotny: *Die natali serenissimi Stanislai Augusti, regis Pol[oniae], m[agni] d[ucis] L[ithuaniae], d[omini] n[ostri] c[lementissimi], de Fortuna, anno 1768 17 Ianuarii*, [Varsaviae: Typis Scholarum Piarum, *non post* 17 I 1768], k.nlb. 2. 4°. Poniżej tytułu znajduje się grafika – drzeworytowy emblemat naśladujący medal: w centrum okręgu korona zamknięta, nad którą półkolistą szarfą z napisem-lemmą, powtórzoną i skomentowaną w treści wiersza: *TANTO FIRMIUS*. Rycina tylko tym napisem różni się od podobny żetonu koronacyjnego w druku z 1764 r. *De inscriptione regii numismatis... oratio...*, s. [2] (zob. wyżej, pkt. 1). Przy wersji 20 znajduje się przypis jak w *Carmina posthuma*; pod wierszem [k. 2] widnieje podpis-dedykacja: „Maiestatis Tuae fidelissimi et humillimi subditi Collegium Nobilium Varsaviense Scholarum Piarum”. Korzystano z egzemplarza IBL XVIII.2.1116.

3) *Cp* [III.] – druk [w:] JANOCKI, *Musarum... specimina*, poz. XXIII, s. 63-64 (tytuł: *De utraque Fortuna* został włączony we wstępną charakterystykę utworu prozą);

4) Cp [IV.] – druk ulotny: *Carmen ad Stanislaum Augustum, Poloniae regem, magnum ducem Lithuaniae, dominum clementissimum, die natali Suae Maiestatis sacro 17 Ianuarii 1770*, [Varsaviae: Typis Scholarum Piarum, non post 17 I 1770], k.nlb. 4 (k. 4 czysta). 4°; korzystano z egzemplarzy IBL XVIII.2.597 i BN XVIII.2.399 (tu k. 4 brak).

[CARMINA DISPERSA]

[1.]

[a.] *In illustrem et magnificum legatum* – rkps Ossol. 2869/III, nr 113, s. 275;

[b.] *Epigramma in haec praeliminaria* – rkps Ossol. 2869/III, nr 147, s. 256 [właśc.: 356].

Rękopis jest fragmentarycznym odpisem rękopisu Konarskiego: *Acta legationis publicae... Jerzego Ożarowskiego, oboźnego w[ielkiego] kor[onnego]... od skonfederowanych przy N[ajjaśniejszym] Królu J[ego]m[os]ci Stanisławie Rz[eczy]p[ospo]litej stanów i od samego Króla Stanisława do króla francuskiego posła pełnomocnego odprawione (1734-1735)*, zawierającego m.in. nieznaną dziś utwór: „dwie ody do Leszczyńskich, króla i królowej, i około 10 epigramatów”⁸. Po roku 1800 manuskrypt znalazł się w zbiorach Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Warszawie (sygn. 6.3.8), a następnie BUW (sygn. 464), skąd po powstaniu listopadowym został wywieziony do Rosji, gdzie zaginął⁹.

[2.]

Druk [w:] *Opera heroica... Antonii Łodzia a Ponin Poniński... olim sub nomine equitis Poloni sparsim edita, nunc vero plurimum aucta, cura, studio et impensis Ioannis Maximiliani Królikiewicz, Sacrae Regiae Maiestatis secretarii impressa* (Varsaviae: Typis S.R.M. et Reipublicae in Collegio Scholarum Piarum, 1739), k.)⁽⁷⁾. W obecnej edycji skorzystano z egz. BUW 4.19.2.7 XVIII/II i IBL XVIII.2.15.

[3.]

Druk [w:] *Tabulae Iablonovianae ex arboribus genealogicis familiarum Slavicarum Regni Poloniae, nec non extraneorum ab iis prognatarum, collectae, opera et studio authoris perfectius ac uberius elaboratae, editio prima atque novissima* (Amstelodami 1743), k.nlb. 8. Skorzystano z egzemplarzy BUW 29.4.1.17 FM (war. A, wydany post 4 III 1743) i BN W.5.2. (war. B, wydany non ante 1748).

Identyczny tekst wiersza Konarskiego znajduje się także w późniejszym (co ciekawe, także oznaczonym jako „pierwsze”) wydaniu norymberskim *Tabulae Iablonovianae* z roku 1748. Posłużono się egzemplarzem BN XVIII.4.774.

⁸ Zob. Krzemiński, *Konarski*, s. 505.

⁹ Zob. H. Kozerska, *Straty w zbiorze rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie w czasie I i II wojny światowej*, Warszawa 1960, s. 57-58; poz. 197.

[4.]

Druki:

1) odbitka korektowa: *Ad impositionem primi lapidis pro Collegio Privato Nobilium anno 1743 die 11 Maii factam ab illustrissimo et excellentissimo comite Bielinski, supremo Regni mareschalco*, folio; w obecnej edycji wykorzystano unikat Sem.War. III B.15.40 (89300);

2) *Pro impositione primi lapidis... die 18 Maii...*, folio; znane są egzemplarze: Kórn. 34931 adl.; Ossol. XVIII-25292-IV; Sem.War. III B.15.39 (89299).

Teksty utworów Cd [4.] znajdują się na s. [1]-[2] ([a.] *In stemma Bielinsianum. Ad Agnum*; w odbitce korektowej skreślono wydrukowany podpis: „Stanisław Konarski *Scholarum Piarum*”); s. [3.] ([b.] *Lapidis idolo-paieia. Ad illustrissimum et excellentissimum dominum supremum Regni mareschalcum*). W drugim odbiciu (z nową datą w tytule: „18 Maii”) uwzględniono korektę rękopiśmienną (skreślenie podpisu Konarskiego i dodanie tytułu przed nagłówkiem aktu erekcyjnego na s. [2]: *Inscriptio lapidis*), wyśrodkowano drugą linijkę odesłania do *Saturnaliów* Makrobiusza i skorygowano cztery błędy literowe w spisie uczniów na s. [3.]. W egzemplarzu Sem.War. znajduje się też sztychowana winieta (w pozostałych znanych egzemplarzach górna część strony [1.] pozostała pusta). Jest to pejzażowo-architektoniczna kompozycja alegoryczna z panopliów militarnych i atrybutów sztuk wyzwolonych, z centralnym motywem herbu Junosza marszałka Bielińskiego, podpisana: „*J. Ingram inv[enit et] sculp[sit] Paris 1742*”¹⁰.

[5.]

Druk: *Wiersz do J.W. Jmci Pani Marianny z Gozdzkich hrabiny Werbno Pawłowskiej, kasztelanowej biechowskiej, siostry kochanej i dobrodziejki, wdzięczność za staranie o zdrowiu moim oświadczając, przy wyjeździe z Wólki Tyrzyńskiej roku 1745*. [B.m. i dr.], [post IV] 1745. K.nlb. 2. 4°. Wykorzystano unikat Ossol. XVIII-1663-III.

Druk jest anonimowy. Znajdujący się dawniej w zbiorach BUW egzemplarz (w ramach rkpsu Pol.Q.XIV.119, k. 76-77), z notatką atrybucyjną ręką Józefa Andrzeja Żaluskiego¹¹, nie przetrwał II wojny światowej.

¹⁰ Autorstwo rytowania winiety przywłaszczył sobie potem G.J. (Gottlob Jakob?) Marstaller, późniejszy nadworny sztycharz Stanisława Augusta. Ta sama plakieta odbita w *Inwentarzu nowym praw, statutów, konstytucji koronnych i W[ielkiego] Ks[ięstwa] Litewsk[iego] znajdujących się w sześciu tomach Voluminis legum* Arnulfa Żeglickiego (Warszawa 1754) podpisana jest już: „*J. Ingram inv[enit] G J Marstaller sculp[sit]*”. Por. Widacka, *Marstaller*, s. 16, 18-19 i il. 5; też, *Znane i nieznanne*, s. 238-239 i il. 4; badaczka nie wspomina o druku *Ad impositionem / De impositione primi lapidis...* z 1743 r.

¹¹ Zob. J. Kozłowska-Studnicka, *Katalog rękopisów polskich (poezji) wywiezionych niegdys do cesarskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu...*, Kraków 1929, s. 165 (poz. 158, nr 17).

[6.]

Teksty łacińskie przytacza Konopczyński (*Konarski*, s. 129) za rękopisami z rozproszonych obecnie zbiorów Maliszkieviczów w Łucku (później w Archiwum Branickich w Suchej). Polski przekład zaproponował Juliusz Nowak-Dłużewski (*Konarski*, s. 61, przyp. 2).

[7.]

Rkps Czart., sygn. 1145 IV, s. 643-645¹², porównany z tzw. sylwą lubartowską Barbary z Duninów Sanguszkowej, skąd pochodzi atrybucja: „Stanisłai Konarski”, dopisana po tytule utworu (rkps AP Kr., Oddział I na Wawelu, Archiwum Sanguszkowskie, sygn. 1030, s. 445-444 [sic!]).

[8.]

Jednostronna anonimowa ulotka, która wyszła najpewniej spod warszawskiej prasy drukarni pijarów, przetrwała jako unikat Ossol. XVIII-38056-II adl.

[9.]

Druk: *De inscriptione regii numismatis... oratio...* z roku 1764 (zob. wyżej, *Carmina posthuma*. Pierwodruki: 1), s. [2] ([a.], [b.]) i [24] ([c.])¹³. Korzystano z egzemplarzy BN XVIII.2.7019 i Kór. 14664.

[10.]

Druk ulotny (jednokartkowy): *Ordo Equitum Divi Stanislai VIII. Idus Majas 1765 institutus a serenissimo et potentissimo Stanislao Augusto Poloniae rege, magno duce Lithuaniae*. [Warszawa, post 7 V 1765.]. Zachowały się dziś egzemplarze: IBL XVIII.2.1195; BN W.4.170; Czart. 37054/II; Ossol. XVIII-3366-III; Sem.War. N 32.18¹⁴.

[11.]

Druk [w:] *Stanislai Konarski... De religione honestorum hominum*, Varsaviae: Typis Regiis et Reip[ublicae] apud Sch[olarum] Pias, [post 23 V] 1771, k. (a). W niniejszej edycji korzystano z egzemplarzy BN XVIII.1.498 i IBL XVIII.1.51.

¹² Za tym przekazem przytacza go w całości Betlej: *Sibi, Deo, posteritati*, s. 182. Zamieszczone przez badacza streszczenie polskie utworu jest błędne we fragmencie o budowli, którą jakoby „znakami ozdobili Graius i Ausonius” (s. 183); w istocie chodzi o przystrojenie pałacu „posągami greckimi i rzymskimi” (dosłownie, z wykorzystaniem poetyckich antycznych nazw etniczno-geograficznych: „grajskimi i auzońskimi”; oryg. w. 19: „Graius, Ausoniis... signis”).

¹³ Reprodukacja wierszy [a.]-[c.] zob. Pokora, *Obraz*, il. 6-7; tamże omówienie [a.] I: s. 36 i 109, przyp. 30, oraz [c.] VII-IX: s. 122, przyp. 15.

¹⁴ Tekst ulotki (za egzemplarzem Biblioteki Krasieńskich, sygn. 56702, niezachowanym po II wojnie światowej), równoległe opatrzone archaizującym (i częściowo niecisłym) przekładem polskim pióra Antoniego Bogusławskiego, przytoczony został [w:] S. Łoza, *Kawalerowie Orderu Świętego Stanisława 1765-1813*, Warszawa 1925, s. 2-3. Za publikacją Łozy tłumaczenie Bogusławskiego (w pisowni zmodernizowanej) cytuje Krzysztof Filipow: *Order Świętego Stanisława*, Białystok 2009, s. 5.

W egzemplarzu BN (sygn. W.1.1684), na karcie przedtytułowej opatrzonym dedykacją: „Ignatio Potocki, philosopho Christiano, author offert”¹⁵, wyciętą kartkę z wierszem dolepiono na końcu bloku książki, przed tylną wyklejką.

WIERSZE WSZYSTKIE

W tym samym roku co *Carmina posthuma* ukazał się tom tłumaczeń: STANISŁAWA | KONARSKIEGO | *SCHOLARUM PLARUM* | WIERSZE | WSZYSTKIE | Z ŁACIŃSKICH NA POLSKIE | PRZEŁOŻONE | [kompozycja graficzna] | W WARSZAWIE | w Drukarni J.K. Mci y Rplitey | XX: Scholar⁹ Piar⁹ MDCCLXXXVIII. 214 slb. 8°.

Karta tytułowa jest sztychowana w całości, razem z tytułem. Jej głównym motywem jest podtrzymywany przez dwa gryfy (herb Konarskich) rewers ofiarowanego pijarowi przez króla medalu z dewizą *Sapere auso*. Widnieje na nim symbol zasług obywatelskich – wieniec dębowy oparty o dwie leżące na sobie księgi z supereklibrisem z herbem Gryf, ilustrujące dokonania Konarskiego jako pisarza politycznego (tom ze skrótem na grzbiecie „*De con[cludendis] con[siliis]*”, czyli *O skutecznym rad sposobie...* z lat 1760-1763) i reformatora nauczania (tom ze skrótem „*De eme[ndandis] elo[quentiae] vitiis]*”, czyli „O poprawie błędnej wymowy” z roku 1741). Jako rysownik i rytownik pod kompozycją graficzną podpisał się C.C. Klopsch¹⁶.

Książka ukazała się przed 20 V 1778 r., co wynika z anonsu w suplemencie do nr 40 „Gazety Warszawskiej” z tego roku¹⁷. W zbiorach krajowych zachowało się 36 jej egzemplarzy (w tym 4 zdefektowane, nieuwzględnione w wykazach poniżej).

Tom jest oszczędny pod względem wyposażenia typograficznego. Płaszczynę stron ożywiają listwy składane z drobnych ornamentów typograficznych, w tym z małych stempli przedstawiających mitrę książęcą (bardzo podobną do zamkniętej korony królewskiej i ją w zasadzie reprezentującą). Trzy okazalsze ozdobniki to: winieta herbowa (przed wierszem dedykacyjnym do króla; „Aneks” C [a.]), bukiet kwiatów (pod życiorysem; „Aneks” C [b.], k. 3v) oraz drzeworyt ukazujący motyla i ptaka nad koszem owoców (na końcu książki).

Winieta przedstawiająca herb średni Rzeczypospolitej (ukoronowaną tarczę czteropolową z polskim Orłem, litewską Pogonią i królewskim herbem

¹⁵ Por. J. Rudnicka, *Biblioteka Ignacego Potockiego*, Wrocław 1953, il. 7 po s. 58 („Książka w Dawnej Kulturze Polskiej”, t. 4).

¹⁶ Urodzony w 1746 lub 1747 r., data śmierci niewiadoma. Rozwinięcie inicjałów jego imion nie jest znane. Był studentem i asystentem królewskiego malarza nadwornego Bernarda Bellotta, zwanego Canaletto.

¹⁷ Zob. S. Grzeszczuk, D. Hombek, *Książka polska w ogłoszeniach prasowych XVIII wieku*. Źródła, t. 1: „Gazeta Warszawska” 1774-1785, cz. 1-2, Wrocław 1992, poz. 857.

Ciołek na tarczy sercowej) pozwala wyróżnić warianty drukarskie *Wierszy wszystkich*, ponieważ występuje w dwóch wersjach: jako prosty drzeworyt z tarczą owalną albo jako staranniejszy miedzioryt z tarczą herbową okrągłą (prawdopodobnie dzieło G.J. Marstallera lub jego naśladownictwo¹⁸). Niewątpliwie jako pierwsze wydrukowano odbicia z drzeworytem, który w dalszej części nakładu tego ćwierćarkusza (nieobjętego paginacją ani foliacją, w zachowanych egzemplarzach oprawianego czasem na końcu woluminu) przy pierwszej sposobności w toku produkcji książki zamieniono na wytworony miedzioryt.

Drugą przesłanką do wyróżnienia wariantów wydania jest rama edytorska tekstu. Część zachowanych egzemplarzy zawiera tylko życiorys Konarskiego („Aneks” C [b.]) i dwa wiersze pochwalne („Aneks” C [c.], [d.]), po których na s. [11] następuje drzeworyt przedstawiający owoce w liściach. W innych egzemplarzach zaś w miejscu winiety zaczyna się wiersz Franciszka Dionizego Książnina („Aneks” C [e.]), zajmujący także odwrot karty (s. [12]).

Wiersz Książnina musiał dotrzeć do redaktorów tomu już po wydrukowaniu części nakładu. By móc go jednak zamieścić w książce, początkowo w celu zastąpienia stron [5]-[6] i [11]-[12] dodrukowano dodatkowy ćwierćarkusz (4 s.), zawierający koniec tekstu wiersza Józefa Kobańskiego („Aneks” C [d.]), wiersz Książnina („Aneks” C [e.]) i listę tłumaczy, zamkniętą okazałym ozdobnikiem typograficznym¹⁹. Ponieważ nie można było oprawić go we właściwym miejscu bez naruszania całości tomu i układu tekstów, próbowano temu zapobiec, drukując nowy ćwierćarkusz z wierszami Kobańskiego i Książnina, a bez *Imion tłumaczy...*, mający zastąpić strony [9]-[12], lecz i on naruszał pierwotny układ tomu²⁰.

Wskutek tych dwóch krzyżujących się działań drukarsko-introligatorских: wymiany winiety herbowej z drzeworytu na miedzioryt, a także dodania wiersza Książnina, wyróżnić można trzy warianty typograficzne *Wierszy wszystkich*:

wariant a: najwcześniejszy, zawiera drzeworyt herbowy z tarczą owalną i nie ma wiersza Książnina – reprezentuje go 6 egzemplarzy:

BPW XVIII.1.95; BŚ 220384 I; MN Kiel.Bibl. 16895; PAU-PAN 11927 St.dr.; WBP Kiel. O. 511 adl.; WBP Lub. P-18-o-1312;

wariant b: „przejściowy”, zawiera jednocześnie starą winiętę z owalną tarczą herbową i wiersz Książnina – zachowało się 12 egzemplarzy:

¹⁸ Zob. Widacka, *Marstaller*, s. 42 oraz il. 21.

¹⁹ Dobrze zachowane przykłady tego zamiennika, oprawione dodatkowo na końcu tomu, znajdują się w egzemplarzach MN Kiel.Bibl. 16895 i BPW XVIII.1.95.

²⁰ Zob. egzemplarz PAU-PAN 11927 St.dr., gdzie ten dodatkowy arkusz wszyty został po s. 17, wygodnie dla introligatora (pomiędzy arkuszami), lecz nielogicznie treściowo (w połowie wiersza *Ol* [I.], tłumaczenie [2.]).

BTNPł. Adl. XVIII, 391; BUAM SD 32986 I; BUŁ 1007913; Czart. 35940/I; BJ 94 I; ILP-IKP UW C. 10917; Kap.Zakr. XVIII P. 507; KUL P.XVIII.598a; Ossol. XVIII-5183-II; Sem.War. H.9.12; WBP Lub. P-18-o-1010; WBP Tor. 851;

wariant c: miedzioryt z tarczą okrągłą i wiersz Książnina – rozpoznano 14 takich egzemplarzy:

BJ 525233 I; BN XVIII.1.837; BN XVIII.1.3128; BUMK Pol. 8.II.4371; BUŚ I-139 st.dr.; BPTPN 3350 I; BUW 4.19.5.78 XVIII/II; IBL XVIII.1.1407; IBL XVIII.1.1486; Kórn. 142028; MN Kr. XVII.4319; Ossol. XVIII-5184-II; Ossol. XVIII-5185-II; PAN Gdańsk 928/58.

Rękopis i pierwodruki

a. Tłumaczenia i teksty z *Wierszy wszystkich*

1) „Aneks” C [c.] – druki:

a) *Żal przyjacielski. Nadgrobek Stanisławowi Konarskiemu... przez... pana Jakubowskiego brygadyjera w wojsku francuskim*, b.dr. [Warszawa, po 3 VIII 1773];

b) *Żal przyjacielski. Nadgrobek księdzu Stanisławowi Konarskiemu W.J. B.W.F.*, „ZPP” 1773, t. 8, cz. 2, s. 274-278;

2) „Aneks” C [d.] – druki:

a) *Wiersz żałobny na śmierć j[ego]m[os]ci księdza Stanisława Konarskiego Scholarum Piarum*, „ZPP” 1773, t. 8, cz. 1, s. 188-192 [anonimowo]; bez przypisów;

b) *S.P.* [sic! bł. druku – skrót tu zamiast po nazwisku Konarskiego] *Oda na pochwałę j[ego]m[os]ci księdza Stanisława Konarskiego, M[ateusz] C[zarnek] S[ekretarz] J[ego] K[rólewskiej] M[ości]*²¹, „ZPP” 1773, t. 8, cz. 2, s. 279-284; bez przypisów;

3) do *Ww* I 1 = *Ol* I, tłumaczenie [1.] – druk: *Do Jana hrabie Wielopolskiego wojewody sandomierskiego oda o nieszczerości ludzkiej*, [tłumaczenie J. Jakliński], „MONITOR” 1775, nr 101 (20 XII), s. 694-696;

4) do *Ww* I 5 = *Ol* V, tłumaczenie [1.] – rkps AP Kr., Oddział I na Wawelu, Archiwum Sanguszkowskie, sygn. 1030, s. 344-342 [sic!] (tzw. sylwa lubartowska); bez tytułu, na wstępie późniejszy dopisek: „Oda pułkownika Jakubowskiego” (stopień wojskowy autora aktualny w latach 1749-1767); tekst w wielu miejscach odmienny od druku (zob. „Aparat krytyczny”), bez przypisów, zapisany prawdopodobnie w latach 1757-1763;

5) do *Ww* I 21 = *Ol* XVII, tłumaczenie [1.] – druk: *Oda o mądrym królu z łacińskiego na wiersz polski przetłumaczona przez j[ego]m[os]ci pana Jakubowskiego pułkownika wojsk francuskich*, [Warszawa: Drukarnia Pijarów, 1764];

²¹ Autorstwo błędne; zob. Aleksandrowska, „ZPP”, poz. 305.

tytuł nagłówkowy: *Do króla polskiego z Salomona tekstu: „Da mihi, Domine...”*; przekaz niekompletny (brak w. 65-84);

6) do *Wiv* I 21 = *Ol* XVII, tłumaczenie [2.] – druk: *Oda o mądrym królu z łacińskiej przetłumaczona przez j[ego] m[os]ci pana Onufrego Korytyńskiego sekretarza... pana Cetnera wojewody bełskiego*, [Warszawa: Drukarnia Pijarów, 1764]; tytuł nagłówkowy: *Do króla polskiego z owych słów Salomona: „Daj mi, Panie, stolicom twoim przydaną mądrość...” O mądrym królu, bez przypisów*;

7) do *Wiv* I 21 = *Ol* XVII, tłumaczenie [3.] – druk: *Do przyszłego króla polskiego z słów Salomona: „Daj mi, Panie, tronowi twojemu asystującą mądrość...” O mądrym królu*, [tłumaczenie M. Eysymont], [w:] *Oda o mądrym królu z łacińskiej przetłumaczona...*, Warszawa: Drukarnia Pijarów, 1764, s. [9-18];

8) do *Wiv* I 24 = *Cp* [V.] – druk: „ZPP” 1777, t. 15, cz. 2, s. 374-391;

9) do *Wiv* II 4 = *Cp* [III.], tłumaczenie [1.] – druk: *Do Najjaśniejszego Pana Stanisława Augusta... o obojej Fortunie wiersz polski ks[iędza] Izydora Minasowicza, augustiniana, j[ego] K[rólewskiej] M[os]ci teologa, z łacińskiego przełożony, na dniu dorocznym szczęśliwej koronacji z głębokim majestatu Pańskiego uszanowaniem podany, roku Pańskiego 1770 dnia 25 m[iesią]ca listopada*, [Warszawa: Drukarnia Pijarów, b.r.]; dwa przypisy o treści późniejszych not „a” i „f” z *Wierszy wszystkich*; w. 71-74 nie są wyróżnione typograficznie²²;

10) do *Wiv* II 5 = *Cp* [IV.], tłumaczenie [1.] – druk: *Wiersze do... Stanisława Augusta... w dzień narodzenia poświęcone dnia 17 stycznia 1770 roku...* [tłumaczenie F. Kochanowski], b.m. i dr. [po 3 VIII 1773].

b. Tłumaczenia spoza *Wierszy wszystkich*

1) *Ol* III, w. 9-28 [tłumaczenie S. Konarski] – druk [w:] S. Konarski, *O religii pocziwych ludzi*, Warszawa: Drukarnia J.K.Mci i Rzeczypospolitej XX. Scholarum Piarum, 1769, s. [9-10]; korzystano z egzemplarza BUW 15.10.8.7632/1 i IBL XVIII.1.175;

2) *Ol* III [tłumaczenie B. Butrymowicz] – druk [w:] *XV sprawozdanie dyrektora Pierwszego Prywatnego Wyższego Gimnazjum Żeńskiego w Krakowie... za rok szkolny 1910/1911*, Kraków 1911, s. 3-6;

3) *Ol* IX [tłumaczenie A. Piasecki] – druk: *Oda II. Na zdrajców ojczyzny*, „ZPP” 1775, t. 12, cz. 1, s. 88-89;

4) *Ol* IX, w. 1-4 [tłumaczenie F.N. Golański] – druk [w:] F.N. Golański, *O wymowie i poezji*, Warszawa: Drukarnia J.K.Mci i Rzeczypospolitej u XX. Scholarum Piarum, 1786, s. 243; korzystano z egzemplarza IBL XVIII.1.624

(tekst identyczny w kolejnych wydaniach: Wilno: Druk[arnia] Pijarów, 1788, s. 400; Wilno: J. Zawadzki, 1808, s. 476);

5) *Ol* XV [tłumaczenie A. Piasecki] – druk: *Oda I. Krótki wiek młodzięczy*, „ZPP” 1775, t. 12, cz. 1, s. 87-88;

6) *Ol* XV [tłumaczenie B. Butrymowicz] – druk: *Oda XV. Czas młodości krótki [w:] XV sprawozdanie dyrektora Pierwszego Prywatnego Wyższego Gimnazjum Żeńskiego w Krakowie... za rok szkolny 1910/1911*, Kraków 1911, s. 7;

7) *Ol* [XXV.], w. 56-59 [tłumaczenie A.T. Michniewski] – druk: „MONITOR” 1771, nr 33 (24 IV), s. 248 (wraz z oryginałem w. 56-59 jako motto artykułu o alegorycznym „Sądzie Prawdy”, ogłoszonego pod pseudonimem „Cnotochciwski”);

8) *Cd* [4.] [b.] – druk [w:] F.N. Golański, *O wymowie i poezji*, Warszawa: Drukarnia J.K.Mci i Rzeczypospolitej u XX. Scholarum Piarum, 1786, s. 247; korzystano z egzemplarza IBL XVIII.1.624 (tekst identyczny w kolejnych wydaniach: Wilno: Druk[arnia] Pijarów, 1788, s. 406; Wilno: J. Zawadzki, 1808, s. 487).

III. ZASADY WYDANIA

W obecnym wydaniu utrzymano zwartość wydawniczą dwóch głównych zbiorów poezji Stanisława Konarskiego wydanych w XVIII w.: *Opera lyrica* i *Carmina posthuma*. Ustalono układ graficzny wierszy i strof łacińskich (w *Ol* na podstawie wydania A) oraz polskich, kierując się budową wersyfikacyjną i nie zaznaczając ewentualnych drobnych różnic pozostałych przekazów względem podstawy wydania. W obrębie zastanej ramy edytorskiej sprecyzowano wszędzie położenie odsyłaczy do przypisów, przenosząc je w miarę potrzeby w adekwatne do treści miejsca.

Ujednolicono układ tytułów przekładów zaczerpniętych (wyłącznie jako pomocnicze tłumaczenia z epoki) z *Wierszy wszystkich* (nazwa gatunkowa, pozycja w zbiorze, adresat oraz temat) i oznaczenie odpowiedzialności translatorskiej, pomijając oznaczenia przynależności zakonnej i godności tłumaczy oraz formułę „Taż innej ręki” przy wersjach wielokrotnych. Dodano natomiast numerację kolejnych odpowiedników tego samego utworu. Stosunek – zachowanej bez zmian – numeracji przekładów *Wierszy wszystkich* do oryginałów zamieszczono w konkordancji towarzyszącej spisowi tłumaczy polskich.

Kwestie osób mówiących i cytaty wyróżniono za pomocą cudzysłówów. Zgodnie z praktyką edytorów XVIII-wiecznych kursywą zaakcentowano w tekście *Wierszy wszystkich* semantykę niektórych wyrażen (takich jak znaczenie imion lub nawiązania do haseł oficjalnych), a także zaznaczono dodatki tekstowe na końcu przekładów I 21 [= *Ol* [XVII.], tłumaczenie [1.]] (w. 237-240) i II 4 [= *Cp* [III.], tłumaczenie [1.]] (w. 71-74).

²² Por. Pokora, *Obraz*, s. 101, przyp. 20: „[...] zaskakujące, że w przekładzie ani słowa o autorze oryginału; widać utwór Konarskiego był powszechnie znany tak dalece, że ta informacja była zbędna.”

Tytuł działu [*Carmina dispersa*]²³, wewnętrzny podział „Aneksu” oraz kolejność, numeracja i tytulatura utworów w obrębie obu tych części tomu pochodzą od obecnego wydawcy, podobnie jak zamieszczone w „Komentarzach” przekłady tekstów obcojęzycznych (jeżeli nie zaznaczono inaczej).

Odnośniki przypisów odwzorowane ze źródeł ujęto w nawiasy okrągłe i umieszczono na zwykłym poziomie tekstu, nie zachowując frakcji górnej z podstawy ani nie zaznaczając nawiasów kwadratowych, jakimi opatrzone przypisy w *Wierszach wszystkich*. Nawiasy kwadratowe oznaczają uzupełnienia o charakterze redakcyjnym pochodzące od wydawcy.

IV. ZASADY TRANSKRYPCJI

Pisownię i przestankowanie (nierygorystycznie) tekstów łacińskich ustalono w myśl zasad międzynarodowej Akademii Popierania Łaciny (*Academia Latinitati Fovendae*): *Normae orthographicae et orthotypicae Latinae*, Romae 1990 („Meander” 47(1992), 9-10, s. 441-457; równoległy przekład polski Mariana Plezi).

Pisownię i przestankowanie tekstów polskich zmodernizowano.

W zakresie pisowni łącznej i rozdzielnej pozostawiono bez uwspółcześnienia zwrot *niemasz* w ogólnym znaczeniu ‘braku, nieobecności’ (= łac. *non est*) oraz wyrażenia przysłówkowe *potym, przedtym, wtym, zatym*. Liczne partykuły *-ć, -li, -(e)m, -(e)ś, -ście, -ż(e)* dla przejrzystości zapisu łączono z wyrazami dywizem.

Pisownię wielkich i małych liter uwspółcześniono, majuskułę pozostawiając – zgodnie z zasadami serii „Biblioteka Pisarzy Polskiego Oświecenia” – tylko w miejscach uzasadnionych znaczeniowo. Odróżniono poprzez pisownię małą literą wyraz „rzeczpospolita” w sensie ogólnoustrojowym od „Rzeczypospolitej” (wielką literą) oznaczającej państwo polskie.

Grupy samogłoskowe *-ia, -ie, -io* w wyrazach pochodzenia obcego zapisało wszędzie w rozwiniętej brzmieniowo postaci *-ija, -yja, -yje*, zazwyczaj uzasadnionej w oczywisty sposób rozmiarem wiersza.

Nie ujednolicano i nie uwspółcześniano zapisu samogłosek, spółgłosek ani końcówek fleksyjnych w parach rymowych, które w wyniku tych zabiegów straciłyby zgodność brzmieniową mieszczącą się w dawnej normie językowej. W powyższym celu uzgodniono nawet brzmienie pary rymowej: *pio-runów / szponów* (druk: *piorunow*). Bez wyrównania pozostawiono jednak

²³ W opracowaniach nadal spotyka się wzmianki o rzekomym „wierszu łacińskim” z roku 1771, w którym Konarski miał dziękować „Boskiej Opatrzności za szczególną opiekę nad królem i uwolnienie go z rąk konfederatów”; zob. T. Chachulski, *Stanisław Konarski*, Warszawa 2000, s. 63. Wspomniany tekst: *Providentiae Divinae evidens argumentum. Consideratio historica de summo regis periculo* nie jest wierszem. Atrybucja Konarskiemu została odrzucona, a za prawdopodobnego autora tej relacji prozą z porwania króla 3 XI 1771 r. (tłumaczonej także równoległe na język polski) bywa uważany Stanisław Bohusz Sierżeniewicz; zob. *Bibliografia Literatury Polskiej „Nowy Korbut”*, opracowała E. Aleksandrowska z zespołem, t. 5, Warszawa 1967, s. 145, poz. T-50; tamże, t. 6, cz. 1, Warszawa 1970, s. 176-177, poz. T-3.

nieskładności w parach rymowych: *troski / pioski, urodziwy / dziwi, groźny / bezbożny, ostrożne / późne*. Wolno sądzić, że podczas głośniego czytania dawniej brzmiały one o wiele zgodniej, niż to dziś sugeruje istniejący zapis, jak musiało być w przypadku frykatywy (*r*)ż w parze rymowej *przymierzy / dzierzy*.

Ścieśnioną samogłoskę *e* oznaczano literą *é* wszędzie tam, gdzie wynikało to z brzmienia pary rymowej.

Zaznaczono ścieśnienie głoski *o* w rymie zapisanym w podstawie jako *rozumu / komu* (→ *kómu*).

Na przestrzeni tekstu pozostawiono bez zmian niektóre dawne i oboczne formy wyrazowe charakterystyczne dla osiemnastowiecznej polszczyzny, a odmienne od dzisiejszych w zakresie nosowości i pochylenia samogłosek, artykulacji spółgłosek, obecności lub nieobecności głosek nagłosowych i epentetycznych, form fleksyjnych różnych od dzisiejszych. Nie ujednolicano też oboczności imion własnych i ich odmiany gramatycznej.

V. APARAT KRYTYCZNY OPERA LYRICA

Editor Lectori

Przekazy: *Ol* s. [1]-[2] (A), s. [3]-[4] (B).

[I.]

Ode I

Przekazy: *Ol* s. [3]-7 (A), s. [5]-9 (B).

Pieśń I

Przekazy: *Ww* s. [13]-15 [1.], s. 16-18 [2.].

[II.]

Ode II

Przekazy: *Ol* s. 7-8 (A), s. 9-10 (B).

w. 12 przyp. 17 (5) *considera* – A; w B brak

Pieśń II

Przekazy: *Ww* s. 18-19 [1.], s. 19 [2.].

[III.]

Ode III

Przekazy: *Ol* s. 9-16 (A), s. 11-18 (B).

w. 91 przyp. 42 (22) *regione Asiae* – A; *insula* – B (‘na wyspie’; bł. rzeczowy)

w. 95 *strigis <in> pluma* – popr. wyd. (za C); *strigilis pluma* – A B (bł. gramatyczny i rzeczowy; łac. *strigilis* ‘rowkowana skrobaczka do usuwania oliwy z ciała’ lub ‘złobkowanie na kolumnie’)

w. 112 przyp. 46 (24) *in quo nihil verae virtutis* – A; *in quo nihil boni, nihil verae prudentiae aut virtutis* – B (‘w którym nie ma wcale dobra, prawdziwej roztropności ani cnoty’)

Pieśń III

Przekazy: *Ww* s. 19-24 [1.], s. 24-28 [2.].

[IV.]**Ode IV**

Przekazy: *Ol* s. 17-25 (A), s. 19-27 (B).

w. 60 przyp. 77 (21) *Eos – Aurora – A; Orientalibus. Eos, Aurora – B* ('Przeciw ludom Wschodu. Eos, Aurora')

Pieśń IV

Przekaz: *Ww* s. 28-33.

w. 7 *jak Semiramid – popr. wyd.: jako Semiramid – Ww* (bl., hipermetria)

[V.]**Ode V**

Przekazy: *Ol* s. 26-30 (A), s. 28-32 (B).

Tytuł: *Cracoviensem – A; Podoliae – B*

w. 4 przyp. 97 (*) *sanctior – A; w B brak*

w. 9 przyp. 98 (1) *Aegaeo prorsus immota – A; Aegaeo orientali prorsus immota rupes – B* (bl.; dittotypia)

Pieśń V

Przekazy: rkps AP Kr., sygn. 1030, s. 344-342 [sic!]; *Ww* s. 33-36 [1.], s. 37-39 [2.], s. 39-42 [3.].

w. 1-2 *gdyż tak się królowie / dobrzy zwać mają – Ww; i tak się królowie / zwać mają dobrzy – rkps*

w. 3 *pana, którego – Ww; pana, ty, który – rkps*

w. 6 *całości królestwa nabyciem – Ww; królestwa całości nabyciem – rkps*

w. 13 *Popędem – Ww; Zapędem – rkps*

w. 22 *Jowisza – Ww; Jowiszów – rkps*

w. 24 *same – Ww; zawsze – rkps*

w. 25-26 *bogom winien ... / ... natęża groty los zuchwały – Ww; winien bogom ... / ... los groty natęża zuchwały – rkps*

w. 30 *pokryte – Ww; okryte – rkps*

w. 34 *okrutnych – Ww; okrutny – rkps*

w. 50 *skinieniu – Ww; do siebie – rkps*

w. 51 *posłuszny tej woli – Ww; jej woli posłuszny – rkps*

w. 55 *przyjmuje – Ww; tak przyjmie – rkps*

w. 57-60 *osroży, / myśl równotrwała w nim na rozkaz ... / ... zawias świat poruszy – / nie zmięsza – Ww; nasroży, / w nim równotrwała myśl na wyrok ... / ... świat zawias poruszy, / nie zmiękczy – rkps*

w. 66 *stwierdzają – Ww; stwierdziły – rkps*

w. 67 *niech – Ww; choć – rkps*

w. 70 *lata – Ww; czasy – rkps*

w. 74 *czas – Ww; wiek – rkps*

[VI.]**Ode VI**

Przekazy: *Ol* s. 31-35 (A), s. 33-37 (B).

w. 4 przyp. 110 (1) *Vatelus – A; w B brak*

w. 20 przyp. 112 (3) – A; *Quattuor imperatores e domo Saxonica – B* ('czterech cesarzy z domu saskiego')

Pieśń VI

Przekaz: *Ww* s. 42-45.

w. 6 *praw – popr. wyd. (za oryg.); prawd – Ww* (bl. rzeczowy)

[VII.]**Ode VII**

Przekazy: *Ol* s. 36-40 (A), s. 38-42 (B).

Pieśń VII

Przekazy: *Ww* s. 46-49 [1.], s. 49-52 [2.].

[VIII.]**Ode VIII**

Przekazy: *Ol* s. 41-49 (A), s. 43-51 (B).

w. 68 przyp. 155 (6) *<s>is – popr. wyd.; lis – A B* ('kłótnia, spór'; bl.)

w. 102 przyp. 158 (9) *canens – A; faciens – B* ('czyniący')

w. 116 *Zoroaste – A; Zoroastre – B*

w. 117 przyp. 163 (12) *Zoroastes – A; Zoroastres – B*

w. 123 przyp. 166 (15) – A; w B brak

Pieśń VIII

Przekaz: *Ww* s. 52-58.

w. 127 przyp. 168 *<e> – popr. wyd.; d – Ww* (bl.)

[IX.]**Ode IX**

Przekazy: *Ol* s. 50-51 (A), s. 51-52 (B).

Pieśń IX

Przekazy: *Ww* s. 58-59 [1.], s. 59-60 [2.].

[1.] w. 20 przyp. 176 (e) *Pelopa – popr. wyd.; Penelopa – Ww* (bl. rzeczowy)

[X.]**Ode X**

Przekazy: *Ol* s. 51-54 (A), s. 53-55 (B).

w. 4 przyp. 178 (1) *cur – A; w B brak* (bl.)

w. 23 *a<r>is – popr. wyd.; avis – A B* ('dziadów'; bl. rzeczowy)

w. 29 *orbem – A; urbem – B* ('miastem'; bl. rzeczowy)

Pieśń X

Przekaz: *Ww* s. 60-62.

[XI.]

Ode XI

Przekazy: *Ol* s. 55-63 (A), s. 56-64 (B).

Pieśń XI

Przekaz: *Ww* s. 62-67.

w. 81 przyp. 196 <c> – popr. wyd.; *b* – *Ww* (bl.)

w. 96 <go> – popr. wyd.; w *Ww* brak (bl., lipometria)

w. 116 przyp. 200 <d> – popr. wyd.; *c* – *Ww* (bl.)

[XII.]

Ode XII

Przekazy: *Ol* s. 64-66 (A), s. 65-67 (B).

argumentum: *Ilergetum* – A; *Hergetum* – B (bl.)

w. 34 przyp. 209 (5) *Omphale* – A; *Deianira* – B (bl. rzeczowy)

Pieśń XII

Przekaz: *Ww* s. 67-69.

[XIII.]

Ode XIII

Przekazy: *Ol* s. 67-70 (A), s. 68-71 (B).

Pieśń XIII

Przekaz: *Ww* s. 69-71.

[XIV.]

Ode XIV

Przekazy: pwdr: *In verba Salomonis... Ad Durandum ministrum Galliae... ode*, [Varsoviae, 1755-1760]; *Ol* s. 71-79 (A), s. 72-80 (B).

w. 1 przyp. 217 (1) – A B; w pwdr brak

w. 6 *se* – pwdr A; *sese* – B (bl., hipermetria)

w. 9 przyp. 219 (3) *cum incidisset, mersus* – A; *cum accidisset ac mersus* – B ('gdy wpadł i utopił się'); *Hylas in candidum hyacinthum mutatus postquam in aquam cecidisset, in qua suam formam deperibat et captabat* – pwdr ('Hylas przemieniony w biały hiacynt po wpadnięciu do wody, gdzie łowił swoje odbicie, w którym się zakochał')

w. 16 przyp. 222 (4) *frustra, inquam... aequae desaeuiat* – A B; w pwdr brak

w. 16 *tabulis deorum* – A B; *a cyathis deorum* – pwdr ('od pucharów bogów')

w. 19 przyp. 223 (5) *Achilles Pelides, Pelei filius* – A B; w pwdr brak

w. 22 przyp. 225 (7) – A B; *Nihil minus quam formosa, id est turpia* – pwdr ('nie mniej niż piękna, czyli ohydna')

w. 26 *In se* – pwdr A; w B brak (bl., lipometria)

w. 34 przyp. 228 (8) – A B; w pwdr brak

w. 45 przyp. 229 (9) *dissolvi nequeunt... in nihilum redigit* – A; w B brak; *Cicero eleganter probat nihil quattuor elementis debere animum*

– pwdr ('Cyceron zrzęcznie dowodzi, że dusza niczego nie zawdzięcza czterem żywiołom')

w. 53 przyp. – w A B brak; *Quibus rebus materia omnino caret* – pwdr (powtórzenie z w. 69-70)

w. 78, 86 przyp. 234-235 (13-14) – A B; w pwdr brak

w. 100 *incidat* – A B; *deviet* – pwdr ('zblądziła')

przyp. 236 (15) *deflectendo* – A B; *deviando* – pwdr ('zblądziwszy')

w. 104 przyp. 237 (16) *ubi nunc vicus est de roboribus (ro<uv>res)* – A; w B brak; *Ad ripas Vegreae quernum nemus incolebant ibique coetus suos coegabant druidae* – pwdr

ro<uv>res – popr. wyd.; *Roveres* – druk (bl.)

w. 107 przyp. 239 (18) – A; *Academus Platonis* – B ('Akademos Platona'); *Platonis* – pwdr

Pieśń XIV

Przekaz: *Ww* s. 72-76.

[XV.]

Ode XV

Przekazy: *Ol* s. 80-81 (A, B).

w. 4 przyp. 243 (1) *Iuventus... lugebit* – A; w B brak

Pieśń XV

Przekazy: *Ww* s. 77 [1], s. 78 [2].

[XVI.]

Ode XVI

Przekazy: *Ol* s. 81-84 (A), s. 82-85 (B).

w. 25 przyp. 247 (3) *Martis apud Romanos* – A; w B brak

w. 36 przyp. 249 (5) *seu* – A; *id est* – B ('to jest'; dittotypia)

w. 42 *more* – A; *modo* – B ('na sposób')

Pieśń XVI

Przekaz: *Ww* s. 79-81.

[XVII.]

Ode XVII

Przekazy: *Ol* s. 85-99 (A), s. 86-100 (B).

Tytuł: *Sapientiae 9* – A; w B brak

etc. etc. etc. – A; *etc.* – B

w. 62 *opifex* – A; *opifer* – B ('pomocnik')

w. 228 przyp. 275 (*) *quasi* – A; w B brak

possit – A; *potest* – B (bl.)

Pieśń XXI

Przekazy: pwdr: *Oda o mądrym królu z łacińskiego na wiersz polski przetłumaczona przez j[ego]m[os]ci pana Jakubowskiego pułkownika wojsk francuskich*, [Warszawa: Drukarnia Pijarów, 1764] [1]; *Oda o mądrym królu*

z łacińskiej przetłumaczona przez j[ego]m[os]ci pana Onufrego Korytyńskiego sekretarza... pana Cetnera wojewody bełskiego, [Warszawa: Drukarnia Pijarów, 1764] [2.]; *Do przyszłego króla polskiego z słów Salomona: „Daj mi, Panie, tronowi twojemu asystującą mądrość...”*. O mądrym królu, [tłumaczenie M. Eysymont], [w:] *Oda o mądrym królu z łacińskiej przetłumaczona...*, Warszawa: Drukarnia Pijarów, 1764, s. [9-18] [3.]; *Ww* s. 90-98 [1.], s. 99-107 [2.], s. 107-115 [3.], s. 115-122 [4.].

[1.]

w. 19 *różne* – *Ww*; *żyzne* – *pwdr*

w. 38 *od psów* – *Ww*; *ze psów* – *pwdr*

w. 65-84 – *Ww*; w *pwdr* brak

w. 80 przyp. 261 (a) *Trywija (Luna) i Plutus panują nad bogactwami podziemnymi* – *Ww*; *Plutus i Trywija (Luna) panują pod ziemią* – *pwdr*

[3.]

w. 88 przyp. 262 (b) *z swymi Trojańczykami musiał z ojczyzny uchodzić* – *Ww*; *z swymi Eneadami musiał z ojczyzny ustąpić* – *pwdr* [3.]

w. 100 przyp. 267 (c) *Bożyszczce* – *Ww*; *Janus balwan* – *pwdr* [3.]

w. 125 przyp. 270 (d) – *Ww* = *pwdr* [3.]

w. 137 *Na dostojności królewskiej nie zbędzie* – *Ww*; *Nic dostojności nie zbędzie królewskiej* – *pwdr* (bl.)

w. 214 *króla Bóg* – *Ww*; *Bóg króla* – *pwdr*

w. 222 przyp. 277 (g) – *Ww* = *pwdr* [3.]

[2.]

w. 1 przyp. 279 (a) – *Ww* = *pwdr* [3.]

w. 82 *potrzeba* – *Ww*; *że trzeba* – *pwdr*

w. 227 // 228 *póty // nuty* – transkr. wyd. (za *pwdr*, tam grafia: *puty / nuty*); *poty // noty* – *Ww*

[3.]

w. 19 *nieśpiesznych* – popr. wyd. (za *pwdr*); *Niepośpiesznych* – *Ww* (bl., hipermetria)

w. 67 przyp. – w *Ww* brak; *Pierwszy statków morskich robotnik i żeglarz* – *pwdr*

w. 101 *w jego gdy państwie* – *Ww*; *w państwie gdy w jego* – *pwdr* (bl.)

w. 104 *swary <i> niesnaski* – popr. wyd. (za *pwdr*); *swary, niesnaski* – *Ww* (bl., lipometria)

w. 144 przyp. – w *Ww* brak; *Od Pescennina cesarza nazwani „Sorices aulae”, szczyry dworskie* – *pwdr*

w. 176 przyp. 281 (a) – *Ww* = *pwdr* [3.]

w. 192 *moc, władzę* – *Ww*; *moc z władzą* – *pwdr*

[XVIII.]

Ode XVIII

Przekazy: *pwdr*: *Ad Stanislaum Augustum, potentissimum Poloniae regem, magnum ducem Lithuaniae, anniversaria suae electionis 7. Septembris*

anni 1765 recurrente die, [Varsaviae, typis Scholarum Piarum, non post 7 IX 1765]; *Ol* s. 100-103 (A), s. 101-104 (B).

argumentum: parafraza tytułu *pwdr*

phaleucium – A; w *pwdr* oraz B brak

w. 18 przyp. 286 (2) – A; (*Trossuli*) „*Trefnisie*” *cohors Trossulorum Romae primis temporibus virtute militari celebris, qua gloria in superbiam elati, ita deinde in effeminatos lascivosque degenerarunt, ut summo deinceps contemptui haberentur* – B (‘Trosulczycy, „Trefnisie”, oddział rzymski początkowo wslawiony dzielnością wojenną; z powodu tak zyskanej chwały wzbili się w dumę, po czym do tego stopnia wyrodzili się w zniewieściałych i rozwiązłych, że następnie znaleźli się w największej pogardzie’)

w. 27 przyp. 287 (3) *populi Scythiae Asiaticae, e quorum regione fila Serica* – A; *regio unde fila Serica* – B (‘krajina, skąd jedwab [dosłownie: przędza seryjska]’)

w. 32 przyp. 289 (5) *M[agnae]* – A; w B brak

w. 40 przyp. 290 (6) *trzcina* – A; w B brak

Pieśń XXII

Przekazy: *Ww* s. 123-125 [1.], s. 125-127 [2.].

[2.]

w. 8 *nie<ch>* – popr. wyd.; *nie* – *Ww* (bl.)

[XIX.]

Ode XIX

Przekazy: *Ol* s. 104-105 (A, B).

Tytuł: *1765* – A; w B brak

Pieśń XXIII

Przekaz: *Ww* s. 127-128.

[XX.]

Ode XX

Przekazy: *Ol* s. 106-109 (A, B).

w. 22 *potest<que>* – popr. wyd.; *potest* – A B (bl., lipometria)

w. 27 przyp. 298 (6) – A; *Cythus* – *ab ita dicta urbe dictus philosophus Zeno, princeps nil sentientium philosophorum, seu qui se iactabant nullo se animi impetu contra rationem moveri* – B (‘Cytyjczyk – od miasta takiego imienia nazwany tak filozof Zenon, główny spośród bezmyślnych filozofów, czyli tych, którzy chępnili się, iż nie poruszy ich żaden impuls duszy przeciw rozumowi’)

w. 47 przyp. 301 (9) *<dives>* – uzup. wyd. (za tekstem Horacego); w A B brak

Pieśń XVII

Przekaz: *Ww* s. 81-83.

[XXI.]

Ode XXI

Przekazy: *Ol* s. 110-111 (A, B).

Tytuł: *Ode XXI* – A; *Ode XXI. Ad anonymum* – B (‘Oda XXI. Do bezimiennego’)

Pieśń XVIII

Przekaz: *Ww* s. 84-85.

[XXII.]**Ode XXII**

Przekazy: *Ol* s. 112-113 (A, B).

Tytuł: *Ode XXII – A; Ode XXII. Ad nepotem meum – B* ('Oda XXII.

Do mego siostrzeńca')

w. 18 przyp. 308 (1) *ceteris mortalibus – A; hominibus – B* ('ludziom')

Pieśń XIX

Przekaz: *Ww* s. 85-86.

[XXIII.]**Ode XXIII**

Przekazy: *Ol* s. 114-118 (A, B).

w. 1 przyp. 310 (2) – A; *Nestor, rex Troiae, trecentorum annorum senex – B* ('Nestor, król Troi, starzec trzystuletni')

w. 12 przyp. 313 (5) – A; *Dena solstitia hiemalia et aestiva – B* ('Dziesięć zimowych i letnich przesileni słonecznych')

w. 14 przyp. 314 (6) *Hesperus, stella ... Hesperus vocatur – A; Hesperus, stella vespertina – B* ('Hesperus, gwiazda wieczorna')

Pieśń XX

Przekaz: *Ww* s. 87-89.

[XXIV.]**Sermo de vera gloria**

Przekazy: pwwr: JANOCKI, *Excerptum*, vol. 4, poz. CLXIX (druga pozycja pod tym numerem; por. *OL* XIX), s. 414-420 (z *argumentum*, bez przypisów); *Ol* s. 119-137 (A), s. 118-136 (B).

argumentum: rempublicam – pwwr A; Publicam Rem – B

w. 9 przyp. 331 (2) – A; w B brak

w. 17 przyp. 333 (*) *Comitiis coronationis anno 1764 celebratis haec decantata – A; decantata erant anno 1764 – B*

inopina – A; externa – B ('zewnątrzną')

w. 23 *Themid<i>s – popr. wyd. (za pwwr); Themidos – A B (bl.); Themidis – pwwr*

w. 45 przyp. 340 (5) – A; *Praetexta est vestis floribus vel aliis figuris ex auro, argento aut serico textis, vel sparsa, vel circa fimbrias obducta; aliae erant virorum, aliae puerorum praetextae – B* ('Preteksta to szata wyszywana złotem, srebrem lub jedwabiem w kwiaty lub inne kształty, albo wykończona frędzlami; inne preteksty nosili mężczyźni, inne chłopcy')

w. 58 przyp. 341 (*) – A; w B brak

w. 63 przyp. 342 (6) *ignoratque, in quo vera gloria sita sit – A; w B brak*

w. 103 *er<i>t – popr. wyd. (za pwwr); erat – A B (bl.); erit – pwwr*

w. 139 *mimique – pwwr A; animique – B* (bl. rzeczowy)

w. 158 *plebs – pwwr A; spes – B* (bl.)

w. 171 przyp. 351 (12) *in mari Aegaeo – A; w B brak*

Wiersz II

Przekaz: *Ww* s. 158-168.

w. 26 przyp. 336 (b) *Pomp<ili>jusza – popr. wyd.; Pompejusza – Ww* (bl. rzeczowy)

[XXV.]**Sermo de virtute**

Przekazy: pwwr: „MONITOR” 1766, nr 105 (31 XII), s. 813-819: *Sermo de virtute* (bez przypisów); *Ol* s. 138-149 (A), s. 137-148 (B).

w. 2 przyp. 361 (1) *redditus – A; traductus – B* ('przetłumaczony')

w. 42 przyp. 367 (6) *Vappa – A; w B brak*

w. 52 przyp. 368 (7) *patriarchae – A; w B brak*

w. 55 przyp. 369 (8) *probus – A; sanctus – B* (tu: 'czcigodny')

w. 134 *dimanet – A B; promanet – pwwr* ('rozlewa się')

Wiersz VI

Przekazy: pwwr: „MONITOR” 1766, nr 97 (3 XII), s. 750-753 (bez przypisów); *Ww* s. 195-200; autograf Czart. sygn. 1958 nr 24, s. 59-64.

w. 2 *Mądrości Wiecznej – pwwr Ww; wiecznej mądrości – autograf*

w. 8 *czyś na tronie, czy w chacie, nic cię nie ubliża – pwwr Ww; tron ci blasku nie doda, chata nie ubliża – autograf*

w. 10 *blaskiem – pwwr Ww; światłem – autograf*

w. 11-12 *Milej serce porusza twój płacz, twoje jęki / niż pieszczone rozkoszy a śmiechy i wdzięki – pwwr; milej serce porusza twój płacz, twoje jęki / niż pieszczone rozkoszy a śmiechy i wdzięki – Ww; twój płacz miłsze w dotknięciu sercu czyni wdzięki / niż słodkobrzmiące granie w uszach skocznej ręki – autograf*

w. 13 *swoje – pwwr Ww; twoje – autograf*

w. 14 *Czy cię dwór przechowuje – Ww; Czyż cię dwór przechowuje – pwwr; Dworyż cię przechowują – autograf*

w. 15 *znajdę – pwwr Ww; najdę – autograf*

w. 15-16 *taję ... / ... bawisz w światowych ludzi – pwwr Ww; bawię ... taisz w wielkiego świata – autograf*

w. 18 *i was. Skaty, góry – pwwr Ww; was, skaty i góry – autograf*

w. 20-24 – pwwr *Ww; goniąc się, a którego widok na dwa końce / patrzy świata, tej nieba cnej wychowanice / nie zoczyło bawiącej w jakiej okolicy? / Wszystko milczy, i owszem chociaż niemej głosu – autograf*

w. 25 *ją chwałem, wszyscy o nią się pytamy – Ww; ją chwalim, wszyscy o nią się pytamy – pwwr; chwalim, o cnotę wszyscy się pytamy – autograf*

w. 26 *jej drogi – pwwr Ww; tej drogi – autograf*

- w. 27 *Mniema z nas każdy dom swój być przybytkiem cnoty* – pwdr *Ww*; *dom swój każdy znaczymy przybytkiem być cnoty* – autograf
- w. 28 *co cnotę* – pwdr *Ww*; *co i ją* – autograf
- w. 31 *nieprawość z cnotą* – pwdr *Ww*; *Podściwość z zbrodnią* – autograf
- w. 34 *uczciwe* – pwdr *Ww*; *uczciwa* – autograf
- w. 37-38 *zemsta – sprawiedliwości, pokory – lichota, / napaść – męstwa, zabawy uczciwej – sromota – Ww; zemsta – sprawiedliwości, a podłość pokory / nosi maszkę i cudze przywłaszcza honory* – pwdr; *zemsta – sprawiedliwości, a podłość pokory / nosi maszkę, jej sobie przywłaszcza honory* – autograf
- w. 39-44 – *Ww*; w pwdr i autografie brak
- w. 45-46 *najwyższa Mądrości Istoto, / przenikasz* – pwdr *Ww*; *przenikasz, Mądrości Istoto / najwyższa* – autograf
- w. 47 *Oko świata jest ciemne* – pwdr *Ww*; *Świata mądrość jest ciemna* – autograf
- w. 49 *Srogość Sylli* – pwdr *Ww*; *Sylli srogość* – autograf
- w. 50 *osadziwszy* – pwdr *Ww*; *okowawszy* – autograf
- w. 52 *co chwałą jedni* – pwdr *Ww*; *co jedni chwałą* – autograf
- w. 54 *bądź* – pwdr *Ww*; *choć* – autograf
- malują* – pwdr *Ww*; *maluje* – autograf
- w. 57 *Dworski ją ciąglej* – pwdr *Ww*; *dworak wszystko swym* – autograf
- w. 58 *sadza u swoich* – pwdr *Ww*; *ciągnie do swoich* – autograf
- w. 62 *a gorsi* – pwdr *Ww*; *gorsi są* – autograf
- w. 67 *czy bardziej Bogu* – *Ww*; *że Bogu bardziej* – pwdr; *bardziej Bogu* – autograf (bl., lipometria)
- w. 69 *Trudny jest sąd o ludziach* – pwdr *Ww*; *Który mówi w ratuszu?* – autograf
- w. 70 *czy Irus* – *Ww*; *czyli Tyr* – pwdr i autograf
- w. 71 *państwa, Leandrze* – pwdr *Ww*; *króla, Apście* – autograf
- w. 72 *Boga ty, co* – *Ww*; *Boga ty, choć* – pwdr; *Kościola, choć* – autograf
- w. 79 *na oko* – pwdr *Ww*; *przed światem* – autograf
- w. 82 *czy sługi, czy-li pana, takim* – pwdr *Ww*; *króla, chociaż go chwałą, królem* – autograf
- w. 84 *śmierć zamknie widok* – pwdr *Ww*; *zamknie widok śmierci* – autograf
- przyp. – w pwdr i *Ww* brak; przyp. a: „*Cur in theatrum, Cato severe, venisti? / An ideo tantum veneras ut exires?*” *Martialis* – autograf
- w. 86 *Czyliż* – pwdr *Ww*; *Czyli* – autograf

[XXVI.]

Carmen in adventu... Stanislai I...

Przekazy: pwdr: *Carmen in adventu serenissimi ac potentissimi Stanislai I regis Poloniae, magni ducis Lithuaniae et ducis Lotharingiae et Bari, ad regiam Ludovici XV, anno 1747, 20 Aprilis*, [Paris:] (De l'imprimerie de Le Breton, 1747); *Ol* s. 150-174 (A), s. 149-173 (B).

- Tytuł: *Ad Regiam Versaliensem Stanislai I, regis Poloniae, ducis Lotharingiae, post mortem reginae uxoris Anno 1747* – A B; *serenissimi ac potentissimi Stanislai I regis Poloniae, magni ducis Lithuaniae et ducis Lotharingiae et Bari, ad regiam Ludovici XV, anno 1747, 20 Aprilis* – pwdr
- argumentum* – A B; w pwdr brak
- w. 18 *dedit* – A B; *daret* – pwdr
- w. 19, 26, 40 przyp. 390, 394, 395 (1-3) – A; w B brak
- w. 33 *tholis* – A B; *thoris* – pwdr (bl.)
- w. 39 *ut* – A B; *aut* – pwdr (bl.)
- w. 57-58 *sistor <et agnosco, toties quae limina vidi>, / agnosco molem augustam rubeasque* – popr. wyd. (za pwdr); *sistor et agnosco, toties quae limina vidi, / agnosco molem augustam rubeasque* – pwdr; *sistor et agnosco molem augustam rubeasque* – A B (bl. oka)
- w. 166 *caelicolum* – A B; *caelituum* – pwdr
- w. 204 *d<e>cent* – popr. wyd. (za pwdr); *decent* – pwdr; *docent* – A B (‘uczają; bl.)
- w. 242 przyp. 408 (10) *Over-Yssel* – A; w B brak
- w. 252 przyp. 409 (11) *Maria Iosepha, consors Delphini* – A; *consors Delphini Maria Iosepha* – B
- w. 261 *devincit* – A B; *devicit* – pwdr (‘pokonał, ujarzmił’)
- w. 276, 281 przyp. 413-414 (12-13) – A; w B brak
- w. 280 *sed* – A B; *seu* – pwdr (bl.)
- w. 283 *vatum* – A B; *vita* – pwdr (bl.)
- Wiersz VII**
- Przekaz: *Ww* s. 201-214 [właśc.: 213].
- w. 156 *nim i* – transkr. wyd.; *niemi* – druk (bl.)
- w. 204 *Gr<e>cyja* – popr. wyd.; *Gracyja* – *Ww* (bl. rzeczowy)

CARMINA POSTHUMA

[I.]

In solenni die inaugurationis... Stanislai Augusti...

Przekazy: *Cp* s. [3]-10.

Wiersz I

Przekaz: *Ww* s. 154-158.

[II.]

Die natali... Stanislai Augusti... De Fortuna...

Przekazy: *Cp* s. 11-14.

Wiersz III

Przekazy: *Ww* s. 168-170 [1.], s. 170-171 [2.], s. 171-173 [3.], s. 173-174 [4.].

[1.]

w. 28 *przedajny<ch>* – popr. wyd.; *przedajnym* – *Ww*

[III.]

Stanislaeo Augusto... maiestatis nomini die...

Przekazy: pwwr: JANOCKI, *Musarum... specimina*, poz. XXIII, s. 63-64; Cp s. 15-20 (dwa przypisy powtórzone za Janockim).

w. 66 *Co<dr>e* – popr. wyd. (za pwwr); *Corde* – Cp (‘serce’; bł.)

Wiersz IV

Przekazy: pwwr: „ZPP” 1774, t. 10, cz. 2, s. 374-380 (tu w strofach czterowersowych) [2.]; *Ww* s. 175-178 [1.], s. 178-181 [2.], s. 181-183 [3.].

[2.]

w. 71 *zawsze* – *Ww*; *zawždy* – pwwr

[IV.]

Carmen ad Stanislaum Augustum...

Przekaz: Cp s. 21-32.

w. 129 *orb<e>* – popr. wyd. (za *Ol C*); *orbi* – Cp (bł.); *orbe* – *Ol C*

Wiersz V

Przekazy: pwwr: *Wiersze do... Stanisława Augusta... w dzień narodzenia poświęcone dnia 17 stycznia 1770 roku...*, b.m. i dr. [po 3 VIII 1773] [1.]; *Ww* s. 184-189 [1.], s. 189-194 [2.]. (W spisie „Imiona tłumaczów...” w *Ww* pominięto nazwisko tłumacza i numer jego przekładu).

[1.]

Tytuł: – *Ww*; *Wiersze do Najjaśniejszego Stanisława Augusta króla polskiego i wielkiego księcia litewskiego, pana najlaskawszego, w dzień narodzenia jego majestatowi poświęcone dnia 17 stycznia 1770 roku, przez w Bogu zeszęłego księdza Stanisława Konarskiego, wielce doskonałego w naukach męża, napisane po łacinie, Franciszek Korwin Kochanowski, miecznik radomski, na ojczysty język przełożył i tę pracę na znak powinnej wierności i szczerego serca królowi, panu swemu, ofiarował* – pwwr

w. 10 *<z>iemi* – popr. wyd. (za pwwr); *ziemi* – pwwr; *niemi* – *Ww* (bł.)

w. 20 *Pol<s>kiej* – popr. wyd. (za pwwr); *Polskiej* – pwwr; *Polkiej* – *Ww* (bł.)

[V.]

Ode... Ex occasione oblati... numismatis...

Przekazy: Cp s. 33-41.

w. 39 *et <si>* – popr. wyd.; *et* (druk: &) – Cp (lipometria)

w. 51 *saxis <et> effingens* – popr. wyd. (za *Ol C*); *saxis effingens* – Cp (lipometria); *saxis et effingens* – *Ol C*

w. 89 *quo<t>* – popr. wyd.; *quod* – druk (archaizm)

Pieśń XXIV

Przekazy: pwwr: „ZPP” 1777, t. 15, cz. 2, s. 374-391; *Ww* s. 129-135.

w. 27 *rzeczy nad mnie* – *Ww*; *nad mnie rzeczy* – pwwr

w. 36 *lecz też u świata większą zazdrość robi* – *Ww*; *lecz większą zazdrość w prostych ludziach robi* – pwwr

w. 67 *i niezbytym* – *Ww*; *i w niezbytym* – pwwr

w. 69 *widzieć* – *Ww*; *poznać* – pwwr

w. 82 przyp. 453 (e) *Li<n>dyi* – popr. wyd.; *Lidy* – pwwr *Ww* (bł. rzeczowy)

w. 122 *ostrogi niedbalstwu* – *Ww*; *podniety ospalstwu* – pwwr

w. 148 przyp. 459 (b) *Szybińskiego* – *Ww*; *Żylińskiego* – pwwr (bł. rzeczowy)

[VI.]

In nuptias Ignatii... Potocki...

Przekaz: Cp s. 42-53.

Pieśń XXV

Przekazy: *Ww* s. 136-145 [1.], s. 146-153 [2.].

[1.]

w. 112 przyp. 467 (e) *podległości* – popr. wyd.; *niepodległości* – *Ww* (bł. rzeczowy)

[CARMINA DISPERSA]

[1.a.] In illustrem et magnificum legatum

Przekazy: rkps Ossol. 2869/III, nr 113, s. 275; pwwr: Nowak-Dłużewski, *Epigramaty*.

w. 4 *qua signatur* – rkps; *quae signantur* – pwwr (s. 561)

OBJAŚNIENIA



OPERA LYRICA

Editor lectori

Venusini – Horacemu (65-8 p.n.e.), urodzonemu w Venusium (dziś: Venosa) w Italii, na pograniczu Apulii i Lukanii.

[I.]

Ode I

Metrum: strofa alcejska.

Tytuł: *Ad Ioannem comit[em] Wielopolski, palatinum Sandomiriae* – Jan Wielopolski (1712-1773), starosta lanckoroński i zagojski, cześnik wielki koronny (1742), wojewoda sandomierski (1750).

w. 5-8 *Nec Cerberus, nec belua centiceps, / nec tam Medusae te caput igneae / terrent et intortos capillis / Eumenidum patieris angues* – zob. HOR. *Carm.* 2,13,33-36:

Quid mirum, ubi illis carminibus stupens
demittit atras belua centicepsa
auris, et intorti capillis
Eumenidum recreantur angues?

I coś dziwnego, gdy na dźwięk tych pieśni
słupiejąc, czarne uszy potwór spuszcza
stugłowy i drętwieją węże
we włosy Eumenid wplecione:

(przekład A. Lam)

oraz 2,17,13-15:

Me nec Chimaerae spiritus igneae,
nec, si resurgat, centimanus Gyges
divellet umquam [...].

Mnie ani oddech ognistej Chimery,
ani sturęki Gyges, gdyby powstał,
od ciebie nie oderwie [...].

(przekład A. Lam)

w. 21-22 *Noctis ... / Somnique proles exagitat deos* – odwołanie do treści bajki ezopowej (AESOP. 102 = BABR. 59), w której przesmiewca Momos/Momus krytykuje najpiękniejsze dzieła Zeusa, Prometeusza i Ateny: byk Zeusa nie ma oczu na rogach, żeby celniej bóść; człowiekowi Prometeusz nie umieścił okna do serca, by można zobaczyć, co ktoś tajemnie zamysła; dom, dzieło Ateny, powinien mieć żelazne koła, aby właściciel mógł podróżować lub umknąć przed natrętnym sąsiadem. W wersji Babriosa w sporze biorą udział Posejdon, Zeus, Atena i Momos, który zarzucił Posejdonowi, iż nie umieścił oczu nad rogami byka; Zeusowi – że w piersiach człowieka brakuje ku wygodzie bliźniego drzwi i okien; Atenie – że nie dołożyła do domu pod spodem żelaznych kół.

w. 23-24 *ad cor infesti negarint / exiguam male di fenestram* – zob. obj. poprzednie. Por. także VITR. 3,1:

Is [sc. Socrates] autem memoratur prudenter doctissimeque dixisse, oportuisse hominum pectora fenestrata et aperta esse, uti non occultos haberent sensus, sed patentes ad considerandum.

Powiadają, że Sokrates orzekł rozumnie i uczenie, iż pierś ludzka powinna być mieć okna i być otwarta, aby myśli nie były ukryte, lecz jawne i dostępne badaniu.

(przekład K. Kumaniecki)

oraz W. Potocki: „Oby była do serca człowieczego szyba” (NKPP, „serce” 50).

w. 27-28 *risu / Democriti* – zob. HOR.*Epist.* 2,1,194: „Si foret in terris, rideret Democritus” („Gdyby żył jeszcze, śmiałyby się pewnie Demokryt”; przekład A. Lam). Demokryt z Abdery (ok. 460-370 p.n.e.), grecki filozof atomistyczny, zwolennik umiaru etycznego prowadzącego do zadowolenia i pogody ducha, prawdopodobnie z tego powodu już przez starożytnych zwany był „śmiejącym się filozofem” (choć inne wytłumaczenie przydomka akcentowało jego pobłażliwość lub pogardę dla przysłowiowej głupoty ziomków); por. niżej, obj. do I, przekład w. 28, przyp. 7 (c); zob. *Ol XXII* 13-14 i obj. oraz [XXV.] 85.

w. 35 przyp. 5 (*) – źródło niezidentyfikowane. Podanych odwołań do Horacego brak w zachowanych traktatach Sarbiewskiego (por. np. *O zaletach i wadach elegii, czyli Owidiusz*, rozdz. 4: „Stopy”), kursujących w rękopisach jako notatki słuchaczy, w partiach poruszających zagadnienia metryki, gdzie autor posługuje się przykładami głównie z Katullusa i Wergiliusza.

w. 38-39 *odiis ... / Vatianis* – odrazą jak do Watyniusza; zob. CATULL. 14,2-3: „munere isto / odissem te odio Vatiniano” („za dar twój złowrogi / Mógłbym cię zniechęcić watiniańską złością”; przekład J. Czubek). Mowa o Publiusz Watyniuszu (*Publius Vatinus*; I w. p.n.e., *cos.* 47), krewnym i stronnikiem Juliusza Cezara, wielokrotnie oskarżanym o przekupstwo i nadużycia. Określenie to stało się przysłowiowe.

w. 45-48 *O more patrum prisca fides, pudor / sanctumque verum, non violabiles / nexus amicorum, o beata / simplicitas animi nivesque* – por. HOR. *Carm.* 1,24,5-8:

Ergo Quintilium perpetuus sopor
urget? Cui Pudor et Iustitiae soror,
in corrupta Fides nudaque Veritas
quando ullum inveniet parem?

To Kwintyliusza sen wieczny ogarnął;
a kiedyż komu Godność i Sprawiedliwości
siostrzyca, Ufność wierna, oraz Prawda naga
znajdą kogoś równego?

(przekład A. Lam)

oraz *Carm. saec.* 57-60:

Iam Fides et Pax et Honor Pudorque
priscus et neglecta redire Virtus
audet adparetque beata pleno
Copia cornu.

Już Wiara, Pokój i Honor, i Skromność
wraz z zaniedbaną powracają Cnota,
wnet z napelnionym objawi się rogiem
szczęśna Obfitość.

(przekład A. Lam)

w. 51-52 *iam linquamus et nos / fana laresque lupis et apris* – zob. HOR. *Epod.* 16,17-21; mowa o emigrantach z jońskiego miasta Fokaja, którzy (HDT. I,165), uchodząc w 534 r. p.n.e. przed Persami na Korsykę i do Galii (gdzie założyli miasto Massalia; dziś: Marsylia), przysięgli, że nie wrócą do swojej ojczyzny, dopóki rozżarzona bryła żelaza wrzucona do morza nie wypłynie sama:

Nulla sit hac potior sententia: Phocaeorum
velut profugit exsecrata civitas
agros atque Lares patrios, habitandaque fana
apris reliquit et rapacibus lupis,
ire, pedes quocumque ferent [...].

Żaden nie będzie lepszy pomysł: jak Focyjczykom,
zaprzysiężonym przyjdzie domy rzucić,
pola i lary ojczyste, i zrujnowane świątynie
zostawić dzikom i drapieżnym wilkom,
udać się, dokąd poniosą nogi [...].

(przekład A. Lam)

Por. *Ol XI* 11-14.

w. 53 *Zagostii* – Zagość (dziś: Stara Zagość), wieś w okolicach Pińczowa.

w. 54 *sorores stamina ni secent* – zob. HOR. *Carm.* 2,3,15-16: „dum res et aetas et sororum / fila trium patiuntur atra” („dopóki wiek i trzy siostrzyce / żywota czarne nici przędą”; przekład A. Lam).

w. 59 przyp. 10 (5) *deos lares* – lary, rzymskie bóstwa opiekuńcze, czczone w postaci posążków umieszczonych w kapliczce nad ogniskiem w centrum domostwa (*lararium*).

Pieśń I
[1.]

w. 2 *niż staje* – sens: zanim się rozpuści.

w. 5-6 *trójbista / potwora* – zmiana tłumacza; w *Ol* mowa o „potworze stugłowym”, tak jak w pierwowzorze (HOR. *Carm.* 2,13,12), gdzie chodzi o psa Cerbera, wedle różnych przekazów mającego trzy, pięćdziesiąt lub sto głów.

w. 19 *w ciskaniu skory* – skory do ściskania, prędko do przyjaznego obejmowania.

w. 28 przyp. 7 (c) *jako Heraklit płakać, zwykł był* – z Demokrytem kontrastowano „płaczącego” nad niezrozumnymi działaniami ludzkimi, marnością i przemijaniem wszystkiego Heraklita z Efezu (ok. 540-480 p.n.e.), twórcę dialektyki.

[II.]

Ode II

Metrum: strofa saficka mniejsza.

Wiersz stanowi rozwinięcie (z wykorzystaniem leksyki i frazeologii – zob. w. 1-2, 15-16) sentencji łacińskiej z apelu Konarskiego o wsparcie materialne przez szlachtę prac nad nowo wznoszonym gmachem warszawskiego *Collegium Nobilium*, zacytowanej (źródła cytatu w ścisłym brzmieniu nie udało się ustalić) i skomentowanej tam jako maksyma legendarnego legislatora Sparty, Likurga (cyt. [za:] *Plan général – Planta generalna Collegii Nobilium*, [b.m. i dr.; po 1740 – ok. 1744], s. [1]-[2]; egz. IBL XVIII.3.37):

A naprzód z tym się rozszerzać nie trzeba, jako to wielka i niewątpliwa prawda jest, że na dobrej młodych edukacji całe szczęścia kwitnienie, dobro Rzeczypospolitej i państwa każdego zawisło, tak jako sławny on prawodawca Likurgus, gdy najpierwsze i najcelniejsze prawa o wychowaniu i ćwiczeniach lacedemońskiej młodzi spisywał, przezornie powiedział: *Ex liberorum vestrorum indole et moribus praesagium sumite, qualem futuram rempublicam vos sperare oportet*¹. [...] Skutki bowiem młodych lat, na dobrym lub złym przepędzonych, pokazują się w dalszym wieku, to w domowym sprawowaniu się i rządzeniu się każdego, to na funkcjach w wojsku, w radzie, w trybunałach, w senacie i w Kościele Bożym. [...] Więc grunt wszystkiego ojczyzny dobra i honoru, zaplenie kraju cnotliwymi i wybornymi ludźmi, na pilnym ćwiczeniu lat młodych jedynie zaległo.

Przekład *Ww* I 2 [1.] przedrukowany [w:] KONARSKI, *Pisma wybrane*, s. 385.

w. 1-4 *Discitur mox e pueris virorum / indoles, primis meliusque sese / omne virtutis vitiique semen / prodit ab annis* – zob. HOR. *Carm.* 4,4,29-34:

Fortes creantur fortibus et bonis, est in iuvenis, est in equis patrum virtus, neque inbellem feroces progenerant aquilae columbam,	Silni powstają tylko z silnych przodków; tak w byczkach jak w żrebakach żyją ojców przymioty, a zuchwale orły lękliwych nie rodzą gółbi.
doctrina sed vim promovet insitam, rectique cultus pectora roborant;	Lecz nauczanie kształci wrodzone talenty, a wychowanie krzepi młode serca;

(przekład A. Lam)

Por. Budzyński, *Horacjanizm*, s. 24; *Ol* VIII 134-135.

¹ Ze zdolności i wychowania waszych dzieci przewidujcie, jakiej Rzeczypospolitej możecie spodziewać się w przyszłości (przekład J. Wójcicki).

w. 6 przyp. 14 (2) *Lustrum* – ofiara przebłagalno-oczyszczalna, składana w Rzymie na zakończenie spisu i klasyfikacji majątkowej obywateli (cenzusu), odbywającego się co pięć lat.

w. 7-8 *sume molli / omen ab ungui* – zob. HOR. *Carm.* 3,6,21-24:

Motus doceri gaudet Ionicos matura virgo et fingitur artibus iam nunc et incestos amores de tenero meditatatur ungui.	Ciesz się, gdy poznaje jońskie tańce dziewczę niewprawne i flirtu się uczy, już myśli o miłości grzesznej, ledwo urosły jej pazurki.
--	---

(przekład A. Lam)

Zob. Budzyński, *Horacjanizm*, s. 24.

w. 14-16 *qualibus pubem sibi format ipsa / moribus, tales habitura res est / publica cives* – por. fragment dyplomu założycielskiego Jana Zamoyskiego dla Akademii w Zamościu z 5 VII 1600 r. (cyt. [za:] *Wiadomość o profesorach Akademii Zamojskiej. Rękopis z w. XVII*, wydał, wstępem, uzupełnieniem, dodatkami, objaśnieniami oraz wykazem osób i rzeczy ważniejszych opatrzył J.A. Wadowski, Warszawa 1899-1900, s. 77; przekład J.K. Kochanowski, *Dzieje Akademii Zamojskiej (1594-1784)...*, Kraków 1899-1900, s. 34; wyróżnienia J.W.):

Animadvertens igitur, quam uberes fructus in patriam universam ex instituta et recte bonis artibus expolita iuventute redundent, cum aetas excipiat aetatem, et tales soleant esse republicae, cuiusmodi sunt mores et institutio civium, propterea in civitate mea Nova-Zamoscie academiis extruxi.

Zważywszy przeto, jak wspaniałe owoce spłynąć mogą na ojczyznę całą z młodzieży ukształconej i należycie wyćwiczonej w nauce – gdyż taką zwykła być Rzeczpospolita, jakimi są obyczaje i ukształcenie jej obywateli – założyłem, by pamięć wieku pozostała, Akademię w mieście mym, Nowym Zamościu.

Cytat ten, w brzmieniu polskim: „Zawsze takie Rzeczypospolite będą, jakie ich młodzieży chowanie”, stał się popularny jako maksyma dzięki Stanisławowi Staszicowi, który rozpoczął nim rozdział „Edukacja” w *Uwagach nad życiem Jana Zamoyskiego* (¹1785, ²1788, ³1816). Por. też *Ol* [XXIV.] 36-41.

[III.]

Ode III

Metrum: strofa saficka mniejsza.

Omówienie całości utworu: Bednarowski, *Horacy*, s. 107-110. Przekład *Ww* I 3 [1.] przedrukowany [w:] KONARSKI, *Pisma wybrane*, s. 386-390.

w. 1 *coetus hominum recentum* – zob. HOR. *Carm.* 1,10,1-4:

Mercuri, facunde nepos Atlantis, qui feros cultus hominum recentum voce formasti catus et decorae morae palaestrae.	Merkury, wnuku wymowny Atlasa coś pierwszych ludzi dzikie obyczaje złagodził słowem wprawnym i ćwiczeniem zacnej palestry.
--	---

(przekład A. Lam)

Zob. Bednarowski, *Horacy*, s. 109; Budzyński, *Horacjanizm*, s. 25.

w. 10 *at sacris exeste procul profani* – zob. VERG. *Aen.* 6,258-259 (słowa Sybilli skierowane do Eneasa, który ma zejść do Podziemia):

„Procul, o procul este, profani”,
conclamat vates [...].

„Hej, precz stąd, precz, wy, profani!
– Wieszcza zawoła. – Opuśćcie ten okrag gaju świętego!”
(przekład I. Wieniewski [w. 259-260])

w. 11-12 *Prima res divum metus esto, prima / lex sapientis* – zob. Hi 28,28: „Ecce timor Domini, ipsa est sapientia” („Oto bojaźń Pańska, ta jest mądrość”; przekład tu i dalej J. Wujek); Ps 111,10 (= Syr 1,16): „Initium sapientiae timor Domini” („Początek mądrości bojaźń Pańska”); Prz 1,7: „Timor Domini principium sapientiae” („Bojaźń Pańska początek mądrości”); Prz 9,10: „Principium sapientiae timor Domini” („Początek mądrości bojaźń Pańska”); Prz 15,33: „Timor Domini disciplina sapientiae” („Bojaźń Pańska ćwiczenie mądrości”); Syr 1,22: „Corona sapientiae timor Domini” („Bojaźń Pańska korona mądrości”).

w. 53-58 – zob. HOR. *Carm.* 3,2,1-4:

Angustam amice pauperiem pati robustus acri militia puer condiscat et Parthos ferocis vexet eques metuendus hasta.	Niech chłopiec służbą wojskową wzmocniony uczy się znosić ubóstwo konieczne, niech groźnych Partów dręczy, jeździec siejący postrach swą dzidą.
---	--

(przekład A. Lam)

Por. Bednarowski, *Horacy*, s. 109; Budzyński, *Horacjanizm*, s. 25.

przyp. 33 (14) – sławę procarzy z Balearów opisywali już autorzy greccy, Diodor Sycylijski (DIOD. SIC. 5,18) i Strabon (STRAB. 3,5); o wychowaniu wyspiarzy zob. FLOR. 1,43,5 (= 3,8):

Certos esse quis miretur ictus, cum haec sola genti arma sint, id unum ab infantia studium? Cibum puer a matre non accipit, nisi quem ipsa monstrante percusserit.

Któż mógłby się dziwić ich celnym strzałom, skoro operują jedynie tym rodzajem broni i od dzieciństwa nabywają biegłości tylko w tej jednej dziedzinie? Chłopiec nie otrzyma od matki pokarmu, jeśli go sam nie trafi na jej wskazanie.
(przekład I. Lewandowski)

w. 91 *Colchicis herbis* – zob. HOR. *Carm.* 2,13,8: „venena Colcha”; *Epod.* 17,35: „venenis... Colchicis”. Zob. Bednarowski, *Horacy*, s. 110; Budzyński, *Horacjanizm*, s. 25, przyp. 23.

w. 95-96 *strigis <in> pluma, neque turpis atro / sanguine ranae* – zob. HOR. *Epod.* 5,19-20 (mowa o magicznych akcesoriach wiedźmy Kanidii):

et uncta turpis ova ranae sanguine plumaque nocturnae strigis.	i pomazane krwią ropuchy szpetnej jaja puszczyka razem z jego pierzem.
---	---

(przekład A. Lam)

Zob. Bednarowski, *Horacy*, s. 110; Budzyński, *Horacjanizm*, s. 25, przyp. 23.

w. 102 *Phocion* – Fokion (ok. 402-318 p.n.e.), ateński polityk i wielokrotny strateg (45 razy), ze względu na prawosć obyczajów i sprawiedliwość zwany „Zacnym” (*Chrestós*); zwolennik Filipa Macedońskiego, przeciwnik Demostenesa. Został skazany na śmierć (wypicie cykuty) przez przeciwników politycznych.

w. 106 *Tuscus* – Niccolò Machiavelli (1469-1527), dyplomata florencki, prawnik, filozof, pisarz polityczny, autor słynnej rozprawy z 1513 r. *Il Principe* (Książę) wydrukowanej pośmiertnie w roku 1532; postać symbolizująca polityczny amoralizm i pragmatyzm. Krytyka takiej postawy jest w wierszu Konarskiego najprawdopodobniej także nawiązaniem do rozprawy Fryderyka II *L'Anti-Machiavel, ou essai de critique sur «le Prince» de Machiavel*. Praca ówczesnego następcy tronu pruskiego pisana była w latach 1739-1740. Dzieło, będące krytyką makiawelizmu z pozycji oświeceniowego racjonalizmu i moralności, zredagował i doprowadził do druku w Hadze w roku 1740 Wolter (od 1736 stały korespondent Fryderyka), bez ujawniania autorstwa księcia. Tymczasem w roku wydania utworu (31 maja) Fryderyk Hohenzollern po śmierci ojca został władcą kraju. Z jednej strony zapewniło to książęce popularność, ponieważ osoba twórcy stała się tajemnicą publiczną, z drugiej zaś spowodowało, że nowy król Prus, sprawując realną władzę, nie zajmował się już młodzieńczą rozprawą i nie kierował się jej wskazaniem w praktyce.

w. 113 *Aristides* – ateński wódz i polityk Arystydes (gr. *Aristeides*; 530-468 p.n.e.), zwany Sprawiedliwym (*Dikaios*), był jednym z dziesięciu archontów podczas bitwy z Persami pod Maratonem (490 r.). Uczestniczył w bitwach pod Salaminą (480) i Platejami (479), współorganizował Ateński Związek Morski.

Agrippas – Marek Wipsaniusz Agryppa (*Marcus Vipsanius Agrippa*; ok. 63-12 p.n.e.), zięć Oktawiana Augusta i jego bliski współpracownik, na czele zorganizowanej przez siebie floty odniósł zwycięstwo w bitwie morskiej pod Akcjum (2 IX 31) nad siłami Marka Antoniusza i Kleopatry, umożliwiając Oktawianowi zdobycie (z czasem – jedynej) władzy.

w. 115-116 *iu- / stique tenaces* – zob. HOR. *Carm.* 3,3,1-4:

Iustum et tenacem propositi virum non civium ardor prava iubentium, non voltus instantis tyranni mente quatit solida [...].	Męża prawego, stałego w poglądach, ani zamieszki wrzącego motłochu, ani tyrana grymas nagły nie wzrusza, ni burzliwy Auster. (przekład A. Lam)
--	--

Zob. Bednarowski, *Horacy*, s. 109; por. *Ol* XVII 7-8.

Pieśń III

[1.]

w. 63 *z osnowy* – z gruntu, od nowa, bez przygotowania.

w. 89 *dobrze o imię troskliwa* – szyk: troskliwa (‘dbająca, dbała’) o dobre imię.

w. 91 *ziółmi zarażonej* – zatrutej śmiercionośnymi ziołami.

[2.]

w. 3 *nowe zaludki* – por. wiersz *Do Najjaśniejszego Miłościwego Pana Stanisława Augusta... Collegium Nobilium Schol[arum] Piar[um] dla doświadczenia postępu w naukach ćwiczącej się młodzie laskawie odwiedzającego* [Warszawa: Drukarnia Pijarów, b.r.], k. [1]r, w. 1-4 (cyt. [za:] egz. IBL XVIII.2.635):

Lepszego świata nowe zaludki,
pod twoim, królu, kształcone okiem,
ochoczym sercem rocznych prac skutki
niosą do tronu z holdem głębokiem.

Na tej podstawie można przypuszczać, że autorem wiersza jest Adam Rzewuski.

[IV.]

Ode IV

Metrum: strofa alcejska.

Tytuł: *Ad Adamum Stanislaum Grabowski* – Adam Stanisław Grabowski (1698-1766), kolejno biskup pomocniczy poznański (1733), biskup chełmiński (1736-1739) i administrator apostolski diecezji pomezańskiej, biskup kujawski (1739-1741), biskup warmiński (od 1741 r.) i administrator apostolski diecezji sambijskiej. Stronnik Augusta III podczas bezkrólewia, agitował za nim u szlachty Prus Królewskich, a jako wysłannik króla w Rzymie zabiegał o poparcie papieża Klemensa XIII dla elekcji Sasa (za co został nominowany na diecezję chełmińską). W konflikcie Familii z Augustem III pod koniec jego panowania opowiedział się po stronie króla. Podczas ostatniego bezkrólewia zwolennik Stanisława Augusta Poniatowskiego. Działacz oświecenia katolickiego, sprawny administrator diecezji, mecenas sztuki i nauki, wspierał finansowo m.in. działalność Konarskiego (np. przy wydawnictwie zbioru praw *Volumina legum* w latach 1732-1739) i *Collegium Nobilium*. W roku 1765 sprzedał swój warszawski pałac z przeznaczeniem na mennicę.

Podtytuł: *belli Prussici* – inwazja Prus na Saksonię rozpoczęła się 29 VIII 1756 r.; zob. *TRAKTATY*, t. 3, s. 287-288:

Król pruski wydał razem deklaracją, to w sobie zawierającą, że przymuszonym jest od dworu wiedeńskiego do uczynienia tych kroków, że w Saksonię nie po przyjacielu wchodzi, ale kraj ten jako depozyt w rękach swoich trzymać będzie i własnemu panu, ku któremu się z przyjaźnią i z szacunkiem oświadcza, jak będzie mógł najprędzej, odda. August III, doświadczeniem z przeszłego Prusaków wkroczenia ostrożniejszy, zgromadził był wojska swoje do mocnego między Pirną i Kenigsztajnem obozu, gdzie dobrze okopane i liczną artyleriją były opatrzone. Król sam z książętami Ksawierem i Karolem synami swymi tamże pojechał, królową i resztę familiji swojej w Dreźnie zostawiwszy.

w. 5-6 *nunc Britanno, nunc domino maris / parere Gallo ... conspicis* – wojna angielsko-francuska, rezultat dojrzewającego długoletniego konfliktu,

formalnie została wypowiedziana wcześniej od działań Fryderyka II w Saksonii (które były także wsparciem sojuszu angielsko-pruskiego) – 18 V 1756 r. Strategia morska Królestwa Wielkiej Brytanii polegała na blokadzie i bombardowaniu portów nieprzyjacielskich oraz transporcie wojsk przez morze w celu prowadzenia wojny przede wszystkim w koloniach. Francja planowała w roku 1759 inwazję Anglii, lecz jej flota poniosła wielkie straty w bitwie morskiej pod Lagos (18-19 VIII 1759) i decydującej bitwie w zatoce Quiberon (20 XI 1759), po której potęgą morską pozostała Brytania.

w. 15 *Alcides protervus* – tu: Fryderyk II (1712-1786), król Prus (od 1740), zwany Wielkim.

w. 18 *instar centimani Gigis* – zob. HOR. *Carm.* 2,17,14 (zob. *OLI* 5-8); 3,4,69-70: „Testis mearum centimanus Gyges / sententiarum” („Niech mym moralom wymownie zaświadczy / sturęki Gyges”; przekład A. Lam).

w. 26 *Aries ... / iam quintus* – tj. piąty z kolei zodiakalny znak Barana: 21 III – 20 IV; chrononim oznacza wiosnę roku 1761.

w. 29 przyp. 61⁽¹⁰⁾ *late regem belloque superbum ... quaesitam meritis sume superbiam* – pełne brzmienie cytatów: VERG. *Aen.* 1,21-22:

Hinc populum, late regem belloque superbum
venturum excidio Libyae; sic volvere Parcas.

Z tego szczepu miał powstać lud męzny, władny szeroko,
Libii niosący zagładę: bo taki los przędą Parki.

(przekład I. Wieniewski)

HOR. *Carm.* 3,30,14-16:

[...] Sume superbiam O, możesz być dumna
quaesitam meritis et mihi Delphica z zasług widomych i delfickim laurem
lauro cinge volens, Melpomene, comam. uwieńcz me skronie, wdzięczna Melpomeno.
(przekład A. Lam)

w. 36-37 *ut metuenda cruore viso / Pyrrhi Pelidae terribilis bidens* – Pyrrus (*Pyrrros*; 318–272 p.n.e.), król Epiru (w latach: 301-302 oraz 297-272). W obronie Tarentu przeprawił się do Italii i wziął udział w wojnie miast greckich przeciw Rzymianom. Dzięki użyciu w walce niemal nieznanym Rzymianom sloni odniósł zwycięstwo pod Herakleją Italską i pod Auskulum, doznawszy tam jednak ciężkich strat („Pyrrusowe zwycięstwo”). Ostatecznie pokonał go pod *Maleventum* (Zły wynik) Maniusz Kuriusz (276 r.) i odtąd miejsce to nosiło nazwę *Beneventum* (Dobry wynik). Zginął przypadkowo podczas walk na ulicach Argos.

w. 37 przyp. 66 (12) *rex Epiri* – mityczny rodowód sięgający Peleusa, będącego synem króla wyspy Eginy – Ajakosa, a tym samym wnukiem Zeusa, należał do tradycji królów Epiru.

w. 42 *cunctator ... non superabilis* // przyp. 68 (14) *Daunius* – Leopold Joseph von Daun (1705-1776), feldmarszałek austriacki, polityk, przewodniczący Nadwornej Rady Wojennej (od 1762). Podczas wojny siedmioletniej

odznaczył się zwłaszcza pokonaniem wojsk pruskich w bitwach pod Kolinem w Czechach (18 VI 1757) i pod Hochkirch w Saksonii (14 X 1758). Ze względu na rozagę w działaniach wojennych zwany „austriackim Kunktorem” (*TRAKTATY*, t. 3, s. 294-295: „miał w sobie roztopną rzymskiego Fabijusza powolność przeciwko żywości króla pruskiego”). Pod rozkazami Dauna od 1758 r. jako porucznik grenadierów służył bratanek Stanisława Konarskiego i wychowanek *Collegium Nobilium*, Józef Konarski (syn Stefana), którego stryj protegował listownie u hetmana Wacława Rzewuskiego w celu uzyskania patentu kapitana piechoty; zob. KONARSKI, *Listy*, list LXX z 7 III 1765, s. 213-214 i 286; list LXXI z 28 III 1765, s. 215-216 i 286-287 (tu podziękowanie za wyrobiony patent, charakterystyka bratanka i zarys jego służby wojskowej).

w. 45-46 *ter qui ... / expertus //* przyp. 69 (15) *Tribus ... victoriis Russorum fractus* – Rosja przystąpiła do wojny po stronie Austrii i Francji latem roku 1757. Po śmierci cesarzowej Elżbiety (5 I 1762) tron objął Piotr III Romanow, gorący zwolennik Fryderyka II i Prus, więc rychło doprowadził do zawieszenia broni, zawarcia sojuszu rosyjsko-pruskiego i wymarszu wojsk rosyjskich z Brandenburgii (fakt przez Fryderyka II nazwany „cudem domu brandenburskiego”). Niebawem Piotr III został obalony i zgładzony na rozkaz swojej żony Zofii Fryderyki Augusty zu Anhalt-Zerbst, która przejęła władzę w imperium jako Katarzyna II, władczyni podtrzymała jednak decyzję o wycofaniu się zwycięskiej dotąd Rosji z wojny. Rosja pokonywała dotąd Prusy zwłaszcza w bitwach: pod Gross-Jägersdorf (30 VIII 1757), pod Kijami (niem. Kay; 23 VII 1759) i miejscu największej porażki Fryderyka II odniesionej w walce z wojskami rosyjskimi i austriackimi pod Kunowicami (niem. Kunersdorf; 12 VIII 1759). Faktycznie nierozstrzygnięta (mimo ogłoszenia jej za zwycięską przez Fryderyka II) pozostała bitwa pod Sarbinowem (niem. Zorndorf; 25 VIII 1758), w której siły pruskie poniosły wielkie straty ze strony rosyjskiej.

w. 45 *ministrum fulminis alitem* – zob. HOR.*Carm.* 4,4,1: „Qualem ministrum fulminis alitem” („Jakiego gońca gromów skrzydlatego”; przekład A. Lam). Por. *Ol XI* 57.

w. 53 przyp. 71 (17) *mater regis Borussiae* – Zofia Dorota Hanowerska (1687-1757), córka Jerzego I, króla Królestwa Wielkiej Brytanii, od 1706 r. elektorowa hanowerska jako żona Fryderyka Wilhelma I, króla w Prusach (1713-1740).

w. 57 *enses ... Noricos* – zob. HOR.*Carm.* 1,16,9-10: „quas neque Noricus / deterret ensis” („których ni norycki / miecz nie odstraszy”; przekład A. Lam); *Epod.* 17,70-71:

voles modo altis desilire turribus,
modo ense pectus Norico recludere.

Raz rzucić się zapragniesz w dół z wysokiej wieży,
a innym razem przebić pierś noryckim mieczem.

(przekład A. Lam)

w. 70-72 *Credo, Diespiter / offensus iratusque dum igni / nubila dividere ret corusco* – zob. HOR.*Carm.* 1,34,5-8:

[...] namque Diespiter,
igni corusco nubila dividens
plerumque, per purum tonantis
egit equos volucrumque currum.

[...] Bo raz Diespiter,
co zwykle chmury drżącym blaskiem dzieli,
przez czyste niebo przeprowadził
grzmiące rumaki i wóz chyży.

(przekład A. Lam)

Por. *Ol IX* 2.

w. 82 *risus Sardonios* – wyrażenie przysłowiowe (NKPP, „Śmiech” 14). Uśmiech sardoniczny (łac. *sardonicus risus*), czyli drwiący, pogardliwy. Określenie wywodzi się od cierpkiego zioła jaskra sardyńskiego (gr. *sardónion*, łac. *sardonia herba*), rosnącego na Sardynii (gr. *Sardó*), którego spożycie miało pobudzać do długotrwałego śmiechu, doprowadzającego ofiarę niemal do śmierci.

w. 90 przyp. 85 (29) *Philosophi Epicurei* – pod pojęciem „filozofów epikurejskich” autor przypisu ma na myśli zapewne przede wszystkim przedstawicieli nowożytnego deizmu.

w. 93-94 *semenque brutis ac animis idem est / et finis idem* – zob. Koh 3,19-20:

Idecirco unus interitus est hominis et iumentorum et aequa utriusque conditio; sicut moritur homo, sic et illa moriuntur, similiter spirant omnia et nihil habet homo iumento amplius; cuncta subiacent vanitati et omnia pergunt ad unum locum. De terra facta sunt et in terram pariter revertuntur.

Przełoż jednakie jest dokończenie człowieka i bydła, i równy stan obojga; jako umiera człowiek, tak i one umierają, i jednako tchną wszystkie, i nie ma człowiek nic więcej nad bydło; wszystko podległo marności, i wszystko idzie na jedno miejsce. Z ziemi są uczynione, i w ziemię się jednako obracają.

(przekład J. Wujek)

w. 111 przyp. 92 (36) – por. *Cp* [I.] 42.

Pieśń IV

w. 25 *Słońce piąty raz Raka dosięga* – zmiana tłumacza (Rak jako znak zodiaku: 22 V – 22 VII).

w. 49-50 *będzie / śmiać się ostatni* – zob. NKPP („Śmiać się” 47a).

w. 57-59 *O, gdyby raczej złączył siły swoje / z Austryją, Moskwą na Turków zawoje, / startł Księżycowi rogi z Traków rodem* – mowa o Fryderyku II; sens: o, gdyby sprzymierzył się z Austrią i Rosją przeciw Turcji, i pokonał muzułmańskie państwo ottomańskie. Por. HOR.*Carm.* 1,35,38-40:

[...] o utinam nova
incude diffingas retusum in
Massagetis Arabasque ferrum.

[...] O, na kowadle nowym żelazo
przekuj stępione i je obróć
na Massagetów i Arabów hordy.

(przekład A. Lam)

z *Traków rodem* – z Turkami; metonimia pochodzi od terytoriów Półwyspu Bałkańskiego (m.in. terenów starożytnej Tracji) zajętych ówczesznie przez Turcję.

[V.]

Ode V

Metrum: strofa saficka mniejsza.

Tytuł: *Ad Venceslaum Rzewuski* – magnat Wacław Piotr Rzewuski (1706-1779), wychowanek szkół pijarskich, jako polityk był zwolennikiem Stanisława Leszczyńskiego i po śmierci Augusta II Mocnego (1733) kierował obroną twierdzy w Kamieńcu Podolskim przeciw wojskom Augusta III. Po powrocie z emigracji na Wołoszczyźnie uznał władzę Augusta III i sprawował funkcję marszałka sejmu pacyfikacyjnego (1736). Stronnik saski podczas panowania Augusta III i ostatniego bezkrólewia, uznał wprawdzie wybór Stanisława Augusta Poniatowskiego, lecz zachowywał wobec niego dystans i działał jako aktywny przywódca opozycji magnackiej. Jeden z najczynniejszych uczestników antykrólewskiej i antydysydenckiej konfederacji radomskiej (1767), podczas obrad sejmu delegacyjnego na rozkaz ambasadora rosyjskiego Nikołaja Repnina został w nocy z 13 na 14 października uwięziony wraz z biskupem krakowskim Kajetanem Soltykiem, biskupem kijowskim Józefem Andrzejem Załuskim i swoim synem, posłem Sewerynem Rzewuskim, a następnie wywieziony w głąb Rosji. Wacław Rzewuski obejmował urzędy: pisarza polnego koronnego (1732), wojewody podolskiego (nominowany w 1736 i ponownie w 1750), wojewody krakowskiego (1762) i kasztelana krakowskiego (1778). W 1752 r. został mianowany hetmanem polnym koronnym, w kwietniu 1773 – hetmanem wielkim koronnym; po śmierci Jana Klemensa Branickiego nominacja na wakujące stanowisko hetmana wielkiego była opóźniana przez króla w nadziei powrotu Rzewuskiego z zesłania do Rosji. Na początku 1774 r. Rzewuski z przyczyn zdrowotnych ustąpił z tego urzędu, który objął Franciszek Ksawery Branicki.

Rzewuski był publicystą, pisarzem i poetą nurtu klasycznego, autorem sztuk dramatycznych (komedie: *Natret*, 1759; *Dziwak*, 1760; tragedie: *Żółkiewski*, 1758; *Władysław pod Warną*, 1760), wystawianych we własnym teatrze dworskim w Podhorcach (1754-1767), a także teoretykiem wymowy (*O sztuce krasomówskiej*, 1762) i poezji (*O nauce wierszopiskiej*, 1762). Na zesłaniu w Kaludze m.in. tłumaczył psalmy biblijne.

w. 2 *patriaegue patres* – honorowy tytuł 'ojca ojczyzny' w starożytnym Rzymie przyznawany przez senat obywatelom za szczególne zasługi dla państwa; uchodził on wśród Rzymian za bardzo zaszczytny; od 2 r. p.n.e. należał do tytułatury wszystkich cesarzy. Por. *Ol* [XXIV.] 223; XIX 10; *Cp* [I.] 82; [III.] 63.

w. 9-12 *qualis Aegaei decus, alta rupes, / obiicit saevo latus omne ponto / et minas Euri, procul et furentes / despicit undas* – zob. *SEN.Vit.beat.* 7,27,2-3 (fragment przemówienia uwięzionego Sokratesa):

Duritia silicis nullis magis quam ferientibus nota est. Praebeo me non aliter quam rupes aliqua mari destituta, quam fluctus non desinunt, undecumque moti sunt, verberare, nec ideo aut loco eam movent, aut per tot aetates crebro incursum suo consumunt.

Twardości krzemienia lepiej nikt nie doświadczy jako ten, który weń ugodzi. Ja się oszczercom nie inaczej stawię, jedno jako na morzu wyniosła skała, na którą zewsząd morskie biją wały, a jednakże onej ani z miejsca wzruszyć, ani przez tyle wieków ustawicznym kołataniem zniszczyć mogą.

(przekład D. Pilchowski, s. 177)

w. 12-24 – zob. *SEN.Const.sap.* 2,3,5:

Hoc igitur dico sapientem nulli esse iniuriae obnoxium. Itaque non refert, quam multa in illum coiciantur tela, cum sit nulli penetrabilis. Quomodo quorundam lapidum inexpugnabilis ferro duritia est nec secari adamas aut caedi vel deteri potest, sed incurrentia ultro retundit, quemadmodum quaedam non possunt igne consumi, sed flamma circumfusa rigorem suum habitumque conservant, quemadmodum proiecti quidam in altum scopuli mare frangunt nec ipsi ulla saevitiae vestigia tot verberati saeculis ostentant, ita sapientis animus solidus est et id roboris collegit, ut tam tutus sit ab iniuria, quam illa, quae rettuli.

W takim więc rozumieniu mam filozofa za nieukrzywdzonego. Przeto nic to nie ma, że tak wiele nań pocisków wystrzelają, ponieważ w sobie jest hartowny i nieprzebity. Jako w niektórych kamieniach twardości najhartowniejszym żelazem pożyć niepodobna; jako diamentu ani rozciąć, ani roztluc, ani zetrzeć nie można, wszystko, co weń uderza, tęgością swą tępi; jako niektóre ogniem nawet strawione być nie mogą, owszem się nim hartują; jako wyniosłe skały morze rozdzierają, a na sobie śladu nawet z owych burzliwych i przez tyle wieków uderzających wałów nie ukazują, tak umysł mądrego stały jest i tyle sił mający, iż na kształt owego, com w podobieństwie przywiódł, bezpieczny od krzywdy zostaje.

(przekład D. Pilchowski, s. 352-353)

w. 30-31 *urbiuumque / gemma pulchrarum cadit* – mowa o próbie odbicia Drezna z rąk pruskich w roku 1758; zob. *TRAKTATY*, t. 3, s. 297-298, przyp. b:

Gdy się pod Drezno przybliżył marszałek Daun na czele 60 tysięcy wojska, general Schmettau, który 10 tysięcy Prusaków miał na garnizonie, oświadczył magistratowi, że skoro tylko Austriacy pod fortecę podstąpią, że domy po przedmieściach, które były bardzo wysokie, popalich natychmiast każe. [...] Na koniec dnia 9 listopada ku południowi pierwsza Austriaków straż atakowała husarów pruskich na przedmieściach. General Schmettau, spodziewając się, że nazajutrz będzie przypuszczony do miasta szturm, wojska swoje z przedmieściów do fortecy pościągł, kazawszy popodpalać przedmieścia. O trzeciej godzinie z rana dnia 10 w perzynę obrócone zostało przedmieście Pirny, które niedawno miane było siedliskiem rozkoszy, uciech i rękodziel wszelkich.

w. 38-39 *regiae cladem populi domusque / sentit* – zob. *SEN.Prov.* 1,2,2:

Nec hoc dico: non sentit illa, sed vincit et alioqui quietus placidusque contra incurrentia attollitur.

Nie mówiąc ja tego, iż on [człowiek mężny – J.W.] ich nie czuje, ale iż zwycięża, i chociaż jest poniekąd cichy i spokojny, jednakże natarczywościom mężnie się nadstawia.

(przekład D. Pilchowski, s. 190)

w. 43 *coniugis funus* – Maria Józefa zmarła nagle w okupowanym Dreźnie 17 XI 1757 r. po ataku apopleksji. Według rozpowszechnionej legendy przyczyną kryzysu jej zdrowia była brutalność żołnierzy i urzędników pruskich podczas włamywania się w poprzednim roku do tajnego archiwum, gdy królowa odmówiła wydania kluczy do niego (zob. J. Staszewski, *August III Sas*, Wrocław 1989, s. 240). Urodzona w roku 1699 arcyksiężniczka austriacka z rodu Habsburgów była żoną Fryderyka Augusta Wettina od 1719 r. Wśród autorów poezji okolicznościowej po śmierci królowej „Austriaczki” był także adresat wiersza Konarskiego, Wacław Rzewuski (*Monumentum doloris divae memoriae... Mariae Iosephae, Poloniarum reginae...*, Począjów 1757, Warszawa 1757, Kraków 1758).

w. 43-44 *sobolisque sanctae / pignus ademptum* – córka Augusta III, Maria Krystyna Amalia (ur. 1724), zmarła 27 IX 1760 r. Była od 1738 r. królową hiszpańską jako żona Karola III Burbona, króla Neapolu i Sycylii (1735-1759), a od 1759 r. króla Hiszpanii.

w. 55 przyp. 107 (5) *Iob, vir de terra Hus* – zob. Hi 1,1:

Vir erat in terra Hus, nomine Iob, et erat vir ille simplex et rectus, ac timens Deum et recedens a malo.

Mąż był w ziemi Hus, imieniem Job, a był to mąż szczerzy i prosty, i bojący się Boga, odstępujący od złego.

(przekład J. Wujek)

w. 57-60 *ille, quem nullis pavidum ruinis, / quem sui semper similem videbit, / si ruat certis propriisque motus / sedibus, orbis* – zob. HOR. *Carm.* 3,3,7-8: „si fractus inlabatur orbis, / inpavidum ferient ruinae” („i gdyby nawet świat się zapadł w sobie, / on bez obawy zginąłby w zwaliskach”; przekład A. Lam). Por. *Cp* [III.] 61-62.

w. 63 *Pylisosque in annos* – por. OV. *Trist.* 5,5,62 („Pylisos... dies”); *Pont.* 2,8,41; *STAT. Silv.* 3,4,104; oraz *Ol* [XXVI.] 113.

w. 65-66 *Alea ... est ... / iacta* – zob. SUET. *Iul.* 32-33:

Tunc Caesar: „Eatur, inquit, quo deorum ostenta et inimicorum iniquitas vocat. Iacta alea est”, inquit.

Wtedy zawolał Cezar: „Idźmy, gdzie nas wola bogów i zawziętość nieprzyjaciół wzywa: już los wypadł”.

(przekład K. Kwiatkowski, s. 61)

Słowa wypowiedziane jakoby przez Juliusza Cezara 10 I 49 r. p.n.e. podczas przekraczania ze swoimi wojskami rzeki Rubikon odgraniczającej Galię Przedalpejską od Italii; tym samym Cezar wszczynał wojnę domową.

w. 77-80 *Sed tamen, si nunc male, non deinceps / sic erit semper male: luci opacum / cedit, instat ver hiemi, corusco / mite serenum* – ten sam motyw por. HOR. *Carm.* 2,9,1-8:

Non semper imbres nubibus hispidos
manant in agros aut mare Caspium
vexant inaequales procellae
usque nec Armeniis in oris

Nie zawsze chmury na jałowe pola
zsyłają deszcze ni Kaspijskim morzem
miotają zmienne nawalnice
ani wybrzeży dalekiej Armenii,

[...] stat glacies iners
mensis per omnis aut Aquilonibus
querqueta Gargani laborant
et foliis viduantur orni.

[...] nie skuwają lody
przez rok okrągły ani Akwilony
nie szarpia ciągle gargańską dąbrową,
ani jesiony nie tracą wciąż liści.

(przekład A. Lam)

oraz wykorzystująca m.in. tę horacjańską odę pieśń; por. KOCHANOWSKI, *Pieśni* II 9, w. 3-12:

Bo nie już słońce ostatnie zachodzi,
Á po złej chwili piękny dzień przychodzi.
Pátrzej teraz ná lásy,
Jáko prze zimné czásy
Wszystkę swą krasę drzewá utraciły,
Á śniegi polá wysoko przykryły.
Po chwili wiosná przyjdzie,
Ten śnieg z nienaglą zéjdzie,
Á ziemiá, skoro słońce jój zágrzeje,
W rozlicznę bárwy znówu się odzieje.

Por. także HOR. *Carm.* 4,7,9: „frigora mitescunt Zephyris, ver proterit aestas” („Zefir miarkuje mrozy, po wiosnie nadejdzie lato”, przekład A. Lam; szerszy cytat zob. niżej, *Ol* XV); ERASMUS, *Adagia* 1389 (II, IV 89): *Sequitur ver hiemem* (Erazm kieruje nas do PIND. *Isthm.* 4,36-36b); KOCHANOWSKI, *O śmierci Tarnowskiego*, w. 172: „po niepogodnej zimie piękna wiosna chodzi”.

Wersy te (77-80) Konarski cytuje (bez ujawnienia własnego autorstwa wiersza) w swoim traktacie *O skutecznym rad sposobie albo o utrzymywaniu ordynaryjnych sejmów*, t. 4, Warszawa: Druk[arnia] Pijarów, 1763, s. 304 (par. 33: „Konkluzja”).

[VI.]

Ode VI

Metrum: strofa saficka mniejsza.

Tytuł: *Ad Vattelum* – Emerich de Vattel (1714-1767), filozof i teoretyk prawa rodem z Neuchâtel (niepodległego księstwa związanego ściśle ze Szwajcarią, od roku 1707 należącego do króla pruskiego Fryderyka I), absolwent

teologii protestanckiej w Bazylei i filozofii w Genewie, po nieudanej próbie objęcia stanowiska na dworze króla Fryderyka II w Berlinie (w roku 1741), w latach 1743-1747 przebywał na dworze króla polskiego i elektora saskiego Augusta III w Dreźnie. W latach 1747-1759 pełnił funkcję radcy poselstwa saskiego w Bernie, następnie dłużej w Neuchâtel. Z kolei objął stanowisko (1760-1763) urzędnika gabinetu spraw zagranicznych saskiego dworu królewskiego. W 1764 r. ożenił się z Marianne de Chêne, urodzoną w Polsce potomkinią hugonockich uchodźców francuskich. Po krótkim pobycie w Dreźnie w złym stanie zdrowia powrócił do Neuchâtel, gdzie zmarł.

w. 1 *Musisque ... grate* – wśród literackich publikacji Vattela znajdują się zbiory drobnych utworów prozą (m.in. w konwencji „rozmów zmarłych na Polach Elizejskich”) i wierszem: *Pièces diverses avec quelques lettres de morale et d'amusements* (Paris 1746), *Le loisir philosophique, ou diverses pièces de philosophie, de morale et d'amusement* (Dresde 1747), *Poliergie, ou mélange de littérature et de poésies* (Amsterdam 1757), *Mélanges de littérature, de morale et de politique* (Neuchâtel 1760). Najważniejsza praca Vattela: *Le droit des gens, ou principes de la loi naturelle appliqués à la conduite et aux affaires des nations et des souveraines*, ukazała się w Neuchâtel (z fikcyjnym adresem: *Londres – Londyn*)², rychło wznawiana w licznych wydaniach (także korsarskich) i tłumaczeniach, znana i cytowana również w Polsce. Formulowane są przypuszczenia, że traktat ten był dla Konarskiego źródłem programu ody XVII. *De sapiente rege*; zob. Pokora, *Obraz*, s. 89-90.

w. 3-4 *Saxonum ... / iura tueris //* przyp. 110 (1) *Vatelus pleraque pro Saxonia scripsit* – Vattel bronił praw Saksonii m.in. w wielotomowym cyklu publikacji dokumentów i komentarzy *Mémoires pour servir à l'histoire de notre temps* (Frankfort et Leipzig 1757-1762).

w. 17 *Vitikindi ... regna* – por. *TRAKTATY*, t. 1, s. 12, przyp. a:

Dom saski ma swój początek od Witykinda, księcia saskiego, którego Karol Wielki, cesarz, w kilku potyczkach poraziwszy, do przyjęcia wiary ś[więtej] przywiódł. Tego potomek Frydryk, nazwany Spokojny, który XIV wieku żył, dwóch synów zostawił: Ernesta i Alberta, którzy dwóch domu saskiego linii głowami stali się. Starsza linija od Ernesta pochodząca, nazwana ernestyńska, podzieliła się potem na 6 linij [...]. Młodsza zaś, od Alberta idąca, albertyńską nazwała się, z której 4 znowu wyniknęły linije, to jest: elektorska, Saxe-Weissenfeltz, Saxe-Mersburg i Saxe-Naumburg albo Zeitz. Lecz z tych ostatnie wygasły i jedna się tylko elektorska linija została, która teraz elektorstwo saskie i wygasłych linij państwa dziedziczy.

w. 20 *Othones //* przyp. 112 (3) *Tres ... imperatores* – trzech cesarze rzymsko-niemieccy z dynastii saskiej (Ludolfingów) noszący imię Otto to:

– Otton I Wielki (912-973), książę Saksonii (936-961), król niemiecki (od 936) i cesarz (od 962);

– Otton II (955-983), syn poprzedniego, król niemiecki (od 973) i cesarz (od 980);

– Otton III, zw. Rudym (980-1002), syn poprzedniego, król niemiecki (od 983) i cesarz (od 996).

Jako czwarty władca w zmienionej redakcji przyp. 3. wydania B uwzględniony został ostatni z dynastii, kuzyn Ottona III z linii bawarskiej, Henryk II Święty (973 lub 978-1024), książę Bawarii jako Henryk IV (995-1005), król niemiecki (od 1002), król Włoch (od 1004) i cesarz (od 1014); kanonizowany w 1146 r.

w. 22 przyp. 117 (4) *in Calabria regione* – niecisłość autora przypisu: Tarent leży w Apulii, położonej na przeciwległym wobec Kalabrii, północno-wschodnim wybrzeżu Zatoki Tarenckiej.

fertilissima – epitet tradycyjnie określający w literaturze antycznej inną krainę Italii, Kampanię.

w. 23-24 *Cam- / pania felix* – stały epitet Kampanii u autorów starożytnych; por. np. *PLIN.NH* 3,5,54. 60, 5,61-62.

w. 34-35 *fuit ... / Ilium* – zob. *VERG. Aen.* 2,325-326: „fuius Troes, fuit Ilium et ingens / gloria Teucrorum” („Nie ma już Troi, zginęliśmy my i ogromna Ilionu / Chwała!”; przekład I. Wieniewski [w. 324-325]). Eneasz wspomina zagładę Troi na dworze kartagińskiej królowej Dydony.

w. 55-56 *eadem ... / imminet urna* – zob. *HOR.Carm.* 2,3,25-28:

omnes eodem cogimur, omnium versatur urna serius ocium sors exitura et nos in aeternum exilium inpositura cumbae.	każdy tam zmierza, wszystkim przeznaczone obroty urny i prędzej czy później los nam rozkaże wsiąść do łodzi, która powiezie na wieczne wygnanie.
--	---

(przekład A. Lam)

Por. Bednarowski, *Horacy*, s. 115; *Ol* [XXVI.] 109-110.

[VII.]

Ode VII

Metrum: strofa saficka mniejsza.

Tytuł: *Si vis nubere, nube pari* – por. *OV.Her.* 9,34 (Dejanira do Herkulesa): „Siqua voles apte nubere, nube pari” („A ten w małżeńskim najszcześniejszy stanie, / komu się z równą ożenić dostanie”; przekład W.S. Chrościński, s. 115 [w. 63-64]).

Podtytuł: *Adamus ... princeps Czartoryski* – Adam Kazimierz Czartoryski (1734-1823), syn wojewody ruskiego Augusta Aleksandra i Zofii z Sieniawskich, odebrał w rodzinnym domu bardzo staranne i wszechstronne wykształcenie, pogłębione podróżami edukacyjnymi (był m.in. w Rzymie w roku 1752) i misjami dyplomatycznymi. W roku 1758 objął po ojcu urząd starosty generalnego ziem podolskich, kilkakrotnie posłował na sejmy.

² Tłumaczenie polskie: *Prawo narodów, czyli zasady prawa naturalnego zastosowane do postępowania i spraw narodów i monarchów*, z języka francuskiego przełożył i wstępem opatrzył B. Winiarski, t. 1-2, Warszawa 1958.

W 1759 r. przebywał w Petersburgu w celu zyskania przychylności Rosji dla Familii. W roku 1761 zawarł zaaranżowane przez krewnych małżeństwo (uroczystości odbyły się w rodzimym Wolczynie Czartoryskich) ze spadkobierczynią wielkiej fortuny (i swoją kuzynką), młodszą o 12 lat Izabelą z Flemingów, które miało na celu także wewnętrzną konsolidację Familii jako stronnictwa politycznego.

Elisabetham... de Fleming – Izabela (Elżbieta) z Flemingów (1746-1835), po zamążpójściu towarzyszyła mężowi w europejskiej podróży zagranicznej (1762).

supremi Mag[ni] Ducatus Lithu[aniae] thesaurarii – mowa o Jerzym Detloffie Flemingu (1699-1771), podskarbin wielkim litewskim (1746-1764), później wojewodzie pomorskim (od 1766). Matką jedynaczką była Antonina z Czartoryskich (1728-1746), córka jednego z współtwórców potęgi Familii, ówczesnego podkanclerzego litewskiego Fryderyka Michała Czartoryskiego, późniejszego kanclerza wielkiego litewskiego, i Eleonory Moniki Waldstein, która wychowywała wnuczkę po śmierci jej matki.

w. 11-12 *propiusque se fons / dividit idem* – wspólne drzewo genealogiczne pary nowożeńców rozgałęziło się pod koniec wieku XVII w pokoleniu ojca pana młodego (Augusta Aleksandra) i dziada panny młodej (Michała Fryderyka), rodzonych braci Czartoryskich.

w. 36 *usque Britannis* – Adam Kazimierz Czartoryski przebywał w Anglii w roku 1757.

w. 50 *Aoniae Camenae* – Muzy, mieszkanki góry Helikon w Aonii (część Beocji).

w. 70 *bis sena vice* – tu: dwakroć sześć razy (domyślnie: miesiący, tj. przez cały rok).

w. 76 przyp. 141 (*) – innego przekazu tej anegdoty nie udało się znaleźć.

[VIII.]

Ode VIII

Metrum: strofa asklepiadejska III (asklepiadejsko-glikonejska III), zapisana stychicznie.

Omówienie całości utworu: Bednarowski, *Horacy*, s. 110-116 („ogólne-go nastroju” dostarczyły *HOR.Epod.* 7 i 16, „dominantą myśli” była *Carm.* 3,24); zob. też Budzyński, *Horacjanizm*, s. 28-29 („ogólny nastrój smutku” podobny do *Carm.* 1,2).

Przekład *Ww* I 8 przedrukowany [w:] KONARSKI, *Pisma wybrane*, s. 391-396.

Tytuł: *Ad Iosephum de Prussis principem Jabłonowski* – Józef Aleksander Jabłonowski (1711-1777) herbu Prus III, książę Cesarstwa (od 1743), stolnik litewski (od 1744), wojewoda nowogródzki (od 1755). Był cioteczynym bratem króla Stanisława Leszczyńskiego, towarzyszył mu w Gdańsku i Królewcu (1733), następnie reprezentował jego interesy na dworze króla

Ludwika XV, skąd wraz z Konarskim wrócił do Polski (1736). Mecenas sztuki i historyk, zamieszkał w Lipsku (od 1770), dokąd przeniósł z Gdańska – na tle sporu z gdańskim *Naturforschende Gesellschaft* o historyczność postaci Lecha, czego był gorącym zwolennikiem – założone dekadę wcześniej towarzystwo naukowe poświęcone badaniom dziejów Słowiańszczyzny (*Societas Iablonoviana*). Popierał finansowo badania genealogiczne i heraldyczne oraz przedsięwzięcia wydawnicze (m.in. Załuskiego). Podczas ostatniego bezkrólewia był zwolennikiem kandydatury hetmana Jana Klemensa Branickiego. W roku 1768 wyjechał do Saksonii i organizował pomoc dla konfederacji barskiej; przystąpił do niej w 1771 r. Po zatwierdzeniu I rozbioru Polski (1773) jako jedyny z senatorów złożył urząd. Zmarł w Lipsku.

Equitem S[ancti] Spiritus – kawalerem Orderu Świętego Ducha, najwyższego wówczas orderu francuskiego, założonego w roku 1578 przez Henryka III (Walezego, byłego króla Polski), Józef Aleksander Jabłonowski został mianowany przez Ludwika XV w roku 1756.

w. 1-2 *Si te sollicitum tuae / de fatis patriae saepe quatit metus* – zob. *HOR.Carm.* 3,29,25-26 (adresatem wypowiedzi jest Mecenas):

Tu civitatem, quis deceat status, curas et urbi sollicitus times.	a ty się troszczysz o porządek państwa i lękasz się o losy miasta [...].
--	---

(przekład A. Lam)

Por. niżej, w. 3-4.

w. 3-4 *rebus ... / ... imperii Sarmatici* – zob. *HOR.Carm.* 1,2,25-26: „*Quem vocet divum populus ruentis / imperi rebus?*” („Jakiego boga lud ma wzywać, kiedy / państwo się wali?”; przekład A. Lam). Zob. Bednarowski, *Horacy*, s. 113.

w. 4 *times* – zob. wyżej, obj. do w. 1-2.

w. 5-6 *avis / princeps ac atavis edite fortibus* – zob. *HOR.Carm.* 1,1,1-2:

Maecenas atavis edite regibus,
o et praesidium et dulce decus meum!

Mecenasie, co z dawnych ród swój wiedziesz królów,
o, moja ty obrono, mój zaszczycie świętny.

(przekład A. Lam)

Zob. Bednarowski, *Horacy*, s. 114; por. *Ol* XI 1-3.

Józef Aleksander był wnukiem hetmana wielkiego koronowego i kasztelana krakowskiego Stanisława Jana Jabłonowskiego (1634-1702) jako dziecko młodszego syna hetmana, chorążego wielkiego koronnego Aleksandra Jana (1671 lub 1677-1723). Po śmierci ojca opiekę nad bratankiem przejął jego stryj, starszy syn hetmana, wojewoda ruski Jan Stanisław Jabłonowski (1669-1731); zob. Betlej, *Sibi, Deo, posteritati*, s. 12, 15 (tu drzewo genealogiczne rodu).

w. 9 *et dulcem strepitum lyrae* – zob. *HOR.Carm.* 4,3,17-18:

O, testudinis aureae
dulcem quae strepitum, Pieri, temperas.

O ty, co lutni szczerzolotej
brzmienie słodkie, Pierydo, kunsztownie nastrajasz.
(przekład A. Lam)

Zob. Bednarowski, *Horacy*, s. 115.

w. 13-14 *aes triplex / solvat* – zob. *HOR.Carm.* 1,3,9-12:

Illi robur et aes triplex circa pectus erat, qui fragilem truci conmisit pelago ratem primus [...].	Dębowa tarcza, spiż potrójny krzepiły serce męża, który pierwszy kruchą łódeczkę spuścił w otchłań [...].
--	--

(przekład A. Lam [w. 9-11])

Zob. Bednarowski, *Horacy*, s. 115; por. *Ol XI* 33.

w. 20 *binæ opibus ditius Indiae* – mowa o ówczesnie rozróżnianych Indiach Wschodnich (azjatycki subkontynent indyjski) i Zachodnich (Wyspy Karaibskie). Zob. *HOR.Carm.* 3,24,1-2:

Intactis opulentior thesauris Arabum et divitis Indiae	Choćbyś nawet zasobniejszy o cały skarb Arabów i klejnoty Indii
---	--

(przekład A. Lam)

Zob. Bednarowski, *Horacy*, s. 114, oraz *Ol XXI* 24.

w. 34 *Pario marmore* – zob. *HOR.Carm.* 1,19,5-6:

Urit me Glycerae nitor splendentis Pario marmore purius.	Pali mnie blask Glicery jaśniejszy ponad światło paryjskich marmurów.
---	--

(przekład A. Lam)

w. 46 *Sauromatae* – wzmianka o legendarnych wojowniczych przodkach Polaków nawiązuje niewątpliwie do pracy Jabłonowskiego *L'empire des Sarmates, aujourd'hui Royaume de Pologne...* (Halle 1742; wydania poszerzone: Nuremberg 1748, Halle 1755). Zob. też w. 134-136.

w. 48 *posteritas ... Lechi* – historyczności praprzodka Polaków Jabłonowski dowodził w pracy *Lechi et Czechi vindiciae...*, pars 1-3 (Lipsiae 1771; wydania poszerzone: Lipsiae 1775, 1777).

w. 55-56 *servilisque ... notae, / ... fronte geres* – zwrot nawiązujący do piętnowania w starożytności twarzy i ciała niewolników gorącym żelazem.

w. 58-59 *cui quaesita neget Phyllis et oscula / dedignata virum* – zob. *HOR.Carm.* 3,5,41-44:

Fertur pudicae coniugis osculum parvosque natos, ut capitis minor, ab se removisse et virilem torvus humi possuisse voltum.	Mówią, że pocałunek wstydlivej małżonki i małe dzieci, on, praw pozbawiony, oddalił i spojrzeniem męskim ponuro zapatrzył się w ziemię.
--	--

(przekład A. Lam)

Zob. Bednarowski, *Horacy*, s. 113; Budzyński, *Horacjanizm*, s. 29. Mowa o Marku Atyliusz Regulusie, wodzu rzymskim z czasów I wojny punickiej

i jego legendarnej heroicznej niezgodzie na traktat pokojowy Rzymu z Kartaginą (250 p.n.e.), zakładający powrót jeńców rzymskich – wedle Regulusa na zawsze zhańbionych brakiem męstwa.

w. 68 *Cyri* – Cyrus II Starszy, zw. Wielkim (ok. 590-529 p.n.e.), z dynastii Achemenidów, król perski (od 559), twórca imperium, zdobywca Medii, Elamu, Partii, Armenii, Lidii i Babilonu; sławiony przez autorów starożytnych za tolerancyjną postawę wobec mieszkańców podbitych krajów.

Titi – Tytus (*Titus Flavius Vespasianus*; panował w latach: 79-81), zapamiętany został przez Rzymian jako władca dobroczynny i łagodny (*clemens*); kontynuował politykę wewnętrzną ojca, cesarza Wespazjana, i współpracował z senatem, finansował pomoc dla osób poszkodowanych w klęskach żywiołowych, rozdawnictwo zboża i igrzyska.

Aurelii – Marek Aureliusz (*Marcus Aurelius Antoninus Augustus*; panował w latach: 146-180), „filozof na tronie”, autor sentencjonalnych *Rozmyślań* (*Eis heautón – Do siebie samego*), jako władca starał się w rządzeniu państwem (respektując pozycję senatu) kierować stoickimi zasadami moralnymi.

w. 80-88 – ten fragment, jako ilustrację nierządu krajowego, Konarski cytuje w swojej mowie (objaśniającej ideę dewizy żetonu koronacyjnego Stanisława Augusta: *Hanc iussit Fortuna mereri* – Los kazał na nią zasłużyć) wygłoszonej podczas uroczystości w *Collegium Nobilium* w 1764 r.: *De inscriptione regii numismatis... oratio...*, s. [18]; zob. „Opis źródeł”, s. 414; całość mowy: s. [3-23].

w. 88 *Brutos* – Lucjusz Juniusz Brutus (*Lucius Iunius Brutus*; VI w. p.n.e., pierwszy konsul – 509), postać półlegendarna. Doprowadził do wygnania ostatniego rzymskiego króla, Tarkwiniusza Pysznego, i zaprowadził rządy republikańskie. Za jego potomka uznawał się Marek Juniusz Brutus (*Marcus Iunius Brutus*; 85-42 p.n.e.), obrońca republiki, uczestnik spisku na życie dążącego do jedynowładztwa Juliusza Cezara i jeden z jego zabójców w idy marcowe (15 III 44).

et Decios – w historii rzymskiej słynie ofiarność trzech wodzów-imienników, którzy poświęcili własne życie w akcie ofiarowania (*devotio*) go bóstwom Podziemia w zamian za zwycięstwo: pierwszy Publiusz Decjusz Mus miał dokonać tego w bitwie z Latynami pod Wezuwiuszem (340 p.n.e.), jego syn uczynił podobnie w walce z Galami pod Sentinum (295), zaś wnukowi przypisywany jest ten sam czyn w bitwie z królem Epiru Pyrrusem pod Ausculum (279).

et Fabium genus – ród Fabiuszów (*gens Fabia*) to jeden z najznakomitszych rodów republiki. W latach 483-479 p.n.e. trzech Fabiuszów sprawowało urząd konsula przez siedem kolejnych lat. Ich dominująca pozycja w Rzymie uległa zachwianiu po klęsce nad Kremerą (477), kiedy wojsko złożone z członków rodu i ich klientów poniosło klęskę w prywatnej wojnie

z Wejami. Do *gens Fabia* należał także pierwszy historyk rzymski, Kwintus Fabiusz Piktora (koniec III w.), piszący po grecku. Najsłynniejszym przedstawicielem rodu był wielokrotny konsul i wódz Kwintus Fabiusz Maksymus (ok. 270-203 p.n.e.), znany pod przydomkiem *Cunctator* ('Zwlekający') ze względu na taktykę stosowaną podczas II wojny punickiej przeciw kartagińskiemu wodzowi Hannibalowi. Gdy po zdobyciu Tarentu (209) senat nie zatwierdził porozumienia zawartego przez Fabiusza z Hannibalem o wykupieniu jeńców, Rzymianin sprzedał własny majątek, by móc dotrzymać danego słowa.

w. 89-92 *aut qui nil nisi gloriae / virtutisque avidos, cetera pauperes, / prae Persis opulentibus / laudet Spartiatae et Lacedaemona* – zob. HOR. *Carm.* 1,12,37-44:

Regulum et Scauros animaeque magnae
prodigum Paulum superante Poeno
gratus insigni refram camena
Fabriciumque.

Regulusa i Skaurów, i swą duszą wielką
ofiarnego Paulusa, co Punowi uległ,
czy głosem świętej przywołam kamieny
Fabrycjusza.

Hunc et incomptis Curium capillis
utilem bello tulit et Camillum
saeva paupertas et avitus apto
cum lare fundus.

On tak samo jak Kuriusz z bujnym włosom
ochotny w bitwie, i tak jak Kamillus
wychował się w ubóstwie na dziedzicznej ziemi
z larem domowym.

(przekład A. Lam)

Zob. Bednarowski, *Horacy*, s. 113.

Lacedaemona – zob. HOR. *Carm.* 1,7,10-12:

me nec tam patiens Lacedaemon,
nec tam Larisae percussit campus opimae,
quam domus Albunae resonantis.

mnie bardziej niż wytrzymała Sparta
i niż Larysy żyzna równina bardziej wzrusza
nimfy Albuny grota szemrząca.

(przekład A. Lam)

Zob. Bednarowski, *Horacy*, s. 113.

w. 95-100 *tacta altaria iudici / periuro immemori fulminis et Iovis? / His urbes periere tot, / haec tristem minitant gentibus exitum, / cudunt implacidi dii / his in genua graves libera compedes!* – zob. HOR. *Carm.* 1,35,34-38:

[...] *Quid nos dura refugimus
aetas? Quid intactum nefasti
liquimus? Unde manum iuventus*

[...] *Przed czym się cofnęło plemię
okrutne? Jaką chroniliśmy
świętość, niegodni? Gdzie walkę podjęła*

*metu deorum continuat? Quibus
pepercit aris? [...]*

*młodzież w bojaźni bożej? Jakich szczydziła
ołtarzy? [...]*

(przekład A. Lam)

Zob. Budzyński, *Horacjanizm*, s. 29.

w. 106 *vis consili expers mole ruit sua* – HOR. *Carm.* 3,4,65-68:

*Vis consili expers mole ruit sua,
vim temperatam di quoque provehant
in maius, idem odere viris
omne nefas animo moventis.*

*Przygniata własny ciężar siłę bezrozumną,
a siłę miarkowaną rozsądkiem wspierają
bogowie, nie lubiący siły,
co czyni niesie niegodziwie.*

(przekład A. Lam)

Zob. Bednarowski, *Horacy*, s. 112; por. *Ol* XVII 86.

w. 117-118 *iter / astrorum sequeris* – wśród prac Jabłonowskiego z dziedziny astronomii można wymienić: *De motu telluris variorum propriumque sistema* (Leopoli 1760), *De astronomiae ortu atque progressu et de telluris motu...* (Gedani [1763]).

w. 121-122 *teque Platonice / misces discipulis* – zapewne nawiązanie do kompilacyjnej antologii tłumaczonych z języka francuskiego tekstów i sentencji moralistycznych *Ustawy i zdania przeciwko wynikającym w sercu ludzkim zarazom...* ([Lwów] 1741; Warszawa 1741, 1754).

w. 130-133 *regnum dubias et variam vicem / scrutaris; modo posteros / maiorum titulis et serie mones, / quonam sanguine sint sati* – Jabłonowski jest autorem obszernej pracy *Heraldica, to jest osada klejnotów rycerskich i wiadomość znaków herbownych...* (Lwów 1742; wydania poszerzone: Lwów 1748, 1752); por. też *Carmina dispersa* [3.].

w. 134-136 *per te vita redit fortibus et bonis / post mortem ducibus – viros / et penna revocas immeritos mori* – zob. HOR. *Carm.* 4,8,13-15. 19-20. 28:

³*Non incisa notis marmora publicis,
per quae spiritus et vita redit bonis
post mortem ducibus [...]⁴ clarius indicant
laudes, quam Calabriae Pierides [...].*

Bo nie tyle marmury z wrytym napisem,
przez które duch powraca po śmierci i życie
prześwietnym wodzom, trwale nieśmiertelną głośnie
chwałę, co kalabryjskie Pierydy [...].

(przekład A. Lam)

⁵*dignum laude virum Musa vetat mori.*

Muza od śmierci broni mężów godnych chwały.

(przekład J. Wójcicki)

Carm. 3,2,21-22:

*Virtus recludens inmeritis mori
caelum negata temptat iter via.*

Męstwo przed nieśmiertelną otwiera zasługą
niebo i szuka drogi przez ogół ganionej.

(przekład A. Lam)

Por. też wyżej, obj. do *Ol* II 1-4; zob. Bednarowski, *Horacy*, s. 116; por. *Cp* [V.] 54-55.

per te vita redit fortibus et bonis / ... ducibus – nawiązanie do pracy historycznej Jabłonowskiego *Dodecas ducum Martis Poloniae Magnique Ducatus Lithuaniae...* (Leopoli 1754; równoległy tytuł polski: *Dwanaście wodzów polskich...*).

w. 144 *alterna gracilis fistula cum lyra* – zob. wyżej, obj. do w. 111; Bednarowski, *Horacy*, s. 116.

³ Wydawca tekstu łacińskiego dzieli tę pieśń na dwuwiersowe strofki.

⁴ W niektórych wydaniach krytycznych tekst (w. 15-19: „non celeres fugae / reiectaque retrorsum Hannibalis minae, / [non incendia Karthaginis impiae] / eius, qui domita nomen ab Africa / lucratus rediit”) uznawany jest za interpolację; został pominięty przez tłumacza polskiego.

⁵ Również w. 28 uznawany jest niekiedy (Lachmann) za interpolację i dlatego pominięty został przez polskiego tłumacza poezji Horacego.

Pieśń VIII

w. 73-74 *Ty na wyroków upadku przyczynę / wkładasz, Polaku, winę* – szyk i sens: ty, Polaku, wkładasz przyczynę upadku na winę wyroków, tj. obwiniasz przeznaczenie o spowodowanie upadku kraju.

w. 118 *świeżą przez połowę* – nową w połowie; sens: jako nowe podejście do zastanego i znanego tematu.

w. 127 *perły* – dosłowne, ale nietrafne tłumaczenie z łaciny; tu: gemmy, dekoracyjnie rzeźbione kamienie szlachetne.

w. 147-150 *gdyż skrzeplą miłość wolności ocucić / i przodków męstwo wrócić / w rodakach przykład dzielniejszą ma siłę / niż lutni dźwięki miłe* – szyk i sens: przykład ma dzielniejszą niż miłe dźwięki lutni, siłę ocucić skrzeplą miłość wolności i wrócić w rodakach męstwo przodków, tj. przykład ma większą / skuteczniejszą siłę, aby ocucić zastygłą / oziębłą miłość wolności i obudzić / rozpalic ponownie w rodakach męstwo przodków.

[IX.]**Ode IX**

Metrum: strofa alcejska.

Omówienie utworu zob. Wolska (1982), s. 216-217.

Przekład *Ww I 9* [1.] przedrukowany [w:] KONARSKI, *Pisma wybrane*, s. 397-398.

w. 1 *Caelo tonantis iusta Iovis manus* – zob. HOR. *Carm.* 3,5,1-2:

Caelo tonantem credidimus Iovem	Wierzyliśmy, że Jowisz, co huczy na niebie,
regnare [...].	sprawuje rządy [...].

(przekład tu i niżej A. Lam)

3,3,6: „*nec fulminantis magna manus Iovis*” („ni dłoń Jowisza, kiedy gromem błyska”). Zob. Budzyński, *Horacjanizm*, s. 27-28; por. *Ol XVII*, przyp. 272 (17).

w. 2 *coruscis ... nubibus* – zob. wyżej, obj. do *Ol IV* 70-72.

w. 6-8 *carae parentis viscera? Si tamen / lenti dii sint, impiosve est / iussa sequi pede poena claudio* – zob. HOR. *Carm.* 3,2,31-32:

raro antecedentem scelestum	rzadko złoczyńcę, co umyka,
deseruit pede Poena claudio.	Kara o chromej nodze minie.

(przekład A. Lam)

Por. *Ol X* 38.

Pieśń IX

Omówienie przekładu Piaseckiego, akcentujące społeczną aktualność publikacji czasopiśmienniczej po zakończeniu obrad sejmiku delegacyjnego, zob. Wolska (1982), s. 216.

[X.]**Ode X**

Metrum: dystych pytyjsko-jambiczny II.

Tytuł: *In impium poetam* – mowa o Wolterze (Voltaire, właśc. François-Marie Arouet; 1694-1778) jako autorze filozoficznego poematu napisanego pod wrażeniem potężnego trzęsienia ziemi, które 1 XI 1755 r. zniszczyło Lizbonę. Podmorskie wstrząsy obróciły znaczną część wielkiego miasta w rumowisko, wzbudzone fale zrujnowały port, a na ruinach rozprzestrzeniły się pożary. Fakt, iż katastrofa dotknęła rządzą i bogatą stolicę pobożnej katolickiej Portugalii, do tego w dzień Wszystkich Świętych, był dla wielkiego francuskiego racjonalisty znakiem, iż „najlepszym z możliwych” światem nie rządzi Opatrzność ani nie jest on dowodem istnienia wielkiego łańcucha zależnych od siebie i harmonijnie powiązanych bytów, o czym byli przekonani myśliciele nurtu optymistycznego, z Gotfriedem Wilhelmem Leibnizem na czele. Napisany w 1756 r. poemat Woltera⁶ jest polemiczną i nierozstrzygniętą próbą dopasowania tragicznych skutków zdarzeń naturalnych do różnych systemów myślowych w celu zbliżenia się do odpowiedzi na pytanie o pochodzenie, naturę i sens tak absurdałnego zła. Poemat wywołał szeroką dyskusję w kręgach oświeconych, w której głos zabrał także Jean-Jacques Rousseau w formie skierowanego do Woltera listu dowodzącego istnienia Opatrzności. Wolter nie odpisał mu bezpośrednio, lecz za jego pośrednictwem ironiczną ripostę uważa się (i tak sądził sam Rousseau) słynną powiastkę filozoficzną z roku 1759 *Kandyd, czyli Optymizm*⁷.

quicumque sit auctor – w świetle treści wiersza, polemizującego z poematem francuskim i ogólnie z jego twórcą, należy rzekomą niewiedzę poety o autorstwie dzieła uznać za chwyt retoryczny⁸.

w. 1 *scelestes, quid audes* – zob. HOR. *Epod.* 7,1-2:

Quo, quo scelesti ruitis? Aut cur dexteris	Ach dokąd, dokąd gnacie, niegodziwcy? Czemu
aptantur enses conditi?	trzymacie miecze obnażone?

(przekład A. Lam)

w. 15 *levioreque plectro* – zob. HOR. *Carm.* 2,1,39-40:

mecum Dionaeo sub antro	w dionejskiej grocie wybierz dla mnie
quaere modos levioere plectro.	pałeczki w służbie lżejszych rytmów.

(przekład A. Lam)

⁶ Oryginał i pięć przekładów polskich z epoki Oświecenia: Stanisława Staszica (1779, przed 1815, 1815), Jacka Idziego Przybylskiego (1780) i Jana Kantego Chodanigo (1795); zob. Voltaire, *Poème sur le désastre de Lisbonne – Poema o zapadnięciu Lizbony*, opracował J. Wójcicki, Piła 2003.

⁷ Edycja tłumaczenia z 1780 r. na język polski: Voltaire, *Kandyd Wszędybyłski, czyli Najlepszość oraz inne przekłady Jacka Idziego Przybylskiego*, opracował J. Wójcicki, Kraków-Warszawa 2006 („Biblioteka Badań nad Wiekiem Osiemnastym – Źródła”, nr IV); tu także tłumaczenie poematu Woltera (*Rymopismo Woltera nad losem zawistnym Lizbony*).

⁸ Badacze poezji nowolacińskiej formułują w tej sprawie różne opinie: „Poemat ten wydany był bezimiennie, ale autorstwo znane było współczesnym i Konarski na pewno wiedział, do kogo kieruje krytyczne słowa” (Garbaczowa, s. 97); „jak się wydaje, nasz poeta nie wiedział, kto naprawdę jest autorem wiersza napisanego po trzęsieniu ziemi [...]” (Głębińska, s. 242, przyp. 17; tu błędna data wiersza Woltera: „1775”).

w. 37 *Epicuri de grege porcum* – zob. HOR.*Epist.* 1,4,15-16:

Me pinguem et nitidum bene curata cute vises, cum ridere voles, Epicuri de grege porcum.	Mnie zaś tłustego ujrysz, ze skórą błyszczącą, i się uśmiejesz, wieprza z trzody Epikura.
---	--

(przekład A. Lam)

Zob. Bednarowski, *Horacy*, s. 32; *Ol XII*, przyp. 208⁽⁴⁾.

w. 38 *Poenam scelestos insequi claudo pede* – por. wyżej, *Ol IX* 6-8 i obj.; zob. Bednarowski, *Horacy*, s. 32.

Pieśń X

w. 11 *nikczemne stworzenie* – przekład złagodzony; w oryginale (w. 12): „marna i cuchnąca pluskwa”.

[XI.]

Ode XI

Metrum: strofa asklepiadejska I (asklepiadejsko-glikonejska I).

Omówienie utworu: Bednarowski, *Horacy*, s. 116-120; zob. też Budzyński, *Horacjanizm*, s. 27, przyp. 26.

Tytuł: *Ad comitem Aranda* – Don Pedro Pablo Abarca de Bolea, hrabia de Aranda (1718-1798), hiszpański dyplomata, wojskowy i polityk, jeden z najważniejszych reprezentantów europejskiego absolutyzmu oświeconego. Rodem z Aragonii, po porzuceniu studiów duchownych i studiach w szkole wojskowej w Parmie rozpoczął w 1740 r. karierę wojskową, przerwana 3 lata później. Podczas podróży po Europie stykał się z encyklopedystami, w Prusach studiował sztukę wojenną Fryderyka II. W latach 1754-1759 był hiszpańskim ambasadorem w Portugalii, zaś w 1757 r. został naczelnym dowódcą artylerii. Po okresie przejściowej niełaski w 1759 r. zyskał uznanie nowego króla Karola III. W latach 1760-1762 był pierwszym w dziejach hiszpańskim ambasadorem w Polsce (ze względu na więzy rodzinne Karola III z Wettinami; zob. wyżej, obj. do *Ol V* 43-44). Jako ambasador zajmował się głównie sprawami gospodarczymi i handlowymi. Od maja do listopada 1762 r. dowodził wojskami hiszpańskimi podczas inwazji Portugalii – głównej akcji militarnej w hiszpańsko-portugalskiej wojnie z lat 1761-1763 (zwanej „wojną urojoną” – hiszp. *Guerra Fantástica* – lub „wojną paktów rodzinnych”), zastępując dotychczasowego nieudolnego dowódcę Nicolasa de Carvajal y Lancaster, markiza Sarriá. Zawieszenie broni między siłami portugalsko-angielskimi i francusko-hiszpańskimi nastąpiło 1 XII 1762 r. Wojnę siedmioletnią kończyły dwa traktaty: pokój paryski, podpisany 10 II 1763 przez Wielką Brytanię, Francję i Hiszpanię, oraz pokój w Hubertusburgu, zawarty 15 lutego przez Prusy, Austrię i Saksonię; zob. *TRAKTATY*, t. 3, s. 259-307 (konkluzja rozdziału):

Tym sposobem zakończyła się ta wojna, jedna z najzaciętszych, i która niszczenia swoje po wszystkich czterech ziemi częściach rozciągnęła, zrujnowała ze szczętem najpiękniejsze niemieckie prowincje, wypłeniła przeszło milion ludzi i skarbów moc do wiary prawie niepodobną zniszczyła.

w. 1-3 *Dux Aranda atavis edite ditibus, / nostrae delictum dulce, tuae decus / gentis, laurigeri Martis in otio* – por. wyżej, obj. do *Ol VIII* 5-6; zob. Bednarowski, *Horacy*, s. 116.

w. 11-14 *et desertus ager, fana, lares, domus / olim non habitabiles, / sed concessa feris tuta cubilia / apris atque lupis antra rapacibus* – por. wyżej, *Ol I* 51-52; zob. Bednarowski, *Horacy*, s. 117.

w. 17-19 *Si te praecipitem vividus impetus / hostes in medios perpulit, hostibus / instar te voluit fulminis* – zob. HOR.*Carm.* 4,4,1-16:

Qualem ministrum fulminis alitem, cui rex deorum regnum in avis vagas permisit expertus fidelem Iuppiter in Ganymede flavo, olim iuventas et patrius vigor nido laborum propulit inscium vernique iam nimbis remotis insolitos docuere nisis venti paventem, mox in ovilia demisit hostem vividus impetus, nunc in reluctantis dracones egit amor dapis atque pugnae, qualemve laetis caprea pascuis intenta fulvae matris ab ubere iam lacte depulsum leonem dente novo peritura vidit:	Jakiego gońca gromów skrzydlatego, któremu bogów król wśród wolnych ptaków królestwo zwierzył, pamiętając śmiało porwanie Ganimeda, którego młodość i dziedziczna siła z gniazda wyгнаły, trudów niebacznego, i już go, złkniętego, wiatry odważnych nauczyły lotów w wiosennym niebie, i wraz na owczarnię runął z wysoka impetem szalonym, a teraz żądny uczy i walki spada na groźnie syczące węże, albo jakiego na cichym pastwisku kózka odbiegłszy wymion matki płowej lwa ujrzy, który mleko już pić przestał, i jego młodych nie uniknie zębów.
---	--

(przekład A. Lam)

Zob. Bednarowski, *Horacy*, s. 117 („Cały obraz walki młodego orla przeniósł Konarski do swego opisu gwałotownego natarcia w boju bohatera ody”); por. niżej, w. 23-30.

w. 23-30 – zob. HOR.*Carm.* 3,2,6-12 (por. niżej, XVII 89); 1,1,23-25:

⁹ multos castra iuvant et lituo tubae permixtus sonitus bellaque matribus detestata; [...]	wielu służba wojskowa pociąga, głos trąbki zmieszany z graniem surmy, złe wojny przez matki przeklinana; [...]
---	--

(przekład A. Lam)

Zob. Bednarowski, *Horacy*, s. 117.

w. 33 *Non fustum aere tibi pectus abeneum* – zob. HOR.*Carm.* 1,3,9-10: „Illi robur et aes triplex / circa pectus erat” („Dębowa tarcza, spiż potrójny / krzepiły serce męża”; przekład A. Lam). Zob. Bednarowski, *Horacy*, s. 117; por. *Ol VIII* 13-14.

w. 36 przyp. 187⁽³⁾ *vel* (przekład: *choćby*) – tu: na przykład; sens: jednym ze zjawisk, którego można nie dostrzec, jest na przykład wewnętrzny szloch.

w. 49 *consanguineae ... Lusitaniae* – siostrą Karola III była Marianna Wiktoria Burbon (1718-1781), od roku 1729 małżonka Józefa I zwanego

⁹ Wydawca tekstu łacińskiego dzieli tę pieśń na dwuwiersowe strofki.

Reformatorem, króla Portugalii od 1750 r.; gdy w 1774 r. ogłoszono go niezdolnym do rządzenia, Marianna Wiktoria została regentką. Wcześniej jako trzylatka była zaręczona z jedenastoletnim Ludwikiem XV, królem Francji, jednak zaręczyny zerwano w 1725 r. (żoną Ludwika XV w tym samym roku została Maria Leszczyńska).

w. 53-56 *Non sic, si Libyci se catuli novis / felix explicuit caprea dentibus, / rupes laeta salit summaque montium / vix tactis quatit unguis* – zob. *HOR.Carm.* 4,4,13-16:

qualemve laetis caprea pascuis
intenta fulvae matris ab ubere
iam lacte depulsus leonem
dente novo peritura vidit.

albo jakiego na cichym pastwisku
kózka odbiegłszy wymion matki płowej
lwa ujrzy, który mleko już pić przestał,
i jego młodych nie uniknie zębów.

(przekład A. Lam)

w. 57 *armigeram ... Iovis alitem* – zob. wyżej, obj. do *Ol IV* 45; Bednarowski, *Horacy*, s. 117.

w. 69-84 – zob. *HOR.Carm.* 4,5,17-24:

Tutus bos etenim rura perambulat,
nutrit rura Ceres almaque Faustitas,
pacatum volitant per mare navitae,
culpari metuit fides,

Woły bowiem bezpiecznie po łąkach wędrują,
a łąki żywi Ceres i Pomyślność błoga,
przez morze już spokojne szybują żeglarze,
ufność od winy stroni,

nullis polluitur casta domus stupris,
mos et lex maculosum edomuit nefas,
laudantur simili prole puerperae
culpam poena premit comes.

domu czystego nierząd już więcej nie plami,
obyczaj prawem wsparty ujarzmił złe żądze,
dzieci ojcom podobne rodzą położnice,
kara winę poskramia.

(przekład A. Lam)

Zob. Bednarowski, *Horacy*, s. 118; *Ol XVII* 66.

w. 76 *nec leges sine moribus* – zob. *HOR.Carm.* 3,24,35-36: „quid leges sine moribus / vanae proficiunt” („cóż znaczą prawa, nieskuteczne / bez dobrych obyczajów”; przekład A. Lam).

w. 79 *mercator, timidus* – zob. *HOR.Carm.* 1,1,15-17:

luctantem Icairis fluctibus Africum
mercator metuens otium et oppidi

kupiec lęka się wiatru, co dmucha z Afryki
na morzu Ikaryjskim podnosząc bałwany.

(przekład A. Lam)

w. 90 przyp. 195 (10) – por. *TRAKTATY*, t. 3, s. 271:

Rok 1762 zaczął się od wydania wojny z strony Anglików Hiszpanom [...]. Dwór madrycki wydał podobnie Angliji wojnę [...]. Generał angielski Monckton i admirał Rodney zdobyli na Hiszpanach wyspę Martinique [...]. Potym Anglicy, opanowawszy wyspy: Ste Lucie, Tabago, St. Vincent *etc.*, postanowili na koniec podbić Hawanę na wyspie Cuba, która jest kluczem Meksyku. [...] Rzeczona wyspa dostała się w ręce Anglików [...].

w. 97-100 – zob. *HOR.Carm.* 1,9,9: „permitte divis cetera” („A resztę zostaw bogom”; przekład tu i niżej A. Lam); 1,9,13-15:

Quid sit futurum cras, fuge quaerere, et
quem Fors dierum cumque dabit, lucro
adpone [...].

Nie śmieć dochodzić, co jutro przyniesie,
w tym zysku patrzaj, czym Los cię już dzisiaj
obdarza [...].

Zob. Bednarowski, *Horacy*, s. 119. Por. także *HOR.Carm.* 1,11.

w. 108 przyp. 198 (12) *Qui domum et familiam propriam bene regit, bene recturus putatur civitatem et exercitum* – por. ERASMUS, *Apoph.* 2,20 (s. 155):

[...] nec idoneus videtur administrandae rei publicae, qui privatam recte gubernare nescit.

[...] wydaje się, że nie jest człowiekiem odpowiednim do kierowania rzeczpospolitą ten, kto nie umie właściwie pokierować swoimi prywatnymi sprawami.

(przekład E.J. Głębička)

Agrippa, *Incert.vanit.scient.*, cap. LXVII: „De oeconomia privata”:

Neque enim dignus est regere civitatem, qui domum regere non didicit, nec gubernare rempublicam, qui rem privatam et familiarem nunquam cognovit, quae est illius verissimum exemplar et imago.

Niegodzien jest bowiem rządzić państwem ten, kto nie nauczył się kierować domem, ani władać rzeczpospolitą ten, kto nigdy nie poznał spraw prywatnych i domowych, choć one są jak najwierniejszym rzeczpospolitej odzwierciedleniem.

w. 113-120 – zob. *HOR.Carm.* 4,5,9-16. 37-38:

Ut mater iuvenem quem Notus invidio
flatu Carpathii trans maris aequora
cunctantem spatio longius annuo
dulci distinet a domo,

Jak matka chłopca, co go Notus tchem przeciwnym
poza Karpatyjskiego obszarami morza
wstrzymując w niepewności, dłużej niż rok dzieli
od domu wyśnionego,

voris omnibusque et precibus vocat,
curvo nec faciem litore dimovet,
sic desiderii icta fidelibus
quaerit patria Caesarem.

śluby wszelakie składa, zakłęcia i prośby,
by spoza luków brzegu wreszcie się ukazał,
tak tęsknotą przejęta i wierna ojczyzna
czeka swego Cezara.

[...]

„Longae o utinam, dux bone, ferias
praestes Hesperiae!” dicimus [...].

„Długie, o niech tak będzie, dobry wodzu, przynies
wczasy Hesperii!” [...] wołamy [...].

(przekład A. Lam)

Zob. Bednarowski, *Horacy*, s. 118-119.

w. 114 przyp. 199 (13) *Hispaniae Baeticae* – mowa o jednej z trzech prowincji rzymskich na południu Półwyspu Iberyjskiego, położonej pomiędzy prowincjami *Lusitania* na zachodzie i *Hispania Tarraconensis* na wschodzie.

w. 121-123 *Dum secunda mari Vistula Balbico / messes Sarmatiae devehet annuas, / servabit...* – motyw znany m.in. z *HOR.Carm.* 3,30,8-9:

[...] slawą u potomnych
crescam laude recens, dum Capitolium
scandet cum tacita virgine pontifex.

[...] sławą u potomnych
wciąż młody, będę wzrastał, póki na Kapitol
kapłan wstępuje z milczącą dziewicą.

(przekład A. Lam [w. 7-9])

Pieśń XI

(tłumaczenie U. Szostowicz)

w. 1 przyp. 185 (a) „Człowiek ... bogaty” – dosłowne tłumaczenie (za pośrednictwem języka francuskiego) hiszpańskiego terminu *rico hombre* – ‘szlachcic’ (dosłownie ‘posiadacz, magnat’).

w. 51 *złotophywny* – częsty w tradycji literackiej epitet iberyjskiej rzeki dodany został przez tłumacza.

w. 74 z *nią* – omyłka tłumacza, powinno być „z nim”, tj. z Pokojem.

w. 91-92 *porze i, co zdradza, / wyższemu szczęściu ustąpić doradza* – sens: radzi ustąpić przed aktualnymi okolicznościami (podać się wydarzeniom czasu) i zdradliwemu losowi (niepewnemu przeznaczeniu).

[XII.]**Ode XII**

Metrum: strofa saficka mniejsza.

Tytuł: *Ad ... Vincentium Potocki* – magnat Wincenty Potocki (1740-1825), syn wojewody poznańskiego Stanisława i wnuk hetmana wielkiego koronnego Józefa, absolwent *Collegium Nobilium*, późniejszy podkomorzy wielki koronny (1773-1796) i generał-lejtnant wojsk koronnych (od 1775), starosta lubelski (1770-1785) i prominentny wolnomularz (od 1779), reformator ekonomiczny w swoich dobrach, lecz zarazem rozrzutny kolekcjoner, miłośnik nauki i bibliofil. Adresat niezupełnie spełnił nadzieje wyrażane w odzie wychowawcy: jego dwa związki małżeńskie zakończyły się rozwodami: z siostrzenicą króla Stanisława Augusta, Urszulą Marią Zamoyską (małżeństwo trwało w latach: 1776-1781), i Anną Mycielską (lata: 1787-1794). Trzecią żoną Wincentego Potockiego była Helena Apolonia z Massalskich, 1° *voto de Ligne*, którą Potocki poślubił w roku 1792, jeszcze przed uzyskaniem oficjalnego rozwiązania swojego poprzedniego związku.

recens e Collegio Nobilium egressum, die eius nominis – wzmianka chronologiczna (pominięta w przekładzie *Ww*) o „niedawnym absolwencie” szkoły pozwalalaby wśród ówczesnych świętych katolickich wskazać jako patrona wojewodzica poznańskiego najprawdopodobniej św. Wincentego a Paulo (1581-1660), francuskiego księdza, założyciela dwóch zgromadzeń zakonnych: szarytek i popularnych w Polsce lazarystów (Zgromadzenia Księżych Misjonarzy), beatyfikowanego w 1729 i kanonizowanego w 1737 r. Jego wspomnienie liturgiczne przypada na dzień śmierci – 27 września.

argumentum: exemplum Scipionis – streszczona tu i rozwinięta w wierszu, popularna w dydaktyce i często przedstawiana w sztukach plastycznych opowieść moralistyczna (umiejscowiona chronologicznie w 209 r. p.n.e.) zaczerpnięta została z Liwiusza (LIV. 26,50).

w. 1-2 *Ut tuo iam te similem paremque / nomini praestes* – łacińskie imię *Vincentius* znaczy ‘Zwycięzca’ (*vincere* – ‘zwyciężyć’).

w. 22 przyp. 208 (4) *Horatius se ipsum vocat Epicuri de grege porcum* – zob. wyżej, obj. do *Ol X 37*.

[XIII.]**Ode XIII**

Metrum: strofa saficka mniejsza.

Tytuł: *De castis tribus Iosephis* – koncept porównania założyciela zakonu pijarów, św. Józefa Kalasancjusza (José de Calasanz; 1557-1648, beatyfikowany w 1748, kanonizowany 16 VII 1767), z dwiema postaciami biblijnymi (ze Starego i z Nowego Testamentu) jest najprawdopodobniej autorstwa samego poety. W polskiej poezji religijnej podobny pomysł formalny, lecz treściowo ograniczony do Biblii i parenetyki chrystocentrycznej, wykorzystał wcześniej Józef Epifani Minasowicz w wierszu *Trójca Józefów zacnych w Piśmie świętym* (w: *Zbiór rytmów polskich Józefa Epifaniasza Minasowicza...*, cz. 3, Warszawa 1756, s. 350-351), zestawiając trzy osoby: biblijnego patriarchę Józefa oraz znanych z Ewangelii: opiekuna Maryi i Józefa z Arymatei. Na podobnej zasadzie opierał się też wcześniejszy, o wiele obszerniejszy (119 strof 8-wersowych) utwór Jana Kajetana Jabłonowskiego *Parallele dwóch świętych Józefów, Starego i Nowego Testamentu... z homiliji świętego Bernarda wzięta, wierszem polskim krótko objaśniona... roku 1749* ([Lwów?], 1750).

Stosowny fragment homilii św. Bernarda z Clairvaux¹⁰ Jabłonowski¹¹ cytuje w oryginale i przekładzie własnym (cyt. [za:] egz. BN XVIII.2.118, k.nlb 3r-v):

Pamiętaj przy tym na wielkiego niegdy patriarchy Józefa do Egiptu przeda- nego, i wiedz, że Józef nie tylko jego imię otrzymał, ale i czystości dostąpił, niewinności i laski, ponieważ tamten Józef, z braterskiej przedany zazdrości, wprowadzony do Egiptu, był figurą przedania Chrystusowego, ten zaś Józef, przed Heroda uciekając zazdrością, Chrystusa do Egiptu zaniósł; tamten, panu swemu wiary zachowując, nie chciał się z panią swoją łączyć, ten, Pana swojego Matkę i Pannę uznając za Panią swoją, i sam wstrzemięźliwie się w panieństwie strzegł i pilnował; tamtemu dane jest poznanie tajemnic snów, temu zaś dane porozumienie we śnie niebieskich sakramentów; on zachował zboże nie sobie, ale całemu ludowi, ten chleb żywy z nieba wziął do zachowania tak sobie, jako światu całemu.

w. 7 *integri vitae scelerisque puri* – zob. HOR. *Carm.* 1,22,1-2:

Integer vitae scelerisque purus	Człowiek uczciwy, winą nieskalany,
non eget Mauris iaculis neque arcu.	nie musi dźwigać mauryjskich oszczepów.

(przekład A. Lam)

w. 13-14 *incestam dominae ... / vicerat flammam* – historia o cnotliwym Józefie, synu Jakuba i Racheli, służącym w domu egipskiego dostojnika Potifara i nieczułym na zaloty jego żony, która fałszywie oskarżyła Józefa o usiłowanie gwałtu na niej i doprowadziła do jego uwięzienia, opowiedziana została w biblijnej Księdze Rodzaju (Rdz 39,7-20).

¹⁰ Jest to fragment *De laudibus Virginis Matris... homiliae quattuor. Homilia II in Luc. I 26-27*, rozdz. 16; zob. *PL* 183,69C-D.

¹¹ Wojewoda braclawski (od 1754), stryjeczny brat wojewody nowogródzkiego Józefa Aleksandra, adresata wierszy Konarskiego (zob. *Ol VIII, Cd* [3.], [7.]).

w. 23-24 *claris / intulit astris* – zob. *OV.Met.* 9,271-272:

Quem pater omnipotens inter cava nubila raptum
quadriugo curru radiantibus intulit astris.

Wtem na lekkich obłokach władca wszechmogący
Z nieba wóz czterokony zesławszy na ziemię,
Wniósł go [tj. Herkulesa] pomiędzy gwiazdy.
(przekład B. Kiciński, s. 194 [w. 270-272])

15,844-846:

Constitit alma Venus nulli cernenda sui que
Caesaris eripuit membris nec in aera solvi,
passa recentem animam caelestibus intulit astris.

Zstąpiła boga Wenus, niewidoma światu;
Duszę swego Cezara chce stawić w gwiazd gronie,
Nie chcąc, by się w powietrzu rozciekla po zgonie.
(tamże, s. 334 [w. 858-860])

w. 25-26, 28 *Prospero pugnax animosus infans / Marte, devicta Styge castitati* // przyp. 211 (1) – według popularnych żywotów świętego, w 1575 r. Józef Kalasancjusz jako kleryk, przebywając w Walencji, musiał opierać się zalotom młodej i pięknej wdowy, co spowodowało konieczność jego przeniesienia się do Alcalá de Henares, gdzie poddawał się umartwieniom.

w. 39-40 *spargant ... dextris / lilia plenis* – zob. *VERG.Aen.* 6,882-886:

Heu, miserande puer, si qua fata aspera rumpas,
tu Marcellus eris. Manibus date lilia plenis
purpureos spargam flores animamque nepotis
his saltem accumullem donis, et fungar inani.
munere [...].

Biedny młodzianie, niestety, pokazałbyś, co to Marcellus,
Gdybyś przemógł złe losy. Pełnymi mu sypcie garściami
Lilie, zaiste ja sam nie poskąpię mu kwiatów szkarłatnych.
Niech ofiaruję choć nikłe te dary duszy prawnuka.
(przekład I. Wieniewski [w. 882-885])

Słowa te wypowiada zjawa Anchizesa do syna Eneasza, który zstąpił do Podziemia; mowa o młodo zmarłym Marcellusie, siostrzeńcu, adoptowanym synu i spodziewanym następcy Oktawiana Augusta. Por. *Ol* [XXVI.] 254.

w. 45-48 *Nunc cataclysmo denuo meretur / elui tellus, prope nunc honesti / pulsa lex lapsis vitiosiore / vivitur aevo* – zob. *HOR.Carm.* 3,6,46-48:

Aetas parentum peior avis tulit
nos nequiores, mox daturos
progeniem vitiosiore.

Pod gorszym znakiem poczęci ojcowie
nas wydali nędzniejszych, my zaś
bardziej ułomnych zrodzimy następców.
(przekład A. Lam)

[XIV.]

Ode XIV

Metrum: strofa alcejska.

Przekład *Ww* I 14 przedrukowany [w:] KONARSKI, *Pisma wybrane*, s. 399-403.

Tytuł: *Revertetur pulvis...* – Koh 12,7:

[...] et revertatur pulvis in terram suam, unde erat, et spiritus redeat ad
Deum, qui dedit illum.

[...] i wróci się proch do ziemi swej, z której był, a duch wróci się do Boga,
który go dał.

(przekład J. Wujek)

Ad Durandum – dyplomata francuski François-Michel Durand de Distroff (1714-1778) był posłem w Polsce w latach 1755-1760, od 1762 r. kierował Wydziałem Spraw Zagranicznych w Paryżu; pełnił misje w Londynie, następnie w Wiedniu (1770-1772), a w latach 1772-1775 sprawował funkcję ambasadora w Petersburgu. Był agentem „Sekretu Króla” (*Secret du Roi*), tajnego wywiadu francuskiego.

w. 1, 9, 13 *Frustra ... frustra ... frustra* – zob. *HOR.Carm.* 2,14,13-16:

Frustra cruento Marte carebimus
fractisque rauci fluctibus Hadriae,
frustra per autumnos nocentem
corporibus metuemus Austrum.

Próżno nam stronić od Marsa krwawego,
od Adriatyku ryczących bałwanów,
i próżno zgnilą jesienią unikać
Austra, co zdrowiu niechybnie zaszkodzi.

(przekład A. Lam)

Zob. Budzyński, *Horacjanizm*, s. 33.

w. 2-3 *aetatis annos, quos sibi dempserit, / apponat aemulaeque tradat* – zob. *HOR.Carm.* 2,5,13-15:

(currit enim ferox
aetas et illi, quos tibi dempserit,
adponet annos) [...].

[...] czas bezwzględnie
kroczy i ile lat zabierze tobie,
tyle jej przyda [...].

(przekład A. Lam)

w. 5 *proterva virgo* – zob. *HOR.Carm.* 2,5,15-16: „iam proterva / fronte petet Lalage maritum” („już wejrzeniem / śmiałym Lalage męża szuka”; przekład A. Lam).

w. 9 przyp. 219 (3) *Hylas ... se in aquis quaerit seque ut alterum miratur ... mersus in hyacinthum mutatus fuit* – autor przypisu mylnie połączył trzy antyczne mity o tragicznym końcu pięknych młodzieńców: Hylasa porwanego przez nimfy wodne, Narcyza zakochanego we własnym odbiciu i zmarłego z tęsknoty (na jego grobie wyrósł narcyz) oraz Hyakinthosa, zabitego przez zazdrosnego o niego boga wiatru Zefira, który skierował na młodzieńca dysk rzucony przez Apollina (z krwi zabitego wyrosnąć miał hiacynt).

w. 17-18 *desaevit aequo pallida Mors pede: / in omne pulchrum* – zob. *HOR.Carm.* 1,4,13-14:

Pallida Mors aequo pulsat pede pauperum tabernas
regumque turris. [...]

Śmierć błada jednakowo ubogie chaty nawiedza
i pyszne zamki. [...]

(przekład A. Lam)

Zob. Budzyński, *Horacjanizm*, s. 33.

w. 45 przyp. 229 (9) – św. Bernard z Clairvaux (1090-1153, kanonizowany w 1174) w swoim systemie mistycznym umieszczał dusze zwierząt, ginaące wraz z ich śmiercią, na najniższym z czterech stopni hierarchii bytów duchowych: przed nieśmiertelną i rozumną duszą ludzką, następnie czystymi duchami anielskimi i najwyżej usytuowanym samym Bogiem.

w. 50 *herbis ... Colchicis* – zob. wyżej, *Ol III,91* i obj.

w. 52 przyp. 230 (10) *Lucretius, Epicureus* – Lukrecjusz (*Titus Lucretius Carus*; ok. 99-55 p.n.e.), rzymski poeta, autor filozoficznego poematu *De rerum natura* (O naturze rzeczy / O rzeczywistości) propagującego materializm epikurejski. Wysoce nieprawdopodobną legendę o samobójczej śmierci Lukrecjusza na skutek obłąkania z powodu afrodyzjaku przekazał w swoim przekładzie *Kroniki* Euzebiusza z Cezarei św. Hieronim; jego druga niesprawdzalna informacja głosi, że wydanie poematu *De rerum natura* (jakoby pisanego przez Lukrecjusza z przerwami w okresach jasności umysłu) sporządził Ciceron; por. HIERONYM. *Chron.* 1920 / 171 (*PL* 27,523-526).

w. 79-80 *spiravit admoto, lutumque / incaluit meliore flamma* – zob. Rdz 2,7:

Formavit igitur Dominus Deus hominem de limo terrae, et inspiravit in faciem eius spiraculum vitae, et factus est homo in animam viventem.

Utworzył tedy Pan Bóg człowieka z mułu ziemi, i natchnął w oblicze jego dech żywota, i zstał się człowiek w duszę żywiącą.

(przekład J. Wujek)

w. 93-94 *Spiritus ad Deum / ... redibit* – zob. wyżej, obj. do tyt. ody.

w. 101-102 *Sed haecne parvae convenient lyrae? / Quo Musa?* – zob.

HOR. Carm. 3,3,69-72:

Non hoc iocosae conveniet lyrae.
Quo, Musa, tendis? Desine pervicax
referre sermones deorum et
magna modis tenuare parvis.

Lecz to radosnej lirze nie przystoi.
Gdzie spieszysz, Muzo? Przystań już donosić
o mowach bogów i pomniejszać
ogromne sprawy skromnym rytmem.

(przekład A. Lam)

Zob. Budzyński, *Horacjanizm*, s. 33.

[XV.]

Ode XV

Metrum: strofa saficka mniejsza.

Omówienie utworu: Bednarowski, *Horacy*, s. 120-122 („napisana zupełnie w duchu Horacego, a jednak jest ona jedną z najoryginalniejszych pieśni Konarskiego”); tu ogólne porównanie z opisami przemijania i starości człowieka u Horacego:

HOR. Carm. 4,7,7-12:

Immortalia ne speres, monet annus et almum
quae rapit hora diem..

Frigora mitescunt Zephyris, ver proterit aestas,
interitura, simul
pomifer autumnus fruges effuderit, et mox
bruma recurrit iners..

Ty nie myśl, żeś wieczny, pomnij na rok i godzinę,
co dzień przyjazny skraca.

Zefir miarkuje mrozy, po wiośnie nadejdzie lato,
ono też minie, i wnet
szczodra jesień sypnie owocem, jeszcze mała chwila,
i gnuśna ciągnie zima.

(przekład tu i niżej A. Lam)

por. także wyżej, V 77-88; *HOR. Carm.* 4,10,4-5:

¹²nunc et qui color est puniceae flore prior rosae,
mutatus Ligurinum in faciem verterit hispidam.

a cera teraz piękniejsza niż barwa róży szkarłatnej
zmieni się, Liguryńie, w oblicze zmarszczone i szorstkie

4,13,2-3. 5-6. 10-12:

[...] fis anus et tamen
vis formosa videri,
[...]
et cantu tremulo pota Cupidinem
lentum sollicitas. [...]
[...]
[...]
[...] et refugit te, quia luridi
dentes, te quia rugae
turpant et capitis nives.

[...] próchnem się stajesz; a przecie
piękną chcesz się wydawać,
[...]
i chropawym śpiewem pragniesz Kupidyna
zwać leniwego [...]
[...].
[...]
[...] i przed tobą umknie, bo już żółte
twe zęby, zmarszczki lico
szpecą, a głowę siwizna.

1,31,19-20:

[...] nec turpem senectam
degere, nec cithara carentem.

[...] bym nie doznał szpetnej
starości ani nie stracił mej lutni.

Zob. też Budzyński, *Horacjanizm*, s. 26, przyp. 25.

w. 7-8 *otiosae / more cicadae* – odwołanie do treści znanej bajki ezo-powej (Babr. 140) o lekkomyślnym świerszczu i pracowitej mrówce, od której beztrioski letni śpiewak daremnie usiłuje otrzymać jesienią jakiegokolwiek pożywienie.

[XVI.]

Ode XVI

Metrum: strofa asklepiadejska II (asklepiadejsko-glikonejska II).

Tytuł: *Ad Ioannem Borch* – Jan Jędrzej Józef Borch (1713-1780), wielokrotny poseł sejmowy, podkomorzy inflancki (1744-1765), wojewoda inflancki

¹² Wydawca tekstu łacińskiego dzieli tę pieśń na dwuwiersowe strofki.

(1765-1767), podkanclerzy (1767-1780), następnie kanclerz wielki koronny (od 1780); stronnik saski, a szczególnie królewicza Karola Krystiana Wettina jako księcia Kurlandii i Semigalii (w latach 1759-1763). Bezsukcesyjnie protestował w Petersburgu przeciwko wymuszonemu przez cesarżową Katarzynę II odsunięciu Karola i powrotowi na tron książęcy Ernesta Jana Birona po jego odwołaniu z wygnania. Popierał biernie konfederację barską; jesienią 1770 r. jego dobra zostały zasekwestrowane przez Rosjan.

cum stabiliendae rei nummariae totus incumberet – 10 I 1765 r.

Borch wszedł w skład Komisji Menniczej (pod przewodnictwem kanclerzy wielkich: koronnego Andrzeja Zamoyskiego i litewskiego Fryderyka Michała Czartoryskiego), powołanej przez króla Stanisława Augusta w celu uzdrowienia i uregulowania systemu monetarnego kraju, zgodnie z uchwałą sejmu elekcyjnego, zobowiązującą elekta do zorganizowania krajowej mennicy. Nowy system został wprowadzony 10 II 1766 r. na podstawie projektu przedstawionego przez Borchę (wzorowanego na niemieckiej stopie konwencyjnej), konkurencyjnego wobec projektu innego członka Komisji, stolnika koronnego Augusta Fryderyka Moszyńskiego. Borch ustąpił ze stanowiska w Komisji w roku 1774 ze względu na swoje poparcie dla oskarżonego o nadużycia i usuniętego z mennicy intendenta Antoniego Partensteina, z którym łączyły go bliżej nieznanne powiązania. Przed odejściem przetrzymywał u siebie część archiwum Komisji i dopiero pod naciskiem króla zwrócił ją, usuwając wcześniej niewygodne dla siebie dokumenty; zob. W. Terlecki, *Mennica Warszawska 1765-1965*, Wrocław 1970, s. 28, 30, 53-54.

w. 1-2 *temporibus ... melioribus / nasci dignus* – zob. VERG. *Aen.* 6,648-649 (fragment opisu Pól Elizejskich w Podziemiu):

Hic genus antiquum Teucrici, pulcherrima proles,
magnanimi heroes, nati melioribus annis.

Tam jest prastary ród Teukra, dorodne plemię trojańskie,
Wielkoduszni herosi, w piękniejszych czasach zrodzeni.

(przekład I. Wieniewski [w. 649-650])

Formuła zastosowana tutaj przez Konarskiego świadczyć może także o jego znajomości (bezpośrednio lub choćby pośrednio) fragmentu łacińskiego poematu Francesca Petrarke; zob. PETRARCA, *Africa*, w. 309: „Vir aliquis dignus meliori tempore nasci” (Jakiś mąż godzien w lepszym narodzić się czasie).

w. 25 *Salios ... ad modos* – zob. HOR. *Carm.* 1,36,11-12:

neu promptae modus amphorae, neu morem in Salium sit requies pedum.	Niech [...] amforom nie będzie miary ni Saliów zwyczajem dla nóg odpoczynku.
--	--

(przekład tu i niżej A. Lam [w. 10-12])

4,1,27-28:

[...] pede candido
in morem Salium ter quatent humum.

Saliów tańczących obyczajem
trzy razy jasną stopą o ziemię uderzą.

Saliowie (dosłownie: ‘Tancerze’; por. *salire* ‘tańczyć’) to stare rytualne stowarzyszenie religijne (*sodalitas*) oddające cześć bogu wojny, Marsowi, lub Heraklesowi. W Rzymie tworzyli dwa 12-osobowe stowarzyszenia: *Salii Palatini* i *Salii Collini* (*Agonenses*), mające swe siedziby odpowiednio na Palatyńcu i Kwirynale. Każdemu z nich przewodniczył *magister*, ważną rolę spełniali także: *praesul* (wodzirej tańczący w pierwszej parze) oraz *vates* lub *praecentor* (przewodnik chóru). Członkowie rekrutowali się spośród patrycjuszów i musieli mieć obu żyjących rodziców. Odzienie Saliów wywodziło się z uzbrojenia archaicznych piechurów: nosili malowaną, czerwona tunikę (*tunica picta*), zapinaną spżiwymi pasami, krótki wojskowy płaszcz (*trabea*) oraz wyróżniającą także kapłanów (flaminów) spiczastą czapkę (*apex*). Ich broń stanowiły: przypasany miecz, obrzędowe tarcze (*ancilia*) oraz spżiwe włócznie, którymi uderzali o tarcze podczas tańca. Saliowie odgrywali istotną rolę podczas wiosennego święta otwarcia okresu wojennego (*Quinquatrus*, 19 III) oraz jesiennego rytualnego oczyszczenia wojska (*Armilustrum*, 19 X). W czasie rytualnych procesji wykonywali dynamiczne tańce (*tripudium*) oraz pieśni (*Carmen saliare*; zachowały się z nich fragmenty – ułożone w archaicznej łacinie, już w czasach Cycerona wymagały komentarzy).

w. 49-50 *firmes, ut patrias consiliis opes / praevertis monitis damna salubribus* – zob. PHAEDR. 1,6 (*Ranae ad solem*):

Żaby do słońca

Niecznych niecne potomstwo pospolicie bywa

Buczne widział wesele złodzieja sąsiada

Ezop i zaraz na to przypowieść powiada:

Słońce gdy niegdyś chciało żonę pojąć, głośy
z płaczem Żaby pod same podniosły niebiosy.

Wzruszony wrzaskiem Jowisz o przyczynę bada
lamentu, aż z nich jedna z stawu odpowiada:

„Teraz jeden on wszystkie jeziora wysusza
i nas w suchych umierać siedliskach przymusza,
cóż potym będzie – o rzecz niemalą tu chodzi –
gdy potomstwo rozmnoży, gdy dzieci rozplodzi?”

(przekład J.E. Minasowicz, s. 10)

[XVII.]¹³

Ode XVII

Metrum: strofa alcejska.

Karta tytułowa druku z programowym wierszem Konarskiego o mądrym władcy zawiera po obu stronach rozbudowaną łacińską dedykację prozą, w stylu dawniej zwanym „nakamiennym” („lapidarnym”), imitującym autentyczne inskrypcje tablicowe. Tekst został złożony majuskułą i wyrównany

¹³ Wiersz wykazuje dużą zbieżność (tematów, zwrotów i sformułowań) z odą [XXVI.].

w pionie do osi strony, a każdy wyraz (oprócz podpisu autora i formuły klientarnej) kończy się kropką¹⁴.

Jest to, zawarty w jednym bardzo długim okresie zdaniowym, ponieważ wstęp do wiersza *De sapiente rege* i zarazem wypowiedź propagandowa Familii Czartoryskich u progu monarszej kariery jej członka. Na początku została przywołana oficjalna tytulatura Stanisława Augusta jako króla polskiego i wielkiego księcia litewskiego, po czym wymieniono nazwiska oraz genealogię jego rodziców. Przy postaci ojca, Stanisława Poniatowskiego, podkreślono zasługi wojenne i najwyższy senatorski urząd kasztelana krakowskiego (przy czym ród herbu Ciołek nieco przesadnie nazwany został „starożytnym”), matkę zaś, Konstancję z Czartoryskich, uhonorowano wspomnieniem „świętego szczepu jagiellońskiego”, z którego pochodzi. Wyliczenie cnót nowego władcy, jakoby wprost „urodzonego do panowania”, zajmuje z kolei nie mniej niż tuzin określeń: od pobożności, sprawiedliwości, łagodności czy stałości umysłu po wszechstronną uczoność i słodycz wymowy, które to cnoty zjednują młodemu królowi szacunek „sprzyjających Rzeczypospolitej” władców zagranicznych. W następnej części dedykacji przypomniano jednogłośnie wśród wolnego narodu podczas obierania ulubionego kandydata na tron elekcyjny. Końcowa część dedykacji, będąca pod względem retoryki jej kulminacją emocjonalną, to przywołanie egzemplum władcy kochanego przez wszystkich poddanych: rzymskiego cesarza Tytusa, do którego Stanisław August, dobroczynny opiekun sztuk i nauk, może być porównany jako „rozkosz ludu”. Na zakończenie Konarski, ofiarowując swój wiersz o obowiązkach panującego Stanisławowi Augustowi w imieniu całego zakonu pijarów, podsumowuje cnoty nowego władcy jednym określeniem: „król mądry”.

Po dedykacji królowi, w druku na s. [3-4] następuje łacińska przedmowa Konarskiego skierowana do czytelników. Sformułowana ze zręcznym zastosowaniem chwytów retorycznych z elementami moralistyczno-historiozoficznymi, osadza wiersz w konkretnych okolicznościach politycznych i w ten sposób ukierunkowuje jego propagandowy odbiór. Autor podkreśla skupienie wszystkich potrzebnych do dobrego władcy cech w przymiocie mądrości, a jednocześnie przypomina o koniecznej zgodzie narodowej, by władca taki miał należyte pole działania. Jednocześnie wskazuje literacki wzór Horacego, a odbiegające od jego utworów znaczne rozmiary swojego „labędziego śpiewu” usprawiedliwia obszernością przedmiotu i pasją twórcy. Najważniejszym jednak celem perswazyjnym wstępu wydaje się utrwalenie w czytelniku pewności, że wiersz powstał na początku bezkrólestwa, a kandydatura stolnika litewskiego do tronu polskiego była w powszechnej opinii idealną egzemplifikacją poematu.

¹⁴ Typograficznej stylizacji „lapidarnej” dedykacji użyto także w polskim tłumaczeniu broszury Marcina Eysymonta; zob. *Oda o mądrym królu z łacińskiej przetłumaczona roku 1764*, Warszawa: Drukarnia Pijarów, s. [5-6]; por. „Opis źródeł”, s. 418.

Pierwodruk wiersza wiąże się z odwiedzinami króla-elekta w warszawskim kolegium pijarów 5 X 1764 r., kiedy to Stanisława Augusta przywitali mowami po łacinie Konarski i jeden z konwiktorów, podkomorzyc litewski Stanisław Jerzy Mniszech. Obie mowy znalazły się na końcu broszury zawierającej wiersz oraz poprzedzonej wspomnianą wyżej dedykacją „lapidarną” i przedmową¹⁵.

Wiersz i swoją mowę łacińską do króla Konarski przesłał zwierzchnikowi, Giuseppe Giurii (1704-1771, generał zakonu od 1760), o czym wiadomo z listu poety z 14 XI 1764 r., w którym objaśnia treść ody, podkreśla fakt napisania jej jeszcze podczas bezkrólestwa i wyraża nadzieję na przychyłność nowego króla wobec pijarów¹⁶.

Fragmety *Ol*XVII (w. 53-55, 63-64), ze wskazaniem autorstwa Konarskiego, wykorzystano już wówczas jako motto artykułu prasowego o konieczności zwiększenia nakładów publicznych na wojsko¹⁷.

Całość pierwodruku *Ol*XVII przedrukowana [w:] JANOCKI, *Excerptum*, vol. 2, poz. CXI, s. 208-210 (dedykacja „lapidarna”), 211 (przedmowa prozą), 212-218 (tekst wiersza); poz. CXII, s. 219-222 (mowa Konarskiego), 222-223 (mowa Mniszcha). Teksty łacińskiej dedykacji „lapidarnej”, przedmowy i wiersza wraz z przekładami Eysymonta (w tym *Ww* I 2 [4.1]) przedrukowany [w:] W. Kaliszewski, *Kto królem będzie, czy Polak i który? Wiersze elekcyjne ostatniego bezkrólestwa 1763-1764*, Warszawa 2003, s. 253-271.

Przekład *Ww* I 2 [4.1] przedrukowany [w:] KONARSKI, *Pisma wybrane*, s. 407-414.

Omówienie utworu: Bednarowski, *Horacy*, s. 123-128; badacz podkreśla, że Konarski zastosował metrum identyczne jak Horacy w tzw. odach rzymskich (*HOR.Carm.* 3,1-6) i przejął technikę ramy fabularnej (przepowiednie jak w *Carm.* 1,15 i 3,3). Zob. też Budzyński, *Horacjanizm*, s. 30, przyp. 32. W literaturze przedmiotu sugeruje się ponadto związek programu ideowego ody o kierującym się mądrością władcy nowoczesnego państwa z traktatem Emera de Vattela *Le droit des gens* (zob. wyżej, obj. do *Ol*VI, tyt.).

Tytuł: *Da mihi, Domine, sedium Tuarum assistricem sapientiam – Mdr* 9,4:

[...] da mihi sedium Tuarum assistricem sapientiam et noli me reprobare a pueris Tuis.

Daję mi mądrość stojącą przy stolicy Twojej, a nie odrzucaj mię od służebników Twoich.

(przekład J. Wujek)

w. 7-8 *tenaces / iustitiae* – zob. wyżej, obj. do *Ol*III 115-116; Bednarowski, *Horacy*, s. 124.

¹⁵ Opis wizyty króla w kolegium i wzmianka o broszurze, będącej pierwodrukiem *Ol* XVII, zob. *HISTORIA DOMUS*, s. 79.

¹⁶ Zob. KONARSKI, *Listy*, list XLIII, s. 151-152 i 264, przyp. 6-7.

¹⁷ Zob. „MONITOR” 1766, nr 7 (22 I), s. 48 (anonimowo; autor: Feliks Łoyko).

w. 11-12 *et pacis, et belli secundis / temporibus dubiisque leges* – zob. HOR.*Carm.* 4,9,34-36:

[...] est animus tibi rerumque prudens et secundis temporibus dubiisque rectus.	[...] bo twój umysł słynie z rozważań tak w pomysłnych czasach, jak w dobie niebezpiecznej.
---	---

(przekład A. Lam)

Zob. Bednarowski, *Horacy*, s. 124.

w. 14 *sancto senatus concilio* – zob. HOR.*Carm.* 4,5,3-4:

maturum reditum pollicitus patrum sancto concilio redi.	przyrzekłeś przecież powrót czcigodnym senatu ojcom, powracaj zatem.
--	---

(przekład A. Lam)

Zob. Bednarowski, *Horacy*, s. 124.

w. 30 *fascēs ... eripit* – zob. HOR.*Epist.* 1,6,53-54:

cui libet his fascēs dabit eripietque curule cui volet inportunus ebur. [...]	ten rozdaje urzędy, jak chce, i wydziera, nędnik, krzesła kurulne. [...]
--	---

(przekład A. Lam)

Mowa o *fascēs*, pękach różg (czasem z zatkniętymi toporami) noszonych przez liktorów przed wysokimi urzędnikami rzymskimi jako oznaka ich władzy i stopnia (wtedy decydowała ilość owych pęków), i o krzesłach kurulnych, na których urzędnicy zasiadali.

w. 38 przyp. 255 (4) *ita Virgilius: Triste lupus stabulis* – zob. VERG.*Ecl.* 3,80-81:

Triste lupus stabulis, maturis frugibus imbres,
arboribus venti, nobis Amaryllidis irae.

Straszny wilk chlewom, zbożom zaś dżdżowe ulewę,
sądom dmy wietrzne, a mnie Amarylli gniewy.

(przekład I. Nagurczewski, s. 494 [w. 83-84])

w. 53 *Non usitatis ... modis* – zob. HOR.*Carm.* 2,20,1-2: „Non usitata nec tenui ferar / penna” („Niezwykłym i nie lada piórem opatrzone / poeta”; przekład A. Lam). Zob. Bednarowski, *Horacy*, s. 124.

w. 66 *fecunda frugum rura Ceres colat* – zob. wyżej, obj. do *Ol XI* 69-84; Bednarowski, *Horacy*, s. 125.

w. 74-76 *re singulorum crescere publicam / cum norit et commune magnum / censibus exiguis parari* – zob. HOR.*Carm.* 2,15,13-14:

privatus illis census erat brevis, commune magnum [...].	prywatny wtedy majątek był skąpy, pospólny wielki [...].
---	---

(przekład A. Lam)

Zob. Bednarowski, *Horacy*, s. 125; por. także *Ol* [XXIV.] 200-202, a szczególnie *Pieśń XXI*, [1.], w. 73-76.

w. 78 *viscera montium* – zob. OV.*Met.* 1,137-138:

Nec tantum segetes alimenta que debita dives,
poscebatur humus, sed itum est in viscera terrae.

Nie tylko z niej owoce i zboża ciągniono
Więcej żądała chciwość; wdarto się w jej lono.

(przekład B. Kiciński, s. 22)

Mowa o podboju ziemi przez ludzi w czwartej, żelaznej epoce dziejów, gorszej od poprzednich wieków: złotego, srebrnego i spiżowego; por. *Cp* [V.] 46.

w. 80 *Triviaeque* – (‘Rozstajna’) jeden z przydomków Luni, rzymskiej bogini księżycy; także osobna bogini świata podziemnego i pełni księżycy, odpowiednik greckiej Hekate.

w. 86 *ne consili expers* – zob. wyżej, obj. do *Ol VIII* 106; Bednarowski, *Horacy*, s. 125; Budzyński, *Horacjanizm*, s. 31.

w. 86-87 *quid trepidis agat / in rebus* – zob. HOR.*Carm.* 3,2,5-6: „vitamque sub divo et trepidis agat / in rebus” („niech życie umie wystawić na próbę / także w niepewnej chwili”; przekład A. Lam). Zob. Bednarowski, *Horacy*, s. 125; Budzyński, *Horacjanizm*, s. 31.

w. 89 *ne rudis agminum* – zob. HOR.*Carm.* 3,2,9-12:

suspiret, eheu, ne rudis agminum sponsus lacessat regius asperum tactu leonem quem cruenta per medias rapit ira caedes.	niech wzdycha, boże, oby tylko w boju niewprawny narzeczony nie podrażnił srogiego lwa, co pośród rzezi rwie szyki żądzą krwi wzbudzony.
--	---

(przekład A. Lam)

Zob. Bednarowski, *Horacy*, s. 126; Budzyński, *Horacjanizm*, s. 31; por. *Ol XI* 23-30.

w. 100-101 *reseret nec umquam / templum Bifrontis* – por. *Ol* [XXIV.] 22.

w. 105-108 *sed grata somno si placido levat / fessos aratro cum dominis boves / nutantis annosaeque quercus / umbra soporiferaeque ripae* – zob. HOR.*Epod.* 2,23-28. 63-64:

labuntur altis interim ripis aquae,
queruntur in silvis aves,
fontesque lymphis obstrepunt manatibus,
somnos quod invitet levis.
[...]
videre fessos vomerem inversum boves
collo trahentis languido.

wśród stromych brzegów bystra rzeka nurt swój toczy,
w pobliskich gajach gwarzą ptaki
i źródła szemrzą wód ciekących jasną strugą
do lekkiej zapraszając drzemki.
[...]
oglądać woły, które plugi odwrócone
mozolnie ciężkim karkiem wloką.

(przekład A. Lam)

Zob. Bednarowski, *Horacy*, s. 126.

w. 111-113 *incumbit ac Divos superbis / indigetes habitare templis / iubet* – zob. HOR. *Carm.* 2,15,18-20:

[...] oppida publico
sumptu iubentes et deorum
templa novo decorare saxo.

[...] tylko miasta
na koszt publiczny i świątynie
bogów zdobily ciosane marmury.

(przekład A. Lam)

Zob. Bednarowski, *Horacy*, s. 126.

w. 118 *Martiales ... domos* – „domami Marsowymi” nazwane tu zostały przytulki dla inwalidów i weteranów wojskowych.

w. 133-136 *In bonum / commune semper splendidus omnium / provisor, ast illiberalis / et sibimet nisi parcus ipsi* – por. *Ol* [XXIV.] 219-221.

w. 144 przyp. 269 (15) *Pescennius imperator inutiles aulicos sorices appellare solebat* – źródłem cytowanego powiedzenia (przytaczanego w rozmaitym brzmieniu i przysądzanego różnym cesarzom, ewentualnie nieokreślonego władcy rzymskiemu) jest charakterystyka nieokrzesanego i prymitywnego cesarza Licyniusza (*Flavius Galerius Valerius Licinianus Licinius*; panował w latach: 308-324); por. *Ps.-AUREL.VICT.* 41,10:

Spadonum et aulicorum omnium vehemens domitor, tineas soricesque palatii eos appellans.

Zajadły pogromca wszystkich eunuchów [tu: wyższych urzędników cesarskich – JW.] i dworzan, zwący ich molami i myszami palacowymi.

Powiedzenie bywa też przysądzane mylnie Konstantynowi Wielkiemu, co wynika najprawdopodobniej z nieuważnego odczytania źródła: *Epitome de Caesaribus* wymienia obu władców kilkakrotnie w tym samym rozdziale, ponieważ w latach 313-324 Licyniusz na wschodzie, a Konstantyn na zachodzie współrządzili imperium rzymskim. Imię „Pescennius” (powtórzone także w pierwodruku *Wierszy wszystkich* I 21 [3.], przyp. do w. 144) odwołuje się do postaci cesarza uzurpatora Pescenniusza Nigra. Pescenniusz Niger, namiestnik Syrii (w latach 191-193), po śmierci cesarza Pertinaksza, mniej więcej w tym samym czasie co Septymiusz Sewer, został obwołany przez swoje wojska cesarzem, został jednak przez Sewera w roku następnym wzięty do niewoli i zgładzony.

w. 185 *Odere semper, qui metuunt* – por. *CIC.Phil.* 1,14,34 oraz *Off.* 1,97: „Oderint, dum metuant” (Niech nienawidzą, byleby się bali); są to słowa Atreusa wypowiedziane w tragedii Akcjusza.

w. 202 przyp. 273 (17) *Horatius agnovit: Caelo tonantem credidimus Iovem* – zob. wyżej, *OLIX* I i obj.; także Bednarowski, *Horacy*, s. 127.

w. 207-208 *sibi reservavit, coronas / ad libitum arbitriumque mutans* – zob. HOR. *Carm.* 3,2,19-20 (mowa o Cnocie):

nec sumit aut ponit securis
arbitrio popularis aurae.

nie ufa, by zyskać uznanie,
wyrokom kapryśnej gawiedzi.

(przekład A. Lam)

Zob. Bednarowski, *Horacy*, s. 127-128.

Pieśń XXI

[1.]

w. 17 *Odplac ostrogi dodaje* – por. *OV.Pont.* 4,2,36: „immensum gloria calcar habet” (Sława jest ogromnym bodźcem); por. *Cd* [6.], 1.

w. 22-24 *niechaj niecnota nie zna dobrodzieja, / a cnoty rządóm prócz winnej chwały / ojczystych zysków służą udziały* – szyk i sens: niechaj rządóm cnoty służą udziały ojczystych zysków prócz winnej chwały, tj. niech rządóm kierującym się cnotą (czyli władcóm cnotliwym) przysługuje część dochodów krajowych (godziwe wynagrodzenie z funduszu państwa) oprócz chwały należnej z powodu sprawowania władzy.

w. 128 *ciągnie sznur w okolice* – rozmierza teren sznurem mierniczym.

w. 130 przyp. 271 (e) *od Mummijusza Achaika, rzymskiego wodza, zburzone* – Lucjusz Mummiusz Achajski (*Lucius Mummius Achaicus*; II w. p.n.e., konsul 146), zdobywca Koryntu w 146 r.

w. 151 *z malej, co daje czynsz, roli, chłopek* – szyk i sens: z malej roli, z której chłopek daje (płaci) czynsz.

w. 237-240 – dodane samodzielnie przez tłumacza.

[2.]

w. 14 *do krzesel* – do urzędów senatorskich.

w. 199-200 *w zakonie / czystym wzgardzone* – tu: odrzucone przez ortodoksję katolicką.

w. 211-212 *prawdy chcącemu mimo naprzykrzenia / monarsze równo wolno nucić pienia* – szyk i sens: mimo naprzykrzenia monarsze chcącemu prawdy wolno nucić równo pienia, tj. bez narzucania się (za pozwoleniem słuchacza) pod adresem króla żądnego prawdy wolno nucić tak samo prawdziwe (niefałszywe) utwory poetyckie.

[3.]

w. 26 *krzesła* – urzędy senatorskie.

w. 33 *jeśli* – tu: jeżeli nawet, o ile.

w. 71-72 *gdy swe rzeczy / każdy ma na ustawicznej pieczy* – por. np. (rym zastosowany przez poetę kilkanaście razy) KOCHANOWSKI, *Muza*, w. 3-4: „Kto nie woli tym czasem zysku mieć na pieczy, / Łapając grosza ze wsząd, a podobno krzeczy”; *O śmierci Tarnowskiego*, w. 21-22: „Czujnym stróżem był zawsze Pospolitej Rzeczy; / Jej pożytek przed swoim miał na dobrej pieczy”; *Zgoda*, w. 13-14: „Więc jako w wierze, tak i w Pospolitej Rzeczy, / Każdy swą porze, każdy swoje ma na pieczy”.

[4.]

w. 147 *którego żywioł i majątek – praca* – sens: dla kogo praca jest żywiołem i majątkiem (wszystkim, co ma, z czego może żyć i czego nie chce stracić).

w. 213 *jej* – błąd składniowy tłumacza, wynikający z utożsamienia rodzajów gramatycznych użytego wyrazu „kraj” i domyślnego synonimu „ojczyzna”.

[XVIII.]

Ode XVIII

Metrum: jedenastogłoskowiec falecejski (*hendecasyllabus*), miara wierszowa poezji łacińskiej, używana m.in. przez Katullusa (I w. p.n.e.) i jego nowożytnych naśladowców.

Przedruk: JANOCKI, *Excerptum*, vol. 4, poz. CLXII, s. 385-387 (bez przypisów).

Przekład *Wiw* I 22 [1.] przedrukowany [w:] KONARSKI, *Pisma wybrane*, s. 415-417.

w. 11-14 *Aevum / ac Saturnia iam redire regna / pars est vaticinata; pars ab aethra / Astraeae reduci foro remotas* – zob. VERG.*Ecl.* 4,4-7:

Ultima Cumaei venit iam carminis actas;	[...] Kumejskich proroctw już nadśpiały czas,
magnus ab integro saeculorum nascitur ordo.	światny się wieków poczet odradza na nowe,
Iam redit et Virgo, redeunt Saturnia regna,	wraca się i Astrea, i dni Saturnowe
iam nova progenies caelo demittitur alto.	nowotne z wysokiego nieba plemię idzie.

(przekład I. Nagurczewski, s. 497)

Por. *Ol* [XXIV.] 15.

w. 18 przyp. 286 (2) *Trossuli, cohors equitum apud Romanos* – zob. PLIN.*NH* 33,9,35-36:

Equitum quidem etiam nomen ipsum saepe variatum est, in iis quoque, qui id ab equitatu trahebant. Celeres sub Romulo regibusque sunt appellati, deinde flexuntes, postea trossuli, cum oppidum in Tuscis citra Volsinios p[assuum] IX sine ullo peditum adiumento cepissent eius vocabuli [...].

Nazwisko rycerzy [dosłownie: 'konných' – J.W.] było często zmieniane, nawet wśród tych, którzy wywodzili je od „konnicy”. Pod Romulusem i królami zwali się *celerēs*, potem *flexumines* [sic!], dalej *trossuli*, gdy miasta tegoż nazwiska w Tuszkach, na 9000 kroków z tej strony Wolsinium, bez pomocy piechoty zdobyli [...].

(przekład J. Łukaszewicz [ze zmianą], s. 637)

[XIX.]

Ode XIX

Metrum: strofa saficka mniejsza.

Tytuł: *Ad divos Regni indigetēs* – szereg świętych patronów Królestwa Polskiego otwierają biskupi-męczennicy: św. Wojciech (ok. 956-997; kanonizowany w 999) i św. Stanisław ze Szczepanowa (ok. 1030-1079; kanonizowany w 1253). Głównym patronem Wielkiego Księstwa Litewskiego ogłoszony został w momencie kanonizacji św. Kazimierz Jagiellończyk (1458-1484; kanonizowany w 1602). W roku 1674 głównym patronem Polski i Litwy został jezuita św. Stanisław Kostka (1550-1568; beatyfikowany w 1602, kanonizowany w 1726). W XVIII w. do grona patronów Polski weszli też: w roku 1715 – św. Kinga (1234-1292; beatyfikowana w 1690 [kanonizowana w 1999]); w 1737 – św. Jan Kanty (1390-1473; beatyfikowany w 1680,

razem ze św. Józefem Kalasancjuszem, założycielem pijarów; kanonizowany w 1767); w 1739 – św. Jan z Dukli (ok. 1414-1484; beatyfikowany w 1733 [kanonizowany w 1997]); w 1759 – bł. Władysław z Gielniowa (ok. 1440-1505; beatyfikowany w 1750). W wierszu nie została natomiast osobno wspomniana Najświętsza Maryja Panna, ogłoszona Królową Polski przez Jana II Kazimierza Wazę w katedrze lwowskiej 1 IV 1656 r.

w. 10 *patriaēque patris* – por. wyżej, obj. do *Ol* V 2.

[XX.]

Ode XX

Metrum: dystych epodyczny (jambiczny).

Na podobieństwo formalne całości utworu do HOR.*Epod.* 2 (inc.: „Beatus ille qui procul negotiis...”) wskazuje Budzyński, *Horacjanizm*, s. 26.

Tytuł: *Ad Paulum Thaddaeum Czapski* – Paweł Tadeusz Czapski (ok. 1721 – po 1783), syn wojewody pomorskiego Piotra Jana Czapskiego, przedstawiciel jednego z najważniejszych rodów magnackich Prus Królewskich, w 1752 r. rozpoczął karierę wojskową jako popiecznik hetmana Jana Klemensa Branickiego, następnie został generałem majorem wojsk polskich (od 1763), a od 1764 r. przyłączył się do stronnictwa Czartoryskich. Był starostą radzyńskim i współwłaścicielem, wraz z bratem Tomaszem, dziedzicznego starostwa knyszyńskiego (do 1783). Rezydujący głównie w Oliwie kolekcjoner i bibliofil, miłośnik chemii i ornitologii, aktywnie uczestniczył w pracach naukowych gdańskiego Towarzystwa Przyrodniczego (*Naturforschende Gesellschaft*), a jego zbiór okazów stał się załączkiem Muzeum Przyrodniczego w Gdańsku.

w. 9 przyp. 294 (2) *Non plus ultra Herculeum cuivis notum* – mowa o przestrodze umieszczonej jakoby przez herosa na Słupach Heraklesa/Herakulesa, zachodnim krańcu antycznego świata – identyfikowanym ze śródziemnomorskimi przylądkami: Gibraltar w Europie i Ceuta w Afryce. Napis ten miał ostrzegać żeglarzy, by nie płynęli dalej.

w. 35 „*Iratus?*” – *inquit* – „*Sapiens non irascitur!*” – por. CIC.*Mur.* 62-64:

Dixi in senatu me nomen consularis candidati delaturum. Iratus dixisti. „Numquam – inquit – sapiens irascitur”. At temporis causa. „Improbi – inquit – hominis est mendacio fallere; mutare sententiam turpe est, exorari scelus, misereri flagitium”. Nostri autem illi – fatebor enim, Cato, me quoque in adulescentia diffusum ingenio meo quaeisise adiumenta doctrinae – nostri, inquam, illi a Platone et Aristotele, moderati homines et temperati, aiunt apud sapientem valere aliquando gratiam; viri boni esse misereri; distincta genera esse delictorum et disparis poenas; esse apud hominem constantem ignoscendi locum; ipsum sapientem saepe aliquid opinari quod nesciat, irasci non numquam, exorari eundem et placari, quod dixerit interdum, si ita rectius sit, mutare, de sententia decedere aliquando; omnis virtutes mediocritate quadam esse moderatas.

Powiedziałem w senacie, że pozwę do sądu konsularnego kandydata. – Ale powiedziałem w gniewie. – Nigdy, rzecz na to, mędrzec się nie gniewa. – Ale ze względu na okoliczności. – Tylko nieuczciwy człowiek kłamstwem oszukuje; szpetnie jest odmieniać zdanie; zbrodnią, dać się ubłagać; zdrożnością, litować się. Nasi zaś mistrze (wyznam bowiem, Katonie, że i ja w mojej młodości, nie dowierając własnemu światłu, starałem się w szkołach filozofów oświecić), nasi, mówię, począwszy od Platona i Arystotelesa, umiarkowani mistrze powiadają, że mądry powoduje się niekiedy przychylnością; że uczciwy człowiek powinien być miłosierny; że różne są rodzaje przestępstw i kary nierówne; że jest w sercu najsurowszego człowieka miejsce dla przebaczenia; że mądry nawet wyraża często swe zdanie o tym, czego nie wie; że niekiedy się gniewa, ale uprosić i przebłagać się daje; że nie upiera się przy tem, co raz powiedział, jeżeli co innego za lepsze uzna; że odstępuje czasem od pierwszego zdania; że na koniec wszystkie cnoty trzeba umiarkowaniem łagodzić.

(przekład E. Rykaczewski)

Pieśń XVII

w. 46 *w niebie dopiero pokój i korona* – por. niżej, obj. do *Cp* [III.], *Wiersz IV*, w. 71-72.

[XXI.]

Ode XXI

Metrum: dystych epodyczny (jambiczny).

w. 24 *utriusque Indiae* – por. *Ol* VIII 20 i obj., oraz przyp. 148 (1).

w. 29-32 *nam si sinistra rapiat, dextra levis / Fortuna quod dedit manu, / rapiat, mihi – dicam – prorsus ademit nihil, / detraxit e meo nihil* – zob. *HOR. Carm.* 3,29,53-56:

Fortuna saevo laeta negotio et
ludum insolentem ludere pertinax
transmutat incertos honores,
nunc mihi, nunc alii benigna.

Fortuna rada ze swego zajęcia
tak okrutnego i chętna igraszce
zaszczyty złudne ciągle miesza,
to mnie łaskawa, to znów innemu.

Laudo manentem: si celeris quatit
pennas, resigno, quae dedit, et mea
virtute me involvo probamque
pauperiem sine dote quaero.

Los chwałę stały: gdy lotne przetrząca
skrzydła, wyrzekam się darów i w moją
cnotę się chronię, by ubóstwo
znosić roztropnie i bez żalu.

(przekład A. Lam)

w. 36 *qui scit frui parvo bene* – zob. *HOR. Carm.* 2,16,13-14:

Vivitur parvo bene, cui paternum
splendet in mensa tenui salinum.

Dobrze choć skromnie żyje, komu błyszczą
na zgrzebnym stole rodzinna solniczka.

(przekład A. Lam)

[XXII.]

Ode XXII

Metrum: dystych epodyczny (jambiczny).

w. 13-14 *explodit aut cachinnis cum Democrito, / complorat aut Heraclito* – zob. *SEN. Tranquil. anim.* 9,15,2:

In hoc itaque flectendi sumus, ut omnia vulgi vitia non invisā nobis, sed ridicula videantur et Democritum potius imitemur quam Heraclitum. Hic enim, quotiens in publicum processerat, flebat, ille ridebat; huic omnia, quae agimus, miseriae, illi ineptiae videbantur. Elevanda ergo omnia et facili animo ferenda. Humanus est deridere vitam, quam deplorare.

W tym się jednak zwyciężać mamy, iżbyśmy bynajmniej dla zbrodni ludzi nie nawidzieli, ale iżbyśmy z ich się głupstwa śmieli, a Demokryta raczej niżeli Heraklita naśladowali. Ten bowiem, ilekroć na jaw wyszedł, gorzko płakał, tamten zaś śmiał się serdecznie; temu wszystko, co czynimy, zdało się być nędzą, owemu zaś wszystko istotnym balamuctwem. Trzeba nam zatem wszystko sobie osłodzić i cierpliwie znosić. Bardziej rzecz jest ludzka śmiać się z żywota tego, niżeli nad nim płakać.

(przekład D. Pilchowski, s. 326-327)

oraz *SEN. Ira* 2,10,4-5:

Intellegit [sapiens – J.W.], quam et iniquum sit et periculosum irasci publico vitio. Heraclitus, quotiens prodierat et tantum circa se male viventium, immo male pereuntium viderat, flebat, miserebatur omnium, qui sibi laeti felicesque occurrerant, miti animo, sed nimis imbecillo, et ipse inter deplorandos erat. Democritum contra aiunt numquam sine risu in publico fuisse; adeo nihil illi videbatur serium eorum, quae serio gerebantur. Ubi istic irae locus est? Aut ridenda omnia, aut flenda sunt.

Zna on [mędrzec – J.W.], jak jest nieprzyzwoito i niebezpieczno na powszechne przestępstwa gniewać się. Heraklit, ilekroć wychodził a obaczył koło siebie mnóstwo ludzi źle żyjących, czyli raczej nędznie ginących, tylekroć płakał; litował się nad wszystkimi, którzy się z nim mile i wesoło napotykali; miał ci umysł łagodny, ale zbyt miękki, przeto i sam do tych należał, których oplakiwać trzeba było. A Demokryt, powiadają, iż opak: nigdy na jaw nie wyszedł, jedno się śmiejąc; tak to mu nic szczerzego i poważnego być się nie zdało, na co szczerze i usilnie robiono. A jako się tam gniew pomieści, gdzie się ze wszystkiego śmieją albo płaczą?

(tamże, s. 208-209)

w. 15-24 – por. wyżej, obj. do *Ol* [XIV.] 17-18.

Por. wyżej, *Ol* I 27-28, oraz [XXV.] 85.

Pieśń XIX

w. 12 *krzesel* – zob. *Ww* I 21 [2.].

siekier i mitr – tu: urzędów państwowych i biskupstw; por. *Ol* XVII 30.

[XXIII.]

Ode XXIII

Metrum: strofa asklepiadejska I (asklepiadejsko-glikonejska I).

Przekład *Ww* I 20 przedrukowany [w:] KONARSKI, *Pisma wybrane*, s. 404-406.

w. 5 *Leti seu cita, seu tarda necessitas* – zob. *HOR. Carm.* 1,3,32-33: „*somotique prius tarda necessitas / leti corripuit gradum*” („i nie tak rychle przeznaczenie śmierci / szybszym zmierzalo odtąd krokiem”; przekład A. Lam).

w. 9-10 *prece / et ture, et lacrimis* – zob. HOR.*Carm.* 1,36,1-3:

Et ture, et fidibus iuvat placare, et vituli sanguine debito custodes Numidae deos.	I kadzidłem, i dźwiękiem strun, i krwią byczka ofiarnego uczcić pora boskich strażników Numidy.
---	---

(przekład A. Lam)

w. 14. 16 *dura ... lex* – por. maksymę prawa rzymskiego: *dura lex, sed lex* (twarde prawo, lecz prawo), wyrażającą absolutną nadrzędność norm prawa, mimo ich uciążliwości.

w. 36 przyp. 322 (10) *Quid est enim illud „diu”, cuius, cum extremum venerit, totum, quod praeteriit, pro nihilo reputatur; ita cogitavit et Cicero* – por. CIC.*Marcel.* 27-28:

Itaque illam tuam praeclarissimam et sapientissimam vocem invitus audivi: „Satis diu vel naturae vixi, vel gloriae”. [...] tum te, si voles, cum et patriae, quod debes, solveris et naturam ipsam expleveris satietate vivendi, satis diu vixisse dicito. Quid enim est omnino hoc ipsum diu, in quo est aliquid extremum? Quod cum venit, omnis voluptas praeterita pro nihilo est, quia postea nulla est futura. Quamquam iste tuus animus numquam his angustiis, quas natura nobis ad vivendum dedit, contentus fuit, semper immortalitatis amore flagavit. Nec vero haec tua vita ducenda est, quae corpore et spiritu continetur: illa, inquam, illa vita est tua, quae vigebit memoria saeculorum omnium, quam posteritas alet, quam ipsa aeternitas semper tuebitur. Huic tu inservias, huic te ostentes oportet [...].

Z zaślepieniem przeto słyszałem z ust twoich [mowa o Gajuszu Juliuszu Cezarze] te tak mądre i szlachetne słowa: „Dosyć długo żyłem bądź dla przyrodzenia, bądź dla sławy”. [...] Wtenczas dopiero, kiedy wyplacisz, coś winien ojczyźnie, gdy się do sytości nażyjesz, powiesz, jeżeli zechcesz, żeś dosyć długo żył. Ale i ten czas, acz najdłuższy, czemuż jest w istocie, kiedy musi mieć swój koniec, który gdy przyjdzie, wszystkie przeszłe uciechy za nic są miane, ponieważ za tym kresem żadnych nie masz. Co mówię? Nigdy twój wielki umysł nie zawarł się w ciasnych granicach lat niewielu, które nam przyrodzenie zakreśliło, ale zawsze pałał żądzą nieśmiertelności. Nie to znać ma się życiem twojem, co się kończy, co trwa, póki dusza jest z ciałem złączona: to jest twoje prawdziwe życie, Cezarze, które się przechowa w pamięci wszystkich wieków, które potomność żywić i sama wieczność w swej pieczy mieć będzie: na takie życie zasługiwać, w oczach jego wielkim okazać ci się trzeba [...].

(przekład E. Rykaczewski)

Pieśń XX

w. 36 *róży* – zmiana tłumacza, w oryginale mowa o fiołku.

[XXIV.]

Sermo de vera gloria

Metrum: heksametr daktyliczny.

Przekład *Wiw* II 2 przedrukowany [w:] KONARSKI, *Pisma wybrane*, s. 439-448.

Argumentum: *sese eleganti ... epistola prima lib[ro] secundo excusavit* – zob. HOR.*Epist.* 2,1,1-4:

Cum tot sustineas et tanta negotia solus,
res Italas armis tuteris, moribus ornes,
legibus emendes, in publica commoda peccem
si longo sermone morer tua tempora, Caesar.

Gdy tyle trosk sam jeden dźwigasz, trudów tyle,
państwo italskie chronisz, zdobisz obyczaje,
ulepszasz prawa, rzeczy uchybilbym wspólnej,
gdybym długą przemową tak krał twój czas, Cezarze.

(przekład A. Lam)

Por. niżej, w. 1-2.

w. 3-4 *sermone solutae / consimili linguae* – zob. HOR.*Serm.* 1,4,38-42:

[...] agedum, pauca accipe contra:
primum ego me illorum, dederim quibus esse poetis,
excerpam numero: neque enim concludere versum
dixeris esse satis, neque, siqui scribat uti nos
sermoni propiora, putes hunc esse poetam.

[...] Więc replika zwięzła.

Po pierwsze sam się spośród tych grona wyłączam,
których mam za poetów: ani wiązać wiersze,
przyznasz, nie starczy, ani gdy ktoś tak jak ja pisze,
mową potoczną, tego nie nazwiesz poetą

(przekład A. Lam)

w. 15 *redit aetas* – zob. wyżej, obj. do *Ol* XVIII 11-14.

w. 16 *pacato ... orbe* – zob. VERG.*Ecl.* 4,17: „pacatumque reget patrii virtutibus orbem” („Świat w rządy weźmie od ojca z buntów wywikłany”; przekład I. Nagurczewski, s. 497).

w. 22 *Iani ancipitis qui cardine clauso* – por. *Ol* XVII 100-101.

w. 36-41 – por. *Ol* II 14-16 i obj.

w. 63 przyp. 342 (6) „*Divitiisne igitur...*” – jest to incipit wersetu 70.

w. 80 *auri sacra fames* – zob. VERG.*Aen.* 3,56-57:

[...] Quid non mortalia pectora cogis,
auri sacra fames!

[...] Do czegoż nie skłaniasz człowieka,
Głodzie złota przeklęty?

(przekład I. Wieniewski)

Por. *Cp* [VI.] 201.

w. 86-88 – źródła anegdoty o rozrutnym Żydzie z Amsterdamu nie udało się zlokalizować.

w. 86-87 *apella / Iudaeo* – zob. HOR.*Serm.* 1,5,100-101: „credat Iudaeus Apella, non ego” („Niechaj Żyd Apella wierzy, / nie ja”; przekład A. Lam). Konarski zinterpretował imię własne *Apella* jako przydawkę o znaczeniu ‘obrzezany’.

w. 122-131 – odwołanie do jednej z anegdot związanych z postacią króla Aleksandra Macedońskiego, zawartej w zbiorze przypowieści i moralitetów

anonimowego autora *Gesta Romanorum* (*Historie rzymskie*; ok. 1330); por. GR 146 (za CIC.Rep. 3,14,24 [frg.], przez AUG.Civ. 4,4,25 i IOAN.SARESB. Polycrat. 3,14). Gdy przyprowadzono do króla pochwyczonego pirata Diomedesa, Aleksander zapytał go, jak śmie uprawiać rozbój na morzu. Ten miał mu odpowiedzieć: „A jak ty śmiesz go uprawiać na lądzie? Nazywają mnie piratem, bo mam jedną galere, ciebie zaś, który pustoszysz świat wielkimi armiami, zwą królem”. Podobno władcy takie rozumowanie spodobało się na tyle, że uczynił Diomedesa sędzią i księciem. Por. ponadto REJ, *Żywot* 3,3,2.

w. 171 *tribus Anticyris caput insanabile* – zob. HOR.Ars 299-301:

nanciscetur enim pretium nomenque poetae, si tribus Anticyris caput insanabile numquam tonsoni Licino commiserit. [...]	Ten bowiem zyska godność i imię poety, kto głowy, co się zleczyć nie da ciemierzycą, nie zwierzy golibrodzie Licynowi. [...]
---	--

(przekład A. Lam)

Mowa o trzech gatunkach ciemierzycy (łac. *elleborus*, L: *Veratrum*), która – jak wierzą – miała leczyć szaleństwo i wszelkie choroby umysłowe, pochodzących z okolic trzech miast na Półwyspie Bałkańskim: Antycyry w Lokrydzie zachodniej, Antycyry w Fokidzie nad Zatoką Koryncką i Antycyry w Tessalii.

przyp. 351 (12) *insula* – określenie autora przypisu błędne.

w. 192 *Quod fieri tibi non vis et mihi nolis* – paremia najczęściej przywoływana jest w brzmieniu: *Quod tibi fieri non vis, alteri ne feceris*, a autorem powiedzenia miał być Aleksander Sewer; por. HAAS 51,8; NKPP („Czynić” 36).

w. 200-202 *Sic modico sensim crescent aeraria censu / patria collectique et magni fluminis instar / gaza velut parvis turgescet publica rivis* – por. Ol XVII 74-76, a szczególnie *Pieśń XXI* [1.] 73-76.

w. 205 przyp. 356 (16) *Pulvinaria regum Persiae vocabantur...* – źródła objaśnienia przywołanego w przypisie nie udało się odnaleźć.

w. 212-213 *meritorum / Tempus edax* – zob. OV.Met. 15,234-236:

tempus edax rerum, tuque, invidiosa vetustas,
omnia destruitis vitiatque dentibus aevi
paulatim lenta consumitis omnia morte!

Czasie! Istot pochłońco! Zazdrosna starości!
Wy żyjących wiedziecie do smutnej nicości.
A gdy ich już kłem wieku znacznie nadwątlicie,
Przychodzi śmierć powolna po należne życie.
(przekład B. Kiciński, s. 319 [w. 237-240])

Por. Cp [V] 90.

w. 219-221 *qui iam pene sui oblitus propriaeque salutis / immemor in res emolumenta que civica totus / imminet* – por. Ol XVII 133-136.

w. 223 *pater patriae* – por. wyżej, obj. do Ol V 2.

Wiersz II

w. 13 *podoba (się)* – tu: trzeba, należy.

w. 44. 135 *w krzesłach / krzesła* – zob. obj. do Ol XVII, *Pieśń XXI* [2.], 14.

w. 81 *Krezus* // przyp. 347 (b) *Krezus ... zwyciężony od Cyrusa* – w 547 r. p.n.e. Krezus (król Lidii od ok. 560 r.) wyprawił się na podbój Persji, lecz został pokonany przez Cyrusa II Wielkiego, który obległ i zdobył stolicę Lidii, Sardes. O dalszych losach Krezusa – za dni świetności protektora uczonych, artystów i myślicieli – krążyło wiele opowieści, łącznie z wersją samobójczej śmierci w płomieniach zdobytego miasta. Sytuację wyjściową przywołanej w przypisie anegdota o niewczesnym wspomnieniu Solona przez Krezusa prowadzonego na stos zaczerpnięto z Herodota (HDT. 1,86-87) lub z Plutarcha (PLUT.Sol. 28,2-6).

w. 93 *sąsiada i z odległym* – tj. zarówno kogoś mającego bliskie posiadłości, jak i kogoś z posiadłościami niegraniczonymi bezpośrednio.

w majątku poruszy – sens: uszczerbi na majątku, doprowadzi do strat materialnych; por. niżej, w. 178.

w. 156 *lew* – zmiana tłumacza, w oryginale (w. 142) mowa o panterze.

w. 157-158 *Lecz niech wreszcie ma ludzkość w przymiotów podziale – / małoż to szkód nabawia Mars w wojny zapale?* – sens: jeśli nawet w podziale przymiotów bohaterowi przypadła ludzkość (*humanitas*, człowieczeństwo w sensie moralnym), to jednak ileż szkód powoduje wojna (co z tego, że wódz jest humanitarny; jeśli wojna sama z siebie jest nieludzka i okrutna).

w. 166 *mniej od grosza warte* – por. NKPP („Wart” 23a).

w. 197 *jak ... stróża zdobi* – sens: jak to jest zaletą stróża kraju, jak przystało na czujnego władcę.

[XXV.]

Sermo de virtute

Metrum: heksametr daktyliczny.

Współcześnie oryginał polski i jego parafrazę łacińską przełożył Gottfried Nikisch w ramach tłumaczenia całości rocznika „Monitora” z 1766 r. na język niemiecki (Warszawa 1767) – s. 480-483: *Ode auf die Tugend* (Oda do cnoty) oraz s. 508-515: *Das Lob der Tugend* (Pochwała cnoty)¹⁸.

Przedruk: JANOCKI, *Musarum... specimina*, poz. VI, s. 15-18 (bez przypisów).

w. 54 *Syllae* – Lucjusz Korneliusz Sulla (138-78 p.n.e.), przywódca stronnictwa optymatów, przeciwnik stronnictwa popularów kierowanego przez Gajusza Mariusza. Jako dowódca i polityk odznaczał się okrucieństwem. Po zdobyciu Rzymu w 85 r. doprowadził do wymordowania w całym kraju tysięcy przeciwników politycznych, spisanych masowo na listach proskrypcyjnych. W roku 79 niespodziewanie zrezygnował z urzędu dyktatora i usunął się na wieś.

w. 55 // przyp. 369 (8) *accusat damnatque rapitque Catonem // Cato ... ad carcerem raptus iussu tribunicio* – mowa o Katonie Młodszym, którego

¹⁸ Zob. KOBLAŃSKI, *Wiersze*, s. 177.

w 59 r. p.n.e. kazał liktorowi wyciągnąć z kurii i wtrącić do więzienia sprawujący autorytarnie urząd konsula Juliusz Cezar, za to, że ten przeszkadzał mu swoimi przemówieniami w senacie; por. np. Suet.*Iul.* 20,4; Val.*Max.* 2,10,7. Cezar spodziewał się, że Katon odwoła się do trybunów, ale on milczał. W drodze do więzienia towarzyszyło mu wielu senatorów. Wówczas to jeden z odprowadzających, zapytany przez Cezara, dlaczego opuszcza senat przed końcem obrad, miał odpowiedzieć: „Wolę być z Katonem w więzieniu niż z tobą w kurii”; por. np. Cass.*Dio* 38,3 (powiedzenie znane już wówczas powszechnie z łacińskiej trawestacji).

w. 72-77 – typy literackie obrazujące wady społeczne pojawiają się w nowożytnej eseistyce moralistycznej inspirowanej *Charakterami* Teofrasta (372-287 p.n.e.), np. u Jeana de La Bruyère (1645-1696).

w. 72 *Lycoris* – imię Likorydy nosiła ukochana poety Gajusza Korneliusza Gallusa (69-26 p.n.e.), którą opiewał (także pod imieniem Cyterydy) w czterech księgach niezachowanych elegii.

w. 74 *Xyste* – tu uogólnione imię papieża Ksystusa (w najdawniejszych dokumentach ta wersja odnosiła się do trzech pierwszych papieży tego imienia) / Sykstusa I (42 – ok. 124), szóstego biskupa Rzymu po Piotrze.

w. 75 *Lysandri* – Lizander (połowa V w. – 395 p.n.e.), znakomity wódz i zręczny polityk spartański. W ostatnich latach wojny peloponeskiej (408/407) został mianowany wodzem naczelnym floty spartańskiej i wysłany do Jonii. Zapewnił sobie pomoc perską i w 405 r. odniósł decydujące zwycięstwo nad wojskiem Aten w bitwie pod Ajgospotamami (405), która ostatecznie przypieczętowała klęskę Aten i zmusiła je do kapitulacji (to on przyjmował kapitulację Aten). Z ramienia Sparty wprowadzał w miastach Związku Ateńskiego ustrój oligarchiczny oraz nadzorował ściąganie podatków. Zginął pod Haliartos w Beocji, dowodząc wojskami spartańskimi podczas wojny koryncekiej.

w. 76-77 *opulentus / Plancus* – Lucjusz Munacjusz Plankus (ok. 87-15 p.n.e.), senator, konsul (42 r.) i cenzor, jest w historiografii przykładem nie bogacza – jak Lucjusz Licyniusz Lukullus („Lukullusowe ucztę”) czy najbogatszy człowiek ówczesnego świata Marek Licyniusz Krassus (por. zresztą *Ol* [XXIV.], *Wiersz II*, w. 80, przyp. 346 (g)) – lecz człowieka, który dzięki zawieraniu korzystnych sojuszy potrafił przetrwać wszelkie okoliczności.

w. 82-85 *Quod certum est, hominum sumit pars maxima larvas / et vendit tumidas ut facta ingentia nugas. / Omnia iam sed nostra apinae seu grandia sunt / scaenae Democrito sunt aut te, Heraclite, dignae* – nawiązanie do wywodzącego się ze starożytności toposu *theatrum mundi*. Rozwinął go Platon w *Prawach*; por. też 1Kor 4,9; HOR.*Serm.* 2,7,81-88; PETRON. 80,9:

grex agit in scaena mimum: pater ille vocatur,
filius hic, nomen divitis ille tenet.
mox ubi ridendas inclusit pagina partes,
vera redit facies, assimilata perit.

Życie to scena, na której ten rolę ojczulka odgrywa,
tamten – synalka, zaś inny pod władcy się maską ukrywa.
Lecz gdy się skończy komedia i każdy oblicze obnaży,
ujrzysz dokładnie, co każdy z nich ma wypisane na twarzy.
(przekład L. Wysocki)

Por. także KOCHANOWSKI, *Fraszki* I 3. Motyw ten stał się niezwykle popularny w Baroku; zob. np. MORSZTYN Z., *Treny*, w. 121-122 (s. 168):

Zgola świat – scena, a wszyscy co żyją,
Osobami są na tej komedynie.

Porównanie świata do teatru znajdujemy oczywiście u Szekspira w *Jak wam się podoba* (akt II, scena VII) oraz *Kupcu weneckim* (akt I, scena I). Tak brzmiały też tytuły wielu dzieł: *Theatrum vitae*, *Theatrum vitae humanae*, *Magnum theatrum vitae humanae*, *Theatrum mundi*.

Democrito ... Heraclite – por. wyżej, obj. do I, przekład w. 28, przyp. 7 (c), oraz *Ol* XXII 13-14 i obj.

w. 94-95 *O homo, cur huc venisti, fortassene tantum ut / exires?* – zob. MART.*Epigr.* 1, *prooemium*:

Non intret Cato theatrum meum, aut si intraverit, spectet. Videor mihi meo iure facturus, si epistulam versibus clusero:

Nie chodziłby Katon do mego teatru, a gdyby przyszedł, nie patrzyłby. Myślę, że słusznie uczynię, jeśli zakończę list wierszykiem:

Nosses iocosae dulce cum sacrum Florae festosque lusus et licentiam volgi, cur in theatrum, Cato severe, venisti? An ideo tantum veneras, ut exires?	Wiedząc, jak są wesole w dni Flory zapusty, jako czyni igraszki, jakie lud rozpusty, po coś przyszedł na widok, surowy Katonie? Czyś przeto przyszedł, żebyś odszedł ku swej stronie?
---	--

(przekład J.E. Minasowicz, s. 11)

w. 95-99 *Non sic prudens Octavius, at iam / iamque Charonteam cymbam ascensurus amicos / postremum affatus petiit: „Bene lusimus an non?” / Assensere omnes simul. „Ergo plaudite!” – dixit, / personam bene se ratus absolvisse* – zob. Suet.*Aug.* 99:

Supremo die identidem exquirens, an iam de se tumultus foris esset; petito speculo capillum sibi comi ac malas labantes corrigi praecepit et admissos amicos percontatus, ecquid iis videretur mimum vitae commode transegisse, adiecit et clausulam:

ἐπεὶ δὲ πάνυ κα<λ>ῶς πέπαισται, δότε κρότον
καὶ πάντες ἡμᾶς μετὰ χαρᾶς προπέμψατε.

Ostatniego dnia życia swego coraz to się pytał, czy-li o niego wielki już międy ludem rozruch; kazawszy podać zwierciadło, włosy sobie wyczesać i obwisłe policzki poprawić rozkazał; przypuściwszy do siebie przyjaciół, zapytał się, jakby im się zdawało, czy dobrze odegrał rolę życia swego na świecie, i przydał po grecku słowa na zamknięcie sceny: „Dajcież ostatni aktorowi oklask.”

(przekład K. Kwiatkowski, s. 301)

Dwuwersz grecki, tradycyjnie oznaczający koniec przedstawienia teatralnego (zależnie od edycji Swetoniusza podawany w różnym brzmieniu), można przełożyć tak: „A jeśli sztuka wam się spodobała, / klaszczcie i odprowadźcie nas wszyscy wesolo”.

w. 103 *saeclis damnanda Perusia caedes* – podczas wojny Oktawiana z Markiem Antoniuszem (41/40 p.n.e.), po kilkumiesięcznym oblężeniu, miasto umbryjskie Peruzja, w którym schronił się Lucjusz Antoniusz, młodszy brat triumwira, zostało zdobyte (40 r.) przez siły Oktawiana, który oszczędził i skazał na wygnanie Lucjusza, lecz rozkazał stracić członków rady miejskiej, a także ponad 300 senatorów (wyrok wykonano 15 III 40 r., w rocznicę śmierci Juliusza Cezara), zaś miasto pozwolił splądrować żołnierzom.

przyp. 383 (17) „*Moriendum est!*” – zob. Suet. *Aug.* 15,1.

w. 104 przyp. 384 (18) *cui oratori Augustus imprimis debebat imperium* – w okresie po zamordowaniu Gajusza Juliusza Cezara (44-43 p.n.e.) Cynceron w 14 mowach zwanych przezeń *Filipikami* występował przeciw Markowi Antoniuszowi, popierając zarazem (jako mściciela Cezara i obrońcę republiki) jego przeciwnika politycznego, Oktawiana. Na wniosek Cyncerona, wyrażony w ostatniej *Filipice*, 21 IV 43, senat przyznał tytuł imperatorów Oktawianowi oraz konsulom Aulusowi Hircjuszowi i Gajuszowi Wibiuszowi Pansie, jako współwycięzcom w bitwie pod Mutyną, gdzie zostały pokonane wojska Marka Antoniusza.

w. 106 przyp. 385 (19) *Augustus Octavius inter deos relatus* – August dostał ubóstwienia uchwałą senatu rzymskiego po swojej śmierci (19 VIII 14 n.e.).

Wiersz VI

w. 79 *im lepiej na oko udamy* – por. NKPP („Oszukać” 13).

w. 80 *tym lepszego aktora okrzyk ludu mamy* – sens: tym lepszą ocenę naszego aktorstwa wyrazi lud.

w. 98 przyp. 386 (f) *co się tak łaskawym pokazał ku Cynnii* – mowa o Cynnii Wielkim (*Gnaeus Cornelius Cinna Magnus*; ur. po 47 – przed 35 p.n.e. – ?), starożytnym polityku rzymskim, stronnikiem Marka Antoniusza. Spiskował przeciw Oktawianowi Augustowi (4 r. n.e.), ale został przez niego ulaskawiony i mianowany konsulem.

jeden wieku naszego autor mówi: „Oktawijusz August, zostawszy imperatorem, tak się odmienił, iż występki nawet swoje w cnoty przeistoczył” – cytatu (wyróżnionego w druku kursywą) w ścisłym brzmieniu nie udało się zlokalizować; jest to parafraza fragmentu charakterystyki Oktawiana Augusta wyrażonej w monumentalnym dziele *History of the Decline and Fall of the Roman Empire*; zob. GIBBON, t. 1, s. 72:

To czule uszanowanie, jakie August okazywał wobec swobodnego ustroju, który sam zniszczył, da się wytłumaczyć tylko po baczny rozważeniu charakteru tego wyrafinowanego tyrana. Już w wieku lat dziewiętnastu jego chłodna głowa, nieczule serce i tchórzliwe usposobienie skłoniły go do przywdziania maski

obludy, którą miał nosić aż do śmierci. Tą samą ręką i prawdopodobnie z tym samym spokojem podpisał wyrok na Cyncerona i ulaskawienie Cynny. Nie tylko jego cnoty, ale nawet wady były sztuczne, i zależnie od tego, co mu dyktował interes własny, był albo wrogiem świata rzymskiego, albo jego ojcem.

(przekład S. Kryński, s. 64)

w. 99 przyp. 387 (g) *Wiadoma ugoda Oktawijusza z Antonijuszem: ten mu pozwolił wydać na rzeź wuja swego Lucyjusza Cezara, tamten Cyncerona...* – Oktawian August sprzymierzył się z Antoniuszem i Markiem Emiliuszem Lepidusem, zawiązując II triumwirat (lata: 43-30 p.n.e.). Na początku listopada 44 r. na liście pierwszych dwunastu proskrybowanych znalazł się m.in. Cynceron: Oktawian zdecydował się poświęcić swego zwolennika Cyncerona, Lepidus skazał na śmierć brata, Antoniusz – wuja (w polskim przypisie autor zastosował zaimki na wzór łacińskich zaimków *hic... ille*, gdzie zaimek *hic* odnosi się do pierwszej z wymienionych osób, a *ille* do drugiej). Cynceron zginął w końcu 43 r., miesiąc po oficjalnym ogłoszeniu proskrypcji.

[XXVI.]

Carmen in adventu ... Stanislai I ...

Metrum: heksametr daktyliczny.

Tytuł: *Stanislai I, regis Poloniae, ducis Lotharingiae* – Stanisław Leszczyński (1677-1766; król polski w latach 1705-1709 i 1733-1736), po drugiej w swoim życiu elekcji na tron polski i po przegranej wojnie sukcesyjnej między popierającą go koalicją francusko-hiszpańsko-bawarską a występującym po stronie Augusta III Wettina sojuszem Austrii, Rosji, Prus i Danii, abdykował 27 I 1736 r. w Królewcu, po czym przebywał w Meudon we Francji. 30 września tamże podpisał tajną deklarację, w której wyraził zgodę na warunki objęcia władzy w księstwach Lotaryngii i Baru. W pałacu książęcym w Lunéville zamieszkał pod koniec kwietnia 1737 r. Władając księstwem, zasłynął jako mecenas sztuki, zwłaszcza architektury i urbanistyki, oraz dobroczyńca nauki i edukacji, jako że do końca życia utrzymywał na własny koszt stojącą na wysokim poziomie Szkołę Rycerską w Lunéville, w której w ciągu prawie trzydziestu lat na trzyletnich kursach wykształciło się 564 oficerów, w tym 167 Polaków; zob. Skwarczyńska, *Ogrody*, s. 38.

post mortem reginae uxoris – kasztelanka poznańska Katarzyna Opalińska (1680-1747) poślubiła starostę odolanowskiego Stanisława Leszczyńskiego w maju 1698 r. w Krakowie. Królowa Katarzyna zmarła 19 III 1747 r., a dwa dni później pochowana została w „polskim” kościele Notre-Dame-de-Bonsecours w Nancy, zbudowanym w latach 1738-1741 wedle projektów Emmanuela Héré de Corny z przeznaczeniem na mauzoleum władcy i jego rodziny; zob. Skwarczyńska, *Ogrody*, s. 39.

argumentum: Poeta incipit a descriptione Chanteaux – dokładny opis Chanteheux, „lotaryńskiego Trianon”, na podstawie zachowanych planów Héré z lat pięćdziesiątych XVIII w. i rycin, zob. Skwarczyńska, *Ogrody*,

s. 104-108. Ze względu na możliwość powszechnego odczytywania monumentalnych założeń pejzażowych jako znaku suwerenności władcy i wyrazu dążeń niepodległościowych po śmierci Leszczyńskiego rozbudowywane przezeń znacznym nakładem kosztów, z wielką fantazją i znanstwem (zespół pałacowo-ogrodowy w Lunéville, ogrody i pałac w Chanteheux, „zwierzyńiec królewski” w Jolivet, park w Einville-au-Jard, zespół parkowo-ogrodowy w Malgrange, ogród wodny w Commercy, ogrody klasztorne Mission Royale), ogrody zostały w ramach likwidowania politycznej odrębności księstwa Lotaryngii w większości zniszczone na rozkaz zięcia, Ludwika XV; przetrwały jedynie ogrody miejskie i ogród botaniczny w Nancy.

w. 1-2 *Est locus Elysiis et si qua simillima campis / planities* – zob. VERG.*Georg.* 1,38: „Quamvis Elysios miretur Graecia campos” („Chociaż się Grecja pól elizejskich zachwyca urokiem”; przekład Z. Abramowiczówna).

w. 3 *Apex collis ... aspicit* – zob. Skwarczyńska, *Ogrody*, s. 42:

Ogród francuski rozwijał się zgodnie z planem geometrycznym, na wielkiej osi centralnej, dwóch osiach równoległych i osiach poprzecznych, wytyczonych w formie alei lub kanałów wodnych. Zarówno aleje, woda, jak i partery oraz ciągi drzew zarysowywały linie proste albo koliste i przeznaczone były do oglądania z góry [...].

w. 8 *domus ... regia fulget* – zob. tamże, s. 88:

Park w Lunéville został wytyczony za czasów księcia Leopolda w latach 1711-1724 przez planistów Yves'a des Hours oraz Louisa Gervais. Ogród rozciągał się na rozległym terenie na wschód od zamku, w kierunku Chanteheux, od południa ograniczony biegiem rzeki Vezouse. Aleja główna była przedłużeniem osi zamku i kształtowała centrum kompozycyjne, ozdobione parterami i szpalerami, natomiast w innych częściach ogrodu znajdowały się boskiety, labirynty, wodotryski, fontanny i statuy [...]. Stanisław zachował główną formę ogrodu rozplanowanego wzdłuż podłużnej osi głównej z długim parterem, a następnie przystąpił do jej powiększania i modyfikowania z zastosowaniem nowej kompozycji, wykorzystującej barwne efekty, ruch, dźwięk oraz elementy orientalne.

w. 11 *Hac arcem spectat* – zob. tamże, s. 104:

Z dziedzińca pałacu lunévillskiego roztaczał się widok na główną aleję ogrodową, która wiodła prostopadle do zamku w kierunku wschodnim. Już poprzednik Stanisława, książę Leopold I, snuł plany zagospodarowania tej niewykorzystanej dotąd artystycznie przestrzeni. [...] Dopiero jego następcą mógł zrealizować zamysł. Po przyjeździe do Lunéville król Polski był nieco zaskoczony kontrastem wykwinnych parterów i przylegającego doń nieokreślonego wizualnie terenu, postanowił więc zmienić ponuro wyglądającą dalszą perspektywę widokową.

Drogą skomplikowanych kombinacji majątkowo-prawnych i z udziałem osoby trzeciej jako rzekomego nabywcy dóbr Stanisław wszedł w posiadanie Chanteheux w marcu 1740 r.; zob. tamże, s. 104-105.

w. 15 *regis opus molesque superba* – zob. tamże, s. 106:

Realizację projektu król Polski powierzył E. Hérému. W 1740 roku zaprojektował on i zrealizował budowę pałacyku Chanteheux, luksusowej rezydencji pośrodku barokowego ogrodu [...]. Była to budowla na planie kwadratu o wymiarach 30 x 30 m, wznosząca się na trzech poziomach, w formie piramidy schodkowej z dość szerokim tarasem, ozdobionym balustradą i wazami. Wysokość poziomów stopniowo wzrastała, a fasady z czterech stron były identyczne [...].

s. 23 *regiae ... ab imagine mentis* – zob. tamże, s. 38:

Stanisław Leszczyński był także wielkim mecenasem sztuki architektonicznej. Chociaż jako literat poruszający liczne tematy polityczne, filozoficzne i religijne nigdy nie wypowiadał swoich sądów w dziedzinie historii sztuki, pozostawiona przez niego bogata spuścizna architektoniczna świadczy dobitnie o wielkim zamiłowaniu do architektury i wybitnym guście artystycznym byłego króla Polski. Najważniejsze źródła epoki twierdzą, że król sam szkicował projekty architektoniczne.

Por. tamże, s. 79.

w. 25 *Splendida ... aula* – zob. tamże, s. 106:

[...] fasady [...] były identyczne, znajdowały się w nich drzwi wejściowe do głównego dwukondygnacyjnego salonu, który służył jako miejsce zebrań towarzyskich i koncertów. Król Stanisław chętnie też oddawał się tam swojej pasji malarzkiej [...].

w. 27-28 *spirantia vitam / marmora* – zob.: VERG.*Georg.* 3,34 (fragment poetyckiej wizji świątyni dedykowanej Oktawianowi): „Stabunt et Parii lapides, spirantia signa” („Paryjski marmur wzniesie posągi jak żywe”; przekład A.L. Czerny [w. 35]); *Aen.* 6,847-848 (fragment przepowiedni Anchizeasa w Podziemiu o dziejowym przeznaczeniu Rzymu):

excudent alii spirantia mollius aera
(credo equidem), vivos ducent de marmore vultus.

Inni będą kunsztowniej kuć w spiżu wdzięczne posągi,
Będą – nie wątpię – rzeźbić w marmurze oblicza jak żywe.
(przekład I. Wieniewski)

w. 40 *primus in ordine regum* – nawiązanie do najwcześniejszej w Europie koronacji: władcy Franków Pepina Krótkiego. 28 VII 754 r. w Saint-Denis pod Paryżem namaścił go i uwieńczył koroną papież Stefan III; było to potwierdzenie pierwszego namaszczenia Pepina z 751 lub 752 r., dokonane go przez papieża Zachariasza przez św. Bonifacego.

w. 78-82 – por. ten sam motyw *Ol* [XXVI.] 78-82; *Cp* [III.] 15; [IV.] 109-113 oraz [V.] 151-152.

w. 81 *sic itur Olympo* – zob. VERG.*Aen.* 9,641-642 (słowa Apollina do syna Eneasza, Askaniusza-Julusa):

Macte nova virtute, puer, sic itur ad astra,
dis genite et geniture deos. [...]

Chwała ci, chłopcze, i twemu młodemu męstwu! Twa droga
Wiedzie do gwiazd, ty, bogów potomku i bogów praojcze!

(przekład I. Wieniewski [w. 633-634])

w. 96 *dimidiumque animae* – zob. HOR. *Carm.* 1,3,5-8:

navis, quae tibi creditum	okręcie, któryś winien troskę
debes Vergilium, finibus Articis	o Wergiliusza: do attyckich brzegów
reddas incolumem, precor,	dowież go, proszę, w dobrym zdrowiu
et serves animae dimidium meae.	i miej w opiece połowę mej duszy.

(przekład A. Lam)

w. 109-110 *Nulli regum indulgetur: eundum est / ordine fatali, quo quivis exit ab urna* – zob. wyżej, obj. do *Ol VI* 55-56.

w. 110 *quo quivis exit ab urna* – zob. wyżej, obj. do *Ol VI* 55-56.

w. 113 *Pyllos ... in annos* – zob. wyżej, *Ol V* 63.

w. 126 *hunc inter Carolumque ... partita trophaea* – podczas III wojny północnej (lata: 1700-1721) do największych zwycięstw szwedzkich na terenie Rzeczypospolitej należało pokonanie wojsk sasko-rosyjskich pod Wschową (13 II 1706), zaś do bezpośredniego starcia pomiędzy zwolennikami „Lasa” (konfederacja warszawska), wspierającymi wojska szwedzkie, a stronnikami zdetronizowanego na początku 1704 r. „Sasa” (konfederacja sandomierska), walczącymi po stronie sasko-rosyjskiej, doszło pod Kaliszem 29 października tegoż roku. Owa największa wówczas bitwa wojny północnej zakończyła się przegraną znacznie mniej licznych Szwedów i konfederatów warszawskich. Wojska konfederatów sandomierskich także pokonały przeciwników polskich wiernych Leszczyńskiemu w bratobójczej bitwie pod Konieczpolem (21 XI 1708). „Dzielenie zwycięstw” na rzecz Karola XII zakończyło się ostateczną porażką wojsk szwedzkich w bitwie pod Poltawą (8 VII 1709), w której następstwie Polskę opanowały wojska rosyjskie. Stanisław Leszczyński pozostawał wykonawcą rozkazów internowanego w Turcji Karola, który powierzył mu zwierzchnictwo nad wojskami na Pomorzu Szwedzkim. Później Leszczyński, który w grudniu 1712 r. w Ribnitz zawarł ugodę z reprezentantem Augusta II i zrzekł się tronu (zachowując tytuł królewski), nie ustawał w próbach destabilizacji politycznej w Polsce, opierając się na wojskach tureckich i szwedzkich, jednak jego ekspedycja chocimska latem roku 1713 nie przyniosła efektu. Od lipca 1714 r. przebywał w nadreńskim Księstwie Dwóch Mostów (Zweibrücken) jako książę z upoważnienia Karola XII. Po śmierci protektora, poległego podczas walk na terytorium Norwegii, Stanisław został zmuszony do opuszczenia księstwa i od zimy 1719 r. zamieszkał w alzackim Wissembourgu.

w. 128 *Gothicus* – początek tytułatury króla szwedzkiego określał jego zwierzchność nad „Szwecją, Gotami i Wenedami”; tu mowa o Karolu XII Wittelsbachu, królu szwedzkim od 1697 r.

w. 129 *Russis, Teutonibus noti* – zwycięstwa szwedzkie nad Rosją w III wojnie północnej, która rozpoczęła się od napaści wojsk duńsko-sasko-rosyjsko-brandenburskich na szwedzkie Inflanty i Estonię, to przede wszystkim bitwa z Rosjanami pod Narwą (30 XI 1700), z wojskami rosyjsko-saskimi nad Dźwiną (19 VII 1701), z Rosjanami pod Hołowczynem (14 VII 1708) i pod Smoleńskiem (22 IX 1708). Wojska saskie rozbite zostały w bitwie pod Kłiszowem (19 VII 1702; wraz ze wspierającymi Sasów siłami polskimi), pokonane pod Pułtuskiem (2 V 1703) i Poniecem w Wielkopolsce (8 XI 1704), gdzie wcześniej (październik-listopad) Szwedzi obronili zajęty przez siebie we wrześniu 1703 r. Poznań; wojska sasko-polsko-litewskie pokonane zostały pod Warszawą (31 VII 1705). 24 IX 1706 r. podpisano traktat pokojowy w Altranstädt, na mocy którego August II zrzekł się polskiej korony na rzecz Stanisława Leszczyńskiego.

Sicambro – mowa o nowożytnych Duńczykach. Dania została pokonana przez wojska szwedzkie już na samym początku wojny (po napaści duńskiej na księstwo Holsztynu, sprzymierzeńca Szwecji, oraz działaniach odwetowych i demonstracji siły militarnej Szwecji na lądzie i morzu) i zmuszona do podpisania separatystycznego pokoju w Traventhal (18 VIII 1700). Po klęsce Karola XII w bitwie pod Poltawą Dania znów wypowiedziała wojnę Szwecji oraz ponownie usiłowała opanować i odzyskać Skanię, ostatecznie przegrywając jednak bitwę pod Helsingborgiem (10 III 1710), później zaś morską w zatoce Køge (7 X 1710) i lądową z wojskami duńsko-saskimi pod Gadebusch (20 XII 1712). W trakcie oblężenia twierdzy Fredriksten na południu Norwegii, należącej wówczas do Danii, zginął (11 XII 1718) postrzelony (30 XI) Karol XII.

w. 139 *nepoti* – chodzi o wnuka Stanisława, syna Marii Leszczyńskiej i Ludwika XV, delfina Francji, Ludwika Ferdynanda Burbona (1729-1765), od 9 II 1747 r. męża Marii Józefy Wettin, królowej polskiej, córki Augusta III Sasa. Z ich ośmiorga dzieci trzech synów (a więc prawnuków Stanisława Leszczyńskiego) było królami Francji: Ludwik XVI (król w latach 1774-1772, ścięty podczas rewolucji w 1793 r.), Ludwik XVIII (król od 1814) i Karol X (król w latach 1824-1830).

w. 157 *noctis* – zob. Skwarczyńska, *Ogrody*, s. 108: „Zadziwiające jest to, iż król Polski, mimo że chętnie przebywał w rezydencji Chanteheux, nigdy nie spędził w niej ani jednej nocy”.

w. 159 *quantum rex haec amet otia* – spośród prac publicystycznych związanych tradycyjnie z nazwiskiem Stanisława Leszczyńskiego największy rozgłos miał niewątpliwie traktat polityczny *Głos wolny wolność ubezpieczający* (I wersja: 1733, II wersja: 1734-1737; wiele anonimowych wydań i odpisów, także w języku francuskim), którego rzeczywiste autorstwo i chronologia powstania są nadal dyskutowane. Inne pisma, głównie o charakterze moralistycznym i filozoficzno-religijnym, pisane po francusku, jeszcze za życia króla

(1763) doczekały się czterotomowego wydania zbiorowego: *Oeuvres du philosophe bienfaisant*, przedrukowywanego kilkakrotnie w latach 1764-1765. Stanisław Leszczyński był też autorem wierszowanych przekładów dzieł religijnych z języka francuskiego: *Rozmowy duszy z Panem Bogiem...* Denis-Xavier Clémenta wraz z *Psalterzem św. Augustyna* (Nancy 1745) i *Historią Starego i Nowego Testamentu...* Nicolasa Fontaine (Nancy 1761).

w. 171 *Austrasia* – historyczna nazwa części merowińskiego Królestwa Franków; tu: poetycki antykizujący synonim Lotaryngii.

w. 182 *sub iudice lis sit* – zob. HOR.*Ars* 77-78:

quis tamen exiguis elegos emisit auctor,
grammatici certant et adhuc sub iudice lis est.

Kto jednak był autorem niedługich elegii,
wiodą spór gramatycy i kwestia trwa dotąd.

(przekład A. Lam)

w. 216 *est filia* – Maria, druga córka Stanisława Leszczyńskiego i Katarzyny z Opalińskich, urodziła się w Trzebnicy 23 VI 1703 r., zmarła w Wersalu 24 VI 1768 r.

w. 235 *Amor Populi* – mężem Marii Leszczyńskiej od 4 IX 1725 r. był Ludwik XV (1710-1774), król Francji i Nawarry (od 1 IX 1715). Okoliczności nadania mu przydomka *Bien-Aimé* odnoszone są do roku 1744 i pobytu króla w Metz; zob. *TRAKTATY*, t. 3, s. 177-178 i przyp. q:

Ósmego dnia sierpnia zachorował Ludwik XV, czternastego był bez nadziei życia, ośmnastego do zdrowia przychodzić począł [...]. Gdy Ludwikowi XV doniesiono o tych oświadczeniach niezwykłej radości, które poddani jego czynili po niedawnych szlochaniach i rozpaczy prawie, zmiękczony tym doniesieniem rozplakał się i rzekł: „O, jak to słodka jest rozkosz być tak od poddanych kochanym! I czymżem sobie na taką miłość zasłużył?”. Odtąd Ludwikowi XV imię Ukochanego nadano, imię nad tytuły wszystkie szacowniejsze i panujących żądania najgodniejsze.

w. 239 *Druso* – mowa o rzymskim trybunie ludowym, Marku Liwiuszu Druzusie (*Marcus Livius Drusus*; ok. 124-91 p.n.e.), przyjacielu i szwagrze pretora Serwiliusza Cepiona (*Servilius Caepio*); obaj poślubili nawzajem swoje siostry i byli przyjaciółmi, z czasem jednak stali się wrogami i wodzami przeciwnych stron podczas wojen domowych z początku I w. p.n.e.

w. 242 *Isalae* – Ijssel, dopływ Renu, granica niderlandzkich prowincji Overijssel i Geldria.

w. 246 *propria satiat se caede Britannus* – w lutym 1744 r. Francja wypowiedziała wojnę Anglii i rozpoczęła przygotowania do inwazji na Wyspy Brytyjskie, która – mimo wielokrotnych usiłowań – nie doszła podczas tej wojny do skutku, z powodu stałej przewagi morskiej Anglii.

w. 249-250 *nepotis, / ... neptum* – z dziesięciorga dzieci Marii Leszczyńskiej i Ludwika XV, w roku 1747 oprócz delfina Ludwika Ferdynanda żyły

królowy: Maria Ludwika Elżbieta, Anna Henrietta, Maria Adelajda, Wiktoriana Ludwika, Zofia Filipa i Ludwika Maria.

w. 254 *manibus date lilia plenis* – zob. wyżej, obj. do *Ol* XIII 39-40.

w. 272-275 – por. HOM.*Od.* 10,19-26 (Odys z towarzyszami przybył do wyspy Eola, króla wiatrów; ten podarował mu szawłok ze skóry, w którym zamknął groźne podmuchy, a sam posłał Zefira, by łagodnie niósł okręty Odyseusza).

Przypisy z pwdw do w. 1, 13 i 59 wykorzystano w treści argumentu w *Ol*.

Wiersz VII

w. 138 *Duńczyk* – aktualizacja tłumacza, w oryginale mowa o „pokonanym Sykambrze” (antykizujący synonim etniczny).

kraj przerwany wodą – tu: podzielony, rozdzielony; określenie geograficzne dodane przez tłumacza.

w. 142 *halasem* – uproszczenie tłumacza; w oryginale (w. 133) porównanie do „jaskiń Eola”, mitycznego władcy wiatrów.

w. 149 i przyp. 403 (*i*) *prawnukowi* – uwspółcześniająca zmiana tłumacza.

w. 257 przyp. 412 (*m*) *Rzeka ... nad którą Ludwik XV osobą swoją znajdując się, kilka miast podbił* – mowa o wojnie o sukcesję austriacką pomiędzy Prusami, Francją, Hiszpanią i Bawarią przeciw Austrii, Saksonii i Sardynii (lata: 1740-1748), podczas której w 1744 r. wojska francuskie dowodzone przez marszałka Maurycego Saskiego wkroczyły do Niderlandów, wówczas pod panowaniem austriackim. Ludwik XV był obecny przy zdobywaniu Kortrijk (franc. Courtrai), Menen (franc. Menin) i Ieper (franc. Ypres), a także podczas zwycięskiej dla Francuzów bitwy pod Fontenoy (11 V 1745), w której wyniku całe Niderlandy znalazły się w rękach francuskich.

w. 270 *Delfina* – „delfin Francji” (właściwie: hrabia Delfinatu – krainy historycznej w południowo-wschodniej Francji; w jej herbie znajdował się wizerunek delfina) to tytuł następców tronu francuskiego w latach 1349-1830.

CARMINA POSTHUMA

[I.]

In solenni die inaugurationis... Stanislai Augusti...

Metrum: dystych elegijny.

Utwór powstał pod koniec listopada 1764 r. z okazji koronacji Stanisława Augusta i uroczystości, jaka odbyła się w kolegium pijarskim (por. *Cd* [9.]). Zdaniem Jakuba Pokory (*Obraz*, s. 15), wiersz Konarskiego „nosi wyraźne znamiona dramatu (dialog, dokładny opis scenografii i kostiumów)”, więc mógł być wówczas wystawiony na scenie *Collegium Nobilium*. Nie wspominają jednak o tym źródła z epoki (podczas gdy wolno byłoby się spodziewać relacji z przedstawienia przynajmniej w formie spisu wykonawców), a sam utwór można opisać trafniej za utrzymany w poetyce ekfrazy i dialogu niescenicznego.

Wiersz w pwrdr nosi podpis: „*Ex voto S.K. S.P.*”; jest więc „wierszem słu-bowanym”, obiecany monarsze przez autora.

Przedruk zasadniczej części pwrdr: JANOCKI, *Excerptum*, vol. 3, poz. CXIX (wiersz *Cp* [I.]), s. 246-248; poz. CXX (mowa Konarskiego), s. 248-263¹⁹.

Przekład *Ww* II 1 przedrukowany [w:] KONARSKI, *Pisma wybrane*, s. 435-438.

w. 17-22 *Saxonas ante duos Boios – ait illa – petisti, / Pannonas et Gallos atque Palaemonios. / Venceslaus enim, Lodoix magnusque Iagello / atque Iagellonum stirpe cadente tibi / Valesius, bellax Stephanus, tum Vasa duoque / Othonides patriis plus placuere procis* – przypomniany tu skrótowo poczet władców polskich obcego pochodzenia tworzą:

Saxonas ... duoque Othonides – Sasi: August II Mocny (1670-1733), elektor Saksonii (od 1694) i król Polski (1697-1706, 1709-1733), oraz August III Sas (1696-1763), elektor saski i król Polski (od 1733);

Boios ... Venceslaus – Czesi: Wacław II (1271-1305), król czeski (od 1297) i polski (od 1300), oraz Wacław III (1289-1306), król Węgier (1301-1305), Czech (1305-1306) i tytularny władca polski (od 1305); starożytni Bojowie to plemię celtyckie (IV-I w. p.n.e.), osiadłe m.in. na terenie Czech i to od ich nazwy pochodzi łacińska nazwa Czech: *Boiohaemum* ('Ziemia Bojów'), *Bohemia*.

Pannonas ... Lodoix ... Stephanus – Węgrzy: Ludwik Węgierski (1326-1382), król Węgier (od 1342) i Polski (od 1370), jego córka Jadwiga Andegaweńska (1373 lub 1374-1399), król Polski (od 1384), od 1386 r. współrządząca z mężem, Władysławem II Jagiellą, oraz Stefan Batory (1533-1586), książę siedmiogrodzki (1571-1576) i król Polski (od 1576);

Gallos ... Valesius – Francuzi (retoryczna liczba mnoga): Henryk I Walezy (1551-1589), książę Orleanu, pierwszy elekcyjny władca Polski (11 V 1573 – 18 VI 1574), król Francji jako Henryk III (od 30 V 1574);

Palaemonios ... Iagello – Litwini (tj. potomkowie Palemona): Jagiellonowie, dynastia siedmiu władców zapoczątkowana przez Władysława II Jagiellę (ok. 1362-1434), władcę Litwy (1377-1392 jako wielki książę, od 1386 jako najwyższy książę) i króla Polski (od 1386);

Vasa – Szwedzi: Zygmunt III Waza (1566-1632), król Szwecji (1592-1599) i Polski (1587-1632); Władysław IV Waza (1596-1648), król Polski i tytularny król Szwecji (od 1632), car Rosji (wybrany w 1610, do 1634 tytularny), oraz Jan II Kazimierz (1609-1672), król Polski (1648-1668), tytularny król Szwecji (1648-1660).

w. 42 *hoc e fonte fluunt* – zob. *OlIV* 111, przyp. 92 (36) (cytat z Horacego).

w. 51 *sine consilio ter denis iam prope lustris* – uogólnienie retoryczne, oparte jednak na smutnej prawdzie. Po sejmie pacyfikacyjnym w 1699 r., od

¹⁹ Wzmianka o pwrdr *Cp* [I.] zob. *HISTORIA DOMUS*, s. 79-80.

początku XVIII w., za panowania Augusta II Mocnego, do skutku nie doszło dziesięć ze zwołanych osiemnastu sejmów; ostatni (1733) przerwano z powodu śmierci króla. Jedynym spośród piętnastu zwołanych za panowania Augusta III Sasa sejmem, który nie został zerwany, nie rozszedł się lub nie skończył się bez podjęcia uchwał (konstytucji sejmowych), był sejm pacyfikacyjny obradujący w dniach 25 VI – 9 VII 1736 r. Por. także wyżej, obj. do *OlII* 6, przyp. 14 (2).

w. 69 przyp. 421 (****) *Iris apud Ovid[ium]* – zob. *OV.Met.* 14,838-839:

Paret, et in terram pictos delapsa per arcus Słucha Irys i drogę kreśląc kolorową,
Hersiliam iussis compellat vocibus Iris. Przemawia do Hersylii rozkazaną mową.
(przekład B. Kiciński, s. 312 [w. 847-848])

w. 79 *Macte animo* – zob. *STAT.Theb.* 7,280-281:

Macte animo iuvenis! Medios parat ire per enses
nudaque pro caris opponere pectora muris.
Odwagi, chłopcze! Czas ci iść środkiem przez miecze
i naga pierś nadstawiać za domostwa mile.
(przekład J. Wójcicki)

Por. *Cp* [III.] 69.

w. 82 *patriaeeque pater* – por. wyżej, obj. do *OlV* 2.

w. 93 *O fortunati nimium* – zob. *VERG.Georg.* 2,458-459: „O fortunatos nimium, sua si bona norint, / agricolas!” („O, aż nazbyt szczęśliwi rolnicy, gdyby swoje szczęście / Znali!”; przekład Z. Abramowiczówna).

Wiersz I

w. 46 *pod wolności płaszczykiem* – por. przysłowie: „Złość płaszczykiem się cnoty często pokrywa” (NKPP, „Złość” 25).

[II.]

Die natali... Stanislai Augusti... De Fortuna...

Metrum: dystych elegijny.

Przekład *Ww* II 3 [1.] przedrukowany [w:] *Oda w poezji polskiej. Antologia*, opracowała T. Kostkiewiczowa, Wrocław 2009 („Biblioteka Narodowa”, Seria I, nr 316), s. 82-84.

w. 5-6 *exercita virtus / tendat* – zob. *SEN.Prov.* 1,2,2: „[Vir fortis] Omnia adversa exercitationes putat” („[Człowiek mężny] Wszystkie przeciwności ma sobie za polor i ćwiczenie”; przekład D. Pilchowski, s. 190).

w. 9-10 *Hic discunt quanti est hominum sapientia contra / vim fati* – zob. wyżej, obj. do *Cp* [II.] 19-20.

w. 13-14 *qualis ventorum furiis pressa undique figit / quercus radices firminus alta suas* – zob. *SEN.Prov.* 1,4,15-16:

Quid miraris bonos viros, ut confirmentur, concuti? Non est arbor solida nec fortis, nisi in quam frequens ventus incursat. Ipsa enim vexatione constringitur et radices certius figit, fragiles sunt, quae in aprica valle creverunt. Pro ipsis ergo bonis viris est, ut esse interriti possint, multum inter formidolosa versari et aequo animo ferre, quae non sunt mala, nisi male sustinenti.

Czemu się tedy dziwisz, że poczciwi ludzie częstokroć skolatani bywają? Dzieje się to dla ich utwierdzenia. Nie jest to drzewo trwałe ani mocne, na które częste nie biją wiatry. Samym bowiem sileniem i uginaniem bardziej się wzmacnia i wkorzenia, które zaś rosną na miejscach nasłonecznionych, łatwie się łomią. Pożytecznie jest zatem ludziom cnotliwym żyć wpośród rozmaitych trwóg i przypadków, iżby się stali nieustraszonymi i nauczyli się znaszać cierpliwie to wszystko, co nie jest złe, chyba kto je niecierpliwością swą w złe obróci.

(przekład D. Pilchowski, s. 220-221)

w. 19-20 *dis nihil est visu iucundius, ut bonus est vir, / Fortunae luctans* – zob. SEN.Prov. 1,2,7. 9:

Ego vero non miror, si aliquando impetum capiunt spectandi magnos viros conlucantis cum aliqua calamitate. [...] Ecce spectaculum dignum, ad quod respiciat intentus operi suo deus. Ecce par deo dignum: vir fortis cum fortuna mala compositus, utique si et provocavit.

Ja zaś najmniej się nie dziwię, że Bóg ma w tym upodobanie, kiedy widzi wielkich ludzi mężnie się przeciwnościom opierających. [...] Ale oto widok, który godzien jest, iżby nań czujny nad swym dziełem Bóg poglądał. Oto para zapaśników godna samego Boga: mąż odważny z zawistną fortuną w szranki idący, zwłaszcza jeśli ją sam wyzwał.

(przekład D. Pilchowski, s. 193-194)

Por. Cp [III.] 9-10.

Wiersz III

[2.]

w. 37 *kość niniejszych rzeczy* – terazniejsze losy, przypadki chwili obecnej.

[III.]

Stanislae Augusto... maiestatis nomini die...

Metrum: dystych elegijny.

w. 5 *Curriculo vitae* – zob. CIC.Rab.perd. 30.

w. 15 *Ardua virtutem exercet, quam prospera frangit* – por. ten sam motyw Ol [XXVI.] 78 -82; Cp [IV.] 109-113 oraz [V.] 151-152.

w. 43 *ferro ignique* – por. np. CIC.Phil. 11,37; LIV. 3,68,2; SIL.ITAL. 1,115; 6,702.

w. 52 *Camille* – Marek Furiusz Kamillus (ok. 446-365 p.n.e.), dyktator rzymski, który w roku 390 został uhonorowany tytułem „ojca ojczyzny” (*pater patriae* – zob. wyżej, obj. do Ol V 2) za pokonanie Galów oblegających Kapitol.

w. 54 *Lydius ... lapis* – kamień lidyjski, tj. lidy, wykorzystywany jest w jubilerstwie do oznaczania próby złota jako kamień probierczy.

w. 61-62 *Te tumidi assiliant fluctus, te fulmina circum / undique densa ruant – impavidum ferient* – zob. wyżej, obj. do Ol V 57-60.

w. 63 *patriae patri* – por. wyżej, obj. do Ol V 2.

w. 69 *Macte animo* – zob. wyżej, obj. do Cp [I.] 79.

Wiersz IV

[1.]

w. 44 *ogniem i żelazem* – kalka z języka łacińskiego (*igni / flamma ferroque*); por. wyżej, obj. do Cp [III.] 43.

w. 71-72 *ten odbiera koronę w zaszczycie, / kto utarczkę odprawił swoją należycie* – por. 2Tm 4,7-8:

Bonum certamen certavi cursum consummavi fidei servavi in reliquo reposita est mihi iustitiae corona, quam reddet mihi Dominus in illa die iustus iudex.

Potykanie dobrym potykalem się, zawodum dokonał, wiarę zachował. Na ostatek odłożon mi jest wieniec sprawiedliwości, który mi odda Pan, sędzia sprawiedliwy, w on dzień.

(przekład J. Wujek)

Por. także wyżej, Ol [XX.], *Pieśń XVII*, w. 46.

w. 74 przyp. 434 (f) *Na koronatkach, czyli medalach ... rzuczanych* – zgodnie z dawną tradycją podczas koronacji odbywających się w Krakowie w tłumie, podczas powrotu nowo koronowanego króla z katedry wawelskiej na zamek, rozrzucono pamiątkowe żetony. W przypadku uroczystości warszawskiej (27 XI 1764) rozrzucanie numizmatów towarzyszyło przejazdowi koronowanego dzień wcześniej Stanisława Augusta z zamku na nabożeństwo dziękczynne do kościoła ks. misjonarzy pw. Św. Krzyża; zob. Pokora, *Virtus et Fortuna*, s. 331. Żetony koronacyjne wybito w mennicy w Toruniu. Monograficzne opracowanie tematu zob. M. Czerniakowska, *Żeton koronacyjny króla Stanisława Augusta (1764)*, „Rocznik Warszawski” 38(1998), s. 41-46 (il. 1 – żeton, il. 2 – medal koronacyjny; wzmianki o *De inscriptione regii numismatis... oratio...* Konarskiego – s. 43).

Hanc iussit Fortuna mereri – w badaniach podkreśla się brak wzorców dla lemmy w tym brzmieniu, sformułowanym wedle koncepcji samego króla Stanisława Augusta i akcentującym nie tylko walory kandydata przed wstąpieniem na tron (jak w przypadku napisu *Meruit et tribuitur* – Zasłużył i otrzymał – na numizmatach koronacyjnych Augusta III z 1733 r.), lecz także wartość korony królewskiej jako zachęty do dalszych nieustannych starań, wynikających z obowiązków monarchy wobec ojczyzny (zob. Pokora, *Virtus et Fortuna*, s. 332-334 i 339, il. 1; Pokora, *Obraz*, s. 37, 44-45, 59 i 130, przyp. 97)²⁰. Niejasność i niezrozumiałość napisu (zob. Pokora, *Virtus et Fortuna*, s. 334; Pokora, *Obraz*, s. 59-60) stała się przyczyną zamówienia przez króla w roku 1766 nowego medalu koronacyjnego, ze zmienionym portretem, z prostszą, jednoznaczniejszą inskrypcją: *Fortunae donum virtutis incitamentum*

²⁰ Zbyt daleko idąca wydaje się hipoteza związku, jakoby zaprojektowanego przez samego króla, między dewizą numizmatu koronacyjnego a herbem Ciolek Poniatowskich, który miałby wynikać z pamięci wtajemniczonych o umiejscowieniu świątyni Fortuny, opiekunki państwa, na *Forum Boarium* w starożytnym Rzymie; zob. Pokora, *Obraz*, s. 37-38.

(Dar losu, podnieta cnoty) oraz wyobrażeniem korony spoczywającej na postumencie; zob. Pokora, *Obraz*, s. 96, przyp. 11.

[IV.]

Carmen ad Stanislaum Augustum...

Metrum: heksametr daktyliczny.

Przedruk p. wdr *Cp* [III.]: J.D. Janocki, *Sarmaticae litteraturae nostri temporis fragmenta*, vol. 1, Varsaviae et Lipsiae 1773, poz. VI, s. 32-36.

Przekład *Ww* II 5 [2.] przedrukowany [w:] KONARSKI, *Pisma wybrane*, s. 449-453.

Konarski wykorzystuje jako ramę fabularną wiersza motyw dyskusji bóstw olimpijskich i ich decydowania o losach ludzi, znany od starożytności (częsty w poematach Homera, *Iliada* i *Odyseja*, oraz w rzymskich realizacjach wzorca z *Eneidą* Wergiliusza na czele).

w. 109-113 – ten sam motyw por. *Ol* [XXVI.] 78-82; *Cp* [III.] 15 oraz [V.] 151-152.

w. 130 *pater patriae* – zob. wyżej, obj. do *Ol* V 2.

Wiersz V

[1.]

w. 20 *Pol<s>kiej* – Polski (dopełniacz).

w. 88 *wie czynność nieroztropną* – sens: rozpoznaje nieroztropne działanie.

[2.]

w. 9 *Czulem się być do nieba duchem zaniesiony* – por. Łk 9,39: „a oto duch go porywa” (*ecce spiritus apprehendit illum*) oraz Mk 9,14-29 (w Biblii mowa o opętanym złym duchem epileptyku).

w. 45 // 77 *poglądasz przez szpary // przez szpary patrzących* – zob. NKPP („Patrzeć” 74b).

[V.]

Ode... Ex occasione oblati... numismatis...

Metrum: strofa alcejska.

Przekład *Ww* I 24 przedrukowany [w:] KONARSKI, *Pisma wybrane*, s. 418-424.

Podtytuł: *numismatis* – twórcą medalu był wybitny medalier stanisławowski Johann Philipp Holzhäusser, a numizmat powstał w roku 1771 (mimo widniejącej na nim daty „1765”), wedle – zaginionego dziś – olówkowego szkicu Stanisława Augusta, przechowywanego potem w archiwum konwiktów warszawskiego (zob. KAMIENSKI, *Opis*, s. 106, przyp. 18)²¹. Ścisłej daty wręczenia medalu beneficjentowi pijarskie źródła współczesne nie

²¹ We wcześniejszym (zob. tamże, s. 97) opisie medalu wyrzeźbiony na nim wieniec błędnie nazwany został przez pijarskiego historyka „laurem”; w rzeczywistości chodzi o wieniec dębowy za zasługi obywatelskie.

podają (zob. Mączyński, *Medale*, s. 193). W dokumentach z epoki zachowało się jednak istotne świadectwo, zapisane między wiadomościami z roku 1772 (rkps Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie – Zbiór Branickich z Suchej, sygn. 234/282, s. 630):

Król Jego Mość na dzień ś. Stanisława [8 maja – J.W.] kazał wybić numizma na wiazarek dla księdza Stanisława Konarskiego *Scholarum Piarum* wiele pism pisałego *in laudem* króla, na którym inskrypcja, na którą taki odpis:

Virtuti rex ista tuae monumenta paravit.
Nescio, laus regis maior an inde tua?
Par utrinque: tuos, si vultus rex iubet aurum
ferre, animum regis iam tua scripta ferunt.

Toż po polsku:

Cnocie twej na ofiarę król medale bije.
Nie wiem, komu z was większy sława wieniec wije?
Oto równy: król twoję na złocie twarz kryśli,
ty w swych pismach królewskie wyobrażasz myśli.

Opis i reprodukcja medalu *Sapere auso* oraz odesłania do literatury przedmiotu zob. Mączyński, *Medale*, s. 190-193; opis (ze wskazaniem aluzji herbowych) i reprodukcja karty tytułowej *Ww* z wizerunkiem medalu – tamże, s. 194-195.

„*Sapere auso*” – „Temu, kto odważył się pomyśleć”; nawiązanie do HOR. *Epist.* 1,2,41-42: „Dimidium facti, qui coepit, habet: sapere aude, / incipe” („Kto zaczął, pół już zrobił: odważ się być mądrym, / zacznij”; przekład A. Lam).

w. 11 *Bovi invident adhucne ranae?* – zob. PHAEDR. 1,24 (*Rana rupta et bos*):

Żaba rozpukniona i Wół

Nie kus się w równy wchodzić paragon z moźnymi

Uboży, chcąc możnego naśladować, ginie.
Żaba ujrzała Wołu na jakiejś równinie
i gdy się w niej wielkości takiej zazdrość nieci,
zmarszczoną nadmie skórę, potym swoje dzieci
spyta, czy ogromniejszą ma niż Wół posturę.
Te mówią, że nie. Znowu swą nadyma skórę
z większą siłą i w sposób podobny ich bada,
kto większy. Tu z nich każde, że Wół, odpowiada.
Na koniec, rozgniewana, gdy się tężej sili
i nadyma, po malej rozpukła się chwili.

(przekład J.E. Minasowicz, s. 30-31)

w. 15-16 *Parva magnis / contuleris* – zob. VERG. *Georg.* 4,176: „si parva licet componere magnis” („Jeśli sprawy tak drobne porównać się godzi z wielkimi”; przekład Z. Abramowiczówna); fragment porównania pracy roju pszczół do ferworu w kuźni Cyklopów.

w. 46 *mole Solis* – mowa o Kolosie Rodyjskim, latarni morskiej w formie gigantycznego posągu Heliosa, zaliczanej do siedmiu cudów świata antycznego (por. w. 82).

viscera montium – zob. wyżej, obj. do *Ol* XVII 78.

w. 54-55 *ducesque regesque immeritos mori / virosque* – zob. wyżej, obj. do *Ol* VIII 134-136.

w. 55-59 *quos secrevit ... / e populo, superisque ... / dis miscuit, quos ... / ... civibus ... / exemit e vulgo* – zob. *HOR. Carm.* 1,1,29-32:

²²Me doctarum hederæ præmia frontium
dis miscent superis, me gelidum nemus
Nympharumque leves cum Satyris chori
secernunt populo [...].

Mnie wieniec z bluszczu, skronie zdobiący uczone,
stawia między bogami, chłodne zagajniki,
Nimf zwiewne płasy razem z Satyrów gromadą
oddzielają od gminu [...].

(przekład A. Lam)

w. 82 *Charetēs* – Chares (III w. p.n.e.) z Lindos na wyspie Rodos, uczeń Lizypa, był twórcą Kolosa Rodyjskiego (zob. w. 46).

Phidias – Fidiasz (ok. 490-430 p.n.e.), najwybitniejszy rzeźbiarz starożytnej Grecji okresu klasycznego, autor monumentalnych prac na Akropolu w Atenach, m.in. Ateny Parthenos (Dziewiczej), a następnie w Olimpii (znajdujący się tu jego posąg Zeusa Olimpijskiego zaliczany do siedmiu cudów świata), gdzie osiadł, skazany na wygnanie z Aten w sprzeczonym procesie o rzekome przywłaszczenie powierzonego mu złota i kości słoniowej; w swoich dziełach stosował łączenie różnych materiałów (chryzelefantyna).

w. 84 *Brune* – Francuz André Le Brun (1737-1811), po studiach plastycznych w Paryżu i zdobyciu stypendium nagrodowego Akademii Francuskiej w roku 1756, po trzyletnim kursie przygotowawczym mieszkał i pracował w Rzymie (od 1759). W roku 1765 został członkiem zaszczytnego gremium Akademii św. Łukasza w Rzymie. W roku 1767 znany już artysta został zaangażowany na stanowisko „pierwszego rzeźbiarza” na dworze Stanisława Augusta Poniatowskiego. Do stolicy Polski przybył w maju 1768 r. Po ponownym pobycie w Rzymie (w latach 1772-1779) znów przebywał w Warszawie do roku 1795, następnie w Petersburgu, a w 1803 r. objął stanowisko profesora rzeźby na uniwersytecie w Wilnie, gdzie zmarł²³.

w. 90 *Tempus edax* – zob. wyżej, obj. do *OL* [XXIV.] 212-213.

w. 130-132 *sorum deficientia / ... / fila* – zob. wyżej, obj. do *OLI* 54.

w. 151-152 *ad gloriae metam perennis / molle viris iter est negatum* – ten sam motyw por. *Ol* [XXVI.] 78-82; *Cp* [III.] 15 oraz [IV.] 109-113.

w. 157 *Regni tuusque ... indiges* – zob. *Ol* XIX, tyt.

w. 159 *in ... Vavelo* – relikwie św. Stanisława zostały złożone w katedrze na wawelskim wzgórzu zamkowym w 1254 r. W latach 1626-1629 w środkowej części gmachu katedry powstała bogato zdobiona barokowa konfesja projektu Giovanniego Trevano: baldachim w formie złożonej kopuły wspartej na czterech filarach, wzniesiony ponad ołtarzem i srebrną trumną-relikwiarzem. Relikwiarz wraz z innymi skarbami wawelskimi zrabowany został w czasie potopu szwedzkiego (1655-1660). Nowy relikwiarz w kształcie pokrytej płaskorzeźbami srebrnej trumny dźwiganej przez cztery klęczące anioły – dzieło złotnika gdańskiego Piotra von den Rennen – pochodzi z roku 1670.

w. 160 przyp. 461 (17) *Carrodunum, Ptolomæo Cracovia* – nazwa ta, określająca różne miasta, pojawia się u Ptolemeusza kilkakrotnie; zob. *PTOL. Geogr.* 2,11,14. 12,4. 14,4. 15,1; 3,5,15 = np. *Geographiæ universæ... absolutissimum opus duobus voluminibus distinctum, in quorum priore habentur Cl. Ptolemæi Pelusiensis „Geographiæ enarrationis libri octo”...*, Venetiis: haeredes Simonis Galignani, 1596, s. 51, 53, 54, 70. Z Krakowem utożsamiało *Carrodunum* wielu autorów pism geograficznych i leksykografów; por. np. *Novum Lexicon geographicum... illud primum in lucem edidit Philippus Ferrarius... nunc vero Michael Antonius Baudrand... t. I*, Venetiis: H. Bettaninus, 1738, s. 134 (*Carrodunum primum*); *Philippi Cluveri Introductio in universam geographiam... libri VI...*, Amstelædami: P. de Coup, 1729, s. 485.

Pieśń XXIV

w. 84 *moją od ciebie twarz rzniętą* – przekład niecisły, gdyż słowa poety nie mogą dotyczyć autorstwa medalu *Sapere auro*²⁴ i należy traktować je przenośnie, jako refleksję na temat nietrwałości dzieł ludzkich, skierowaną do prominentnego przedstawiciela sztuk plastycznych w ogóle. Wprawdzie i Le Brun „rznął” wizerunek reformatora *Collegium Nobilium*, lecz dopiero po śmierci pijara, w postaci popiersia wykonanego prawdopodobnie już około roku 1778 (czego dowodzić może treść przyp. 451 (11) w *Cp*), zamówionego przez króla jako jeden z elementów wystroju Sali Rycerskiej Zamku Królewskiego w Warszawie²⁵.

²⁴ Ryszard Mączyński (*Medale*, s. 191 i przyp. 19) mylnie mówi tu o Johannie Philipie Holzhausserze. Konarski zapewne był świadom autorstwa numizmatu, gdyż medalier podpisał się na awersie, lecz poeta nie skupia się na materialnym przedmiocie ze swoją podobizną, zwracając się z apostrofą o randze uogólnienia filozoficznego do rzeźbiarza uosabiającego wysoki poziom sztuki.

²⁵ Dzieło to (w literaturze przedmiotu datowane też hipotetycznie na lata 1781-1782) znane jest dziś w postaci odlewu brązowego i dwóch kopii gipsowych, natomiast z przekazów wiadomo też o sześciu kopiach niezachowanych; zob. K. Mikocka-Rachubowa, *André Le Brun... t. 2*, s. 195-200, poz. 75, 75a-h.

²² Por. wyżej, przyp. 3.

²³ Najnowsza obszerna monografia i katalog prac: K. Mikocka-Rachubowa, *André Le Brun „pierwszy rzeźbiarz” króla Stanisława Augusta*, t. 1-2, Warszawa 2010.

w. 124 dla niej się każdy ojczyźnie poświęca – wers dodany przez tłumacza.

w. 148 przyp. 459 (b) w „*Historii bogów bajecznej*” Szybińskiego na *karcie 182* – mowa o popularnym podręczniku Pierre’a Chompré *Dictionnaire abrégé de la fable...* z 1727 r., w tłumaczeniu pijara Dominika Szybińskiego wydanym jako *Historija bogów bajeczna przez alfabet zebrana, czyli dykcjonarzyk mitologiczny...* (Warszawa 1769).

[VI.]

In nuptias Ignatii... Potocki...

Metrum: strofa saficka mniejsza.

Krótkie streszczenie i omówienie utworu (z klasyfikacją genologiczną: „nie jest to oda właściwa”), akcentujące „przykre wrażenie” braku nadziei w zakończeniu tej jednej „z najwcześniejszych skarg patriotycznych”, zob. Włoch, *Polska elegia*, s. 14-17. Obszerne omówienie epitalamium-elegii politycznej zob. Wolska (1982), s. 46-50; poprzednie węższe ujęcie zob. Wolska (1978), s. 48-51.

Przekład *Ww* I 25 [1.] przedrukowany [w:] Włoch, *Polska elegia*, s. 84-91; KONARSKI, *Pisma wybrane*, s. 425-434; Wolska (1978), s. 67-75 (tylko z przypisami z *Ww*); *Wiersze polityczne*, s. 44-52 (z przypisami z *Ww* i komentarzami edytorki).

Tytuł: *In nuptias* – ślub został zawarty 27 XII 1772 r. i niósł nadzieję na zgodę pomiędzy sklóconymi dotąd magnackimi rodami, a szerzej – na zbliżenie między szlachecką opozycją (Potoccy) i prokrólewską Familiją Czartoryskich (Lubomirscy). Zob. J. Staszewski, *August II Mocny*, Wrocław 1998, s. 224:

Najważniejszy w Koronie konflikt, między Lubomirskimi i Potockimi, rozgorzał w XVII w., a jego kontynuacją była rywalizacja politycznych spadkobierców Lubomirskich, którym przewodził po 1706 r. hetman wielki koronny Adam Sieniawski, wspierany skutecznie przez małżonkę, Elżbietę z Lubomirskich. Wzmocnienie tego ugrupowania przez Stanisława Denhofa, marszałka konfederacji sandomierskiej, straciło znaczenie po 1717 r., gdy konfederacja została rozwiązana, sam zaś marszałek, awansowany na pocieszenie do urzędu hetmana polnego litewskiego, niedysponujący jednak dostatecznymi uzdolnieniami, nie był w stanie spełnić wiązanych z nim oczekiwań. Jego małżeństwo z córką Sieniawskiego, Zofią, nie doprowadziło do wzmocnienia stronnictwa. Jakby własną rolę zaczęli odgrywać książęta Czartoryscy i ich szwagier Stanisław Poniatowski, polityk niskiego rodu, lecz posiadający renomę europejską, wyrobioną u boku Karola XII, wyposażony w nieprzeciętne uzdolnienia. To z tego grona wyciągnięto rękę do króla [Augusta II – J.W.], szukającego współpracy w szeregach polskiej elity. [...] Czartoryscy wysunęli (kiedy – pisze o tym August II do syna w 1720 r.) projekt wzmocnienia grupy współpracującej z królem za pomocą małżeństw między przedstawicielstwami arystokracji saskiej i polskiej. August II podjął tę koncepcję i udzielił jej poparcia, czemu dał następnie wyraz, wydając za mąż własną córkę

– z hrabiną Cosel – za młodego Bielińskiego, a drugą córkę, Fryderykę Augustę, za Jana Kantego Moszyńskiego, i udzielając poparcia ślubowi siostrzenicy Flemminga, Eleonory Waldsteinówny, z Fryderykiem Michałem Czartoryskim. Metresa króla, Bielińska, wydana została za mąż za Jerzego Dominika Lubomirskiego.

Ignatii ... Potocki – Ignacy Potocki (1750-1809), syn starosty dubieńskiego Eustachego, pułkownika wojsk koronnych, i Marianny z Kąskich. Jako absolwent warszawskiego *Collegium Nobilium*, przeznaczony za młodu do stanu duchownego i uposażony kanonikatem kamienieckim, już w wieku 15 lat – 3 VIII 1765 r. – rozpoczął trzyletnie studia prawnicze w pijarskim *Collegium Nazarenum* w Rzymie. Następnie, do roku 1771, przebywał we Włoszech, Francji i krajach niemieckich.

et Elisabethae ... Lubomirska – Izabela Elżbieta Krystyna (1755-1831), trzecia z czterech córek Stanisława Lubomirskiego, marszałka wielkiego koronnego, i Elżbiety Izabeli Czartoryskiej. Z małżeństwa tego narodziła się tylko córka Krystyna (1778-1800). Siostra Izabeli, Aleksandra, była zarazem jej szwagierką jako żona brata Ignacego, Stanisława Kostki Potockiego.

I. motto: *Nam neque chorda sonum reddit, quem vult manus et mens* – zob. HOR. *Ars* 347-350:

Sunt delicta tamen, quibus ignovisse velimus.
Nam neque chorda sonum reddit, quem volt manus et mens,
poscentique gravem persaepe remittit acutum,
nec semper feriet, quodcumque minabitur arcus.

Są jednak błędy, które wybaczymy chętnie:
bo ni struna nie zawsze wyda dźwięk żądany,
gdy niską ktoś potrąci, nieraz brzmi wysoka,
ni luk nie zawsze trafia tam, gdzie się mierzyło.

(przekład A. Lam)

Cytat wkomponowany został też w tekst utworu (w. 7-8).

w. 22 *stirpe ab heroum ... utraque* – wśród wysokich urzędników wojskowych w „hetmańskiej” linii rodu (pieczętującej się Pilawą „Srebrną”), z której pochodził pan młody, znajdowali się rodzeni krewni: prapradziad Stanisław „Rewera” Potocki (1579-1667; hetman polny koronny i hetman wielki) i pradziad Feliks Kazimierz Potocki (1630-1702; hetman polny koronny, hetmanem wielkim mianowany został na dwa tygodnie przed nagłą śmiercią). Buławy koronne dzierżyli też Potoccy: Mikołaj „Niedźwiedzia Łapa” (ok. 1593-1651; hetman polny i hetman wielki); Andrzej, brat Feliksa Kazimierza i stryjeczny pradziad Ignacego († 1691; hetman polny); i Józef, syn Andrzeja i stryjeczny dziad Ignacego (1673-1751; z nominacji Stanisława Leszczyńskiego hetman polny i wielki, z nominacji Augusta III, po pogodzeniu się z nim po upadku konfederacji dzikowskiej, hetman wielki).

Do wybitnych postaci z rodu panny młodej należeli: twórca potęgi majątkowej rodu, wojewoda krakowski Stanisław Lubomirski (1583-1649), wyzwoliciel Chocimia spod oblężenia turecko-tatarskiego (X 1621), gdzie

dowodził wojskami polskimi jako regimentarz po śmierci w oblężonym obozie hetmana wielkiego litewskiego Jana Karola Chodkiewicza i w zastępstwie więzionego od 1620 r. w Stambule hetmana polnego koronnego Stanisława Koniecpolskiego; syn wojewody krakowskiego Stanisława, Jerzy Sebastian (1616-1667), marszałek wielki koronny, następnie jako hetman polny koronny zwycięzca wojsk rosyjsko-kozackich w bitwie pod Cudnowem (14 X – 2 XI 1660); syn Jerzego Sebastiana i wnuk wojewody Stanisława, Hieronim Augustyn (1647-1706), hetman wielki koronny i kasztelan krakowski, który wielokrotnie stawał przeciw Turkom, Kozakom i Tatarom krymskim, w roku 1683 jego korpus posiłkowy (wówczas w służbie cesarskiej) jako pierwszy znalazły się pod murami oblężonego przez Kara Mustafę Wiednia, a po śmierci Jana III Sobieskiego to on był najpoważniejszym kandydatem do korony polskiej.

II. motto: *Dolor multa tibi meus aspera debet* – zob. PROP. 1,18,13-16:

Quamvis multa tibi dolor hic meus aspera debet,
non ita saeva tamen venerit ira mea,
ut tibi sim merito semper furor et tua flendo
lumina deiectis turpia sint lacrimis.

Choć wielka od ciebie krzywda mnie spotkała,
Nigdy jednak nie będzie ma złość tak zuchwała,
Bym ciebie sam chciał dręczyć i by oczy twoje
Łez skrycie obcieranych nabrzmiewały zdrojem.

(przekład A. Świderkówna)

w. 95-96 *religio vetustis / pellitur aris* – nawiązanie do politycznego równouprawnienia i swobód kultu dla dysydentów, praw uchwalonych pod naciskiem rosyjskim na repninowskim sejmie delegacyjnym 24 II 1768 r.; zob. *TRAKTATY*, t. 4, s. 42-127: *Traktat warszawski w roku 1768*.

w. 109-110 *Hosticum ... quid metui Polonis / rebus a magno potuit Borusso* // w. 109 przyp. 466 (1) *foederibus* – zob. *TRAKTATY*, t. 4, s. 15-24: *Konwencyja dworu berlińskiego z Rzplitą Polską względem tytułu króla pruskiego w r. 1764* (ratyfikowana w czerwcu, zapewniająca nienaruszalność praw i terytoriów polskich). Zob. tamże, t. 1, s. 42, przyp. f:

Prusy, od Krzyżaków roku 1283 podbite, przez dwieście przeszło lat w rękę ich zostawały. Z tych zachodnie Prusy, które się teraz Prusami Polskimi zowią, sprzykrzywszy sobie okrutne panowanie Krzyżaków, Kazimierzowi IV królowi polskiemu roku 1454 poddały się, a wschodnie, które się teraz Prusami Książęcymi nazywają, od Zygmunta I na księstwo podniesione, roku 1525 Albertowi margrabi brandeburskiemu, natenczas Wielkiemu Mistrzowi, w lenstwo dane były, z tym warunkiem, ażeby każdy książę pruski przy wstępie swoim na księstwo królowi i Królestwu Polskiemu na lenskie poddaństwo przysięgał.

w. 119-120 *addita ... nova ... vetustis / foedera pactis* – jako o „niedawnym przymierzu” mówi się tu o gwarancji Katarzyny II z czerwca 1764 r. (zob.

TRAKTATY, t. 4, s. 3-14), potwierdzonej w grudniu tegoż roku (tamże, s. 157-158), zapewniającej obronę nienaruszalności terytorium Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego w zamian za przyznanie jej przez Polskę tytułu cesarskiego (wprowadzonego przez Piotra Wielkiego po bitwie pod Poltawą w 1709 r.); zob. tamże, t. 4, s. 5-7:

Polska najdłużej ociążała się w dawaniu tego tytułu panującym rosyjskim. Nie czczy zaszczyt imperatorskiej godności był jej w podejrzeniu, ale sprawiedliwie obawiała się, aby obejmujący tytuł „całą Rosyją” nie był kiedy użyty za pozór do przywłaszczenia sobie krajów ruskich pod panowaniem Rzpltej będących. Lubo więc wszystkie dwory europejskie panujących moskiewskich imperatorską godnością zaszczycały, Polska jednak, tak w pismach publicznych, jako i poselstwach, carów im tylko nazwisko dawała. Dopiero na sejmie konwokacji roku 1764 [...] Rzeczpospolita Katarzynie II godność imperatorską „Calej Rosyi” przyznała, a to na fundamencie danej sobie od ministrów rosyjskich deklaracji i listów rewersalnych [...].

„Dawne pakti” to zawarte podczas wielkiej wojny północnej (1700-1721) przymierze Augusta II Mocnego z Piotrem Wielkim, wymierzone przeciwko Szwecji rządzonej przez Karola XII, pod której naciskiem 12 VII 1704 r. królem wybrany został Stanisław Leszczyński, koronowany 4 X 1705 r.; zob. tamże, t. 2, s. 47, 55:

Gdy się to działo w Polsce, August, obawiający się, żeby odstąpiony od Moskwy, w której jedynie wtenczas miał nadzieję, zupełnie nie upadł, swoim i Rzeczypospolitej Polskiej imieniem sekretny przez Działyńskiego, wojewodę chełmińskiego, z Piotrem, carem moskiewskim, robił traktat, który przyspieszony poprzędną Stanisława Leszczyńskiego elekcją doszedł w Narwie dnia 30 sierpnia roku 1704, i ściśle Polskę i Augusta z carem moskiewskim związał przeciwko Szwedom. [...] zjazd walny warszawski w roku 1710, wiążący się zupełnie z Moskwą przeciwko Szwedom, przyjął go [...] i między ustawy natenczas swoje pomieścił.

w. 125-136 – autor polemizuje z cytowaną omownie argumentacją trzech państw zaborczych: Austrii, Prus i Rosji w uniwersałach z 11 i 13 września oraz we wspólnej deklaracji rozbiorowej z 18 IX 1772 r.; por. Wolska (1982), s. 52.

w. 127-128 *Et ovis lupo sic / miscuit undas* – zob. PHAEDR. 1,1 (*Lupus et Agnus*):

Wilk i Baran

Laeno jest uciszeniem niewinnych przytlumic

Do jednego przyznało pragnienie z przygody
źródła Wilka z Baranem. Nieprzyjaciel trzody
stał wyżej, niż Baran. W tym, z wielką furią
Wilk powstawszy, poswaru wrzuci okazyją:
„Przec – prawi – zmacieś mi pijącemu wodę?”
Baran, obawiając się o swej skóry szkodę:

„Mogę-li, proszę, czynić, w czym mię winisz, wilku?
 Od ciebie-ć woda bieży do mego posilku.”
 Stłumiony mocą prawdy, gdy nie może więcej
 wskórać: „Kląęś mię – prawi – przed szczęścią miesięcy!”
 Odpowie Baran: „Wszakże nie byłem na świecie.”
 „Ale ojciec twój – prawi – zlorzczył mi przecie.”
 I tak, porwawszy, rozdarł niewinnie Barana.
 Ta dla tych jest przypowieść ludzi napisana,
 którzy z zmyślonych przyczyn, pod niesłusznym kształtem
 niewinnych gnębią ludzi swej przemocy gwałtem.

(przekład J.E. Minasowicz, s. 2-3)

w. 140 *causas* – na temat argumentacji historyczno-prawnej państw rozbiorowych zob. *TRAKTATY*, t. 4, s. 153-272: *Traktat warszawski w r. 1773* (s. 153: „Mocny żądał, do czego nie miał praw, słabszy ustąpić musiał, co nie był powinien, ta jest cała traktatu następującego historia”).

w. 141-142 *venusto / sic Berolino* – Tadeusz Sinko (*Poezje Horacjusza*, s. 354) podkreśla z niedowierzaniem: „Berlin chyba tylko przez Konarskiego nazwany został rozkosznym (*venustum*)”. Można jednak „Berlin” odczytywać jako nazwę zamienną dla „wdzięcznego” Poczdamu – reprezentacyjnej siedziby Fryderyka II (pałac Sanssouci i jego ogrody). Autor nie był jednak przywiązany do użytego epitetu, skoro nie zastosował go we własnej wersji polskiej (podobnie jak Szostowicz w swoim tłumaczeniu).

w. 148 *Sarmatis ora* – zob. *OV.Trist.* 4,10,109-110:

Tacta mihi tandem longis erroribus acto
 iuncta pharetratis Sarmatis ora Getis.

Lecz po długim błędzeniu dotknąłem tych brzegów,
 co z Sarmatami mieszczą getyckich łuczników.

(przekład tu i niżej J. Wójcicki)

Trist. 5,3,7-8:

quem nunc suppositum stellis Cynosuridos Ursae
 iuncta tenet crudis Sarmatis ora Getis.

A dziś pod Niedźwiedzicy Polarnej gwiazdami
 trzyma mnie brzeg Sarmatów i Getów surowych.

Pont. 2,7,71-72:

Temperie caeli corpusque animusque iuatur:
 frigore perpetuo Sarmatis ora riget.

Ciało i dusza ciepłą się cieszy pogodą,
 a na brzegach Sarmatów drętwieje od mrozu.

Por. także KOCHANOWSKI, *Elegiae* I 12,15-16: „vatem / ... Sarmatis ora suum”; III 13,24: „vatibus annumerat Sarmatis ora suis” („Sarmacja niech do wieszczów swych zaliczy”; przekład T. Krasnosielski); MINASOWICZ, *Ad Narusevicium, bucolicorum scriptorem*, w. 4: „namque habet hunc in te Sarmatis ora novum” („tyś nowy wieszcz, co chwałę Sarmacji obwieszca”; przekład J. Wójcicki).

III. motto: *Quid enim nisi vota supersunt?* – zob. *OV.Trist.* 1,2,1 („Cóż zostało prócz modłów?”; przekład J. Wójcicki); por. *Trist.* 1,2,1-2.

w. 174. 181 *domus Austriorum, ... Roxolane* – oparty na racjonalnych przesłankach apel Konarskiego do dwóch tylko państw rozbiorowych z pominięciem Prus wyraża nadzieję na rozbićcie przymierza zaborców we własnym interesie Austrii i Rosji oraz równowagi europejskiej; zob. Wolska (1982), s. 48-49 (badaczka podkreśla, że w chwili powstania wiersza „rozbiór nie był jeszcze oficjalnie przypieczętowany, nie zwołano nawet sejmku – jeszcze przygotowywano kontrargumenty historyczno-prawne [...]).

w. 178-179 *tuusque / Belga* – Belgia należała do władców Austrii w latach 1477-1556 (w ramach Zjednoczonych Prowincji Niderlandów) oraz 1714-1794 (jako Niderlandy Austriackie, w wyniku wojny o sukcesję hiszpańską).

w. 185 *Lodoix Alfredeque, Ferdinande* – w charakterze patronów państw europejskich, na których możliwą interwencję dyplomatyczną w sprawie nieratyfikowanego jeszcze dotychczas rozbioru wyraża nadzieję autor, wspomniani zostali:

– Ludwik IX Święty (1214-1270), król Francji (od 1226), organizator i uczestnik dwóch wypraw krzyżowych, tercjarz franciszkański, kanonizowany w 1297 r.;

– Alfred Wielki (848 lub 849-899), król Wessex (od 871), odbił Londyn z rąk Duńczyków (886), a ponadto zjednoczył południową i zachodnią Anglię; był organizatorem floty wojennej, reformatorem administracji i prawa, inspiratorem rozwoju kultury humanistycznej i przekładów dzieł łacińskich na język staroangielski; uznawany przez część katolików za świętego, nie został jednak oficjalnie kanonizowany, mimo starań króla Henryka VI w roku 1441;

– Ferdynand III Święty (1201-1252), król Kastylii (1217-1230) oraz Kastylii i Leonu (od 1230), zjednoczyciel obu tych królestw, zwycięzca Maurów w rekonkwisie Andaluzji; kanonizowany w roku 1671.

w. 201 *fames auri sacra* – zob. wyżej, obj. do *Ol* [XXIV.] 80.

Pieśń XXV

Włoch (*Polska elegia*, s. 14) i Wolska (1982, s. 46) uważają tekst polski ogłoszony pod nazwiskiem Konarskiego za jego własne tłumaczenie z łaciny. Natomiast Konopczyński (*Konarski*, s. 305) jednoznacznie określa utwór jako pierwotny wobec wersji *Cp* [VI.], w żaden sposób nie uzasadnia jednak swojego twierdzenia. Nowak-Dłużewski (*Konarski*, s. 93) poprzestaje na stwierdzeniu, iż –

[...] ostatni utwór Konarskiego jest najcelniejszym wierszem, jaki w ogóle napisał, najcelniejszym nie tylko wśród utworów polskich, ale i łacińskich (wierszem łacińskim władał lepiej niż polskim).

Tytuł: *dziś pisarza wiel[kiego] Wiel[kiego] Księg[twa] Lit[ewskiego]* – nominacja Ignacego Potockiego na ten urząd nosi datę 29 V 1773 r.

[1.]

w. 48 *Kato* – konkretyzacja tłumacza; mowa o Katonie Starszym jako politycznym symbolu tradycyjnej postawy „republikańskiej”.

przyp. 465 (a) *Kato... o którym było zdanie, iż snadniej by słońce do zboczenia z wyznaczonej drogi niż Katona do odstąpienia cnoty przyprowadzić można* – źródła powiedzenia nie znaleziono.

w. 81-82 *Życie z potomstwem wiek długi, w nadziei / zawsze po nędzach zwykłej szczęść kolei* – sens: życie w nadziei nastąpienia okresu szczęścia, zawsze zwyczajnej (regularnie następującej) po okresie niepomyślności.

w. 85-86 *Przeraża wzmianka ojczyzny szczęśliwej / Muzy* – szyk: Muzy przeraża wzmianka szczęśliwej ojczyzny.

w. 112 przyp. 467 (e) *traktatem welawskim* – podczas potopu szwedzkiego Wielki Elektor (od 1640) brandenburski Fryderyk Wilhelm 9 IX 1657 r. w Welawie, kosztem zniesienia lenna Prus Książęcych wobec Polski, zobowiązał się zerwać swój sojusz ze Szwecją, a 6 listopada w Bydgoszczy zawarł wieczyste przymierze z Polską (tekst zob. *TRAKTATY*, t. 1, s. 44-85).

w. 115 przyp. 468 (f) *gdy król Jan ociągał się iść na odsiecz Wiedniowi...* – por. *TRAKTATY*, t. 1, s. 310, przyp. s:

Gdy król Jan dla niektórych przyczyn opóźniał się iść na wiedeńską, nuncjusz papieski i poseł cesarski, zastąpiwszy mu na galerii zamkowej idącemu do kościoła św. Jana, klękł przed nim, gdzie poseł cesarski tak mu rzekł: „Królu, ratuj Wiedeń!”, a nuncjusz z drugiej strony przydał: „I chrześcijaństwo!”. Dowód oczywisty szacunku i poważania, w którym naówczas u obcych narodów zostawała Polska i król jej.

Tekst powtórzony dosłownie za: *Historija celniejszych i sławniejszych traktatów między europejskimi mocarstwami różnymi czasami poczynionych*, [wydał C. Kaliszewski], Warszawa 1764, s. 63 (ze zmianą: „Dowód oczywistego szacunku...”).

nuncjusz papieski – wymienionym w anegdocie (lokalizowanej także w Wilanowie i datowanej na 5 VIII 1683 r.) dyplomata papieskim był Opizio Pallavicini, nuncjusz w Polsce w latach 1680-1686, późniejszy kardynał.

poseł cesarski – bohaterem anegdoty bywa Heinrich Wilhelm von Wilczek lub Karol Ferdynand Waldstein. Stałym rezydentem cesarskim na dworze warszawskim był dyplomata Hans Christoph Zierowsky, kierujący pracami nad zaczepno-obronnym antytureckim traktatem sojuszniczym między Habsburgami i Polską. Po skomplikowanych negocjacjach układ został ostatecznie zawarty I IV (i antydatowany na 31 III) 1683 r., a 16 kwietnia zatwierdzony przez obradujący wówczas sejm. W celu podpisania porozumienia przybył do Warszawy wysłannik cesarski Waldstein.

w. 120 przyp. 470 (b) *od Rzeczypospolitej* – przez Rzeczpospolitą.

w. 142-143 *gdyby na każde ... / ... mogli swoje prawa poprzeć* – sens: gdyby mogli wykazać swoje prawa do każdego (z wymienionych miast).

w. 145 *wasze* – mowa o „prawach” z w. 143.

III. motto: *tonącym* – motyw nieobecny w treści cytatu łacińskiego, lecz wydobyty przez tłumacza z sensu całej przywołanej tu elegii Owidiusza (*Trist.* 1,2), opisującej burzę morską i niebezpieczeństwo zatonienia poety udającego się przez Adriatyk statkiem na wygnanie (docelowo w kierunku Pontu nad Morzem Czarnym). W omówieniach utworu (Włoch, *Polska elegia*, s. 14-17; Wolska (1982), s. 48) kwestia antycznej proveniencji motto i jego kontekstu (poezja wygnańcza) nie jest poruszana.

w. 205 *noszą piersi matek* – sens: mają serca matczyne, są jak matki (dla swoich poddanych).

[2.]

w. 144 z *prawem powstanie* – sens: wystąpi z argumentami prawnymi.

w. 145 *wasze* – mowa o „prawie” z w. 144, o argumentach prawnych.

III. motto *przymierza* – aktualizujący dodatek tłumacza.

[CARMINA DISPERSA]

[1.] [*Epigramaty z akt poselstwa...*]

Metrum: dystych elegijny.

Najwcześniejsze spośród zachowanych ulotnych wierszy Konarskiego znajdowały się w aktach poselstwa z ramienia konfederacji dzikowskiej w obronie interesów króla Stanisława Leszczyńskiego u dworu Ludwika XV, jakie przebywało tam w latach 1734-1735. Konarski był sekretarzem tej daremnej akcji dyplomatycznej, której dokumentację spisał i uporządkował po powrocie do kraju.

Poselstwem konfederackim kierował Jerzy Marcin Ożarowski (ok. 1690-1742). Podobnie jak Konarski pochodził z rodziny o tradycjach różnowierczych, był konwertytą z wyznania ewangelicko-reformowanego. W karierze wojskowej doszedł do stopnia pułkownika i funkcji adiutanta hetmana wielkiego koronnego Adama Mikołaja Sieniawskiego, w późniejszych latach zaś awansował na generała-lejtnanta piechoty koronnej (1737). Aktywnie uczestniczył w konfederacji tarnogrodzkiej (1715-1717) przeciwko Augustowi II. W 1728 r. został podstolim wielkim koronnym, w 1729 oboźnym wielkim koronnym. Do konfederacji dzikowskiej przystąpił w listopadzie 1734 r. Po niepowodzeniu misji paryskiej i powrocie do Polski uczestniczył w elekcji Augusta III.

Przedmiotem obu wierszy są wzajemnie sprzeczne ustalenia układu polsko-francuskiego z 28 IX 1735 r. wyrażające poparcie Francji dla władzy Stanisława Leszczyńskiego oraz treść późniejszych wiedeńskich preliminarów pokojowych z 5 X tegoż roku, mających zakończyć wojnę o sukcesję polską (zaczętą przez Francję w październiku 1733 r. wystąpieniem przeciw Austrii) i popierających jako króla polskiego Augusta III, a Leszczyńskiemu nadające we władanie księstwo Lotaryngii, które po jego śmierci miało przypaść Francji jako spóźniony posag Marii Leszczyńskiej.

Oba wiersze wraz z omówieniem zob. Nowak-Dłużewski, *Epigramaty*.

[2.] De... poematum auctore epigramma

Metrum: dystych elegijny.

Tytuł: *De illustrissimo poematum auctore* – mowa o Antonim Łodziu Ponińskim († 1742), wojewodzie poznańskim (od 1738), autorze zbioru jedenastu obszernych „poezji bohaterskich” – *Opera heroica* (1739) powstałych w latach 1719-1738.

w. 1-2 *curuli / ... purpurei* – Poniński sprawował wcześniej centralne urzędy niesenatorskie: instygatora koronnego (1732-1735) i referendarza koronnego (1735-1738), zaś do senatu wszedł wraz z otrzymaniem województwa poznańskiego w roku 1738.

w. 9-10 *Sarmatiae dictator erat ... / expositus prima pro statione* – tu i dalej (w. 11-12) chodzi o funkcję marszałka prosaskiej konfederacji warszawskiej, która doprowadziła do elekcji Augusta III (5 X 1733) i której rada walna pod laską Ponińskiego zwoływana była przez Augusta III w latach 1734-1735 w zastępstwie regularnego sejmu.

w. 13 *Cognatas acies litemque diremit acerbam* – raczej przesada retoryczna autora, jeśli mowa o sprawowanej przez Ponińskiego funkcji marszałka podczas nieskutecznego (zerwanego przez stronników Stanisława Leszczyńskiego) sejmu pacyfikacyjnego, obradującego w dniach 27 IX – 8 XI 1735 r. Sejm ten, kończący dwukrólestwo i wojnę domową, doszedł do skutku dopiero w roku następnym (zob. *Cp* [I.] 51).

w. 20 *quis melius cecinit regia bella, toros?* – w latach przed skompletowaniem zbioru *Opera heroica* oddzielnie publikowane były m.in. utwory gratulacyjne Ponińskiego (od 1719 r. formalnie szambelana królewskiego, a *de facto* nadwornego poety):

– epitalamium wierszem dla królewicza Fryderyka Augusta i Marii Józefy Habsburżanki (*Augustissimus hymenaeus...*; Drezno 1720);

– genethliakon dla pierworodnego młodej pary, Fryderyka Augusta (*Deorum munus, gentium votum, gratiarum labor...*; Warszawa 1720; tłumaczenie polskie Dominika Wollowicza wydano w roku 1744);

– epitalamium dla królowej Marii Amalii z okazji zamążpójścia za króla hiszpańskiego Karola III (*Epithalamium serenissimae Mariae Amaliae, infanti Poloniae... dum a Carolo, utriusque Siciliae rege, in connubium solenni legatione peteretur*; Drezno 1738);

– mowy powitalne i panegiryczne dla królewicza i króla, w tym obszerny poemat z okazji amputacji palca u nogi króla (*Planta felicitatis publicae...*; Warszawa 1727);

– inne utwory na cześć urzędników Rzeczypospolitej i członków rodów powierających Wętynow.

Jako marszałek konfederacji warszawskiej z roku 1733 Poniński publikował też uniwersały, manifesty i polemiki w obronie legalności wyboru króla Augusta III.

Natomiast najważniejszym dziełem literackim autorstwa Antoniego Ponińskiego jest filozoficzno-moralistyczny poemat *Sarmatides, seu Satyrae*

([Warszawa: Drukarnia Pijarów (?)], 1741), mający epikurejski i racjonalistyczny charakter²⁶.

[3.] ...Iosepho Prussio Jabłonowski...

Metrum: dystych elegijny.

Objaśnienia zob. *Ol* VIII, s. 452-457; tamże wzmianki o pracach heraldycznych Jabłonowskiego, w. 137-138.

Tytuł: *Amicum praesagium* – tj. wróżba przyjacielska. W pierwodruku po utworze Konarskiego na s. [15-16] następuje podobnie zatytułowany wiersz łaciński Wojciecha Jakubowskiego (zob. „Konkordancja przekładów i spis tłumaczy”, s. 564).

w. 4 *dirior Hyrcana tigride* – por. VERG. *Aen.* 4,365-367:

nec tibi diva parens generis nec Dardanus auctor,
perfide, sed duris genuit te cautibus horrens
Caucasus Hyrcanaeque admorunt ubera tigres

Ciebie nie zrodził Dardana szczerp ni matka bogini,

Zdrajco, lecz ojcem ci Kaukaz straszliwy o srogich urwiskach,

A tygrysyce hyrkańskie swym mlekiem cię snadź wykarmiły,

(przekład I. Wieniewski [w. 360-362])

w. 23 *seros ... nepotes* – por. np. VERG. *Georg.* 2,58; OV. *Pont.* 3,2,35.

[4.] Pro impositione primi lapidis...

Metrum: dystych elegijny.

Wiersze znajdują się w druku ulotnym (zachowanym w odbitce korektowej i w egzemplarzu poprawionym, zob. „Opis źródeł”, s. 413) towarzyszącym uroczystości położenia kamienia węgielnego pod nowy gmach warszawskiego kolegium pijarskiego w maju 1743 r. W druku po utworze *Cd* [4.a] następuje łaciński tekst aktu erekcyjnego (s. [2]), zakończony słowami: „XVI Kal[endas] Iun[ias]”, co odpowiada dacie 18 maja, podczas gdy w pierwotnym tytule znajduje się termin „11 Maii”; ścisła data uroczystości nie została dotąd ustalona²⁷.

Następny w kolejności w druku jest wiersz *Cd* [4.b], po którym na s. [3.] zamieszczono zlatynizowane imiona i nazwiska 22 uczniów kolegium, uszeregowane wedle hierarchii urzędów ojcowskich (bądź niekiedy już własnych urzędów), podawanych także po łacinie. W momencie położenia kamienia węgielnego pod siedzibę *Collegium Nobilium* jego uczniami byli (tu w kolejności alfabetycznej nazwisk, nazwy urzędów w przekładzie z łaciny):

Stefan Gozdzki (kuchmistrzowie wielki koronny)

Kasper Lubomirski (kasztelan krakowski)

Michał Horain (podczaszyce wileński)

Antoni Oskierka (staroście mozyrski)

²⁶ Zob. A. Poniński, *Sarmatides, seu Satyrae – Sarmatydy albo Satyry*, tłumaczenie A. Mączyńska-Dilis, wstęp i przypisy M. Skrzypek, redakcja naukowa M. Górski, Kraków-Warszawa 2005 („Biblioteka Badań nad Wielkim Osiemnastym – Źródła”, t. 2).

²⁷ Na temat rozbieżności datowania pojawiających się w literaturze przedmiotu zob. Mączyński, *Pijarski pałac*, s. 10-11; w swojej monografii badacz nie wspomina o druku ulotnym w żadnej z jego wersji.

Piotr Ożarowski (oboźnic wielki koronny)	Krzysztof Szczytt (kasztelaniec mściłowski)
Ignacy Pac (staroście kiejdański)	Antoni Tyszkiewicz (starosta strzałkowski)
Michał Pac (staroście kiejdański)	Jan Tyszkiewicz (staroście żmudzki)
Izydor Peplowski (podkomorzyc wołyński)	Józef Tyszkiewicz (starosta wierzbowski)
Leonard Pocię (województw trocki)	Bogusław Wężyk (bez urzędu)
Ludwik Pocię (starosta kowieński, województw trocki)	Jan Woliński (stolnikowic nurski)
Marcin Rostkowski (staroście wiski)	Piotr Zaleski (starosta suraski, kasztelaniec wiski)
Michał Rudziński (kasztelaniec czerski)	Wiktoryn Zaleski (kasztelaniec wiski)
Filip Nereusz Szaniawski (łowczy wielki litewski)	Franciszek Zawoyski (podstolic nowogródzki).

Można przyjąć, iż utwór *Cd* [4.a] jest autorstwa Konarskiego, ponieważ jego nazwisko znajdowało się pod tekstem w odbitce korektowej, a zostało skreślone najprawdopodobniej ze względu na postawę skromności zakonnika, występującego w imieniu całej kierowanej przez siebie szkoły. Autorstwo utworu *Cd* [4.b] nie zostało nigdzie wyraźnie potwierdzone²⁸, lecz z dużym prawdopodobieństwem można je wywnioskować z kontekstu sytuacyjnego (uroczystość związana z najambitniejszym dziełem organizacyjnym Konarskiego), wydawniczego (atrybucja poprzedniego wiersza wskazana w odbitce korektowej) i poetyckiego (częsty u Konarskiego koncept prozopopei).

Tytuł: *Francisco ... Bieliński* – Franciszek Bieliński (ok. 1683-1766), podskarbi ziem pruskich (od 1714), wojewoda chełmiński (1725), stronnik „Famili” Czartoryskich, marszałek nadworny koronny (1732). W roku 1742 został marszałkiem wielkim koronnym i stanął na czele prężnie odtąd działającej Komisji Brukowej, której zadaniem było uporządkowanie i rozbudowa stolicy.

[a.] motto: *Iuppiter Ammonius apud Aegyptios specie arietis cultus oracula dabat* – zob. MACR.Sat. 1,21,19:

Ideo et Ammonem, quem deum solem occidentem Libyes existimant, arietinis cornibus fingunt, quibus maxime id animal valet, sicut sol radiis.

Dlatego też i Ammona, uważanego przez Libijczyków za boga zachodzącego słońca, przedstawia się z baraniami rogami, w których zasada się moc tego zwierzęcia, tak jak słońca w jego promieniach.

(przekład J. Wójcicki)

[5.] *Wiersz do... Maryjanny z Gozdzkich...*

Wiersz jest odosobnionym przykładem poezji okolicznościowej Konarskiego w języku polskim i o charakterze prywatnym.

Tytuł: *Maryjanny z Gozdzkich, hrabiny Werbno Pawłowskiej* – Marianna Gozdzka, córka Franciszka, kasztelana czernihowskiego, 1° voto Cieciszowska, żona Adama, kasztelana liwskiego; 2° voto Kołudzka; 3° voto Pawłowska, żona Michała, kasztelanica biechowskiego. Mieszkała w Tyrzyńskiej

²⁸ Tekst aktu erekcyjnego i wiersze *Cd* [4.a-b.] przytoczone zostały w źródle z epoki jako cytat z druku (bez określenia autorstwa); zob. *HISTORIA DOMUS*, s. 30 (tu drobne usterki odczytania i inne błędy rzeczowe). Autora druku nie podaje też w swoim opisie Józef Andrzej Żalusi (zob. *Bibliotheca poetarum Polonorum, qui patrio sermone scripserunt*, Varsaviae [1754], s. 24).

Woli (dziś: Wólka Tyrzyńska) nad Wisłą pod Koźenicami. O swoim rejsie Wisłą, czyli wyjeździe „wodą na kurację” opisaną w wierszu, Konarski wzmiankuje w liście do hetmana Wacława Rzewuskiego z 26 VIII 1745; zob. KONARSKI, *Listy*, list LXII, s. 203 i 280, przyp. 32.

w. 1 *warszawskich Galenów* – przenośnie: warszawskich medyków.

w. 14-15 *w zębach Plutonowi myto / już niosłem* – w starożytnej Grecji zmarłym wkładano do ust pieniądze (obola) jako zapłatę dla Charona, przewoźnika dusz przez rzeki Podziemia (tu wspomniana została rzeka Styks).

w. 21-22 *ten, co go z smoczey samolówki ... / nitką wyprowadziła na świat Aryjadna* – mowa o Tezeuszu, którego przez labirynt, będący kryjówką pół człowieka, pół byka Minotaura, bezpiecznie przeprowadziła kreteńska królewna, córka władcy Knossos, Minosa: dzięki nici, jaką podarowała herosowi, mógł on dotrzeć do środka labiryntu, zgładzić potwora i bez przeszkód powrócić.

w. 36 *bonońskiej, mompelijskiej, w Padwie, w Lejdzie, w Hali* – w kolejności chronologicznej wymienione zostały najsłynniejsze europejskie ośrodki nauki medycyny: w krajach włoskich – Bolonia, najstarszy uniwersytet na świecie (rok założenia 1158), i Padwa (1222); we Francji – Montpellier, pierwszy uniwersytet w kraju (1221); w Niderlandach – Lejda, najstarszy uniwersytet holenderski (1575), i w Saksonii – Halle (1694).

w. 40 *Hipokratek* – nawiązanie do imienia wielkiego starożytnego lekarza Hipokratesa z Kos (ok. 460-370 p.n.e.), nazywanego „ojcem medycyny”.

w. 41 *Kostrzewski* – ceniony warszawski lekarz i aptekarz Jan Chryzostom Kostrzewski († 1757) doktoryzował się w 1740 r. w Montpellier, od 1750 był radcą dworu i nadwornym medykiem Augusta III.

w. 44 *Boerawa* – Herman Boerhaave (1668-1738), holenderski lekarz o europejskiej sławie, od 1709 r. był profesorem medycyny i botaniki na uniwersytecie w Lejdzie, autorem nowatorskich dzieł medycznych.

[6.] *[Epigramaty z podróży do Francji]*

Metrum: dystych elegijny.

Wiersze, wyrażające poczucie zawodu autora na spodziewanej hojności Stanisława Leszczyńskiego, powstały podczas podróży Konarskiego do Francji w roku 1747, głównie w interesach swojego wuja i protektora, wojewody sandomierskiego Jana Tarły; przy tej okazji Konarski zapisał bratanka Ignacego do szkoły kadetów w Lunéville²⁹.

Przyczynę braku wsparcia dla Konarskiego ze strony Stanisława Leszczyńskiego badacze upatrują w niechęci i zazdrości króla, twórcy własnej akademii wojskowej i zarazem gorącego stronnika jezuitów, wobec pijara oraz założyciela konkurencyjnego i ambitnego zakładu edukacyjnego w kraju (zob. Gaber, *Polacy*, s. 151-152, 176). Na temat pobytu Konarskiego w Lunéville

²⁹ Ignacy Konarski uczył się tam od marca 1747 do września 1749 r.; zob. Gaber, *Polacy*, s. 148-153.

podczas podróży do Francji w roku 1747 zachowało się bardzo mało źródeł archiwalnych; wiadomo, że po półrocznym pobycie w Dreźnie pijar wrócił do Polski w maju 1748 r.

Oba epigramaty przywołuje historyk warszawskiego konwiktu pijarów z początku XIX w.³⁰, być może więc jako gorzki żart rozpowszechniał je w kręgu zakonnym sam Konarski.

[b.] w. 1 *Virtus crescit laudata* – zob. *OV.Pont.* 4,2,35-36:

Excitat auditor studium laudataque virtus
crescit et immensum gloria calcar habet.

Starasz się, gdy ktoś słucha; talent pochwalony
wzrasta, i wielkiej sława dodaje podniety.
(przekład J. Wójcicki)

Wypowiedź uzasadniona w kontekście sytuacji poety na wygnaniu, pozbawionego kontaktu z odbiorcami. Była to popularna dewiza wielu europejskich zakładów edukacyjnych.

[7.] *In arcem Lachowiec...*

Metrum: dystych elegijny.

Wiersz jest pochwałą Lachowiec na Wołyniu, jednej z kilkunastu rodowych siedzib Jabłonowskich. W latach 40. i 50. XVIII w. rozbudował ją i ozdobił książę Józef Aleksander Jabłonowski, który zaprojektował we wnętrzach m.in. bogate wyposażenie inskrypcyjne³¹.

Godność Jabłonowskiego jako wojewody nowogródzkiego w nagłówku obu znanych przekazów utworu kazałby sytuować chronologicznie wiersz najwcześniej w roku 1755. Sam tekst utworu mógł jednak powstać wcześniej, w trakcie rozbudowy Lachowiec, a jeszcze przed politycznym awansem właściciela zamku.

Autorstwo wiersza zostało przypisane Konarskiemu we współczesnych przekazach (zob. „Opis źródeł”, s. 414). Atrybucję tę można dziś podtrzymać, zarówno z powodu udokumentowanej znajomości Konarskiego z magnatem (por. *Ol VIII* i *Cd* [3.]), jak i ze względu na znaną z innych utworów poety konwencję fabularną: sporu bóstw o prawo nagradzania zasług osobistych (*Cd* [2.]) czy władania wspaniałościami architektury (*Ol* [XXVI.]).

[8.] *De dolore Galliae...*

Metrum: dystych elegijny.

Autorstwo Konarskiego przyjęto w niniejszej edycji za Estreicherem (t. 20, s. 5). Przesłanką do jego potwierdzenia, wzmocnioną wiedzą o profrancuskiej postawie pijara, może być główny motyw wiersza: stałość moralna wybitnej jednostki w obliczu niezawinionych klęsk i rekompensata za nie w postaci wdzięcznej pamięci obywateli – powracający także w późniejszych

utworach Konarskiego skierowanych do Stanisława Augusta. Nie bez znaczenia wydaje się ponadto użycie rozbudowanego cytatu z Woltera, autora tragedii nieraz tłumaczonych i adaptowanych na pijarską scenę konwiktową.

Tytuł: *ducis et comitis de Broglie* – książę Victor-François de Broglie (1718-1804), pochodzący z rodziny o wielopokoleniowych tradycjach wojskowych, wybitny uczestnik europejskich kampanii wojennych (od 1734), marszałek polny (od 1756) i marszałek Francji (od 1759), po przegranej bitwie pod Vellinghausen w Westfalii (15-16 VII 1761) popadł w niełaskę i został pozbawiony dóbr w wyniku intryg dworskich inspirowanych przez rywala, niewspółdziałającego z nim współuczestnika tej bitwy, drugiego dowódcę armii francuskiej w randze marszałka, księcia Charlesa de Rohan-Soubise (1715-1787). Broglie pozostawał odsunięty od dowodzenia aż do roku 1778. Powołany na stanowisko ministra wojny po wybuchu rewolucji francuskiej, jej zdecydowany przeciwnik, po krótkich okresach służby dla Anglii (1794) i Rosji (1797) zmarł na emigracji w Westfalii, w Münster.

w. 4 przyp. 475 (*) – przekład [za:] *Tankred. Tragedia Woltera w 5 aktach wierszem przełożona przez Tymona Zaborowskiego*, [w:] T. Zaborowski, *Pisma zebrane*, opracowała M. Danilewiczowa, Warszawa 1936 („Biblioteka Pisarzy Polskich II Połowy XVIII Wieku i I Ćwierci XIX Wieku”), s. 124. Tekst dramatu na podstawie kopii teatralnej ocenzonej 25 III 1817 r.

[9.] *De inscriptione regii numismatis...*

Metrum ([a.], [b.], [c.] VII-XI): dystych elegijny.

Okazją do powstania utworów *Cd* [9.] były uroczystości z okazji koronacji Stanisława Augusta Poniatowskiego w warszawskim kolegium pijarskim, podczas których Konarski wygłosił mowę poświęconą dewizie żetonu koronacyjnego: *Hanc iussit Fortuna mereri* („Los kazał na nią zasłużyć”)³². Utwory [a.] i [b.] są typowymi epigramatami subskrypcyjnymi „na medal”, którego uproszczona podobizna widnieje ponad wierszem [a.], oraz „na herby”, których wizerunków jednak nie zamieszczono w druku. Zbiór [c.] to treść napisów do umieszczenia na odświętnej iluminowanej fasadzie budynku *Collegium Nobilium*.

Teksty *Cd* [9.] wydano anonimowo w tej samej broszurze co wiersz *Cp* [1.]; autorstwo Konarskiego jest najbardziej prawdopodobne.

Tytuł: – zob. obj. do *Cp* [III.], [1.], 74, przyp. 434 (j); pełne brzmienie tytułu zob. „Opis źródeł”, s. 411.

[b.] [I.] *In Vitulum* – nawiązanie do herbu Ciołek rodu Poniatowskich.

[c.] I. *Optimi mortalium altissima cupiunt. Tac[itus]* – zob. *TAC.Ann.* 4,38:

³² Wyrażane w literaturze przekonanie (zob. Konopczyński, *Stanisław Konarski*, s. 264-265), że chodzi tu o ponowną wizytę króla w *Collegium Nobilium*, jest nieporozumieniem. Współczesne źródło pijarskie notuje tylko królewskie odwiedziny „kilka dni” po elekcji („pauca interiectis diebus”, w istocie 5 X 1765 r.) i nie wspomina obecności Stanisława Augusta na uroczystościach kolegiackich z okazji koronacji; zob. *HISTORIA DOMUS*, s. 79-80.

³⁰ Zob. KAMIENSKI, *Opis*, s. 93, przyp. 4.

³¹ Zob. Bedej, *Sibi, Deo, posteritati*, s. 179-183.

[...] optumos quippe mortalium altissima cupere: sic Herculem et Liberum apud Graecos, Quirinum apud nos deum numero additos.

[...] najznakomitsi na świecie ludzie wysoko zawsze mierzyć zwykli, jako Herkules i Bachus u Greków, Kwiryn u nas uczynił, których między bogi policzono.

(przekład A. Naruszewicz, s. 308)

Jest to fragment przytaczanej przez rzymskiego historyka argumentacji osób popierających decyzję cesarza Tyberiusza, który nie zgadzał się na swoje oficjalne ubóstwienie.

[10.] *[In ordinem equitum divi Stanislai]*

Metrum: dystych elegijny.

Autorstwo wiersza z okazji powołania Orderu Świętego Stanisława, dotąd w literaturze przedmiotu nierozpoznane, ustalone zostało na podstawie wiarygodnego przekazu drukowanego Jana Daniela Janockiego³³, który poprzedził tekst epigramu krótką notką pochwalną i opatrzył tytułem: *In ordinem equitum divi Stanislai*, nieobecny w anonimowej ulotce drukowanej (zastosowano go w niniejszej edycji).

Order św. Stanisława, którego statut podpisany został 7 V 1765 r., był drugim polskim stowarzyszeniem honorowym w formie zakonu rycerskiego wraz z przynależnymi mu odznakami (po ustanowionym w 1705 r. przez Augusta II Mocnego Orderze Orła Białego). Jego członkami, w liczbie nie większej niż 100, mogły być osoby legitymujące się szlachectwem w czterech pokoleniach, zaszczycone już poprzednio znakiem przychylności króla, a zobowiązane były m.in. do regularnych wpłat na rzecz warszawskiego Szpitala Dzieciątka Jezus. Uroczystość inauguracji orderu odbyła się nazajutrz po jego ustanowieniu w warszawskim kościele św. Krzyża³⁴. Insignium orderu (noszony na wstędze pasowej z białymi brzegami, czerwono emaliowany krzyż maltański z białymi orłami pomiędzy ramionami krzyża, z centralnym medalionem przedstawiającym św. Stanisława w stroju pontyfikalnym) wzorowane było na odznace Orderu św. Henryka, założonego w Saksonii przez Augusta III w roku 1736.

Po roku 1831 odznaki orderów Orła Białego, Świętego Stanisława i *Virtuti Militari* zostały wcielone do systemu odznaczeń cesarstwa rosyjskiego. Ze względu na związany z tym znaczny upadek rangi odznaczenia Order Świętego Stanisława (w przeciwieństwie do dwóch pozostałych) nie został restytuowany po odzyskaniu niepodległości przez Polskę w roku 1918.

w. 11-12 *praemia ... / excitat* – w p.wdr oba wyrazy wyróżnione kursywą, jako nawiązanie do dewizy orderu, objaśnionej w dwuwiersowej notce przed tekstem wiersza:

Ab una insignis parte divus Stanislaus, ab altera inscriptio: Praemiando excitat.

Z jednej strony odznaki święty Stanisław, z drugiej napis: Nagradzając, zachęca.

Z drobnej różnicy słownej między tekstem (*excitat*) a rzeczywistością inskrypcją na insygniach orderowych (*incitat*) można wnosić bądź o synonimicznej modyfikacji autora, bądź o podaniu przez niego wcześniejszej wersji dewizy, w dokumencie założycielskim sformułowanej już jednak wyraźnie: *Praemiando incitat*; zob. *POSTANOWIENIE*, s. [1.], par. 1).

w. 15 *coeunt natalia* – ‘zbiegają się narodziny’; w ścisłym sensie mowa tu o zbieżności daty elekcji króla (7 września), będącej jego formalnymi „narodzinami” jako „ciała politycznego” Rzeczypospolitej, i daty powołania orderu (7 maja, w przeddzień jednego ze świąt rangi państwowej, nieprzypadkowo wyznaczonego na datę inauguracji orderu: królewskich imienin).

w. 16 *aeternum ... diem* – zob. *POSTANOWIENIE*, s. [3], par. 9:

Dzień solenny tego orderu ósmy miesiąca maja jako dzień uroczysty św. Stanisława, biskupa i męczennika, Królestwa Polskiego patrona, n a z a w s z e naznacząmy [wyróżnienie J.W.].

W zamysłu autora „wieczny dzień” (*dies aeternus*) ma również znaczenie teologiczne „światłości wiekuistej” (*lux aeterna*).

[11.] *Ad Clementem XIV...*

Metrum: dystych elegijny.

Wierszem dedykacyjnym do papieża Konarski poprzedził rozprawę łacińską *De religione honestorum hominum* (Warszawa 1771), będącą rozszerzoną wersją antydeistycznego traktatu *O religiji poczciwych ludzi* z 1769 r. Wersja łacińska miała stanowić dowód dla papieża i kurii rzymskiej, że oskarżenia o nieprawomyślność, kierowane pod adresem Konarskiego przez Angelo Marię Duriniego, nuncjusza papieskiego w Warszawie, są nieprawdziwe. Por. „Aneks” A.

Tytuł: *Ad Clementem XIV* – Giovanni Vincenzo Antonio Ganganelli (1705-1774), franciszkanin, od 1759 r. kardynał, został papieżem jako Klemens XIV w roku 1769. Za jego pontyfikatu doszło do kasaty zakonu jezuitów (1773).

³³ Zob. JANOCKI, *Excerptum*, vol. 4, poz. CXLVII, s. 328-329.

³⁴ Wiadomość o powołaniu orderu, opis insygniów orderowych, regulamin i wykaz kilkudziesięciu kawalerów z pierwszej nominacji zob. JANOCKI, *Excerptum*, vol. 4, poz. CXLVI, s. 322-328.

SŁOWNIK WYRAZÓW ARCHAICZNYCH



Słownik obejmuje utwory poetyckie Stanisława Konarskiego w języku polskim oraz dawne przekłady polskie jego utworów łacińskich. Lokalizacja haseł odnosi się do tłumaczeń według układu tomów łacińskich *Ol* i *Cp*. Przy odwołaniach do tego samego utworu numery kolejnych tłumaczeń polskich w tomie *Ww* oraz nazwiska pozostałych tłumaczy ujęto w nawias prostokątny. Wystąpienie wyrazu w przypisie oznaczono skrótem „przyp.” po lokalizacji. Uwzględniono też dawniejsze utwory w języku polskim zawarte w „Aneksie”, które oznaczono symbolem An.

barwa – ubiór (jednolity), strój; *Ol* [XXV.] (= *Ww* II 6) 33; An C [d.],28

bądz – mimo że; *Ol* [XXV.] (= *Ww* II 6) 54

belt – strzała (do kuszy), pocisk; *Ol* IX (= *Ww* I 9) [1.],4. [Piasecki],4; *Cp* [III.] (= *Ww* II 4) [2.],62

biegun – biegacz, goniec, laufer; *Ol* [XXIV.] (= *Ww* II 2) 67

bierka – los, przypadek; *Cp* [IV.] (= *Ww* II 5) 62

bróg – stóg, stos, zbiór; *Ol* VI (= *Ww* I 6) 72; *Ol* VIII (= *Ww* I 8) 94

bust(um) – biust, popiersie; *Cp* [V.] (= *Ww* I 24),tyt., przyp. 454 (*f*); An C [c.],34

by – chociaż, choćby; *Ol* [XXVI.] (= *Ww* II 7) 283; *Cp* [VI.] [1.],206; An C [d.],3

charakter – znak, cecha, objaw; *Ol* [XXV.] (= *Ww* II 6) 107

charłak – biedak, nędzarz; *Ol* [XXVI.] (= *Ww* II 7) 311

cherchel – podstęp, wykręt; *Ol* III (= *Ww* I 3) [2.] 18

cięciw – cięciwa, naciąg łuku; *Ol* XV (= *Ww* I 15) [Piasecki] 3

cnota – zaleta, wartość; *Ol* VII (= *Ww* I 7) [1.],26; *Ol* XII (= *Ww* I 12) 18; *Ol* XVI (= *Ww*

I 16) 15; *Ol* XVII (= *Ww* I 21) [2.],163. [3.],163; *Cp* [III.] (= *Ww* II 4) [2.],53. [3.],27;

Cp [IV.] (= *Ww* II 5) [1.] 37, 115. [2.],39; *Cp* [VI.] (= *Ww* I 25) [1.],61, 74; *Cd* [5.],7;

An C [e.],27

czułość – ostrożność, przezorność, obawa; *Ol* XVII (= *Ww* I 21) [2.],48, 65, 148

dniowy – dzienny, całodzienny; *Ol XVII* (= *Ww 121*) [1.],110; *Ol [XXVI.]* (= *Ww II 7*) 295
dogarać – doskwierać, dopiekać; *Ol V* (= *Ww 15*) [1.],62
dojeżdżacz – konny myśliwy ścigający zwierzynę z psami; *Ol XVII* (= *Ww 121*) [2.],38
dowcip – rozum, umysł, talent, rozsądek; *Ol VI* (= *Ww 16*) 25; *Ol VII* (= *Ww 17*) [2.],34;
Ol XIV (= *Ww 114*) przyp. 227 (*d*); *Ol XVII* (= *Ww 121*) [3.],50. [4.],55; *Ol [XXIV.]*
 (= *Ww II 2*) 203; *Ol [XXV.]* (= *Ww II 6*) 41; *Ol [XXVI.]* (= *Ww II 7*) 25; *Cd* [5.],33;
 An C [b.],[3.], [10]; [d.],43; [e.],6
dowcipny – mądry, przemyślny; *Ol XVII* (= *Ww 121*) [2.],56
dzięką – wdzięczność, podziękowanie; *Cp [I.]* (= *Ww II 1*) 59; *Cp [V.]* (= *Ww 124*) 112;
 An C [a.],23, 56;

epoka – epoka, okres; *Cp [V.]*,71

fest – święto, uroczystość; *Cp [VI.]* (= *Ww 125*) [1.],217
fortelny – podstępny, chytry; *Cp [II.]* (= *Ww II 3*) [2.],24
frukt – owoc; *Ol XIV* (= *Ww 114*) 26

glancowny – polerowany, błyszczący; An C [a.],20
groźliwy – groźny, przerażający; *Ol VIII* (= *Ww 18*) 97
grzegotanie – rechotanie, rechot (żab); *Ol XVI* (= *Ww 116*) 49
gusta – gust, smak; *Cp [III.]* (= *Ww II 4*) [1.],18

hemisfera – półkula; *Ol XVII* (= *Ww 121*) [3.],234

intrata – zysk, dochód; *Ol XVII* (= *Ww 121*) [3.],142. [4.],137; *Ol [XXIV.]* (= *Ww II 2*) 110
ićić – urzeczywistniać, realizować, spełniać; *Ol XVII* (= *Ww 121*) [2.],181; *Cp [II.]*
 (= *Ww II 3*) [3.],28; *Cp [V.]* (= *Ww 124*) 133

jagoda – policzek; *Ol V* (= *Ww 15*) [3.],8; *Ol XI* (= *Ww 111*) 32

kacerstwo – herezja, nieprawowierność; An C [b.],[8]
kandor – blask, świetność; *Ol I* (= *Ww 11*) [1.],48
kluba – zawias, jarzmo; *Ol V* (= *Ww 15*) [2.],59; *Ol XVII* (= *Ww 121*) [4.],120
kłopotliwy – troskliwy, kłopotący się; An C [b.],[9]
kolos – posąg, figura, pomnik; *Cp [V.]* (= *Ww 124*) 39, 77; An C [c.],33. [d.],21
koniec – cel, skutek; *Ol XVIII* (= *Ww 122*) [2.],35; *Cp [VI.]* (= *Ww 125*) [2.],195
kons – konsul, radca; *Ol VII* (= *Ww 17*) [1.],46; *Cp [VI.]* (= *Ww 125*) [1.],47
koszara – zagroda dla zwierząt hodowlanych; *Ol XVII* (= *Ww 121*) [3.],37. [4.],37
kościół – świątynia (starożytna); *Ol IX* (= *Ww 19*) [1.], przyp. 174 (*c*); *Ol XVII* (= *Ww*
 121) [1.], przyp. 267 (*c*). [3.],99. [4.],95; *Ol [XXIV.]* (= *Ww II 2*) 26, przyp. 336 (*b*),
 przyp. 357 (*k*)
krotofila – krotochwila, zabawa, rozrywka; *Cp [VI.]* (= *Ww 125*) [1.],162
kusić się – starać się, usiłować; *Ol V* (= *Ww 15*) [2.],27; *Ol VIII* (= *Ww 18*) 109; *Ol [XXIV.]*
 (= *Ww II 2*) 7, 9, 136

laufer – biegacz, goniec; *Ol [XXIV.]* (= *Ww II 2*) przyp. 345 (*f*)

łśność – blask, połysk; *Cp [II.]* (= *Ww II 3*) [2.],35
lustr – świetność, blask; *Ol VII* (= *Ww 17*) [1.],18; *Ol [XXV.]* (= *Ww II 6*) 136; *Cp [IV.]*
 (= *Ww II 5*) [1.],135

maszkara – maska; *Ol III* (= *Ww 13*) [3.],33; An C [c.],30
mendel – 15 sztuk (ćwierć kopy); *Ol XIV* (= *Ww 114*) 4
mieszkalnica – mieszkanie, siedziba; *Ol [XXVI.]* (= *Ww II 7*) 88
młokosy – młody, niedojrzały; *Ol IV* (= *Ww 14*) 101
most – chodnik, wymoszczenie podłoża; *Cp [III.]* (= *Ww II 4*) [3.],12

nawa – statek, okręt; *Ol V* (= *Ww 15*) [2.],14; *Ol XXIII* (= *Ww 120*) 57; *Ol [XXVI.]* (= *Ww*
 II 7) 83

nazwisko – nazwa, miano (nie tylko rodowe); *Ol VI* (= *Ww 16*) przyp. 122 (*e*); *Ol X*
 (= *Ww 110*) 9; *Ol XXI* (= *Ww 118*) 18; *Ol [XXIV.]* (= *Ww II 2*) 85, 131; *Ol [XXV.]*
 (= *Ww II 6*) przyp. 377 (*c*)

niepamiętny – niepamiętający, niedbający, zapominający; *Ol VIII* (= *Ww 18*),tyt.; *Ol*
 XVII (= *Ww 121*) [1.],203; *Cp [VI.]* (= *Ww 125*) [1.],5. [2.],6

niepocieszny – niepomyślny, martwiący, smucący; *Ol VI* (= *Ww 16*) 66
niepoczciwość – nieuczciwość, nieprawość; *Ol XVII* (= *Ww 121*) [4.],22

nietęskliwie – bez przykrości, chętnie; *Ol XVII* (= *Ww 121*) [1.],216

nieuprzedzony – nieprześcigniony, niedoganiany; An C [d.],57

niezbędny – nieunikniony, nieuchronny; *Ol XXIII* (= *Ww 120*) 15

niż – zanim; *Ol I* (= *Ww 11*) [1.],2

nudny – przykry, męczący; *Ol XVII* (= *Ww 121*) [4.],112; *Cp [III.]* (= *Ww II 4*) [2.],13

obalina – ruina, gruzy; *Cp [IV.]* (= *Ww II 5*) [1.],99

obia – jedna i druga; *Cp [IV.]* (= *Ww II 5*) [2.],134

odnieść – odeprzeć, odbić; *Ol XVII* (= *Ww 121*) [1.],122

odpłat – odpłata, należność, nagroda; *Ol XVII* (= *Ww 121*) [1.],17; An C [a.],52

odrodek – wyrodek, odszczepieniec; *Ol III* (= *Ww 13*) [2.],45

odrodny – wyrodny, zwyrodniały; *Ol VIII* (= *Ww 18*) 55

odsaczyć – odstawić, odsunąć, oddalić; *Cp [IV.]* (= *Ww II 5*) [1.],49

ogłos – rozgłos, sława; *Ol XVII* (= *Ww 121*) [1.],234

opatrca – ten, kto zaopatruje; zaopatrzyciel; *Ol XVII* (= *Ww 121*) [4.],130

osrożyć – rozdrażnić, rozjątrzyć, rozżłoczyć; *Ol V* (= *Ww 15*) [1.],57

ostrowidz – ryś; *Ol IV* (= *Ww 14*) 20

otucha – nadzieja, pomyslna wizja; *Ol IV* (= *Ww 14*) 94; *Ol VI* (= *Ww 16*) 68; *Ol XVIII*
 (= *Ww 122*) [1.],39; *Cp [III.]* (= *Ww II 4*) [2.],70; *Cp [IV.]* (= *Ww II 5*) [2.],21, 60;
Cp [VI.] (= *Ww 125*) [2.],173

ożóg – drąg do poprawiania ognia w piecu; *Cp [III.]* (= *Ww II 4*) [2.],43

pamiętny – pamiętający, wspominający, świadomy; *Ol III* (= *Ww 13*) [2.],50; *Ol XVII*
 (= *Ww 121*) [1.],154, 181. [3.],181. [4.],174; *Cp [IV.]* (= *Ww II 5*) [2.],34

pęznąć – blednąć, niknąć; *Ol IV* (= *Ww 14*) 95

pieć – śpiewać, opiewać; *Ol VII* (= *Ww 17*) [1.],37

piecz – piecza, opieka; *Cd* [5.],9

pienie – śpiew; *Ol* III (= *Ww* I 3) [1.],8. [2.],7; *Ol* XVII (= *Ww* I 21) [2.],212; *Ol* XVIII (= *Ww* 122) [2.],8; *Cp* [IV.] (= *Ww* II 5) [1.],24. [2.],8; *Cp* [VI.] (= *Ww* 125) *arg.* [1.],163. [2.],163; An C [c.],42

pieska – piosnka, tu: pieśń jako utwór Horacego; *Ol* XIV (= *Ww* 114) 112

plonny – plenny, obfity; *Ol* VII (= *Ww* 17) [1.],73

pobój – pobicie, klęska; *Ol* IV (= *Ww* 14) 44; *Ol* V (= *Ww* 15) [1.],3

pochopnie – prędko, szybko; *Cp* [II.] (= *Ww* II 3) [3.],7

pochychać – chichotać, podśmiewywać się; *Ol* XIV (= *Ww* 114) 3

pocieszny – pocieszający, pomyślny, radosny; *Ol* XIX (= *Ww* 123) 6

pocziwość – uczciwość, prawość, cnotliwość; *Ol* I (= *Ww* I 1) [1.],56; *Ol* III (= *Ww* I 3) [1.],15, 17; *Ol* XVI (= *Ww* 116) 53; *Ol* [XXIV.] (= *Ww* II 2) 104; *Cp* [III.] (= *Ww* II 4) [2.],25; *Cp* [V.] (= *Ww* 124) 108; *Cp* [VI.] (= *Ww* 125) [1.],55; *Cd* [11.],7

pocziwy – uczciwy, prawy, cnotliwy; *Ol* III (= *Ww* I 3) [1.],70, 115. [2.],16, 70; *Ol* IX (= *Ww* 19) [1.],11; *Ol* XVII (= *Ww* 121) [4.],7, 159; *Ol* [XXIV.] (= *Ww* II 2) 185; *Cp* [I.] (= *Ww* II 1) 44; *Cp* [IV.] (= *Ww* II 5) [1.],82; *Cp* [V.] (= *Ww* 124) 35; *Cp* [VI.] (= *Ww* 125) [2.],54; *Cd* [11.],9; An C [b.],[8]. [c.],32

podostatek – obfitość, mnogość; *Ol* VIII (= *Ww* 18) 86

podściwość – uczciwość, prawość, cnota; *Ol* XIII (= *Ww* 113) 45

podzór – straż, nadzór; *Ol* XVII (= *Ww* 121) [1.],46

pomierny – mierny, mały, przeciętny; *Ol* XVII (= *Ww* 121) [4.],72; *Cp* [II.] (= *Ww* II 3) [1.],8. [4.],7

poradnik – doradca, członek rady; *Ol* VII (= *Ww* 17) [2.],45

powodować się (komu, czemu) – poddawać się, pozwalać się kierować; *Ol* V (= *Ww* 15) [2.],51

pozór – wygląd, kształt; *Ol* I (= *Ww* I 1) [1.],7

półpięta – cztery i pół; *Cd* [5.],48

prawność – argumenty prawne, sprawiedliwość; *Ol* [XXIV.] (= *Ww* II 2) 91

prawny – prawnik, jurysta; *Ol* [XXV.] (= *Ww* II 6) 56

przeciucca – przeciwnik, wróg; *Ol* XII (= *Ww* I 12) 12

przejrzeć – przewidzieć, przeczuć, wywróżyć; *Ol* XVII (= *Ww* 121) [1.],227

przemysł – przemysłność, zdolność, talent; *Ol* III (= *Ww* I 3) [1.],61; *Ol* XVII (= *Ww* 121) [4.],68; *Ol* [XXIV.] (= *Ww* II 2) 213

przesiedzieć – przetrwać, przeżyć; *Ol* XVII (= *Ww* 121) [1.],240

przestrzeń – rozprzestrzeniać, rozpościerać; *Ol* XVII (= *Ww* 121) [4.],123

przewodźca – przewodnik, wódz; *Ol* III (= *Ww* I 3) [1.],101

przytomny – obecny, uczestniczący; *Ol* XX (= *Ww* 117) 34

rozstać się – rozdzielić się, rozłączyć się; *Cd* [5.],18

rozstrzygnąć się – rozdzielić się, rozłączyć się; *Ol* I (= *Ww* I 1) [1.],44

rozstrzygnięcie – rozłączenie, rozerwanie; *Cp* [I.] (= *Ww* II 1) 42

rozwołnienie – osłabienie, rozluźnienie; *Ol* [XXIV.] (= *Ww* II 2) przyp. 338 (d)

rum – rumowisko, gruzy; *Ol* XI (= *Ww* I 11) 7

rządźca – władca, zarządzający; *Ol* V (= *Ww* 15) [2.],5; *Ol* XVIII (= *Ww* 122) [2.],10

sajdak – futerał na łuk i strzały; *Ol* XII (= *Ww* 112) przyp. 206 (c); *Ol* XV [Piasecki],2

samolówka – pułapka; *Ol* XVII (= *Ww* 121) [3.] przyp. 281 (a); *Cd* [5.],21

sąsiek – przedział w stodole na składowanie zboża; *Ol* XXIII (= *Ww* 120) 22

sęski – sędziowski; *Ol* VII (= *Ww* 17) [1.],46

skazówka – wskazówka; An C [d.],34

skopul – skała, głaz; *Ol* V (= *Ww* 15) [2.],9

słoboda – nowo lokowana osada, wieś zwolniona ze świadczeń na czas wolnizny; *Ol* [XXVI.] (= *Ww* II 7) 5

ślugalec – służa, pomocnik; *Ol* XVII (= *Ww* 121) [4.],138

spadek – spadnięcie, upadek; *Ol* III (= *Ww* 13) [1.],86; *Ol* XVII (= *Ww* 121) [1.],64

spiknąć się – złączyć się; *Cp* [III.] (= *Ww* II 4) [1.],47

spodziewny – spodziewany, budzący nadzieję; An C [a.],48

sprawa – sztyk wojska; *Ol* XVII (= *Ww* 121) [2.],90. [3.],90; *Cp* [III.] (= *Ww* II 4) [1.],2

sprośny – wstrętny, obrzydliwy; *Ol* III (= *Ww* I 3) [1.],94; *Ol* X (= *Ww* I 10) 22; *Ol* XII (= *Ww* 112) 22

sprzężaj – tu: sfora; *Ol* [XXVI.] (= *Ww* II 7) 183

stajac – rozpuścić się; *Ol* I (= *Ww* I 1) [1.],2

statek – stateczność, stałość; *Ol* V (= *Ww* 15) [1.],61; *Ol* [XXVI.] (= *Ww* II 7) 90; *Cp* [III.] (= *Ww* II 4) [2.],25; *Cp* [V.] (= *Ww* 124) 145

statura – postać, figura; *Cp* [V.] (= *Ww* 124) 17

stolica – tron; *Ol* XVII (= *Ww* 121) *arg.*

strona – struna; *Ol* VIII (= *Ww* I 8) 11, 112; *Ol* XX (= *Ww* I 17) 13; *Cp* [VI.] (= *Ww* 125) [1.],motto, 3, 218; [2.],4, 87, 217; An C [d.],31

szafować – rozdawać, obdzielać; *Ol* XVII (= *Ww* 121) [3.],136

szafunek – rozdawnictwo, obdzielanie; *Ol* XVII (= *Ww* 121) [4.],137

szczodrota – szczodrość, hojność; *Ol* I (= *Ww* I 1) [1.],58; *Ol* XI (= *Ww* I 11) 123; *Ol* XVI (= *Ww* 116) 43; *Ol* [XXV.] (= *Ww* II 6) 43; *Cp* [V.] (= *Ww* 124) *arg.*, 117; An C [a.],9, 34

szermierstwo – szermierka, walka (dosłownie: na broń białą; przenośnie: walka w ogóle); *Ol* VI (= *Ww* II 6) 36

sztuczny – kunsztowny, przemysłny; *Ol* III (= *Ww* I 3) [2.],18, 107; *Ol* IV (= *Ww* I 4) 23; *Cp* [V.] (= *Ww* 124) 75

ściek – strumień, nurt; *Ol* VII (= *Ww* 17) [1.],11; *Ol* XVII (= *Ww* 121) [1.],75

taras – więzienie, niewola; *Ol* IX (= *Ww* 19) [2.],17; *Cp* [VI.] (= *Ww* 125) [2.],82

tęsknota – wstręt, obrzydzenie, mdłość, przykrość; *Ol* I (= *Ww* I 1) [2.],49; *Ol* [XXVI.] (= *Ww* II 7) 156, 227

tło – posadzka, podłoga; An C [e.],16

transmaryna – zamorszczyzna, towar zamorski; *Cd* [5.],30

troskliwy – pełen trosk, zmartwiony; *Ol* XI (= *Ww* I 11) 97; *Ol* XVII (= *Ww* 121) [3.],41. [4.],222; *Cp* [IV.] (= *Ww* II 5) [2.],110; *Cp* [VI.] (= *Ww* 125) [1.],1

uciążliwy – obciążony, uciskany, uciemiony; *Cp* [IV.] (= *Ww* II 5) [2.],80

uiścić – urzeczywistnić, zrealizować, spełnić; *Ol* XII (= *Ww* 112) 30

umysł – zamiar, zamiar; *Cp* [II.] (= *Ww* II 3) [4.],36; An C [a.],52

uprzejmy – przychylny, szczerzy, życzliwy, miły; An C [e.],22, 33, 40

usługa – usługiwanie, służenie; *Ol* III (= *Ww* I 3) [1.],119

ustawny – ciągly, ustawiczny; *Ol* XX (= *Ww* 117) 45

- wcale* – zupełnie, całkowicie; *Ol* IV (= *Ww* I 4) 1; *Ol* XIV (= *Ww* I 14) 107; *Ol* XVII (= *Ww* I 21) [2.], 113. [4.], 183; *Ol* XXII (= *Ww* I 19) 23; *Ol* [XXVI.] (= *Ww* II 7) 51, 144, 283; *Cp* [IV.] (= *Ww* II 5) 128; *Cp* [V.] (= *Ww* I 24) 13; *Cp* [VI.] (= *Ww* I 25) [2.], 3, 167
- wał* – fala; *Ol* V (= *Ww* I 5) [1.], 11; *Cp* [III.] (= *Ww* II 4) [2.], 60
- wiekować* – trwać, istnieć; *Ol* VIII (= *Ww* I 8) 142; *Cp* [IV.] (= *Ww* II 5) [1.], 104; An C [a.], 29; [c.], 28
- wieszczek* – wieszcz, poeta; *Ol* XII (= *Ww* I 12) 32; *Ol* XVII (= *Ww* I 21) [2.], przyp. 279 (a). [3.], 2, 210; *Ol* [XXIV.] (= *Ww* II 2) 7; *Cp* [IV.] (= *Ww* II 5) [1.], 10, 57, 137; *Cp* [V.] (= *Ww* I 24) 66
- własność* – właściwość, cecha; *Ol* [XXV.] (= *Ww* II 6) 135; An C [a.], 25
- wróg* – wróżba, przepowiednia; *Cp* [III.] (= *Ww* II 4) [2.], 70
- wrzawa* – zamęt, zgiełk, wzburzenie; *Ol* XVII (= *Ww* I 21) [2.], 183. [3.], 89; *Ol* [XXIV.] (= *Ww* II 2) 163; *Cp* [III.] (= *Ww* II 4) [2.], 72
- wrzкомо* – rzekomo, pozornie; *Ol* [XXVI.] (= *Ww* II 7) 259
- wybiór* – wybór; *Ol* XVIII (= *Ww* I 22) [2.], 9
- wyciągać* – wymagać, potrzebować; *Ol* XVII (= *Ww* I 21) [4.], 133; *Ol* [XXVI.] (= *Ww* II 7) 212
- wydawać się* – objawiać się, być widocznym; *Ol* I (= *Ww* I 1) [1.], 1
- wyrodzień* – wyrodek, odszczepieniec; *Ol* IX [Golański], 3
- wziątek* – otrzymany dar, przyjęta nagroda; An C [a.], 23
- wżdy* – wszak, przecież, bowiem; *Ol* I (= *Ww* I 1) [1.], 21; *Cp* [II.] (= *Ww* II 3) [2.], 1
- zabawa* – zajęcie, zatrudnienie; *Ol* VIII (= *Ww* I 8) przyp. 168 (<e>), 132; *Ol* [XXV.] (= *Ww* II 6) 38; *Ol* [XXVI.] (= *Ww* II 7) 129, 171, 219
- zabawiać się* – zajmować się, zatrudniać się; *Ol* [XXIV.] (= *Ww* II 2) 201
- zabawny* – zajęty, zaprzątnięty; *Ol* IV (= *Ww* I 4) 88
- zachęta* – zachęta; An C [a.], 55
- zadziedziczały* – odziedziczony, utrwalony tradycją; An C [d.], [4]
- zaj(ź)rzeć* – zazdrościć; *Ol* VI (= *Ww* I 6) 30; *Ol* XI (= *Ww* I 11) 126; *Ol* XXIII (= *Ww* I 20) 2; *Ol* [XXIV.] (= *Ww* II 2) 33, 187; *Cp* [V.] (= *Ww* I 24) 28
- zakał* – zmaza, grzech; *Ol* XIII (= *Ww* I 13) 1
- zakątny* – pokątny, ukryty, uboczny; *Ol* XI (= *Ww* I 11) 78
- zakład* – podstawa, fundament; An C [a.], 33
- zakrzepić* – umocnić, zasilić; *Ol* XIV (= *Ww* I 14) 80
- zasłużony* – zasłużony, należny; *Ol* IX (= *Ww* I 9) [1.], 10; An C [a.], 11
- zawzięty* – zapoczątkowany, wzrastający, rozwijający się; *Ol* I (= *Ww* I 1) [1.], 44; An C [a.], 45
- zbyteczny* – nadmierny, obfity; *Ol* I (= *Ww* I 1) [1.], 26; *Ol* [XXV.] (= *Ww* II 6) 112
- zdumiały* – zadziwiony, osłupiały; *Ol* XII (= *Ww* I 11) 11; *Ol* XIII (= *Ww* I 13) 11; *Cp* [I.] (= *Ww* II 1) 3, 92; *Cp* [IV.] (= *Ww* II 5) [1.], 15. [2.], 12
- zdumiany* – zadumany, zamyślony; *Ol* IV (= *Ww* I 4) 3
- ziścić* – urzeczywistnić, zrealizować, spełnić; *Cp* [III.] (= *Ww* II 4) [2.], 24
- zmogły* – zmęczony, strudzony; *Ol* XVII (= *Ww* I 21) [2.], 107
- znikomy* – znikający, przemijający; *Ol* [XXIV.] (= *Ww* II 2) 58; *Ol* [XXV.] (= *Ww* II 6) 124, 139
- zwzruszyć* – poruszyć, przesunąć, wstrząsnąć; *Ol* V (= *Ww* I 5) [2.], 58

INDEKS



Indeks obejmuje utwory poetyckie Stanisława Konarskiego oraz utwory z jego epoki zawarte w „Aneksie” (oznaczane symbolem An). Utwory lokalizowano z zachowaniem różnicy między numeracją istniejącą w edycji *Ol* (cyfry rzymskie bez nawiasów) a numeracją ustaloną w obecnym wydaniu (trzy ostatnie utwory z tomu *Ol* i całość *Cp*, oznaczane liczbami rzymskimi w nawiasach prostokątnych). Terminy łacińskie wyróżniono kursywą. Wystąpienie wyrazu w przypisie oznaczono skrótem „przyp.”.

Elementy haseł niepojawiające się w tekście ujęto w nawias kwadratowy. O ile było to możliwe, w przykładach haseł wykorzystywano teksty tłumaczeń zarówno *Wierszy wszystkich*, jak i translacji współczesnych.

Bardziej szczegółowe dane biograficzne ważniejszych postaci znajdują się w „Objaśnieniach” przy pierwszej lokalizacji hasła, w indeksie podano daty życia i nieco szerszą charakterystykę postaci występujących głównie w przypisach.

Rzymianie zostali uszeregowani według *nomen gentile* (nazwisko rodowe, stojące na drugim miejscu w trójczłonowym nazwisku), np. Appiusza Klaudiusza Ślepego – gdzie Appiusz (*Appius*) to *praenomen* (imię); Klaudiusz (*Claudius*) to *nomen gentile* (nazwisko rodowe); Ślepy (*Caecus*) to *cognomen* (przydomek) – należy szukać pod hasłem *Claudius*. Dla ułatwienia stosowano odnośniki.

W przypadku haseł dwujęzycznych ograniczone do minimum hasło polskie zawiera tylko lokalizację oraz odesłanie do szerzej ujętego hasła łacińskiego.

W indeksie pominięto nazwiska tłumaczy *Wierszy wszystkich* (ujęte w osobnym spisie) i autorów tekstów zawartych w „Aneksie”.

Skróty:

- bibl. – postać biblijna
- (bis) – hasło pojawia się dwukrotnie
- kr. – kraina, kraj
- m. – miasto
- mit. – postać mitologiczna
- p. – państwo
- rz. – rzeka
- (ter) – hasło pojawia się trzykrotnie
- w. – wyspa, wyspy

- Academia* zob. *Athenae*
Academos – Akademos, mit., heros-eponim gaju, w którym Platon założył Akademię...*Ol* XIV 107, przyp. 239 (18); (tu: filozofia platońska) XX 49
Achaia – Achaja, kr. w zachodniej Grecji; ogólnie: Grecja
Achaici consilii – rady greckie / mądrości Greków...An A [6.] 12
Acheron – Acheront, mit., rz. w Podziemiu...*Ol* XXIII, przyp. 311 (3)
Acheruntiae ripae – brzegi Acherontu, Podziemie...*Ol* XXIII 4
Achilles – Achilles, mit., syn Peleusa, heros grecki...*Ol* XIV, przyp. 223 (5; bis)
Pelides – Pelida, tj. potomek Peleusa...*Ol* XIV 19, przyp. 223 (5)
Aegaeum (mare) zob. *mare*
Aegyptii – Egipcjanie, mieszkańcy starożytnego Egiptu...*Ol* [XXVI.], przyp. 394 (2);
Cd [4.], [a.], motto
Aegyptus – Egipt, starożytna kr. i p. ...*Ol* XIII, przyp. 213 (3); [XXVI.], przyp. 390 (1)
Aeneades – Eneadzi, mit., tj. potomkowie Eneasza, Trojanie...*Ol* XVII 88
Aeneas – Eneas, mit., Trojanin ocalony z zagłady miasta...*Ol* XVII, przyp. 260 (9);
Cp [III.] 51
Aeolus – Eol, mit., bóg wiatrów...*Ol* V 17; XX 20
Aeolia antra – eolskie jaskinie...*Ol* [XXVI.] 133
Aeolii fratres – Eolowi bracia...*Ol* [XXVI.] 273
Aesopus – Ezop, legendarny niewolnik frygijski (VI w. p.n.e.), bajkopisarz...*Ol* XIV, przyp. 224 (6); *Cp* [V.], przyp. 440 (4)
zob. *Phrygia*
Aeternum Bonum zob. *Deus*
Aethon – Aeton ('Łśniący'), mit., jeden z rumaków zaprzęgniętych do rydwanu Feba / Słońca...*Ol* XV 18, przyp. 244 (2)
Africa – Afryka; tu: północno-zachodnia część kontynentu afrykańskiego
Africani lauri – afrykańskie zwycięstwa...*Ol* XII 7-8
Agnus
Agnus – Junosza, herb Bielińskich...*Cd* [4.], [a.], 3, 6
Agnus zob. *Deus*
Agrippa – Marek Wipsanisz Agryppa, wódz i polityk rzymski...*Ol* III 113 i przyp. 48 (26)
Albion zob. *Anglia*
Albis – Łaba, rz. płynąca m.in. przez Miśnię i Saksonię...*Ol* VI 30
Alcaeus
Alcaeus – Alkajos, mit., dziad Herkulesa, ojciec ziemskiego ojca herosa, Amfitriona...*Ol* IV, przyp. 57 (6)
Alcaeus – Alkajos z Mityleny (ok. 620-550 p.n.e.), grecki poeta liryczny...An A [6.], 31
Alcides zob. *Hercules*
Alexander / Aleksander
Aleksander – Aleksander Jagiellończyk (1461-1506), wielki książę litewski (od 1492), król polski (od 1501)...An C [b.], [3.]
Alexander Macedo – Aleksander Macedoński, zwany Wielkim (356-323 p.n.e.), król Macedonii (od 336), zdobywca Azji...*Ol* XVII, przyp. 274 (18)
Alfredus – Alfred Wielki, król angielski...*Cp* [VI.] 185
Allucius – Allucjusz (III/II w. p.n.e.), władca Celtyberów...*Ol* XII, arg. (bis)
- Amelia* – Maria Krystyna Amalia, córka Augusta III Sasa i Marii Józefy Austriaczki, królowna saska, królowa hiszpańska...*Ol* V, przyp. 103 (4)
Aménaide – Amenaída, bohaterka tragedii Voltaire'a, ukochana krzyżowca Tankreda...*Cd* [8.], przyp. 475 (*)
America – Ameryka, kontynent, zwany też Indiami Zachodnimi...*Ol* VIII, przyp. 149 (2); XI, przyp. 195 (10)
Amstela – Amstel, rz. ...*Ol* [XXIV.] 88
Amstelodamum – Amsterdam, m. ...*Ol* [XXIV.], przyp. 344 (8)
Anchises – Anchizes, mit., ojciec Eneasza...*Ol* V 35
Anglia – Anglia, kr. i p. ...*Ol* XVIII, przyp. 286 (5); *Cp* [VI.], przyp. 472 (2)
Albion – Albion, inna nazwa...*Ol* XVIII 32, przyp. 289 (5)
Magna Britannia – Królestwo Wielkiej Brytanii, p. ...*Ol* XI, przyp. 195 (10); XVIII, przyp. 289 (5)
Anticyra / Anticyrae – Antycyry, nazwa trzech starożytnych miast na Półwyspie Bałkańskim (w przypisie błędnie jako wyspa)...*Ol* [XXIV.] 171, przyp. 351 (12)
Antonius – Marek Antoniusz (*Marcus Antonius*; 83-30 p.n.e.), wódz i polityk rzymski, członek II triumwiratu, podczas którego doprowadził do proskrybowania Cyclerona...*Ol* [XXV.], przyp. 384 (18)
Aonia – kr., pierwotna nazwa Beocji, uważanej za siedzibę Muz...*Ol* VII 50
Aonides zob. *Musae*
Apelles – Apelles (370-300 p.n.e.), malarz grecki
Apellaeae imagines – Apellesa malatury...*Cd* [7.], 20
Apis zob. *Serapis*
Apollo – Apollin, mit., bóg słońca, brat Diany, opiekun sztuk, przeciwnik Marsa...*Cd* [2.], 4; An C [c.], 6, [d.], 56, [e.], 11 i przyp. 5 (a)
Apollinaris spiritus – duch Apollina...*Ol* VII 41
Apollinea corona – wieniec apolliniński...An A [3.], 14
Apollineus arcus – łuk Apollina...*Ol* [XXVI.] 10
Cynthius – Cyntyjczyk, wychowany na górze Kynthos na wyspie Delos...*Ol* XVI 36, przyp. 249 (5); XXIII 50; An A [5.], 22
Phoebus / Sol / Feb – Świetlisty...*Ol* III 9; XV 17, przyp. 244 (2); [XXV.] 22; [XXVI.] 277, przyp. 413 (12); *Cp* [I.] 2; [IV.] 4; An A [3.], 1, [4.], 1, [6.], 19, [7.], tyt., 1; B 8
Appia via – Droga Appijska, wiodąca z Rzymu do Kapui i Brundyzjum...*Ol* XVII 125, przyp. 268 (14); [XXVI.] 9
Appius Claudius Caecus zob. *Claudii*
Apulia – kr. na Półwyspie Apenińskim, ojczyzna Horacego...*Ol* XIV, przyp. 241 (20)
Aquila – Orzeł, godło Rzeczypospolitej...*Cd* [9.], [b.] [II.], tyt., [c.] V, tyt.
Arabes – Arabowie, starożytni mieszkańcy Arabii...*Ol* VIII 30; [XXIV.] 122
Arabia Felix – Arabia Szczęśliwa / Żyzna, kr. w Azji...*Ol* VIII, przyp. 151 (3)
Aranda – Pedro Pablo Abarca de Bolea de Aranda, ambasador hiszpański w Polsce...*Ol* XI, tyt., 1, 124
familia Aranda – ród Aranda...*Ol* XI, przyp. 184 (1)
Archimedes – Archimedes (ok. 287-212 p.n.e.), matematyk, fizyk i wynalazca grecki pochodzący z Syrakuz...*Ol* VIII 117, przyp. 163 (12)
zob. *Syracusanus*

Archipelagus – Archipelag; tu: Cyklady, w. na Morzu Egejskim...*Ol* VIII, przyp. 152 (4)
Areopagus zob. *Athenae*
Argonauta – Argonauta, mit., uczestnik wyprawy po złote runo na okręcie Argo...*Ol* XVII, przyp. 258 (7)
Argus – Argos, mit., olbrzym o stu wiecznie czuwających oczach...*Ol* IV 20; XVII 46
Aries zob. *Zodiacus*
Aristides – Arystydes, wódz i polityk ateński...*Ol* III 113
Aristoteles – Arystoteles ze Stagiry (384-322 p.n.e.), filozof i uczonek, założyciel szkoły mieszczącej się w Lykejonie...*Ol* XIV, przyp. 239 (18)
Arragon – Aragonia, kr. na Półwyspie Iberyjskim...*Ol* XI, przyp. 184 (1)
Ars Caelestis zob. *Deus*
Artes – Sztuki, personifikacja...*Cd* [7.],38
Artifex Sapiens zob. *Deus*
Aryjadna – mit., królowa kretańska, która za pomocą nici wywiodła Tezeusza z labiryntu...*Cd* [5.],22
Asraeus vates zob. Hezjod
Asia – Azja, kontynent...*Ol* III, przyp. 42 (22); VIII, przyp. 149 (2); *Cp* [V.], przyp. 445 (7)
Assyrii – Assyryjczycy, poddani królowej Semiramidy...*Ol* IV, przyp. 53 (3)
Astraea zob. *Themis*
Athenae – Ateny, m. ...*Ol* III 104; VIII, przyp. 164 (13); XX, przyp. 302 (10); [XXIV.] 26
Academia – gaj Akademos, siedziba szkoły filozoficznej Platona; tu: idealistyczna filozofia platońska...*Ol* XIV, przyp. 239 (18; bis)
 zob. *Academus*
Areopagus – Arcopag / Wzgórze Aresa, miejsce zgromadzeń Najwyższej Rady...*Ol* [XXIV.] 23; *Cp* [VI.] 48
Lyceum – Lykejon / Liceum, siedziba szkoły filozoficznej założonej przez Arystotelesa w otoczonej gajem świętym okręgu Apollona Lykejosa pod Atenami; tu: filozofia perypatetycka...*Ol* XIV, przyp. 239 (18); XX 50; *Cp* [II.] 3
Stoa (Poecile) – Stoa Pojkile / Portyk Malowany, miejsce filozoficznych dysput stoików; tu: filozofia stoicka...*Ol* VIII 121, przyp. 164 (13); XX 48, przyp. 302 (10); XXI 6; *Cp* [II.] 4
Porticus – Portyk; tu: filozofia stoicka...*Ol* XIV 106; XX 50
 zob. *Stoica secta*
Athenienses – Ateńczycy, mieszkańcy starożytnych Aten...*Ol* III, przyp. 47 (25)
Atropos zob. *Parcae*
Auctor zob. *Deus* / *Christus*
Audacia – Śmiałość, personifikacja bezprawia...*Cp* [I.] 37
Augustus / August
 August II – August II Sas, król polski, wielki książę litewski...An C [b.],[10.]
Augustus (Octavius) – Oktawian August (*Caio Iulius Caesar Octavianus Augustus*; 63 p.n.e. – 14 n.e.), pierwszy cesarz rzymski, teść Marka Wipsaniusza Agryppy...*Ol* III, przyp. 48 (26); [XXIV.]arg. (ter), 3, 15; [XXV.] 95, przyp. 382 (16), przyp. 384 (18; bis), przyp. 385 (19)
Augusti – Augustowie; tu: dobrzy władcy...*Ol* VIII, przyp. 155 (6), 67
Caesar – Cezar...*Ol* [XXIV.] 1
 Oktawi...An C [a.],29

Augustus III / August III – August III Sas, król polski, wielki książę litewski...*Ol* V, tyt., 7, 27; An C [b.],[10.]
 zob. *Stanislaus Augustus*
Aurelii – Aureliusze, uogólnione imię Marka Aureliusza (*Marcus Aurelius Antoninus*; 121-180), cesarza rzymskiego, pisarza i filozofa, sławionego jako łagodny władca; tu: dobrzy władcy...*Ol* VIII, przyp. 155 (6), 68; *Cp* [III.] 30
 (*Marcus*) *Aurelius*...*Cp* [V.] 136, przyp. 457 (15)
Aurora zob. *Eos*
Ausonia – Auzonia, poetyckie określenie Italii
Ausonia signa – rzymskie figury...*Cd* [7.],19
Auster zob. wiatry
Austrasia zob. *Lotharingia*
Austria – Austria, p., jedno z mocarstw zaborczych...*Cp* [VI.] 113
Austriacum imperium zob. *Roma* / *Sacrum Romanum Imperium [Nationis Germanicae]*
Austrii / *Austriaci* – Austriacy... *Ol* IV, przyp. 74 (18); *Cp* [VI.] 174
Austriacus – Austriak; tu: Austriacy, żołnierze imperium habsburskiego...*Ol* [XXVI.] 243
Austriacus imperator – generał austriacki...*Ol* IV, przyp. 68 (14)
Avernales Furiae zob. *Eumenides*
Bactriani – Baktrianowie, mieszkańcy Baktrii, kr. w Azji, poddani Zoroastra...*Ol* VIII, przyp. 163 (12)
Baetica zob. *Hispania*
Baleares insulae – Baleary, w. na Morzu Śródziemnym...*Ol* III, przyp. 33 (14)
Balthicum litus / mare zob. *mare*
Batavi – Batawowie, starożytny szczep germański zamieszkujący obszary u ujścia Renu; tu: Holendrzy...*Cp* [VI.] 179
Belga – Belg; tu: mieszkańcy Niderlandów...*Ol* [XXVI.] 240; *Cp* [VI.] 179
Belgium (Batavicum) – Belgia / Belgia Batawska, kr. ...*Ol* [XXVI.], przyp. 407 (9), przyp. 408 (10)
Transisalana provincia / Over-Yssel – Transizalania, prowincja...*Ol* [XXVI.], przyp. 408 (10)
Benedictus / Benedykt XIV – (Prospero Lorenzo Lambertini; 1675-1758) papież (od 1740)...*Ol* VII, przyp. 141 (*); An C [b.],[10.]
Bernardus – św. Bernard z Clairvaux (1090-1153), teolog i mystyk cysterski, Doktor Kościoła, uznający, że zwierzęta mają duszę...*Ol* XIV, przyp. 229 (9)
Berolinum – Berlin, m., stolica Brandenburgii i Królestwa Prus...*Cp* [VI.] 142
Bethleemita zob. *Iosephi*
 Białystok zob. *Fons Candidus*
 Biechowo – wieś w Wielkopolsce
 biechowska kasztelanowa...*Cd* [5.],tyt.
 Bieliński *Franciscus* / *Bielinius* – Bieliński Franciszek, marszałek wielki koronny...*Cd* [4.],tyt., [a.],12
Bielinscianum stemma...*Cd* [4.], [a.],tyt.
Bifrons zob. *Ianus*
 Boeraw – Herman Boerhaave, lekarz holenderski...*Cd* [5.],44

Bohemi zob. *Boii*
Bohemica silva zob. *Hercynia silva*
Boii – Bojowie, starożytne plemię celtyckie, osiadłe m.in. na terenie Czech; tu: nowożytni Czesi...*Cp* [I.] 17
Bohemi – Czesi; tu: Wacław II Czeski...*Cp* [I.], przyp. 416 (*)
Bononia – Bolonia, m. we Włoszech
bonońska katedra [medycyny]...*Cd* [5.],35-36
Borbonii – Burbonowie, dynastia, której potomkowie pochodzili od Marii Leszczyńskiej...*Ol* [XXVI.] 255
Borch *Ioannes* – Jan Jędrzej Józef Borch, wojewoda inflancki...*Ol* XVI,tyt.
Boreas zob. wiatry
Borussi – Prusacy, mieszkańcy Prus...*Ol* IV 54
Borussus – Prusak...*Cp* [VI.] 110
Borussia – Prusy, kr. ...*Ol* IV, przyp. 54 (4), przyp. 62 (11), przyp. 71 (17)
Bóg zob. *Deus*
Brandenburgia – Brandenburgia, kr. i region w Niemczech
Brandenburgica domus – dom (panujący) brandenburski...*Cp* [VI.], przyp. 466 (1)
Brandenburgica Marchia – Marchia Brandenburska...*Ol* IV, przyp. 55 (5)
Branicki – Jan Klemens Branicki, hetman wielki koronny, kasztelan krakowski, właściciel rezydencji w Białymstoku...*Ol* XX, przyp. 304 (12)
Briareus – Briareus, mit., sturęki uczestnik Gigantomachii...*Ol* IV, przyp. 58 (7)
Gigas – Gigant...*Ol* IV 18, przyp. 58 (7)
Britanni – Brytowie, starożytne plemię celtyckie; tu: nowożytni mieszkańcy Anglii...*Ol* VII 36; *Cp* [VI.] 179
Britannus – Bryton; tu: Anglicy...*Ol* IV 5, przyp. 51 (1); VI 26; [XXVI.] 246
Britannia zob. *Magna Britannia*
Broglio de – Victor-François de Broglie, marszałek Francji...*Cd* [8.],tyt., przyp. 475 (*)
Brontes – Brontes ('Grzmiący'), mit., Cyklop, jeden z pomocników w kuźni Wulkan...*Ol* III 39 i przyp. 30 (11)
Brundisium – Brundyzjum, m. na Półwyspie Apenińskim, nad Adriatykiem...*Ol* XVII, przyp. 268 (14)
Brunus – André Le Brun, rzeźbiarz francuski działający w Warszawie...*Cp* [V.] 84, przyp. 451 (11)
Bruti zob. *Iunii*
Byzantium – Bizancjum, m. nad Bosforem; tu: Stambuł, stolica imperium tureckiego...*Ol* IV, przyp. 78 (22)
Constantinopolis – Konstantynopol, nazwa stolicy starożytnego imperium wschodniego...*Ol* IV, przyp. 78 (22)
Eois urbs – miasto Jutrzenki / stolica Wschodu...*Ol* IV 60-61
Roma Nova – Nowy Rzym, nazwa stolicy cesarstwa bizantyńskiego...*Ol* IV, przyp. 78 (22)
Caesar zob. *Augustus (Octavius)*
Calabria – Kalabria, kr. na Półwyspie Apenińskim, na obszarze tzw. Wielkiej Grecji...*Ol* VI, przyp. 117 (4); [XXIV.], przyp. 331 (2)
Calasan(c)tius zob. *Iosephi*

Camenae zob. *Musae*
Camillus zob. *Furii*
Campania – Kampania, żyzna kr. na Półwyspie Apenińskim...*Ol* VI 23-24
Campi Elysii – Pola Elizejskie, mit., kraina szczęśliwości w Podziemiu...*Ol* [XXVI.] 1; *Cd* [10.],5
Elysia ora – elizejskie brzegi...*Cd* [10.],5
Elysii cives – mieszkańcy Elizjum...*Ol* XXIII 54
Campus Martius zob. *Roma*
Canopus – Kanopos / Kanobos, m. w starożytnym Egipcie, w delcie Nilu...*Ol* XIII 36, przyp. 213 (3)
Caper zob. *Zodiacus*
Capitolium zob. *Roma*
Carolus
Carolus XII – Karol XII, król szwedzki, protektor Stanisława Leszczyńskiego w walce o tron polski...*Ol* [XXVI.] 126, przyp. 401 (4)
Carolus Magnus – Karol Wielki (742 lub 747-814), król Franków i Longobardów, cesarz imperium rzymskiego (od 800), zwycięzca Witikinda...*Ol* VI, przyp. 111 (2)
Carrodunum zob. *Cracovia*
Carthagera – Kartagina, starożytne m. w Afryce Północnej, zdobyte przez Scypiona Starszego...*Ol* XII,arg.
Cassandra – Kassandra, mit., królowna trojańska, wieszczka zagłady miasta; tu: Zofia Dorota, elektorowa hanowerska...*Ol* IV 53, przyp. 71 (17)
Castaliae zob. *Musae*
Cato zob. *Porcii*
Celtiberi – Celtyberowie, starożytne plemię zamieszkujące Półwysp Iberyjski...*Ol* XII,arg.
Celtiberus princeps – książę Celtyberów...*Ol* XII 15-16
Centaury – Centaurowie, mit., pół ludzie, pół konie, rozgromieni przez Lapidów podczas pijackiej zwady na ucztę weselnej...*Ol* VI 38, przyp. 121 (8)
Cerberus – Cerber, mit., wielogłowy pies strzegący Podziemia...*Ol* I 5
Ceres – Cerera, mit., rzymska bogini urodzajów...*Ol* XVII 66; XVIII 24
Chanteaux – Chanteheux, m. w Lotaryngii, reprezentacyjna posiadłość Stanisława Leszczyńskiego...*Ol* [XXVI.],arg.
Chares / Charetetes – rzeźbiarz grecki...*Cp* [V.], przyp. 445 (7), 82
Charites zob. *Gratiae*
Charon / Charont – Charon, mit., przewoźnik dusz zmarłych przez rzekę Styks w Podziemiu...*Ol* XIV 99; XXIII 3, przyp. 311 (3); [XXIV.] 135; *Cd* [5.],14
Charontea cymba – Charontowa łódź...*Ol* [XXV.] 96
Chiron – Chejron, mit., najmądrzejszy z Centaurów, biegły w sztuce lekarskiej...*Cd* [5.],43
Chloris
Chloris – Chloryda, fikcyjna postać symbolizująca kobietę skromną...*Ol* [XXV.] 73, przyp. 374 (11)
Chloris / Chloryda – Chloryda, mit., bogini kwiatów...*Cd* [5.],8, [7.],15
Christiades – chrześcijanie...*Cd* [11.],1
Christianus zob. *Deus / Christus*

Christus zob. *Deus*
Cicero zob. *Tulli*
Claudii – Klaudiusze, ród rzymski
Claudius Caecus, Appius – Appiusz Klaudiusz Ślepy (ok. 340-273 p.n.e.), cenzor, budowniczy *via Appia*...*Ol XVII*, przyp. 268 (14)
Clemens / *Klemens XIV* – Klemens XIV (Giovanni Vincenzo Antonio Ganganelli; 1705-1774), papież (1774)...*Cd* [12.], tyt., 17; *An C* [b.], [12]
C(G)nydos – Knidos, m. w Karii na wybrzeżu Azji Mniejszej, ośrodek kultu Afrodyty...*Ol X*, przyp. 181 (3)
Codrus – Kodros, mit., ostatni król Aten, który poświęcił życie, by ocalić ojczyznę przed najazdem Dorów...*Cp* [III.], 66
Colchis – Kolchida, starożytna kr. nad Morzem Czarnym...*Ol III*, przyp. 42 (22)
Colchicae herbae – kolchidzkie zioła...*Ol III* 91; *XIV* 50
Collegium Nobilium zob. *Varsavia*
Colossus zob. *Rhodos*
Constantinopolis zob. *Byzantium*
Consus – Rada, personifikacja...*Ol II* 10
Corinthus – Korynt, m. w Helladzie...*Ol [XXXVI.]* 193
Corinthii modi – koryncka miara...*Ol [XVII.]* 130
Corinthii portici – korynckie portyki...*Cp* [V.], 43
Cornelii – Korneliusze, ród rzymski
[Cornelius] Scipio – Scypion Starszy (*Publius Cornelius Scipio Aemilianus Africanus Maior*; 236-183 p.n.e.), wódz rzymski, zdobywca Kartaginy...*Ol XII*, arg., 8
[Cornelius] Sylla – Sulla (*Lucius Cornelius Sulla*; 138-78 p.n.e.), polityk, wódz i dyktator rzymski...*Ol [XXV.]* 54, przyp. 369 (8)
Corona – Korona, personifikacja...*Cp* [I.], tyt., 15, 69, 89
Cracovia – Kraków, m. ...*Cp* [V.], przyp. 461 (17)
Cracoviensis palatinus – wojewoda krakowski...*Ol V*, tyt.
Cracoviensis provincia – ziemia krakowska...*Ol I*, przyp. 9 (4)
Carrodunum – nazwa miasta u Ptolemeusza...*Cp* [V.], 160, przyp. 461 (17)
Vavelus – Wawel, wzgórze zamkowe...*Cp* [V.], 159, przyp. 460 (16)
Crassus zob. *Licinii*
Creator zob. *Deus*
Croesus – Krezus (VI w. p.n.e.), ostatni król Lidii, słynący z bogactwa...*Ol [XXIV.]* 72
Crotona – Krotona, m. na Półwyspie Apenińskim, w tzw. Wielkiej Grecji...*Ol [XXIV.]*, przyp. 331 (2)
Crotoniatae – Krotończycy, mieszkańcy Krotony...*Ol [XXIV.]* 9, przyp. 331 (2)
Cuba – Kuba, w. na Morzu Karaibskim...*Ol XI*, przyp. 195 (10)
Cupido – Kupido / Kupidyń, mit., bóg miłości, synek Wenus...*Ol XII*, przyp. 203 (2); *XV*, przyp. 243 (1)
Cynthia zob. *Luna*
Cynthus zob. *Apollo*
Cynthus – Kyntos, g. na wyspie Delos, miejsce, gdzie wychowywało się rodzeństwo: Artemida / Księżyc i Apollon / Słońce
Cyntius mons – góra cyntyjska...*Ol XVI*, przyp. 249 (5)

Cypria zob. *Venus*
Cyprus – Cypr, w. na Morzu Śródziemnym, ośrodek kultu Afrodyty...*Ol X*, przyp. 181 (3); *XX*, przyp. 298 (6)
Cyri – Cyrusowie, uogólnione imię Cyrusa II Starszego, króla Persów; tu: dobrzy władcy...*Ol VIII*, przyp. 155 (6), 68
Cyrra zob. *Parnassus*
Cythium – Kition, m. na Cyprze, ojczyzna filozofa Zenona...*Ol XX*, przyp. 298 (6)
Cythus zob. *Zeno*
Czapski Paulus Thaddaeus – Paweł Tadeusz Czapski, wojewódzic pomorski, starosta radzyński, generał wojsk koronnych...*Ol XX*, tyt.
Czartoryscy duces – książęta Czartoryscy...*Ol VII*, przyp. 132 (1)
Czartoryski Adamus – Adam Kazimierz Czartoryski, książę, generalny starosta ziem podolskich...*Ol VII*, tyt., przyp. 132 (1), przyp. 141 (*)
Czas – personifikacja...*An C* [d.], 45, 58, [e.], 33

Daedalus – Dedal, mit., wynalazca, twórca Labiryntu na Krecie, ojciec Ikara
Daedaleus pes – dedalijska stopa, tj. uskrzydłona, lotna...*An A* [5.], 26
Daphne – Dafnie, mit., nimfa grecka, w której zakochał się Apollo...*An A* [7.], 16
Dardanidae – potomkowie Dardanosa, Dardanidzi, mit., Trojanie...*Ol XVII*, przyp. 260 (9)
Dardanis – Dardanida...*Ol XVII* 88
Daunius – Leopold Joseph von Daun, feldmarszałek austriacki...*Ol IV*, przyp. 68 (14)
de Broglio zob. *Broglio de*
Decii – Decjusze, ród rzymski, którego legendarni członkowie w akcie *devotio* ofiarowali swoje życie w zamian za zwycięstwo wojsk rzymskich nad wrogiem; tu: patrioci i ofiarni żołnierze...*Ol VIII* 88
Delphinus – delfin Francji; tu: Ludwik Ferdynand Burbon, syn Marii Leszczyńskiej, wnuk Stanisława Leszczyńskiego, małżonek Marii Józefy Wettin...*Ol [XXXVI.]*, przyp. 409 (11)
Democritus – Demokryt z Abdery (ok. 460-370 p.n.e.), filozof grecki...*Ol I* 28; *XXII* 13; *[XXXV.]* 85
Deus / *Bóg*...*Ol III*, przyp. 21 (4); *IV*, przyp. 86 (30), 113; *V* 71; *X*, przyp. 178 (1), 26, 29; *XIII* 50; *XIV*, tyt., 83, 93; *XVII* 199; *XX* 5 (bis); *[XXIV.]*, przyp. 354 (14); *[XXXV.]* 5, 113; *[XXXVI.]* 289; *Cd* [5.], 12; *An C* [b.], [3.], [11]-[12]
Dei Sapientia zob. *Deus* / *Sapientia*
Aeternum Bonum – Wieczne Dobro...*Ol [XXXV.]* 139
Ars Caelestis – Niebiańska Sztuka...*Ol XVII* 191-192
Artifex Sapiens – Mądrość Wieczna...*Ol [XXXV.]* 2
Christus – Chrystus...*Ol VII*, przyp. 138 (4); *XIII*, tyt.
Christiana lex – prawo Chrystusowe...*Ol X* 26
Christiana pubes – chrześcijańska młodzież...*Ol IV* 62
Christiana sapientia – chrześcijańska mądrość...*Ol XX* 53
Agnus – Baranek...*Ol IV* 124; *VII* 71
Auctor – Sprawca...*Ol XIII* 2
Fons – Źródło...*Ol XIII* 2
Creator / *Stwórca*...*Ol XIV*, przyp. 229 (9); *An B* 45

Divina Mens – Boski Umysł...*Ol* XIII 1
Dominus – Pan...*Ol* XVII, tyt.
Dux – Wódz...*Ol* V 51
Ille – Ów...*Cp* [II.] 25
Numen – Bóstwo...*Ol* IV 121; XIII 20; [XXVI.] 290; *Cd* [12.], 1
Pater – Ojciec...*Ol* XVII 4
 Ojciec czasów...An C [c.], 37
Rex Supremus – Najwyższy Król...*Ol* IV 83-84
Sapientia / Dei Sapientia – Mądrość / Mądrość Boża (Mądrości Istota)...*Ol* V 49; [XXV.] 48
 Stwórca zob. *Deus / Creator*
Tonans – Grzmiący...*Ol* IV 119; X 36
Verum (caeleste) – Prawda niebieska...*Ol* [XXIV.] 188; *Cp* [V.] 25
Diana – Diana, mit., bogini łowów i księżycy, siostra Apollina...*Ol* [XXVI.] 169
Dies – Dzień, personifikacja...*Ol* [XXIV.] 212
Diespiter zob. *Iuppiter*
Discordia – Niezgodą, personifikacja...*Cp* [III.] 45
Divi – Święci...*Ol* XVII 111
Divina Mens zob. *Deus*
Dominus zob. *Deus*
Dresna – Drezno, m., stolica Saksonii, zniszczona przez wojska Fryderyka II...*Ol* V 30
Drusus – Druzus Młodszy (*Marcus Livius Drusus*; ok. 124-91 p.n.e.), polityk rzymski...*Ol* [XXVI.] 239
dryades zob. *nimphae*
Durandus – François-Michel Durand de Distroff, ambasador francuski w Polsce...*Ol* XIV, tyt., przyp. 237 (16), 106
Durinus – Angelo Maria Durini, kardynał, nuncjusz papieski w Polsce, poeta nowolaciński...An A [3.], 30-31, [5.], 30
Dux zob. *Deus*

Ecclesiastes – Eklezjasta, bibl., hebr. *Kobelet*, bohater i domniemany autor księgi biblijnej, utożsamiany z Salomonem...*Ol* XIV, tyt.
Elis – Elida, m. na Peloponezie, leżące na obszarze krainy o tej samej nazwie...*Ol* XVIII, przyp. 282 (1)
Eleus campus – elejskie pole...*Ol* XVIII, przyp. 282 (1)
Elysia ora zob. *Campi Elysii*
Elysii cives zob. *Campi Elysii*
Eos / Aurora – Jutrzenka, mit., personifikacja świtu...*Ol* IV, przyp. 77 (21); XXI, przyp. 306 (1; bis)
Eois regna – królestwa Jutrzenki / wschodnie imperia; tu: Turcja...*Ol* IV 60-61
Eois urbs zob. *Byzantium*
Eoum mare – morze wschodnie...*Ol* XXI 2, przyp. 306 (1)
Epicurus – Epikur (341-270 p.n.e.), grecki filozof materialistyczny i hedonistyczny...*Ol* X 37; XII, przyp. 208 (4)

Epicurea turba – tłuszcza epikurejska...*Ol* XII, przyp. 208 (4)
Epicurei philosophi – filozofowie epikurejscy...*Ol* IV, przyp. 85 (29)
Epicureus – Epikurejczyk; tu: Lukrecjusz...*Ol* XIV, przyp. 230 (10)
Epirus – Epir, kr. w Grecji północnej, państwo Pyrrusa...*Ol* IV, przyp. 66 (12)
Eques (currans) – Pogoń, godło Wielkiego Księstwa Litewskiego...*Cd* [9.], [b.], [III.], tyt., [c.] VI, tyt.
Erebus – Ereb, mit., Podziemie, kraina zmarłych (właściwie: otchłań między ziemią a Hadesem)...*Ol* XXIII 15; *Cp* [III.] 41
Eteocles – Eteokles, mit., król Teb, syn Edypa i Jokasty, zginął w pojedynku z bratem Polynekesem...*Ol* I, przyp. 6 (3)
Etruria zob. *Hetruria*
Eumenides – Eumenidy ('Łaskawe'), mit., trzy Erynie, boginie zemsty...*Ol* I 8; *Cp* [III.] 42
Furiae Avernales – Furie z Awernu, rzymskie odpowiedniczki greckich Eumenid...*Cp* [III.] 44
sorores – siostry...*Ol* IX 16
Tisiphone – Tejsifone ('Mścicielka Zbrodni'), jedna z Eumenid...*Ol* IX 16; *Cp* [III.] 46

Europa
Europa – Europa, kontynent...*Ol* IV, przyp. 62 (11); [XXIV.] 222, przyp. 358 (17), przyp. 359 (18); [XXVI.], przyp. 395 (3); *Cp* [VI.] 138; *Cd* [5.], 37
Europa – Europa, mit., córka Agenora i Telefassy, ukochana Zeusa...*Cd* [9.], [b.], [I.] 2
Eurus zob. wiatry
Euryalus – Euryalos, mit., towarzysz Eneasza, dożgonny druh Nisusa, wzór przyjaźni...*Ol* [XXVI.] 239
Eurydice – Eurydyka, mit., żona Orfeusza, który nie zdołał wyprowadzić jej z Podziemia...*Ol* VIII, przyp. 148 (1)

Fabii – Fabiusze, ród rzymski, który wydał wielu konsulów i wodzów; tu: patrioci i ofarni żołnierze...*Ol* VIII 88
Fama – Sława, personifikacja...*Cd* [8.], 1-2; An A [3.], 27, [4.], 13
 Fanatyzm – personifikacja...An B 47
Faustitas – Pomyślność, personifikacja...*Ol* XI 72
 Feb zob. *Apollo*
Ferdinandus – Ferdynand III Święty, król Kastylii i Leonu...*Cp* [VI.] 185
Fides – Wiara (właściwie: Ufność / Zaufanie), personifikacja...*Ol* XI 74
Flaccus zob. *Horatius (Flaccus Venusinus)*
Fleming de / Flemingia Elisabetha / Elisa – Izabela (Elżbieta) Dorota Czartoryska z Flemingów, generałowa ziem podolskich...*Ol* VII, tyt., przyp. 132 (1), 52
Flemingi – Flemingowie (von Flemming), ziemczony flamandzki ród szlachecki...*Ol* VII 18, przyp. 133 (2)
Fons zob. *Deus / Christus*
Fons Candidus – Jasny Źródło, m., rezydencja Branickich...*Ol* XX 56, przyp. 304 (12)
 Białystok – inna nazwa...*Ol* XX, przyp. 304 (12)

Fortuna – Fortuna / Los / szczęście, personifikacja...*Ol* XX 11; XXI 30; [XXIV.] 55; [XXVI.] 85; *Cp* [II.],tyt., 3, 20, 40; [III.],tyt., 1, 10, 26, przyp. 427 (*), 67, 72; [IV.] 34, 127; [V.] 113; [VI.] 63; An A [5.],26

Franci / Frankowie, federacja ludów germańskich zamieszkujących pierwotnie tereny pomiędzy Wezerą, Menem i Renem, składająca się z wielu szczepów...*Cd* [1.],[b.],7; tu: nowożytni Francuzi...An C [d.],24

Franciszek I – Franciszek I Walezjusz (1491-1547), król Francji (od 1515)...An C [d.], przyp. 3 (a)

Francja – kr. ...An C [b.],[3], [5], [10; bis]

Frankowie zob. *Franci*

Furiae zob. *Eumenides*

Furii – Furiusze, ród rzymski
[*Furius*] *Camillus* – Marek Furiusz Kamillus (*Marcus Furius Camillus*; ok. 446-365 p.n.e.), polityk i wódz rzymski...*Cp* [III.] 52

Gades – Kadyks, m. portowe na południu Półwyspu Iberyjskiego...*Ol* XI, przyp. 199 (13)

Galen – (*Claudius Galenus*; ok. 130-200) rzymski lekarz greckiego pochodzenia, jeden z największych lekarzy starożytności
Galenowie warszawscy – tu: warszawscy lekarze...*Cd* [5.],1

Galli
Galli – Galowie, starożytny lud pochodzenia celtyckiego
Galli philosophi – filozofowie galijscy (o druidach)...*Ol* XIV, przyp. 237 (16)

Galli – Galowie; tu: nowożytni Francuzi...*Ol* VI 26; VII 35; [XXIV.], przyp. 334 (3; bis); (tu: Henryk III Walezy)...*Cp* [I.] 18

Gallus – Gal / Galijszczyk; tu: Francuzi...*Ol* IV 6, przyp. 51 (1)

Gallicum proverbium – francuskie przysłowie...*Ol* IV, przyp. 70 (16)

Gallia, Galliae – Galia, Galie, nazwa starożytnej kr.; tu: współczesna Francja...*Ol* XI-V, tyt.; [XXIV.], przyp. 334 (3); [XXVI.] 17, przyp. 395 (3), przyp. 402 (5), przyp. 405 (7), przyp. 407 (9); 261; *Cp* [VI.], przyp. 472 (2); *Cd* [1.],[b.],1; [8.],tyt.

Gallicum bellum – wojna francuska...*Ol* [XXVI.], przyp. 407 (9)

Gallicum imperium – państwo francuskie...*Ol* IV, przyp. 54 (4)

Gallus zob. *Galli*

Ganges – Ganges, rz. w południowej Azji, uważana za złotoonośną...*Ol* VI 32

Ganymedes – Ganimedes, mit., piękny młodzieniec, szafarz nektaru i ambrozji na ucztach bogów olimpijskich...*Ol* XIV, przyp. 222 (4)

Genuensis tractus zob. *Liguria*

Germania – starożytna kr. pomiędzy Renem, Dunajem i Odrą, zamieszkiwana przez plemiona germańskie; tu: współczesne Prusy...*Ol* [XXVI.], przyp. 407 (9)

Germanus – Germanin; tu: mieszkańcy Niemiec...*Cp* [VI.] 179

Geryones – Geryon, mit., władca Tartessos w Iberii, postać o trzech tułowiach...*Ol* IV 16, przyp. 57 (6)

Gigantes zob. *Titanes*

Gigas zob. *Briareus*
zob. *Titanes*

Gloria – Chwała, personifikacja...*Cd* [3.],2

Glyphe – Glife, personifikacja sztuki rzeźbiarskiej...*Ol* [XXVI.] 189 (bis)

Gnidia zob. *Venus*

Gnidos zob. *Cnidus*

Gothi – Goci, północnogermańskie plemię zamieszkujące tereny dzisiejszej południowej Szwecji
Gothicus bellator – wojownik Szwedów...*Ol* [XXVI.] 128

Gozdzcy zob. Pawłowska Werbno Maryjanna

Grabowski *Adamus Stanislaus* – Adam Stanisław Grabowski, biskup warmiński...*Ol* IV, tyt.

Gradius / Gradyw zob. *Mars*

Graeci / *Graii* – starożytni Grecy...*Ol* VIII, przyp. 156 (7); XI, przyp. 197 (11); [XXVI.] 189

Graeca vox – wyraz grecki...*Ol* VIII, przyp. 164 (13); [XXIV.], przyp. 349 (10)

Graece – po grecku...*Ol* XXI, przyp. 306 (1)

Graecus [sermo] – język grecki...*Ol* XX, przyp. 302 (10)

Graia signa – greckie figury...*Cd* [7.],19

Graiae domi – Greków zamki...*Ol* [XXVI.] 20

Graii coetus – greckie zgromadzenia...*Ol* XI 104

Graii portici – grajskie portyki...*Cp* [V.] 43

Graecia – Grecja, kr. ...*Ol* XVIII, przyp. 282 (1)

Graii zob. *Graeci*

Gratae – Gracje, mit., trzy siostrzane boginie piękna...*Ol* VII 53
Charites – Charyty...*Cd* [7.],15

Gryf – herb szlachecki, m.in. rodu Konarskich...An C [b.],[2]

Hala – Halle, m. uniwersyteckie w Niemczech...*Cd* [5.],36

Hamburgum – Hamburg, m. portowe w Niemczech...*Ol* VI, przyp. 126 (9)

Havana – Hawana, m. na Kubie...*Ol* XI, przyp. 195 (10)

Hebe – Hebe, mit., personifikacja młodości, szafarka nektaru i ambrozji na ucztach bogów olimpijskich...*Ol* XIV 16, przyp. 222 (4)

Hebraei – Hebrajczycy, Żydzi...An A [2.],1

Helicon – Helikon, g. w Grecji, w Beocji, w starożytności uważana za siedzibę Muz...
An A [4.],11

[*Henricus* III] *Valesius* / Henryk Walezy – Henryk III Walezy (1551-1589), król polski i wielki książę litewski (1573-1575), później król Francji...*Cp* [I.] 21; An C [b.],[3]

Hephaestion – Hefajstion († 324 p.n.e.), najbliższy przyjaciel Aleksandra Macedońskiego...*Ol* XVII 222, przyp. 274 (18)

Heraclitus – Heraklit z Efezu (ok. 540-480 p.n.e.), starożytny filozof głoszący nieustanną przemienność wszystkich zjawisk w świecie...*Ol* XXII 14; [XXV.] 85; *Cp* [VI.] 171-172

Hercules – Herkules, mit., heros, wykonawca dwunastu prac...*Ol* IV, przyp. 51 (1); XI 114, przyp. 199 (13); XII 34, przyp. 209 (5); *Cp* [V.] 148
Alcides – potomek Alkajosa / Alcyda...*Ol* IV 15

Herculeum [proverbium] – Herkulesowe powiedzenie...*Ol* XX, przyp. 294 (2)

Hercynia silva – Las Hercyński, starożytna nazwa rozmaicie lokalizowanych zalesionych gór, oddzielających Europę północną od południowej...*Ol* IV 108, przyp. 90 (34); [XXV.] 18
Bohemica silva – Las Czeski, synonim...*Ol* IV, przyp. 90 (34)
Hesiodus – Hezjod (VIII w. p.n.e.), poeta grecki, epik
Ascræus vates – wieszcz askrejski (z Askry, m. w Beocji)...*An* A [6.],17-18
Hesperia zob. *Hispania*
Hesperus – Wieczór, personifikacja...*Ol* XXIII 13, przyp. 314 (6; bis); [XXV.] 24
Hetruria / Hetruryja – Etruria, kr. na Półwyspie Apenińskim...*Ol* XVIII, przyp. 286 (2); *An* C [d.], przyp. 3 (a)
 Hippokrates – (ok. 460-370 p.n.e.) lekarz grecki, „ojciec medycyny”
 Hipokratki – znawczynie medycyny, uczennice Hipokratesa...*Cd* [5.],40
Hispania – Hiszpania, kr. i p. ...*Ol* IV, przyp. 57 (6); V, przyp. 103 (4); XI, tyt. (bis), przyp. 192 (7), przyp. 195 (10); XIII, przyp. 214 (4); XVIII, przyp. 289 (5); *Cp* [VI.], przyp. 472 (2)
Hesperia – kraina wieczoru / Zachód...*Ol* XVIII 32, przyp. 289 (5)
Hispania Baetica – Hiszpania Betycka; tu: Andaluzja...*Ol* XI, przyp. 199 (13)
Hispanae Baeticae lanae – wełna z Hiszpanii Betyckiej...*Ol* XVIII, przyp. 288 (4)
Iberia – Iberia, dawna nazwa...*Ol* XI 70
Ibericae lanae – iberyjskie wełny...*Ol* XVIII 29
 Homer – najstarszy znany poeta grecki (VIII w. p.n.e.), autor *Iliady* i *Odysei*...*An* C [c.],1, [e.],18
Horatius (*Flaccus Venusinus*) / Horacy – Kwintus Horacjusz Flakkus / Horacjusz Flakkus Wenuzyjczyk (*Quintus Horatius Flaccus*; 65-8 p.n.e.), poeta rzymski...*Ol* *Lect.*; I, przyp. 5 (*) (bis); IV, przyp. 61 (10); X, przyp. 182 (4); XII, przyp. 208 (4); XIV, przyp. 241 (20); XVII, przyp. 273 (17); XX, przyp. 301 (9); [XXIV.],*arg.*, 1, 7; *Cp* [VI.], I, motto; *An* A [2.],10; C [a.],30, [c.],17, [d.],30
Horatiana oda – oda horacjańska...*Ol* I, przyp. 5 (*)
Horatiana vena – natchnienie horacjańskie...*Ol* XIV, przyp. 241 (20)
Horatiani sermones – satyry (gawędy) Horacego...*Ol* [XXIV.],*arg.*
Hus – Hus (tłum. J. Wujek) / Uz / Us / Uc, kr. w Arabii, ojczyzna biblijnego Hioba...*Ol* V 55
Hussaesus dux – wódz husejski...*Ol* V 55
Hylas – Hylas, mit., ukochany Heraklesa, Argonauta wciągnięty przez zakochaną w nim nimfę (lub nimfy) do źródła...*Ol* XIV, przyp. 219 (3)
Hymen / *Hymenaeus* – Hymen / Hymenajos, mit., bóg wesela, opiekun zaślubin...*Cp* [VI.] 2, 161
Hyrkania – Hyrkania, kr. w starożytnej Persji, nad Morzem Kaspijskim
Hyrkana tigris – tygrysica hirkańska...*Cd* [3.],4
Iablonovius zob. Jabłonowski *Josephus*
Iacob – Jakub, bibl., patriarcha, brat Ezawa...*Ol* [XXV.] 52, przyp. 368 (7)
Iagello zob. [Vladislaus II] *Iagello*

Iagellones – Jagiellonowie, dynastia władców polskich i litewskich...*Ol* VII 9; *Cp* [I.] 20; [VI.], przyp. 466 (1)
Iagelloni manes – duchy Jagiellonów...*Cp* [VI.] 111-112
 zob. *Palaemoni*
Ianus – Janus, mit., rzymski bóg początków i wejść, w Rzymie czczony w świątyni, której drzwi zamykano na czas pokoju...*Ol* XVII 101, przyp. 263 (10); [XXIV.] 22
Bifrons – Dwuczoły, tj. o dwu twarzach zwróconych w przeciwne strony...*Ol* XVII 101, przyp. 263 (10)
Iber – Ebro, rz. na Półwyspie Iberyjskim...*Ol* XI, przyp. 192 (7); *Cp* [VI.] 178
Iberia zob. *Hispania*
Ibericus zob. *Hispania*
Icarus – Ikar, mit., nieposłuszny syn Dedala...*Ol* III 86 i przyp. 41 (21)
Icariae alae – skrzydła ikaryjskie / Ikara...*An* A [5.],8
Ida – Ida, g. w Troadzie w Azji Mniejszej...*Ol* [XXVI.] 12
Ilergetes – Ilergetowie, starożytny lud, zamieszkujący północno-wschodni skrawek Półwyspu Iberyjskiego...*Ol* XII,*arg.*
Ilium zob. *Troia*
Impietas – Bezbożność, personifikacja...*Cp* [I.] 40
Indi – Indowie, starożytni mieszkańcy Półwyspu Indyjskiego...*Ol* XVIII 27; [XXIV.] 122
India / *Indiae* – Indie, kr. ...*Ol* VIII 20; XXI 24; *Cp* [I.] 10
Invidia – Zazdrość, personifikacja...*Cp* [III.] 72; [IV.] 128
Iob – Hiob / Job, bibl., bohater jednej z ksiąg Starego Testamentu, symbol bogobojnej pokory wobec cierpienia...*Ol* V, przyp. 107 (5)
Ionii – Jonowie, starożytne plemię indoeuropejskie
Ionii modi – reguły Greków / ijońska miara...*Ol* XVII 130; [XXVI.] 193
Josephi – Józefowie, trzej święci tego imienia: cnotliwy Józef, syn Jakuba; św. Józef z Nazaretu; św. Józef Kalasanty...*Ol* XIII, tyt., 8, 11
(Josephus) Calasan(c)tius – Józef Kalasanty, św., założyciel zakonu pijarów...*Ol* XIII 38, przyp. 214 (4); *An* A [5.],4
(Josephus) Nazarenus – Józef z Nazaretu, bibl. ...*Ol* XIII 33, przyp. 212 (2)
Bethleemita – z Betlejem...*Ol* XIII 38
Iris – Iryda / Tęcza, mit., personifikacja tęczy, posłanka bogów...*Cp* [I.], przyp. 421 (****)
Thaumantias – Taumantyjka, tj. córka Taumasa...*Cp* [I.] 69
Irus – Iros, mit., zuchwały żebrak z Itaki walczący z Odysem...*Ol* [XXV.] 77, przyp. 375 (12)
Isala – Yser / Ijser, rz. na terenie dzisiejszej Belgii...*Ol* [XXVI.] 242
Itali – Italowie; tu: nowożytni Włosi...*Ol* VI 26; VII 35; [XXIV.], przyp. 334 (3)
Italia – Italia, kr. na Półwyspie Apenińskim
Itala tellus – ziemia włoska...*Ol* [XXVI.] 16
Iudaus – Żyd; tu: nowożytna postać anegdotalna...*Ol* [XXIV.] 87, przyp. 344 (8)
Iunii – Juniusze, ród rzymski
[Iunii] Bruti – Brutusowie, *cognomen* rodu Juniuszów, z którego wywodzili się pierwszy konsul oraz zagorzały obrońca republiki; tu: patrioci...*Ol* VIII 88

Iuno – Junona, mit., małżonka Jowisza... *Ol* VII 57; [XXVI.] 211
Lucina – Świetlista, opiekunka rodzących... *Ol* XI 82
Iuppiter – Jupiter / Jowisz, mit., najwyższy bóg panteonu rzymskiego... *Ol* III 13, przyp. 29 (10), 36; IV, przyp. 66 (12), przyp. 80 (24), przyp. 81 (25), 114, przyp. 93 (37); VII 64; VIII 96; IX 1; X 3, 8; XI 57, 95; XIV 14, przyp. 234 (13); XVII, przyp. 252 (1), 202, przyp. 273 (17: bis), 214; XX, przyp. 301 (9); [XXVI.] 69, 143, 212, 216; *Cp* [I.] 72; [III.] 7, 69; [IV.] 10, 17, 58, 96, 132; [V.] 100; *Cd* [2.], 26; [7.], 41; [9.], [c.] X, 2
Diespiter – Ojciec Dnia... *Ol* IV 70, przyp. 80 (24); XIV 78, przyp. 234 (13)
Iuppiter Ammonius – Jowisz Ammon... *Cd* [4.], [a.], motto
Tonans – Grzmiący... *Ol* IV 119; [XXVI.] 67
Iura zob. *Leges*
Iustitia zob. *Themis*
Ixion – Iksjon, mit., morderca i krzywoprzysięzca skazany na wieczne męki w Podziemiu, gdzie przywiązany jest do wiecznie wirującego, płonącego koła... *Ol* IX 14

Jablonowski *Iosephus* – Józef Aleksander Jablonowski, wojewoda nowogródzki... *Ol* VIII, tyt.; *Cd* [3.], tyt.; [7.], tyt.
Iablonovius dux – książę Jablonowski... *Cd* [7.], 29
Jaksowie / Jakszycowie – ród Konarskich (Jaksa – przydomek części gałęzi rodów szlacheckich herbu Gryf)... *An* C [b.], [2]

Kaukaz – pasmo górskie w Azji... *An* C [d.], 3
Klemens XIV zob. *Clemens* / Klemens XIV
Klewan – Klewań, m. na Ukrainie, na Wołyniu, posiadłość rodowa Czartoryskich... *Ol* VII, tyt.
Konarski
Konarski – Konarski Andrzej (imię błędne) – Adam Konarski (1526-1574), biskup poznański (od 1562)... *An* C [b.], [3]
Konarski Jan – Jan Konarski (1447-1525), biskup krakowski (od 1503)... *An* C [b.], [3]
Konarski (Stanisław) / *Stanesilaus* – Stanisław Konarski... *Cd* [2.], tyt.; [3.], tyt.; *An* A [1.], tyt., 3, [2.], 7, 13, [3.], tyt., 1, 3, 12, 20, [4.], tyt., 5, 6, [5.], 1, [6.], 24, 38, 56, 66, [7.], 6; B, tyt., 7; C [a.], 37, [b.], tyt., [2], [3: bis], [6], [c.], tyt., 3, [d.], 5, 26, 48, 53, 60, [e.], 1, 5, 9, 24, 39
Korona zob. *Polonia*
Kostrzewski Jan Chryzostom – lekarz warszawski... *Cd* [5.], 41

Lacedaemon zob. *Sparta*
Lachowiec – Lachowce, m. na Ukrainie, reprezentacyjna siedziba rodu Jablonowskich... *Cd* [7.], tyt.
Lechovia... *Cd* [7.], 3
Lapithae – Lapidowie, mit., lud tessalski, sprawcy masakry Centaurów podczas pijackiej zwady z nimi na uczcie weselnej... *Ol* VI 38, przyp. 121 (8)
Latium – Lacjum, kr. na Półwyspie Apenińskim... *Ol* [XXIV.] 28
Latiae domi – Rzymian pałace... *Ol* [XXVI.] 20

Latinus
Latina lingua – łacińska mowa... *Ol* *Lect.*
Latina vox – wyraz łaciński... *Ol* VIII, przyp. 164 (13)
Latini auctores – autorzy łacińscy... *Ol* *Lect.*
Latini modi – reguły włoskie... *Ol* [XXVI.] 192-193
Latini portici – rzymskie portyki... *Cp* [V.] 43
Latinum carmen – wiersz łaciński... *Ol* V, przyp. 97 (*)
Latius
Latiae aedes – włoskie pałace... *Cd* [7.], 12
Latium os – po łacinie... *Cd* [11.], 16
Latona – Latona, mit., opiekunka małżeństw... *Ol* VII 29, przyp. 134 (3)
Lechia zob. *Polonia*
Lechovia zob. Lachowiec
Lechus – Lech, legendarny protoplasta Polaków... *Ol* VIII 48; *Cd* [7.], 3
Leges / Iura – Prawa, personifikacja... *Ol* XIX 14, 18
Lejda – Lejda, m. uniwersyteckie w Holandii... *Cd* [5.], 35
Lemnos – Lemnos, w. na Morzu Egejskim, uważana za siedzibę Hefajstosa / Wulkan... *Cp* [V.], przyp. 437 (1)
Lemniacae flammae – Lemny ogień... *Cp* [V.] 4
Leo(n) X – (Giovanni di Lorenzo de' Medici; 1475-1521) papież (od 1513), mecenas sztuki... *An* C [b.], [3], przyp. 2 (b), [d.], 22 i przyp. 3 (a)
Lethe – Lete, mit., rz. Zapomnienia w Podziemiu... *Ol* III 105
Letheus amnis – strumień letejski... *Cp* [V.] 90
Libertas – Wolność, personifikacja... *Ol* XIX 14; *Cp* [I.], tyt., 12, 46, 75, 77, 89; [III.] 48
Libitina – Libityna, mit., patronka obrzędów pogrzebowych i bogini śmierci... *Ol* XXIII 51, przyp. 327 (12)
zob. *Parcae / Atropos*
Liburnia – Liburnia, kr. na północno-wschodnim wybrzeżu Adriatyku
Liburna – liburna, rodzaj lektyki... *Ol* [XXIV.], przyp. 341 (*)
Liburnica navis – statek liburnijski... *Ol* [XXIV.], przyp. 341 (*)
Libya – Libia, kr. w Afryce... *Ol* XII 6
Libycus catulus – libijski lewek... *Ol* XI 53
Licentia – Swawola / Rozwiążność, personifikacja; tu: *liberum veto*... *Cp* [I.] 35, 87
Licinii – Licyniusze, ród rzymski
[*Liciniius*] *Crassus* – Marek Licyniusz Krassus, zwany Bogaczem (*Marcus Licinius Crassus Dives*; 114-53 p.n.e.), wódz i polityk rzymski, słynący z bogactwa... *Ol* [XXIV.] 71
[*Liciniius*] *Lucullus* – Lucjusz Licyniusz Lukullus (*Lucius Licinius Lucullus*; 117-56 p.n.e.), wódz i polityk rzymski, słynący z bogactwa i wystawnego trybu życia... *Ol* [XXIV.] 71
Liguria – kr. nad Morzem Tyrreńskim... *Cp* [V.], przyp. 438 (2)
Ligurinus lapis – kamień liguryjski... *Cp* [V.] 8
Genuensis tractus – okolice Genui... *Cp* [V.], przyp. 438 (2)
Lipsia – Lipsk, m. w Niemczech, w Saksonii... *Ol* VI 72
Lithuani – Litwini, potomkowie Palemona... *Cp* [I.], przyp. 417 (**)

Lithuania / Litwa – kr. w latach 1385-1795 połączony unią polityczną z Polską... *Ol* VII, przyp. 132 (1); XVII, tyt.; XVIII, tyt.; *Cp* [I.], tyt.; [II.], tyt.; [III.], tyt.; [IV.], tyt.; [V.], tyt.; *Cd* [9.], tyt.; An C [b.], [9]

Magnus Ducatus Lithuaniae – Wielkie Księstwo Litewskie... *Ol* VII, tyt.; XVII, tyt.; *Cd* [9.], [c.], VI, tyt.

Livonia – Inflanty, kr. nad Bałtykiem... *Ol* XVI, tyt.

Lodoix

Lodoix – Ludwik IX Święty, król Francji... *Cp* [VI.] 185

Lodoix – Ludwik Węgierski, król węgierski (Ludwik I Wielki) i polski... *Cp* [I.] 19 zob. *Ludovicus*

Lotharingia – Lotaryngia, księstwo we Francji, domena Stanisława Leszczyńskiego... *Ol* [XXVI.], tyt., przyp. 404 (6); *Cd* [1.], [b.], 5

Austrasia – Austrazja, synonim historyczny... *Ol* [XXVI.] 171

Lubomirii / *Lubomiriani* – Lubomirscy, polski ród magnacki... *Ol* VII 15; *Cp* [VI.] 18

Lubomirska Elisabetha – Elżbieta Lubomirska, małżonka Ignacego Potockiego... *Cp* [VI.] tyt.

Lucifer – ('Światłonośca') Gwiazda Poranna / Jutrzenka... *Ol* XXXIII, przyp. 314 (6)

Phosphorus – ('Światłonośca') synonim oparty na greckim temacie... *Ol* [XXV.] 25

Lucina zob. *Iuno*

Lucretius – Lukrecjusz (*Titus Lucretius Carus*; ok. 99-55 p.n.e.), rzymski filozof, epikurejczyk i materialista oraz poeta... *Ol* XIV, przyp. 230 (10)

Lucullus zob. *Licinii*

Ludovicus XV Carus / Ludwik XV – zwany Ukochanym (*Bien-Aimé*), król Francji i Nawarry, małżonek Marii Leszczyńskiej, zięć Stanisława Leszczyńskiego... *Ol* [XXVI.], przyp. 406 (8); An C [b.], [10]

Amor Populi – Rozkosz Ludu... *Ol* [XXVI.] 235

Luna – Księżyc, personifikacja... *Ol* VI 59, przyp. 127 (10); XVII, przyp. 259 (8); [XXVI.], przyp. 413 (12)

Cynthia – Cyntyjka, bogini wychowana na górze Kynthos na wyspie Delos... *Ol* XVI 36, przyp. 249 (5)

Phoebe – Świetlista... *Ol* XVI 52, przyp. 251 (7); [XXVI.] 276, przyp. 413 (12)

Trivia – Rozstajna, bogini czczona na rozdrożach... *Ol* XVII 80, przyp. 259 (8)

Luneville – Lunéville, m., stolica Lotaryngii, rezydencja Stanisława Leszczyńskiego... *Ol* [XXVI.], *arg.*

Lusitania – Portugalia, kr. na Półwyspie Iberyjskim... *Ol* XI 49, przyp. 190 (6)

Lusitanicum bellum – wojna portugalska... *Ol* XI, tyt.

Lutetia / *Parisiae* – Lutecja Paryżów (*Lutetia Parisiorum*), starożytna nazwa Paryża; tu: współczesny Paryż... *Ol* XX 56, przyp. 304 (12; bis)

Parisinus populus – lud Paryża... *Cd* [8.], tyt.

Libya – Libia, kr. w Afryce północnej

Libyci elephanti – libijskie słonie... *Ol* XXIII 23

Lyceum zob. *Athenae*

Lycoris – Likoryda, kochanka opiewana przez poetę Gallusa; tu: postać symbolizująca kobietę strojącą... *Ol* [XXV.] 72, przyp. 374 (11)

Lydius lapis – kamień lidyjski / probierczy... *Cp* [III.] 54

Lysander – Lizander, wódz i polityk spartański; tu: symboliczne imię żołnierza... *Ol* [XXV.] 75, przyp. 375 (12)

Machiavellus – Machiavelli (Niccolò di Bernardo dei Machiavelli), myśliciel i pisarz włoski... *Ol* III, przyp. 43 (23), przyp. 46 (24)

Tuscius – Etrusk; tu: Toskańczyk... *Ol* III 106 i przyp. 43 (23)

Macrobius – Makrobiusz (*Ambrosius Theodosius Macrobius*, ok. 385-430), pisarz rzymski... *Cd* [4.], [a.], motto

Magna Britannia zob. *Anglia*

Magna Graecia – Wielka Grecja, w starożytności południowa część Półwyspu Apenińskiego oraz niemal cała Sycylia skolonizowane przez Greków (VII/VI w. p.n.e.)... *Ol* VI, przyp. 117 (4)

Magni – Wielcy, przydomek królów... *Cd* [9.], [c.], VII, 1

Magnus Ducatus Lithuaniae zob. *Lithuania*

Marchia Brandeburgica zob. *Brandenburgica Marchia*

Marcus Aurelius zob. *Aurelii*

mare

Aegaeum (mare) – Morze Egejskie... *Ol* V 9, przyp. 98 (1); [XXIV.], przyp. 351 (12); *Cp* [V.], przyp. 437 (1)

Balticum litus – bałtycki brzeg... *Ol* VII 17-18

Balticum mare – Morze Bałtyckie... *Ol* XI 121

zob. *Eos* / *Eoum mare*

zob. *Oceanus*

Maria

Maria – Matka Boska

Virgo – Dziewica... *Ol* XIII 18, przyp. 212 (2)

Maria Iosepha – Maria Józefa Wettin, małżonka wnuka Stanisława Leszczyńskiego, delfina Francji, Ludwika Ferdynanda Burbona... *Ol* [XXVI.], przyp. 409 (11)

Maria Iosepha Austriaca – Maria Józefa Austriaczka, małżonka Augusta III Sasa, matka Marii Krystyny Amalii, królowa polska... *Ol* V, przyp. 103 (4)

Maria Lescinia – Maria Leszczyńska, królowa Francji, córka Stanisława Leszczyńskiego... *Ol* [XXVI.], przyp. 405 (7)

Maro zob. *Virgilius*

Mars – Mars, mit., rzymski bóg wojny... *Ol* IV 24; XI 3; XIII 26; XVI, przyp. 247 (3); XVII 90; [XXIV.] 144; [XXVI.] 123, 134; *Cd* [2.], 4; [3.], 14; [7.], 1, 3, 16, 27 (bis), 29, 44, 46

Martia gens – Marsowa sprawa... *Cp* [VI.] 41

Martia pubes – młódź waleczna... *Ol* VI 43

Martia virtus – marsowe męstwo... *Ol* [XXVI.] 141

Martiales domi – domy Marsowe, tj. szpitale, przytulki... *Ol* XVII 118

Martii usus – władanie orężem... *Ol* III 58

Gradius / Gradyw – Kroczący... *Ol* [XXVI.] 139; *Cd* [1.], [b.], 1; An B 89

Martius Campus zob. *Roma*

Mathesis – Matematyka, personifikacja; tu: Nauki... *Cd* [7.], 37

Mecenas – Gajusz Cylniusz Mecenas (*Caius Cilnius Maecenas*; 70-8 p.n.e.), polityk rzymski, doradca Oktawiana Augusta, protektor poetów Wergiliusza, Horacego i Propertjusza...An C [a.],29

Medusa – Meduza, mit., jedna z Gorgon, zabijająca spojrzaniem...*Ol* I 6; IX 17

Medyceuszowie – Medyceusze (*De Medici*), florencki ród kupiecki i bankierski, od 1532 r. księżęcy, protektorzy nauki i sztuki...An C [a.],31, [d.],24 i przyp. 3 (a)

Memphis – Memfis, m., stolica starożytnego Egiptu...*Ol* [XXVI.], przyp. 390 (1)

Memphei arces – Memfijczyków (tu: Egipcjan) gmachy...*Ol* [XXVI.] 19

Mercurius – Merkury, mit., posłaniec bogów...*Ol* [XXVI.] 269

Milo – Milon z Krotony (VI w. p.n.e.), słynny siłacz starożytny...*Ol* [XXIV.], przyp. 331 (2)

Minerva – Minerwa, mit., rzymska bogini mądrości...*Ol* VI 6; VII 57; [XXVI.] 136, 164; *Cd* [5.],46; [7.],43

Pallas / *Pallada*...*Ol* VII 28; *Cp* [IV.] 16; *Cd* [7.],1, 11, 33, 40, 46; An A [5.],13; B 34

Palladiae ulnae – ramiona Pallady...*Ol* [XXIV.] 32

Misnia – Miśnia, m. w Niemczech, w Saksonii...*Ol* VI 15

Misnia fornax – miśnieński piec...*Cd* [7.],22

Mnemozyna – Mnemozyna, mit., grecka personifikacja pamięci, matka Muz...An C [e.],37

zob. Pamięć

mompelijski zob. Montpellier

Momus – Momos, mit., bożek ironii i drwiny, syn Nocy i Snu...*Ol* I 22, przyp. 1 (1)

Montpellier – m. w południowej Francji, w regionie Langwedocja-Roussillon

mompelijska katedra...*Cd* [5.],35-36

Morpheus – Morfeusz, mit., bóstwo marzeń sennych, syn Snu...*Ol* [XXVI.] 281, przyp. 414 (13); *Cp* [IV.] 7

Mors zob. *Parcae*

Munatii – Munacjusze, ród rzymski

[*Munatius*] *Plancus* – Lucjusz Munacjusz Plankus (*Lucius Munatius Plancus*), polityk rzymski...*Ol* [XXV.] 77, przyp. 375 (12)

Musae / Muzy – mit., opiekunki sztuk i nauk, dawczynie natchnienia...*Ol* VI 1, 33, 69; VII 37; VIII, przyp. 148 (1); X 24; XIV 111; XVII 228; XX 13; *Cp* [V.] 111; [VI.],*arg.*, 86; *Cd* [2.],23; [4.], [a.],8; [7.],38; An B 8; C [a.],13, [c.],11 i przyp. 5 (a), [d.],13, 21, 56, [e.],11

Musa / Muza...*Ol* XIV 102; [XXIV.] 2; An A [3.],7, 11; C [d.],6

Thalia – Talia, opiekunka komedii...*Cp* [VI.] 6

Aonides – Aonijki, Muzy czczone u podnóża g. Helikon w Aonii (tj. Beocji)...An A [6.],51

Camena – Kameny, nimfy rzymskie...*Ol* VII 50; *Cp* [VI.] 1; An A [2.],7, [3.],32

Castaliae – Kastalijki, Muzy czczone przy źródle kastalijskim w Delfach u stóp góry Parnas...An A [3.],19

Castalius chorus – chór kastalijski (tj. chór Muz)...An A [6.],34

Pierides – Pieryjki, Muzy czczone w Pierii, kr. greckiej...*Ol* VIII 7; *Cp* [VI.] 217; An A [6.],25

Musaeum – tu: gabinet...*Cd* [7.],23

Muza / Muzy zob. *Musae*

Mytilena – Mitylena, m. i stolica greckiej w. Lesbos na Morzu Egejskim, ojczyzna poety Alkajosa

Mytilenii moduli – rytmy mityleńskie (tj. poezja Alkajosa)...An A [6.],30-31

naiades zob. *nymphae*

Natura – Natura, personifikacja...*Ol* V 11

Nazarenus zob. *Iosephi*

Neptunus – Neptun, mit., bóg mórz...*Ol* XX, przyp. 293 (1)

Nereus – Nereus, mit., bóstwo morskie...*Ol* XI 79, przyp. 193 (8); XIV 42

Nerones – Neronowie, uogólnione imię cesarza Nerona (*Nero Claudius Caesar Drusus Germanicus*; panował w latach: 54-68); tu: zbrodniczy władca...*Ol* VIII, przyp. 155 (6), 67; [XXIV.] 169

Nestor – Nestor, mit., król Pylos, najstarszy wódz grecki walczący w wojnie trojańskiej...*Ol* XXIII, przyp. 310 (2), 35; [XXIV.] 226; An A [6.],13

Nestorea vita – życie Nestorowe...*Cp* [II.] 34

Nestorowy wiek...An B 86

Pylius (senex) – Pylijczyk, starzec rodem z Pylos...*Ol* XXIII 1, przyp. 310 (2)

Pylii anni – pylijskie lata...*Ol* V 63; [XXVI.] 113

Niemcy – kr. ...An C [b.],10

Nilus – Nil, rz. ...*Ol* XIII, przyp. 213 (3)

Noricum – Norikum, prowincja rzymska obejmująca dzisiejszą Styrię i Karyntię; tu: żołnierze austriaccy

Norici enses – noryckie miecze...*Ol* IV 57

Novogrodia – Nowogródek, m. na Białorusi, stolica województwa nowogródzkiego Wielkiego Księstwa Litewskiego i Rzeczypospolitej Obojga Narodów

Novogrodensis palatinus – wojewoda nowogródzki...*Ol* VIII, tyt.; *Cd* [7.], tyt.

Nox – Noc, mit., małżonka Snu, matka Momosa...*Ol* I 21 i przyp. 1 (1)

Numa – Numa Pompiliusz (*Numa Pompilius*), drugi król rzymski, następca Romulusa, sprawiedliwy prawodawca i pokojowy władca...*Ol* [XXIV.] 183

Numen zob. *Deus*

nymphae – nimfy, mit., boginki drzew, lasów i źródeł...*Ol* [XXVI.] 176

dryades – driady, nimfy leśne...*Ol* [XXVI.] 178

naiades – najady, nimfy wód lądowych...*Ol* [XXVI.] 182

Oceanus

Oceanus – Morze Północne...*Ol* VI, przyp. 126 (9); [XXVI.] 241

Oceanus – Ocean Atlantycki...*Ol* XI 51, przyp. 199 (13); XVII 236, przyp. 278 (19)

Oceanus – personifikacja wód morskich...*Ol* XIV 96; XX 21; [XXV.] 70

Octavius zob. *Augustus*

Odrisia – Odrzyża, starożytne p. trackie na Półwyspie Bałkańskim; tu: nowożytna Turcja...*Ol* IV 60, przyp. 76 (20)

Oktawi zob. *Augustus* / August

Olympia – Olimpia, m. w Achai na Peloponezie, miejsce ogólnogreckich igrzysk

Olympici ludi – igrzyska olimpijskie...*Ol* XVIII, przyp. 282 (1)

Olympicum certamen – zawody olimpijskie...*Ol* [XXIV.], przyp. 331 (2)

Olympus – Olimp, g. w Grecji, mityczna siedziba bogów...*Ol* IV 117; [XXV.] 107; [XXVI.] 81; An A [4.],4

Omphale – Omfale, mit., kochanka Heraklesa, dla której wykonywał kobiece zajęcia domowe...*Ol* XII, przyp. 209 (5)

Orcus – Orkus, mit., rzymskie bóstwo świata podziemnego i kraina zmarłych...An A [4.],2

Orpheus – Orfeusz, mit., śpiewak tracki, wzruszający śpiewem całą przyrodę, mąż Eurydyki...*Ol* VIII 14, przyp. 148 (1); XVI 23, przyp. 246 (2)

Osiris zob. *Serapis*

Othones – Ottonowie; tu: trzej cesarze niemieccy tego imienia: Otton I, II i III...*Ol* VI 20; *Cp* [I.], przyp. 418 (***)

Othonides – potomkowie Ottonów, tj. Wettinowie, królowie sascy...*Cp* [I.] 22

Over-Yssel zob. *Belgium*

Ovidius – Owidiusz (*Publiusz Ovidius Naso*; 43 p.n.e – 17 lub 18 n.e.), poeta rzymski...*Cp* [I.], przyp. 421 (****); [VI.], cz. III,motto

Padwa – m. uniwersyteckie we Włoszech...*Cd* [5.],36

Palaemoni – Palemonowie, potomkowie mitycznego Palemona, tj. Litwini; tu: królowie z dynastii Jagiellonów...*Cp* [I.] 18

Palaemon – Palemon, mit., Trojanin, przodek Litwinów...*Cp* [I.], przyp. 417 (**)
zob. *Iagellones*

Pallas / *Pallada* zob. *Minerva*

Pamięć – personifikacja...An C [d.],45, [c.],29
zob. *Mnemozyna*

Pandora – Wszzechobdarowana, mit., przyczyna nieszczęść ludzkości...*Ol* VII 53; *Cp* [VI.] 38

Pannonae – Panończycy, mieszkańcy Panonii, tj. Węgry; tu: Ludwik Węgierski, Jadwiga Andegaweńska oraz Stefan Batory...*Cp* [I.] 18

Pannonia – Panonia, kr.; tu: nowożytny Węgry...*Cp* [VI.] 114

Paphia zob. *Venus*

Paphos – m. na Cyprze, ośrodek kultu Afrodyty / *Wenus*...*Ol* XII, przyp. 207 (3)

Parcae / *Parki* – mit., rzymskie prządki nici ludzkiego życia...*Ol* III 120 i przyp. 49 (27); VI 53; VII 68; [XXVI.] 114; *Cp* [V.], przyp. 456 (14); *Cd* [5.],3;
An A [7.],14; C [d.],39 i przyp. 4 (b)

sorores – siostry...*Ol* I 54; [XXVI.] 52; *Cp* [V.] 130

Parca / *Parka*...*Ol* XXIII 26; An C [d.],39

Atropos – Nieodwracalna, jedna z *Parek*...*Ol* XIV 22, przyp. 225 (7); XXIII 17, przyp. 319 (7); *Cp* [V.] 118

Mors – Śmierć, synonim...*Ol* XIV 17; XXII 15
zob. *Libitina*

Paris – Parys, mit., Trojanin; to on był sędzią podczas sporu bogiń, której należy się jabłko z napisem „Dla najpiękniejszej!”...*Ol* XIV, przyp. 217 (1)

Parisiae zob. *Lutetia*

Parisinus zob. *Lutetia*

Parka, *Parki* zob. *Parcae*

Parnassus / *Parnas* – g. w Grecji, w Fokidzie, opodal Delf, miejsce kultu *Muz* i *Apolina*...*Ol* VII 43; [XXVI.] 12; An C [a.],23, [d.],22, 54, [e.],10 i przyp. 5 (a)

Cyrra – *Cirra*, jeden z wierzchołków g. *Parnas*...An C [c.],12 i przyp. 5 (a)

Paros – *Paros*, w. na Morzu Egejskim, słynna ze złóż marmuru...*Ol* VIII, przyp. 152 (4)

Pariae columnae – kolumny z paryskiego marmuru...*Ol* [XXVI.] 29

Parus marmor – marmur paryjski...*Ol* VIII 34

Pater zob. *Deus*

Pawłowska Werbno Maryjanna, z Gozdzkich – Marianna Pawłowska, hrabina, znawczyni zielarstwa...*Cd* [5.],tyt.

Pax – Pokój, personifikacja...*Ol* XI 69

Pegaz – mit., skrzydlaty koń, symbol natchnienia poetyckiego...An C [c.],18

Peleus – mit., ojciec *Achillesa*, przodek króla *Pyrrusa*...*Ol* IV, przyp. 66 (12); XIV, przyp. 223 (5)

Pelides zob. *Achilles*
zob. *Pyrrhus*

Peloponessus – Peloponez, półwysep obejmujący południe Grecji...*Ol* XVIII, przyp. 282 (1)

Persae – Persowie, starożytny lud irański...*Ol* VIII 91; [XXIV.] 205

Persia – Persja, kr. w Azji...*Ol* [XXIV.], przyp. 356 (16)

Perusia – *Peruzja*, m. na Półwyspie Apenińskim, zdobyte przez Oktawiana...*Ol* [XXV.] 103

Pescennius – *Pescennius Niger* (*Caius Pescennius Niger*), cesarz rzymski (panował jako uzurpator w latach: 193-194)...*Ol* XVII, przyp. 269 (15)

Petropolis – *Petersburg*, m., wówczas stolica Rosji...*Cp* [VI.] 141

Petrus
Petrus – św. Piotr, bibl., apostoł...*Cd* [12.],6
Petrus Magnus – Piotr (I) Wielki, car Rosji...*Cp* [VI.] 118

Phaeton – *Faeton*, mit., syn *Heliosa*; zginął, nieumiejętnie powoząc słonecznym rydwanem ojca...*Ol* III, przyp. 41 (21)

Philosophia – *Filozofia*, personifikacja...*Cd* [7.],37

Phocion – *Fokion*, strateg ateński...*Ol* III 102

Phoebe zob. *Luna*

Phoebus zob. *Apollo*

Phosphorus zob. *Lucifer*

Phidias – *Fidiasz* (ok. 490-430 p.n.e.), rzeźbiarz grecki...*Cp* [V.] 82

Phrygia – *Frygia*, kr. w Azji Mniejszej
Phrygius rex – król frygijski...*Ol* IX 20
Phrygius senex – starzec frygijski...*Ol* XIV 20

Phyllis – *Filida*, fikcyjna postać symboliczna (patriotka)...*Ol* VIII 58, przyp. 155 (6)

Piastus
Piastus – *Piast*, legendarny przodek dynastii władców polskich...*Ol* [XXIV.] 226
Piast – *Piast*; tu: Stanisław August Poniatowski, król Polak...*Cp* [I.] 60; *Cd* [9.],[c.], V.

Pierides zob. *Musae*

Pindarus – Pindar, poeta grecki (ok. 522-443 p.n.e.), autor ód na cześć zwycięzców igrzysk panhelleńskich
Pindarici modi – miary pindaryckie (wiersze na wzór Pindara)...An A [3.],25
Pindaricum – wiersz pindarycki...An A [5.],18
Pindaricum os – usta pindaryckie (poetyckie wysłowienie Pindara)...An A [6.],48
Plancus zob. *Munatii*
Plato / *Platon* – (427-347 p.n.e.) filozof idealistyczny, założyciel szkoły w gaju Akademos w Atenach...*Ol* XIV, przyp. 239 (18); An A [5.],14; C [c.],18
Platonici discipuli – uczniowie Platona...*Ol* VIII 121-122
Plutus – Plutos ('Bogacz'), mit., jeden z przydomków Plutona / Hadesa, jako władcy rozporządzającego bogactwami naturalnymi; metonimia bogactwa...*Ol* VII 23; XII 17, przyp. 207 (3); XVII 80, przyp. 259 (8); XXI 19; *Cp* [V.] 48, przyp. 446 (8)
Pluton – władca Podziemia...*Cd* [5.],14
Podolia – Podole, kr. ...*Ol* VII,tyt.
Poecile zob. *Athenae*
Poloni / Polacy...*Ol* XI, przyp. 201 (14); An C [a.],32, 58
Polonus – Polak...*Ol* VIII 70; *Cd* [9.],[b.], [II.] 1
Polona fata – polskie losy...An A [2.],12
Polona gens – naród polski...*Ol* XVIII,tyt.
Polona iuventus – polska młodź...*Cd* [9.],[c.], [IX.] 1
Polona nobilitas – polska szlachta...*Ol* XVIII, przyp. 290 (6)
Poloni equites – polska szlachta...*Cd* [10.],3
Poloni imperatores – polscy władcy...*Ol* VIII, przyp. 167 (16)
Poloni reges – królowie polscy...*Ol* XVII 225
Polonia / Polska...*Ol* Lect.; VIII, przyp. 167 (16); XI,tyt.; XVII,tyt., przyp. 252 (1); XVIII,tyt.; [XXVI.],tyt., *arg.*, przyp. 409 (11); *Cp* [I.],tyt.; [II.],tyt.; [III.],tyt.; [IV.],tyt.; [V.],tyt.; [VI.] przyp. 466 (1); *Cd* [9.],tyt., [c.], V,tyt.; An A [1.],3; C [b.],2, [3], [c.],4, 25, [d.],40, [e.],2
Polona Respublica – Rzeczpospolita Polska...*Ol* XIV,tyt.
Polonae vermes – polskie owady; tu: jedwabniki...*Ol* XVIII 30-31
Poloniae res – Polska...*Cd* [VI.] 109-110
Korona – Królestwo Polskie...An C [b.],9
Lechia – kraina Lecha...*Cp* [VI.] 76
Respublica / *Publica Res* / Rzeczpospolita...*Ol* VII 47-48; [XXIV.], przyp. 341 (*), przyp. 358 (17); XVI 2, 46-47; An C [b.],[5; bis], [10]
Polonus zob. *Poloni*
 zob. *Polonia*
 Polska zob. *Polonia*
Polynicus – Polynejkes, mit., król Teb, syn Edypa i Jokasty, wygnany przez brata Eteoklesa, zginął w pojedynku z nim...*Ol* I, przyp. 6 (3)
Pomerania – Pomorze, kr. ...*Ol* VII, przyp. 133 (2)
Poniatovius Stanislaus – Stanisław Poniatowski, ojciec króla...*Ol* [XXIV.], przyp. 359 (18)
 Poniatowscy – rodzina arystokratyczna pieczętująca się herbem Ciołek
Poniatowsciana domus – ród Poniatowskich...*Cd* [9.], [c.], [IV.],tyt.

Porcii – Porcjusz, ród rzymski
 [*Porcius*] *Cato* – Katon Młodszy, zwany Utyceńskim (*Marcus Porcius Cato Minor Uticensis*; 95-46 p.n.e.), dożgonny obrońca republiki...*Ol* [XXV.] 55, przyp. 369 (8), 92
Porticus zob. *Athenae*
Posteritas – Potomność, personifikacja...*Ol* [XXIV.] 215
 Potocki
 Potocki *Ignatius* – Ignacy Potocki, małżonek Elżbiety z Lubomirskich...*Cp* [VI.],tyt.
Potociada – potomek Potockich...*Cp* [VI.] 17
Potocki Vincentius – Wincenty Potocki, absolwent *Collegium Nobilium*...*Ol* XII,tyt.
Priamus – Priam, mit., król Troi, ojciec m.in. Hektora i Kassandry...*Ol* IV, przyp. 71 (17); V 35; XXIII 1
Prometheus – Prometeusz, mit., dobroczyńca ludzkości...*Ol* III 3 i przyp. 20 (3); XIV 82
Propertius – Propercjusz (*Sextus Propertius*; ok. 50 p.n.e – po 15 n.e.), poeta rzymski, autor elegii...*Cp* [VI.], cz. II,motto
Prussicus / *Prussus*
Prussicum bellum – wojna pruska...*Ol* IV,tyt.
Prussus rex – król pruski...*Ol* VI, przyp. 110 (1)
 zob. *Borussi*
 zob. *Borussia*
Prussius – Prus, herb Jabłonowskich...*Ol* VIII,tyt.; *Cd* [3.],tyt.; [7.],tyt.
Prussius heros – bohater z Prusów...*Cd* [3.],7
 Przesąd – personifikacja...An B 47
Ptolomaeus – Klaudiusz Ptolemeusz (*Claudius Ptolemaeus*; ok. 100-168), matematyk, astronom i geograf grecki...*Cp* [V.], przyp. 461 (17)
Publica Res zob. *Polonia*
Pygmalion – Pigmalion, mit., król Tyru, brat Dydony; zabił jej męża, by zdobyć jego bogactwa...*Ol* [XXIV.] 72
Pylades – Pylades, mit., kuzyn i wierny przyjaciel Orestesa...*Ol* [XXVI.] 239
Pylius zob. *Nestor*
Pylos – Pylos, m. na Peloponezie, ojczyzna Nestora...*Ol* XXIII, przyp. 310 (2)
Pyrois – Pyroejś ('Płomienny') mit., jeden z rumaków zaprzęgniętych do rydwanu Feba / Słońca...*Ol* XV 18, przyp. 244 (2)
Pyrrhus – Pyrrus, król Epiru...*Ol* IV 37, przyp. 66 (12)
Pelides – potomek Peleusa / Pelida...*Ol* IV 37
Pythagoras – Pitagoras (ok. 572-497 p.n.e.), matematyk i filozof grecki...*Ol* VIII, przyp. 165 (14); XIV, przyp. 240 (19); XX, przyp. 303 (11)
Samius – Samijczyk, rodem z Samos...*Ol* XIV 108; XX 52, przyp. 303 (11)
Quirinus zob. *Romulus*
Quirites zob. *Romani*
Religio – Religia / Wiara, personifikacja...*Cp* [III.] 25; *Cd* [I.] 39

Respublica zob. *Polonia*

Rex Supremus zob. *Deus*

Rhodos / *Rhodus* – Rodos, w. na Morzu Egejskim... *Cp* [V.] 45, przyp. 445 (7)

Rhodium Colossus – Kolos rodyjski... *Cp* [V.], przyp. 445 (7), przyp. 450 (10)

Roma

Roma – Święte Cesarstwo Rzymskie (Narodu Niemieckiego)... *Ol* VI 19

Romana imperatrix – cesarzowa rzymska; tu: niemiecka... *Ol* IV, przyp. 53 (3)

Sacrum Romanum Imperium [*Nationis Germanicae*] / Saint Empire...

Ol IV, przyp. 55 (5); *Cd* [3.], tyt.

imperium Austriacum – państwo austriackie... *Ol* IV, przyp. 54 (4)

Roma / Rzym – m. na Półwyspie Apenińskim... *Ol* XII 20; XVII, przyp. 268 (14); *Cd* [5.], 42; [12.], 12; An C [b.], [3] i przyp. 1-2 (a)-(b)

Urbs – Miasto, stolica imperium rzymskiego... *Ol* [XXIV.], przyp. 341 (*), 85

Campus Martius – Pole Marsowe, plac do ćwiczeń wojskowych znajdujący się poza obrębem murów miejskich... *Ol* XVIII 2, przyp. 282 (1)

Capitolium – Kapitol, wzgórze, miejsce kultu opiekuńczych bóstw imperium; tu: synonim rzymskiego panowania... *Ol* VIII 47, przyp. 153 (5)

Tarpeia culmina – Skala Tarpejska / Tarpeju dachy, zbocze na południowym wierzchołku Kapitolu... *Ol* [XXVI.] 20

Watykan – wzgórze, centrum katolicyzmu i siedziba papieża... An B 80

Roma / Rzym – p. starożytnych Rzymian... *Ol* VIII 47, przyp. 153 (5), 87; XI, przyp. 201 (14); [XXVI.] 17; An A [3.], 28, [5.], 14

Romana potentia – rzymska potęga... *Ol* VIII, przyp. 153 (5)

Roma Nova zob. *Byzantium*

Romani / Rzymianie – obywatele starożytnego Rzymu... *Ol* IV, przyp. 66 (12); VIII, przyp. 156 (7); XVI, przyp. 247 (3); XVIII, przyp. 282 (1), przyp. 286 (2), przyp. 290 (6); [XXIV.], przyp. 340 (5), przyp. 349 (10); An B 39

Romana gloria – rzymska chwała... *Ol* XII 5-6

Romana nobilitas – rzymscy nobile... *Ol* [XXV.], przyp. 383 (17)

Romanus Maro – rzymski Maro (tj. Wergiliusz)... An A [2.], 9
zob. *Virgilius (Maro)*

Romanus populus – lud rzymski... *Ol* [XXV.], przyp. 369 (8)

Quirites – Kwiryty, potomkowie Kwiryta (Romulusa)... *Ol* XI 126, przyp. 201 (14); XVIII 40, przyp. 290 (6; bis); [XXV.] 104

Romulidae – Romulidzi, potomkowie Romulusa... *Ol* [XXV.] 101

Romanum Sacrum Imperium zob. *Roma* – Święte Cesarstwo Rzymskie (Narodu Niemieckiego)

Romulidae zob. *Romani*

Romulus – Romulus, mit., założyciel Rzymu; za jego czasów ustanowiono wiele urzędów i stowarzyszeń oraz powołano wiele oddziałów wojskowych... *Ol* XVIII, przyp. 286 (2)

Romulus Quirinus – Romulus Kwiryty, zwany tak od opiekuńczego bóstwa Kwiryta... *Ol* XVIII, przyp. 290 (6)

Romulea clades – rzymska kłęska... *Cp* [III.] 52

Romulea mitra – rzymska mitra... *Cd* [3.], 12

Romuleus pater – Romulejski ojciec, tj. papież... *Ol* XVII 201

Roxolanus zob. *Russi*

Russi – Rosjanie... *Ol* IV, przyp. 69 (15), przyp. 75 (19); [XXVI.] 129

Roxolanus – członek starożytnego plemienia Roksolanów; tu: Rosjanie... *Cp* [VI.] 181

Roxolani enses – miecze rosyjskie... *Ol* IV 57-58

Russia – Rosja, p. ... *Ol* IV, przyp. 53 (3); VII, przyp. 132 (1)

Russicum imperium – państwo rosyjskie... *Ol* IV, przyp. 54 (4), przyp. 69 (15)

Rzeczpospolita zob. *Polonia*

Rzewuski *Venceslaus* – Wacław Rzewuski, wojewoda krakowski... *Ol* V, tyt.

Rzym zob. *Roma*

Rzymianie zob. *Romani*

Sabini – Sabinowie, starożytne plemię zamieszkujące środkową Italię

Sabinus sermo – język sabinowski... *Ol* XVIII, przyp. 290 (6)

Salii – Saliowie, kapłani Marsa wykonujący rytmiczne tańce... *Ol* XVI, przyp. 247 (3)

Salii modi – rytmy salijskie... *Ol* XVI 25, przyp. 247 (3)

Salomo – Salomon, bibl., król i mędrzec żydowski, tradycyjnie uważany za autora niektórych ksiąg biblijnych... *Ol* XIV, tyt.; XVII, tyt.

Samius zob. *Pythagoras*

Samos – w. na Morzu Egejskim, ojczyzna Pitagorasa... *Ol* VIII, przyp. 165 (14)

Samius senex – starzec z Samos... *Ol* VIII 122

Sandomiria – Sandomierz, m. w Małopolsce, stolica ziemi sandomierskiej

Sandomiriae palatinus – wojewoda sandomierski... *Ol* I, tyt.

Sapientia – Mądrość, personifikacja... *Ol* XVII 8, przyp. 253 (2), 49; *Cp* [III.] 25
zob. *Deus*

Sarbievius – Maciej Kazimierz Sarbiewski (1595-1640), poeta, autor traktatów teoretycznoliterackich... *Ol* I, przyp. 5 (*)

Sardi – mieszkańcy Sardes, m. w Azji Mniejszej... *Ol* VIII, przyp. 166 (15)

Sardonius – sardoniczny

Sardonii populi – mieszkańcy Sardynii... *Ol* IV, przyp. 83 (27)

Sardonius / Sardonii risus – śmiech sardoniczny / śmiechy sardoniczne... *Ol* IV 82, przyp. 83 (27)

Sarmatae – Sarmaci, starożytny koczowniczy lud europejski pochodzenia irańskiego; tu: nowożytni Polacy... *Cp* [VI.] 114, 148; An A [6.], 40

Sarmata – Sarmata; tu: nowożytni Polacy... *Ol* XI 123; XIX 20; [XXIV.] 26; An A [2.], 2

Sarmaticae gentes – narody sarmackie; tu: nowożytni Polacy... *Ol* XI 113

Sarmaticum genus – naród polski... *Cp* [IV.] 71

Sauromatae – Sauromaci (synonimiczne określenie Sarmatów); tu: nowożytni Polacy... *Ol* VIII 46, przyp. 153 (5)

Sarmatia – Sarmacja, kr. zamieszkała przez Sarmatów; tu: nowożytna Polska... *Ol* XI 122; XVII 2; [XXVI.] 73, 128; *Cp* [IV.] 20; *Cd* [2.], 9; [9.], [b.], [I.], 4, [c.] VII 2; [10.], 14; An A [6.], 43

- Sarmatici montes* – Góry Sarmackie, tj. Karpaty... *Ol* XVIII 26
Sarmaticum imperium – państwo sarmackie; tu: nowożytna Polska... *Ol* VIII 4
Sarmaticum os – po polsku... *Cd* [11.], 15-16
Sarmaticus orbis – świat sarmacki, tu: nowożytna Polska... *Ol* [XXIV.] 224
Sarmaticus rex – król sarmacki... *Cp* [IV.] 59
Saturnalia – Saturnalia, święta ku czci Saturna, obchodzone 17 XII na pamiątkę legendarnego złotego wieku; wspólnie ucztowali wówczas panowie i niewolnicy, obdarowywano się też prezentami... *Ol* XI 128, przyp. 201 (14)
Saturnus – Saturn, mit., rzymski bóg rolnictwa, symbol złotej epoki dziejów... *Ol* VII 67
Saturnia regna – Saturnowe panowanie... *Ol* XVIII 12
Sauromatae zob. *Sarmatae*
Saxones
Saxones – Sasi, poddani Augusta III... *Ol* VI 3
Saxones – Sasi; tu: August II Mocny i August III, królowie polscy z dynastii Wettinów... *Cp* [I.] 17 i przyp. 418 (***)
Saxo – Sas; tu: Sasi, mieszkańcy Saksonii... *Ol* VI 28
Saxonica domus – saksoński dom panujący... *Ol* VI, przyp. 112 (3); [XXVI.], przyp. 409 (11)
Saxonia – Saksonia, kr. i p. ... *Ol* VI, tyt., przyp. 110 (1), przyp. 111 (2), przyp. 126 (9)
Scelus – Zbrodnia, personifikacja... *Ol* XVII 44
Scholae Piae – *Ordo Clericorum Regularium Pauperum Matris Dei Scholarum Piarum* (Zakon Klerików Regularnych Ubogich Matki Bożej Szkół Pobożnych)... *Cd* [2.], tyt.; [3.], tyt.; An A [4.], tyt.; B, tyt.; C [a.], podpis, [b.], tyt.
Scipio zob. *Cornelii*
Scythia Asiatica – Scytia Azjatycka, kr.; tu: Chiny... *Ol* XVIII, przyp. 287 (3)
Seiani – Sejanowie, spluralizowane imię Sejana (*Lucius Aelius Seianus*; 20 p.n.e. – 31 n.e.), okrutnego prefekta pretorianów cesarza Tyberiusza... *Cp* [I.] 28
Semiramis – Semiramida, legendarna władczyni assyryjska... *Ol* IV, przyp. 53 (3)
Semiramides – Semiramidy; tu: cesarzowe Austrii i Rosji... *Ol* IV 8, przyp. 53 (3)
Seneca – Seneka (Młodszy) (*Lucius Annaeus Seneca Minor, Philosophus*; ok. 4 p.n.e. – 65 n.e.), mówca i pisarz rzymski, filozof stoicki... *Cp* [II.], przyp. 423 (*)
Septentrio – Siedem Trionów, geograficzna Północ... *Ol* [XXVI.] 125
Sequana – Sekwana, rz. ... *Cp* [VI.] 177
Serapis – Serapis, mit., synkretyczne bóstwo egipskie z epoki ptolemejskiej... *Ol* [XXVI.] 26, przyp. 394 (2)
Apis – Apis, bóstwo egipskie; tu: synonimiczne określenie Serapisa... *Ol* [XXVI.], przyp. 394 (2)
Osiris – Ozyrys, bóstwo egipskie; tu: synonimiczne określenie Serapisa... *Ol* [XXVI.], przyp. 394 (2)
Seres – Serowie, starożytny lud azjatycki, Chińczycy... *Ol* XVIII 27, przyp. 287 (3)
Serica fila – seryckie nici, tj. jedwab... *Ol* XVIII, przyp. 287 (3)
Sicambrus – Sygambryczyk, członek starożytnego germańskiego plemienia Sygambrow / Sugambrow; tu: nowożytni Duńczycy... *Ol* [XXVI.] 129
Sieniawitae – Sieniawscy, polski ród magnacki... *Ol* VII 15
Sigismundus – Zygmunt (I Stary), król polski i wielki książę litewski... *Cp* [VI.] 111

- Sinae* – Sinowie, starożytny lud azjatycki; tu: Chińczycy... *Cd* [7.], 22
Sion zob. *Solyma*
Slawa – personifikacja... An C [c.], 48, [d.], 16, [e.], 32
Smutek – personifikacja... An C [e.], 22
Socrates / Sokrates – (469-399 p.n.e.) filozof grecki... *Ol* XX, przyp. 295 (3); An A [6.], 16; C [b.], [7]
Socratica quies – Sokratejski spokój... *Ol* XX 15
Sol – Słońce, mit., personifikacja... *Cp* [V.] 46, przyp. 445 (7)
zob. *Apollo / Phoebus*
Solon – (ok. 638-558 p.n.e.) polityk i pisarz grecki, prawodawca Aten... An C [c.], 27
Solyma – Jerozolima, m. w Izraelu, w czasach biblijnych stolica kolejno królestw Izraela i Judy
Solymaeus vates – wieszcz jerozolimski, tj. Jeremiasz, biblijny prorok, uważany za autora *Księgi Jeremiasza* oraz *Trenów / Lamentacji* opisujących upadek królestwa Judy i zdobycie Jerozolimy przez Babilończyków (VI w. p.n.e.)... An A [2.], 13
Sion – Syjon, wzgórze świątynne w Jerozolimie... An A [1.], 1
Somnus – Sen, mit., małżonek Nocy, ojciec Momosa i Morfeusza... *Ol* I 22 i przyp. 1 (1); [XXVI.], przyp. 414 (13)
sorores zob. *Eumenides*
zob. *Parcae*
Sparta – Sparta, starożytne miasto-państwo na Półwyspie Peloponeskim, słynące męstwem obywateli i surowością obyczajów... *Ol* III 53 i przyp. 32 (13)
Lacedaemon – Lacedemon, inna nazwa... *Ol* VIII 92
Spartani – Spartanie, obywatele starożytnej Sparty... *Ol* [XXIV.] 29, przyp. 334 (3)
Spartiatæ – Spartiaci, obywatele dysponujący pełnią praw... *Ol* VIII 92
Stanesilaus zob. Konarski Stanisław
Stanislaus
Stanislaus (I) / Stanisław – Stanisław Leszczyński, król polski, książę Lotaryngii, ojciec Marii, teść Ludwika XV... *Ol*, przedm.; [XXVI.], tyt.; An C [b.], [5], [10]
Stanislaus (Augustus) / Stanisław (August) – Stanisław August Poniatowski, król polski, wielki książę litewski... *Ol* *Lect.*; XVII, tyt.; XVIII, tyt.; *Cp* [I.], tyt.; [II.], tyt.; [III.], tyt., 17, 32, 49, 53, 71, przyp. 431 (*); [IV.], tyt., 36; [V.], tyt., *arg.*, 114; *Cd* [9.], tyt.; An B 48; C [a.], tyt., [b.], [6], [10], [c.], 36
zob. *Piastus*
Stanislaus divus – Stanisław ze Szczepanowa (ok. 1030-1079), biskup krakowski, męczennik, święty (kanonizowany w 1253), patron Polski... *Cp* [V.], przyp. 460 (16); *Cd* [10.], [tyt.]
Stanisław zob. Konarski Stanisław
zob. *Stanislaus*
Stephanus [I *Bathoreus*] – Stefan (Batory), książę siedmiogrodzki, król polski i wielki książę litewski... *Cp* [I.] 21
Steropes – Steropes ('Błyskawicowy'), mit., Cyklop, jeden z pomocników w kuźni Wulkana... *Ol* III 39 i przyp. 30 (11)
Stesichorus – Stezychor (ok. 630-555 p.n.e.), grecki poeta liryczny... An A [6.], 32

Stoa zob. *Athenae*

Stoica secta – sekta stoików; tu: filozofia stoicka...*Ol* [VIII.], przyp. 164 (13)

Stwórca zob. *Deus* / *Creator*

Styx / *Styga* – Styks, mit., rzeka w Podziemiu...*Ol* IX 13, przyp. 170 (2); XIII 26; XIV, przyp. 236 (15); XXIII 56; [XXIV.] 136; *Cp* [VI.] 49; *Cd* [5.], 15

Stygia ripa – brzeg Styksowy; tu: Podziemie...*Ol* XXIII 25, przyp. 321 (9)

Stygiae paludes – błota stygijskie; tu: Podziemie...*Ol* XIV 100

Stygiae undae – fale Styksowe...*Ol* XXIII, przyp. 311 (3)

Suecia – Szwecja, królestwo...*Ol* [XXVI.], przyp. 401 (4)

Sylla zob. *Cornelii*

Syracusanus – Syrakuzńczyk (o Archimedesie)...*Ol* VIII, przyp. 163 (12)

Syrtes – Syrty (Wielka i Mała), dwie zatoki u śródziemnomorskich (libijskich) wybrzeży Afryki, z powodu wieloznaczności niebezpieczne dla żeglarzy...*Ol* XIII 43

Szacunek – personifikacja...*An C* [c.], 25

Tacitus – Tacyt (*Publius Cornelius Tacitus*; ok. 55-120), historyk rzymski...*Cd* [9.], [c.], I

Tagus – Tag, rz. na Półwyspie Iberyjskim, uważana za złotośną...*Ol* VI 32; XI 51

Tempus – Czas, personifikacja...*Ol* [XXIV.] 213

Tancredus – Tankred (z Hauteville; 1072-1112), uczestnik I wyprawy krzyżowej, pierwowzór bohatera tragedii Voltaire'a...*Cd* [8.], 4 i przyp. 475 (*) (ter)

Tantalus – Tantal, mit., król Frygii, złoczyńca skazany na wieczny głód i pragnienie w Podziemiu...*Ol* IX, przyp. 171 (3)

zob. *Phrygia*

Tarentum – Tarent, m. na Półwyspie Apenińskim, na terenie tzw. Wielkiej Grecji...*Ol* VI 22

Tarpeia culmina zob. *Roma* / *Capitolium*

Teutones – Teutonowie, starożytny lud germański lub celtycki; tu: nowożytni Niemcy...*Ol* [XXVI.] 129

Thalia zob. *Musae*

Thaumantias zob. *Iris*

Themis – Temida / Sprawiedliwość, mit., bogini obyczajów, ładu i sprawiedliwości...*Ol* IV 77, przyp. 82 (26); VII 47; XI 74; XIX 15; [XXIV.] 23; *Cp* [I.] 37; [IV.] 71

Astraea – Astrea, inne imię bogini sprawiedliwości...*Ol* IV, przyp. 82 (26), 97; VIII 93, przyp. 157 (8); XVIII 14

Iustitia – Sprawiedliwość, personifikacja...*Ol* VIII, przyp. 157 (8)

Thersites – Tersytes, mit., najbrzydszy i najtchórzliwszy z Greków walczących pod Troją...*Ol* XIV 19, przyp. 223 (5)

Thessalia – Tessalia, kr. w Grecji środkowej...*Ol* VI, przyp. 121 (8)

Thracas – Trakowie, starożytne plemię; tu: nowożytni Turcy...*Ol* IV 59

Thrax – Trak; tu: nowożytny Turek...*Cp* [VI.] 115

Thracia – Tracja, starożytna kr. na Półwyspie Bałkańskim; tu: nowożytna Turcja...*Ol* IV, przyp. 76 (20)

Tiberius – Tyberiusz (*Tiberius Claudius Nero*; 42 p.n.e. – 37 n.e.), cesarz rzymski...*Cp* [I.], przyp. 419 (****)

Tibris – Tyber, rz. ...*Cp* [VI.] 177

Tiphys – Tifys, mit., sternik okrętu Argo podczas wyprawy Argonautów po złote runo...*Ol* XVII 67, przyp. 258 (7); XVIII 24

Tisiphone zob. *Eumenides*

Titanes – Tytani, mit., bogowie greccy, dzieci Nieba / Uranosa i Ziemi / Gai, pokonani przez Zeusa...*Cp* [V.] 15

Gigantes – Giganci...*Ol* IV, przyp. 93 (37); *Cp* [V.], przyp. 444 (6)

Gigas – olbrzym...*Ol* X 9

Titania bella – walki z Tytanami...*Ol* X 7

Titus – Tytus (*Titus Flavius Vespasianus*; 39-81), cesarz rzymski, sławiony jako łagodny (*clemens*) władca...*Cp* [V.] 135, przyp. 457 (15)

Titi – Tytusowie, uogólnione imię cesarza; tu: dobrzy władcy...*Ol* VIII, przyp. 155 (6), 68; *Cp* [III.] 30

Tonans zob. *Deus*

zob. *Iuppiter*

Transisalana zob. *Belgium*

Trivia zob. *Luna*

Troia – Troja, m. w Azji Mniejszej, na rozciągającej się u jego stóp równinie toczyła się wojna trojańska...*Ol* V 36; VI, przyp. 119 (6); XVII 88, przyp. 260 (9); *Cp* [III.] 51

Ilium – Ilion, synonim...*Ol* VI 35

Troiani – Trojanie, mieszkańcy Troi...*Ol* XVII, przyp. 260 (9); XXIII, przyp. 309 (1)

Troiana vates – wieszczka trojańska...*Ol* IV, przyp. 71 (17)

Trossulum – m. etruska na Półwyspie Apenińskim...*Ol* XVIII, przyp. 286 (2)

Tullii – Tuliusze, ród rzymski

(*Tullius*) *Cicero* – Marek Tulliusz Cynceron (*Marcus Tullius Cicero*; 106-43 p.n.e.), polityk, mówca i filozof rzymski...*Ol* XXIII, przyp. 322 (10); [XXV.] 104, przyp. 384 (18); *An A* [5.], 14

Turcia – Turcja, p. w Azji Mniejszej i części Europy...*Ol* IV, przyp. 76 (20)

Tuscus zob. *Machiavellus*

Typhoeus – Tyfeus / Tyfon, mit., olbrzymi potwór, pół człowiek, pół zwierzę, z węzami zamiast nóg...*Ol* IV 116, przyp. 93 (37)

Typhoea proles – Tyfea plemię...*Ol* X 8

Ulyssippo – Lizbona, m. w Portugalii, nad ujściem Tagu, stolica kraju zniszczona podczas trzęsienia ziemi w 1755 r. ...*Ol* X, przyp. 178 (1); XI, przyp. 189 (5), przyp. 190 (6), 68

Ulyssiponensis terrae motus – trzęsienie ziemi w Lizbonie...*Ol* X, tyt.

Urbs zob. *Roma*

Valesius zob. [Henricus III] *Valesius*

Walstenii – Waldsteinowie, niemiecki ród magnacki, z którego wywodziła się babka Izabeli Czartoryskiej...*Ol* VII 16

Varmia – Warmia, kr. w Prusach

Varmiensis episcopus – biskup warmiński...*Ol* IV, tyt.

Varsavia / Warszawa – m. ...*Ol* XI 110; XVIII, przyp. 282 (1); *Cp* [V.], przyp. 451 (11); *Cd* [5.],42; An C [b.],9], [c.],4
Varsaviensis civitas – miasto Warszawa...*Ol* XI,tyt.; An A [5.],3
Collegium Nobilium (Varsaviense) – kolegium szlacheckie (warszawskie), szkoła dla synów szlacheckich, prowadzona przez zakon pijarów...*Ol* III,tyt.; *Cd* [9.],[c.],tyt.
 zob. Galen / Galenowie
Vasa – Wazowie; tu: królowie polscy z dynastii Wazów...*Cp* [I.] 21
Vatelus – Emerich de Vattel, prawnik i dyplomata szwajcarski w służbie m.in. Augusta III Sasa...*Ol* VI,tyt., 1, przyp. 110 (1)
Vatinius Publius – Publiusz Watyniusz, oskarżany o zdrzisterwa stronnika Juliusza Cezara
Vatiniani odii – odraza jak do Watyniusza...*Ol* I 38-39
Vavelus zob. *Cracovia*
Vegrea – Vegre, rz. w zachodniej Francji...*Ol* XIV, przyp. 237 (16; bis)
Vegrea ripa – brzeg węgrewski...*Ol* XIV 103
Venceslaus [II Bohemus] – Waclaw (II Czeski), król czeski i polski z dynastii Przemysławidów...*Cp* [I.] 19
Venus – Wenus / Wenera, mit., bogini miłości...*Ol* VII 57; X, przyp. 181 (3); XII, przyp. 207 (3), 33; XIV, przyp. 217 (1)
Cypria dea / Venus – Cypryjka / cypryjska Wenus, bogini czczona na Cyprze...*Ol* X 20, przyp. 181 (3); XII 10, przyp. 202 (1); XIV 5; *Cp* [VI.] 167
Gnidia – Knidyjka, bogini czczona w karyjskim Knidos na wybrzeżu Azji Mniejszej...*Ol* X 22, przyp. 181 (3)
Paphia – Pafijka, bogini czczona w Pafos na Cyprze...*Ol* XII 17
Venusinus zob. *Horatius (Flaccus Venusinus)*
Venusium – Wenuzjum (właściwie: *Venusia* – Wenuzja), m. w Italii, ojczyzna Horacego...*Ol* XIV, przyp. 241 (20)
Venusina vena – natchnienie wenuzyjskie...*Ol* XIV 112
 zob. *Horatius*
Versaliensis regia – pałac królewski w Wersalu pod Paryżem...*Ol* [XXVI.],tyt.
Verum zob. *Deus*
Vetustas – Starość, personifikacja...*Ol* [XXIV.] 211
Vienna – Wiedeń, m., stolica Austrii...*Cp* [VI.] 141
Vigor – Władza / Autorytet, personifikacja...*Ol* XIX 17
Virgilius (Maro) – Publiusz Wergiliusz Maro (*Publius Vergilius Maro*; 70-19 p.n.e.), poeta rzymski, autor epepei narodowej...*Ol* IV, przyp. 61 (10); XVII, przyp. 255 (4); An A [2.],9
 zob. *Romani* / Rzymianie
Virgo zob. *Maria*
Virtus – Cnota, personifikacja...*Cp* [III.] 25; *Cd* [4.], [a.],8
Vistula – Wisła, rz. ...*Ol* XI 121; XXI 8; [XXVI.] 125
Vitikindus – Widukind / Wittekind, wódz saski, przywódca oporu zbrojnego Sasów (lata 777-785) przeciw Karolowi Wielkiemu, który go pokonał i zmusił do przyjęcia chrztu...*Ol* VI 17, przyp. 111 (2)
Vitulus – Ciołek, herb Poniatowskich...*Cd* [9.], [b.] [I.],tyt., [c.] [IV.],tyt.

[*Vladislaus II Jagello*] – Władysław II Jagiello (ok. 1362-1434), wielki książę litewski i król polski, założyciel dynastii Jagiellonów...*Cp* [I.] 19
Vola / Wola – Wola, wieś pod Warszawą, miejsce elekcji królów polskich...*Ol* XVIII, tyt., 1, przyp. 282 (1)
 Voltaire – (właściwie: François-Marie Arouet; 1694-1778) oświeceniowy pisarz i filozof francuski...An B motto
Vulcanus – Wulkan, mit., bóg ognia, kowal piorunów Jowisza...*Ol* III, przyp. 30 (11); *Cp* [V.], przyp. 437 (1)

Warszawa zob. *Varsavia*

Watykan zob. *Roma*

wiatry

Auster – Auster, mit., personifikacja wiatru południowego...An A [7.],17

Boreas – Boreasz, mit., personifikacja ostrego wiatru północnego...An A [5.],32, [7.],17

Eurus – Eur, mit., personifikacja wiatru wschodniego...*Ol* V 11

Zephyri – Zefiry, mit., personifikacje łagodnych wiatrów zachodnich...*Ol* [XXVI.] 275

Wielopolski *Ioannes* – Jan Wielopolski, wojewoda sandomierski...*Ol* I,tyt.

Włochy, kr. ...An C [b.],10], [d.], przyp. 3 (a)

Wola zob. *Vola*

Wólka Tyrzyńska – m. pod Kozienicami...*Cd* [5.],tyt.

Xystus – Ksyst (zwany też Sykstusem I), papież (ok. 116-125); tu: postać symbolizująca dewocję...*Ol* [XXV.] 74

Zagostium – Zagość, w. koło Pińczowa, posiadłość Jana Wielopolskiego...*Ol* I 53

Zawiść – personifikacja...An B 79; C [c.],35

Zeno – Zenon z Kition (ok. 335-263 p.n.e.), grecki filozof, założyciel szkoły stoików...*Ol* VIII, przyp. 164 (13); XX, przyp. 298 (6)

Cythus (philosophus) – cytyjski filozof / Cytyjczyk, tj. filozof rodem z Kition...*Ol* XX 27, przyp. 298 (6)

Zenonius vir – uczeń Zenona...*Ol* XX 30

Zephyri zob. wiatry

Złość – personifikacja...An C [c.],35

Zodiacus – zodiak

Aries – Baran...*Ol* IV 26, przyp. 60 (9)

Caper – Koziorożec...*Ol* XXIII 20

Zoroastes (wyd. B: *Zoroastres*) – Zoroaster / Zaratusztra (ok. VII-VI w. p.n.e.), staroirański reformator religijny...*Ol* VIII 116, przyp. 163 (12)

Zukow – Żuków, m. na Ukrainie, na Wołyniu, posiadłość Czartoryskich...*Ol* VII,tyt.

Zygmunt August – Zygmunt II August (1520-1572), wielki książę litewski (od 1543), król polski (od 1548), władca zjednoczonego państwa polsko-litewskiego (od 1569), ostatni król z dynastii Jagiellonów...An C [b.],3]

Żalność – personifikacja...An C [c.],23

ZESTAWIENIE WERSYFIKACYJNE



Zestawienie obejmuje utwory poetyckie Stanisława Konarskiego oraz ich przekłady polskie z epoki. Numery kolejnych tłumaczeń polskich w obrębie jednej pozycji ujęto w nawias prostokątny. Pominięto utwory zawarte w „Aneksie”.

Wielokropki sygnalizuje miarę wierszową użytą stylicznie. Przy oznaczeniu strofy w wierszach polskich liczba w nawiasie oznacza liczbę wersów w strofie, liczba bez nawiasu – ilość sylab, litery – rym.

A. Miary wierszowe łacińskie

dystych elegijny	<i>Cp</i> [I.]-[III.]; <i>Cd</i> [1.-4.], [6.-8.], [9.a.-b., c. 7-11], [10.-11.]
dystych epodyczny (jambiczny)	<i>Ol</i> XX-XXII
dystych pytyjsko-jambiczny II	<i>Ol</i> X
heksametr daktyliczny	<i>Ol</i> [XXIV.]-[XXVI.]; <i>Cp</i> [IV.]
jedenastozgłoskowiec falecejski	<i>Ol</i> XVIII
strofa alcejska	<i>Ol</i> I, IV, IX, XIV, XVII; <i>Cp</i> [V.]
strofa asklepiadejska I (asklepiadejsko-glikonejska I)	<i>Ol</i> XI, XXIII
strofa asklepiadejska II (asklepiadejsko-glikonejska II)	<i>Ol</i> XVI
strofa asklepiadejska III (asklepiadejsko-glikonejska III)	<i>Ol</i> VIII
strofa saficka mniejsza	<i>Ol</i> II-III, V-VII, XII-XIII, XV, XIX; <i>Cp</i> [VI.]

B. Rozmiary i układ wierszy polskich

Wiersze równowersowe

11aabb...	<i>Ww</i> I 22 (= <i>Ol</i> XVIII) [1.]; <i>Cd</i> [4.b.] [Golański]
13aabb...	<i>Ww</i> I 22 (= <i>Ol</i> XVIII) [2.]; II 1 (= <i>Cp</i> [I.]); II 2 (= <i>Ol</i> [XXIV.]); II 3 (= <i>Ol</i> XVIII) (= <i>Cp</i> [II.]) [1., [2.], [4.]; II 4 (= <i>Cp</i> [III.]) [1., [2.], [3.]; II 5 (= <i>Cp</i> [IV.]) [1., [2.]; II 6 (= <i>Ol</i> [XXV.]); II 7 (= <i>Ol</i> [XXVI.]); <i>Cd</i> [5.]

Wiersze różnowersowe

11a7a11b7b...	<i>Ww</i> I 8 (= <i>Ol</i> VIII)
11a9a11b9b...	<i>Ww</i> I 18 (= <i>Ol</i> XXI)

Strofy równowersowe

(4) 10abab	<i>Ww</i> I 1 (= <i>Ol</i> I) [2.]
(4) 11aabb	<i>Ww</i> I 1 (= <i>Ol</i> I) [1.]; I 4 (= <i>Ol</i> IV); I 9 (= <i>Ol</i> IX) [1., [2.]; I 11 (= <i>Ol</i> XI); I 14 (= <i>Ol</i> XIV); I 16 (= <i>Ol</i> XVI); I 19 (= <i>Ol</i> XXII); I 21 (= <i>Ol</i> XVII) [2., [4.]; I 24 (= <i>Cp</i> [V.]); <i>Ol</i> IX 1-4 [Golański]
(4) 11abab	<i>Ww</i> I 17 (= <i>Ol</i> XX); <i>Ol</i> IX [Piasecki]
(4) 13aabb	<i>Ww</i> I 10 (= <i>Ol</i> X)
(6) 13ababcc	<i>Ol</i> [XXV.] 56-59 [Michniewski]

Strofy różnowersowe

(4) 11aab5b (strofa saficka, rym parzysty)	<i>Ww</i> I 2 (= <i>Ol</i> II) [2.]; I 3 (= <i>Ol</i> III) [1., [2.]; I 5 (= <i>Ol</i> V) [1., [2.], [3.]; I 6 (= <i>Ol</i> VI); I 7 (= <i>Ol</i> VII) [1., [2.]; I 12-13 (= <i>Ol</i> XII-XIII); I 15 (= <i>Ol</i> XV) [2.]; I 20 (= <i>Ol</i> XXIII); I 23 (= <i>Ol</i> XIX); I 25 (= <i>Cp</i> [VI.]) [1., [2.]; II 3 (= <i>Cp</i> [II.]) [3.]; <i>Ol</i> III 1-20 [Konarski]; XV [Piasecki]
(4) 11aba5b (strofa saficka, rym krzyżowy)	<i>Ww</i> I 2 (= <i>Ol</i> II) [1.]; I 15 (= <i>Ol</i> XV) [1.]
(4) 11aa9b10b (imitacja strofy alcejskiej)	<i>Ww</i> I 21 (= <i>Ol</i> XVII) [3.]
(4) 11aa10bb	<i>Ww</i> I 21 (= <i>Ol</i> XVII) [1.]

KONKORDANCJA PRZEKŁADÓW I SPIS TŁUMACZY



KONKORDANCJA PRZEKŁADÓW

<i>Opera lyrica</i>	<i>Wiersze wszystkie</i>
I-XVI	I 1-16
XVII-XIX	I 21-23
XX-XXIII	I 17-20
[XXIV.]	II 2
[XXV.]	II 6
[XXVI.]	II 7
<i>Carmina posthuma</i>	<i>Wiersze wszystkie</i>
[I.]	II 1
[II.]-[IV.]	II 3-5
[V.]-[VI.]	I 24-25

SPIS TŁUMACZY

1. Butrymowicz Bogusław	<i>Ol</i> III, XV	
2. Eysymont Marcin	<i>Ol</i> XVII	(<i>Ww</i> I 21)
3. Golański Filip Neriusz	<i>Ol</i> XI 1-4, <i>Cd</i> [4.b.]	
4. Jakliński Józef	<i>Ol</i> I	(<i>Ww</i> I 1)
5. Jakubowski Wojciech	<i>Ol</i> V, XVII	(<i>Ww</i> I 5, 21)
6. Książnin Franciszek Dionizy	<i>Cp</i> [II], [III]	(<i>Ww</i> II 3, 4)
7. Kochanowski Franciszek	<i>Cp</i> [IV]	(<i>Ww</i> II 5)
8. Konarski Stanisław	<i>Ol</i> III 9-28, <i>Cp</i> [II], [VI]	(<i>Cd</i> [11.]; <i>Ww</i> II 3, I 25)
9. Korytyński Onufry	<i>Ol</i> XVII	(<i>Ww</i> I 21)

10. Minasowicz Izidor	<i>Cp</i> [III]	(<i>Ww</i> II 4)
11. Nowaczyński Tadeusz	<i>Cp</i> [II]	(<i>Ww</i> II 3)
12. Piasecki Adam	<i>Ol</i> IX, XV	
13. Rymaszeński Stanisław	<i>Ol</i> II, XV	(<i>Ww</i> I 2, 15)
14. Rzewuski Adam	<i>Ol</i> III, V, IX, XVIII	(<i>Ww</i> I 3, 5, 9, 22)
15. Skaradkiewicz Patrycy	<i>Ol</i> VII	(<i>Ww</i> I 7)
16. Szostowicz Urban	<i>Ol</i> I-[XXVI], <i>Cp</i> [I]-[VI]	(<i>Ww</i> [z <i>Ol</i> .] I 1-16, 21-23, 17-20, II 5-6; [z <i>Cp</i> .] I 24-26; II 1-4, I 24-25)

Butrymowicz Bogusław (1872-1965) – poeta i tłumacz, wychowanek rzeszowskiego gimnazjum im. S. Konarskiego, słuchacz Uniwersytetów w Wiedniu i Krakowie, nauczyciel gimnazjalny w Bochni, Tarnowie i Krakowie. Oprócz dwóch tomów poezji oryginalnych (oraz rozproszonych w czasopiśmie wierszy własnych i tłumaczonych) opublikował przekłady siedmiu komedii Arystofanesa (spośród spolszczonych przez siebie zachowanych jedenastu) i trzech tragedii Eurypidesa¹.

Eysymont Marcin (1735-1814) – rodem z Wołynia, wychowanek pijarów w Złoczowie, od roku 1751 członek zgromadzenia, studiował w Podolinie i Międzyrzeczu (1753-1755). W roku 1756 rozpoczął nauczanie w warszawskim *Collegium Nobilium*, w latach 1758-1759 nauczał w Złoczowie. Z kolei w latach 1759-1762 przebywał na studiach w Rzymie (gdzie został m.in. członkiem literackiej „Arkadii”) i w Paryżu. Ponownie w warszawskim *Collegium Nobilium* wykładał od roku 1763: retorykę (1763-1768), filozofię i matematykę (1768-1772) oraz architekturę (1773-1776). Sprawował funkcję pijarskiego konsultora prowincjalnego (1779-1783), superiora *Collegium Nobilium* (1789), prowincjała (1790-1793), wreszcie regensa konwiktów w Łukowie (1793-1796), gdzie zresztą 18 lat później zmarł. Jako poeta był współpracownikiem „Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych” (pięć wierszy opublikowano w latach 1774-1776), w których ogłosił m.in. prokrólewskie sielanki polityczno-alegoryczne *Palemon*, *Polijarch* i *Moeris* (zob. Aleksandrowska, „ZPP”, poz. 163, 164, 167). W rodzaju „pasterek” utrzymane są też jego wiersze okolicznościowe do Adama Naruszewicza (*Odezwa pasterza*, *Koryl żaloszny* i *Cień*; druk 1774) oraz do Stanisława Augusta z okazji powrotu króla do Warszawy (*Galatea*; druk 1781). Późnym dziełem poetyckim jest refleksyjna parafraza księgi biblijnej *Job z gruntu cierpiący...* (druk 1814).

Golański Filip Neriusz (1753-1824) – rodem z Krakowa, wstąpił w roku 1769 do zakonu pijarów i uczył się w latach 1772-1779 w kolegiach w Podolinie, Rzeszowie i Krakowie, a od roku 1775 sam był nauczycielem w różnych szkołach zakonnych, wykładając m.in. matematykę i wymowę (w latach 1783-1787 w Warszawie, gdzie od 1786 do 1787 redagował też kronikę domu zakonnego; zob. *HISTORIA DOMUS*, s. 148-151). Od roku 1787 był zastępcą profesora, a od 1793 profesorem wymowy i poezji w Szkole Głównej Litewskiej w Wilnie. Podczas insurekcji kościuszkowskiej

¹ Zob. *Studia o Bogusławie Butrymowiczu. Wybrane recenzje i artykuły oraz poezje z lat 1897-1995*, wstęp, wybór i opracowanie Z. Andres, W. Czernianin, Wrocław 2006 (wzmianki o przekładzie ód Konarskiego: s. 34-35).

redagował „Gazetę Narodową Wileńską” (maj-sierpień 1794). W latach 1803-1812 wykładał na Uniwersytecie Wileńskim zagadnienia biblijne. Po przejściu na emeryturę pełnił też funkcje wizytatora szkół (1817), dziekana Wydziału Literatury i Nauk Wyzwolonych (1817-1819) oraz cenzora ksiąg (1817-1818). Był członkiem warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Wygłaszał i publikował kazania, mowy oraz wydawał inne prace literackie; m.in. przełożył dzieło Plutarcha (*Stawni ludzie i onych porównania*, t. 1-4, Wilno 1801-1805). Rozprawa *O wymowie i poezji*, rozszerzana w kolejnych wydaniach, jest jego najważniejszą pracą z zakresu teorii literatury.

Jakliński Józef Sariusz († 1775) – kasztelan oświęcimski (od 1758), autor panegiryków łacińskich, tłumacz m.in. *Poezji postu świętego* Stanisława Herakliusza Lubomirskiego na łacinę (*Siren Sarmatica, id est epigrammata de passione Christi...*, Kraków 1725). Józef Epifani Minasowicz ogłosił w „Monitorze” trzy jego przekłady: (z łaciny) fragment *Sarmatydy* (VII 4) Antoniego Ponińskiego (zob. obj. do *Cd* [2.]), pt. *Samotówka trybunalska* („MONITOR” 1775, nr 101 z 20 XII, s. 689-696); (na łacinę i polski) popularny w XVIII-wiecznych almanachach francuskich sonet religijno-filozoficzny o incipicie „Voir naitre et voir mourir l’auteur de la nature” (tamże, nr 103 z 27 XII, s. 710-711).

Jakubowski Wojciech (1712-1784), rodem z Małopolski, wychowanek jezuitów lwowskich, od 1732 r. przebywał we Francji jako protegowany rodu Tarłów, a w roku 1734 rozpoczął aktywną karierę wojskową w armii francuskiej (uwieńczoną w roku 1780 stopniem marszałka polnego) oraz karierę polityczną na dworze wersalskim dzięki protekcji Marii Leszczyńskiej. Od połowy lat pięćdziesiątych, pozostając w służbie wojskowej, był dyplomata i zarazem agentem „Sekretu Króla” (*Secret du Roi*), tajnego wywiadu francuskiego do spraw Europy Wschodniej („czarnego gabinetu” istniejącego w latach 1745-1774). Od roku 1755 przebywał głównie w Polsce, zbliżony do stronnictwa hetmana Jana Klemensa Branickiego. Od 1764 pełnił funkcję nieoficjalnego francuskiego *chargé d'affaires*, od 1773 – nieoficjalnego rezydenta francuskiego w Polsce. Jako literat Jakubowski, oprócz poezji Horacego i Konarskiego, tłumaczył m.in. utwory La Fontaine’a (*Bajki...*; Warszawa 1774), a wiele wierszy własnych ogłosił na łamach „Zabaw” (1771-1777). Był częstym uczestnikiem obiadów czwartkowych Stanisława Augusta Poniatowskiego i przyjaźnił się z czołowymi autorami nurtu klasycznego (Adamem Naruszewiczem, Ignacym Krasickim i Stanisławem Trembeckim). W rękopisach pozostają liczne jego utwory wierszowane, głównie o charakterze salonowych zabaw literackich w stylu rokokowym, a jedną z autorek żartobliwych dialogów poetyckich toczonych z Jakubowskim była Elżbieta Drużbacka.

Kniaźnin Franciszek Dionizy (1749 lub 1750-1807), rodem z Witebszczyzny, był wychowankiem szkół Towarzystwa Jezuickiego w Połocku i Nieświeżu, gdzie złożył wstępne śluby zakonne. Od 1770 roku pracował jako nauczyciel w Warszawie. Po kasacji zakonu (1773), nie mając wyższych święceń, zrzucił habit i znalazł oparcie w domu księcia generała ziem podolskich Adama Kazimierza Czartoryskiego i jego żony Izabeli z Flemingów. W roli sekretarza, nadwornego poety, dramaturga, nauczyciela i wychowawcy dzieci towarzyszył oboju księstwu Czartoryskim do końca swojego świadomego życia, z przerwą w latach 1781-1783, gdy pracował w Bibliotece Załuskich, a jego miejsce zajmował Franciszek Karpiński. Około roku 1796 zachorował psychicznie i w stanie otępienia przebywał pod opieką Franciszka Zablockiego,

wówczas proboszcza kolejno w kilku parafiach pod Puławami. Zmarł i został pochowany w Końskowoli. Dorobek literacki Kniaźnina obejmuje poezję, głównie liryczną, w języku łacińskim (*Carmina*, Varsoviae 1781) i polskim, w tym liczne przekłady i parafrazy z literatury antycznej (przede wszystkim Horacego, anakreontyków i Katullusa) oraz utwory na motywach psalmów biblijnych. Nieustanna praca nad doskonaleniem warsztatu poezji rodzimej (także utworów już raz opublikowanych) wiodła go od poetyki rokokowej i tematyki miłosnej (*Bajki*, Warszawa 1776; *Erotyki*, cz. 1-2, Warszawa 1779; *Wiersze – Krotofile i miłości*, Warszawa 1783) oraz inspiracji klasycznych (przekłady ogłaszane od 1772 r., w tym w zbiorze *Pieśni wszystkie Horacyjusza przekładania różnych* z lat 1773-1775) ku zwięzlejszemu, oszczędnemu stylowi związanemu z nurtem sentymentalnym oraz tematyką moralistyczną i obywatelsko-patriotyczną – zjawiskami obecnymi silnie w puławskim kręgu kulturowym księstwa Czartoryskich (*Poezje*, t. 1-3, Warszawa 1787-1788). Pod koniec aktywnego życia, w latach 1794-1796, redagował ostateczne wersje swoich dzieł w obu językach (*Poezje... ręką własną pisane*, rkps Czart. 2223, t. 1-2). Kniaźnin poświęcił pamięci Konarskiego także elegię łacińską, wydaną w tomie z 1781 r., lecz napisaną prawdopodobnie w roku 1778 (tym samym co wiersz polski, być może nie bez związku z udziałem Kniaźnina w tomie *Wierszy wszystkich*)². W utworze tym (nie wspominając zasług Konarskiego dla reformy pijarskiego szkolnictwa) skupia się na jego poezji i wymowie, a w puencie nawiązuje do królewskiego medalu *Sapere auso*.

Kochanowski Franciszek Korwin (?-?), piastował urzędy miecznika mielnickiego (1752-1765), skarbnika (1765), wojskiego mniejszego (1768) i następnie miecznika radomskiego (rezygnacja w roku 1775), a także podwojewódzkiego radomskiego (od 1767). Przepuszczalnie był szambelanem królewskim, a dedykacja pierwodruku przekładu *Cp* [IV.] Stanisławowi Augustowi jako „panu swemu” mogłaby tę hipotezę nieco wzmacniać. Inne prace literackie tłumacza nie są znane.

Korytyński Onufry (1719-1770) – urodzony na Mazowszu potomek zubożałej szlachty wołyńskiej, wychowanek jezuitów wileńskich, wstąpił w roku 1735 do Towarzystwa Jezusowego, w którym wytrwał do roku 1745, przerywając rozpoczęte (1734) w seminarium w Pińsku studia teologiczne. Tuż po odejściu z zakonu rozpoczął studia w Akademii Krakowskiej. W roli dworzanina, pisarza i tłumacza, przebywał na dworach magnackich: wojewody wołyńskiego Franciszka Salezkiego Potockiego w Krystynopolu (1751-1752), następnie wojewody brzeskiego litewskiego Karola Józefa Sapięhy w Boćkach, a od 1754 r. u księcia Hieronima Floriana Radziwiłła w Białej i Słucku, gdzie niebawem popadł w konflikt ze środowiskiem mecenasa i został na kilka miesięcy uwięziony, zaś po opuszczeniu aresztu nastąpił u niego rozstrój umysłowy powodujący dalsze spory z otoczeniem, przerwane dopiero śmiercią bezwzględnego chlebobdawcy w roku 1760. Niebawem Korytyński, mimo swojego trudnego charakteru, został zatrudniony jako sekretarz przez sędziego brzeskiego litewskiego Marcina Matuszewicza, któremu pomagał w opracowaniu przekładu *Satyry* Horacego i z którego udziałem stworzył poemat epicki *Olkinicka*

² Francisci Dionysii Kniaźnina *Carmina*, ed. E.J. Głębička, Wratislaviae 1994, *Elegiae*, s. 32-33: *XIV. Stanisław Konarski* („Bibliotheca Latina Medii et Recentioris Aevi”, vol. XXV). Szczegółowe omówienie utworu zob. E.J. Głębička, *Łacińska poezja Franciszka Dionizego Kniaźnina*, Wrocław 1993, s. 123-129 („Studia z Okresu Oświecenia”, t. 24).

potyczka, dotyczący zbrojnego rozstrzygnięcia długotrwałego konfliktu szlachty litewskiej z rodem Sapiechów (1700), kursujący następnie w odpisach. W roku 1761 Korytyński przeszedł do służby sekretarskiej u biskupa krakowskiego Kajetana Sołtyka w Warszawie. Od 1764 był sekretarzem wojewody bełskiego Ignacego Cetnera. W tym czasie przetłumaczył i ogłosił drukiem wiersz Konarskiego *De sapiente rege*. Od 1768 r. cierpiący niedostatek i niezrównoważony emocjonalnie poeta przebywał jako rezydent pod opieką wojewody ruskiego Augusta Aleksandra Czartoryskiego. Zmarł w Warszawie, żegnany nekrologiem prasowym podkreślającym jego zasługi pisarskie przede wszystkim jako tłumacza Horacego. Wiele jego przekładów pozostało w rękopisach, kilkanaście utworów (spośród ód, satyr i listów) ogłoszono w „Monitorze” (w latach 1767 i 1770) i *Pieśniach wszystkich Horacjusza* (1773-1775), zaś list poetycki *De arte poetica* opublikowano w Warszawie w kolejnych wydaniach z lat 1770, 1795 i 1814.

Michniewski Antoni Tadeusz (1743-1776?) – mieszczanin z Warszawy, w 1761 r. wstąpił tu do seminarium zgromadzenia księży misjonarzy, w którym przebywał w latach 1763-1773 (następnie pozostawał księdzem świeckim). W latach 1769-1773 wygłaszał kazania w macierzystym kościele misjonarzy pw. Św. Krzyża (6 kazań z lat 1769-1770 wydano drukiem w Warszawie w 1791 r., 5 późniejszych, z lat 1772-1773, zachowało się w rękopisie). W latach 1770-1774 był aktywnym publicystą „Monitora”, zabierającym głos głównie w sprawach praworządności, moralności i obyczajności w radykalnych artykułach pisanych pod pseudonimami z zacięciem parodystycznym i satyrycznym, zręcznych literacko, a także autorem wierszy (wiele włączył do artykułów „Monitorowych”, 3 ogłoszone zostały na łamach „Zabaw” w roku 1775) i 4 komedii sentymentalnych („płaczliwych”), wystawianych na deskach warszawskiego teatru publicznego (1775-1777).

Minasowicz Izidor (?-?) – nadworny kaznodzieja Stanisława Augusta. Skierował do króla także okolicznościowe wiersze w języku polskim, drukowane osobno w roku 1768 (*Na dzień doroczny szczęśliwej koronacji... wiersz ojczysty*), 1769 (*Najjaśniejszemu... Stanisławowi Augustowi królowi polskiemu*) i 1770 (*Najjaśniejszemu... Stanisławowi Augustowi... królowi polskiemu... na dniu dorocznym wielkich imienin*). Ogłosił (1770) także wiersz łaciński z gratulacjami dla biskupa poznańskiego Andrzeja Młodziejowskiego.

Nowaczyński Tadeusz (1717-1794) – (imię chrzestne Jan, w zakonie: Tadeusz od św. Jana Chrzcziciela) pijar, nauczyciel w licznych kolegiach (Warszawa, Piotrków, Łowicz) i nowicjacie w Międzyrzeczu, od roku 1754 w *Collegium Nobilium* w Warszawie. W latach 1755-1758 pracował jako wychowawca u łowczego wielkiego litewskiego Stanisława Czartoryskiego. W 1759 r. był prefektem szkół w Warszawie, potem (1760-1763) prefektem *Collegium Civile* (dla synów niezamożnych mieszczan). Sprawował kolejno szereg funkcji zakonnych, a w roku 1772 uczęszczał w Rzymie w kapitule generalnej. Przez 10 lat (1779-1789) był rektorem w Warszawie, a następnie (od 1790) proboszczem w Raszynie, gdzie zmarł. Napisał rozprawę teoretyczną *O prozodii i harmonii języka polskiego* (Warszawa 1781).

Piasecki Adam (1756-?) – uczeń Szkoły Rycerskiej, wojszczyk Wielkiego Księstwa Litewskiego (zapewne tożsamy z późniejszym majorem wojska litewskiego tegoż imienia i nazwiska, znanym z dokumentów drukowanych w roku 1784). W latach 1775-1776 na łamach „Zabaw” oprócz tłumaczeń utworów Konarskiego ogłosił

też kilka drobnych przekładów powiastek prozą z języka francuskiego (zob. Aleksandrowska, „ZPP”, poz. 313-314, 646-651), a w roku 1779 jako współautor drobny wiersz gratulacyjny wraz z Janem Czyżem.

Rymaszewski Stanisław Kostka Bonawentura († między 1809 a 1822) – ksiądz, kanonik chełmiński, w latach siedemdziesiątych XVIII w. profesor wymowy i poetyki w szkołach sandomierskich.

Rzewuski Adam Wawrzyniec (1760-1825) – uczeń warszawskiego *Collegium Nobilium* pijarów, autor wierszy ogłaszanych w „Zabawach Przyjemnych i Pożytecznych”, tłumacz łacińskiej poezji Sarbiewskiego, utworów Racine’a i Corneille’a. Późniejszy działacz i pisarz polityczny, był wnukiem hetmana Wacława, synem Stanisława Ferdynanda i bratankiem Seweryna, z którym współdziałał w obronie biskupa Kajetana Sołtyka (1782). Na Sejmie Wielkim aktywnie działał na rzecz opozycji starszylacheckiej, w 1789 r. został wysłany w poselstwie sejmowym do Danii. Mianowany w roku 1790 kasztelanem witebskim, złożył urząd wraz z pisemnym protestem podczas konfederacji targowickiej (1792). Po III rozbiórce był aktywnym politykiem rosyjskim (jako tajny radca i senator). Ojciec m.in. Karoliny Sobańskiej, Eweliny Hańskiej oraz Henryka Rzewuskiego, powieściopisarza.

Skaradkiewicz Patrycy (1738-1777) – (imię chrzestne Mikołaj) pijar, pochodził z Małopolski. Do zgromadzenia pijarów wstąpił w roku 1755. Po nowicjacie w Podolinie studiował w latach 1757-1760 w seminariach w Rzeszowie i Międzyrzeczu Koreckim. Od roku 1761 nauczał głównie w Collegium Nobilium w Warszawie. Był profesorem religii, nauk moralnych, retoryki i filozofii, historii, przedmiotów przyrodniczych i ścisłych, autorem cenionych za zwięzłość podręczników do arytmetyki (Warszawa 1766; następne wydania: 1769, 1771, 1776) i geometrii (Warszawa 1774, 21776). Od 1772 r. uczył w szkołach w Międzyrzeczu Koreckim. Tłumaczył łacińską poezję okolicznościową Angelo Marii Duriniego. Wiersze okolicznościowe z lat 1775-1776, m.in. ku czci Adama Kazimierza Czartoryskiego, ogłaszano w drukach ulotnych i w „Zabawach Przyjemnych i Pożytecznych”. Zmarł nagle w Międzyrzeczu Koreckim.

Szostowicz Urban (1745 lub 1746-1792) – (imię chrzestne Michał, w zakonie: Urban od św. Michała) rodem z Małopolski, w zakonie pijarów od 1762 r. W latach 1764-1765 studiował retorykę w Sączu, następnie (1765-1767) – filozofię w Międzyrzeczu Koreckim i (1772-1773) – teologię w Warszawie. W różnych kolegiach pijarskich nauczał filozofii, wymowy i matematyki. Potem (1779-1782) długotrwałe chorował i został zwolniony z obowiązków nauczycielskich. Od roku 1783 przebywał jako rezydent u wojewody sieradzkiego Mikołaja Małachowskiego w charakterze nauczyciela jego najstarszego syna Jana Nepomucena. Pełnił obowiązki proboszcza w Wojniczu (1786), Chęcinach (1787-1790) i Końskich (od 1791), gdzie zmarł. W latach 1774-1777 publikował w „Zabawach Przyjemnych i Pożytecznych” (23 utwory).

ANEKS



A.
ANGELO MARIA DURINI. CARMINA (1768)
– WYBÓR

[1.]
AD STANISLAUM KONARSKI.
De divina eius ode

Dicta Sion vati vivit post busta vigetque
et viget, et nulla est interitura die.
Deplorata tibi, Konarske, Polonia surgit,
altior excidio crescit et ipsa suo.



[2.]
AD EUMDEM

Quid memorem Hebraeis exhausta pericula priscis?
Sarmata quid peius, quod lacrimetur, habet?
Miscentur ferro cuncti flammaque penates,
civis et est civi praeda cruenta suo.
5 Sternuntur validis ipsis cum moenibus urbes
iamque suum templis non bene constat honos.
Ista meis vellem tentare, Konarske, Camenis,
sed non ingenii nec satis oris adest.
Haec te cura manet, qui Romanoque Marone
10 atque potes Flacci doctius ore loqui.
Sume tibi auratum, vatium celeberrime, plectrum
et cane flebilibus fata Polona modis.
Te cum vate iuvenet Solymaeo flere, Konarski,
forsan et haec vatis forma canentis erat.



Stanisław Biegański

DO STANISŁAWA KONARSKIEGO.
O boskiej jego odzie

I na zgłiszczach wieszczowi miasto Syjonowe
żyje i w siły wzrasta, i nigdy nie ginie.
Oplakana przez ciebie bierze życie nowe,
Konarski, Polska – większa wzrasta po ruinie.



Stanisław Biegański

DO TEGOŻ

Na cóż klęski Hebreów mam tutaj wspominać?
Sarmata stokroć gorsze może oplakiwać.
Krew i pożoga plami każdego penata,
a brat się krwawą pastwą staje swego brata.
5 Wraz z murami i grody padają warowne,
honoru nie obronisz nawet świątyniami.
To, Konarski, mej lutni rzewnymi tonami
chciałbym śpiewać, lecz usta nie są dość wymowne.
Twą to rzeczą, co piękniej od Flakka rzymskiego
10 i od Marona śpiewasz, oddać to pieśniami.
Wślawioną lutnię ujmij twoimi dłońmi,
smutne opiewaj losy narodu polskiego.
Konarski, niech cię wspiera w tym płaczu Jeremi –
i on śpiewał sposoby twoim podobnemi.



[3.]
AD STANISLAUM KONARSKI

Cur te carmine distraham, Konarski,
tam insulso, inlepido atque multiformi,
quaeres, Stanesilae magne, forsan.
Sensi numine percitum calorem
5 et vates videor repente factus,
ex quo contigit aureum libellum
tuum perlegere. Ergo Musa gestit
ad te pergere versibusque tentat,
si possit, meritas referre grates
10 pro tam nobili et aureo libello.
Ergo, candida, perge, Musa: doctos
Konarski celebres pios penates,
illum inter choreas novem sororum
cinctum Apollinea caput corona
15 cantantem invenies. Colenda primum
tibi haec numina, dein pusilla surge
et, quoscumque potes, profunde versus.
Nostrae non opis est referre dignas
Phoebo Castaliis tibi que grates,
20 Konarski optime. Tu tamen merentem
ne fac flocci animum libensque sume
grato ab hospite, grata quae poetis
sunt munuscula, sume, quos reponit
versus inlepidos atque inelegantes,
25 non iam Pindaricos modos, quibus te
extremos maris evagata fines
dudum Fama, volans, ad astra vexit
et queis victa iacet superba Roma,
de cunctis spoliium ferens poetis,
30 sed quos hendecasyllabos Durinus,
Durinus tuus, audet experiri.
Dum salvere iubet tuas Camenas
et quamquam inlepidi atque inelegantes,
si tu exceperis aequiore vultu,
35 ausim me in numerum referre vatum.



Stanisław Biegański

DO TEGOŻ

Spytasz mię pewnie, wielki Stanisławie,
czemu moimi ramoty lichymi,
słabej budowy, bez wartości prawie,
nudzę cię, czas ci zabierając nimi.
5 Z góry poczułem strumienie natchnienia,
nagle zoczyłem w gronie wieszczów siebie,
gdy odczytałem złote twoje pienia.
Cieszy się Muza, że ma iść do ciebie,
wierszem próbuje złożyć tobie dzięki
10 za twe szlachetne i złote piosenki.
Śpiewaj, Konarski, zacne kraju sprawy.
Szukać go pośpiesz, ma Muzo błyszcząca,
gdzie chór sióstr Feba ma swoje zabawy –
uwieńczonego dzwoni lutnia brzmiąca –
15 a cześć powinna oddawszy wielkości,
powstań, sła biuchna, zanuć twoje pienia,
choć słabe siły, by podług zacności,
dobry Konarski, złożyć dziękczynienia
Febowi, Muzom, a wreszcie i tobie.
20 Lecz nie odrzucaj dobrej mojej chęci:
gość z obcej ziemi, ja twojej ozdobie
składam dar, który tak poetów nęci –
niekształtne rymy, niebłyszczące wcale,
nie Pindaryjskie, jako pieśni twoje,
25 co-ć dały sławę jako morza fale
wokół rozlane, wyższą nad gwiazd roje,
którymiś Romę dumną upokorzył,
pocztem poetów sławną spośród siebie,
lecz rym ten słaby, który ci ułożył
30 ten twój Durini, chcący uczcić ciebie
i twoją Muzę. Jeśli przyjąć raczysz,
na niego zwrócisz łaskawe oblicze:
choć on jest słaby, jak to sam obaczysz,
do rzędu wieszczów ja siebie zaliczę.



[4.]

**IN AUREUM LIBELLUM, QUO ME DONAVIT
P[ATER] STANISLAUS KONARSKI E SCHOLIS PIIS**

Phoebe, qui obscuris tenebris avari
invides Orci monumenta vatum
et beas, si quos cecinere, et alto im-
mittis Olympo,

5 Stanesilai celebrem libellum,
aureos magni numeros Konarski,
tu foves unus gelidaque mandas
morte carere!

10 Ocius prodi, egregie o libelle,
orbitam mundi patulam pererrans,
virginum plaudente Helicone ab alto et
auspice coetu.

15 Te potens centum bona Fama linguis
anteat, laudes lacrimans tuasque,
pallida inspectet nequeatque, livens,
carpere turba.



Stanisław Biegański

**NA ZŁOTĄ KSIĄŻECZKĘ, KTÓRĄ MNIE OBDARZYŁ
STAN[ISŁAW] KONARSKI SCHOL[ARUM] PIAR[UM]**

Ty, co otchłaniom Podziemia chciwego
zazdrościsz wieszczów pamięci, o Febie,
lecz zdobnych laurem mieścisz z nich każdego
w Olimpu niebie,

5 ty, co przesławną księgę Stanisława
masz w swej opiece, złote jego pienia,
spraw, by nie znała Konarskiego sława
dni zapomnienia!

10 Wychodźże prędej, księgo znakomita,
świata przebiegaj szerokie zagony,
chór cię Muz zacnych oklaskiem powita,
doda obrony.

15 Niech cię poprzedza stujęczna Sława,
tłum blady płacze sławy twej wielkości,
a zniszczyć laurów twych nie mając prawa,
niech schnie z zazdrości.



[5.]
AD EUMDEM

Magnis Konarski o aemule vatibus,
aetas priorum quos tulit aurea,
Varsaviensis civitatis
grande decus Calasantiique,

5 quo me paventem gloria, quo tuus
me splendor urget, quo trahor arduus,
quas praescius sumo ruinae
Icarias periturus alas?

10 Dicamne linguae divitis aureum
flumen, virorum quo velut ebrias
ducis cohortes, quod peritum
attonita bibit aure vulgus?

15 Urbs docta talem Palladis inclutum
Platona vidit Romaque – Tullium
iam iam labenti consulentem,
multa sibi stupefacta sensit.

20 Si post labores mens citharam iubet
referre lusus, Pindaricum canis,
si maximorum non silenda
facta ducum, graviore plectro

incedis audax nec tua terruit
sublimis umquam lumina Cynthus.
Cui lumen aeternum nitescit,
quas poterit timuisse noctes?

25 Sic spernis orbem, quidquid et improba
Fortuna ludit, Daedaleo pede
chartisque victurus superstes
perpetuum meditaris aevum.

Stanisław Biegański

DO TEGOŻ

Rywalu wieszczów, których nam wydały
cne przodków wieki, o wielki Konarski,
którym się chlubi naród polski cały,
zaszczyca zakon Józefa pijarski,

5 dokąd twa sława, blask imienia twego,
dokąd porywa mnie bojaźliwego,
na cóż lkara skrzydłami ruiny
pewny upadku wzbijam się w wyżyny?

10 Złotej wymowy dokąd płyniesz zdroju?
Jak upojone wiedziesz męże hufem?
Jakim to cudem, że w takim spokoju
lud szum twój mądry chciwym łowi uchem?

15 Platona – słynna stolica Pallady,
Rzym Cycerona swego widzi w tobie,
Mądrość zaś, twojej podziwiając rady,
wielkie z niej skutki obiecuje sobie.

20 Gdy ujmiesz lutnię twą po trudach pracy,
Pindara pieśni zdumieni słyszymy,
a znów twa struna dzwoni nam inaczej,
gdy zacnych czyny piejesz swymi rymy.

Wciąż śmiało kroczysz ani cię nabawia
przestrachu światłość bijąca od Feba.
Czyż zapomnienia nocy się obawia,
komu przyświeca światło z wyżyn nieba?

25 Więc lekceważysz sobie ludu zdanie
i zmiennych losów igrzyska szalone,
bo wiesz, że imię twoje pozostanie
na kartach dziejów wieki nieskończone.

30 At siste cursum et protinus arripe,
 Durine, portum neu scaphulam mari
 committe tanto, ni procellis
 ludibrium Boreaeque debes,

ne litus ultra sit tibi tendere
 cupido tanti. Desine turgidum
 35 sonare splendasque laudes
 ingenii tenuare culpa!



30 Lecz stój, Durini, wstrzymaj się w zapędzie,
 chroń się do portu! Na morze tak duże
 puszczać twą łódkę niebezpiecznym będzie –
 zniszczyć ją mogą szalejące burze,

ani dopłynąć, przybyć na brzeg drugi
 niech cię chęć nie pcha. Przestań ogrom taki
 35 wierszem opiewać, by wielkiej zasługi
 nie zmniejszył czasem talent lada jaki!



[6.]
AD EUMDEM

A vero est procul avius
 quisquis non validos ingenio senes
 regressosque puertiae
 mendaci stolidus iudicio crepat.
 5 Non seri capitis nives,
 non et laxa cutis rugave pendula,
 non aetas numerosior
 nec nixum baculo robur inutiles
 summis ponderibus facit
 10 rerum. Testis erit, qui tria saecula
 emensus liquidae potens
 suadae et consiliis aptus Achaicis
 Nestor fertur adhuc pater;
 testis nil pavidus sumere toxicum,
 15 cunctis ingeniosior,
 cunctos quo superat plus nive Socrates.
 Ascraeo dea non prius
 vati deproperat sedula lauream
 Phoebiserta caput comis,
 20 quam canis nituit fronsque senilibus
 sulcis prominuit. Dies
 nempe annosa viros perficit arduos.
 Quarto testis ades loco,
 mi Konarske, tui gloria saeculi,
 25 mystes Pieridum: tuo
 albet nix capiti, ruga genas arat
 et gressum baculo iuvas,
 urget te senium, at fervidus ingeni et
 mentis flore vires. Mihi
 30 inscriptum lyricum, quod Mytilenios
 Alcaei modulos graves
 summiq̄ue exsuperat Stesichori fides.
 Tantum prodit, erit tui,
 si vere loquimur Castalius chorus,
 35 nulla dissimile hoc die
 nervosum mage, si longa teret dies.
 Sic vero mi animum afficit
 hoc, Konarske, tuum carmen, ut intima

Stanisław Biegański

DO TEGOŻ

Nierozsądnym jest każdy i grubo ten błądzi,
 kto podeszłego człowieka
 do spraw poważnych niezdolnym być sądzi
 a dzieciinniałym orzeka.
 5 Ni tu włos siwy, ni starości cera,
 ni liczne zmarszczki na twarzy,
 ni to, że słaby kijem się podpiera,
 ni szereg licznych lat waży.
 Świadkiem ten, który przez trzy pokolenia
 10 żyjąc, jest znany z wymowy,
 udziela rad swych pełen doświadczenia
 mądrymi Nestora słowy.
 A że nad wszystkim talentem góruje
 i walki się nie obawia,
 15 świat Sokratesem drugim go mianuje,
 a wiek podeszły to sprawia.
 I Hezyjoda siostrzyce Febowe
 wtedy laurem uwieńczyły,
 gdy mu siwizna ubielila głowę
 20 i zmarszczki czoło pokryły.
 Jeśli próbować chce kto hartu duszy
 i charakteru stałości,
 ten lata męża doświadczać musi,
 zanim w tym dojdzie pewności.
 25 I w tym, Konarski, drogi Muz kapłanie,
 ozdobo wieku naszego,
 świadczysz o prawdzie, popierasz me zdanie,
 tyś silnym dowodem tego:
 szron włos ci zbielił, a jagody twoje
 30 już liczne zmarszczki poryły,
 kijem podpierasz chwiejne kroki swoje,
 lecz duch nie utracił siły.
 Mnie przypisane twojej lutni płody
 od Alceja lepsze były,
 35 a z Stezychozem stawając w zawody,
 i jego nawet pobily.
 Są tak wspaniale swoich uczuć siłą,
 że znaleźć coś podobnego

cordis permeet et genis
 40 totis demadeam. Funera Sarmatum
 et belli ancipites metus,
 quaeque hic arma fremunt exera, civicos
 motus Sarmatiae et manus
 accinctas gravibus exprimis ut modis!
 45 Ut sublimiter incipis,
 ut pergis simili carminis impetu,
 ut spiras tragicum, ut ruis
 oris Pindarici et pectinis aemulus:
 nec primo medium, brevi
 50 imum nec medio discrepat! At tibi
 quas dicam, Aonidum decus,
 grates quasque parem reddere? Non videt,
 non me sic placido dea
 suaves docta modos lumine debitam
 55 persolvisse vicem, ut queam,
 Konarske, et cantus reddere mutuos.
 Nemo te articulis lyrae
 curvae fila movet tinnula grandius.
 Tantis desine me, precor,
 60 commisisse viris, quos timido procul
 sat cuivis pede subsequi.
 Nobis ut tribuas plus nimio, tuus
 in nos nostraque amor facit,
 quem nullis doleo promeritum mihi
 65 antehac officiis. Tamen
 cui non grata forent dona Konarskii,
 sacra quae data sint manu?
 Ut verum loquar, acceptior hinc mihi,
 quamvis immerito, obtigit
 70 tot laudum series et capiti additum
 per te insigne decus meo.
 At certe immodicis noster honoribus
 extolli metuit pudor,
 debetur meritis laurea principium
 75 vatium, me quibus imparem
 agnosco tenuis conscius ingeni.



choćby się trudu i wiele łożyło,
 40 nie da się czasu żadnego.
 A tak zawładłeś moją duszą całą,
 Konarski, twymi pieniami,
 że serce całe radością zadrgało,
 oczy zwilżyły się łzami.
 45 Ach, jak czuć umiesz tych, co naród traci,
 i wojny skreślać cudownie,
 jak najazd obcych, wzajemny mord braci
 rymem opiewać wybornie!
 Rym jak się wzniosłe poczyna i bieży
 50 z siłą, co w niebo porywa,
 tu swoją grozą boleść w sercu szerzy,
 tu nutą Pindara śpiewa,
 a wszystkie części utworu całego
 w jakiej harmoniji stają:
 55 koniec do środka, do początku swego,
 jak się prześlicznie nadają!
 Muz oblubieńcze, czyż cię czcić zdoła
 godnie pieśń ma nieuczona?
 Nikt z lutni pieśni równej nie wywoła –
 60 twa Muza niedościgniona!
 Proszę cię tylko: nie łącz w jednym rzędzie,
 nie kładź na równi z mężami,
 z których zaszczytu już dla mnie dość będzie,
 gdy pójdę za ich śladami.
 65 Wstyd mi jest tylko, że ze strony swojej
 niczym dotąd nie zarobił
 na miłość, dary świętej ręki twojej,
 którymiś ty mię ozdobił.
 A prawdę mówiąc, i liczne pochwały,
 70 mnie lecz niezasłużone,
 i laury na mą głowę się sypały,
 bom w tobie znalazł obronę.
 Choć skromność jego pochwały unika,
 laur mu się godnie należy –
 75 przed genijuszem talent mój znika,
 z nim się Durini nie zmierzy.



[7.]

AD PHOEBUM PRO EODEM AEGROTANTE

Phoebe, qui terram radiis inauras,
qui mare illustras nitidumque reddis
aethera, et mundi pater atque divum
diceris esse,

5 huc salutari medicamen herba
deferens, aegrum releva Konarskum
daque, languenti redeant ut olim in
corpore vires!

10 Hic tuum semper teneris ab annis
numen et doctas celebravit artes,
unde clarescis celeberrime toto
vivas in orbe.

15 Ergo, qui morbi gravitate fessos
iamque Parcarum expositos rapinae
eripis leto, auxiliare – sic te
Daphne sequatur;

20 sic tibi nunquam Boreas nec Auster
obsit iratus tumidique ponti
unda; sic nunquam noceant aquosi
sideris imbres!



Stanisław Biegański

DO FEBE PODCZAS JEGO CHOROBY

Febie, co złocisz ziemię promieniami,
eter wysoki i ziemię oświećasz,
co ojcem świata i bogów nazwami
rad się zaszczycasz,

5 jako lekarstwo daj zbawienne ziele,
uzdrów chorego nam tu Konarskiego,
daj, niechaj wróćą siły w jego ciele,
ratuj nam jego!

10 Ciebie on wielbił od lat swych początku
i twoją sztukę uprawiał gorliwie,
więc słyniesz dzisiaj i w każdym zakątku
imię twe żywie.

15 Ty, co już wielu złożonych chorobą
Parkom wydarłeś z śmiertelnego łoża,
pomóż i teraz, a pójdzie za tobą
twa Dafne hoża

20 i nigdy gniewnych wichrów niepogody
ci nie zaszkodzą ani pont burzliwy,
ni chmur z wysoka nie dotkną cię wody,
będziesz szczęśliwy!



B.
JÓZEF KONSTANTY BOGUSŁAWSKI.
NA ŚMIERĆ STANISŁAWA KONARSKIEGO (1776)

NA ŚMIERĆ STANISŁAWA KONARSKIEGO
SCHOL[ARUM] PIARUM
ODA

*Vainqueur de la mort et du temps,
Toi, dont la perte après dix ans,
M'est encore affreuse et nouvelle.*

Mr de Voltaire

Kędy w dostatki, w rozkosz kraj jest żyzny,
gdzie przebywają ojcowie ojczyzny,
zbrzydziwszy płodną w tyle zbrodni ziemię,
żyją wieczyście, godne bogów plemię,

5 tam ustanowion dla nadludzkiej cnoty
opływasz w rozkosz, nie czując tęsknoty,
mądry Konarski, rzadki darze nieba,
Muz lackich wodzu, cny kochanku Feba.

10 Pośród zrad, gwałtów, od przestępstwa czysty,
ległeś, w pamięci panując wieczystej,
gdyż twoja sława jak wielkiego męża
upłynne lata, czas żyrny zwycięża.

15 Naród orężem cnoty uzbrojony,
co niegdyś trwożył wiarołomne trony,
w sromotnej przez gwałt pogrążony toni,
pomniąc na ciebie, żalosne lży roni.

20 Matka w swych dzieci umieszczona gronie,
na której wolnym wychowanyś lonie,
bolejąc na los, łzawymi oczema
pyta: „Niestetyś, synu, już cię nie ma!”

Przeważny mężu, tyleć z chluby całej
masz, że świat o cię pyta się zdumiała?
Żałobna chwało, wielkiej własna duszy,
gdy jej bolesne ogniwa śmierć skruszy!

25 Grubemu głupstwu kraj cały poddany
ślepo całował sromotne kajdany;
smakując, każdy, w ślepotcie z powicia,
kończył haniebnie nieczynne dni życia.

30 Zwycięstwy swymi fanatyzm nadęty,
okuwszy rozum fatalnie w swe pęty,
gardził przemysłem, dziko szydził z cnoty,
czas błędów, zbrodni mienił za wiek złoty.

35 Sprzątając w państwie szkodliwe zawady,
zażyłeś mądrze oręża Pallady:
stargawszy grubej ślepoty zasłonę,
kształciłeś duchy na prawdy obronę.

40 Daleś wymowy chwalebne ustawy,
uczyłeś, co jest obywatel prawy,
wskrzесиłeś piękne dawnych Rzymian wdzięki,
wielbiłeś cnotę słodkiej lutni jęki.

Ażeby młodzież pod pilnym dozorem
szerzyła rozum, idąc cnoty torem,
wystawiłeś jej dom nauk wspaniały,
przybytek męża nieśmiertelnej chwały.

45 Ucieszył się sam Stwórca, skoro zoczył,
że mędrzec z głupstwem zwycięski bój stoczył.
Ryknął Fanatyzm, zawarł Przesąd usta,
dokonał resztę wiek mądry Augusta.

50 Od dwóchset lat błąd nieszczęśliwie wszczęty
wycieńczał naród w uporze zacięty:
złotymi obcych spętani łańcuchy
kupczyli podłe cną wolnością duchy.

55 Domowych wojen zapal stąd wzniecony,
ojczyste naród gubiły szwadrony,
stawił się ociec naprzeciw synowi,
gdy szło o honor dać pana krajowi.

60 Rządziła przemoc, szerzyły się zbrodnie,
majątek cudzy złość rwała swobodnie –
działo się wszystko sprzeczkami i wrzawy,
nie było mocy, ni ładu, ni sprawy.

Zważywszy pilnie zgubne rządu wady,
jako sromotnie kraj ginął bez rady,
pierwszy odkryłeś, co nasz naród ślepi,
że użyć można tej wolności lepiej.

65 Troskliwa zwierchność w srogim zamieszaniu
szukała rady w twym bezstronnym zdaniu.
Tyś był przewodźcą, by na dobro czuła
to naprawiła, co niezgoda psuła.

70 Nader skuteczny głos twej świętej mowy
poskramiał nierząd, gromił gwałt domowy,
lecz gdzie się z gwałtem podła chciwość spręże,
tam całość państwa na ofiarę lęże.

75 Nastal wiek w brzydkie dziwotwory płodny,
zagrzmiał gdzieś prawej wiary syn wyrodny:
polubiwszy złość, wszeteczność obrzydłą,
zmysły skazione mienił za prawidło.

80 Dowiodłeś mądrze prawej tryumf wiary,
pod cieniem cnoty odkryłeś poczwary.
Daremnie Zawisć czerni cię i łaje –
pan Watykanu za tobą obstaje.

Tron, uwieńczając tak chwalebne sprawy,
chciał cię umieścić w senatorskie ławy –
wolałeś z sobą sam cieszyć się skrycie;
ma dosyć cnota na własnym zaszczycie.

85 Dla narodu żyć, umierać gotowy,
powinien byś wiek przeżyć Nestorowy.
Niestetyż, ległeś na cnych mężów łonie
jako ów stoik przy ojczyzny zgonie.

90 Mędrco, zacniejszy od synów Gradywa,
dziko z krwawego chełpiących się żniwa,
fatalna z czasy zniszczeje ich chwała,
imię wieczności cnota ci nadała.

95 Żyliśmy w srogiej czarnych lat powodzi,
po przykrej doli wiek się złoty rodzi.
W hojnym prac twoich obfitując darze,
potomność dla cię wystawi ołtarze.

100 Zapadłe wieki, święte wielbiąc czyny,
zwiędłe dawnością odnowią wawrzyny,
oświadczą wdzięczność w wonnej ci daninie,
żeś był najmędrszy w sarmackiej krainie.



C.
TEKSTY RAMY EDYTORSKIEJ
WIERSZY WSZYSTKICH (1778)

Urban Szostowicz

[a.] DO NAJJAŚNIEJSZEGO MIŁOŚCIWEGO PANA,
STANISŁAWA AUGUSTA,
KRÓLA POLSKIEGO,
WIELKIEGO KSIĄŻĘCIA LITEWSKIEGO ETC. ETC.

Ten to, którego ziemia zwłoki kryje,
pracy i wieku zwalone ciężarem,
dla ciebie, *Królu mądry*, jeszcze żyje
i z swej wdzięczności odzywa się darem.

5 Niesie na czele twej dobroci znamię,
którym-ś w wiecznej podał go pamięci;
zazdrosny na nim czas swe groty złamie,
a czcić go musi pomimo zlej chęci.

10 Piękna jest korzyść monarchów szczodroty,
i pasmo wieków trwałością przechodzi,
gdy, nadgradzając zasłużne przymioty,
na czule serca swym datkiem ugodzi.

15 Wdzięczne łask Muzy to mają w podziale,
że dobroczyńców swych, pięknym zwyczajem,
w trwałej stawiają pamięci kościele
i siebie z nimi uwieczniają wzajem.

20 Tak, co ożywia całe przyrodzenie
cudownym ogniem, ów światel wódz główny,
na świat łaskawe rzucając promienie,
gdy nimi w kruszec uderzy glancowny,

odbitym blaskiem odbiera, co daje –
na ciemne lasy sypiąc je, utracą.
Parnasu dzięki z wziętkiem nie ustaje:
przechodząc w wieki, wiernie się wypląca,

25 tę mając własność szczególną w zdobyczy,
że im się bardziej w potomność oddała,
tym więcej wdzięcznych towarzyszków liczy
i swym ich ogniem do długu zapala.

30 Będą wiekować Mecenas, Oktawi,
bo im dał trwałość wdzięcznością Horacy,
Medyceuszów wygasłych świat sławi –
i ciebie, królu, uwiecznią Polacy.

35 Masz zakład z szczerych starań o narodzie
i z zachęconych nauk twą szczodrocią,
w roztropnej dając wszem poznać nadgrodzie,
że jej dojść czynną tylko można cnotą.

40 Doświadczył tego Konarski na sobie,
co się twym zdaniem *być mądrym odważył*:
że prac swych widział skutek, winien tobie,
boś ty trudności zniósł, których on zażył.

Zarosłe chwastem świadom rolnik z potem
uprawia pole, zdrowe ziarno sieje,
pełen nadziei pożytku – cóż po tem,
gdy chmurne niebo, a słońce nie grzeje?

45 Zawzięte zboże tylko się zieleni,
nie mogąc dojrzeć dla zbytńskiego chłodu,
lecz skoro ziemia z smutnych wyjdzie cieni,
spodziewnym kmiotka tuczy zyskiem płodu,

50 a kłosa bujnym nachylone plonem,
czule na żywioł nieba dobroczynny,
świadczą mu wdzięczność ustawnym pokłonem
i na dal odpłat obiecują winny.

55 W tym to umyśle z swym hołdem do tronu
garnie się owoc pierwiastkowej ręki,
z rozmnożonego twym zachętem plonu
niosąc ci w dani wieniec na znak dzięki;

60 czas go nie zetrze, zazdrość nie oczerni,
zwiądnąć nie dadzą Polacy życzliwi,
prześlą w potomność dziejopise wierni,
a prawda duchem niezwojnym ożywi.

Tego uprzejmie życzę
Waszej Królewskiej Mości
pana mojego miłościwego
wierny poddany i sługa
Urban Szostowicz. S[*cholarum*] P[*iarum*]

Wojciech Jakubowski

**[b.] Życie Stanisława Konarskiego S[*cholarum*] P[*iarum*]
krótko zebrane przez Wojciecha Jakubowskiego,
kawalera orderu ś[więtego] Ludwika,
gener[*ała*] brygad[*yjera*] wojsk francuskich**

[1] Wielkich ludzi wielka strata jak nieodżałowana w sobie, tak w sercach naszych tylko jest zawarta, bo innego potrzeba pióra na wyrażenie godności człowieka, któremu nie dostateczne pochwały, ale tylko słów kilka wdzięczność nasza pod obraz jego położyć może.

[2] Oto był Stanisław Konarski z województwa krakowskiego w starożytnym Gryfów domu urodzony, z którego sławnych Jakśów, Jakszyców na pierwszych ojczyzny urzędach od siedmiu wieków i w ostatnich tych czasach Polska wielce znakomitych liczyła i czciła obywatelów.

[3] Z własnej zaś domu tego dzielnicy Jan Konarski, od Aleksandra króla biskupstwem krakowskim ozdobiony; Andrzej Konarski, biskup poznański, za Zygmunta Augusta kreowany, a po jego śmierci po Henryka Walezego do Francji na czele innych poseł; w późniejszych zaś czasach między innymi kasztelan sandomierski kwitnął, przyjemnością, powagą, rozumem i miłością powszechną zaszczycony, brat rodzony naszego Stanisława, który o sobie także nie zawiódł tej, którą zaci rodzice powzięli o nim, nadziei, bo w młodości biegłością dowcipu i zakochaniem się w naukach tam stanął, gdzie jego rówieśnicy ledwie się zabierać myśleli. Wziął wkrótce suknię tego zgromadzenia, którego służenie krajowi przez kształcenie w dobrych obyczajach i pożytecznych naukach narodowej młodzi jak szczególnym jest celem, tak godną powszechnych względów zaletą. Cięższy wprawdzie, niżli kto dociekać może, stan sobie obrał, miłością jednak publicznego dobra,

przez edukacją na naród ludzki spływającego, zagrzany, całego się oddał ćwiczeniu w wymowie, poezji i filozofji, których młodzieży ojczystej od pierwszych początków nauczał. Zgromadzenie, w którym żyć począł, uznawszy w nim tak wielkie zadatki, do Rzymu go wyprawilo, gdzie w różnych się naukach doskonaląc, podziwieniem był nauczycielom, osobliwie zaś retoryki w tak wysokim doszedł stopniu, iż przez dwa roky *in Collegio Nazareno* ^(a) był jej profesorem, a *in Academia Sapientiae* ^(b) profesora wymowy na niejaki czas zastępcą. Do Polski wrócony, aby ojczyźnie tychże udzielił umiejętności, współbraciom swoim jako przyszłym nauczycielom przez lat cztery retorykę, politykę, historję i inne nauki dawał, pilności i rozsądku swego zażywając na chwałę Boga, pożytek kraju i stanu swego zaletę.

[4] Asystentem prowincyjalskim nominowany, pewnie prac nie poprzestał, ale większe coraz rozpoczynał. Były prawa polskie w nieporządku rozrzucone – te z wielką pracą ułożył i na sześć tomów rozdzielił. Była retoryka i inne nauki srodze zepsowane – te, mimo wszystkich zadziedziczone utrzymujących zwyczaję, sam najpierwszy poprawił. Wiele poniósł, nim przyszedł do tego, że go wszyscy potym naśladować poczęli. Książkę *De emendandis eloquentiae vitiis* wydawszy, <wymowę> w dawnych postawił ozdobach. Matematykę i potrzebniejszą filozofję w kraj swój wprowadził.

[5] Do poselstwa do Francji po obraniu Stanisława króla od Rzeczypospolitej przydany, tam gorliwie potrzeby ojczyzny z niebezpieczeństwem swoim utrzymywał. Za powrotem zaś, kiedy Rzeczpospolita przez sześćdziesiąt prawie lat bez rady była dla rwanych ustawicznie sejmów, a nikt przeciwko temu nierządowi iść nie chciał, on sam miał odwagę na tak trudną rzecz księgą czterech tomów natrzeć i walecznym ją obalać umysłem, co potym wielu znakomitych w ojczyźnie ludzi stwierdziło listami swymi przy tej książce wydrukowanymi.

[6] Otóż Stanisław August, król mądry i prawdziwe ku ojczyźnie zasługi szacować umiejący, wając sprawiedliwie pożyteczne Konarskiego dzieła, dał mu, dla wiecznej nadgradzającego i nadgrozonego pamiątki, medal złoty, z twarzą na jednej stronie, na drugiej zaś z książkami jego wrytymi, i przydał napis: *Sapere auso*, że sam tę walkę z przywarami kraju całego stoczyć odważył się.

¹ ^(a) Konwikt w Rzymie pod dozorem XX. Pijarów, w którym się najzaciejsza krwi szlacheckiej krajowa młodź, a nawet i zagraniczna edukuje.

² ^(b) *Academia Sapientiae* od Leona X papieża fundowana w Rzymie.

[7] Mieszkanie jego, jak Sokratesa, skromne, przyjaciółmi, ludźmi zacnymi, senatorami, posłami, uczonymi różnego narodu osobami zawsze było napelnione. Nikt stamtąd bez rady zdrowej i ukontentowania nie odchodził.

[8] Bardziej o wiarę niż o zdrowie swoje troskliwy, gdy na ojczyznę od kacerstw różnych straszna biła fala, on różnymi pismami ją odpierał, ostatniemu nawet deistów potworowi książką *O religiji pocziwych ludzi* napisaną sprzeciwić się nie zaniedbał.

[9] O ojczyste młodzieży wychowanie i jej pobożność kłopotliwy, w Koronie i w Litwie *Collegia Nobilium* wznicił i rozrządził. W Warszawie na kształt *Collegii Nazareni* gmach konwiktu z samej Opatrzności Boskiej wystawił i należyty opatrzył ustawami.

[10] Prowincyi prawa, przywileje i statuta zebrał, sposób nauk domom zgromadzenia swego przepisał, a dla trwalszej pamiętki i łatwiejszej zażywania go sposobności wydrukowany zostawił. Krasomówskich i poetyckich pełnych dowcipu książek kilka świat uczony mu winien. Niemcy, Francją, Włochy kilka razy zwiedził, albo z potrzeby dla Rzeczypospolitej, albo dla swego zgromadzenia pożytku. Honorów i dostojęństw godzien, nie chciał ich przyjąć. Za biskupią godność i w kraju, i we Francyi sobie ofarowaną podziękował, ledwie się dał uprosić, aby prowincyjalski urząd na siedmnaście miesięcy dla przykładu drugim sprawowania onego piastował. Papieżowi Benedyktowi XIV miły, królom polskim Augustowi II, Augustowi III oraz Stanisławowi, lotaryńskiemu książęciu, przyjemny, od Ludwika XV, francuskiego króla, poważany i coroczną do śmierci pensją obdarzony, a od Stanisława Augusta, narodu, nauk i uczonych ojca, łaskawie do zgonu życia kochany i szacowany.

[11] Mąż w naukach różnego rodzaju wysoce biegły, w traktowaniu najtrudniejszych spraw słodki, w obcowaniu przyjemny, od wszystkich żądany, Bogu wierny, uniżoności przykład, nieskażonej pełen cnoty, pobożności obraz, wiary i katolickich obrządków nieznużony obrońca, niewinnego zawsze noszący sumnienie, na ubogich litościwy, pomocnik sierot i nędznych, jałmużnik wielki – nie tylko, kiedy mógł wystarczyć chęci, ale czasem i nad sposobność swego stanu ze wszystkiego się wyniszczał. W długiej na ostatek chorobie cierpliwości niesłychanej, po kilkakroć sakramentami świętymi opatrzonej, dokonał chwalebne-go życia swego, pożytecznego dla ojczyzny, domu i zgromadzenia swego, dnia 3 Augusta 1773, przeżywszy lat siedmdziesiąt trzy.

[12] Nikt się z śmierci jego nie cieszył, nikt go nie zapomniał. Żal powszechny zostawił. Na pogrzebie jego cały w tutejszej stolicy *Societatis Iesu* zakon w kościelnych obrządkach nie dał się uprzedzić nikomu, tak w kazaniu, jako w uroczystej mszy ofierze, w której duszę jego, w sławie ziemskiej zawsze trwałą i w wieczności nieśmiertelną, Bogu polecili, a Klemensa XIV, Ojca Świętego, nuncjusz i krajowi biskupi ostatnią mu cześć wyrządzili.

[13] Tego to wielkiego męża pozostałe rymotworskie dzieła, z łacińskiego na polskie od różnych przełożone, wraz zebrane dla ludzi nauki kochających, na świat wychodzą.

Wojciech Jakubowski

**[c.] Na śmierć Stanisława Konarskiego
żał przyjacielski Wojciecha Jakubowskiego,
gen[erała] brygadiera w wojsku francuskim**

Siedm miast nadgrobek pisze Homerowi,
każde z nich sobie ród jego przyznawa;
tu Konarskiemu dziś Stanisławowi
Polska lży niesie, król, stany, Warszawa.

5 Poległ mąż wielki. Religija traci
podporę, filar – Apollo, ozdobę –
ojczyzna. Niech się pyta ziomków, braci
o doskonalszą w tym wieku osobę.

10 Sam mądry, drugim dom nauk wspaniały
wystawił, żeby w młódź polską je wszczepił.
Kamienie z tych ścian będą powiadały:
„Świątnicę sobie wdzięczności usklepił”.

15 On pierwszy w kraju pochodnią zaświecił,
wygnał nadęte czczym wiatrem straszędło,
polor attycki, rzymską jasność wznicił,
dał nowe czystej wymowy prawidło.

On, Horacego lutni piastun miły,
tak się Pegazem lotnym wygórował,

- 20 ledwie mu czyje mogły sprostać siły,
moc i wdzięk mistrza swojego zachował.
- W rządach królestwa pierwszy się odważył
na inną formę ustanawiać rady
(i już jej dobry obywatel zażył),
zstarzałe począł uprzętać zawady.
- 25 O, gdybyż dawniej Polska objaśniona
przepisy jego chciała była chować,
idąc za zdaniem prawego Solona,
mogłaby w swoich zaszczytach wiekować!
- 30 On duchownego z świeckim łączył męża,
zerwał z zuchwałych rozumów maskarę:
dobył w ostatniej księdze swej oręża,
„pocziwych” zwanych wiary zwałił marę.
- Takim to ludziom stawiano kolosy.
I jego postać medalem i bustem
35 przejdzie w potomność przez snycerskie ciosy,
da poznać, że żył pod mądrym Augustem.
- O Ojczyźnie czasów, w których żyjem rządziem,
ten człowiek, z Twych rąk na wytwór lepiony,
upadł – i tak-że w wiecznych celów względzie:
40 abyś go nie dał, już model stłuczony?
- Poszedł niezwrotnie pod śmiertelne głązy,
sam siebie od trosk, co cierpiał, wybawił;
politycznego gdy nie mógł zarazy
ciała znieść, przy nim swe zwłoki zostawił.
- 45 Atoli cnotą tu okryty leży,
świeci wokoło błyskiem płomienistym –
nie mógł mieć trwalszej na wieczność odzieży:
Sława go niesie na wozie ognistym.

Józef Koblański

[d.] Z tejże okoliczności
ks[iędza] Józefa Koblańskiego

- Nieubłagany dary wyrok wali
wieczyste cedry; czas grzbietu nachyla
Kaukazu skalom; by ukutą z stali
człowiek miał istność, bez rdzy trawi chwila.
- 5 Mądry Konarski, ty wieku ozdoba,
o ty, słowiańskiej Muzy starszy bracie,
któraż z sióstr zwiąże wiersz z godną żalobą
twoim zasługom i naszej utracie?
- 10 Jeżeli mógł kto żyć po wszystkie wieki
z synów rozumu, gdyby mogły cnoty
odpędzać śmierci sen z ludzkiej powieki,
byłyby twych dni nieśmiertelne zwroty.
- 15 Wszakże nie zmarłeś nam i Muzom cały –
śmierć wielkim duszom ciosu nie zadawa,
a pismom, w których żyjesz pozostały,
nieśmiertelności imię nada Sława.
- 20 Ty pierwszy śmiałeś zrzucić szkoły pęta,
szkoły, co, rozum okuwszy w kajdany,
na tryumf głupstwu, zwycięstwy nadęta
ciemną prostotą zarażała stany.
- Tam, kędy Muzy wiecznej kolos chwały
w państwach Parnasu stawia Leonowi,
i jaki trybut wdzięczności oddały
Medyceuszom i Franków królowi, (a)³
- 25 tenże są winne wskrzeszone nauki
tobie, Konarski, za którego pracą
wzrost wzięły rzymskie i attyckie sztuki,
a w polskiej barwie grecki wdzięk nie traca.

³ (a) Leo X papież wskrzesił nauki we Włoszech, za którego przykładem poszli Medyceuszowie, książęta Hetruuryi, i Franciszek I król francuski.

30 Tyś nam przywrócił złoty wiek wymowy,
 twymi pieśniami Horacy się szczyli,
 a nauczywszy zgodnej stron osnowy,
 znowu w takt grają polskiej lutni nici.

35 U ciebie szukał tron z senatem rady,
 tyś przewodniczą skazówką był rządu,
 tyś pierwszy odkrył skryte prawa wady,
 zarządził sposób naprawienia błędu.

40 Wyrok-li czy-li mar zawistnych zgraje
 rzuciły w przepaść zguby kraju losem?
 Parka (b)⁴ ojczyzny, twych dni pasmo kraje –
 nie swym w grób idziesz, ale Polski ciosem.

W tobie relija straciła obronę:
 rozumu z wiarą zawarłszy przymierze,
 mocnych dowcipów zapory zniesione,
 dając w twych pismach prawdy tryumf wierze.

45 Córki Pamięci, wy, Czasu synowie,
 podajcie późnym wnukom sławę męża!
 Dziel wszystkich wieków, wy, wierni świadkowie,
 wiek Konarskiego kto z przeszłych zwycięża?

50 Natura wolnym w swych czynnościach krokiem
 idzie w kształceniu umysłu człowieka:
 innych zaczyna z dniem, a kończy z mrokiem;
 kształt wielkiej duszy – rzadkie dzieło wieka.

55 Ten w Stanisławie cud widziały oczy,
 w którym polskiego Parnasu drużyna
 – niech, milcząc, czarna zazdrość serce tłoczy! –
 utracą z swymi Muzy Apollina.

⁴ (b) Parki, trzy siostry piekielne, przedzę życia ludzkiego szafujące, jedna z nich przedzie wątek, druga zwija, trzecia przecina.

60 Nieuprzedzony, w srebrnej wiekiem szacie,
 Czas, ociec prawdy, niech w dziejopisarskiej
 zapisze księdze: „W waszym wieku macie
 wielu uczonych – był jeden Konarski!”

Franciszek Dionizy Kniaźnin

[e.] Z teje okoliczności
 Franc[iszek] Dionizy Kniaźnin

Konarski umarł! O, jak wiele traci
 Polska w utracie tak zacnego męża.
 Zguby tak drogiej żałość nie opłaci,
 wszystko śmierć gnębi i wszystko zwycięża.

5 Konarski umarł! Filar naszej sławy
 i pierwsza polskich dowcipów zaleta,
 wskrzesiciel nauk, obywatel prawy,
 radzca gorliwy, mędrzec i poeta.

10 Konarski umarł! Ta skoro nowina
 dojdzie Parnasu żałosliwym echem,
 strwożone Muzy i chór Apollina
 natychmiast skoczą do Cyrry (a)⁵ z pośpiechem.

15 Tam stoi kościół powleczony kirem,
 gdzie duszom wielkim czynią się ofiary,
 drogim posągi błyskają porfirem,
 tło jest z marmuru, a z brązu filary.

20 Tam zesłych mężów pamięć się zamyka,
 Platon i Homer mają tam ołtarze,
 tam cześć godnego słynie nieboszczyka,
 wielkich tam ludzi wryte są twarze.

Tam, we łzach tonąc nad onych utratą,
 z uprzejmym trenem blady Smutek stawia.
 Tam Żałość czarną obleczona szatą
 w cichej świątyni płacze Stanisława.

⁵ (a) Cyrra, miasto pod górą Parnasem, kościołem Apollina, wodza Muz, sławne.

25 Tam wieńczy skronie prawdziwy Szacunek,
którego uznać świat często nie umie.
Tam cnót rzetelny błyska wizerunek,
który nieznany w gminnym bywa tłumie.

30 Tam kreśli Pamięć wieczyste obrazy,
dzieł tam jest istna i zasług postawa.
Tam bez uszczerbku i bez żadnej skazy
podług wartości trwa na wieki Sława.

35 Czas ją w uprzejmej nie trawi klepsydrze,
ogień nie spali, nie zaleje woda,
Złość nie pognębi ani Zawieść wydrze,
żadna jej zgoła nie szkodzi przygoda.

40 W tym to kościele córki Mnemozyny,
tknięte boleścią nad żalonym zgonem,
śpiewały piękne Konarskiego czyny
tkliwym uczuciem i uprzejmym tonem.

Tam poświęciły jemu ołtarz lity,
wryły na nim swe pienia i żale,
a które miał on od króla zaszczyty,
przy twarzy chlubne zwiesiły medale.

45 Zatym, pod nogi rzucając swe lutnie,
podały imię niezmiernej wieczności,
z poszanowaniem na ostatek smutnie
wzniosły do późnej pamięć potomności.

OPIS ŹRÓDEŁ I APARAT KRYTYCZNY

A.

Podstawą obecnego wydania jest zbiór *Angeli Durini... Carmina*, vol. 1-2, Varsaviae 1768 (korzystano z egz. IBL XVIII.2.176/1). Obszerna i ozdobna książka ukazała się w warszawskiej drukarni pijarów. Na karcie tytułowej po nazwisku autora wymieniono jego zaszczyty i godności: włoskiego arystokraty (*patritii Mediolanensis ex comitibus Modoetiae*), biskupa Ankaru *in partibus infidelium* (*archi-episcopi Ancyranu*) oraz dyplomaty Kościoła – nuncjusza papieskiego w Polsce (*in Regno Poloniae et Magn[o] Duc[atu] Lithuaniae cum facultate legati a latere nuntii apostolici*).

Utwory poświęcone Stanisławowi Konarskiemu znajdują się w 1. tomie *Carmina* na stronach: 436 ([1.] *Ad Stanislaum Konarski. De divina eius ode*; [2.] *Ad eumdem*), 471-472 ([3.] *Ad Stanislaum Konarski*), 524 ([4.] *In aureum libellum, quo me donavit p[ater] Stanislaus Konarski e Scholis Piis*), 525-526 ([5.] *Ad eumdem*), 526-529 ([6.] *Ad eumdem*), 529 ([7.] *Ad Phoebum pro eodem aegrotante*).

Oprócz wierszy skierowanych imiennie do Konarskiego⁶, Durini w tym samym tomie (s. 423) uczcił warszawskich pijarów jeszcze pięcioma epigramatami poświęconymi ich letniej siedzibie na Żoliborzu (który włoski poeta nazywa po francusku: *Joli Bord* i w formie zlatynizowanej: *Formosa Ripa*).

Przekłady Stanisława Biegańskiego (1885)

Podstawą edycji tłumaczeń jest broszura: *Wybrane poezje M[arii] Anioła Duriniego, arcybiskupa ancyrańskiego, nuncjusza w Polsce, o Stanisławie Konarskim*, spolszczył Jeden ze Zgromadzenia XX. Pijarów, Kraków 1885. Pod kryptonimem kryje się ks. Paweł Stanisław Biegański (1860-1913).

Tłumacz powtórzył na stronach parzystych oryginały łacińskie siedmiu utworów Duriniego, a swoje przekłady zamieścił na przeciwnych nieparzystych: s. 11 ([1.] *Do Stanisława Konarskiego o boskiej jego odzie*), 11 i 13 ([2.] *Do tegoż*), 13 i 15 ([3.] *Do tegoż*), 15 i 17 ([4.] *Na złotą książeczkę, którą mnie obdarzył Stan[isław] Konarski Schol[arum] Piar[um]*), 17, 19 i 21 ([5.] *Do tegoż*), 21, 23 i 25 ([6.] *Do tegoż*), 27 ([7.] *Do Feba podczas jego choroby*).

Biegański przedrukował tu też w oryginale i przełożył pięć „żoliborskich” epigramatów Duriniego (s. 9 i 11).

Autor broszury był historykiem swojego zgromadzenia. Ogłosił przyczynki historyczno-bibliograficzne: *Konarsciana. Zbiór dokumentów odnoszących się do życia i działalności ks. Stanisława Konarskiego S.P.*, zes. 1: *Archiwum Pijarskie w Podolińcu, w Krakowie, biblioteki Jagiellońska, Czartoryskich, Suska*,

⁶ Autor wzmiankuje go także w pierwszym wierszu zbioru: *Ad librum*. Przestrzega tam swoją książkę, by kierowała się do odbiorców wykształconych i mających dobry gust, w tym do „uczzonego domostwa Konarskiego” (w. 23: „ad Palladios lares Konarski”), unikała zaś „bel-frów, tłumów, nudziarzy i prostaków” (w. 27-28: „Fuge at grammaticos, fuge at catervas, / insulsos homines et infacetos”).

Mikołów [1897; następne zeszyty nie ukazały się]; oraz *Poczet autorów, którzy o St. Konarskim pisali* [z nadtytułem: *Na uczczenie dwusetnej rocznicy urodzin ks. Stanisława Konarskiego...*], zebrał..., Kraków 1900.

B.

Podstawa wydania: „ZPP” 1776, t. 13, cz. 1, s. 147-154.

C.

[a.] U. Szostowicz, *Do... Stanisława Augusta...*

Przekaz: *Ww*, s. nlb [1]-[4].

[b.] W. Jakubowski, *Życie Stanisława Konarskiego...*

Przekaz: *Ww*, s. [1]-[6].

[4] <*wymowę*> – popr. wyd. (ze względu na sens zdania i logikę okresu retorycznego; wyraz został pominięty prawdopodobnie z uwagi na podobieństwo do (zapewne) sąsiednich wyrazów: „wydawczy” i „w dawnych”, inne możliwe uzupełnienia, np.: „mowę ojczystą, język ojczysty” lub podobnie); w *Ww* słowa brak.

[c.] W. Jakubowski, *Na śmierć Stanisława Konarskiego...*

Przekaz: *Ww*, s. [7]-[8].

[d.] J. Koblański, *Z tejże okoliczności...*

Przekaz: *Ww*, s. [9]-[11].

w. 5 *ozdob<o>* – popr. wyd. (za KOBLAŃSKI, *Wiersze*, s. 73; prawidłowo retorycznie apostrofa i logiczny składniowo szereg trzech wołaczy w w. 5-6, poświadczony przez autograf); *ozdobą* – *Ww*

w. 7 *z godną* – popr. wyd. (za *Wiersze polityczne*, s. 115; poprawniejsza składnia i wyraźniejszy sens zdania); *zgodną* – *Ww*

w. 39 *Parka ojczyzny* – popr. wyd. (dla uniknięcia anakolutu składniowego i ze względu na sens następnego wersu); *Parka w ojczyzny* – *Ww*

w. 51 *kończy* – popr. wyd. (za KOBLAŃSKI, *Wiersze*, s. 75; dwa zharmonizowane składniowo czasowniki niedokonane); *skończy* – *Ww*

[e.] F.D. Książnik, *Z tejże okoliczności...*

Przekaz: *Ww* (war. „b” i „c”), s. [11]-[12].

OBJAŚNIENIA

A.

Miary wierszowe utworów:

dystych elegijny – [1.], [2.]

jedenastozgłoskowiec falecejski (*hendecasyllabus*) – [3.]

strofa alcejska – [5.]

strofa asklepiadejska III (asklepiadejsko-glikonejska III), stychicznie – [6.]

strofa saficka mniejsza – [4.], [7.]

w. 1 *Dicta Sion vati* // *wieszczowi miasto Syjonowe* – odwołanie do biblijnych Lamentacji Jeremiasza nad Jerozolimą zburzoną (VI w. p.n.e.) przez Babilończyków (por. [2.], 1. 13).

[2.] *Ad eumdem*

w. 1 *Hebraeis ... pericula priscis* // *klęski Hebreów* – ponowne nawiązanie do biblijnych Lamentacji Jeremiasza; por. [1.], 1. 13.

w. 3 *penates* // *penata* – penaty, domowe bóstwa opiekuńcze; tu: domostwa.

w. 13 *vate ... Solymaeo* // *Jeremi* – *Solymaeus vates* (‘wieszcz jerozolimski’), tu: prorok Jeremiasz. *Solyma* jest jedną z form greckiej transkrypcji hebrajskiej nazwy Jerozolimy: *Salem* (*Šalem* – ‘Miasto Pokoju’).

[3.] *Ad Stanislaum Konarski*

w. 13 *inter choreas novem sororum* // *chór siostr* – mowa o Muzach.

w. 24 *inlepidos atque inelegantes* // w. 23 *niekształtne ... niebłyszczące wcale* – (zob. w. 33) por. CATULL. 6,1-3:

Flavi, delicias tuas Catullo,
nei sint inlepidae atque inelegantes,
velles dicere nec tacere posses.

Milczysz, Flawiuszu? Gdyby twoja miła
Dziewczyną ładną, pełną wdzięku była,
Nie mógłbyś z tego robić tajemnicy.

(przekład A. Świderkówna)

[5.] *Ad eumdem*

w. 13 *Urbs ... Palladis* // *stolica Pallady* – Ateny.

[6.] *Ad eumdem*

w. 17-18 *Ascraeo ... vati* // w. 17 *Hezyjoda* – ‘askrejskiemu wieszczowi’ tj. Hezjodowi. Wprawdzie na początku swego poematu (HES. *Theog.* 22-34) Hezjod opisuje, jak Muzy zachęciły go, by tworzył, ale jest on wówczas młodym pasterzem. Hezjod (gr. *Hesiodos*, łac. *Hesiodus*; *floruit* ok. 700 p.n.e.), z Askry w Beocji, drugi po Homerze epik grecki, autor poematu mitologiczno-genealogicznego *Narodziny bogów* (*Theogonia*) i dydaktycznego *Prace i dni* (*Erga kai hemera*).

Przekłady Stanisława Biegańskiego (1885)

W słowie wstępnym do swojej broszury (s. 5-6) pijar wyjaśnia, iż kierowała nim chęć udowodnienia, że nuncjusz nie był bynajmniej wrogiem Konarskiego i nie uważał go „za wroga Kościoła, za herezjarchę nawet”, skoro w wierszach (które zresztą „połotem poetyckim nie grzeszą wcale”)⁷ Durini wyrażał się nader pochlebnie o nim i o stworzonej przezeń szkole. Autor twierdzi: „Jako prawdę [...] przyjąć wypadnie, że stosunki bynajmniej nie naprężone istniały między nimi, bo była i wymiana myśli, i dowody grzeczności”. Niestety, krakowski pijar w swoim szczytnym zamiarze potraktował wiersze

⁷ Podobnie niestety trzeba ocenić przekłady Biegańskiego, w których zdarzają się też niedokładności wersyfikacji (zob. [6.], w. 1, 23, 56).

nuncjusza bezkrytycznie, bez dystansu do konwencji poetyckiej i kontekstu tego źródła historycznego⁸.

Durini na progu swojej misji starał się pozyskać polskie elity kulturalne, o czym wyraźnie świadczą dedykacje utworów w obu tomach jego zbioru *Carmina*. Szukał zwolenników zarówno w prokrólewskiej „Familii” Czartoryskich, jak i w zdystansowanym od króla kręgu literatów pod wodzą Józefa Andrzeja Żaluskiego i Józefa Epifaniego Minasowicza, bliższym mu zapewne ze względu na więzi personalne tego środowiska z rzymską Akademią Arka-dyjczyków, do której i on należał. Niezależnie od prywatnych sądów o uczestnikach życia publicznego Durini starał się okazywać im literacką przyjaźń, poświęcając ważnym osobistościom i kolegom po piórze nieraz całe serie utworów. Dlatego i Konarski otrzymał w darze pakiet wierszy, bynajmniej nie jako „ubogi zakonnik” (jak naiwnie nazywa go Biegański), lecz przede wszystkim jako wybitny i poważany przez króla działacz edukacyjny, któremu udało się zrealizować swoją reformę szkolnictwa pijarskiego wbrew niechęci konserwatywnie nastawionej opozycji w łonie zakonu. (Podobnie Konarski ofiarował egzemplarz swoich *Opera lyrica* Duriniemu jako nuncjuszowi papieskiemu, najwyższemu rangą członkowi hierarchii katolickiej obecnemu w kraju).

Monografista Konarskiego przytacza jego dwa łacińskie bilety do nuncjusza (z 10 i 19 maja 1768 r.); zob. Konopczyński, *Stanisław Konarski*, s. 414, poz. 89:

Priusquam ipsemet osculer manus tuas, illustrissime, excellentissime et reverendissime domine, gratias tibi refero, quas animus capere potest maximas, pro eo, quo me cumulas honore, quo maiorem, quo mihi iucundiorum a nemine in vita mea rettuli. Iam promptae et oboedientes nutui tuo Musae satis ostendunt posse te, si velis, elegantia aequare, copia superare lyricorum principem. Sed ille monumentum aere perennius in solis suis potuit collocare carminibus, tuae gloriae aliud omnino tu icisti, immortalia tua de Ecclesia et Regno nostro merita, quae aeterna Vaticano colli grata posterorum insculpet memoria. Hoc sperat, hoc optat, hoc praedicat obligatissimus tuus infirmusque vates

Stanislaus Konarski S[cholarum] P[iarum].

Zanim wolno mi będzie samemu ucałować dłonie Waszej Najprzewielebniejszej Jaśnie Oświeconej Dostojności, dziękuję najmocniej, jak tylko pomyśleć sobie można, za owe zaszczyty, którymi mię obsypujesz, a od których ani większych, ani miłszych w życiu moim nikomu nie zawdzięczam. Już to chętne i posłuszne woli twojej Muzy dosyć okazują, iż gdy zechcesz, księciu poetów lirycznych dorównasz wytwornością, a dziel liczbą przewyższyc go zdołasz. Lecz kiedy tamtego nad spiz trwałszy monument na samych tylko wierszach posadowiony

⁸ Pochwały Duriniego pod adresem Konarskiego jednak i dziś brane są za dobrą monetę; zob. H. Bogdziewicz, *Działalność literacka polskiego środowiska pijarskiego w dobie Oświecenia*, Kraków 2005, s. 367-368.

mógł zostać, twojej chwały różny wcale fundament, twoje dla Kościoła i królestwa naszego zasługi nieśmiertelne, których wdzięczna potomność na Watykanie ryc będzie wieczną pamiątkę. Tego pragnie, tego życzy, to ci przepowiada najobowiążańszy i unizony wieszczek

Stanisław Konarski [ze] Szkół Pobożnych

(przekład J. Wójcicki)

oraz Konopczyński, *Stanisław Konarski*, s. 414, poz. 90:

Pro honore mihi a te, illustrissime et excellentissime domine, penitus indebito, quod me tum graviter infirmum summa humanitate adire volueris, maximas tibi refero gratias, sed eae ne ullis quidem verbis satis exprimi possunt, quae tibi a me debentur, quod pro materia sublimium cogitationum et incomparabilis enthei tui ac omnibus numeris absoluti carminis tui rem adeo sterilem laudes nimirum exigui vatis, toties tam celebrandas susceperis, quibus respondere me et semper tenues ingenii mei vires, et nunc multum labefacti capitis debilitas prohibent. Valeo iam quidem longe melius et dulcedo cantus tui ad leniendas mali reliquias mihi sufficit, cumque iussu medici ad capiendum liberio rem aere prodire me oporteat, non tardabo cum tenerimis manuum tuarum sacrarum osculis tibi profiteri, quod sum tuus, ill[ustris]me, r[everendissim]e et excell[entissim]e domine, servus humillimus

Stanislaus Konarski S[cholarum] P[iarum]

Za ten niczym ode mnie niezasłużony zaszczyt, gdyś Wasza Jaśnie Oświecona Dostojność z najwyższą ludzkością raczył nawiedzić mnie w tak ciężkiej niemocy, najuniższej dziękuję, chociaż tego żadnymi słowy dostatecznie wyrazić się nie da, com tobie winien, żeś treścią wzniosłych rozmyślań, nieporównanego natchnienia i w każdej mierze doskonałego twojego wiersza uczynił pochwałę tak jałowej rzeczy wieszczka zaiste małego, tylekroć ją wysławiając, że ani wątle zawsze dowcipu mojego siły, ani głowy słabość wielce dziś zmaconej odpowiedzieć pozwalają. Przecież czuję się dużo lepiej, a sama pieśń twojej słodycz ulgę reszcie bólu mojego przynosi, gdy jednak z doktorskiego rozkazu dla swobodniejszego powietrza wyjechać mi trzeba, nie omieszkać rąk twoich czcigodnych najczulej ucałować, wyznając, iżem Waszej Najprzewielebniejszej Jaśnie Oświeconej Dostojności najniższym sługą

Stanisław Konarski [ze] Szkół Pobożnych

(przekład J. Wójcicki)

Biegański, mówiąc o „wymianie myśli” i „dowodach grzeczności”, ma więc rację tylko w odniesieniu do faktów poprzedzających ostatni kwartał 1769 r. – przed konfliktem Duriniego z Konarskim. Spór ten rozgorzał na jesieni roku 1769. Jego zarzewiem stała się sprawa niegospodarnego przełożonego konwentu pijarów w Górze na Mazowszu (dziś Góra Kalwaria), Tadeusza Mikulicza. Po odsunięciu go od funkcji Mikulicz odmówił poddania się zakonnej kontroli komisyjnej i złożył apelację do nuncjusza. Ów 13 października z mocy uprawnień legata zapowiedział wizytację całej prowincji pijarskiej bez upoważnienia papieża. Na to z kolei nie godzili się pijarzy, uprzedzając Duriniego o własnej apelacji do Rzymu. Oburzony tym Durini wszczął kroki procesowe, a zarazem rozwinął akcję propagandową przeciw

eks-prowincjalowi Konarskiemu, nazywanemu przezeń „teologiem partii rosyjskiej”. Bazując na wiadomościach dostarczanych zwłaszcza przez opozycję wewnątrzakonną (języka polskiego nie znał), w wielu wypowiedziach zarzucał Konarskiemu zbytnią pobłażliwość dla innowierców i deistów, której wyrazem miała być wydana właśnie książka *O religiji pocziwych ludzi*.

Ta rozprawa Konarskiego, wymierzona w deistów (*honnêtes-hommes*, dosłownie: ‘ludzi porządnych’), powstała z inspiracji m.in. eks-kanclerza wielkiego koronnego Andrzeja Zamoyskiego, wsławionego niedawno zwróceniem królowi piastowanej pieczęci w proteście przeciw aresztowaniu i wywiezieniu do Rosji opozycyjnych senatorów (w nocy z 13 na 14 października 1767 r.). Ten akt przemocy ambasadora rosyjskiego Nikołaja Repnina doprowadził do zawiązania się konfederacji szlacheckiej (oficjalnie ogłoszonej 29 lutego 1768 r. w Barze na Podolu), której Durini okazał się gorącym stronnikiem. Nuncjusz dołączył też do pochwalnego chóru poetów okolicznościowych sławiących gest kanclerza i ogłosił pięć epigramatów osnutych wokół motywu paraleli Andrzeja z wielkim imiennikiem Janem Zamoyskim (*Carmina*, t. 1, s. 430, 433-434). Lecz zarazem to właśnie Andrzej Zamoyski postulował utworzenie w kraju sądów najwyższej instancji zamiast nuncjatury, a Konarski żądał odpowiedzialności duchownych w sprawach świeckich tylko przed panującym i rodzimym prawodawstwem. Stał się więc celem napaści Duriniego.

Konarski w celu odparcia zarzutów przed instancjami papieskimi opracował rozszerzoną wersję rozprawy w języku łacińskim, która jako *De religione honestorum hominum* ukazała się w roku 1771 w Warszawie. Było to już po wyroku kongregacji watykańskiej, całkowicie oddalającym od autora oskarżenie o nieprawomyślność. Wcześniejsze starania Duriniego speszły na niczym, gdyż w grudniu 1769 r. papież rozkazał odwołanie wizytacji u pijarów. Aż do wyjazdu z Polski (1772) Durini nie pojednał się z Konarskim, mimo że ten, już ciężko chory, podejmował takie próby⁹.

B.

Józef Konstanty Bogusławski (1754-1819), urodzony w Wilnie, od 1764 r. uczył się w szkołach pijarskich (Złoczów, Podolin, Rzeszów, Warszawa). Od 1771 r. pijar, święcenia kapłańskie przyjął w roku 1780. Nauczał retoryki w szkole w Międzyrzeczu Wołyńskim, a w warszawskim *Collegium Nobilium* – prawa

⁹ Na temat sporu Konarskiego z Durinim zob. Konopczyński, *Konarski*, s. 291-298, 452-453. Rozprawę *O religiji pocziwych ludzi* omawiają m.in.: J. Tretiak, *Stanisław Konarski jako poeta i filozof. Z dawniejszych wykładów uniwersyteckich o literaturze polskiej XVIII wieku*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Bolesława Orzechowicza*, t. 2, Lwów 1916, s. 544-550; Nowak-Dłużewski, *Konarski*, s. 216-225. Sylwetkę Duriniego w kontekście polskiego życia literackiego przelomu lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych przedstawia szerzej Sante Gracioti (*Nuncjusz Durini*, o stosunkach z Konarskim: s. 93, 96-97, 107). Związki obu antagonistów z Arkadią opisuje Wanda Roszkowska (*Polacy*; o Konarskim: s. 54-55, o Durinim: s. 70-75).

i ekonomii politycznej. W 1788 r. doktoryzował się z teologii w Wilnie, gdzie następnie wykladał teologię moralną, historię Kościoła i teologię dogmatyczną. Był autorem rozpraw z dziedziny prawa (*O doskonałym prawodawctwie*, Warszawa 1786) i teologii. Opracował zbiór biografii: *Życia sławnych Polaków krótko zebrane* (Warszawa 1788, Wilno 1814) oraz wypisy *Mowy i wiersze moralne autorów klasycznych* (Warszawa 1801), gdzie zamieszczał również własne utwory okolicznościowe.

Motto: – pochodzi z listu poetyckiego Voltaira *Aux mânes de M. de Genonville, conseiller au Parlement, et intime ami de l'auteur* z roku 1729. Bogusławski przywołał z początkowej partii wiersza francuskiego wersy 2-4, o jednakowym krótszym rozmiarze i przez to wyróżniające się na tle dłuższych, niestanowiące jednak całości logicznej (pierwszy zacytowany wers odnosi się jeszcze do treści poprzedniego, nie zaś do postaci wspomnianego przyjaciela):

Toi que le ciel jaloux ravit dans son printemps;
Toi de qui je conserve un souvenir fidèle,
Vainqueur de la mort et du temps,
Toi dont la perte, après dix ans,
M'est encore affreuse et nouvelle [...].¹⁰

Ty, przez zawistne nieba w swej wiośnie porwany,
ty, o którym piastuję wspomnienie bez zmiany,
co triumfuje nad śmiercią i czasem,
ty, zgon którego po dziesięciu latach
to wciąż okropna dla mnie, świeża strata [...].

(przekład J. Wójcicki)

w. 1-5 – por. Trembecki, *Na śmierć księcia Czartoryskiego*, w. 111-118:

Już cię dłużej mieć z nami nie byliśmy godni,
Zbrzydziłeś sobie ziemię szpetną tyłą zbrodni.
Dobrym ciężka po tobie zostaje tęsknota.
Ciebie zaś tam wysoka umieściła cnota,
Gdzie mędrcy, prawodawcy i ojczyzny ojce
Posiadają wieczystej rozkoszy ogrojec.
W nich jesteś ustanowion za twe zane czyny
Wpuszczania lub odrzutu uznawca jedyny.

Kanclerz wielki litewski Michał Czartoryski zmarł 13 VIII 1775 r. Poświęcony mu utwór Trembeckiego powstał po tej dacie. Bogusławski mógł znać ten wiersz tylko z licznych odpisów (zob. w wydaniu Jana Kotta „Uwagi o tekstach”, s. 228), ponieważ drukowany był dopiero w wieku XIX („Nowy Pamiętnik Warszawski” 1802, t. 7, s. 364n.).

w. 9 *Pośród zrad, gwałtów, od przestępstwa czysty* – por. Trembecki, *Na śmierć księcia Czartoryskiego*, w. 119-120: „Wkrótce duch twój, od gniewu i sprzyjania czysty, / Sądzić będzie sąsiady i nasze statysty”.

¹⁰ Cyt. [za:] Voltaire, *Oeuvres complètes*, éd. L. Moland, t. 10, Paris 1877, s. 269.

w. 10 *ległeś, w pamięci panując wieczystej* – por. TREMBECKI, *Na śmierć księżęcia Czartoryskiego*, w. 20: „Ległeś, lecz w nieśmiertelnej wiekujesz pamięci”.

w. 12 *czas żywny* – por. OV.Met.15,234 („tempus edax rerum” – „czas pożerający rzeczy”); 15,235: „dentibus aevi” („zębami czasu”); SEN.MI.Tr. 400 („tempus avidum nos devorat”); *Herc.fur.* 292 („avida aetas”); LUCAN. 7,397 („aetas edax”).

w. 51-52 *złotymi obcych spętani łańcuchy / kupczyli podłe cną wolnością duchy* – szyk: podłe duchy spętane złotymi łańcuchami obcych kupczyły cną wolnością.

w. 55-56 *stawił się ociec naprzeciw synowi, / gdy szło o honor dać pana krajowi* – mowa o bratobójczych walkach pomiędzy stronnikami kontrkandydatów do korony polskiej.

w. 84 *ma dosyć cnota na własnym zaszczycie* – SEN.MI.Epist. 81,19: „virtutum omnium pretium in ipsis est” („nagroda za wszelkie cnoty znajduje się w nich samych”; przekład W. Kornatowski); ERASMUS, *Inst.princip. Christ.*: „Virtutem ipsam abunde magnum sui praemium esse” („Posiadanie cnoty jest już samo przez się wielką nagrodą”; przekład M. Cytowska [s. 157]); KOCHANOWSKI, *Pieśni* II 12,13–15: „Cnotą (tak jest bogata) nie może wziąć szkody / Ani się też ogląda na ludzkie nagrody; / Samą ona nagrodą i płacą jest sobie”.

w. 85-86 *Dla narodu żyć, umierać gotowy, / powinien byś wiek przeżyć Nestorowy* – por. TREMBECKI, *Na śmierć księżęcia Czartoryskiego*, w. 82-84:

Sama ci wstrzeźliwość była za lekarza,
Trzymając w czerstwym ciele umysł zawsze zdrowy,
Z jej pomocą wiek pędzić mogłeś nestorowy;

oraz w. 89-90: „Ojczyzna ta, dla której żyć chciałeś jedynie, / Dla której ginąć w każdej pragnąłeś godzinie”.

C.

[a.] U. Szostowicz, *Do... Stanisława Augusta...*

w. 7 *zazdrosny ... czas* – por. obj. do An B,12.

w. 15 *w trwałej stawiają pamięci kościele* – por. Naruszewicz, *Poezje zebrane*, t. I: I 4, w. 17-18: „malo dbam, że mię potomność poświęci, / gdy żyć przestanę, w kościele pamięci” (wiersz, pt. *Oda IV. Do Woltera króla Jegomości pruskiego* (Fryderyk II Hohenzollern), ukazał się po raz pierwszy w „ZPP” pod koniec czerwca 1773 r.); t. II: III, 1, w. 171-172: „wieńcem przeważne dzieła zacnych królów święci, / stawiając je w nieprzerwanej kościele pamięci” (wiersz, pt. *Na pokój marmurowy, portretami królów polskich z rozkazu J[ego] K[rólewskiej] M[os]ci Stanisława Augusta nowo przyozdobiony 1771*, miał pierwodruk w „ZPP” w drugiej połowie września 1771 r.).

[b.] W. Jakubowski, *Życie Stanisława Konarskiego...*

Tytuł: *kawalera orderu ś[więtego] Ludwika* – Królewski Order Wojskowy Świętego Ludwika istniał w latach 1693-1792 i 1814-1830; Jakubowski był jego kawalerem od roku 1754.

gener[ala] brygad[yjera] wojsk francuskich – awans na ten stopień otrzymał w listopadzie 1767 r. (z mocą obowiązywania od 1 stycznia 1768).

[2]

w starożytnym Gryfów domu urodzony – wzmianka błędna, gdyż biskup poznański Adam był przedstawicielem rodu Konarskich z Konar herbu Abdank (Awdaniec).

[3]

Jan Konarski – (1447-1525) biskup krakowski (1503-1524), zwolennik Jagiellonów i współpracownik Zygmunta I Starego, kodyfikator liturgii w swojej diecezji, reformator Akademii Krakowskiej, mecenas kultury. Za zgodą papieża ze względu na chorobę zrezygnował z zarządzania diecezją.

Andrzej Konarski – (błąd rzeczowy) właściwie Adam Konarski (1526-1574), dworzanin królewski (od 1548), następnie sekretarz, podkomorzy poznański (od 1551; zrezygnował z urzędu świeckiego na rzecz brata Jana, zostając prepozytem poznańskim), biskup poznański (od 1562). Dyplomata króla Zygmunta II Augusta, organizator pierwszego w Polsce synodu diecezjalnego po Soborze Trydenckim (1564), protektor zakonu jezuitów, fundator seminarium duchownego w Poznaniu; zdecydowany przeciwnik reformacji i soboru narodowego. Podczas bezkrólewia początkowo zwolennik arcyksięcia Maksymiliana, następnie Henryka Walezego; na czele delegacji sejmowej udał się do Francji (1573), by przedstawić elektowi warunki koronacji.

kasztelan sandomierski – Michał Konarski (1693-1750), kasztelan wiślicki (od 1731), kasztelan sandomierski (1740-1746); fundator barokowego kościoła murowanego pod wezwaniem Św. Trójcy w dziedzicznej wsi Bogoria (1748, budowę ukończono w 1778).

zadni rodzice – kasztelan zawichojski Jerzy Konarski i Helena z Czerwińskich (krewna rodu Tarłów). Hieronim Franciszek, który później przyjął imię zakonne Stanisław, był ich jedenastym, najmłodszym dzieckiem, które niebawem osierocił, a jego wychowaniem (wraz z rodzeństwem) zajmował się brat matki Antoni Czerwiński (od 1704 kasztelan zawichojski po Jerzym Konarskim).

zakochaniem się w naukach – młody Hieronim Franciszek uczył się u pijarów w Piotrkowie w latach 1709-1715.

Wziął wkrótce suknią tego zgromadzenia – w roku 1715 w Podolinie (Podolińcu) na Spiszu, przyjmując imię Stanisława od św. Wawrzyńca. W zakonie pijarów znaleźli się też dwaj starsi bracia Konarskiego: Stanisław (1695-1778; w zakonie: Antoni Franciszek od bł. Kunegundy) i Władysław (1698-1777; w zakonie: Ignacy od św. Stanisława).

od pierwszych początków nauczał – wykładając syntaksę, poetykę i retorykę w Podolinie (1717-1721) i w Warszawie (1722-1725).

Zgromadzenie ... do Rzymu go wyprawilo – w roku 1725, dzięki staraniom wuja, biskupa poznańskiego (od 1723), jezuita Jana Joachima Tarły.

przez dwa roki ... byl jej profesorem – ucząc retoryki w *Collegium Nazarenum* (istniejącym od 1622 r.) w latach 1727-1729. Następnie Konarski wyjechał w podróż edukacyjną do Francji, Niemiec i Austrii.

przyp. 2 (b) *od Leona X papieża fundowana* – pomyłka autora przypisu bądź składacza druku (być może ze względu na tekst następnego przypisu); fundatorem rzymskiego uniwersytetu *La Sapienza* był w roku 1303 Bonifacy VIII (Benedetto Caetani; ok. 1230-1303, papież od 1294).

[4]

Asystentem prowincyjaskim nominowany – w roku 1739.

na sześć tomów rozdzielil – mowa o zainicjowanym przez ówczesnego referendarza wielkiego koronnego Józefa Andrzeja Załuskiego wydawnictwie źródłowym *Volumina legum*, realizowanym w znacznym stopniu przez Konarskiego. W latach 1732-1739 ukazały się t. 1-6, a kolejne dopiero w latach: 1782 (t. 7-8), 1889 (t. 9), 1952 (t. 10).

Książkę „De emendandis eloquentiae vitiis” – Konarski opublikował ją w roku 1741.

[5]

Do poselstwa do Francji ... przydany – w latach 1734-1735; zob. *Cd* [1.].

księgą czterech tomów – traktat polityczno-historyczny *O skutecznym rad sposobie, albo o utrzymywaniu ordynaryjnych sejmów* ukazał się w latach 1760-1763.

listami swymi przy tej książce wydrukowanymi – zob. *Listy do autora książek „O skutecznym rad sposobie”*, cz. 2, Warszawa 1761, s. 234-271 (42 listy), cz. 3, Warszawa 1762, s. 345-361 (22 listy).

[6]

medal złoty ... „Sapere auso” – zob. *Cp* [V.].

[8]

książką „O religiji pocziwych ludzi” – z roku 1769; zob. *Cd* [11.].

[9]

gmach konwiktu ... wystawil – w 1743 r. położono kamień węgielny (zob. *Cd* [4.]), a częściowo gotowy¹¹ nowy gmach przy ul. Miodowej w Warszawie otwarto 24 września 1754 r.

[10]

sposób nauk domom zgromadzenia swego przepisal – mowa o *Ordinationes visitationis apostolicae...*, t. 1-5, Varsoviae 1753-1755.

prowincyjalski urząd na siedmnaście miesięcy ... piastował – w latach 1741-1742.

¹¹ Budynek nigdy w ciągu swojego istnienia nie został całkowicie wykończony; zob. Mączyński, *Pijarski pałac*, s. 17.

w kazaniu – (tu czasownik: ‘głoszenie kazań’) mowę pogrzebową 5 VIII 1773 r. wygłosił kaznodzieja warszawskiej kolegiaty św. Jana, jezuita Grzegorz Zachariasiewicz (1740-1814). Między innymi kwestiami mówca odniósł się też do twórczości poetyckiej Konarskiego (G. Zachariasiewicz, *Kazanie... kaznodziei kolegiaty warszawskiej miane na pogrzebie ks. Stanisława Konarskiego* Scholarum Piarum dnia 5 sierpnia roku 1773, [Warszawa, Drukarz Jezuitów], s. 16):

Będą czytać rymotwórcy rozmaite rymy jego, krom wdzięku tej sztuce przystojnego użyteczną przy tym napelnione obyczajów filozofiją, i jeśli rzecz nie będą mogli, że pisał w tym rodzaju wiele, tedy przynajmniej przyznać będą musieli, że pisał dobrze, i jeśli rzecz nie będą śmieli, że pisał najlepiej, tedy przynajmniej zaprzec tego nie potrafią, że się na to odważył najpierwej, a innym i najlepszym utorował drogę.

Klemensa XIV, Ojca Świętego, nuncyusz – następcą Angelo Marii Duriniego na stanowisku nuncjusza w Polsce był w latach 1772-1776 Giuseppe Garampi (1725-1792), późniejszy kardynał (od 1785).

[c.] **W. Jakubowski, Na śmierć Stanisława Konarskiego...**¹²

w. 1 *Siedm miast* – wedle tradycji starożytnej, którą egzemplifikują np. dwa epigramy Antypatra z Sydonu zawarte w *Antologii Palatyńskiej*, spór o pochodzenie Homera toczyły: Argos, Ateny, Chios, Itaka, Kolofon, Pylos i Smyrna.

w. 14 *straszydło* – mowa o wynaturzeniach barokowego stylu wymowy i literatury.

w. 32 *„pocziwych” zwanych wiary* – nawiązanie do tytułu rozprawy Konarskiego *O religiji pocziwych ludzi* (1769), skierowanej przeciw deistom (zob. *Cp* [11.]).

w. 38 *na wytwór* – tu: kunsztownie, doskonale.

w. 39-40 *i tak-że w wiecznych celów względzie: / abys go nie dał, już model stłuczony?* – sens: czy w odwiecznych zamiarach (Boga) leżał fakt, aby nie był już więcej dostępny wzór (domyślnie: takich ludzi jak Konarski)?

w. 43-44 *politycznego ... zarazy / ciała* – mowa metonimicznie o *liberum veto*, ustrojowym prawie, przysługującym każdemu pojedynczemu posłowi, do zrywania czynności obradującego sejmu i unieważniania podjętych na nim uchwał, od połowy XVII do połowy XVIII w. stosowanym ponad 70 razy.

w. 44 *znieść* – tu: usunąć, zlikwidować.

[d.] **J. Koblański, Z teje okoliczności...**

Tytuł: *ks[iędz] Józefa Koblańskiego* – Józef Koblański (1738-1798), urodzony w ziemi przemyskiej, w roku 1752 wstąpił w Jarosławiu do Towarzystwa Jezusowego. Po nowicjacie w Krakowie nauki pobierał w zakonnych kolegiach

¹² Krótkie wspomnienie o tym i dwóch następnych utworach elogijnych zob. Wolska, *Poezja polityczna 1772-1775*, s. 239-240.

w Jarosławiu, Kaliszu i Lwowie (do 1758). Nauczał w szkołach Lublina oraz Lwowa, gdzie następnie studiował matematykę i fizykę (1759-1761) oraz teologię (1762-1766). W latach 1770-1772 studiował nauki ścisłe w Wiedniu (oraz prawdopodobnie w Pradze), sprawując obowiązki gubernera starościca upickiego Jana Puzyny, potem w Rzymie. Protégowany przez Ignacego Krasickiego, stał się – mieszkając na prowincji: w Łaszczowie, Jarosławiu i Ostrogu – współpracownikiem literackim pism warszawskich, „Monitora” (1767-1769) i „ZPP” (1770-1774), jako poeta i tłumacz (głównie pieśni Horacego). Był reprezentantem sentymentalizmu. Po kasacie zakonu jezuitów w roku 1773 (kiedy to pełnił funkcję sekretarza prowincjała w Krakowie) pozostał duchownym świeckim. Od końca 1773 lub początku 1774 przebywał w Warszawie. W latach 1775-1792 uczestniczył w pracach Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych (najaktywniej do roku 1786, z wyjątkiem lat 1778-1780, gdy był proboszczem w Słonimiu). Stronnik Potockich i Rzewuskich, na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych zbliżył się do kręgu Adama Kazimierza i Izabeli Czartoryskich. Około roku 1783 został proboszczem w Górze-Jaroszynie k. Puław oraz zajmował się edukacją młodych książąt i nauczaniem w puławskiej szkole, sprawował też funkcję kapelana dworskiego. Pozostawał w ścisłej przyjaźni z tamtejszym nadwornym poetą Franciszkiem Dionizym Książninem oraz ze znanymi mu jeszcze z lat studiów we Lwowie: Grzegorzem Piramowiczem i Franciszkiem Karpińskim. Od roku 1795 został proboszczem w podpuławskiej Końskowoli, gdzie zmarł i został pochowany.

w. 39 *Parka ojczyzny, twych dni pasmo kraje* – sens: śmierć dotyka jednocześnie i Konarskiego, i jego ojczyznę (mowa o przygotowaniach do ratyfikacji I rozbioru, ostatecznie zatwierdzonego na sejmie w październiku 1773).

w. 43 *mocnych dowcipów* – dosłowne tłumaczenie epitetu stosowanego pod adresem przedstawicieli libertynizmu, deizmu i ateizmu (fr. *esprits forts*).

w. 44 *dając ... prawdy tryumf wierze* – sens: pozwalając, aby wiara zatryumfowała w obliczu prawdy.

w. 46 *późnym wnukom* – (łac. *seri nepotes*) zob. obj. do *Cd* [3.], 23.

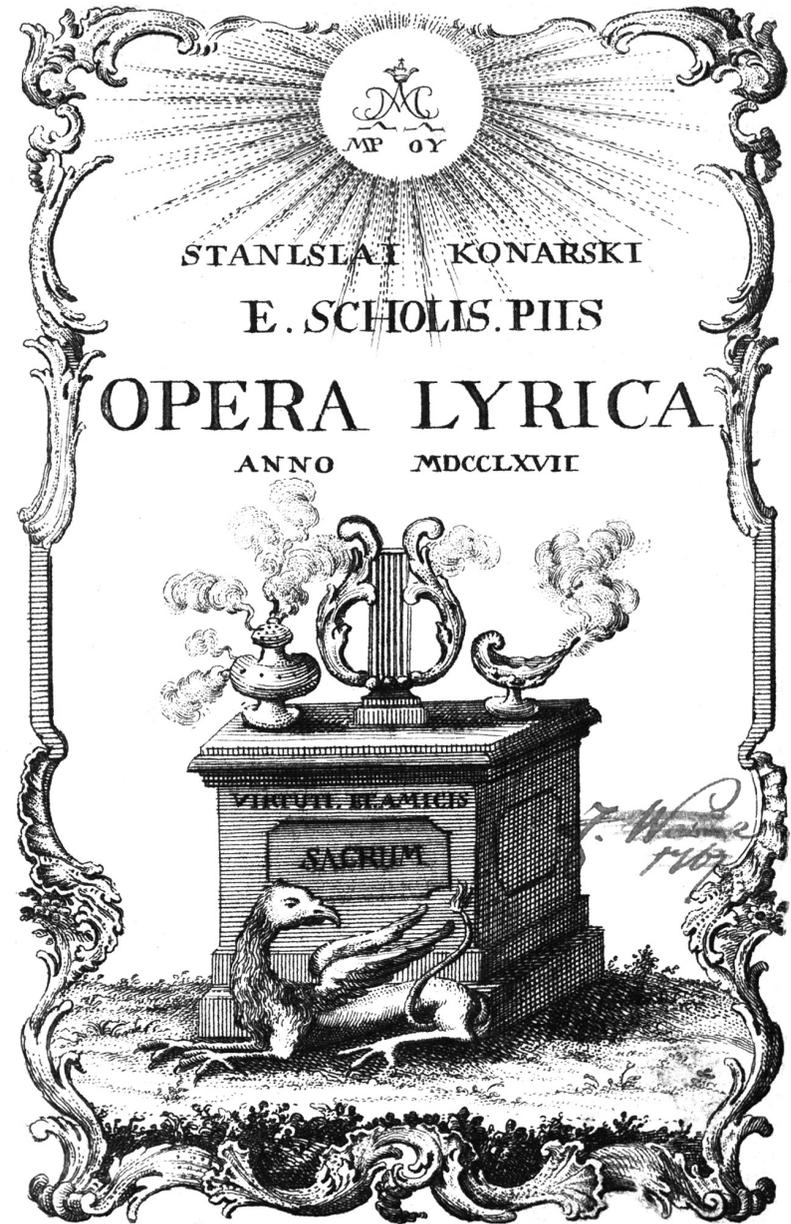
[e.] **F.D. Książnin, Z tejsze okoliczności...**

w. 28 *w gminnym ... tłumie* – por. HOR. *Carm.* 3,1,1: „profanum volgus”.

w. 48 *późnej ... potomności* – połączenie frazy „późny wnuk” (por. An C, [d], w. 46) oraz frazeologizmu znanego m.in. z pism Jana Pawła Woronicza, przekładu Lukianowych *Rozmów zmarłych* Ignacego Krasickiego (Rozmowa III), twórczoci Juliana Ursyna Niemcewicza, przekładu listu Horacego autorstwa Franciszka Ksawerego Dmochowskiego (Q. Horacego Flakka *Listów księga pierwsza, List II: Do Lolliusza*, w. 46) czy jego *Sztuki rymotwórczej* (Pieśń IV); por. także Mowy wyborne z różnych polskich krasomówców i dziejopisów wyjęte, a ku sławie i pożytkowi Polaków z przydatkiem listów wydane, Lublin 1759, s. 374 (jest to odmiana łacińskiego zwrotu sera posteritas – ‘późna przyszłość’; por. OV. *Pont.* 1,4,24; 4,8,48).

ILUSTRACJE



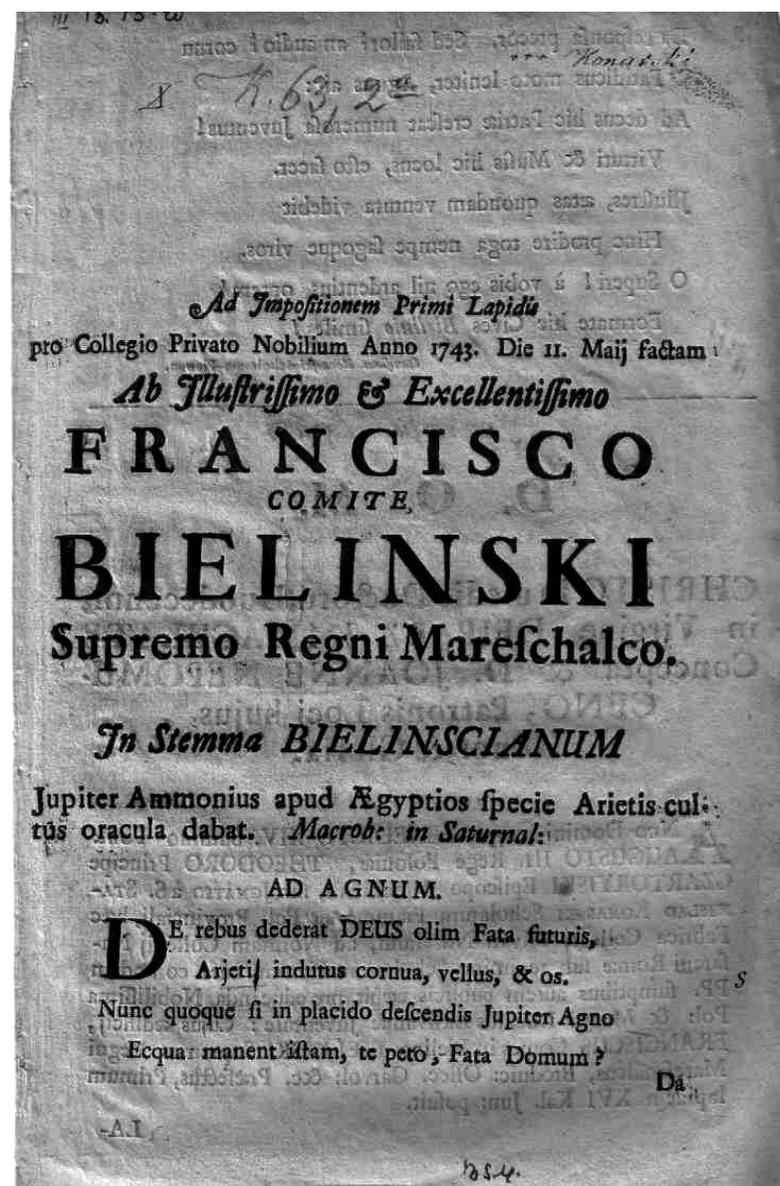


1. Karta tytułowa tomu *Opera lyrica* Stanisława Konarskiego (1767);
egzemplarz Biblioteki IBL PAN, sygn. XVIII-1-645.

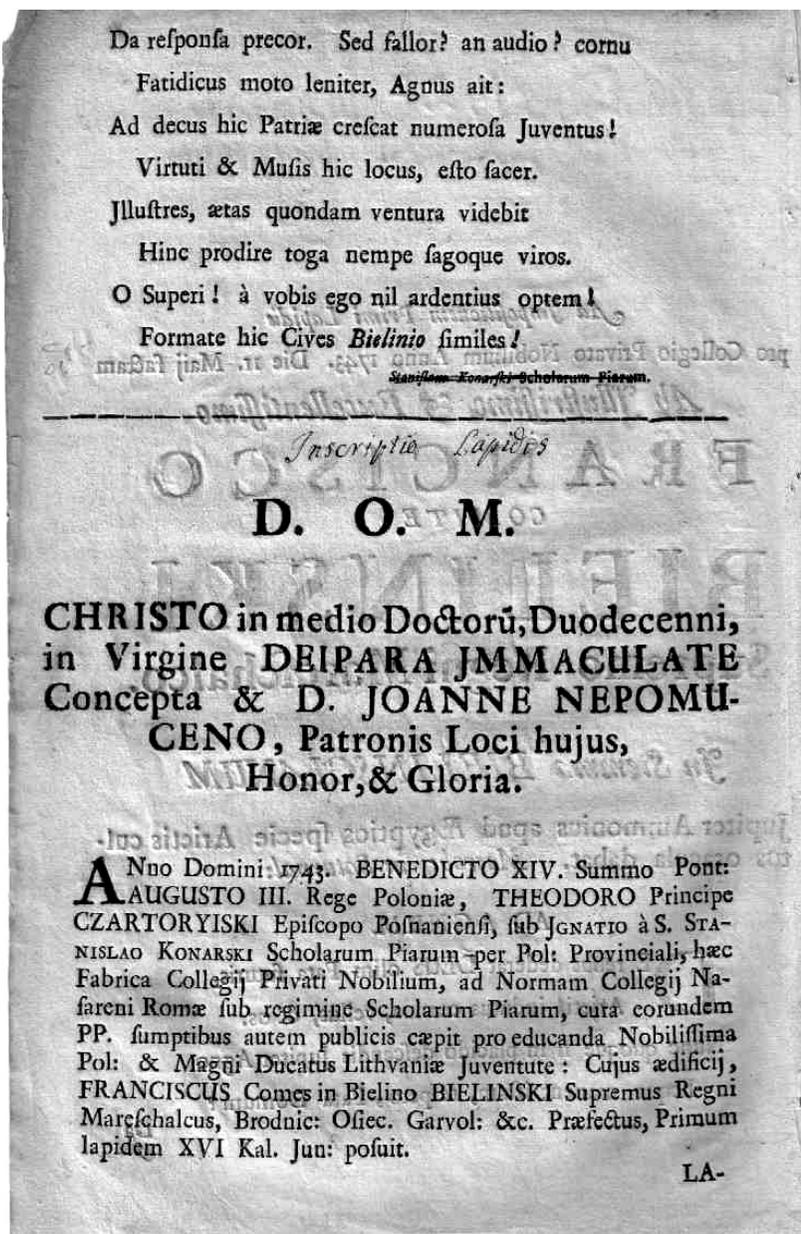


C.C. Klopsch. del. fecit.

2. C.C. Klopsch – karta tytułowa *Wierszy wszystkich...* (1778);
egzemplarz Biblioteki IBL PAN, sygn. XVIII.1.1407.



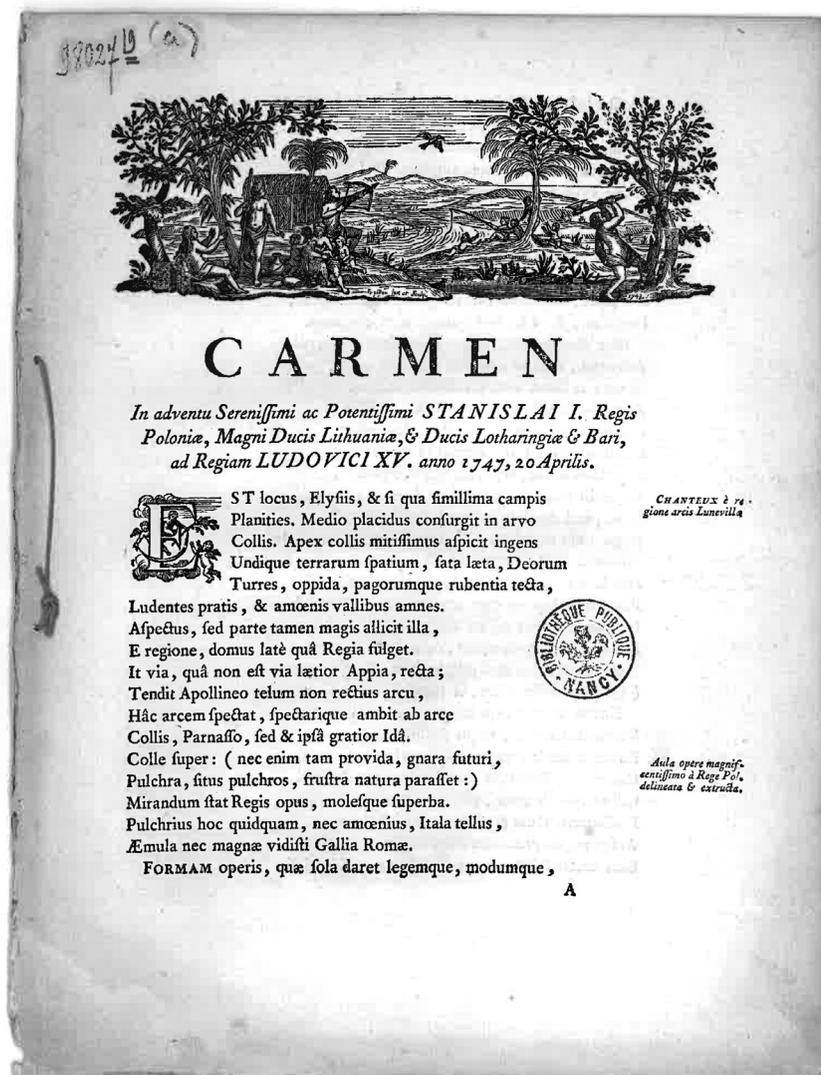
3. Odbitka korektowa druku ulotnego *Pro impositione primi lapidis Collegii Privati Nobilium...*
[w niniejszej edycji *Cd* [4.] bez winiety, pod pierwotnym tytułem:
Ad impositionem primi lapidis... i z pierwotną datą 11 V 1743 r.;
unikat z Biblioteki Seminarium Metropolitalnego Archidiecezji Warszawskiej,
sygn. III B.15.40 (89300), s. 1.



4. Odbitka korektowa druku ulotnego *Pro impositione...*
 ze skreślonym podpisem Stanisława Konarskiego;
 unikat, tamże, s. 2.



5. Druk ulotny *Pro impositione...* z winiętą G.J. Marstallera,
 pod ostatecznym tytułem i z poprawioną datą 18 V 1743 r.;
 egzemplarz Biblioteki Seminarium Metropolitalnego Archidiecezji Warszawskiej,
 sygn. III B.15.39 (89299), s. 1.



6. Jean-Michel Papillon (1698-1776) – winieta użyta na karcie tytułowej pierwodruku ulotnego (1747) *Carmen in adventu ad regiam Versaliensem Stanisłai I, regis Poloniae, ducis Lotharingiae, post mortem reginae uxoris anno 1747* (w niniejszej edycji *OI* [XXVI.]); egzemplarz *Bibliothèque Municipale* w Nancy, sygn. 98 027(19)a.

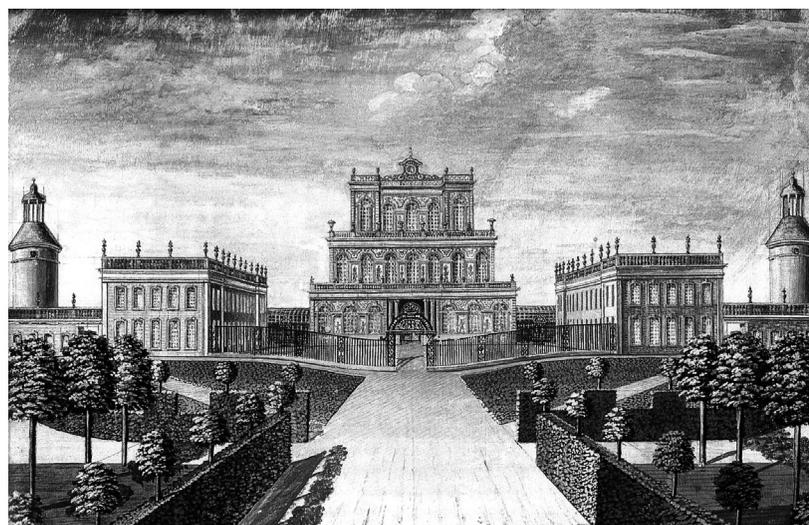


7. André Le Brun (1737-1811) – popiersie Stanisława Konarskiego (ok. 1770-1786); Zamek Królewski w Warszawie.

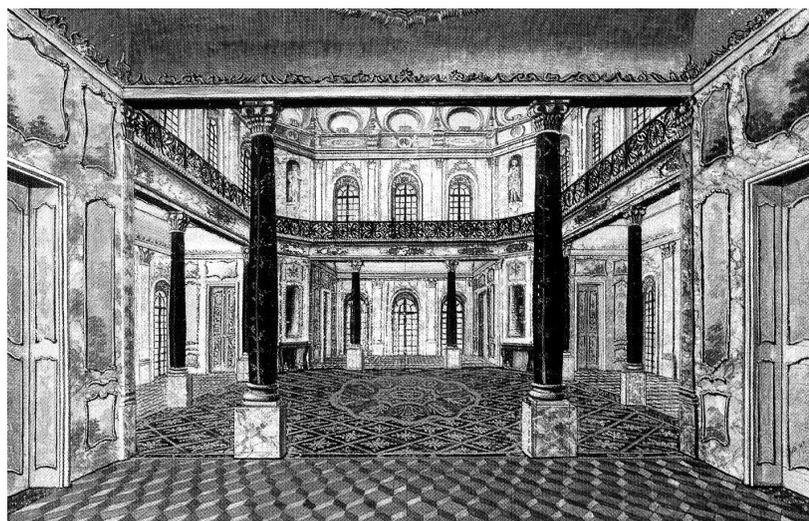


8. Jedna z wersji srebrnego zetonu rozrzucałego w trzecim dniu uroczystości koronacyjnych Stanisława Augusta Poniatowskiego (27 XI 1764); Archiwum Warszawskiego Centrum Numizmatycznego (www.wcn.pl), aukcja nr 34/833 (awers i rewers).
[w niniejszej edycji *Cp* [III.] oraz *Cd* [9.]]

9. Tommaso Pingo (ok. 1692-1776) – medal koronacyjny Stanisława Augusta Poniatowskiego (1764); Archiwum Warszawskiego Centrum Numizmatycznego (www.wcn.pl), aukcja nr 34/832 (egzemplarz srebrny – awers i rewers).
[w niniejszej edycji *Cp* [I.]]



10. Widok pałacu w Chanteheux (obraz anonimowy z *Musée du château* w Lunéville, zniszczony podczas pożaru pałacu w styczniu 2003 r.); reprodukcja: Daniel Bastien (c) *Région Lorraine – Inventaire général*; (c) *Musée du château – Lunéville*, [za:] Stanisław Leszczyński. *Król Polski księciem Lotaryngii. Wystawa w Zamku Królewskim w Warszawie 25 kwietnia – 10 lipca 2005 roku*, [redakcja katalogu Z. Jurkowlaniec], Warszawa 2005, s. 189.
[w niniejszej edycji *OI* [XXVI.], w. 25-58]



11. Wnętrze salonu pałacu w Chanteheux (obraz anonimowy z *Musée du château* w Lunéville, zniszczony podczas pożaru pałacu w styczniu 2003 r.); reprodukcja: Daniel Bastien (c) *Région Lorraine – Inventaire général*; (c) *Musée du château – Lunéville*, [za:] tamże, s. 183.
[w niniejszej edycji *OI* [XXVI.], w. 25-58]



12. Jan Filip Holzhäusser (1741-1792) – medal na cześć Stanisława Konarskiego *Sapere auso* (1771; na medalu data „1765”);
Archiwum Warszawskiego Centrum Numizmatycznego (www.wcn.pl),
aukcja nr 32/1030 (awers i rewers).
[w niniejszej edycji *Cp* [V.]]

SPIS TREŚCI



Wprowadzenie do lektury	5
OPERA POETICA * UTWORY POETYCKIE	23
Opera lyrica * Utwory liryczne	25
Editor Lectori	26
[tłumaczenie:] J. Wójcicki – Wydawca do Czytelnika	27
[I.]	
Ode I. Ad Ioannem comit[em] Wielopolski, palatinum Sandomi- riae. De simulatione hominum	28
Pieśń I. Do Jana hrabi Wielopolskiego, wojewody sandomierskiego. O nieszczerości ludzkiej	29
[1. tłumaczenie:] J. Jakliński	29
[2. tłumaczenie:] U. Szostowicz	33
[II.]	
Ode II. Vaticinium e iuventutis educatione de futura republica ...	36
Pieśń II. Proroctwo o Rzeczypospolitej z wychowania młodzi ...	37
[1. tłumaczenie:] S. Rymaszewski	37
[2. tłumaczenie:] U. Szostowicz	37
[III.]	
Ode III. Ad clarissimos iuvenes Collegii Nobilium Varsaviensis ...	40
Pieśń III. Do przezacnej młodzi edukującej się w <i>Collegium Nobili- lium</i> warszawskim <i>Schol[arum] Piar[um]</i>	41
[1. tłumaczenie:] U. Szostowicz	41
[2. tłumaczenie:] A. Rzewuski	51
[tłumaczenie w. 1-20] S. Konarski	55
[tłumaczenie:] B. Butrymowicz – Oda III. Ad clarissimos iuvenes Collegii No- bilibium Varsaviensis	56
[IV.]	
Ode IV. Ad Adamum Stanislaum Grabowski, principem episcopum Varmiensem. Mala belli Prussici esse irae caelestis effectus	60
Pieśń IV. Do Adama Stanisława Grabowskiego, biskupa ksiądzęcia warmińskiego. Skutki wojny pruskiej są dowodem gniewu Boskiego	61
[tłumaczenie:] U. Szostowicz	61
[V.]	
Ode V. Ad Venceslaum Rzewuski, palatinum Cracoviensem, cam- pestrum exercitus ducem. De infracto regis Augusti III rebus adversis animo	74

Pieśń V. Do Wacława Rzewuskiego, dzisiejszego wojewody krakowskiego. O niezwykłym przeciwnością sercu Augusta III ...	75	regem et Rempubicam Poloniae, deinde supremum Hispaniae exercitus bello Lusitanico ducem, post pactas condiciones pacis 1762 decantata nomine civitatis Varsaviensis	124
[1. tłumaczenie:] W. Jakubowski	75	Pieśń XI. Do Arandy, kawalera Złotego Runa, wprzód posła od króla hiszpańskiego do króla i Rzeczypospolitej Polskiej, potym najwyższego nad wojskiem hiszpańskim podczas wojny z Portugalią wodza, po podpisanych artykułach pokoju 1762 imieniem miasta Warszawy napisana	125
[2. tłumaczenie:] U. Szostowicz	81	[tłumaczenie:] U. Szostowicz	125
[3. tłumaczenie:] A. Rzewuski	84	[XII.]	
[VI.]		Ode XII. Ad clarissimum iuvenem Vincentium Potocki, recens e Collegio Nobilium egressum, die eius nominis	136
Ode VI. Ad Vatelum, doctissimum de iure gentium scriptorem. Saxoniae desolatae calamitates	88	Pieśń XII. Do Wincentego Potockiego, dziś podkomorzego koronnego, w dzień jego imienin	137
Pieśń VI. Do Watela, uczonego o prawie narodów pisarza. Zniszczonej Saksoniji kłęski	89	[tłumaczenie:] U. Szostowicz	137
[tłumaczenie:] U. Szostowicz	89	[XIII.]	
[VII.]		Ode XIII. Paean ad Christum. De castis tribus Iosephis	140
Ode VII. In illud poetae: <i>Si vis nubere, nube pari</i> . Cum Adamus, dux in Klewan et Zukow, princeps Czartoryski, generalis terrarum Podoliae praefectus, Elisabetham comit[is] de Fleming, supremi Mag[ni] Ducatus Lithu[aniae] thesaurarii filiam, sibi conubio felici iungeret 1761 d[ie] 19 Nov[embris]	94	Pieśń XIII. Do Chrystusa. O trzech czystych Józefach	141
Pieśń VII. Z owych słów poety: <i>Si vis nubere, nube pari</i> . W dzień ślubny Adama księżęcia na Klewaniu i Żukowie Czartoryskiego, generała ziem podolskich, z Elżbietą hrabianką z Flemingów, natenczas wiel[kiego] podskarbi[ego] W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego] córką, dnia 19 listopada 1761	95	[tłumaczenie:] U. Szostowicz	141
[1. tłumaczenie:] P. Skaradkiewicz	95	[XIV.]	
[2. tłumaczenie:] U. Szostowicz	101	Ode XIV. In verba Salomonis: <i>Revertetur pulvis in terram suam et spiritus redibit ad Deum, qui dedit illum</i> , Eccles[iastae] cap[itulum] 12. Ad Durandum, ministrum Galliae apud regem et Rempubicam Polonom	146
[VIII.]		Pieśń XIV. Do Duranda, posła francuskiego do króla i Rzeczypospolitej Polskiej. Z owych słów Salomona: <i>Wróci się proch do ziemi swojej, a duch powróci do Boga, który go dał</i>	147
Ode VIII. Ad Iosephum de Prussis principem Jablonowski, palatinum Novogrodensem, equitem S[anc]ti Spiritus, sermone cum eo habito de patriae libertatis incuriis et proditoribus	104	[tłumaczenie:] U. Szostowicz	147
Pieśń VIII. Do Józefa z Prusów księżęcia Jablonowskiego, wojewody nowogrodzkiego, po mianej z nim rozmowie o zdrajcach ojczyzny i niepamiętnych na wolność od przodków nabytą	105	[XV.]	
[tłumaczenie:] U. Szostowicz	105	Ode XV. Iuvenilis aetas perbrevis	158
[IX.]		Pieśń XV. Wiek młodości zbyt krótki	159
Ode IX. Exsecratio in malos cives proditoresque patriae iacta	116	[1. tłumaczenie:] S. Rymaszewski	159
Pieśń IX. Przeklęstwo na złych obywatelów i zdrajców ojczyzny ..	117	[2. tłumaczenie:] U. Szostowicz	159
[1. tłumaczenie:] U. Szostowicz	117	[tłumaczenie:] A. Piasecki – Oda I. Krótki wiek młodzięczy	160
[2. tłumaczenie:] A. Rzewuski	118	[tłumaczenie:] B. Butrymowicz – Oda XV. Czas młodości krótki	161
[tłumaczenie:] A. Piasecki – Oda II. Na zdrajców ojczyzny	118	[XVI.]	
[tłumaczenie w. 1-4:] F.N. Golański	119	Ode XVI. Ad Ioannem Borch, palatinum Livoniae, cum stabilien- dae rei nummariae totus incumberet. Opus est bene facere invitae multitudini	162
[X.]		Pieśń XVI. Do Jana Borch, dziś podkanclerzego koronnego, natenczas wojewody inflanckiego, gdy usilnego przykładal starania, ażeby mennicę do swojej doskonałości przyprowadził. Potrzeba dobrze czynić, choć upornemu gminowi ...	163
Ode X. In impium poetam, quicumque sit auctor carminis de terrae motu Ulyssipponensi	120	[tłumaczenie:] U. Szostowicz	163
Pieśń X. Gniew na bezbożnego poetę, ktokolwiek on jest, co pisał wiersze o trzęsieniu ziemi w Lizbonie	121	[XVII.]	
[tłumaczenie:] U. Szostowicz	121	Ode XVII. Sub initium interregni anno 1764 decantata ex illo Salomonis: <i>Da mihi, Domine, sedium tuarum assistricem sapientiam</i> etc. (Sapientiae 9), deinde Stanislaŏ Augusto, regi	
[XI.]			
Ode XI. Ad comitem Aranda, principem virum optimatemque Hispaniae, equitem Aurei Velleris, nuper legatum catholici regis ad			

Poloniae, magno duci Lithuaniae etc., etc., etc., dedicata. De sapiente rege	168
Pieśń XXI. O mądrym królu. Podczas bezkrólewia R[oku] P[añskiego] 1764 napisana z owych słów Salomona: <i>Daj mi, Panie, stolicom Twoim przydaną mądrość, która by ze mną była</i>	169
[1. tłumaczenie:] W. Jakubowski	169
[2. tłumaczenie:] O. Korytyński	187
[3. tłumaczenie:] M. Eysymont	195
[4. tłumaczenie:] U. Szostowicz	202
[XVIII.]	
Ode XVIII. In anniversario die electionis Stanislai Augusti, regis Poloniae, magni ducis Lithuaniae. De vaticinii gentis Polonae cum in campo ad Volam regem eligeret phaleucium	210
Pieśń XXII. Do Najjaśniejszego Stanisława Augusta, króla pol[skiego], wiel[kiego] książ[ęcia] lit[ewskiego] <i>etc. etc.</i> , w rocznicę jego elekcji. O wróżbach narodu polskiego, gdy na polu pod Wołą króla obierał	211
[1. tłumaczenie:] U. Szostowicz	211
[2. tłumaczenie:] A. Rzewuski	215
[XIX.]	
Ode XIX. In anniversariis sacris coronati regis. Ad divos Regni indigetes 1765	218
Pieśń XXIII. Do świętych patronów królestwa. W dzień rocznicy koronacji Najjaśniejszego Stanisława Augusta, króla pol[skiego], wiel[kiego] książ[ęcia] lit[ewskiego] <i>etc. etc.</i>	219
[tłumaczenie:] U. Szostowicz	219
[XX.]	
Ode XX. Ad Paulum Thaddaeum Czapski, generalem praefectum excubiarum. De desiderii hominum coercendis	222
Pieśń XVII. Do Pawła Tadeusza Czapskiego, generała wojsk koronnych. O pomiarkowaniu żądz ludzkich	223
[tłumaczenie:] U. Szostowicz	223
[XXI.]	
Ode XXI. De cupiditate opum moderanda	228
Pieśń XVIII. O pomiarkowaniu chciwości bogactw	229
[tłumaczenie:] U. Szostowicz	229
[XXII.]	
Ode XXII. De ambitione frenanda	232
Pieśń XIX. O pomiarkowaniu wyniosłości	233
[tłumaczenie:] U. Szostowicz	233
[XXIII.]	
Ode XXIII. Ad me ipsum. De vitae brevitate	234
Pieśń XX. Do siebie samego napisana. O krótkości życia	235
[tłumaczenie:] U. Szostowicz	235
[XXIV.]	
Sermo de vera gloria	240
Wiersz II. O prawdziwej chwale	241
[tłumaczenie:] U. Szostowicz	241

[XXV.]	
Sermo de virtute	258
Wiersz VI. O cnocie	259
[tłumaczenie:] J. Koblański, U. Szostowicz	259
[tłumaczenie w. 56-59:] A.T. Michniewski	267
[XXVI.]	
Carmen in adventu ad regiam Versaliensem Stanislai I, regis Poloniae, ducis Lotharingiae, post mortem reginae uxoris anno 1747	268
Wiersz VII. Przy wjeździe do Wersalu Stanisława Leszczyńskiego, króla polskiego, księcia lotaryńsk[iego], po śmierci królowej, żony swojej, 1747	269
[tłumaczenie:] U. Szostowicz	269
Carmina posthuma * Wiersze wydane po śmierci	287
[I.]	
In solenni die inaugurationis serenissimi et potentissimi Stanislai Augusti, regis Poloniae, magni ducis Lithuaniae etc. Cum Corona regia Libertatis colloquium	288
Wiersz I. W dzień koronacji Najjaśniejszego Stanisława Augusta, króla pol[skiego], wiel[kiego] książ[ęcia] lit[ewskiego] <i>etc. etc.</i> Rozmowa Wolności z Koroną królewską	289
[tłumaczenie:] U. Szostowicz	289
[II.]	
Die natali serenissimi Stanislai Augusti, regis Pol[oniae], m[agni] d[ucis] L[ithuaniae], d[omini] n[ostri] c[lementissimi]. De Fortuna. Anno 1768 17 Ianuarii	294
Wiersz III. Do Najjaśniejszego Stanisława Augusta, króla polsk[iego], wiel[kiego] książ[ęcia] lit[ewskiego], w dzień jego urodzenia 1768. O Fortunie	295
[1. tłumaczenie:] S. Konarski	295
[2. tłumaczenie:] T. Nowaczyński	297
[3. tłumaczenie:] F.D. Książnin	298
[4. tłumaczenie:] U. Szostowicz	300
[III.]	
Stanislao Augusto, regi Poloniae, magno duci Lithuaniae, sacro suae maiestatis nomini die, 1769. De utraque Fortuna	302
Wiersz IV. Do Najjaśniejszego Stanisława Augusta, króla polsk[iego], wiel[kiego] książ[ęcia] lit[ewskiego], w dzień jego imienin 1769. O dwojakiej Fortunie	303
[1. tłumaczenie:] I. Minasowicz	303
[2. tłumaczenie:] F.D. Książnin	307
[3. tłumaczenie:] U. Szostowicz	309
[IV.]	
Carmen ad Stanislaum Augustum, Poloniae regem, magnum ducem Lithuaniae, dominum clementissimum, die natali suae maiestatis sacro, 17 Ianuarii 1770	312
Wiersz V. Do Najjaśniejszego Stanisława Augusta, króla polskiego, wiel[kiego] książ[ęcia] lit[ewskiego], w dzień jego urodzin 1770	313
[1. tłumaczenie:] F. Kochanowski	313
[2. tłumaczenie:] U. Szostowicz	320

[V.]			
	Ode ad Stanislaum Augustum, regem Poloniae, m[agnum] d[ucem] L[ithuaniae]. Ex occasione oblata ab illo auctori numismatis, ex una parte effigiem eius, ex altera vero libros cum inscriptione <i>Sapere auso</i> praeferentis	324	[tlumaczenie:] F.N. Golański [b.] Przemowa kamienia. Do jaśnie wielmożnego pana marszałka wielkiego koronnego
	Pieśń XXIV. Do Najjaśniejszego Stanisława Augusta, króla polskiego, wiel[kiego] książ[ęcia] lit[ewskiego] <i>etc. etc.</i> Z przyczyny wziętego od niego złotego medalu, na którym z jednej strony <i>bustum</i> autora, z drugiej zaś książki jego są wyrażone, z napisem: <i>Sapere auso</i>	325	[tlumaczenie:] J. Wójcicki [b.] Przemowa kamienia. Do jaśnie wielmożnego pana marszałka wielkiego koronnego
	[tlumaczenie:] U. Szostowicz	325	
[VI.]			
	In nuptias Ignatii comitis Potocki et Elisabethae principis Lubomirska, filiae supremi Regni mareschalci, 1772	338	
	Pieśń XXV. Na dzień ślubny Jaś[nie] Wielm[ożnego] Ignacego Potockiego, dziś pisarza wiel[kiego] Wiel[kiego] Księ[sztywa] Lit[ewskiego], z J[asnie] O[świeconą] Elżbietą księżniczką Lubomirską, marszałkówną w[ielką] k[oronną], 1772 . . .	339	
	[1. tlumaczenie:] S. Konarski	339	
	[2. tlumaczenie:] U. Szostowicz	355	
[Carmina dispersa] *	Wiersze rozproszone	363	
[1. Epigramaty z akt poselstwa Jerzego Ożarowskiego]		364	
[a.] In illustrem et magnificum legatum		364	
[b.] Epigramma in haec praeliminaria		364	
	[tlumaczenie:] J. Wójcicki		
	[a.] Do jaśnie wielmożnego posła	365	
	[b.] Epigramat na ów traktat wstępny	365	
[2.] Stanisłai Konarski Scholarum Piarum De illustrissimo poematum auctore epigramma		366	
	[tlumaczenie:] J. Wójcicki – Stanisława Konarskiego [ze] Szkół Pobożnych Epigramat o wielce znakomitym autorze tych poematów	367	
[3.] Celsissimo domino Iosepho Prussio Jablonowski, S[acri] R[omani] I[mperii] principi, ad excellens eius genealogiarum opus et alia amicis praesagium Stanisłai Konarski Scho[larum] Piarum . . .		368	
	[tlumaczenie:] J. Wójcicki – Jaśnie Oświeconemu księciu Józefowi z Prusów Jabłonowskiemu, hrabiemu Świętego Cesarstwa Rzymskiego, przy jego wspaniałym dziele rodowodowym i innych [utworach] przyjacielska wróżba Stanisława Konarskiego [ze] Szkół Pobożnych	369	
[4.] Pro impositione primi lapidis Collegii Privati Nobilium anno 1743 die 18 Maii facta ab illustrissimo et excellentissimo Francisco comite Bieliński, supremo Regni mareschalco		370	
[a.] In stemma Bielinianum. Ad Agnum		370	
	[tlumaczenie:] J. Wójcicki – Przy położeniu kamienia węgielnego Kolegium Prywatnego Szlachetnej Młodzi dokonany roku 1743 dnia 18 maja przez jaśnie wielmożnego jego mości pana Franciszka hrabiego Bielińskiego, marszałka wielkiego koronnego	371	
	[a.] Na herb Bielińskich. Do Junoszy	371	
[b.] Lapidis idolopacia. Ad illustrissimum et excellentissimum dominum supremum Regni mareschalcum		372	
	[tlumaczenie:] F.N. Golański [b.] Przemowa kamienia. Do jaśnie wielmożnego pana marszałka wielkiego koronnego	373	
	[tlumaczenie:] J. Wójcicki [b.] Przemowa kamienia. Do jaśnie wielmożnego pana marszałka wielkiego koronnego	373	
[5.] Wiersz do J[asnie] W[ielmożnej] J[ęcj] M[os]ci Pani Maryjanny z Gozdzkich, hrabiny Werbno Pawłowskiej, kasztelanowej biechowskiej, siostry kochanej i dobrodziejki, wdzięczność za staranie o zdrowiu moim oświadczając przy wyjeździe z Wólki Tyrzyńskiej roku 1745		374	
[6.] [Epigramaty z podróży do Francji]		376	
	[a.] (incipit: „Munifico retuli multas a caesare laudes..”)	376	
	[b.] (incipit: „Laudamur. Virtus crescit laudata, sed uno..”)	376	
	[tlumaczenie:] J. Nowak-Dłużewski		
	[a.] (incipit: „Wyniosłem od szczerzego władcy pochwał sporo..”)	377	
	[b.] (incipit: „Chwałę mię, w cnotę rosnę, lecz wysiłkiem palca”)	377	
[7.] In arcem Lachowicz principis Iosephi Prussi Jablonowski, palatini Novogrodensis		378	
	[tlumaczenie:] J. Wójcicki – Na zamek w Lachowcach księcia Józefa z Prusów Jabłonowskiego, wojewody nowogrodzkiego	379	
[8.] De dolore Galliae populi Parisini ex infortunio ducis et comitis de Broglio anno 1762		382	
	[tlumaczenie:] J. Wójcicki – O smutku Francji i ludu Paryża z powodu nieszczęścia księcia de Broglio w roku 1762	383	
[9.] De inscriptione regii numismatis suscepto sacro diademate sparsi in solenni inauguratione Stanisłai Augusti, serenissimi et potentissimi regis Poloniae, magni ducis Lithuaniae] [...]		384	
[a. In coronam]		384	
[b.] In stemmata regia		384	
	[I.] In Vitulum	384	
	[II.] In Aquilam	384	
	[III.] In Equitem	384	
[c.] Inscriptiones pro illuminatione Collegii Nobilium		384	
	I. Thronus regius cum nota nominis regii. Inscriptio	384	
	II. Corona regia. Inscriptio	384	
	III. Corona regia ex alia parte. Inscriptio	384	
	IV. Vitulus arma domus Poniatowscianae. [Inscriptio]	386	
	V. Aquila stemma Poloniae. Inscriptio	386	
	VI. Eques currens stemma M[agni] D[ucatus] Lit[huaniae]. Insc[ri]ptio	386	
	VII. In regis sapientiam	386	
	VIII. In eandem	386	
	IX. In eandem	386	
	X. In regis amorem gloriae	386	
	XI. In eundem	386	
	[tlumaczenie:] J. Wójcicki – O napisie na królewskich medalach po świętym obrzędzie koronacji rozrzuconych na uroczystym wstępie panowania Jego Królewskiej Mości Stanisława Augusta, króla Polski, wielkiego księcia litewskiego [...]	385	

[a. Na koronę]	385
[b.] Na herby króla	385
[I.] Na Ciolka	385
[II.] Na Orła	385
[III.] Na Pogoń	385
[c.] Napisy przy rozświeceniu Kolegium Szlacheckiego	385
I. Tron królewski z literami imienia króla. Napis	385
II. Korona królewska. Napis	385
III. Korona królewska z drugiej strony. Napis	385
IV. Ciolek, herb rodu Poniatowskich. [Napis]	387
V. Orzeł, godło Polski. Napis	387
VI. Pogoń, godło Wielkiego Księstwa Litewskiego. Napis	387
VII. Na mądrość królewską	387
VIII. Na tąż	387
IX. Na tąż	387
X. Na królewską miłość do chwały	387
XI. Na tąż	387
[10.] [In ordinem equitum divi Stanisłai]	388
[tłumaczenie:] J. Wójcicki – Na rycerski zakon świętego Stanisława	389
[11.] Ad Clementem XIV, pontificem maximum	390
[tłumaczenie:] J. Wójcicki – Do Jego Świątobliwości Klemensa XIV	391
KOMENTARZE	393
Komentarz edytorski	395
I. Wykaz znaków i skrótów przyjętych w edycji	395
II. Opis źródeł	405
III. Zasady wydania	419
IV. Zasady transkrypcji	420
V. Aparat krytyczny	421
Objaśnienia	435
Słownik wyrazów archaicznych	521
Indeks	527
Zestawienie wersyfikacyjne	560
Konkordancja przekładów i spis tłumaczy	562
ANEKS	569
A. Angelo Maria Durini. <i>Carmina</i> (1768) – wybór	570
[1.] Ad Stanislaum Konarski. De divina eius ode	570
[tłumaczenie:] S. Biegański – Do Stanisława Konarskiego. O boskiej jego odzie ...	571
[2.] Ad eumdem	570
[tłumaczenie:] S. Biegański – Do tegoż	571
[3.] Ad Stanislaum Konarski	572
[tłumaczenie:] S. Biegański – Do tegoż	573
[4.] In aureum libellum, quo me donavit p[ater] Stanislaus Konarski e Scho-	
lis Piis	574
[tłumaczenie:] S. Biegański – Na złotą książeczkę, którą mnie obdarzył Stan[isław]	
Konarski Schol[arum] Piar[um]	575
[5.] Ad eumdem	576
[tłumaczenie:] S. Biegański – Do tegoż	577
[6.] Ad eumdem	580
[tłumaczenie:] S. Biegański – Do tegoż	581
[7.] Ad Phoebum pro eodem aegrotante	584
[tłumaczenie:] S. Biegański – Do Feba podczas jego choroby	585
B. Józef Konstanty Bogusławski – <i>Na śmierć Stanisława Konarskiego</i> (1776)	586

C. Teksty ramy edytorskiej <i>Wierszy wszystkich</i> (1778)	590
[a.] U. Szostowicz – Do Najjaśniejszego Miłościwego Pana Stanisława	
Augusta, króla polskiego, wielkiego księcia litewskiego <i>etc. etc.</i> .	590
[b.] W. Jakubowski – Życie Stanisława Konarskiego <i>S[cholarum] P[ia-</i>	
<i>rum]</i> krótko zebrane przez Wojciecha Jakubowskiego, kawalera orderu	
ś[więtego] Ludwika, gener[ala] brygad[yjera] wojsk francuskich	592
[c.] W. Jakubowski – Na śmierć Stanisława Konarskiego żal przyjaciel-	
ski Wojciecha Jakubowskiego, gen[erala] brygadyjera w wojsku	
francuskim	595
[d.] J. Kobański – Z tejże okoliczności ks[iędza] Józefa Kobańskiego	
597	
[e.] F.D. Kniaźnin – Z tejże okoliczności Franc[iszek] Dionizy Kniaźnin	
599	
Opis źródeł i aparat krytyczny	601
A.	601
B.	602
C.	602
Objaśnienia	602
A.	602
B.	606
C.	608
ILUSTRACJE	613

BIBLIOTEKA PISARZY POLSKIEGO OŚWIECENIA



ukazały się:

STANISŁAW TREMBECKI, *Sofjówka*
wydał Jerzy Snopek
tom 1

KONSTANCJA BENISŁAWSKA, *Pieśni sobie śpiewane*
wydał Tomasz Chachulski
tom 2

TOMASZ KANTORBERY TYMOWSKI, *Wiersze zebrane*
wydała Elżbieta Wichrowska
tom 3

ADAM STANISŁAW NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane* (t. I)
wydała Barbara Wolska
tom 4

FRANCISZEK KARPÍŃSKI, *Wiersze zebrane*
wydał Tomasz Chachulski
tom 5

WINCENTY REKLEWSKI, *Pienia wiejskie*
wydał Jerzy Snopek
tom 6

TOMASZ KAJETAN WĘGIERSKI, *Organy*
wydała Aleksandra Norkowska
tom 7

Adam Stanisław Naruszewicz, *Dyjaryjusz podróży
Jego Królewskiej Mości na sejm grodzieński
(od dnia 26 sierpnia do 27 września 1784 roku)*
wydała Magdalena Bober-Jankowska
tom 8

ADAM STANISŁAW NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane* (t. II)

wydawa Barbara Wolska

tom 9

Świątynia Sybilli

wydali Alina Aleksandrowicz i Artur Timofiejew

tom 10

ADAM STANISŁAW NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane* (t. III)

wydawa Barbara Wolska

tom 11

STANISŁAW KONARSKI, *Opera poetica * Utwory poetyckie*

wydał Jacek Wójcicki

tom 12

w przygotowaniu:

ADAM STANISŁAW NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane* (t. IV)

w opracowaniu Barbary Wolskiej

FRANCISZEK DZIERŻYKRAJ MORAWSKI, *Bajki*

w opracowaniu Marty Kowalewskiej

FRANCISZEK KARPIŃSKI, *Wiersze zebrane* (cz. II)

w opracowaniu Tomasza Chachulskiego

FRANCISZEK DIONIZY KNIAŻNIN, *Wiersze*

w opracowaniu Tomasza Chachulskiego

JAKUB JASIŃSKI, *Utwory zebrane*

w opracowaniu Aurelii Has

ADAM STANISŁAW NARUSZEWICZ,

Dyjaryjusz podróży Stanisława Augusta na Ukrainę

w opracowaniu Magdaleny Bober-Jankowskiej

FRANCISZEK DIONIZY KNIAŻNIN, *Erotyki*

w opracowaniu Bożeny Mazurkowej

